

FIDES ET RATIO

**W TROSCE O MŁODYCH
UJĘCIE INTEGRALNE**

1(37)2019

**KWARTALNIK
NAUKOWY
TOWARZYSTWA
UNIwersyteckiego
FIDES ET RATIO**



W TROSCE O MŁODYCH
UJĘCIE INTEGRALNE

Rada Naukowa: ks. prof. dr hab. Tadeusz Biesaga (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie), prof. UWM dr hab. Anna Doboszyńska (Wydział Nauk Medycznych UWM), prof. Nana Iashvili (Akademia Sztuk Pięknych Tbilisi, Gruzja), prof. dr. med. n. med. Jan Oleszczuk (Uniwersytet Medyczny w Lublinie), dr hab. Paolo Puma (Uniwersytet Florencki, Włochy), dr Oxana Remeniaka (Akademia Mohylańska w Kijowie, Ukraina), prof. UKSW dr hab. Elżbieta Trzęsowska-Greszta, ks. prof. dr hab. Adam Skreczko (UKSW), dr Mária Slivková (OZ Felix Familia, Słowacja)

Zespół Redakcyjny: prof. UKSW dr hab. Maria Ryś (redaktor naczelny), dr Irena Grochowska (zastępca redaktora naczelnego), dr Urszula Tataj-Puzyna (zastępca redaktora naczelnego), dr Paweł Kwas (sekretarz)

Redaktorzy tematyczni: Ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki (Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie), ks. prof. UKSW Jan Bielecki, prof. dr hab. Olgierd Hryniewicz (PAN), ks. prof. UKSW dr hab. Paweł Mazanka, prof. dr hab. Alina T. Midro (Uniwersytet Medyczny, Białystok), prof. UKSW Edyta Wolter, dr n. med. Wojciech Puzyna (Szpital Specjalistyczny św. Zofii w Warszawie).

Recenzenci: Ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki, dr Grażyna Bączek (Warszawski Uniwersytet Medyczny), prof. UKSW dr hab. Agnieszka Bender, prof. dr hab. n. med. Krzysztof Czajkowski (Warszawski Uniwersytet Medyczny), dr Agata Czarnecka (UMK), prof. UWM dr hab. Anna Doboszyńska (Wydział Nauk Medycznych UWM), prof. n. med. René Ecohard (Professor of Medicine and Public Health, Université Claude Bernard Lyon, Francja), prof. dr hab. n. med. Marian Gabryś (Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu), prof. dr hab. n. med. Janusz Gadzinowski (Uniwersytet Medyczny w Poznaniu), dr Agnieszka Hennel-Brzozowska (Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków); dr Maria Jankowska (APS), mgr Aleksandra Kimball (Warner Brothers Studios, USA), dr Jolanta Kraśniewska (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie), ks. dr hab. Andrzej Kobyliński (UKSW), dr Grażyna Koszałka (Hamburg, Polish Pastoral Council of Western Europe), prof. AM dr hab. Teresa Krasowska, ks. prof. dr hab. Henryk Krzysteczko (em. Uniwersytet Śląski), ks. prof. UKSW dr hab. Paweł Mazanka, prof. dr hab. Alina T. Midro (Uniwersytet Medyczny, Białystok), dr Elżbieta Napora (AJD), prof. dr hab. Katarzyna Olbrycht (Uniwersytet Śląski), dr Marta Osuchowska (UKSW), prof. UŁ dr hab. n. med. Tadeusz Pietras, dr Jacek Pulikowski (UAM), dr hab. n. med. Michał Rabijewski (Zakład Zdrowia Prokreacyjnego, Centrum Medyczne Kształcenia Podypłomowego w Warszawie), ks. prof. dr hab. Adam Skreczko (UKSW), o. prof. UAM Borys Soński, prof. UKSW dr hab. Witold Starnawski, dr Małgorzata Starzomska (UKSW), dr Dorota Sys (Zakład Zdrowia Prokreacyjnego, Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego w Warszawie), ks. dr Władysław Szewczyk; dr Elżbieta Tracewicz (Life Adjustment Center, USA), dr Urszula Tataj-Puzyna (Warszawski Uniwersytet Medyczny), prof. UKSW dr hab. Elżbieta Trzęsowska-Greszta, Ms Paulina Wesolowska (Medical University of Vienna), prof. PEDAGOGIUM dr hab. Krzysztof Wojcieszek, mgr Aleksandra Woś-Mysliwiec (President of Policy Committee, USA), prof. UKSW dr hab. Małgorzata Wrześniak; ks. prof. UKSW dr hab. Dominik Zamiatała

Redaktorzy językowi: mgr Zofia Kończewska-Murdzek, mgr Krzysztof Kraśniewski, mgr Małgorzata Walaszczyk

Koordynator ds. Rozwoju Kwartalnika: dr Dorota Sys

Redaktor statystyczny: mgr Karol Kwas

SPIS TREŚCI:

<i>Sylvia Nowacka-Dobosz, Marta Pokorska, Anna Gala-Kwiatkowska, Building physical and emotional safety during early adolescence</i>	6
<i>Edyta Wolter, Education for environmental protection in the Second Republic of Poland (1918-1939) as the inspiration for teachers taking care for the youths</i>	18
<i>Bogusława Filipowicz, Artes liberales: Souhait de transmettre la science et les connaissances aux jeunes générations.....</i>	33
<i>Maria Jankowska, Postawy rodzicielskie a inteligencja emocjonalna u młodych dorosłych do 26 roku życia</i>	50
<i>Adam Grabowski, Poczucie własnej wartości a nadzieja na sukces u młodych dorosłych</i>	83
<i>Izabela Jaworska, Patryk Lubiejewski, Natalia Wójtowicz, Formy okazywania miłości a formy komunikacji interpersonalnej u młodych dorosłych</i>	95
<i>Katarzyna Wałęcka-Matyja, Job satisfaction and mental health among young adults – a role of a sibling relationship</i>	109
<i>Agnieszka Linca-Ćwikła, The sense of coherence and physical activity among secondary-school graduates living in the Lubelskie Province</i>	125
<i>Katarzyna Wałęcka-Matyja, Loneliness and coping with stress in people raised as only children and people with siblings in early adulthood</i>	137
<i>Maria Ryś, Tomasz Sztajerwald, Psychologiczne aspekty dojrzałości młodych do małżeństwa. Skala Dojrzałości Psychicznej do Małżeństwa</i>	158
<i>Dorota Czyżowska, Ewa Gurba, Natalia Czyżowska, Związek intymny szansą na dobre życie osób w okresie wyłaniającej się dorosłości</i>	183
<i>Katarzyna Nosek, Transnational families - the educational environment of children and young people from migrant families</i>	202
<i>Danuta Synowiec, Stosunek do ojca dziewcząt z rodzin pełnych i rozwiedzionych</i>	213
<i>Pamela Pamuła, Kontekst historyczno-kulturowy wypowiedzi św. Pawła nt. małżeństwa i wstrzemięźliwości (1Kor 7, 1-9)</i>	229
<i>Marek Malec, Miłość w rozumieniu młodych ludzi na podstawie współczesnej muzyki ślubnej</i>	241
<i>Agnieszka Bender, Instytut Polski w Rzymie i promocja kultury polskiej skierowana do młodzieży w latach 2016-2018</i>	250
<i>Kasper Sipowicz, Marlena Podlecka, Tadeusz Pietras, Maria Grzegorzewska as a moral exemplar for contemporary youth</i>	268
<i>Agnieszka Katarzyńska, Karolina Kózkówna – męczennica diecezji tarnowskiej wzorem świętości dla młodzieży. Rozwój jej kultu poprzez wytwory kultury</i>	288

<i>Monika Czekala</i> , Formacja młodych dorosłych w pismach Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego i praktyce pastoralnej Ruchu Światło-Życie Diecezji Ełckiej	299
<i>Julia Łosiak-Pilch</i> , The period of emerging adulthood as critical for shaping health-related behaviors	317
<i>Dorota Sokołowska</i> , Pedagogiczne wyzwania w kontekście przesunięcia socjalizacyjnego i wpływu nowych technologii na zmiany w mózgu młodego człowieka	330
<i>Marek Pietrachowicz</i> , The SUPER-Z (Scheme for Ulterior Processing and Emotive Regulation of Zest) model – on the conflict between pleasure and gratification in personal development. A proposal for a new theoretical model	344
<i>Jan Bielecki</i> , Osobowość młodych jękających się kobiet i mężczyzn	367
<i>Marta Kotomska</i> , <i>Urszula Tataj-Puzyna</i> , <i>Roman Danielewicz</i> , Transplantacja narządów ludzkich bioetycznym wyzwaniem dla młodzieży	379
<i>Alesya Liantsevich</i> , Procesy rekonstrukcji podmiotowości jednostki w różnych okolicznościach sytuacji kryzysowych	392
<i>Justyna Jastrzębska</i> , Internet crime as a threat to children and adolescents	411
<i>Marlena Stradomska</i> , Zachowania suicydalne u dzieci i młodzieży a dobro młodzieży ujęcie integralne	421
<i>Ks. Waldemar Woźniak</i> , Profil psychospołeczny wychowanków zakładów poprawczych w kontekście programowania oddziaływań resocjalizacyjnych	430
Zasady publikacji	442
Zasady recenzowania	443

Sylwia Nowacka-Dobosz, PhD¹
Department of Theory and Methodology of Physical Education
Chair of Humanities and Social Sciences
Faculty of Physical Education
Józef Piłsudski University of Physical Education in Warsaw

Marta Pokorska, MSc
Department of Pedagogy and Psychology
Chair of Humanities and Social Sciences
Faculty of Physical Education
Józef Piłsudski University of Physical Education in Warsaw

Anna Gala-Kwiatkowska, MSc,
Department of Pedagogy and Psychology
Chair of Humanities and Social Sciences
Faculty of Physical Education
Józef Piłsudski University of Physical Education in Warsaw

Katarzyna Wójcik, MSc
Department of Pedagogy and Psychology
Chair of Humanities and Social Sciences
Faculty of Physical Education
Józef Piłsudski University of Physical Education in Warsaw

Building physical and emotional safety during early adolescence

Budowanie poczucia bezpieczeństwa fizycznego i emocjonalnego w okresie wczesnej adolescencji

Abstrakt:

Istotnym punktem metodyki prowadzenia zajęć edukacyjnych jest bezpieczeństwo uczestników, tak fizyczne, jak i emocjonalne. Zadaniem nauczyciela prowadzącego zajęcia jest budowanie zaufania, więzi emocjonalnej, a także umiejętne nauczanie wyznaczania własnych granic. Dziecko, które żyje w poczuciu bezpieczeństwa emocjonalnego i fizycznego chętniej eksperymentuje, doświadcza i tworzy relacje z innymi, co w późniejszym etapie jego życia może zaowocować lepszymi jakościowo kontaktami społecznymi. Takie dziecko, stając się dorosłym, który będzie umiał stawiać granice, nie podejmie działań, które nie są dla niego dobre i bezpieczne oraz takich, które prowadzą do pomniejszenia jego społecznej roli. Wprowadzenie podczas zajęć edukacyjnych – szczególnie w okresie wczesnej adolescencji – aktywności, które dają poczucie bezpieczeństwa powinno stać się priorytetem w relacji nauczyciel – uczeń. Wykorzystywanie w edukacji metod kreatywnych opartych na aktywności fizycznej staje się narzędziem do wspierania rozwoju uczniów oraz budowania poczucia bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo emocjonalne, bezpieczeństwo fizyczne, rozwój dzieci i młodzieży, wczesna adolescencja

Abstract:

An important point in the methodology of conducting educational classes is the safety of participants, both physical and emotional. The task of the teacher who conducts the classes is to build trust, emotional bond, as well as skilful teaching children to set their own boundaries. A child who lives

with a sense of emotional and physical safety is more likely to experiment, experience and form relationships with others, which at later stages of his or her lives may result in better quality of social contacts. Such a child will become an adult who will be able to set boundaries, will not take actions that are good and safe for them and those that lead to the reduction of their social role. The introduction of the activities which provide students with the sense of safety, especially during early adolescence, should be a priority for the teacher-student relationships. The use of creative methods based on physical activity in education becomes a tool to support the development of students and build a sense of security.

Keywords: emotional safety, physical safety, development of children and adolescents, early adolescence

Introduction

Adolescence is a period of turbulent changes, which may lead to conflicts, problems and identity disorders. During this period of life, a very important role is played by teachers, whose competences and behaviour can help children and young people overcome the problems of these difficult transitions. Teachers and students have the same needs in terms of the sense of safety and respecting their own autonomy. Meeting both needs requires the commitment of the teacher and students. This commitment will result in a teacher-student relationship based on respect, trust, and sense of safety and satisfaction for both of them during the achievement of a specific educational goal. Realization of this assumption in school as an educational and teaching institution becomes a challenge for the teacher. In order to cope with such tasks, teachers should use creative methods to teach students based on physical activity, which allow for their development in the mental, social and biological spheres. In the biological sphere, such work will help students become healthy, physically fit and resistant to the negative impact of the environment and improve body function. Introduction of methods based on physical activity to classes has a beneficial effect on many characteristics, not only physical, but also on the proper development of a number of metabolic and hormonal processes. In the mental and social spheres, students acquire the traits they will need in their adult lives, such as emotional balance, mental strength, resistance to stressful situations or the ability to adapt to changing conditions (Pękała, Banaszkiwicz, 2002). The sense of safety in education is characterized by full independence of students in solving tasks and problems, forming good relations with others or showing interest, empathy and respect for adults and peers. The use of methodological assumptions based on psychophysical safety in the period of early adolescence is likely to have a positive effect on the support of proper development of children and adolescents.

1. Adolescence

Adolescence is a period between 10 and 20 years of age, marked by the transition from childhood to adulthood. This is a period of intensive biological, psychological and social changes. Two phases of development are observed: early adolescence (from 10 to 16

years) and late adolescence (from 16 to 20 years old). From a psychological perspective, the changes concern emotional and cognitive processes (Obuchowska, 2005).

In early adolescence, biological changes that occur in the body of a young person have an effect on emotional processes. Consequently, young people tend to feel anxiety and loss, which affects the perception and acceptance of their own body. Furthermore, the adolescent experiences extreme emotions. The emotional lability is also observed, characterized by frequent intense and sudden changes in feeling of various emotions (Bardziejewska, 2005). An increased importance of the peer group is also observed in early adolescence, allowing young people to develop their self-esteem and social competences. This situation is conducive to establishing a sense of safety, acceptance and belonging to a group. In this period, young people experience their first love, sexual experiences, and strengthen their friendship relations (Piotrowski, Ziólkowska, Wojciechowska, 2015). An important developmental point is the identity crisis, which occurs through overtaking the behaviours of others or opposing the social roles assigned to them. Adolescent experiences a negativism manifested by the rejection of all contents proposed by adults, including parents and other important people they treat as an authority (Obuchowska, 2005). Early adolescence is also characterized by a transition from concrete to formal thinking, which means that young people develop the ability to analyse and search for solutions to a given situation. With these changes, adolescents are more willing to discuss various topics with adults, such as religion, politics or the rules used at home. It should be stressed that during this period of life, young people need the support of adults by setting specific boundaries, understanding their defiance against the authority, the possibility of making mistakes, determining how independent they are and what is the responsibility for their own behaviour. These problems concern the development of young person's autonomy. It should be emphasized that the decisions are first made with parents and then the independent activity is gradually developed by them. The above mentioned situation supports building positive relations with parents, self-esteem and sense of identity and agency. Furthermore, the above activities create a safe environment for development (Piotrowski, Ziólkowska, Wojciechowska, 2015).

In late adolescence, young people become increasingly independent and emotionally balanced. They can control and regulate their emotions. During this period, adolescents establish pre-intimate relationships, which prepare them to develop more intimate relations. Furthermore, there may be a strong need for creating a close relationship with another person (feeling loved and having someone close). The excessive focus on finding a partner is usually caused by the unsatisfied safety needs resulting from the relationship with parents during childhood. This may limit young people in performing the roles of partners in a relationship and lead to their failure to search for the development of their own abilities and autonomy (Piotrowski, Wojciechowska, Ziólkowska, 2015). Furthermore, in late adolescence, cognitive processes are related to formal thinking and cognitive idealism appears. To assess other people's behaviour, young people attempt to explain their behaviour in a logical way, seeking a correspondence between thinking and action (ibid., p. 19). Relationships with parents change and transform from those based on authority to those based more on

partnership. However, it is still important that parents support adolescents in their taking actions and making decisions with consideration for their abilities and resources (ibid., p. 22).

It is worth noting that every teenager is characterized by individuality. This means that the transformations and the pace of adolescence observed during the adolescence period should be approached from an individual point of view. The developmental changes characteristic of this period of life do not necessarily occur at the same time and in every young person (Matczak, 2004). Building the sense of both physical and emotional safety should be started already in the period of early adolescence and even earlier. Parents play an important role here, since they are the first to observe and control the development of their children, followed by early childhood and school education teachers. It is their support, building confidence, respect, controlling the educational process, and setting the boundaries that have an effect on the child's life with or without the sense of safety.

2. Effect of the sense of safety on child development

When asking the question of the child's emotional fears or sense of insecurity during physical education classes or recreational and sport activities, it should be noted that not all (fears) have their source in external determinants. In physical education classes, the rules concerning the location and organization of the classes are stipulated in the documents concerning the nursery school, school and teachers. The relationship between the children and their peers or teachers is also important for the child. It is often subjectively much more important than the aforementioned legal and organizational principles. The child must have a sense of acceptance in the environment and in relation to what he or she is doing. This atmosphere of acceptance in classes allows them to open to new proposals and tasks, to show their talents outside, and to be fully themselves. A child who is not accepted by a group or their teachers often withdraws from physical activity. Such children suffer during situations in which their physicality (body and movement) is not accepted, which cannot be surprising since human is a psychophysical unity (Demel, 1989; Węclawik, 1993; Grabowski, 1999). According to the idea of psychophysical unity, what threatens our corporeality gives rise to negative emotional experiences. Furthermore, anything that destroys a human emotionally will have a negative impact on his or her somatic health and functioning over time. This is more often the case with emotionally sensitive children, but also with children who may experience difficult moments of life at a given moment, e.g. in the family environment. A special level of empathy and pedagogical discretion is required from the teacher.

There are, however, such disturbances in the child's development which, despite the friendly environment, deprive children from feeling safe and comfortable and experiencing positive emotions during physical activity. Some problems are related to the development and sensory integration and/or the secondary consequences of primitive (non-suppressed) reflexes (Hannaford, 1998; Przyrowski, 2012).

The integration and correct function of all the senses is the basis for motor learning and collecting experiences, that is, learning in general. The first system that responds to motor stimuli is the vestibular system and its functioning determines the development of the sense of balance. Balance is a motor property that a child learns by challenging the vestibular system. It is enough to change the head position by 1 degree in order to stimulate this system. All stimuli from this system must be integrated during the movement with the information received from other senses. In particular, the visual information has to be identical with that from the vestibular system. The two senses are correlated in 90%. In practice, if they do not confirm the information transmitted to the CNS, a child's insecurity and clumsiness can be observed. The child is characterized by poorer coordination compared to their peers. The child's movements and reactions are slower because the brain has to analyse for a longer time which answer to choose. Such a child has a poor balance, which paradoxically manifests itself in their need for being in constant motion because holding the body in one position for a long time becomes impossible. However, staying still is a manifestation of great balance. The child's motor behaviours differ from their peers and this often leads to criticising or ridiculing the child. If the motor problems occur frequently, the child starts to withdraw from playing games. The child loses self-confidence since they learnt that although he or she makes their best, they do not achieve the goal. They exercise slowly and clumsily. They do not feel confident in situations where they need to take a movement action. They are afraid of failure and would prefer to stop attending physical activity classes. Such a child does not feel safe in his/her functioning because of the processes that occur in their non-integrated senses, and the child does not have a real influence on such phenomena. The great role of the physical education teacher should be emphasized as they should notice the real cause of the child's problems with physical activity and approach them with understanding and empathy, and teach his or her peers the support and cooperation.

A similar situation of movement uncertainty that has a negative effect on the child's emotional development occurs in the case of the unsuppressed primitive reflexes. The development of reflexes is sequential and occurs according to biological law, i.e. one after another while the reflexes are suppressed at a specific time, giving rise to the development of the next reflex. In the long term, the reflexes stimulate the child's motor development provided that they are properly suppressed. Adequate reflex force supports the proper development of motor, perceptual and emotional functions. If, on the other hand, a reflex appears with a delay and lower force, it leads to the creation of developmental disturbances. In a nursery school or primary school, children may experience the prolonged effects of unsuppressed primitive reflexes (Mazur, 1998; Podemski, Wendera, 2001; Prusiński, 2003). For example, the Moro reflex will be discussed below, with the consequences of failure to suppress it at the right time, which is, according to J. Czochońska (1995), in the 5-6 months of life. The Moro reflex is an involuntary reaction to a threat. It acts as the earliest possible form of fight-or-flight response.

According to Sally Goodard (2004), the Moro reflex has a general effect on a child's emotional development and personality development. In children with the Moro reflex, adrenaline and cortisol, i.e. stress hormones, are produced in excess. Excessive consumption of cortisol and adrenaline by the body depletes their reserves and reduces the resistance to diseases and allergies. Since the child with the persistent Moro reflex responds to almost all stimuli, any situation can initiate this reaction. For example, this could be sudden movements, sounds, changes in position, changes in light, temperature or another person's touch etc. that the child is not expecting. What is the physiological response of the body? This is activation of a fight-or-flight response that provides immediate information to the sympathetic nervous system, leading to: release of adrenaline and cortisol (stress hormones), acceleration of breathing, hyperventilation and the acceleration of the heart rate, increased blood pressure, skin redness, and bursts of anger or crying. If the reflex is not suppressed in good time, the child lives with it like in a trap. It is forced to repeat and to reinforce these defence reactions although they do not need them for anything. As a result of such exercises, the above reactions are transformed into persistent forms.

According to Goodard (2004), this causes problems related to the vestibular system, such as cardiovascular disease or problems with maintaining balance and coordination, particularly noticeable during ball games. Typical is the reaction of fear to touch. There are problems with the oculomotor system, vision and perception, e.g. the effect of the lack of visual selection - the child is unable to ignore visual stimuli within the field of vision. Eyes react to the outline and neglect details. Furthermore, the pupil's insufficient reaction to light, sensitivity to light, and problems with looking at black on white paper are also observed. The child gets tired easily with bright light, which leads to difficulties in writing and reading. The problems with perception of auditory sensations caused by oversensitivity to certain sounds are also possible. These children develop allergies and reduced immunity, manifested by asthma, eczema or prolonged nasal and throat infections and adverse reactions to drugs. These children show low stamina. They are characterized by reluctance to changes or surprise and low adaptability. Sometimes they seem to experience permanent anxiety. According to experts, the secondary psychological symptoms of the above condition persistent for longer time include: continuous anxiety (unrelated to reality), exaggerated reactions to stimuli which are inadequate to situations, mood changes - emotional lability. Since the body responds with a defensive position, all the muscles become tense and ready for another stimulus, which causes emotional exhaustion. This often leads to overload and inflammations in the musculoskeletal system (Sadowska, 2001).

The child experiences difficulties with accepting criticism because it is difficult for him or her to make changes. They also cannot make decisions and feel low self-esteem. Very often they have a sense of danger and dependence on others. The child's need to control what is happening is developed because it is the best form of self-protection for him or her. When they control the situation, there is less chance that they are surprised by anything. Bouts of high activity are followed by exhaustion, repeated many times over the day, which makes the child look tired or sleepy and unable to concentrate until he or she finds a safe

place. The greatest help for them is to create a safe environment. This is especially difficult during physical education classes, as children need to keep noise at a minimum level: both the teacher and children should not speak too loudly. Movement has to be minimized so that the eyesight can focus on what is important. The classroom layout should be arranged so that the child sits in the least noisy part of the classroom. This is possible in the classroom, but not in the gymnasium. Teachers should not emphasize the child's problems, because the child with the Moro reflex still feels different and has difficulties with adapting to the group during physical activity - they do not feel safe in such groups. This often leads to the total withdrawal from physical education classes. Attempts should be made to ensure that teachers are aware of what the child is experiencing and understand the reasons for his or her behaviour. It is by skilful using movement stimulation that a lot can be done to strengthen the child's self-confidence but without emphasizing his or her otherness.

Thinking about these problems, Sally Goddard (2004) developed a method for the therapy of unsuppressed primitive reflexes. The therapy brings the child to a point in the development where he or she regains the sense of safety that comes from his or her internal self-confidence, from the motor to emotional and social dimensions. The child becomes open and engaged, willing to learn and experience new feelings and thus develops intellectually and establishes positive social relationships.

As demonstrated in the examples above, an internal sense of emotional safety during actions they take is extremely important for the child's development and education. It is critical that parents and teachers understand that the child's fears, their clumsiness and emotional state may be due to physical and developmental reasons. The more subtle the disturbances in sensory integration or the suppression of congenital reflexes, the more difficult they are to notice. Furthermore, it is more difficult for adults to react properly to these disturbances and to provide effective support. Such tasks can be performed by teachers who are well-prepared in terms of auxology with the emphasis on developmental problems.

3. Safety in teacher-student relations

Safe teacher-student relations can be achieved if activities are implemented in three areas: psychosocial, ethical, and institutional (Fig. 1).

Most often the safety is viewed from the standpoint of occupational health and safety. Appropriate equipment for classrooms, medical and dental care, safety during commuting to school, ergonomics of students' sitting at desks or noise reduction. Obviously, all this is very important to the physical health of the students, but the concept of safety also covers psychological and social conditions. Safety needs are fundamental and most important for every human being. If a child does not feel safe, one cannot expect their development, proper learning or success in the education process, and even in our lives.



Fig. 1. Areas in which safety at school is analysed

If safety needs of students are not satisfied, the children are likely to show aggression and violence, while teachers experience increasing stress and burnout (Danielewska, 2002).

Table 1. Characteristics of school safety areas

Psychosocial area	Ethical area	Institutional area
<ul style="list-style-type: none"> ➔interpersonal relationships ➔support from the teachers, ➔students' attitudes towards school, ➔ teachers' competences (teaching, educational, communication, social, media) ➔students' competences (emotional, communication, psychosocial) 	<ul style="list-style-type: none"> ➔system of values ➔Moral attitudes of teachers/educators ➔Moral attitudes of students ➔Moral attitudes of parents ➔rules and standards that regulate social relations at school 	<ul style="list-style-type: none"> ➔law ➔work organization ➔management styles ➔organization of teachers' professional development ➔the method in which supervision is performed ➔administrative dependency ➔location ➔number of students in classes

When a teacher first meets his or her students, they have no influence on their previous development. It is very easy for them to diagnose students' problems, but it is more difficult to stimulate their development in a class of over a dozen people. An individual program for each child would be an ideal solution, but very difficult to achieve in reality. Such pedagogical dilemmas are addressed by ready-made therapeutic programmes for

children and adolescents with greater or lesser developmental problems. Classes can be conducted for the entire class, strengthening the development of healthy students and supporting people with specific problems or deficits. The teacher's role is simply to include them into the classes in a safe way. Using methods of teaching students based on physical activity such as Educational Kinesiology, the Sherborne Developmental Movement (SDM), the Rudolf Laban Method and the Sally Goddard primitive reflexes therapy make classes interesting, whereas students have the opportunity to solve many of the problems that arise during such classes. Young people learn to cooperate with others, both in pairs and in groups. They have the opportunity to play the roles of leaders or people performing someone's instructions. Consequently, they cope better in the period of late adolescence with problems, frustrations and anger.

Regardless of the method used to support children and young people in the early adolescence period, the classes are safe if teaching methodologies are developed based on the following principles:

1. The teacher assigns open-ended tasks to students. This means that everyone interprets the task according to their own ideas and looks for their own solutions. 'Teacher should interfere only if the child's interpretation puts his or her safety at risk' (Pękała, Banaszkiwicz, 2002, p. 126).
2. A safe working environment should be ensured. The teacher should make sure that the classroom is safe for the students before each class. They should check whether the equipment in the room is well protected and whether the participants have enough space (Hill, 2013).
3. The teacher should focus and show attention to each participant. Foreign publications indicate that attention is the most rewarding of all methods and suggest that the forms should include embracing or cuddling during therapeutic and other sessions and classes (South Gloucestershire Council, 2002).
4. The teacher's communication competencies should focus on positive qualities. Every effort, engagement and willingness to act should be noticed and supported by words of praise to encourage further successes, even if the activities are not completed with the expected result. This has a positive effect on the development of students' self-esteem and shows that in order to achieve success, one should often try for several times. 'Physical activity offers excellent opportunities to use language at all levels.' (Hill, 2013, p.60). Therefore, the teacher's ability to observe the participants, read their body language, and to respond in an appropriate way is very important.
5. Correct interaction between each participant of classes (teacher, participant, observer). The development of self-confidence and emotional safety of the participants takes place only if the teacher instils appropriate attitudes and uses effective teaching styles. In the Instrumental Enrichment method, Feuerstein

emphasized that '(...) because of the high emotional load, sharing experiences ensures the effectiveness of the message in other adult-child interactions' (Sharron, 1994, p. 49). Therefore, interaction also means discussing experiences, activities that have been taken by both students and teachers.

6. Inspiring trust in the participants of the classes. At the beginning of her book, Veronika Sherborne emphasized that when a child discovers that he or she can trust a partner who offers them physical support 'in a way that inspires trust, they develop a sense of self-confidence and safety, not only physical but also emotional' (Sherborne, 2012, p.15).
7. Cooperation with parents. Partnership relations with parents are an invaluable source of information about the child. Teachers should meet parents on regular basis to familiarize with the child's social conditions, problems the child may be talking about at home and be involved in joint educational and recreational activities.

In the area of safety, touch is also critical. During physical education classes, using creative or sport-based methods involves activities based on touch. One of the fundamental human needs is the need for physical contact. Studies by Sylva and Lunt (1986) already demonstrated that the most important factor in reducing crying in children was the immediate reaction of the mother (usually by cuddling). It was found that early mother's reactions to the child's sensitivity and needs represent the basis for its social and emotional development during adolescence (Sylva, Lunt, 1986, p. 45). During classes in which physical contact is unavoidable, teachers have to approach the problem very seriously. As a child grows up, the touch of the other person can be perceived as socially unacceptable or childish. Hill (2013) stressed that 'giving someone the feeling of being a valuable, wanted and accepted person, in an atmosphere of comfort and safety in times of prevailing threats and misery everywhere - while at the same time sharing joy and emphasizing belonging to a group, can be perfectly strengthened by appropriate physical contact' (Hill, 2012, p.70). The formation and development of functional and cognitive patterns requires appropriate tension in the cerebral cortex, which depends on the supply of sufficient emotional stimuli. In order to ensure that children develop properly, it is not enough to provide them with food and air. As stressed by Sherborne (2012) it takes time, space and another person (a set of stimuli coming from a close or important person) to support psychomotor development. These stimuli are just a properly offered touch or a proper tone of voice. Proper touch provides a sense of safety and allows for proper development. Direct physical contact with another person represents a source of kinaesthetic sensations and stimulates the development of the nervous system through appropriate action of the receptors in the skin. Touch allows for conveying such emotions and values as trust, love, compassion, warmth, openness or sincerity, which are revealed in building good relations with others in adulthood. Dosing the person's own strength in relation to the other person, cooperation with a partner based on touch or setting boundaries is an invaluable source of abilities that

one can experience during physical activity. These abilities teach the person how to respect the feelings of others, how to develop sensitivity to their own needs and the needs of partners, and how to help one another.

Conclusion

Ensuring physical and emotional safety in the educational process is a challenge for educational institutions. The success is possible if teachers inspire trust in young people and satisfy their most important needs in early adolescence. Cooperation and good atmosphere in teacher-student relations should be based on respect, freedom of choice, responsibility for decisions made, and attention. To achieve such a goal, it is necessary to equip the teaching staff with appropriate tools to develop a safe school climate. Participation in courses and training in creative teaching methods, therapies, and classes based on physical activity can enrich teachers with prevention and educational competences and prevent professional burnout. Furthermore, this helps equip students with skills they need to cope with emotions, stress and problems - not only during adolescence, but also in adult life.

Bibliography:

- Bardziejewska M. (2005), *Okres dorastania. Jak rozpoznać potencjał nastolatków?* (W:) A. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa* (s. 345–377). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Czochońska J. (1995), *Badanie i ocena neurorozwojowa niemowląt i noworodków*. Wyd. Folum, Lublin.
- Danielewska J. (2002), *Agresja u dzieci – szkoła porozumienia*. Warszawa: WSiP.
- Demel M. (1989) *O trzech wersjach teorii wychowania fizycznego. Ujęcie komplementarne*. WFiS nr 2, Warszawa: AWF.
- Grabowski H. (1999), *Teoria Fizycznej Edukacji*. Warszawa: WSiP.
- Goddard S. (2004), *Odruchy, uczenie i zachowanie. Klucz do umysłu dziecka*. Wydawnictwo: Międzynarodowy Instytut Neurokinezylogii Rozwoju Ruchowego i Integracji Odruchó.
- Hannaford C. (1998), *Zmysłne ruchy które doskonalą umysł*. Warszawa: Medyk.
- Hill C. (2013), *Komunikacja poprzez ruch. Ruch Rozwijający Sherborne. Dążenie do poszerzania perspektyw*. Warszawa: Wydawnictwo CSW Arteer.
- Matczak A. (2004), *Różnice indywidualne w rozwoju psychicznym*, (w:) Harwas-Napierała B., Trempała J. (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Rozwój funkcji psychicznych* (t. 3, s. 178- 202). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mazur R. (1998), *Odruchy i ich znaczenie kliniczne*, (w:) *Podstawy kliniczne neurologii*, R. Mazur, W. Kozubski, A. Prusiński (red.), Warszawa: PZWL.
- Obuchowska I. (2005), *Adolescencja*, (w:) B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka* (t. 2, s. 163–201). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Pękała A., Banaszekiewicz T. (2002), Wykorzystanie metody Rudolfa Labana w pracy z dziećmi sześciolletnimi, *Prace naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie*, z. XI.
- Piotrowski K., Ziółkowska B., Wojciechowska J. (2015), Rozwój nastolatka. Wczesna faza dorastania, (w:) *Niezbędnik Dobrego Nauczyciela. Rozwój w okresie dzieciństwa i dorastania* (t. 5, s. 1-61). Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- Piotrowski K., Wojciechowska J., Ziółkowska B. (2015), Rozwój nastolatka. Późna faza dorastania, (w:) *Niezbędnik Dobrego Nauczyciela. Rozwój w okresie dzieciństwa i dorastania* (t. 6, s. 1-65). Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- Podemski R. Wendera M. (2001), Rozwój układu nerwowego i badania neurologiczne dziecka, (w:) *Neurologia*, R. Podemski, M. Wendera (red.), Wrocław: Wyd. Med. Urban J Partner.
- Prusiński A. (2003) *Neurologia praktyczna*, Warszawa: PZWL.
- Przyrowski Z. (2012), *Integracja sensoryczna. Wprowadzenie do teorii, diagnozy i terapii*. Warszawa: EMPIS.
- Sadowska L. (2001), Zasady rehabilitacji metodą odruchowej lokomocji, (w:) *Neurokinezyjologiczna diagnostyka i terapia dzieci z zaburzeniami rozwoju psychoruchowego*, L. Sadowska (red.), Wrocław: Wyd. AWF.
- Sharron H. (1994), *Changing Children's Minds*. Birmingham: The Sharron Public Company.
- Sherborne W (2012), *Ruch Rozwijający dla dzieci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sylva K., Lunt I. (1986), *Child Development: A first course*. Oxford: Blackwell.
- Węclawik P. (1993), Historyczny zarys problemu jedności psychofizycznej człowieka i jego ujęcie w antropologii Maxa Schelera. *Folia Philosophica*, 11, 75-87.

Dr hab. Edyta Wolter, prof. UKSW
Faculty of History of Education and Nurture
Department of Pedagogical Sciences
Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw

**Education for environmental protection
in the Second Republic of Poland (1918-1939)
as the inspiration for teachers
taking care for the youths**

**Wychowanie do ochrony przyrody w II Rzeczypospolitej
(1918-1939) inspiracją dla nauczycieli w trosce o dobro młodzieży**

Abstract:

The purpose of the article is to explain the issue of indirect education for environmental protection in Poland in the period between the two world wars (1918-1939) on the example of the periodical „Świat Zwierzęcy”/”Świat i Przyjaciół Zwierząt” (1929-1939), issued by the Polish League of Friends of Animals/Polish League of Protection of Animals, since 1937 by the Union of Associations of Animal Care in the Republic of Poland. The structure of this articles is based on issue analysis. It comprises of six parts (based on the substantial/content criteria).

Keywords: The Second Republic of Poland (1918-1939), environmental protection, education for ecological attitudes, education for environmental protection, ecological education.

Abstrakt:

Celem artykułu jest wyjaśnienie problematyki wychowania pośredniego do ochrony przyrody w Polsce w okresie międzywojennym (1918-1939) na przykładzie czasopisma „Świat Zwierzęcy”/”Świat i Przyjaciół Zwierząt” (1929-1939), wydawanego przez Polską Ligę Przyjaciół Zwierząt/Polską Ligę Ochrony Zwierząt, od 1937 roku przez Zjednoczenie Towarzystw Opieki nad Zwierzętami Rzeczypospolitej Polskiej. Artykuł ma strukturę problemową. Składa się z sześciu części (według kryterium problemowego/rzeczowego treści).

Słowa kluczowe: II Rzeczypospolita (1918-1939), ochrona przyrody, wychowanie do postaw ekologicznych, wychowanie do ochrony przyrody, edukacja ekologiczna.

The Monthly „Świat Zwierzęcy” from 1929 was issued in Warsaw by the Polish League of Friends of Animals¹. The chief editor was Janina Maszewska-Knappe (“Świat

¹ Address of Editing House in Warsaw: Hoża 37/ m. 4; address of administration: Aleja Szucha 7. Then address to editors and administration in Warsaw: ul. Grzybowska 40 (tel. 221-21). From 1935 address to editors and administration in Warsaw: ul. 6-go Sierpnia 47. From 15 August 1935 the address of the Polish League of Animal Protection was changed into: Warszawa, ul. Skorupki 14. From 1937 address to editors and administration was as follows: Warszawa, ul. Olesińska 5 (later the administration address was at ul. Wilcza 47/49). Compare: „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1931 (R. 3), nr 10 (październik 1931), p. 1. Compare: „Świat Zwierzęcy” (Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1935 (R. 7), nr 1, p. 1. Compare: „Świat Zwierzęcy” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1937 (R. 9), nr 1, p. 1. Compare: „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1937 (R. 9), nr 2, p. 1. Compare: „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ

Zwierzęcy", 1929/9, cover page). After she resigned in September 1931 it was Stanisław Zajkowski (*Od Wydawnictwa*, 1931/10, p. 1), and later Leokadia Chmielewska (1935) ("*Świat Zwierzęcy*", 1935/1, p. 1). The Editors assumed that "*Świat Zwierzęcy*" as the entity/expresser of the Polish League of Animal Protection wants to condemn harming the animals and develop love for them and eagerness to help them (*Redakcja do czytelników*, 1937/1, p. 2).

In the beginning of 1937 the readers were advised that "*Świat Zwierzęcy*" is becoming a quarterly - an entity of the Union of Societies of Care About Animals in the Republic of Poland (1936), in effect of a merger of two biggest institutions of animal protection in the Area of the Republic of Poland: Society of Animal Care and the Polish League of Animal Protection (*Struktura Zjednoczenia Towarzystw...*, 1937/1, p. 1). Starting with the second issue of 1937 it was edited as "*Świat i Przyjaciel Zwierząt*" ("*Świat i Przyjaciel Zwierząt*", 1937/2, p. 1). It may be added that the quarterly "*Świat i Przyjaciel Zwierząt*" obtained a recommendation of the Ministry of Religions and Public Enlightenment with the qualification for students libraries in common schools (No. II Pr-16018/38) (compare: *Komunikat o wydawnictwach...*, 1939/5, p. 342).

1. Educational articles on the protection of animals

The periodical printed articles devoted to the issue of the protection of animals. An example may be the work of Stanisław Koźmian-Rejcher entitled "*Animals and People of the Ancient Times*", in which he presented the historical view of the relations between people and animals (Koźmian-Rejcher, 1929/6, p. 2). The historical approach of interactions between the world of people and animals was also presented by PhD Edward Lubicz Niezabitowski (prof. of the Poznań University) in the article entitled. "*Attitudes of People towards Animals*" (Lubicz Niezabitowski, 1938/8-9, p. 93-97). M. J. Wielopolska in her article entitled "*On the atrocities of people, rights of animals and vivisection*" claimed that: "*vivisection is a crime. What kind of law could have given the animal broken with fear into the cruel human hands*" (Wielopolska, 1929/6, p. 5). Janina Maszewska-Knappe in the article "*Cultural relations to animals in Italy, postcards from the journey*" shared her memories of foreign trips in the context of positive ecological attitudes towards animals (see: Maszewska-Knappe, 1929/6, p. 5-7). She wrote about the lives of birds (Maszewska-Knappe, 1929, 7-8, p. 11-13; compare: Maszewska-Knappe, 1929/11, p. 5-6).

M. hr. Czerep-Spirydowicz in the article entitled "*How to feed birds in winter?*" She claimed that it was the obligation of every person (not only the lover of nature) to help birds in winter, she gave hints how to feed and build bird feeders (compare: Czerep-Spirydowicz, 1932/1, p. 4-5). Eugenia Blaustein published an article on the recent scientific research

Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1937 (R. 9), nr 4, p. 1. Compare: "*Świat i Przyjaciel Zwierząt*" (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 1, p. 1.

concerning the intelligence of apes, their maternal instinct and the process of teaching (Blaustein, 1935/2, p. 5-7).

In „Świat Zwierzęcy” there was also a text on the meaning of mouth cavity of animals, the need to clean teeth, remove the tartar (compare: Bodingbauer, 1931/2-3, p. 20), there was information about the meaning of obeying the rules of hygiene of animals (Gordziałkowski, 1937/4, p. 2-5). J. Wyrzykowski described the meaning of collective vaccination against rabies (Wyrzykowski, 1934/3, p. 2-4). In the monthly there was information about the value of exhibitions of animals (Trybulski, 1932/4-5, p. 1-2).

W. Zimnicki is the author of the Article on St. Francis of Assisi (Zimiński, 1933/11-12, p. 11). The member of Management Board of the Society of Care for Animals in Łódź A. Geilke described the issue of vegetarianism, he explained the etymology of this issue. He stated that vegetarian style of life is the expression of respect for the laws of nature and it makes a human being more noble. He reminded that the following were interested in the idea of vegetarianism: (among others): Socrates, Plato, Epicure, Seneca, Plutarch, Plotinus, Francis of Assisi, La Fontaine, Voltaire, R. Wagner (compare: Geilke, 1929/7-8, p. 5-7).

B. Moranowicz devoted attention to popularization of the idea of the protection of animals, claimed that the idea develops fast also in the province (Moranowicz, 1934/2, p. 1-2). P. Eipper stated that the protection of animals is one of the most important components of culture (compare: Eipper, 1935/3-4, p. 7-8).

2. Stories about animals

In the analyzed periodical there were also stories, which are a valuable didactic measure. The following works may serve as examples: Konrad Chmielewski's „Głuszczyk” (Chmielewski, 1929/7-8, p. 13-14) and „Łoś” (Chmielewski, 1930/2, p. 19-21); K. Zimmermann's „Rok życia z moją Obilot (historia małego gronostaja)” (Zimmermann, 1929/7-8, p. 15-16), Jadwiga Czarnowska-Kurnatowska's (story about a faithful dog) entitled „Chinook (Psom, współpracownikom ludzi na szlakach północy)” (Czarnowska-Kurnatowska, 1929/7-8, p. 17-18), Janina Maszewska-Knappe's (story about a beautiful butterfly) „Motyl” (Maszewska-Knappe, 1930/12, p. 137-138), Halina Balwin-Ramułt's (story about animals) „Historia, jakich wiele” (Balwin-Ramułt, 1932/2-3, p. 6-7), Naya Radziewanowska's „Moja wronica” (Radziewanowska, 1932/2-3, p. 7-9), Michał Parasiewicz's „Jak zostałem przyjacielem zwierząt” (Parasiewicz, 1932/4-5, p. 2-5), Maria Jehanne hr. Wielopolska's „Buldożka” (Wielopolska, 1932/6-7, p. 4-5), Czesław Bruszewski's „Moi przyjaciele” (Bruszewski, 1932, p. 5-6), Jerzy Kahane's (story about dogs in a store for sale) „Więźniowie” (Kahane, 1934/2, p. 6), Maria Stagińska's (story about an abandoned dog, who returned to his owner) „Wydany Azorek” (Stagińska, 1935/1, p. 11-12), K. Makuszyński's (about a hard dog's life) „Psia dola” (Makuszyński, 1937/1, p. 11-13), J. Ślepowron's (story about animals) „Drobnostka” (Ślepowron, 1937/4, p. 8-9), „Obserwujcie zwierzęta” (Ślepowron, 1938/1, p. 3-4), „Dzieci jasnej przyszłości” (story for students of common schools about Zosia - carer of unhappy animals) (Ślepowron, 1938/2, p. 6-10) and „Ich zastęga” (Ślepowron, 1939/1, p. 16-17), and an

educational story by M. Łopuszański's „Ropucha” (“Świat i Przyjaciel Zwierząt”, 1937/4, p. 12-13) and Zbigniew Skrzyński's „Ostatni Mohikanin - Rex brat Tropa młodszy” (Skrzyński, 1938/2, p. 9-10).

3. New books and periodicals on nature

In the subject section of the periodical there were titles of books on nature (*Nowe książki*, 1929/2, p. 8-9), there was information about their educational value. The example may be a book by Maurycy Maeterlinck entitled „*Życie pszczół*”, which in the opinion of Janina Maszewska-Knappe may be interesting for youths and adults, because it is "permeated with an immense love to the beauty and secrets of nature" (Maszewska-Knappe, 1929/10, p. 3). There was also a recommendation of Józef Paczoski's book „*Lasy Białowieży*”, which was issued by the National Council of Environmental Protection in Krakow (compare: *Nowe książki*, 1931/1, p. 1). On the internal part of the cover of the monthly there was an advertisement promoting a book entitled „*Nasi przyjaciele pies i kot*”, devoted to the issue of breeding and training animals (*Nasi przyjaciele...*, 1932/2-3, internal side of the cover). There was a recommendation to read an illustrated periodical entitled "My dog" devoted to life, breeding of these animals (*Mój pies*, 1935/2, external side of the cover) and an annual entitled "Environmental Protection" (Authority of the National Council of Environmental Protection), especially annual No. 17 in which articles were published devoted to the issues of the landscape protection (compare: „*Ochrona Przyrody*”, 1938/1, p. 13).

4. Correspondence with readers

The editors of "Świat Zwierzęcy" appealed to the fans of animals to send photos of their pupils (*Od redakcji*, 1932/2-3, p. 15). The readers of "Świat Zwierzęcy" wrote letters and shared their experience in the scope of the protection of animals. Among the readers corresponding with an editor Janina Maszewska-Knappe there was a priest S. Bakanowski from Promna (post office Białobrzegi in the Grójec powiat), who, during the Sunday sermons promoted the need to treat animals well, and also Janina Szalay - the director of the common school in Choroszcz (Białostockie voivodship), who saw the didactic value in the idea of the protection of animals (compare: Maszewska-Knappe, 1929/3, p. 2). Pastor Jerzy Kahane wrote that „Świat Zwierzęcy” serves with didactic and educational support in the process of education of boys and girls learning in the teacher training seminar (compare: *Listy do redakcji*, 1929/6, p. 11-12).

The readers of the monthly shared their reflections on refutes for cats and dogs (see: Kosińska, 1929/3, p. 9), they also wrote about their losses of beloved animals (*Skrzynka pocztowa*, 1929/3, p. 12), about slaving the animals in zoological gardens (Stefanowiczowa, 1932/4-5, p. 5). Correspondence with readers also concerned activity of school circles of care about animals (*Odpowiedzi redakcji*, 1932, p. 12). In 1937 a letter of 9 years old Medzio Czapot

was published, it was addressed to the Union of Societies of Animal Care of the Republic of Poland, in which he thanked for the *Award of Kindness* (in the form of a saving book), which he received for the care about animals (feeding birds) (*List małego...*, 1937/4, p. 16). According to readers the periodical "Świat Zwierzęcy" serves with support as the didactic measure in the process of education of boys and girls (compare: *Z listów do redakcji*, 1930/12, p. 144).

5. Educational value of the idea of protection of animals in "Świat Zwierzęcy"/"Świat i Przyjaciel Zwierząt"

In the analyzed periodical there was a statement that although children like animals, they may be cruel to them sometimes. An accent was put on the immense meaning of the process of education of youths and children (in schools and churches) to the attitudes of respect for animals (compare: Wielopolska, 1929/3, p. 5), interest with their fate, especially the sick and maltreated ones (compare: *Dzieci i zwierzęta*, 1935/3-4, p. 4-5). It was assumed that the activity in the scope of protection of animals is the measurement of the culture of the society (Rosenthal, 1935/3-4, p. 5). There were texts about the need of popularization of the idea of protection of animals among teachers, preachers, the army and other professional groups (*Z życia organizacji...*, 1932/4-5, p. 10). It was explained that the idea of the protection of nature should be supported and popularized by teachers, educators, especially in the scope of developing humanitarian attitudes towards animals (compare: Życki Małachowski, 1933/7-8-9, p. 2). Therefore teachers should (in all subjects, also such as the Polish language, history, nature, physics, chemistry, foreign language) conduct conversations on the need to protect animals and initiate formation of circles and associations to protect animals (compare: *Nauczycielstwo a ochrona...*, 1934/1, p. 1-2).

For educational purposes in "Świat i Przyjaciel Zwierząt" there was a publication of "The anthem of Francis of Assisi" (Chojecki, 1938/3, p. 1). There was information about life and ecological intuition of St. Francis (which is an inspiration for contemporary generations) (compare: Lind Af. Haggeby, 1938/3, p. 2-4) and the ecological attitude of the writer Adolf Dygasiński (fan and defender of animals) (Chmielewska, 1039/1, p. 1). There also was information how children should take care of pets (*Co dzieci uczynić mogą dla zwierząt*, 1939/1, p. 4; compare: Ślepowron, 1938/4, p. 7). There were hints concerning the preparation of a dog house (B. S., 1938/4, p. 4) and feeding birds in winter. The meaning of their protection was justified (compare: Czerep-Spirydowicz, 1938/4, p. 5-7). There was also explanation of the meaning of the need of the protection of hedgehogs and their places of living (Munchowa, 1938/4, p. 11-13).

In the education process (indirect education) to ecological attitudes in the analyzed periodical there was also a recommendation to organize speeches, to display films and slides, to use books, leaflets, posters, press and periodicals on the issue of the protection of animals (*Z życia organizacji...*, 1932/4-5, p. 10). There were also articles about the tough life of animals in winter and the need to feed them, which should become „*saint obligation of a*

person in winter" (Kozmian-Rejcher, 1929/3, p. 6-7). There was an explanation of the immense meaning of educating children on the importance of understandable care about animals, development of compassion and ecological care (compare: de Silwera, 1929/4, p. 2), establishing everywhere in the world the institutions, which would undertake the fight with the cruelty towards animals (compare: Maszewska-Knappe, 1929/4, p. 3-4). There was information about courses devoted to the protection of nature (in particular the protection of birds), which were organized in July 1931 (at the Pedagogical Museum in Warsaw, Jezuicka 4) for school youths and scouts instructors. It was stated that the initiative was supported by the Ministry of Religions and Public Enlightenment (compare: Czerep-Spirydowicz, 1931/11, p. 4-6). Therefore the school students and associations of teachers were given 20% discount to buy „Świat Zwierzęcy” (*Redakcja*, 1929/12, external side of the cover), as a valuable didactic measure in the process of developing ecological attitudes. Authors justified the need to organize conversations on the meaning of the protection of animals (compare: Zawadzki, 1931/10, p. 2). At the request of the Polish League of Friends of Animals in Warsaw the education authorities allowed for a formation of Circles of Friends of Animals by school students (*Z życia organizacyj*, 1933/1-2, p. 9).

The President of the Department of the Polish League of Friends of Animals in Sochaczew B. Moranowicz in "Świat Zwierzęcy" justified the meaning of helping animals by the youths in the framework of „Blue Cross”, carrying out speeches at schools, establishing sections of environmental protection - to counteract maltreatment of animals (compare: Moranowicz, 1933/11-12, p. 3-4). He even sent an appeal to preachers and priests with a request to remind people about the obligation of mercy for animals, who were maltreated terribly. He appealed for education of children to the attitudes of compassion for animals, care about animals (compare: Moranowicz, 1935/2, p. 13). In „Świat i Przyjaciel Zwierząt” there were appeals on the need of developing attitudes of respect and kindness for animals: „Bądźmy przyjaciółmi zwierząt” (*Iwatji*, 1938/2, p. 1-2).

It may be added that the member of the Management Board of the Polish League of Friends of Animals Janina Maszewska-Knappe made a few speeches (in Warsaw male and female prisons) on the suffering of animals and the need to promote ecological attitudes (*Z życia Organizacji. Odczyty...*, 1933/11-12, p. 11). The Promotional Section of the Polish League of Nature Conservation organized speeches and exhibitions, especially during the celebrations of the *Day of Kindness for Animals* (compare: *Sprawozdanie za rok 1934...*, 1935/1, p. 15).

In 1937 Jan Łempicki wrote about the educational function of the Circles of Animal Care by School Students, which were free gatherings/unions of children from 10 years of age. Their purpose was: „to make the virtues of the mind and heart more noble and to grow the feeling of love. The circles do not impose on the youths any obligations or duties, other than to care about animals, to protect them against maltreatment (as far as possible)” (Łempicki, 1937/4, p. 23). Łempicki emphasized that the first unions of this type called *Bands of Mercy* („Związki miłosierdzia dzieci”) were formed in the United States in 1889 and were founded by the philanthropist and one of the biggest fans of animals Grzegorz Thorndicke Angell, who

claimed that tormenting animals should be prevented - as he put it - at the source, namely in the process of educating children at home and at school (compare: *ibidem*, p. 24). To popularize the ideas and practical actions in the scope of animal protection Angell issued a monthly entitled „*Our Dumb Animalis*” („*Nasze nieme zwierzęta*”), which he sent (free of charge) to every school and every newspaper in the United States.. Similar associations of mercy were created in II half of the 19th Century in England and Germany (initially in Germany they were called „*Kinder-Tierschutz Vereine*”, later: „*Jugend-Tierschutz Bunde*”) (*ibidem*).

Jan Łempicki, when justifying the meaning of the creation of children's associations of mercy in the process of education to ecological attitudes quoted a valuable thought by Fryderyk Froebel: „*as soon as in the first years of life it is necessary to stimulate children to love and mercy to animals This is the animal that the child observes and is educated to mercy or cruelty, and when he or she will grow, then he or she will also be helpful and supportive or selfish towards people too*” (*ibidem*, p. 23). It may be added, that the Main Board of the Union of Societies of Care for Animals of the Republic of Poland awarded children for good deeds to animals (compare: *Sprawozdanie Zarządu...*, 1938/2, p. 13-14).

In „Świat i Przyjaciel Zwierząt” the readers were also informed about the activities of circles of animal protection, which operated in many schools in the area of the Republic of Poland. The example may be the activity of the *Circle of Nature Protection* in Świecie upon Vistula, which organized a Christmas tree for birds. There were pieces of bacon hung on the branches and they were poured with at and sprinkled with grain (compare: *Niezwykła...*, 1939/1, p. 11). There were appeals to children not to torment birds and to protect them and there was an emphasis that the Ministry of Religions and Public Enlightenment recommended to hang posters popularizing the protection of animals (compare: *Dzieci chrońcie...*, 1939/1, p. 12). Besides there were poems published about the protection of birds. The example may be two poems by Zosia Torbińska entitled „*Szpaki*” and „*Słonko*” („Świat i Przyjaciel Zwierząt”, 1939/1, p. 14).

On the basis of scientific research it was stated that educational materials published in „Świat Zwierzęcy”/„Świat i Przyjaciel Zwierząt” served with educational support in the process of education (gaining knowledge) (see: Maszewska-Knappe, 1929/4, p. 6-7; compare: Maszewska-Knappe, 1929/5, p. 7-8), whereas stories (see: Sawicki, 1929/4, p. 8; Bakanowski, 1929/5, p. 8) developed an emotional and volition sphere of personality. As earlier mentioned there were texts about ecological intuition of St. Franciss of Assisi, his love to animals and the ethical basis (which is a personal pattern to follow for the young) (Maszewska-Knappe, 1929/10, p. 5-7). Profesor Aleksy Kurcysz stated that „*a cruel person to animals is a future criminal, cruelty to animals disqualifies him socially (...) as an offender, who is unable to co-habit with others (...). Cruelty towards animals is very close to cruelty towards men*” (Kurcysz, 1929/9, p. 4).

The educational value was also in the celebration of *Day of animal protection* in Warsaw and other cities organized by the Polish League of Friends of Animals/Polish League of Animal Protection. In connection with the celebration it was stated in „Świat

Zwierzęcy" that „fighting with any cruelty, developing humanitarian feelings in the society is not only to care about animals and have mercy for them (...). It is also a cultural and ethical work aimed at mitigation of customs and making human spirits noble - work for the benefit of the future and the culture of the Polish nation!" (Dzień Ochrony Zwierząt..., 1929/10, p. 2).

6. Leaflets/informative fliers

In the December issue of „Świat Zwierzęcy" of 1931 there was a colorful leaflet added informing that the Society of Care for Animals in the Republic of Poland, with their branches and representations plans to merge with the Polish League of Friends of Animals and cooperating organizations into one association named: League of Animal Care Societies. Therefore it was written that „it is no longer necessary to print two periodicals. The decision of merged organizations will determine the issuing of a common monthly. This time all subscribers of "Przyjaciel Zwierząt", for technical and saving reasons receive „Świat Zwierzęcy" (Ulotka, 1931/12). In spring 1933 a colorful leaflet was added to the periodical, with information that the Polish League of Friends of Animals on 11 June 1933 (Sunday) organizes *Day of Kindness for Animals* and invites to participate in the march all fans of animals (especially youths) with their four legged and flying friends. In the schedule of celebrations there was also a place for a mass in the intention of mitigating human attitudes towards animals (compare: Ulotka, 1933/5-6).

In 1938 three colorful leaflets were added to "Świat i Przyjaciel Zwierząt" (Body of the Union of Societies of Animal Care in the Republic of Poland). The first one (yellow and light brown color) was addressed to children and youths with an appeal to create circles of friends of animals in schools (and to advise them about the activity of the Union of Societies of Care in the RP). The following request was included there: „Do not torment birds", operating in the form of the following four commandments:

1. *Do not take eggs or fledglings from nests: think that at such a moment you are stealing, killing and hurting a helpless creature!*
2. *Do not catch birds in traps and do not slave them in small cages, and when locked - let them fly free.*
3. *Do not shoot from the arch to birds: Your thoughtless play kills them, very often it makes them blind or makes them suffer long before they die!*
4. *In winter feed the birds which stay with us! (Ulotka 1: Nie męcz ptaków, 1938/2).*

The second leaflet (red) entitled „Dear Citizen" was addressed to the citizens of Bydgoszcz and its surroundings, with an appeal to enter the Union of Societies of Care for Animals of the Republic of Poland (Ulotka 2: Szanowny Obywatelu, 1938/2). Whereas the third leaflet (blue) entitled "Christian Citizens!" contains an appeal for stopping the ritual slaughter (and buying meat obtained in this way) by joining the campaign against tormenting animals (Ulotka 3: Obywatele chrześcijanie!, 1938/2).

Bibliography:

- Bakanowski S. (1929), *Dukat (historia osiołka)*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 5 (maj 1929), p. 8.
- Balwin-Ramułt H. (1932), *Historia, jakich wiele*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), zeszyt 2-3 (luty-marzec 1932), p. 7.
- Blaustein E. (1935), *Ze współczesnych badań psychologii zwierząt*, „Świat Zwierzęcy” (Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1935 (R. 7), nr 2, p. 5-7.
- Bodingbauer J. (1931), *Higjena jamy ustnej i zębów u zwierząt*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1931 (R. 3), nr 2-3 (luty-marzec 1931), p. 20.
- Bruszewski Cz. (1932), *Moi przyjaciele*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), (grudzień 1932), p. 5-6.
- B. S. (1938), *Zima. Czy pamiętasz o swoim psie podwórzowym?*, „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP w Warszawie), Warszawa 1938 (R. 10), nr 4 (październik – listopad – grudzień 1938), p. 4.
- Chmielewska L. (1939), *Pisarz świata zwierząt. W setną rocznicę urodzin Adolfa Dygasińskiego*, „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1939 (R. 11), nr 1 (styczeń – luty – marzec 1939), p. 1.
- Chmielewski K. (1929), *Głuszczyk*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 7-8 (lipiec-sierpień 1929), p. 13-14.
- Chmielewski K. (1930), *Łoś*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1930 (R. 2), nr 2 (luty 1930), p. 19-21.
- Chojecki A. (1938), *Hymn św. Franciszka z Asyżu*, „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 3 (lipiec – sierpień – wrzesień 1938), p. 1.
- Co dzieci uczynić mogą dla zwierząt?* (1939) „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1939 (R. 11), nr 1 (styczeń-luty-marzec 1939), p. 4.
- Czarnowska-Kurnatowska J. (1929), *Chinook (Psom, współpracownikom ludzi na szlakach północy)*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 7-8 (lipiec-sierpień 1929), p. 17-18.
- Czerep-Spirydowicz M. (1932), *Jak należy dokarmiać ptaki w zimie?* „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), zeszyt 1 (styczeń 1932), p. 4-5.
- Czerep-Spirydowicz M. (1938), *Ochrona ptaków przed zimową zagładą. Typy karmików i sposób dokarmiania*, „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP w Warszawie), Warszawa 1938 (R. 10), nr 4 (październik-listopad-grudzień 1938), p. 5-7.

- Czerep-Spirydowicz M. (1931), *Ochrona ptaków w Warszawie*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1931 (R. 3), nr 11 listopad 1931), p. 4-6.
- Dzieci, chrońcie ptaki. To sprzymierzeńcy naszych sadów i ogrodów* (1939), „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1939 (R. 11), nr 1 (styczeń – luty – marzec 1939), p. 12.
- Dzieci i zwierzęta* (1935), „Świat Zwierzęcy” (Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1935 (R. 7), nr 3-4, p. 4-5.
- Dzień Ochrony Zwierząt organizowany przez Polską Ligę Przyjaciół Zwierząt w Warszawie*, (1929), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 10 (październik 1929), p. 2.
- Eipper P. (1935), *Kochajcie zwierzęta! Broncie zwierzęta!* (translated by R. Rosenthal), „Świat Zwierzęcy” (Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1935 (R. 7), nr 3-4, p. 7-8.
- Geilke A. (1929), *O wegetarianizmie*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 7-8 (lipiec-sierpień 1929), p. 5-7.
- Gordziałkowski J. (1937), *Zasady higieny zwierząt*, „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1937 (R. 9), nr 4, p. 2-5.
- Iwatji S. (1938), *Bądźmy przyjaciółmi zwierząt*, „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 2, p. 1-2.
- Kahane J. (1934), *Więźniowie*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1934 (R. 6), nr 2 (kwiecień-maj 1934), p. 6.
- Komunikat o wydawnictwach. A. 8. Czasopisma do bibliotek uczniowskich* (1939), *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, Warszawa 1939, nr 5 (z 18 lipca 1939 r.), poz. 340, p. 342.
- Kosińska Z. A. (1929), *Do Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 3 (marzec 1929), p. 9.
- Koźmian-Rejcher S., (1929) *Zwierzęta a ludy w starożytności*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 6 (czerwiec 1929), p. 2.
- Koźmian-Rejcher S. (1929), *Żerowiska ptaków zimą*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 3 (marzec 1929), p. 6-7.
- Kurcysz A. (1929), *Mysli o okrucieństwie*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 9 (wrzesień 1929), p. 4.
- Lind Af. Hageby (1938), *Święty Franciszek i powszechne braterstwo* (translated by C. Z. Sroczyńska), „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 3 (lipiec-sierpień-wrzesień 1938), p. 2-4.

- List małego Medzia do Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP* (1937), „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1937 (R. 9), nr 4, p. 16.
- Listy do redakcji „Świata Zwierzęcego”* (1929), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 6 (czerwiec 1929), p. 11-12.
- Lubicz Niezabitowski E. (1930), *Stosunek człowieka do zwierząt*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1930 (R. 2), nr 8 i 9 (sierpień i wrzesień 1930), p. 93-97.
- Łempicki J. (1937), *Kółka Opieki Młodzieży Szkolnej nad Zwierzętami*, „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1937 (R. 9), nr 4, p. 23.
- Makuszyński K. (1937), *Psia dola*, „Świat Zwierzęcy” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1937 (R. 9), nr 1, p. 11-13.
- Maszewska-Knappe J. (1929), *Do bliskich duchem*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 3 (marzec 1929), p. 2.
- Maszewska-Knappe J. (1929), *Kulturalny stosunek do zwierząt w Italji, kartki z podróży*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 6 (czerwiec 1929), p. 5-7.
- Maszewska-Knappe L. (1930), *Motyl*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1930 (R. 2), nr 12 (grudzień 1930), p. 137-138.
- Maszewska-Knappe J. (1929), *Mowa ptaków*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 11 (listopad 1929), p. 5-6.
- Maszewska-Knappe J. (1929), *O dobroci dla zwierząt św. Franciszka z Asyżu (Ku czci św. Franciszka z Asyżu na dzień 4-go października)*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 10 (październik 1929), p. 5-7.
- Maszewska-Knappe J. (1929), *Polska wysuwa się na czoło wszechświatowych placówek humanitarnych*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 4 (kwiecień 1929), p. 3-4.
- Maszewska-Knappe J. (1929), *Poprzednicy Maeterlincka*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 10 (październik 1929), p. 3.
- Maszewska-Knappe J. (1929), *Spółczeństwa zwierzęce*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 4 (kwiecień 1929), p. 6-7.
- Maszewska-Knappe J. (1929), *Spółczeństwa zwierzęce*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 5 (maj 1929), p. 7-8.
- Maszewska-Knappe J. (1929), *Życie rodzinne ptaków*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 7-8 (lipiec-sierpień 1929), p. 11-13.

- Moranowicz B. (1933), *Błękitny i czerwony krzyż jako idea wychowawcza na terenie szkół (odczyt wygłoszony dn. 6 listopada 1933 r. we Lwowie na I Ogólnopolskim Zjeździe Delegatów Przyjaciół i Opieki nad Zwierzętami, „Świat Zwierzęcy”* (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1933 (R. 5), nr 11-12 (listopad-grudzień 1933), p. 3-4.
- Moranowicz B. (1935), *Do duchowieństwa, „Świat Zwierzęcy”* (Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1935 (R. 7), nr 2, p. 13.
- Moranowicz B. (1934), *Dwie drogi, „Świat Zwierzęcy”* (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1934 (R. 6), nr 2 (kwiecień-maj 1934), p. 1-2.
- Mój pies* (1935), „Świat Zwierzęcy” (Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1935 (R. 7), nr 2, external side of the cover.
- Munchowa J. (1938), *O jeżu, jego pożyteczności, zaletach i hodowli, „Świat i Przyjaciel Zwierząt”* (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP w Warszawie), Warszawa 1938 (R. 10), nr 4 (październik-listopad-grudzień 1938), p. 11-13.
- Nasi przyjaciele pies i kot* (1932), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), zeszyt 2-3 (luty-marzec 1932), internal side of the cover.
- Nauczycielstwo a ochrona zwierząt* (1934), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1934 (R. 6), nr 1 (styczeń-marzec 1934), p. 1-2.
- Niezwykła choinka* (1939), „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1939 (R. 11), nr 1 (styczeń-luty-marzec 1939), p. 11.
- Nowe książki* (1929), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt pod kierunkiem literackim Janiny Maszewskiej Knappe), Warszawa 1929 (R. 1), nr 2 (luty 1929), p. 8-9.
- Nowe książki* (1931), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1931 (R. 3), nr 1 (9 stycznia 1931 roku), p. 1.
- „Ochrona Przyrody”* (1938), „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 1, p. 13.
- Odpowiedzi redakcji* (1932), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), (grudzień 1932), p. 12.
- Od redakcji* (1932), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), zeszyt 2-3 (luty-marzec 1932), p. 15.
- Od Wydawnictwa* (1931), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1931 (R. 3), nr 10 (październik 1931), p. 1.
- Parasiewicz M. (1932), *Jak zostałem przyjacielem zwierząt, „Świat Zwierzęcy”* (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), zeszyt 4-5 (kwiecień-maj 1932), p. 2-5.
- Radziewanowska N. (1932), *Moja wrońcia, „Świat Zwierzęcy”* (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), zeszyt 2-3 (luty-marzec 1932), p. 7-9.

- Redakcja (1929), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 12 (grudzień 1929), external side of the cover.
- Redakcja do czytelników (1935), „Świat Zwierzęcy” (Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1935 (R. 7), nr 1, p. 2.
- Rosenthal R. (1935), *Ochrona zwierząt – miernikiem kultury*, „Świat Zwierzęcy” (Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1935 (R. 7), nr 3-4, p. 5.
- Sawicki S. (1929), *Minna i on (opowiadanie o kocie)*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 4 (kwiecień 1929), p. 8.
- de Silwera S. (1929), *Poszanowania, litości i pomocy dla cierpienia* (translated by J. Maszewska-Knappe), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 4 (kwiecień 1929), p. 2.
- Skrzynka pocztowa (1929), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 3 (marzec 1929), p. 12.
- Skrzyński Z. (1938), *Ostatni Mohikanin – Rex brat Tropa młodszy*, „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 2, p. 9-10.
- Sprawozdanie za rok 1934 złożone przez Zarząd Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt na walnym zebraniu z dn. 10 maja 1935 r. (1935), „Świat Zwierzęcy” (Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1935 (R. 7), nr 1, p. 15.
- Sprawozdanie Zarządu Głównego Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP (1938), „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 2, p. 13-14.
- Stagieńska M. (1935), *Wydany Azorek*, „Świat Zwierzęcy” (Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1935 (R. 7), nr 1, p. 11-12.
- Stefanowiczowa J. (1932), *W sprawie ogrodów zoologicznych*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), zeszyt 4-5 (kwiecień-maj 1932), p. 5.
- Struktura Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami Rzeczypospolitej Polskiej (1937), „Świat Zwierzęcy” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1937 (R. 9), nr 1, p. 1.
- Ślepowron J. (1937), *Drobnostka*, „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1937 (R. 9), nr 4, p. 8-9.
- Ślepowron J. (1938), *Dzieci jasnej przyszłości*, „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 2, p. 6-10.
- Ślepowron J. (1939), *Ich zasługa*, „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1939 (R. 11), nr 1 (styczeń-luty-marzec 1939), p. 16-17.
- Ślepowron J. (1938), *Obserwujcie zwierzęta*, „Świat i Przyjaciel Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 1, p. 3-4.

- Ślepowron J. (1938), *Wstyd człowieka*, „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP w Warszawie), Warszawa 1938 (R. 10), nr 4 (październik-listopad-grudzień 1938), p. 7.
- „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1937 (R. 9), nr 2, p. 1.
- „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1937 (R. 9), nr 4, p. 12-13.
- „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1939 (R. 11), nr 1 (styczeń-luty-marzec 1939), p. 14.
- „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 9 (wrzesień 1929), cover page.
- „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), zeszyt 1 (styczeń 1932), p. 1.
- „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1933 (R. 5), nr 1-2 (styczeń-luty 1933), p. 1.
- „Świat Zwierzęcy” (Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1935 (R. 7), nr 1, p. 1.
- Trybulski M. (1932), *Wystawy psów i ich rola*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), zeszyt 4-5 (kwiecień-maj 1932), p. 1-2.
- Ulotka* (1932), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1931 (R. 3), nr 12 (grudzień 1931).
- Ulotka* (1933), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1933 (R. 5), nr 5-6 (maj-czerwiec 1933).
- Ulotka 1: Nie męcz ptaków* (1938), „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 2.
- Ulotka 2: Szanowny Obywatelu* (1938), „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 2.
- Ulotka 3: Obywatele chrześcijanie!* (1938), „Świat i Przyjaciół Zwierząt” (Organ Zjednoczenia Towarzystw Opieki nad Zwierzętami RP), Warszawa 1938 (R. 10), nr 2.
- Wielopolska M. J. (1932), *Buldożka*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), zeszyt 6-7 (czerwiec-lipiec 1932), p. 4-5.
- Wielopolska M. J. (1929), *O duszę i prawo zwierzęcia*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 3 (marzec 1929), p. 5.
- Wielopolska M. J. (1929), *O zbrodniach człowieka, o prawach zwierzęcia i wiwisekcji*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 6 (czerwiec 1929), p. 5.
- Wyrzykowski J. (1934), *W sprawie zwalczania wścieklizny*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt), Warszawa 1934 (R. 6), nr 3 (czerwiec-lipiec 1934), p. 2-4.

- Zawadzki A. (1931), *Rola młodzieży wobec naszych zadań*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1931 (R. 3), nr 10 (październik 1931), p. 2.
- Zimiński, W. (1933), *Święty Franciszek z Asyżu – patron przyjaciół zwierząt*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1933 (R. 5), nr 11-12 (listopad-grudzień 1933), p. 11.
- Zimmermann K. (1929), *Rok życia z moją Obilot (historia małego gronostaja)* (translated by J. Maszewska-Knappe), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1929 (R. 1), nr 7-8 (lipiec-sierpień 1929), p. 15-16.
- Z listów do redakcji „Świata Zwierzęcego” (1930), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1930 (R. 2), nr 12 (grudzień 1930), p. 144.
- Z życia organizacji. *Polska Liga Przyjaciół Zwierząt w roku 1931* (1932), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1932 (R. 4), zeszyt 4-5 (kwiecień-maj 1932), p. 10.
- Z życia Organizacji. *Odczyty w więzieniach* (1933), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1933 (R. 5), nr 11-12 (listopad-grudzień 1933), p. 11.
- Z życia organizacji (1933), „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1933 (R. 5), nr 1-2 (styczeń-luty 1933), p. 9.
- Życki Małachowski L. (1933), *Co może działać szkoła dla ochrony zwierząt?*, „Świat Zwierzęcy” (Miesięcznik. Organ Polskiej Ligi Przyjaciół Zwierząt), Warszawa 1933 (R. 5), nr 7-8-9 (lipiec-wrzesień 1933), p. 2.

Dr Bogusława Filipowicz
*l'Institut de la Prévention Sociale
et de la Resocialisation
Université de Varsovie*

Artes liberales: Souhait de transmettre la science et les connaissances aux jeunes générations

W trosce o przekazywanie wiedzy młodszymi pokoleniom

Abstract:

L'article de Bogusława Filipowicz intitulé *Artes liberales: Souhait de transmettre la science et les connaissances aux jeunes générations* rend compte de la valeur culturelle intégrale de la transmission du savoir et en particulier met en valeur des sciences et techniques connues de nos jours et initiées dans l'Antiquité. L'histoire de la science et de la technologie est un problème de recherche que traitent, entre autres historiens, linguistes, spécialistes en sciences naturelles, physique et mathématiques, architecture et arts, géographie et musique. La réflexion sur le développement des sciences conduit à leur source. C'est la capacité d'un homme à connaître le monde dans lequel il participe et auquel il s'intègre, et à utiliser intelligemment les avantages des lois de la nature connues et systématisées. En termes humanistes, ces avantages n'entrent pas en contradiction avec l'homme, sa dignité personnelle. Au contraire, ils servent son développement et ses pratiques de transfert de connaissances aux générations futures. L'article met l'accent sur la compréhension ancienne de la science et des arts, y compris les *artes liberales* enseignées par Sénèque. L'auteur indique la possibilité d'utiliser les connaissances artistiques aux fins d'une approche intégrale et culturelle des processus sociaux, par exemple le pardon dans le contexte de la mémoire du génocide (Rwanda) ou l'éducation sur l'histoire de la grâce dans l'histoire des peines.

Mots-clés: *Artes liberales*, transmission de la science, recherches socio-juridique intégrales de la culture, pénologie, Sénèque, Cicero, Saint Basile, art d'enseigner, *sapientia*

Abstract:

The article written by Bogusława Filipowicz entitled *Artes liberales: Wish to pass the knowledge to younger generations* is an account of the integral-cultural value of the sciences and techniques known today and initiated in antiquity. The history of science and technology is a research problem which they deal with, among others historians, linguists, specialists in natural sciences, physics and mathematics, architecture and arts, geography and music. Reflection on the development of sciences leads to their source. It is the ability of a man to learn about the world in which he participates, and to make intelligent use of the benefits of the known and systematized laws of nature. In humanistic terms, these benefits do not contradict man, his personal dignity. On the contrary, they serve its development and practices of transferring knowledge to future generations. The article emphasizes the ancient understanding of science and arts, including the understanding of *artes liberales* by Seneca. The author indicates the possibility of using knowledge about arts in order to provide an integral-cultural approach to social processes, for example, forgiveness in the context of the memory of genocide (Rwanda), or education about the history of grace in the context of the history of punishment.

Key words: Liberal arts, transmission of science, integral socio-legal research of culture, penology, Seneca, Cicero, Saint Basil, art teaching, *sapientia*

Introduction

"J'explique toujours aux personnes jeunes que, si elles sont déjà satisfaites dans leur travail, soit par un grand expériment, soit en écrivant une sonate, soit en écrivant un poème: tout cela est important. Quand elles sentent qu'il n'y a plus de satisfaction de la créativité, [je dis] "allez dans un autre domaine". Moi, je me retrouve dans mon travail créatif, dans la création modeste à travers cela [... ces choses] et cela me fait plaisir "(Film documentaire "Retour", 2010). Aussi bien les jeunes gens que les personnes d'âge mûr réagissent vivement à cette déclaration du Prof. Hilary Koprowski (1916-2013), médecin polonais, diplômé de la faculté de médecine de l'Université de Varsovie, créateur du vaccin contre la maladie Heine-Medina, qui, le 11 novembre 2018 - à l'occasion du centenaire de la reconquête de l'indépendance par la Pologne - a reçu une médaille de l'Ordre de l'Aigle Blanc. Je me souviens d'une brève déclaration faite par l'un des représentants de sociétés mettant en vente les équipements de laboratoire lors de la conférence Diagmol, en octobre 2013. La conférence a été organisée à l'Université des sciences de la vie de Varsovie par une équipe du Prof. Marek Niemiałowski (1945-2014) pour commémorer les travaux du professeur Koprowski décédé au printemps 2013 (Filipowicz, 2013). L'homme qui, après la projection du film "Retour" contenant la réflexion susmentionnée, avait demandé à revoir ce document filmé a expliqué qu'il souhaitait le montrer à son fils. Il voulait que son fils comprenne le message du Prof. Koprowski: tout développement harmonieux de l'homme est influencé par son travail créatif.

Maria Skłodowska-Curie (1867-1934), érudite, mathématicienne, chimiste et physicienne polonaise de renommée mondiale, a reçu deux fois le prix Nobel, femme, épouse et mère, qui savait aimer les gens qui l'entouraient. Dans une lettre à sa nièce, Hanna Szalayówna, a écrit: « Que chacun de nous, comme un ver à soie, tisse son cocon et ne demande pas d'explications pour quoi. Si notre travail est bon, nous nous dirons que nous ne sommes pas devenus pires que les vers à soie. Le reste ne dépend pas de nous » (après: Sadowski, Sobieszak-Marciniak, 2011, s. 110; Curie, 2017).

Des exemples choisis indiquent que les savants associent la science et ses méthodes appropriées à la mission de transmettre le savoir et de le partager avec les plus jeunes, par le biais de la cognition. *Scientia* (latin) obtenue par le travail personnel, est l'un des piliers de la vie spirituelle de l'homme.

La sensibilisation des gens à la préservation des arts et des sciences acquis est incluse dans le travail de transmission du savoir sur ce que les scientifiques savent déjà sur les phénomènes et les lois du monde animé et inanimé. Cette prise de conscience s'accompagne de la capacité de transmettre les connaissances de manière à ce qu'elle aboutisse non seulement à leur consolidation, mais également à la volonté de donner à la jeune génération le désir de s'engager dans la voie des actes de création. Dans le relais des générations, c'est une matrice de travail pédagogique classique, connue dans l'histoire depuis l'Antiquité.

C'est le monde des valeurs qui est l'espace permettant de développer les compétences relatives aux découvertes du monde. Il est enseigné par la suite par les générations. C'est en lui que le domaine du transfert des acquis de la science, du développement et de la différenciation des méthodes de recherche ainsi que la résolution des défis scientifiques est créé par les individus, par les sages. Parmi les valeurs, sans aucun doute, se trouvent la vérité, la réalité et la beauté qui constituent un lien indispensable dans l'acte de la cognition humaine, des actes d'organisation d'informations obtenues du monde réel, des actes de création des bases de la connaissance et des actes de son utilisation logique pour la création de biens (Gogacz, 1985, s. 177).

À la découverte de l'Antiquité, André Parrot (1901-1980), l'un des professeurs français d'atelier de la muséologie archéologique et orientale, maître de conférences à l'Ecole du Louvre et directeur adjoint du musée de Louvre, a souligné que la condition préalable à la recherche scientifique c'est la préservation de règles strictes (Parrot 1953, s. 13). A. Parrot a indiqué que - par rapport aux fouilles - les chercheurs doivent avoir une formation scientifique de haut niveau, liée à la connaissance des civilisations et des cultures dont la terre a caché les trésors au fil du temps. L'éducation spécialisée, tant en sciences humaines que dans les sciences exactes, devrait avoir en particulier les directeurs d'expédition. Ils allient la connaissance des théories sur les fouilles à l'expérience professionnelle et aux connaissances des personnes qui vivent actuellement dans les zones fouillées. Cela signifie qu'un chef d'expédition devrait briller d'une érudition faisant référence à l'étude du lieu, à plusieurs niveaux, tant dans le temps que dans la matière et la spiritualité de ce lieu dans lequel la mission archéologique est effectuée (Parrot, 1953, p. 18). En effet, dans ce domaine des connaissances détaillées, l'on trouve la géographie, la géologie, l'hydrologie, la stratigraphie, l'histoire politique et sociale, l'histoire des techniques, de construction, des arts appliqués et décoratifs, l'histoire des concepts et pratiques religieux, et les solutions juridiques anciennes. L'expérience professionnelle du responsable de la recherche réside dans sa capacité à mener de telles fouilles de manière à ce que la culture immergée dans une culture sans vie et en sommeil ne soit pas détruite en raison de l'ignorance, du manque de connaissances des chercheurs. Malheureusement c'est possible. Bien entendu, la destruction des antiquités découvertes peut être délibérée, en particulier en période de conflits, de guerre militaire et civile. Au XXI^e siècle, la région des pays du Moyen-Orient en est l'exemple.

La réflexion sur le développement des sciences conduit à leur source. C'est la capacité de l'homme à connaître le monde dans la vie duquel il participe et à exploiter intelligemment les avantages des lois de la nature, connues et systématisées. En termes humanistes, ces avantages ne contredisent pas l'homme, sa dignité personnelle. Au contraire, ils enrichissent et servent ses pratiques de transférer les connaissances aux générations futures. En effet, c'est cette compréhension ancienne des sciences et des arts, y compris les *artes liberales* enseignées par Sénèque, qui est utile pour comprendre les processus sociaux dans une approche propre aux recherches socio-juridiques intégrales de la culture (Utrat-Milecki, Królikowska, 2011). Dans ce cadre précis peuvent être étudiés, entre autres: le pardon dans le contexte de la

mémoire du génocide (Rwanda) ou l'éducation à l'histoire du droit de la grâce dans le contexte de l'histoire du châtimeut. Dans cette compréhension sont déjà publiés les articles suivant: "*Sciences et techniques dans l'Antiquité: l'homme romain, héritier de la Grèce*" du Prof. Charles Guittard de l'Université Paris Ouest Nanterre (Guittard, 2018), „L'histoire de la recherche minéralogique” de Dr Roksana Maćkowska représentant l'Académie polonaise des sciences, Musée de la Terre à Varsovie (Maćkowska 2018) et „*Bigger and the largest amber products*” écrit par des scientifiques également liés à cette institution de recherche et de musée.

1. Sur la systématique et la philosophie des sciences et techniques

En polonais (Drabik, 2010, p. 436 et 778), le terme « wiedza » (fr. *science*) est traduit à la fois par « connaissances générales » et « discipline de recherche ». Dans un sens plus large, il sert à définir un système de connaissances et de points de vue organisés par des personnes et qui sont représentatives dans une discipline donnée. En ce qui concerne le terme "technique", les auteurs du dictionnaire sont attentifs à son utilisation abusive, alors qu'il peut être remplacé par les mots "méthode" ou "manière" de réaliser des activités spécifiques. Les deux termes sont secondaires par rapport aux actes de création: l'acte d'enseigner et l'acte de travail, liés toujours à l'acte de cognition.

L'étymologie du mot "science" se réfère à eux. Présent dans la formation des mots polonais du XIVe siècle, comme l'a démontré Aleksander Brückner (1856-1939) dans son ouvrage de 1927 sur l'histoire de la langue polonaise (Boryś 2010, p. 5-6), le verbe "enseigner" indique la motivation première des personnes qui exercent cette action. Il exprime l'activité de deux entités: la personne qui enseigne comment assumer "des habitudes et de la pratique" et la personne appelée à adopter "une habitude et une pratique". La sagesse de la vie associée à ces compétences, bien que les termes polonais « mądrość » (fr. "sage") et « nauka » (fr. "science") ne soient pas étroitement liés étymologiquement, c'est un état supérieur à l'état avant l'éducation et l'absorption souhaitée de la science, un état de netteté, d'agilité mentale, de ruse impliquant la rationalité et un corps capable de "mettre une pensée, un regard ", un état qui confirme une compétence acquise de se concentrer sur l'érudition et d'attester la rationalité (Boryś, 2010, p. 318 et 662).

"Savoir", c'est être conscient des changements observés et, sur leur fondement, être en mesure de prédire les conséquences d'événements impliquant des personnes et des processus se déroulant dans les forces de la nature, dans la société. Le polonais « wiem » (fr. je sais) attesté au XIVe siècle se place étymologiquement, entre autres, en latin "vidi" - « widziałem » (fr. j'ai vu), alors que le terme « wiedza » (fr. connaissance) employé depuis le XVIIème siècle contient des informations sur « wieści » (fr. "une nouvelle"), c'est-à-dire un message qui signifie et selon la logique est transmis aux autres personnes (Boryś, 2010, pp. 692 et 697).

La connaissance du contexte sémantique polonais du verbe « wiem » (fr. "je sais") est complétée par la connaissance du contenu du mot latin "sapio". Dans le premier sens, comme le rappelle le linguiste français Michel Bréal (1832-1915) dans le "*Dictionnaire étymologique latin*" (Bréal, Bailly, 1885, p. 322), ce terme définit "l'état de goût" et puis celui "de sens". Cela veut dire que les deux mots: "le sens" et "être sage" sont proches et indiquent l'acte d'existence d'un être qui, par la connaissance a, en soi, un sens et un développement logique. Une expression dérivée de "sapio" est "sapiens", qui signifie en français sous la forme d'adjectif "sage". "Sapientia" en latin, langue mère des langues romanes, est la source de ce qui a été nommé en français "sagesse" traduit en polonais par "mądrość".

Dans le "*Dictionnaire historique des institutions*" (Chéruef, 1884) publié au milieu du XIXe siècle par l'historien Adolphe Chéruef (1809-1891), la science est définie comme une institution essentielle au développement de la société. Elle reste alors sous la garde de l'administration de l'Etat. Ce genre de traitement de la science devient pour les historiens d'une époque donnée une source de connaissances sur les droits sociaux et la société qui les a créés et qui (dans l'enseignement et la recherche, dans les sciences médicales ainsi que les sciences morales et politiques) réalise son niveau de vie civile aussi important que l'enseignement religieux et les traditions, coutumes, théories et pratiques juridiques.

André Lalande (1867-1963), professeur de logique et de méthodologie des sciences à l'Université de Paris, dans la douzième édition (en 1936) d'"*Une conférence sur la philosophie des sciences*" destinée aux étudiants souhaitant être admis à l'Ecole Polytechnique et à l'Ecole de Saint-Cyr a souligné: pour créer ce que l'on appelle la science, la nécessité d'un véritable objet de la recherche est indispensable. Lui seul, grâce à des études expérimentales sur son essence et à l'analyse des informations recueillies à son sujet, permet au chercheur de présenter des arguments clairs sur sa nature. Du fait que cette argumentation est logique dans cette recherche, d'autres chercheurs consacrés à l'approfondissement des connaissances sur le même sujet peuvent être confrontés. A. Lalande a enseigné les sciences en citant les philosophes anciens, des érudits du Moyen Âge et de la période moderne. Il a divisé les leçons de philosophie en 165 paragraphes répartis en sept chapitres (Lalande 1936). Le premier (paragraphes 1 à 16, p. 1-40) fait référence à l'importance des enseignements généraux, de leurs interrelations et de l'autorité qu'ils possèdent. Dans le second (paragraphes 17 à 30, p. 41 à 68), il a exposé la classification des sciences en soulignant leur utilité pour le développement général connu de la philosophie et des avantages découlant de la connaissance des règles de développement. Il a également proposé la division des sciences en sciences cosmologiques, *mundus* (mathématiques, physique, sciences naturelles, sciences médicales) et en sciences noologiques, *mens* (philosophie, dialectique, ethnologie, politique) (Lalande 1936, p. 48). Dans le troisième, il s'est concentré sur les sciences mathématiques, y compris l'astronomie (paragraphes 31 à 64, pages 69 à 123). Le quatrième a été consacré aux sciences physiques et naturelles (paragraphes 65 à 89, p. 124-180). Dans le cinquième, il distingua des enseignements moraux connus jusque les années 1940, parmi lesquels il plaça la psychologie à côté de la sociologie et des sciences normatives comme l'esthétique, la

logique et l'éthique. A. Lalande a mis en valeur l'importance de l'histoire des sciences qui documente le développement de l'approfondissement des connaissances et, plus généralement, de la méthode de recherche historique (paragraphe 90 à 113, p. 181-258). Dans le sixième chapitre, il s'est penché sur le sens de la formulation d'hypothèses générales en vue de développer des sciences spécifiques, ce qui est réalisé au fur et à mesure en fonction de développement des techniques cognitives des sujets réels étudiés. Le dernier chapitre est consacré aux sciences et à leur développement grâce au travail humain intelligent. Vers la fin de son manuel, André Lalande a laissé au lecteur une réflexion sur le fait que le traitement de la science, quel que soit son champ cognitif, ne doit pas être uniquement motivé par les intérêts de l'État. La science n'en dépend pas, même si l'État peut promouvoir le développement et provoquer la stagnation de la science. Aborder la science qui engage la personne entière dans son acte cognitif réside principalement dans l'essence de la vie humaine: „il y a au monde quelque chose qui vaut mieux que les jouissances matérielles, mieux que la fortune, mieux que la santé elle-même: c'est le dévouement à la science„ (Lalande 1936, s. 397). Cependant, la lumière de l'esprit humain percevant les principes du monde étudié et le fait de les analyser ne suffisent pas à la science et à la société, car des moyens matériels pour la science sont nécessaires au développement des recherches entreprises. Commencés individuellement, ils servent généralement la société.

2. La compréhension classique de la science et des techniques

Tant dans l'approche classique que dans l'approche intuitive, le développement tend vers le bien et, en tant que tel, constitue le destin humain (Pascal, 1943, livre II, p. 65-121). Le contraire de l'harmonie et du développement est la destruction (Jonas, 1994, p. 12). Le développement peut en effet conduire l'homme à atteindre le maximum du bien ou du mal (Alberoni 1993, pp. 128-129). L'homme rencontre les deux dans le monde réel, dont il fait la partie intégrante avec d'autres personnes. Physique et spirituel, intellectuel et émotionnel, en plus des capacités potentielles dont dispose l'homme en tant que l'être, le développement dépend largement de sa volonté. La volonté soutient chez l'homme à la fois la recherche persévérante des principes du développement et la persistance sur les chemins du savoir et des relations entre des personnes qui, dotées des connaissances acquises, peuvent accompagner d'autres personnes dans la découverte de leur développement. Cette association est un acte créatif.

Cependant, l'acte pédagogique du prédicateur diffère de celui du scientifique, de même que les activités du professeur et du chercheur peuvent être différentes. Les domaines de recherche et d'application pratique des connaissances qu'ils ont découvertes, bien qu'ils se rapportent à la science, ne sont pas identiques (Didier, 1992, p. 208). Sur le plan spirituel, dans le domaine de l'intellect, le développement humain n'est pas lié à l'accumulation actuelle de connaissances techniques ni à la consommation constante, souvent insatiable et addictive d'informations (Jankowska, 2011, p. 242-243), ni aux compétences

comportementales des enseignants concernant leur transfert des connaissances à des étudiants quel que soit leur âge.

Le regard des étudiants sur le cycle de développement qui correspond au moment d'étudier dans une université est divers. Cela s'applique aux rôles et aux qualités des élèves et des enseignants. Parmi les attentes, il y a celles par lesquelles les élèves indiquent que le développement n'est pas perçu par eux comme une étape importante de la vie adulte, liée uniquement au fait de se trouver au centre d'enseignement considéré comme une "source de connaissances" financée par l'État ou par l'argent privé. Or, environ 10% des étudiants (Jankowska 2011, s. 246-248) expriment le besoin de nouer une relation propre au modèle maître - élève avec un enseignant qui les influence par sa personnalité, son système de valeurs, sa capacité à écouter les étudiants et les aider ainsi à résoudre et à surmonter les problèmes qui sont importants pour eux dans l'évolution de leur développement. L'essence de cet acte de développement particulier est la rencontre "dialogique". Elle est possible. Et il ne s'agit pas tant de la communauté de nombreuses personnes que de l'unité spirituelle, bien que différente à ses multiples niveaux, créée par une personne concrète (étudiant) avec une autre personne concrète (enseignant) (Gara, 2011, p. 19). Un retour à l'ancien modèle éducatif sur la voie d'une découverte conjointe (maître - élève) des principes du dialogue entre les personnes, bien que difficile et qualifié de naïf (Jankowska 2011, p. 9), constitue sans aucun doute une sauvegarde raisonnable de la forme humaine du développement de la science et des techniques.

3. Les avantages du modèle des *artes liberales* dans l'enseignement de Sénèque et St Basile

Dans l'antiquité, à l'époque de l'Empire Romain, Sénèque (4 av. J. Chr. - 65 après J. Chr.) dans une lettre à Lucilius du Livre XI critique la nature des arts libéraux, *de liberalibus studiis*. Or, selon le maître du stoïcisme, ces arts ne sont pas bons au fond d'eux-mêmes, car, explique-t-il, il est possible qu'ils prennent complètement l'intellect de l'homme en possession sans le conduire à la sagesse (*sapientia*) recherchée. En donnant, après Posidonius, la division des arts (Sénèque 1957, p. 165: Livre XI, Lettre 88, paragraphe 21) Sénèque montre sur leurs quatre types: *quattuor ait esse artium Posidonius genera: sunt vulgares et sordidae, sunt ludicrae, sunt pueriles, sunt liberales*. Les premiers - *vulgares* - sont les arts conçus pour préserver l'existence matérielle de l'homme. Les artisans travaillant avec leurs mains les connaissent et les pratiquent. Ces arts ne sont pas codifiés et leur utilisation ne nécessite pas l'observation de règles morales, y compris d'honnêteté. Le second est l'art *ludicra*, qui satisfait les plaisirs de la vue et de l'ouïe. Troisième l'art - *puerilis* - concerne l'éducation et associé à la formule grecque "encyclique" ou à la grammaire, musique, géométrie, arithmétique et rhétorique, et en cela la dialectique. Le quatrième comprend les arts *liberales* (Sénèque, 1957, p. 165: livre XI, lettre 88, paragraphe 22).

En continuant son discours, Sénèque explique le sens de l'éducation selon le schéma des arts libéraux. Oui, les *artes liberales* sont au service des personnes libres et libérées, mais ces arts visent également leur libération continue. Ceci est possible en introduisant des personnes socialement et juridiquement libres dans la sagesse. Les arts libéraux demandent donc à l'homme soumis à l'éducation de reconnaître ce qui est digne et de choisir la noblesse et le courage d'esprit. Cette compréhension et cette pratique des sciences facilitent naissance d'une abondance spirituelle chez l'homme. Sénèque demande si les *artes liberales* correspondent aux soi-disant arts frivoles. Il répond que non. Mais sachant que ces derniers existent, il est nécessaire selon Sénèque de les connaître pour savoir ce qu'ils contiennent et comment ils influencent les gens. Le maître du stoïcisme indique également que les professeurs de grammaire, ainsi que les professeurs de géométrie et de musique, s'attachent à la connaissance de l'histoire des règles du langage propre à leur enseignement. Cependant, il demande si de tels exercices rapprochent les élèves de la réalisation de la vertu. Cela n'est possible que lorsque l'enseignant et son auditeur sont confrontés au défi de renoncer à leurs habitudes et commencent à être guidés par le désir d'atteindre un niveau supérieur dans la vie. (Sénèque, 1957, p. 164-165: Livre XI, Lettre 88, paragraphe 20). Sénèque souligne ceci: c'est en amenant l'élève dans l'attitude dans laquelle il fait ce choix que les arts libérés engagent l'esprit et la volonté dans le domaine de la philosophie. Sénèque précise que si Homère était un philosophe et un sage, c'était parce qu'avant de commencer à créer ses œuvres, la sagesse était déjà en lui. Lors de la lecture de la poésie d'Homère, lecteurs et auditeurs participent alors à la sagesse. Faisant l'expérience de ses sens et utilisant la volonté, ils font entrer la sagesse dans leur esprit. De cette manière, ils apprennent d'Homère à être comme Ulysse: naviguer sur les vestiges du navire ravagé par la mer pour revenir, après tout, à la maison, aimer sa patrie, sa femme et son père (Sénèque, 1957, p. 159-160: Livre XI, Lettre 88, paragraphes 5-8). C'est l'éducation à l'attachement aux valeurs qui gagne et qui amène Ulysse à retourner dans sa famille, dans son pays.

C'est le même rôle que joue un professeur de musique. En enseignant l'harmonisation des tonalités vocales et instrumentales, lors du travail individuel avec un élève ou en groupe, par exemple dans le choral (Filipowicz 2017), un professeur tient à la fois à préserver la beauté d'une mélodie harmonieuse et permet à l'élève d'harmoniser ses aspirations quotidiennes et ses projets d'avenir. L'exercice de la musique enseigne à son tour la reconnaissance et l'élimination par un élève des dissonances possibles liées aux effets du choix des désirs et des actions (Sénèque, 1957, p. 160: Livre XI, Lettre 88, paragraphe 6).

Sénèque souligne, à propos du travail propre à la géométrie, qu'il serait souhaitable qu'au lieu de n'enseigner qu'une mesure précise le professeur indique à un homme ce qui est suffisant pour vivre. (Sénèque, 1957, p. 161: Livre XI, Lettre 88, paragraphe 10; p. 166, paragraphe 27; p. 171, paragraphe 42). Il enseigne la nature cyclique des changements et la possibilité d'occurrence d'événements plus ou moins prévisibles pouvant survenir à une personne. Cette cyclicité peut être bénéfique pour l'homme. Cependant, comme le souligne le sage, le plus grand bien est de savoir que le succès de l'homme réside dans le fait qu'il

apprend - en observant les changements et la cyclicité de la nature - la nécessité de se préparer aux difficultés de la vie, aux éventuels échecs. Aussi, ne voulant pas égaler l'art de la préparation des parfums et les talents de cuisinier avec la peinture et la sculpture, n'en inclut-il aucun dans les *artes liberales* (Sénèque, 1957, p. 163-164: Livre XI, Lettre 88, paragraphe 18).

Saint Basile appelé le Grand (né entre 329 et 331 - mort en 379), l'érudit du christianisme patristique de l'Empire Oriental, l'évêque de Cappadoce vivant à l'époque de la reconnaissance du christianisme comme la religion dominante, dans son œuvre *Aux jeunes gens sur la manière de tirer profit des lettres helléniques* fait l'éloge de l'amitié des jeunes personnes avec la *scientia* classique. Il les incite à s'habituer à utiliser les anciens écrits de poètes, de rédacteurs en prose et les œuvres de philosophes. Saint Basile souligne cependant que l'étude de ces écrits est souhaitable pour le développement spirituel tant que les documents antiques enseignent la recherche et l'attachement à la vertu.

Être dans un tel environnement intellectuel, à titre d'étude, est un avantage selon Saint Basile. C'est parce qu'à un jeune âge, il est facile d'apprendre des nouvelles données. Quand elles sont précieuses, car elles révèlent et traitent de la vertu au sens classique du terme, elles peuvent s'enraciner dans l'esprit et le cœur des jeunes personnes. Idem pour les nouvelles néfastes (Saint Basile, 1952, partie V, p. 46-47 ; Błażewicz, 2017). Basile encourage également les jeunes personnes à reconnaître les écrivains qui ont acquis la réputation du sage (Saint Basile, 1952, partie VI, p. 49). Il fait remarquer que la sagesse s'arrête dans les mots prononcés par les gens, tout comme la beauté de la nature vue par le peintre et enregistrée par lui sur la toile.

Les personnes jeunes qui ont commencé à parler en public devraient savoir à s'exprimer clairement, comme l'enseigne l'art classique de la rhétorique. Cette capacité était nécessaire à la participation à la vie sociale et constamment recherchée. Les personnes jeunes avaient besoin de cet art, de connaître et [non intellego] de l'expression orale égale au style de l'écriture. Cicero (106-43 avant J. Chr.) a enseigné au sujet de ces derniers qu'ils attiraient l'attention sur l'unité entre l'action, la mémoire et le contenu du discours lui-même (Cicéron, 1924, p. 12).

4. Une approche socio-juridique intégrale de la culture et la vulgarisation des sciences et des techniques

C'est en soulignant l'importance des sciences développées dans les écoles anciennes nécessaires pour reconstruire le monde classique en Europe après la chute de l'Empire romain (476) et l'effondrement des sciences, des arts et des techniques pendant la période de pouvoir des peuples barbares, que Charles Guittard (Guittard, 2018) se réfère indirectement aux *artes liberales* telles que les décrit Sénèque. Si la culture intellectuelle au sens ancien a survécu, c'est grâce aux écrits des sages et de pratiques chrétiennes, tant dans l'Église romaine qu'en Byzance.

L'enseignement des anciens en relation avec la civilisation grecque et romaine a survécu dans le modèle de l'éducation classique encore présent dans la période précédant la Seconde Guerre mondiale. Ainsi, par exemple, dans les manuels «*La vie antique. Versions et thèmes. Série latine*» (Guastalla, Lescale, 1936) et «*La vie antique. Versions et thèmes. Série grecque*» (Guastalla, Lescale, 1937), le sujet des sciences est inclus dans des fragments choisis de textes en latin ou en grec destinés à être traduits dans la langue moderne. Ces textes font référence à la vie des Romains et des Grecs. Dans la version latine, il s'agit de textes traitant de la vie à la campagne et à la ville, du droit et de l'organisation des tribunaux, du sport, du théâtre, des écrivains et de l'histoire des guerres civiles dans la Rome antique. Dans la version grecque, les textes traitent de la vie et de la nature rustiques, de la vie et des institutions municipales, en particulier du pouvoir judiciaire énonçant les textes des droits, les textes sur les spectacles, la religion, la famille, les coutumes et l'histoire, surtout celle de la guerre du Péloponnèse.

L'art d'enseigner et la signification de *sapientia* sont expliqués dans ce manuel par l'opinion des philosophes grecs relative à l'érudition des Romains qui, concentrés sur la recherche d'applications pratiques de la science, ne se sont pas référés à la philosophie pour s'enrichir par les vertus (Guastalla, Lescale, 1936, p. 46). Dans le manuel avec les versions grecques, c'est le contraire: les auteurs ont proposé d'étudier des textes sur la joie que procure l'étude (Guastalla, Lescale, 1937, p. 31). C'est pour montrer que l'étude permet à une personne de ressentir la satisfaction et la plénitude spirituelle venant d'un acte créatif engagé. L'acte créateur est humain et il permet à l'homme de s'unir sensuellement à tous les scientifiques qui ont ressenti de la joie en découvrant que, grâce aux recherches et aux investigations, ils ont découvert le secret de ce qu'ils cherchaient de manière d'abord intuitive et puis délibérée, et la joie de ce qu'ils avaient découvert en utilisant des méthodes scientifiques.

Présentée par Alicja Pielnińska et Adam Pielniński (2018), l'étude de l'ambre et des œuvres sélectionnées réalisées à l'aide de ce fossile résineux peut être utilisée pour montrer un modèle d'une réflexion intégrale au sujet du sens et de l'histoire de compensation. Il en va de même avec la dimension de justice rétributive. Une telle réflexion a été entreprise, entre autres, par Timothy J. Gorringer (Gorringer 2014) analysant des questions pénologiques dans le contexte d'une vaste recherche interdisciplinaire dans le domaine des sciences, sociales et juridiques. Cependant, comment lier l'étude sur l'ambre et les œuvres d'art en ambre à la pénologie? L'une des réponses c'est la compréhension intégrale des sciences relatives à l'histoire de peine. Grâce au lien entre le contenu des symboles culturels lié à la pratique du christianisme en général et du catholicisme en particulier avec le système judiciaire, il est possible d'indiquer le modèle de pardon et de satisfaction à la société qui a subi le génocide. L'effet du génocide est, entre autres, le traumatisme des survivants et le désir de se venger contre les criminels. Outre l'Europe, le Proche-Orient et l'Extrême Orient, ce crime a été commis en Afrique, au Rwanda. *In situ*, à part la pénalisation souhaitée, la pratique de la

justice fait appel aux tentatives de la resocialisation et de la réconciliation, par la voie du pardon.

Dans ce contexte c'est la signification de la Sainte Messe, de l'offrande sacrificielle, de la mort du Christ, de Son œuvre de Rédemption et de Sa Résurrection qui servent à enseigner la réconciliation entre les gens. Ainsi, au sens figuré et au sens littéral, l'autel en ambre réalisé par Mariusz Drapikowski et Kamil Drapikowski sert ce modèle (voir fig. 17 Pieliński, Pieliński, 2018). L'élément central de l'autel mentionné, c'est la monstration située dans le cœur de Marie. Le cœur est son enfant: Jésus Christ. La théologie catholique présente Marie comme Mère de Dieu, Corédemptrice, Médiatrice des Grâce (Stehlin, 2014). Le pardon, malgré le souvenir des souffrances subies, est sans aucun doute un don, un effort de l'intellect et de la volonté de l'homme. Il favorise l'ordre et le contrôle sur les émotions et la vengeance en tant que forme de punition ancienne mais permanente. La technique artisanale permettant une incrustation de l'ambre dans la construction de l'*ostensorium* dans l'autel de Drapikowscy rejoint ainsi l'enseignement eschatologique. Dans le traitement des traumatismes, la figure de Marie dans la monstration est particulièrement importante: invoque la dignité de la personne humaine, le rôle de la maternité physique et spirituelle, la renaissance de la vie.

Dans une approche socio-juridique intégrale de la culture, la transmission pénologique des connaissances sur la réparation (Utrat-Milecki, Królikowska, 2010) peut être utilement mise en œuvre dans l'espace muséal dans lequel sont préservés des artefacts sacrés.

Un exemple est ici une riche collection d'autels médiévaux des églises du sud de la Pologne rassemblés au Musée national de Varsovie. Pinacothèque de Pie X joue un rôle similaire dans le domaine de l'éducation concernant l'histoire de la justice. Les œuvres d'art qui y sont rassemblées émanent de différents modèles artistiques et culturels d'Europe créés au fil des siècles.

Sortis des galeries privées dans espaces publics, elles ont été mises à disposition des visiteurs de manière représentative dans la nouvelle Pinacothèque du Vatican (Musées et Galerie Pontificales, 1915) créée en 1909. Il s'y trouve les premières collections de la bibliothèque du Vatican jointes aux collections d'œuvres exposées jusqu'à présent au Musée du Latran et au Musée chrétien ainsi qu'aux objets rapportés par la France en vertu du pacte de 1815. Selon le plan de Pie X, la Pinacothèque ne devait pas être seulement un exemple du riche patronage des papes sur les traditions artistiques, mais également un lieu permettant aux gens d'étudier l'histoire de l'art, son contenu et ses significations.

Parmi les thèmes de l'art se trouve l'histoire sociale et juridique, y compris l'histoire de la peine, dans laquelle, comme sa partie intégrante, est étudiée l'histoire de la loi de grâce et d'expiation. Leur forme ancienne résonne non seulement dans l'art présentant la scène de la Passion et de la Crucifixion, mais également dans les scènes eschatologiques. L'élément biblique clé est le thème du Jugement dernier et le rôle de l'archange Michel. Son personnage figure sur l'un des tableaux de la Pinacothèque de l'École de Sienne du XIV^e siècle intitulé

"L'apparition d'un ange sur le Mausolée d'Adrien". La scène fait référence aux événements de la fin de l'Antiquité, après la fermeture de l'Académie Platon en 529 (Tatarkiewicz, 2009, Volume I, p. 234-236) sous le règne de l'empereur Justinien le Grand, lorsque l'ordre bénédictin commença son activité monastique et scientifique. C'est dans le cadre de cet enseignement monastique que saint Anselme (1033-1109) traite des questions de rétribution auxquelles s'intéressent les sciences pénologiques dans le domaine de l'histoire de la punition (Gorringe, 2014, p. 243-247). Le peintre de tableau sur l'apparition de Michel Archange sur le monument d'Adrien, connu plus tard comme le Château Saint-Ange, montre Grégoire le Grand en train de marcher avec l'icône de la Madonne dans les rues de Rome, à travers laquelle la peste est passée. L'avènement de la Mère de Dieu dans son icône arrête la colère du Seigneur: l'ange du Seigneur cache l'épée de la justice de Dieu en chantant *Regina Coeli*. La mort de gens touchés par la maladie devait s'arrêter par l'intervention de la Vierge ; la peste étant considérée comme la peine divine envers les citoyens était remplacée par la miséricorde divine. L'abolition du châtement est intervenue via l'intercession de Marie *Refugium Peccatorum* auprès du Dieu.

Outre la valeur des arts nécessaires à l'étude de l'histoire des punitions, les jeunes personnes sont intéressées par l'apprentissage de la vie, à la compréhension du mécanisme du mouvement et de ses effets. Ceci est confirmé par les statistiques de visiteurs du centre scientifique Copernicus à Varsovie. Cependant, pourquoi réveiller et satisfaire la curiosité et enseigner, par exemple sur les minéraux, lorsque nous voulons, en premier lieu, éduquer les jeunes à avoir les attitudes sociales, à apprendre la responsabilité envers eux-mêmes, envers leur famille, envers leur nation, envers l'État dans lequel ils vivent? L'une des réponses est proposée par Roksana Maćkowska (Maćkowska, 2018). Cette chercheuse présente les étapes de l'histoire de la minéralogie, l'une des plus anciennes «sciences naturelles» développée depuis l'Antiquité. Or, en étudiant l'importance des minéraux bien ou peu connus, minéraux présents dans la proximité de notre résidence ou situés dans des régions lointaines de la Terre, nous sommes conscients du lien de l'homme avec le monde naturel et de sa participation aux mécanismes complexes de la vie organique que l'homme partage avec la nature à chaque étape de son existence, quelle que soit la civilisation dans laquelle est formée sa culture spirituelle.

L'histoire de la recherche minéralogique nous permet alors de réfléchir au fait qu'avant la mise au point des systèmes scientifiques et des techniques de recherche décrits, élaborés entre autres par les Grecs et les Romains, la science sur le cuivre dont disposait Pline l'Ancien (23-79) possédaient avant lui des praticiens mésopotamiens. Ils la partageaient, par le biais de correspondance et les notes commerciales que nous connaissons grâce aux fouilles sur le site de Kanesh. Pour les Romains, il s'agit des remarques générales de Pline l'Ancien sur le cuivre et son application détaillée (Pline l'Ancien, 1953, Livre XXXIV, chapitre XXXII-XXXVIII, p. 150-154) ; pourtant ces connaissances étaient spécialisées et connues des centaines d'années plus tôt, par exemple pour la fabrication de plats dans le royaume de Haute Mésopotamie et la Cappadoce au deuxième millénaire avant J. Chr.

(Filipowicz 2009). Il en va de même quand nous voulons enseigner la géographie et la médecine. Par exemple: les connaissances de l'histoire de l'île Trompeuse (Schalansky 2013, p. 128-129) et le sujet de son or blanc - huile de baleine - peuvent être parfaitement liées à l'érudition dans le domaine de la chimie et des sciences médicales concernant l'impact de la nutrition sur la vie des hommes. Cette thématique a été le sujet de la conférence « Problèmes de famille: santé »¹ (mars 2016) et traitée lors d'une communication prononcée par une diététicienne Ewa Dec-Fiłatow.

L'histoire de l'habileté à étudier les minéraux, par exemple dans les conditions extrêmes de l'Antarctique, qu'explora Henryk Arctowski (1871-1958), l'explorateur polaire polonais (Borucki, 2015, p. 6-17), peut être présentée sous une forme littéraire, invitant à un voyage sûr sur les traces des géants qui n'ont pas réussi à atterrir sur l'île de Pierre I (Schalansky, 2013, s. 132-133). Les pierres de cette île prises en 1927 par Lars Christensen malgré les "monstres blancs de l'armée de glace" qui la protégeaient, étaient d'origine volcanique, comme des basaltes qui ont détruit Pompéi. L'art de construire et de décorer les *villae* de cette cité antique a été préservé malgré la lave de Vésuve et son pouvoir destructeur. C'est grâce à elle que les formes et les couleurs des éléments décoratifs des maisons de la période impériale ont été préservés. Des artefacts datant de l'époque de l'empereur Auguste ont été montrés au printemps 2014 lors de l'exposition "Moi Auguste Empereur de Rome ..." organisée au Grand Palais de Paris à l'occasion de bimillénaire du décès de l'empereur Auguste².

Le thème de la connaissance des minéraux a été largement proposé au Festival des Sciences en septembre 2018. À Varsovie, les étudiants ont pu participer à des versions modernes de la passion scientifique de Pline l'Ancien. À la Faculté de géologie de l'Université de Varsovie, en coopération avec le Musée de la géologie de l'Institut Géologique Polonais, ont été menées des leçons telles que: "La Basse-Silésie, terre de volcans fumants", "Nous connaissons les minéraux. Depuis quand? ", "Nos minéraux (non) quotidiens", et, à l'Académie Polonaise des Sciences, au Musée de la Terre à Varsovie, la craie et le charbon étaient utilisés pour transférer les étudiants à l'époque du monde des mammouths, dont l'existence, ni Aristote ni la famille des savants de l'époque de Pline n'étaient probablement pas conscient.

¹ Tel est le titre d'une conférence scientifique organisée par le Département de Recherches Socio-Juridiques Intégrales de la Culture de l'Institut de la Prévention Sociale et de la Resocialisation Université de Varsovie (IPSiR UW): «Problèmes de famille: santé», première partie: 9 mars 2016 et deuxième partie: les 6 et 7 juin 2017.

² L'exposition présentait plus de 200 œuvres d'art provenant des collections d'Autriche, de Belgique, du Danemark, de France, de Grèce, d'Espagne, d'Allemagne, de Grande-Bretagne, des États-Unis et des musées du Capitole italien, du Vatican et du musée archéologique de Naples.

Résumé

L'enseignement classique sur lequel nous écrivons a été réalisé par Maria Ossowska (1896 - 1974), érudite, professeur de l'éthique et sociologue polonaise. Après des années de destruction de la Pologne et de ses peuples par l'Allemagne nazie pendant la Seconde Guerre mondiale (1939-1945), elle a souligné que "l'homme que nous apprécions" est celui qui est "fidèle à lui-même" (Ossowska, 1983, p. 545) et aux vertus éthiques qu'il a apprises, qui le mettent en contact, de génération en génération, avec les gens et avec le monde des valeurs, selon lesquelles il vit et qu'il enseigne, qui le protègent et élèvent malgré la menace extrême qui peut peser sur la vie (Filipowicz, 2018, p. 12).

Sur la voie de l'éducation et du développement se trouvent toujours des personnes et souvent des institutions construites par elles, grâce auxquelles les gens se lient les uns aux autres. Malgré les différences historiques du passé (Ossowski, 2010), les gens sont capables de créer des ponts du dialogue pour le développement de vertus sociales. Celles-ci ont besoin de se nourrir des valeurs nécessitant l'emploi d'un langage scientifique et technique précis pour résonner pratiquement dans la vie quotidienne d'un humain, quels que soient le moment et le lieu où il vit.

La réflexion sur les sciences et les techniques est importante, non pas parce que la communauté scientifique s'en occupe, ni parce que la Pologne est en train de transformer l'enseignement primaire, secondaire et se trouve dans la période de mise en œuvre les réformes dans l'enseignement supérieur. Elle est nécessaire, au nom de l'ancien principe classique: il faut transmettre le savoir et l'expérience pour qu'ils enrichissent les pratiques d'une génération qui étudie la vie aujourd'hui et le fera dans l'avenir. Cette réflexion devient importante pour maintenir la force de la mémoire et sert les activités entreprises entre les générations (Sénèque, 1957, p. 168: Livre XI, Lettre 88, paragraphe 32). Elle sert ainsi la compréhension de l'homme à son attachement à la vie.

La vérité sur les lois de la nature dans l'ordre du cosmos dans lequel les gens participent en créant les sciences contenant leur connaissance du monde, est libre et indépendante de l'organisation et de la pratique de la vie des sociétés au cours des siècles. C'est dans la vérité que se trouve un monde métaphysique de valeurs. La beauté, comme l'un d'eux, influence le développement cognitif de l'homme, le stimule et le guide vers la découverte personnelle, à l'instar des naturalistes de la période pré-socratique de la Grèce hellénique, du mécanisme de mouvement et du développement. Ces derniers sont enracinés dans la capsule de la beauté (Cheng, 2008, s. 75-76). C. K. Norwid (1821-1883) a écrit que la beauté oblige: elle est la forme de l'amour, elle fait charmer et sert à l'homme à s'éveiller pour travailler, et travailler "pour ressusciter" (Norwid, 1984, s. 180-183; Falkowski, 2018).

Bibliographie:

- Alberoni F. (1996), *La morale*, traduit de l'italien par Pierre Girard, Paris: Plon.
- Błażewicz P. (2017), (traduction et analyse), *Pogańscy mistrzowie chrześcijan: Bazyli Wielki: Do młodzieży o wykorzystaniu literatury pogańskiej, poprzedzony wymianą listów z Libaniuszem*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Borucki M. (2015), *Wielcy zapomniani Polacy, którzy zmienili świat*, Warszawa: Muza.
- Boryś W. (2010), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bréal M., Bailly A. (1885), *Dictionnaire étymologique latin*, Paris: Librairie Hachette.
- Cheng F. (2006), *Cinq méditations sur la beauté*, Paris: Albin Michel.
- Chéruel A. (1884), *Dictionnaire historique des institutions. Mœurs et coutumes de la France*, Paris: Librairie Hachette.
- Cicéron (1924), *Cicéron. Division de l'art oratoire. Topiques*, texte établi et traduit par Henri Bornecque, Paris: Société d'Éditions « Les Belles Lettres ».
- Curie E. (2017), *Maria Curie: biografia*, trad. de franç. par Hanna Szyllerowa, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm.
- Didier J. (1992), *Dictionnaire de la philosophie*, Paris: Références Larousse.
- Drabik L., Sobol E. (opracowanie) (2010), *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Falkowski S. (2018), *Gladiator prawdy. Norwid – poeta naszych czasów*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Filipowicz B. (2009), Les relations entre les Assyriens d'Aššur et ceux de Kaniš (fin du III^e et en début du II^e millénaire avant J.-C.), dans: *Saeculum Christianum* 16/1, s. 5-24.
- Filipowicz B. (2013), *Stowarzyszenie „Koprówka*, (w:) Marek Niemiałtowski (red.), *DIAGMOL 2013. XIV Conference on 'Molecular biology in diagnostic of infectious diseases and biotechnology. In memory of Professor Hilary Koprowski'*, s. 15-16, Warszawa: SGGW.
- Filipowicz B. (2017), *Vas spirituale. Ćwiczenia chóralne we wzorze antycznej szkoły filozoficznej*, (w:) "Et super hanc petram ..." *Księga pamiątkowa z okazji 75-lecia urodzin Księdza Profesora Kazimierza Szymonika*, M. Sławecki (red.), s. 239-250, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina Chopin University Press.
- Filipowicz B. (2018), *Etyka w drzewie życia w ujęciu Prof. Marii Ossowskiej*, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 1(33), s. 6-20.
- Gara J. (2011), *Kilka uwag o dialogicznych miarach rzeczy i o rzeczach na miarę dialogiki*, (w:) *Pedagogika dialogu*, D. Jankowska (red.), s. 17-28, Warszawa: Wydawnictwo Pedagogiki Specjalnej.
- Gogacz M. (1985), *Człowiek i jego relacje*, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Gorringe T. (2014), *Kultura, kara i pokuta*, (w:) *Z dziejów afektu penalnego*, J. Utrat-Milecki (red.), s. 235-259, Warszawa: Oficyna Naukowa.

- Guastalla R., Lescale J. (1936), *La vie antique. Versions et thèmes. Série latine*, Paris: Librairie Hachette.
- Guastalla R., Lescale J. (1937), *La vie antique. Versions et thèmes. Série grecque*, Paris: Librairie Hachette.
- Guittard Ch. (2018), Sciences et techniques dans l'Antiquité: l'homme romain, héritier de la Grèce, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio* 2(34), s. 329-343.
- Jankowska D. (2011), *Nauczyciele akademicy - nauczycielami dialogu*, (w:) *Pedagogika dialogu*, D. Jankowska (red.), s. 242-252, Warszawa: Wydawnictwo Pedagogiki Specjalnej.
- Jankowska D. (2011), *Wstęp*, (w:) *Pedagogika dialogu*, D. Jankowska (red.), s. 7-14, Warszawa: Wydawnictwo Pedagogiki Specjalnej.
- Jonas H. (1984), *Le Concept de Dieu après Auschwitz*, Paris: Edition Payot & Rivages.
- Lalande A. (1936), *Lectures sur la philosophie des sciences*, Paris: Librairie Hachette.
- Maćkowska R. (2018), L'histoire de la recherche minéralogique, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio* 2(34)2018, s. 344-351.
- Musées et Galerie Pontificales (1915), *Guide de la Pinacothèque du Vatican*, Rome: imprimerie du Vatican (institution responsable de l'édition La Direction générale des Musées et Galeries pontificales).
- Norwid C. K. (1984), *Pisma wierszem i prozą*, avec l'introduction de Juliusza W. Gomulickiego, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Ossendowski A. F. (2010), *Polesie*, Poznań: Zysk i Ska Wydawnictwo.
- Ossowska M. (1983), *Człowiek, którego cenimy*, (w:) *O człowieku, moralności i nauce*, M. Ossowska, s. 543-546, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Parrot A. (1953), *Archeologie mésopotamienne. Technique et problèmes*, Paris: Albin Michel.
- Pascal B. (1943), *Pensées*, édition de Victor Giraud, Paris: Librairie Rombaldi.
- Pielińska A., Pieliński A. (2018), Bigger and the largest amber products, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 2(34), s. 352-367.
- Pline l'Ancien (1953), *Pline l'Ancien. Histoire naturelle. Livre XXXIV*, texte établi et traduit par H. Le Bonniec, Paris: Société d'Éditions «Les Belles Lettres».
- „Powrót”, 2010. Film documentaire, scénario: Bogusława Filipowicz, musique: Michał Lorenc, producteur: Agata Jastrzębska, réalisation Pologne: Celestynowskie Towarzystwo Kulturalne.
- (<https://www.youtube.com/watch?v=mjnYyBPxEw>, dostęp: 15.09.2018)
- Sadowski M., Sobieszak-Marciniak M. (2011), *Maria Skłodowska-Curie. Fotobiografia*, Warszawa: Studio Emka.
- Saint Basile (1952), *Saint Basile. Aux jeunes gens sur la manière de tirer profit des lettres helléniques*, texte établi et traduit par l'abbé Fernand Boulanger, Paris: Société d'Éditions «Les Belles Lettres».
- Schalansky J. (2013), *Atlas wysp odległych*, trad. de l'allemand par Tomasz Osociński, Warszawa: Dwie Siostry.

- Sénèque (1929), *Sénèque. Questions naturelles*, Tome I (Livres I-III), texte établi et traduit par Paul Oltramare, Paris: Société d'Éditions «Les Belles Lettres».
- Sénèque (1957), *Sénèque. Lettres à Lucilius*, Tome III (Livres VIII-XIII), texte établi par François Préchac et traduit par Henri Nablo, Paris: Société d'Éditions «Les Belles Lettres».
- Stehlin K. T. (2014), *Immaculata, Sapientia, Misericordia, Caritas*, Warszawa: Te Deum.
- Tatarkiewicz W. (2009), *Historia filozofii*, Tom I-III, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Utrat Milecki J., Królikowska J. (2011). *Centre Européen de Recherches sur la Peine dans le Laboratoire de Recherches Socio-Juridiques Intégrales de la Culture de l'Institut de la Prévention Sociale et de la Resocialisation à l'Université de Varsovie (IPSiR UW)*, trad. en franç. par Bogusława Filipowicz, dans: Europejski Ośrodek Studiów Penologicznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa: IPSiR UW, s. 145-148.
- Utrat-Milecki J., Królikowska J. (2010). Penologia, (w:) *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku, Suplement*, T. Pilch (red.), s. 391-399, Warszawa: Żak.
- Voir la publication on-line sur la page du Centre Européen de Recherches sur la Peine de Prof. G. Rejman IPSiR UW:
<http://ipsir.uw.edu.pl/o-instytucie/katedry-i-zaklady/zaklad-prawnych-i-spoecznych-badan-integralnokulturowych/europejski-osrodek-studiow-penologicznych/materialy/penologia> (l' accès: 15.03.2019)
(en 2011, texte trad. en franç. par Bogusława Filipowicz à la demande de Centre Européen de Recherches sur la Peine - Université de Varsovie)

Dr Maria Jankowska
Akademia Pedagogiki Specjalnej
Warszawa

Postawy rodzicielskie a inteligencja emocjonalna u młodych dorosłych do 26 roku życia

Parental attitudes and emotional intelligence in young adults up to 26 years of age

Abstract

Celem artykułu było przedstawienie 4 modeli inteligencji emocjonalnej oraz zagadnień dotyczących środowiskowych i rodzinnych uwarunkowań inteligencji emocjonalnej. W artykule przedstawiono badania własne przeprowadzone wśród 70 osób w celu odpowiedzi na pytanie czy istnieje i na czym polega zależność między typami postaw rodzicielskich w rodzinie pochodzenia młodych dorosłych a ich ogólną inteligencją emocjonalną wraz z czterema komponentami składających się na nią:

1. akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie własnych emocji w działaniu;
2. empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi;
3. kontrola, także poznawcza, nad własnymi emocjami;
4. rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji .

Wyniki badań wskazały, że pozytywne postawy rodzicielskie matki (akceptacji i autonomii) istotnie korelują z poziomem inteligencji emocjonalnej i wszystkimi jej wymiarami u córek, a u synów korelują w sposób umiarkowany z empatią. Natomiast pozytywne postawy ojca mają bardzo istotny związek z poziomem inteligencji emocjonalnej córek i trzema komponentami oprócz empatii, natomiast u synów pozytywne postawy ojca mają związek z wszystkimi komponentami inteligencji emocjonalnej, a największy z empatią. Wśród postaw rodzicielskich negatywnych (nadmierne ochranianie, wymaganie i niekonsekwencja) najmniejszą negatywną zależność uzyskano w postawie nadmiernie ochraniającej. Dla córek bardzo niekorzystna we wszystkich wymiarach inteligencji emocjonalnej ma postawa nadmiernie wymagająca obojga rodziców, dla synów postawa ta nie ma znaczenia. Postawa niekonsekwencji matki ma również negatywny wpływ na zdolności wchodzące w skład inteligencji emocjonalnej dla córek, natomiast dla synów destrukcyjna jest postawa niekonsekwencji ojca.

Słowa kluczowe: postawy rodzicielskie, inteligencja emocjonalna, młodzi dorośli, zdolności inteligencji emocjonalnej

Abstract:

The aim of the article was to present 4 models of emotional intelligence and issues related to environmental and family conditions of emotional intelligence. The article presents own research conducted among 70 people in order to answer the question whether there is and what is the relationship between types of parental attitudes in the family of origin of young adults and their general emotional intelligence together with its four components:

1. accepting, expressing and using one's emotions in action;
2. empathy, that is understanding and recognizing the emotions of other people;
3. control, also cognitive, over own emotions;
4. understanding and awareness of one's emotions.

The results of the research indicated that the positive parental attitudes of the mother (acceptance and autonomy) significantly correlate with the level of emotional intelligence and all its dimensions in daughters, and in sons they correlate moderately with empathy. On the other hand, positive father's attitudes have a very significant relationship with the level of emotional intelligence of daughters and

three components except empathy, while in sons the positive father's attitudes are related to all components of emotional intelligence, and the biggest with empathy. Among the negative parental attitudes (excessive protection, requirement and inconsistency), the least negative dependence was obtained in an overly protective attitude. For daughters very unfavorable in all dimensions of emotional intelligence there is an attitude that excessively requires both parents, for sons this attitude does not matter. Attitude of mother's inconsistency also has a negative impact on the abilities included in emotional intelligence for daughters, while for sons the attitude of father's inconsistency is destructive.

Key words: parental attitudes, emotional intelligence, young adults, the ability of emotional intelligence

Wprowadzenie

Termin inteligencja emocjonalna jest niezwykle popularny w psychologii. Stał się obecny zarówno w słowniku badaczy, jak i praktyków, a także wszedł do szerszego obiegu kulturowego: pojawia się w publicystyce, mediach, pracach popularno-naukowych, poradnikach, anonsach o poszukiwaniu pracowników itp. Choć szczegółowe sposoby rozumienia tego terminu przyjmowane przez twórców różnych koncepcji teoretycznych i autorów różnych przedsięwzięć praktycznych znacznie się różnią, to powszechnie inteligencję emocjonalną traktuje się jako dyspozycję, która umożliwia człowiekowi wykorzystywanie procesów emocjonalnych do skutecznego radzenia sobie w życiu, wspomagając w tym zakresie tzw. inteligencję racjonalną mierzoną ilorazem inteligencji (Matczak, Knopp, 2013, s. 11). Właśnie współdziałanie, a nie antagonizm emocji i rozumu, stanowi istotę dzisiejszych poglądów na ich wzajemne relacje (Lędzińska, 2000; Mayer, Salovey, Caruso, 2000a).

1. Pojęcie i modele inteligencji emocjonalnej

Choć termin *inteligencja emocjonalna* pojawił się w literaturze psychologicznej już od lat 60. ubiegłego wieku, to najczęściej używany był w kontekście klinicznym. Natomiast za twórców tego pojęcia w obecnie przyjmowanym znaczeniu uważa się Petera Saloveya i Johna D. Mayera (1990). P. Salovey oraz J. D. Mayer (tamże, s.26) definiują inteligencję emocjonalną jako *zdolność do postrzegania emocji, dostępu do nich i takiego ich aktywowania, by towarzyszyły myśleniu: zdolność do rozumienia emocji i posiadanie emocjonalnej wiedzy, które pozwalają regulować emocje i sprzyjają rozwojowi emocjonalnemu i intelektualnemu*. Taki sposób rozumienia inteligencji emocjonalnej łączy inteligencję z emocjami, zatem myślenie o emocjach uaktywnia inteligencję, a świadomość przeżywanych emocji może sprzyjać lepszemu myśleniu.

Za bezpośredniego prekursora pojęcia inteligencji emocjonalnej powszechnie uważa się H. Gardnera (2002, s. 339n), który w swojej koncepcji inteligencji wielorakich uwzględnił siedem następujących rodzajów inteligencji:

–Inteligencja językowa - związana jest z obszarem mózgu, zwanym ośrodkiem

Brocka odpowiadającym za tworzenie właściwych gramatycznie zdań.

- Inteligencja logiczno-matematyczna - często określana mianem „myślenia naukowego”, która łączy w sobie zdolności logiczne, matematyczne oraz językowe.
- Inteligencja przestrzenna - przejawia się w umysłowym tworzeniu modeli świata przestrzennego oraz wykorzystywaniu tych modeli do działania. Prawa półkula jest najważniejszym obszarem dla rozwiązywania problemów przestrzennych.
- Inteligencja muzyczna - charakterystyczna dla muzyków i kompozytorów, którą posiadali m. in. Bernstein albo Mozart. Pewne rejony mózgu stanowią istotną rolę w percepcji i tworzeniu muzyki. Są to obszary w prawej półkuli, jednak nie można tak dokładnie określić położenia zdolności muzycznych jak zdolności językowych.
- Inteligencja cielesno-kinestetyczna - przejawia się w zdolnościach do rozwiązywania problemów lub wytwarzania rekwizytów z wykorzystaniem całego ciała lub jego części. Ośrodek odpowiedzialny za kontrolę ruchów ciała znajduje się w korze ruchowej.
- Inteligencja interpersonalna - jest jedną z form inteligencji personalnej. Przejawia się jako zdolność zrozumienia innych ludzi, ich motywacji oraz umiejętności współpracy z innymi osobami. Dotychczasowe badania nad mózgiem przemawiają za tym, że za inteligencję interpersonalną odpowiadają płaty czołowe. Uszkodzenie tego obszaru może doprowadzić do głębokich zmian osobowości, mimo że zdolność rozwiązywania problemów w inny sposób pozostaje bez zmian.
- Inteligencja intrapersonalna - ujawnia się jako zdolność korelatywna, skierowana do wewnątrz przejawiająca się w dokładnym tworzeniu obrazu siebie samego, by był zgodny z rzeczywistością i wykorzystywaniu go dla skutecznego działania. Wiedza na temat siebie samego, własnych uczuć i przeżywanych emocji oraz umiejętność ich rozróżnienia, określenia i nazwania pomaga w lepszym zrozumieniu własnego zachowania i pokierowania nim. Inteligencja intrapersonalna jest najintymniejszym rodzajem inteligencji. Podobnie jak w inteligencji interpersonalnej główną rolę dla tego rodzaju inteligencji odgrywają płaty czołowe (tamże).

Według H. Gardnera podstawą inteligencji interpersonalnej jest zdolność rozróżniania i właściwego reagowania na nastroje, temperamenty, motywacje, potrzeby i pragnienia innych osób, natomiast inteligencji intrapersonalnej dostęp do swych własnych uczuć i zdolność rozróżniania ich oraz polegania na nich w kierowaniu swym zachowaniem. Można wysnuć wniosek, że inteligencja interpersonalna i intrapersonalna stanowią razem podstawy inteligencji emocjonalnej i w tym kontekście H. Gardner nazywany jest prekursorem inteligencji emocjonalnej (tamże).

W pracach przeglądowych dotyczących inteligencji emocjonalnej powszechnie wyróżnia się dwa sposoby jej rozumienia. Pierwszy z nich to *model zdolnościowy (ability model)*, a drugi to *model mieszany (mixed models)* inteligencji (por. Matczak, 2006; Mayer, Salovey, Caruso, 2000b;

Neubauer, Freudenthaler, 2005; Śmieja, Orzechowski, 2008). Oryginalna wersja pierwszego modelu, autorstwa P. Saloveya i M. Mayera, pochodzi z roku 1990, a zrewidowano ją w roku 1997 (Mayer, Salovey, 1999). Traktuje on inteligencję emocjonalną jako zbiór zdolności, a więc dyspozycji o charakterze instrumentalnym czy „sprawnościowym”, określających *możliwości* przetwarzania informacji emocjonalnych. *Modele mieszane* natomiast, z których najbardziej znanym jest model Reuvena Bar-Ona (1997, 2000), włączają w zakres inteligencji emocjonalnej także cechy osobowości, a więc dyspozycje określające *tendencje* (Matczak, Knopp, 2013, s. 14).

A. Matczak i K. Knopp (tamże, s.15) uważają, iż dokładna analiza prac dotyczących inteligencji emocjonalnej pozwala dostrzec, że w tej kwestii występują nie dwa, a co najmniej cztery sposoby rozumienia tego pojęcia, które zostaną pokrótce przedstawione.

Model 1. Inteligencja emocjonalna jako zbiór zdolności

W tym aspekcie inteligencja emocjonalna jest zbiorem zdolności emocjonalnych, a tym samym stanowi analogię konstruktu klasycznie pojmowanej inteligencji „racjonalnej” określanej także mianem inteligencji akademickiej. Istota tak rozumianej inteligencji emocjonalnej polega na tym, że materiałem, na którym operują składające się na nią zdolności są informacje emocjonalne, czyli zawarte w emocjach lub dotyczące emocji, natomiast zdolności inteligencji racjonalnej pozwalają człowiekowi na radzenie sobie z materiałem, który stanowią reprezentacje umysłowe przedmiotów, obiektywnych stanów rzeczy i obiektywnych relacji. Taki sposób ujmowania inteligencji emocjonalnej zawarty jest koncepcji P. Saloveya i J. D. Mayera, która bierze pod uwagę aspekt rozwojowy, wyróżniając w ramach każdej grupy cztery rodzaje zdolności reprezentujące kolejne stopnie dojrzałości – od najwcześniejszej do najpóźniej pojawiających się w toku rozwoju (Jaworowska, Matczak, 2001, s. 8n).

Pierwsza grupa to zdolności do spostrzegania i wyrażania emocji. W ramach tych zdolności najwcześniejszej pojawia się zdolność do rozpoznawania emocji we własnych stanach fizjologicznych, doznaniach i myślach. Kolejno wykształcają się zdolności do rozpoznawania emocji u innych ludzi na podstawie tonu głosu, wyglądu, sposobu zachowania. Następnie pojawia się zdolność do wyrażania zarówno emocji, jak i potrzeb z nim i związanych. Dalszy etap to rozróżnianie adekwatnych i nieadekwatnych, prawdziwych i zafałszowanych niewerbalnych komunikatów emocjonalnych (Martowska, 2007, s. 182).

Grupę drugą stanowią zdolności do emocjonalnego wspomaganie myślenia, czyli zdolności do asymilowania emocji w przebiegu procesów poznawczych, które obejmują cztery etapy. Pierwszy polega na zdolności kierowania uwagi na istotne informacje i zmiany

w otoczeniu, tak aby emocje mogły sprzyjać myśleniu. Kolejny etap osiąga jednostka wówczas, gdy emocje stają się na tyle dostępne i znaczące, że można je generować w tym celu, aby lepiej zrozumieć daną sytuację. Trzeci etap rozwoju inteligencji emocjonalnej jest związany z grupą zdolności, dzięki którym jednostka, w zależności od zmieniającego się nastroju, ma możliwość przyjmowania różnych punktów widzenia konkretnej sytuacji. Najwyższym etapem w tej fazie jest zdolność do modelowania takich stanów emocjonalnych, które wspomagają rozwiązywanie określonych problemów (Jaworowska, Matczak, 2001, s. 8).

Do trzeciej grupy należą zdolności do rozumienia i analizowania emocji oraz wykorzystywania wiedzy emocjonalnej. Tu najwcześniej pojawia się zdolność do nazywania emocji i rozumienia relacji między słowami a oznaczanymi przez nie treściami emocjonalnymi. Następnie pojawia się zdolność do interpretowania znaczenia emocji i ich związku z określonymi relacjami międzyludzkimi. Kolejna zdolność pojawiająca się w trakcie rozwoju to zdolność do rozumienia uczuć złożonych. Jako ostatnia w tej grupie pojawia się zdolność do rozumienia i przewidywania zmian w przebiegu emocji (np., przechodzenia od złości do wstydu (tamże)).

Czwartą grupę tworzą zdolności do kontrolowania i regulowania emocji własnych i innych. W tej grupie zdolności jako pierwsza rozwojowo występuje zdolność do otwierania się na przeżycia emocjonalne, zarówno przyjemne, jak i nieprzyjemne. Otwartość ta prowadzi do wglądu we własne życie emocjonalne i jest podstawą kształtowania się metadoświadczenia i metawiedzy na temat emocji. Dzięki temu myśli stają się świadomym i refleksjami nad reakcjami emocjonalnymi. Rezultatem tego typu refleksyjności może być kontrola emocjonalna, która stanowi jedną z możliwych dróg regulacji emocjonalnej (Maruszewski, Ścigała, 1998). Kolejna grupa zdolności nabywanych w procesie rozwoju przejawia się w świadomym wyborze angażowania się lub nieangażowania w emocje pożądane lub niepożądane. Trzeci poziom obejmuje zdolność do monitorowania emocji, czwarty odnosi się do świadomej kontroli emocjonalnej w odniesieniu do siebie i innych. Osiągnięcie tego etapu pozwala na kierowanie emocjami polegającymi na zdolności wyciszania emocji negatywnych, a wzmacnianiu pozytywnych (Martowska, 2007, s. 183).

Model 2. Inteligencja emocjonalna jako kompetencja

Inteligencja emocjonalna jest rozumiana jako zbiór umiejętności czy kompetencji. Istotna różnica między zdolnościami a kompetencjami polega też na tym, że te drugie mają bardziej złożony charakter. O ile można i warto wyróżniać podstawowe, elementarne zdolności warunkujące sprawność przebiegu pojedynczych operacji intelektualnych, o tyle kompetencja – warunkująca skuteczne funkcjonowanie w takiej czy innej sytuacji – niemal zawsze musi być realizacją wielu różnych zdolności (Matczak, Knopp, 2013, s. 15). Koncepcją inteligencji emocjonalnej traktującą ją jako zbiór ujawnianych w życiu kompetencji emocjonalnych wydaje się przede wszystkim koncepcja Daniela Golemana (1997, 1999), choć sam autor przekonująco wyjaśnia różnicę między omawianymi pojęciami, określając

kompetencję emocjonalną jako „wymierną umiejętność wywodzącą się z inteligencji emocjonalnej” i pisząc dalej: „Nasza inteligencja emocjonalna określa nasze potencjalne zdolności uczenia się umiejętności praktycznych. [...] Nasza kompetencja emocjonalna pokazuje natomiast, ile z tych potencjalnych zdolności udało nam się zamienić w [...] umiejętności” (Goleman, 1999, s. 46). Gdy jednak autor wymienia potem jako składowe inteligencji emocjonalnej (tamże, s. 440) takie komponenty, jak „szybkie dochodzenie do siebie po kłopotach emocjonalnych” czy „dobre panowanie nad emocjami”, nie ulega wątpliwości, że są to właśnie już opanowane umiejętności (czyli kompetencje), a nie „potencjalne zdolności” (za: Matczak, Knopp, 2013, s. 17).

D. Goleman (1999) wyróżnił kompetencje osobiste, które wyznaczają poziom, w jaki człowiek radzi sobie sam ze sobą i kompetencje społeczne uwzględniające poziom radzenia sobie jednostki w relacjach.

D. Goleman (1997, 1999) wyróżnia pięć podstawowych kompetencji emocjonalnych i społecznych. Są to:

- samoświadomość, warunkująca wiedzę o własnych doznaniach, preferencjach i możliwościach;
- samoregulacja, obejmująca panowanie nad emocjami;
- motywowanie się do działania dzięki konstruktywnemu wykorzystaniu emocji;
- empatia, czyli rozpoznawanie stanów i potrzeb innych ludzi;
- umiejętności społeczne określane jako umiejętności wzbudzania pożądanых reakcji u innych osób.

Trzy pierwsze autor zalicza do grupy kompetencji osobistych, a dwie następne do grupy kompetencji społecznych (Jaworowska, Matczak, 2001, s. 6).

Model 3. Inteligencja emocjonalna jako zbiór cech osobowości

Model ten uwzględnia zbiór cech osobowości, które sprzyjają funkcjonowaniu w sytuacjach zadaniowych i społecznych oraz dobremu przystosowaniu dzięki temu, że przyczyniają się do realizowania przez człowieka posiadanych możliwości, wykorzystywania mocnych stron, a kompensowania braków, konstruktywnego pokonywania trudności. Głównym przedstawicielem tego modelu jest koncepcja inteligencji emocjonalnej R. Bar-Ona.

R. Bar-On (1997, s. 14) określa inteligencję emocjonalną jako *zespół zdolności osobistych, emocjonalnych i społecznych, które wpływają na zdolność skutecznego radzenia sobie z wymogami i naciskami otoczenia* .

Autor w swoim modelu wyróżnia 15 umiejętności, które dzieli na pięć grup:

1. Zdolności intrapersonalne, czyli świadomość swojego „ja”, rozumienie swoich własnych emocji oraz domaganie się uznania ich i myśli;
2. Zdolności interpersonalne, czyli świadomość i rozumienie uczuć innych osób oraz umiejętność zawierania bliskich emocjonalnie relacji z ludźmi;
3. Umiejętności przystosowawcze, czyli weryfikacja swoich uczuć i myśli oraz

rozwiązywanie problemów

4. Radzenie sobie ze stresem, czyli umiejętność zwalczania go;
5. Czynniki motywacyjne oraz ogólne wpływające na nastrój, w tym optymistyczne nastawienie, doświadczanie oraz wyrażanie szczęścia i zadowolenia (Goleman, 1999).

Inteligencja emocjonalna oznacza zdolności do przetwarzania informacji emocjonalnych, stanowiące podstawę rozwoju kompetencji, które pozwalają na efektywną regulację emocjonalną i dobre radzenie sobie w sytuacjach społecznych i zadaniowych. W modelu R. Bar - Ona wyraźnie uwzględnione zostały także dyspozycje tradycyjnie uznawane za cechy osobowości, określające nie tyle posiadane przez człowieka możliwości, ile jego preferencje czy skłonności.

Model 4. Inteligencja emocjonalna jako poczucie własnej skuteczności emocjonalnej

Zdaniem A Matczak i K. Knopp (2013, s. 18) większość badaczy zajmujących się inteligencją emocjonalną (np. Petrides i Furnham) sądzą, że o inteligencji emocjonalnej stanowi nie tylko, czy nawet nie tyle, obiektywne posiadanie przez jednostkę cech warunkujących umiejętności rozpoznawania, przetwarzania i wykorzystywania informacji emocjonalnych, lecz także, czy nawet przede wszystkim, jej przekonanie o ich posiadaniu. Ze skrajną wersją tego poglądu trudno się zgodzić: podobnie jak samo przeświadczenie osoby o posiadaniu zdolności malarskich nie czyni z niej dobrego malarza, tak i wiara we własne zdolności rozumienia cudzych emocji czy umiejętności wpływania na stany innych ludzi, jeśli jest „wiarą bez pokrycia”, nie zapewni dobrego funkcjonowania społecznego. Z drugiej jednak strony, zwłaszcza jeśli się przyjmie, że wszyscy posiadamy „jakieś” zdolności emocjonalne, to wówczas wiara w nie jest warunkiem wykorzystywania ich i trenowania w rzeczywistych sytuacjach. Stąd poczucie skuteczności może stać się przesłanką rzeczywistej skuteczności. A zatem, choć inteligencja emocjonalna zapewne nie sprowadza się do tego poczucia, można przyjąć, że istotnie jest ono ważnym wyznacznikiem inteligentnego funkcjonowania emocjonalnego (tamże, s. 19).

2. Środowiskowe i rodzinne uwarunkowania inteligencji emocjonalnej

Pomimo wieloznaczności pojęcia inteligencji emocjonalnej, badacze są na ogół zgodni co do jednego - inteligencja ta nie jest wrodzona i niezmienna, lecz kształtuje się w ciągu życia jednostki (za: Matczak, Knopp, 2013, s. 56; por. np. Goleman, 1997; Matczak, 2003, 2004b; Mayer, Salovey, 1999; Zeidner, 2008). Uzasadnione jest więc pytanie o uwarunkowania inteligencji emocjonalnej. Jednakże pomimo dużego zainteresowania problematyką inteligencji emocjonalną i znacznego wzrostu badań empirycznych, poświęconych samemu konstruktowi, wciąż niewiele wiadomo o czynnikach determinujących rozwój inteligencji emocjonalnej. Badacze, którzy zajmują się tą problematyką, na ogół zgadzają się, że inteligencja emocjonalna częściowo jest zależna od

uwarunkowań biologicznych, częściowo zaś na jej kształtowanie się ma wpływ środowisko społeczno-wychowawcze jednostki (por. Knopp, 2007, 2009; Matczak, 2004a, 2004b; Zeidner, 2008; Zeidner, Roberts, Matthews, 2003). Ta złożona interakcja czynników biologicznych i indywidualnych doświadczeń nie została jednak jeszcze wyjaśniona. Psychologowie od dawna stoją na stanowisku, że rozwój odbywa się w toku aktywności własnej jednostki, w wyniku której gromadzi ona wiele niezbędnych doświadczeń (zob. np. Brzezińska, 2000; Domachowski, 1999; Matczak, 2003, 2004a, 2004b; Piaget, 1966; Przetacznik-Gierowska, Tyszkowa, 1996). Pogląd ten można odnieść również do inteligencji emocjonalnej, która łączy w sobie emocje i poznanie. Prawdopodobnie dla kształtowania się inteligencji emocjonalnej najbardziej istotne będą doświadczenia nabywane w ramach aktywności społecznej i zadaniowej, ponieważ te właśnie typy aktywności generują silne emocje, które jednostka musi przetworzyć na różnych poziomach. Skutkiem dokonanego założenia jest utożsamienie pytania o determinanty inteligencji emocjonalnej z pytaniem o determinanty aktywności społecznej i zadaniowej (Matczak, 2004b). Wyróżnia się determinanty wewnętrzne i zewnętrzne. Pierwsze związane są z właściwościami osobowymi samej jednostki, które decydują o możliwościach i preferencjach w zakresie aktywności. Drugą grupę stanowią właściwości środowiska społeczno-wychowawczego, które wpływa na rozwój jednostki, kształtując warunki jej aktywności, dostarczając wzorców oraz stawiając określone wymagania (Matczak, 2003, 2005). Oczywiście, zewnętrzne i wewnętrzne determinanty inteligencji emocjonalnej pozostają we wzajemnej interakcji (Matczak, 2004b; Matczak, Knopp, 2013, s. 57).

Rozwój człowieka zawsze przebiega w określonym kontekście społeczno-wychowawczym. Środowisko społeczne, a w tym głównie rodzina oddziałuje na aktywność jednostki, a poprzez to na jej rozwój. Odbywa się to na trzech płaszczyznach. Po pierwsze, stwarza warunki tej aktywności. Są to zarówno warunki fizyczne środowiska, w którym dziecko przebywa, jak i przedmioty stymulujące rozwój dziecka. Najkorzystniejsze dla rozwoju dziecka są takie warunki środowiska, które w sposób optymalny zaspokoją jego potrzeby fizyczne, psychiczne i społeczne (por. Borecka-Biernat, 1995; Ryś, 1992). Po drugie, środowisko społeczne jest źródłem wymagań stawianych dzieciom. Pewne rodzaje aktywności uważa ono bowiem za pożądane i usiłuje do nich skłaniać, inne zaś stara się eliminować. Posługuje się przy tym systemem kar i nagród, czyli uzależnia zaspokajanie określonych potrzeb dziecka od tego, czy jego aktywność jest zgodna z wymaganiami (Matczak, 2004b). Po trzecie, otoczenie wpływa na rozwój dziecka poprzez dostarczane mu modeli zachowań. Dziecko przyswaja sobie pewne wzorce przeżyć emocjonalnych i sposobów ich wyrażania poprzez mechanizmy naśladowania, modelowania i identyfikacji (por. Cudak, 1998; Hurlock, 1985; Ochmański, 1995; Przetacznik-Gierowska, Tyszkowa, 1996). Początkowo „dostarczycielami” wzorców są głównie rodzice i oni mają największe znaczenie, lecz w miarę rozwoju krąg osób znaczących dla dziecka poszerza się i dużą rolę zaczynają odgrywać także inni ludzie, np. nauczyciele i rówieśnicy. Poprzez ich obserwację

dziecko przyswaja sobie sposoby emocjonalnego reagowania w określonych kontekstach sytuacyjnych i interpersonalnych (Epstein, 1998; Saarni, 1999).

Choć zależność między środowiskiem społecznym a kształtowaniem inteligencji emocjonalnej wydaje się oczywista, wciąż jeszcze nie znalazła ona wystarczającego potwierdzenia w danych empirycznych, stąd wszelkie badania dotyczące tego obszaru są cenne i przyczyniają się do jej weryfikacji. Badacze, którzy zajmowali się tym zagadnieniem, zgodnie przyznają, że istnieje związek między poziomem inteligencji emocjonalnej a ciepłem i wsparciem okazywanymi jednostce w dzieciństwie przez rodziców (Ciarrochi i in., 2000; Ciarrochi i in., 2001; Lopes i in., 2003; Matczak, Knopp, 2013, s. 70). Dowiedziono również, że inteligencja emocjonalna dzieci koreluje dodatnio z obecną w postawach rodzicielskich akceptacją i przyzwoleniem na autonomię, ujemnie zaś z takimi nieprawidłowymi postawami rodzicielskimi, jak: odrzucenie, nadmierne wymagania i niekonsekwencja (Knopp, 2007; Marcysiak, Wasilewska, 2009; Martowska, 2012). Dzieci rodziców dobrze orientujących się w swych emocjach i dobrze radzących sobie z nimi są bardziej odprężone, rzadziej wpadają w przygnębienie i ogólnie tak że lepiej radzą sobie z emocjami (za: Matczak, Knopp, 2013, s. 69).

D. Goleman (1997, s. 296) stwierdza, że życie rodzinne jest pierwszą szkołą, w której uczymy się, co czuć do samych siebie i jak inni będą reagować na nasze uczucia, co myśleć o tych uczuciach i jaki mamy wybór możliwych reakcji, jak odczytywać i wyrażać nadzieje i obawy. Na to nauczanie emocjonalne nie tylko składa się to, co rodzice mówią bezpośrednio do dzieci i jak się w stosunku do nich zachowują, ale także ich sposoby radzenia sobie z własnymi uczuciami i wzajemne okazywanie sobie uczuć przez żonę i męża. Sposoby te są dla dziecka ważnymi wzorami. Ponadto D. Goleman (tamże, s. 297n) opisał trzy niewłaściwe emocjonalnie zachowania rodziców, które nie sprzyjają rozwojowi inteligencji emocjonalnej. Należą do nich: całkowite lekceważenie uczuć dziecka, okazywanie nadmiernego pobbłażania oraz pogarda i brak jakiegokolwiek szacunku dla uczuć dziecka.

Badania wykazały, że poziom inteligencji emocjonalnej matek pozytywnie koreluje z poziomem inteligencji emocjonalnej ich dorosłych synów i córek (Piekarska, 2007). Ponadto badacze zwracają uwagę na rolę komunikacji w rozwoju inteligencji emocjonalnej. J. Piekarska (2009) stwierdziła, że otwartość rodziców na dialog z dzieckiem o emocjach koreluje dodatnio z jego inteligencją emocjonalną. W innych badaniach wykazano, że wspierająca, otwarta i pełna zrozumienia komunikacja między małżonkami wiąże się dodatnio z inteligencją emocjonalną ich dzieci, zaś deprecjacja okazywana partnerowi koreluje z nią ujemnie (Knopp, 2010). Bardzo istotny wniosek wynika z badań, iż brak satysfakcji rodziców z relacji wewnątrz rodziny jest predyktorem problemów emocjonalnych dziecka (Knopp, 2011). Można to wyjaśnić faktem, że niezadowolenie rodziców z więzi rodzinnych wiąże się z negatywnymi emocjami i zaburzonymi interakcjami między członkami rodziny, włączając w to mniejszą uwagę poświęcaną dziecku i mniejszą wrażliwość na wysyłane przez nie sygnały, a także dostarczanie mu negatywnych wzorców reakcji emocjonalnych (za: Matczak, Knopp, 2013, s. 70). Wyniki badań M. Kopacz (1990)

wykazały, że rodzice dzieci niedojrzałych społecznie i emocjonalnie często sami cechują się niskim poziomem dojrzałości społeczno-emocjonalnej, neurotyzmem, ponadto gorzej funkcjonują w rolach małżeńskich oraz częściej przejawiają nieprawidłowe postawy rodzicielskie (za: Matczak, Knopp, 2013, s. 70).

Rodzina ma bardzo ważne znaczenie w kształtowaniu się inteligencji emocjonalnej u dzieci i jej poszczególnych komponent, co zostało udowodnione w badaniach wielu psychologów. Podstawowym składnikiem inteligencji emocjonalnej jest zdolność rozpoznawania oraz rozróżniania własnych i cudzych stanów emocjonalnych. Istotną rolę w jej rozwoju odgrywa także kształtowanie warunków otoczenia w rodzinie, by dziecko mogło swobodnie nawiązywać więzi emocjonalne z innymi ludźmi. Badania dowodzą, że zdolność dziecka do rozpoznawania emocji wyrażanych na twarzach koreluje dodatnio z wielkością jego rodziny. Stwierdzoną zależność można tłumaczyć faktem, że większa rodzina dostarcza bardziej złożonych doświadczeń społecznych i większych możliwości wchodzenia w liczne relacje interpersonalne (tamże).

Jednym z podstawowych zadań rozwojowych jest kształtowanie właściwych, czyli zgodnych z normami społecznymi, sposobów ekspresji emocjonalnej. W procesie tym szczególne znaczenie odgrywają wzorce dostarczane jednostce przez otoczenie, a głównie przez rodziców. Jak się okazuje, wysoki stopień ujawniania emocji przez rodziców i zachęcanie dziecka do ekspresji emocjonalnej są pozytywnie związane z jego kompetencjami emocjonalnymi. Jak wykazały badania dzieci matek wyrażających pozytywne emocje same są również bardziej skłonne do wyrażania emocji pozytywnych (Denham, 2003, za: Eisenberg, Fabes, Losoya, 1999). Podobną zależność zaobserwowano w przypadku emocji negatywnych (Eisenberg, Fabes, Losoya, 1999).

Nieprawidłowe środowisko rodzinne może zaburzać lub wręcz uniemożliwiać nabywanie zdolności związanych z percepcją i rozpoznawaniem emocji.

Kształtowanie się zdolności wyrażania emocji warunkowane jest również wymaganiami otoczenia stawianymi dziecku wobec form jego ekspresji emocjonalnej. S.A. Denham (2003, za: Matczak, Knopp 2013, s. 71) wykazała, że jeśli matki w odpowiedni sposób reagują na wybuchy złości swych dwuletnich dzieci i prawidłowo korygują ich zachowanie, to są one mniej skłonne do reagowania atakami złości na złość rówieśników. Dzieci takie wykazują się też większą zdolnością do pozytywnego reagowania na innych ludzi podczas nieobecności matki oraz wydają się szczęśliwsze i bardziej zainteresowane otoczeniem. Jednakże niewłaściwe wymagania otoczenia mogą zaburzyć rozwój zdolności emocjonalnych. Zwłaszcza wymaganie od dziecka, by tłumilo swoje negatywne emocje, ma niekorzystne konsekwencje nie tylko dla wyrażania emocji, ale również dla innych form życia emocjonalnego. W konsekwencji przyczynia się bowiem do odseparowania emocji od zachowań, tzn. odseparowania doświadczenia emocji od świadomości. Emocje negatywne nie uzyskują wtedy najbardziej dojrzałej postaci, podmiot nie potrafi zrozumieć ich źródeł i dynamiki, zaczyna traktować je jako „osobistego wroga” (zob. np. Eisenberg i in., 1988;

Eisenberg, Fabes, Losoya, 1999; Goleman, 1997; Maruszewski, Ścigała, 1998; Roberts, Strayer, 1987).

Zdolności do rozumienia i analizowania emocji oraz wykorzystywania wiedzy o nich to kolejne komponenty inteligencji emocjonalnej. Ważną funkcję pełni tu umiejętność nazywania emocji i rozumienie relacji między słowami a emocjami (Mayer, Salovey, 1999; Zeidner, 2008). W opanowywaniu przez dziecko języka emocjonalnego istotną rolę odgrywa środowisko społeczne, a głównie postawy rodzicielskie i zaangażowanie rodziców w proces wychowawczy i kształtowania więzi między rodzicami i dziećmi, a także rozmowy z dziećmi o przeżywanych przez nie emocjach lub czytanych czy opowiadanych bohaterów bajek lub też oglądanych wspólnie filmów. Dodatnią zależność między językiem emocjonalnym używanym przez matki a rozwojem emocjonalnym ich dzieci wykazały także S. A. Denham i S. Auerbach (1995). Rezultaty ich badań sugerują, że rozmowy matek z potomstwem na temat emocji, odbywane w relaksującej i spokojnej atmosferze, np. podczas czytania bajek, korzystnie wpływają na kompetencje emocjonalne dzieci. Jak się okazało, szczególnie pozytywny wpływ mają te matki, które zadają pytania na temat cudzych emocji, mówią zarówno o odczuciach pozytywnych, jak i negatywnych, a jednocześnie wystrzegają się nadmiernego moralizowania (Matczak, Knopp, 2013, s. 72n).

Na rozwój zdolności do świadomej i efektywnej regulacji emocjonalnej będącym bardzo istotnym czynnikiem inteligencji emocjonalnej wpływają postawy otoczenia wobec jednostki. Badania przeprowadzone przez M. Ploę (1995) wykazały, że zdolność dzieci do kontroli emocji w relacjach interpersonalnych rozwija się najkorzystniej w wyniku jednoczesnej ich akceptacji przez matkę i ojca. Odczuwanie akceptacji ze strony tylko jednego rodzica znacząco obniża poziom tej zdolności. Największe zaś trudności w zakresie kontroli emocjonalnej mają dzieci, których oboje rodzice okazują brak akceptacji.

Najbliższe otoczenie kształtując warunki środowiska społecznego tak, aby jednostka mogła nawiązywać liczne i prawidłowe relacje z innymi ludźmi, stawiając jej wymagania, co do sposobów wyrażania uczuć, dostarczając wzorców zachowań emocjonalnych i stymulując dotyczącą ich refleksję, odgrywa znaczącą rolę w kształtowaniu inteligencji emocjonalnej. Rozwój emocjonalny dziecka zależy od klimatu emocjonalnego rodziny, a zatem w sposób istotny rozwija zdolności wchodzące w skład inteligencji emocjonalnej, np.: zdolności do różnicowania reakcji emocjonalnych, intencjonalnego komunikowania emocji i rozumienia ekspresji emocjonalnej u innych rozwijają się również, a we wczesnym okresie rozwoju dziecka – przede wszystkim, dzięki rodzinie (Jasielska, Leopold, 2000). Rzeczywiście, wyniki badań potwierdzają znaczenie środowiska rodzinnego dla rozwoju inteligencji emocjonalnej, kompetencji emocjonalnych i dojrzałości uczuciowej dzieci. Z badań wynika, że troska i pozytywny emocjonalny klimat w rodzinie sprzyja przyswajaniu emocjonalnej wiedzy, rozumieniu emocji i regulacji emocji przez dzieci.

M. Zeidner (2008, s. 91n) dokonał przeglądu danych dotyczących tego jak metody wychowawcze i postawy rodzicielskie kształtują kompetencje i umiejętności emocjonalne dzieci. Doszedł do wniosku, iż od późnego dzieciństwa ogromny wpływ na rozwój

wyższych aspektów inteligencji emocjonalnej ma modelowanie i dyskurs emocjonalny. Przy czym procesy te należy traktować dwukierunkowo, ponieważ reakcje dziecka również wpływają na zachowanie rodziców, a to może zarówno przyspieszać, jak i hamować rozwój zdolności emocjonalnych. Autor zauważył również, że z wiekiem rola rodziców maleje, a zwiększa się wpływ rówieśników, nauczycieli oraz czynników kulturowych. Edukacja emocjonalna trwa przez całe życie, poprzez zdobywanie nowych doświadczeń (Goleman 1997; Mayer, Salovey, 1997). Niewłaściwe postawy rodziców przejawiające się na przykład: zaburzeniami komunikacji emocjonalnej, wzmacnianiem niewłaściwych sposobów wyrażania czy blokowaniem emocji, lekceważeniem uczuć dziecka lub całkowitym pobyżaniem mogą być przyczyną powstawania licznych deficytów w zakresie zdolności emocjonalnych, które z kolei mogą się przerodzić w różnego typu zaburzenia emocjonalne (Piekarska, 2004).

3. Badania dotyczące zależności pomiędzy typami postaw rodzicielskich a inteligencją emocjonalną młodych dorosłych

W świetle zaprezentowanych danych z badań na temat środowiskowych uwarunkowań inteligencji emocjonalnej u dzieci można sądzić, że interakcje wewnątrzrodzinne ustanowione przez wzajemne wzory funkcjonowania stanowią o jakości życia jednostki (Grzesiuk, Jakubowska, 2005), wpływają na stopień zaspokojenia jej potrzeb fizycznych i psychicznych, a w konsekwencji na sposób ukształtowania się jej osobowości – zwłaszcza sfery uczuciowo-emocjonalnej (Cudak, 2007; Jarosz, Wysocka, 2006). Tak więc też wzorce funkcjonowania rodziny uznano za istotny predyktor inteligencji emocjonalnej młodych dorosłych.

3.1. Założenia metodologiczne

W kontekście wciąż jeszcze nie ustalonych i zbadanych kwestii rodzinnych uwarunkowań inteligencji emocjonalnej podjęto badania, których celem było uzyskanie odpowiedzi na pytanie: czy istnieje i na czym polega zależność między typami postaw rodzicielskich w rodzinie pochodzenia młodych dorosłych a ich ogólną inteligencją emocjonalną wraz z czterema komponentami składających się na nią:

- 1) akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie własnych emocji w działaniu;
- 2) empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi;
- 3) kontrola, także poznawcza, nad własnymi emocjami;
- 4) rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji .

Przyjęto iż istnieje dodatnia zależność pomiędzy prawidłowymi postawami rodzicielskimi (akceptacji i autonomii) ocenionymi retrospektywnie przez młodych dorosłych a ich ogólnym poziomem inteligencji wraz z komponentami oraz analogicznie;

ujemna zależność pomiędzy nieprawidłowymi postawami rodzicielskimi (nadmierne ochranianie, nadmierne wymaganie, niekonsekwencja) a ich ogólnym poziomem inteligencji emocjonalnej wraz z komponentami. Sformułowano następujące hipotezy badawcze:

Hipoteza 1. Istnieje dodatnia korelacja między postawami pozytywnymi rodzicielskimi matki i ojca (akceptacji i autonomii) w retrospektywnej ocenie młodych dorosłych i ich wynikiem ogólnym poziomem inteligencji emocjonalnej i czterech jej komponentów: 1. akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie własnych emocji w działaniu; 2. empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi; 3. kontrola, także poznawcza, nad własnymi emocjami; 4. rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji.

Hipoteza 2. Istnieje ujemna korelacja między postawami negatywnymi rodzicielskimi matki i ojca (nadmierne ochraniająca, nadmierne wymagająca i niekonsekwentna) w retrospektywnej ocenie młodych dorosłych i ich wynikiem ogólnym poziomem inteligencji emocjonalnej i czterech jej komponentów: 1. akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie własnych emocji w działaniu; 2. empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi; 3. kontrola, także poznawcza, nad własnymi emocjami; 4. rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji .

W celu weryfikacji hipotez zbadano 70 osób (37 kobiet i 33 mężczyzn) w wieku 22-26 lat następującymi narzędziami badawczymi: Kwestionariuszem Retrospektywnej Oceny Postaw Rodziców KPR-Roc oraz Popularnym Kwestionariuszem Inteligencji Emocjonalnej PKIE.

Kwestionariusz Retrospektywnej Oceny Postaw Rodziców KPR-Roc. autorstwa M. Plopy (2007) służy do badania retrospektywnej oceny postaw rodzicielskich matki i ojca. Narzędzie składa się z dwóch kwestionariuszy - do oceny ojca i matki osobno. Kwestionariusze zawierają po 50 stwierdzeń, do których badany ustosunkowuje na pięciostopniowej skali. Testy pozwalają na ocenę rodziców w zakresie pięciu wymiarów: Akceptacji - Odrzucenia, Wymagania, Autonomii, Niekonsekwencji i Ochroniania (Plopa, 2007, s. 171n).

Postawa Akceptacji - Odrzucenia

Badana osoba pamięta rodzica jako bezwarunkowo akceptującego osobę badanego. Postawa rodzicielska stwarzała klimat sprzyjający swobodnej wymianie uczuć, ucząca ufności do świata i ludzi oraz zapewniająca wsparcie. W miarę dorastania rodzic nie zmieniał swojego nastawienia emocjonalnego. Rodzic oceniany został jako wrażliwy na potrzeby dziecka, jego troski i problemy. Z perspektywy czasu rodzic jest oceniany jako mający stosowny autorytet, otwarty na udzielanie różnych form wsparcia, ale nie narzucający się. Postawa Odrzucenia - dorosłe dziecko ma odczucie, że nie było akceptowane przez rodzica. Pamięta relacje z rodzicem, jako chłodne, bez dialogu. Rodzic taki nie stwarzał okazji do zbliżenia emocjonalnego, otwarcia się i ujawnienia swoich problemów. Rodzic taki traktował dziecko z dystansem, poczuciem przewagi. Badający w

czasie dorastania czuł dystans emocjonalny do rodzica, ponieważ rodzic go nie rozumiał i nie wyrażał chęci zrozumienia (tamże).

Postawa Nadmiernie Wymagająca

Młody dorosły ocenia rodzica jako osobę wymagającą bezwzględności posłuszeństwa. Dążenia dziecka do samodzielności, w przypadku takiej postawy, były blokowane przez zakazy, nakazy i kary. Rodzic nie pozwalał na współdecydowanie o sprawach dziecka, a swoje decyzje uważał za najlepsze. Rygorystycznie egzekwował wykonywanie swoich poleceń, nie tolerował sprzeciwu. Rodzic akceptował tylko te działania, aspiracje, plany dziecka, które były zgodne z jego pomysłami i poglądami. Brak spodziewanych osiągnięć ze strony dziecka spotykało się z arogancją i krytyką. Postawa nie jest przez młodego dorosłego odbierana jako *niekochająca*. Oceniając rodzica, osoba badana ma przekonanie, że rodzicowi mimo jego niekonsekwencji zależało na tym, żeby jego dziecko *było kimś*. Przyjęto założenie, że jest to postawa niesprzyjająca kształtowaniu się inteligencji emocjonalnej (tamże).

Postawa Niekonsekwentna

Młody dorosły pamięta rodzica jako osobę nerwową i niekonsekwentną w wyrażaniu swoich opinii, uczuć, decyzji. Postawa akceptująca często splatała się z nadmierną krzykliwością i deklarowaniem kar. Rodzic z perspektywy czasu oceniany jest raczej jako kochający, ale nie potrafiący budować spokojnego klimatu, który by zbliżał członków rodziny. Nerwowość i niekonsekwencja powodowała „zamykanie się” członków rodziny, potęgując nieufność i opór przed zwierzaniem się rodzicom. Rodzic mógł mieć pretensje, że dzieci stosują taktykę izolacji, co z kolei wzbudzało w nim irytację i powielanie zachowań nieakceptowanych w rodzinie. W konsekwencji członkowie rodziny musieli wypracować różne strategie obrony przed niekonsekwentnym rodzicem. Przyjęto założenie, że jest to postawa niesprzyjająca kształtowaniu się inteligencji emocjonalnej (tamże).

Postawa Nadmiernie Ochroniająca

Młody dorosły pamięta swojego rodzica jako zbyt mocno ingerującego w jego osobiste sprawy, który chciał wiedzieć wszystko i odnośnie do wszystkiego wyrażać swoje stanowisko. Wynikało to z nadmiernej troski o dziecko, z przekonania, że bez rodzica dziecko sobie nie poradzi. Zdaniem dorosłego dziecka, rodzic przejawiał przesadną troskę o jego przyszłość i przeszkadzał w budowaniu własnej tożsamości. Rodzic, najczęściej, nie uświadamiał sobie przesadności swojego zachowania i nadmiernego angażowania, które było źródłem konfliktów i emocjonalnego odsuwania się od niego dziecka. Przyjęto założenie, że jest to postawa niesprzyjająca kształtowaniu się inteligencji emocjonalnej (tamże).

Analiza czynnikowa potwierdziła zasadność utworzenia pięciu wymiarów i pozwoliła na wybranie 10 stwierdzeń do każdego z nich. Osoba badana ma do wyboru pięć kategorii odpowiedzi: zdecydowanie taka była (taki był) i tak się zachowywała (tak się zachowywał); raczej taka była (taki był) i tak się zachowywała (zachowywał); mam wątpliwość, czy taka była (taki był) i tak się zachowywała (zachowywał); raczej taka nie była (nie był) i tak się nie zachowywała (zachowywał); zdecydowanie taka nie była (taki nie był) i tak się nie zachowywała (zachowywał) (tamże, s. 203).

Rzetelność testu KPR-Roc została zbadana za pomocą confirmacyjnej analizy czynnikowej oraz badania interkorelacji obydwu wersji kwestionariusza. Macieź interkorelacji obydwu wersji (oceny matek i ojców) potwierdziła grupowanie się poszczególnych skal w dwie duże grupy (zależności statystycznie istotne, $p < 0,001$): 1) Skala Akceptacji i Autonomii 2) Skala Wymagania, Niekonsekwencji i Ochraniania. Rzetelność wymiarów poszczególnych postaw zawierają się w wynikach między 0,86 a 0,90 (tamże, s. 175n)

Autorkami Popularnego Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej - PKIE są: A. Matczak, A. Jaworowska, A. Ciechanowicz, J. Stańczak i E. Zalewska (2005). Kwestionariusz ten również został stworzony na podstawie modelu P. Saloveya i J.D. Mayera – jego pozycje operacjonalizują wszystkie uwzględnione w tym modelu zdolności. Składa się z 94 pozycji, mających postać stwierdzeń sformułowanych w pierwszej osobie liczby pojedynczej. Osoba badana każdorazowo ocenia na skali pięciopunktowej, stopień w jakim każde stwierdzenie odnosi się do niej samej. Kwestionariusz pozwala na obliczenie wyniku ogólnego inteligencji emocjonalnej oraz wyników w czterech skalach:

- 1) AKC – akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie własnych emocji w działaniu (w jej skład wchodzi 15 pozycji).
- 2) EMP – Empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi (18 pozycji).
- 3) KON – Kontrola, także poznawcza, nad własnymi emocjami (11 pozycji).
- 4) ROZ – Rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji (10 pozycji).

Wynikiem ogólnym PKIE jest suma punktów uzyskanych za odpowiedzi na wszystkie pozycje kwestionariusza (tamże, s. 8).

Oceny rzetelności testu PKIE dokonano za pomocą współczynnika α -Cronbacha. Oceniono pod tym kątem poszczególne skale oraz wynik ogólny PKIE dla kobiet i mężczyzn z każdej próby oddzielnie. Rzetelność wyniku ogólnego PKIE jest bardzo wysoka. Zarówno w grupach uczniów, jak i dorosłych osiąga lub przekracza wartość 0,90. Rzetelność dla poszczególnych wymiarów wynosi: 1) AKC (dorośli: rtt – 0,83, mężczyźni rtt – 0,74), 2) EMP (dorośli: kobiety rtt – 0,88, mężczyźni rtt – 0,87), 3) KON (dorośli: kobiety rtt – 0,82, mężczyźni rtt – 0,77) 4) ROZ (dorośli: kobiety rtt – 0,78, mężczyźni rtt – 0,78). Rzetelność skal jest nieco niższa w grupie uczniów i oscyluje się wokół wartości 0,70 (tamże, s. 14).

3.2. Uzyskane wyniki badań

3.2.1. Typy prawidłowych postaw rodzicielskich a poziom i wymiary inteligencji emocjonalne u młodych dorosłych - wyniki badań

W celu weryfikacji hipotezy 1 dotyczącej zależności między prawidłowymi typami postaw rodzicielskich a inteligencją emocjonalną, dokonano analizy danych za pomocą korelacji r-Pearsona. Ponadto dokonano podziału próby badawczej na dwie grupy, ze względu na płeć, co pozwoliło uchwycić dodatkowe zależności i różnice międzygrupowe. Dokładne dane zawarto w tabeli 1.

Tabela 1. Korelacje między postawami prawidłowymi Kwestionariusza Retrospektywnej Oceny Postaw Rodziców KPR-Roc (Akceptacja i Autonomia) a wynikami Popularnego Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej (N=70)

POSTAWA MATKI	PŁEĆ	WO	AKC	EMP	KON	ROZ
AKCEPTACJA	K	0,491**	0,399**	0,304*	0,278*	0,295*
	M	0,074	0,208	0,309*	0,119	0,150
AUTONOMIA	K	0,479**	0,285*	0,257*	0,350**	0,335**
	M	0,088	0,223	0,351*	0,146	0,186
POSTAWA OJCA	PŁEĆ	WO	AKC	EMP	KON	ROZ
AKCEPTACJA	K	0,469**	0,425**	0,319*	0,184	0,389**
	M	0,173	0,267*	0,409**	0,391**	0,253
AUTONOMIA	K	0,448**	0,389**	0,219	0,307**	0,447**
	M	0,216	0,335*	0,381**	0,305*	0,262*

** p < 0,01; * p < 0,05 (jednostronnie)

W

O-wynik ogólny;

AKC- Akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie własnych emocji w działaniu;

EMP – Empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi;

KON – Kontrola poznawcza nad własnymi emocjami;

ROZ – Rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji.

Hipoteza 1. Istnieje dodatnia korelacja między postawami pozytywnymi rodzicielskimi matki i ojca (akceptacji i autonomii) w retrospektywnej ocenie młodych dorosłych i ich wynikiem ogólnym poziomu inteligencji emocjonalnej i czterech jej komponentów: 1. akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie własnych emocji w działaniu; 2. empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi; 3. kontrola,

także poznawcza, nad własnymi emocjami; 4. rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji.

Analiza przeprowadzonych wyników badań wskazuje, że występują istotne statystycznie dodatnie zależności między postawą akceptacji i autonomii rodziców a poziomem inteligencji emocjonalnej u córek. Postawa akceptacji matek istotnie statystycznie, dodatnio i umiarkowanie silnie koreluje z wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej (WO) u kobiet ($r=0,491$; $p < 0,01$). U mężczyzn natomiast korelacja ta jest dodatnia, jednak bardzo słaba i nieistotna statystycznie ($r=0,074$; ni). Oznacza to, że im wyższy poziom postawy akceptacji matek tym wyższy jest poziom inteligencji emocjonalnej kobiet wychowywanych w takim środowisku rodzinnym.

Korelacja pomiędzy postawą autonomii matek a wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej (WO) jest istotna statystycznie także w przypadku kobiet. Istnieje słaby, dodatni związek pomiędzy obiema zmiennymi, w przypadku kobiet ($r=0,479$; $p < 0,01$) oraz dodatnia, bardzo słaba i nieistotna statystycznie korelacja u mężczyzn ($r=0,088$; ni). Postawa autonomii matek korzystnie wpływa na ogólny poziom inteligencji emocjonalnej córek, natomiast nie ma istotnego wpływu dla synów.

Nieco inną zależność uzyskano między postawą akceptacji i autonomii ojców a wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej u córek i synów. Korelacja między postawą autonomii a ojca i wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej (WO) jest istotna statystycznie w przypadku córek. Istnieje umiarkowanie silny, dodatni związek pomiędzy tymi zmiennymi u kobiet ($r=0,469$, $p < 0,01$) i bardzo słaba, nieistotna statystycznie zależność u mężczyzn ($r=0,173$; ni). Oznacza to, że wyższemu natężeniu postawy akceptacji u ojców towarzyszy wyższy, ogólny poziom inteligencji emocjonalnej u młodych kobiet. Postawa autonomii ojca także istotnie statystycznie, koreluje z wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej kobiet. Korelacja jest dodatnia, umiarkowana ($r=0,469$, $p < 0,01$). W przypadku mężczyzn korelacja między tymi zmiennymi jest znikoma lub bardzo słaba i nieistotna statystycznie ($r=0,216$; ni).

Podsumowując należy stwierdzić, że postawy akceptacji matek i ojców mają istotny wpływ na ogólny poziom inteligencji emocjonalnej córek, a nie są istotne dla synów.

Wyniki zależności pomiędzy retrospektywnymi postawami prawidłowymi rodziców: akceptacji i autonomii ocenionymi przez młodych dorosłych a poszczególnymi skalami Kwestionariusza PKIE przedstawiają się różnie zarówno u córek jak i synów. Korelacja między postawą akceptacji matek a akceptowaniem, wyrażaniem i wykorzystywaniem własnych emocji w działaniu (AKC) jest istotna statystycznie w przypadku córek, a nie istotna u synów. Istnieje umiarkowany dodatni związek pomiędzy obiema zmiennymi u kobiet ($r=0,399$; $p < 0,01$) i dodatnia, bardzo słaba, nieistotna statystycznie zależność między zmiennymi u mężczyzn ($r=0,208$; ni). Córki wychowane przez akceptujące matki również wykazują wyższy poziom akceptacji własnych emocji.

Korelacja pomiędzy postawą autonomii matek a akceptowaniem, wyrażaniem i wykorzystywaniem własnych emocji w działaniu (AKC) jest istotna statystycznie w

przypadku córek i jest dodatnia oraz bardzo słaba ($r=0,285$; $p < 0,05$). U mężczyzn korelacja jest dodatnia, bardzo słaba i nieistotna statystycznie ($r=0,223$; ni).

Korelacje pomiędzy postawą akceptacji ojca i akceptowaniem, wyrażaniem i wykorzystywaniem własnych emocji w działaniu (AKC) okazały się istotne statystycznie zarówno u córek jak i u synów i są dodatnie. U kobiet korelacja jest umiarkowanie silna ($r=0,425$; $p < 0,01$), a u mężczyzn bardzo słaba ($r=0,267$; $p < 0,05$). Otrzymane wyniki wskazują na to, że postawa akceptacji ojca warunkuje wyższy poziom akceptowania emocji u dzieci u młodych kobiet, jak i młodych mężczyzn.

Korelacja między postawą autonomii u ojca i akceptowaniem, wyrażaniem i wykorzystywaniem własnych emocji w działaniu (AKC) jest istotna statystycznie. W przypadku obydwu płci korelacja jest dodatnia, umiarkowana: dla kobiet ($r=0,389$; $p < 0,01$), dla mężczyzn ($r=0,335$; $p < 0,05$). Ten wynik oznacza, że im wyższy poziom postawy autonomii ojca tym wyższy poziom akceptowania wyrażania i wykorzystywania własnych emocji w działaniu (AKC) u młodych dorosłych.

Następnym wymiarem inteligencji emocjonalnej Popularnego Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej jest empatia (EMP).

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują na istotnie statystyczną korelację pomiędzy postawą akceptacji rodziców badanych młodych dorosłych a poziomem ich empatii. Jest to korelacja dodatnia i umiarkowana dla córek ($r=0,304$; $p < 0,05$) i na podobnym poziomie dla synów ($r=0,309$; $p < 0,05$) dla synów. Podobne wyniki uzyskano w przypadku postawy akceptacji ojca, gdzie korelacja między zmiennymi również jest dodatnia, umiarkowana i co godne zauważenia nawet wyższa u mężczyzn, niż u kobiet. K ($r=0,319$; $p < 0,05$), M ($r=0,409$; $p < 0,01$).

Tak więc im wyższe natężenie postawy akceptującej u rodziców tym wyższy poziom empatii u młodych dorosłych. Postawa rodzicielska autonomii matki też ma dodatni wpływ na poziom empatii u dorosłych dzieci. W przypadku młodych kobiet korelacja jest bardzo słaba, dodatnia ($r=0,257$; $p < 0,05$), natomiast u mężczyzn korelacja jest dodatnia, silniejsza ($r=0,351$; $p < 0,05$). Zatem im wyższe natężenie postawy autonomii matek, tym wyższy poziom empatii u młodych dorosłych.

Wskaźniki korelacyjne pomiędzy postawą autonomii ojca a empatią ich córek i synów nie jest tak jednoznaczna, ponieważ w przypadku młodych mężczyzn ($r=0,381$; $p < 0,05$) jest to korelacja dodatnia i umiarkowana, a u kobiet korelacja jest słaba, dodatnia ($r=0,219$; ni). Wyniki wskazują więc, że im wyższy poziom postawy rodzicielskiej autonomii ojca tym wyższy poziom empatii u młodych mężczyzn.

Trzecim wymiarem inteligencji emocjonalnej Popularnego Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej jest sprawowanie kontroli poznawczej nad emocjami (KON). Korelacja pomiędzy postawą akceptacji matek i kontrolą poznawczą emocji (KON) jest istotna statystycznie w przypadku młodych kobiet, ale okazała się być słaba, dodatnia ($r=0,278$; $p < 0,05$).

U mężczyzn korelacja jest dodatnia, bardzo słaba ($r=0,119$; ni). Można zatem wysnuć wniosek, że postawa akceptacji matki wpływa istotnie na kontrolę poznawczą emocji córek, a dla synów nie ma to tak istotnego znaczenia. Natomiast odwrotny skutek ma postawa akceptująca ojców. Korelacja pomiędzy postawą akceptacji ojca i kontrolą (KON) jest istotna statystycznie, umiarkowana, dodatnia w grupie młodych mężczyzn ($r=0,391$; $p < 0,01$).

U kobiet korelacja jest bardzo słaba, dodatnia ($r=0,184$; ni). Postawa autonomiczna matki silnie i umiarkowanie koreluje z kontrolą poznawczą emocji (KON) u córek ($r=0,350$; $p < 0,01$), natomiast u synów jest to korelacja bardzo słaba i nieistotna ($r=0,146$; ni). Jednocześnie postawa autonomii ojca koreluje istotnie statystycznie, dodatnio, umiarkowanie z kontrolą poznawczą emocji (KON) u obu płci i ma podobny poziom: K ($r=0,307$; $p < 0,01$); M ($r=0,305$; $p < 0,05$). Wyniki oznaczają, że im wyższy poziom akceptacji u ojca, tym wyższy poziom kontroli emocjonalnej u młodych dorosłych.

Ostatnim wymiarem inteligencji emocjonalnej Popularnego Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej jest rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji (ROZ) Postawa akceptacji matek sprzyja kształtowaniu się tej umiejętności u córek i tu występuje korelacja dodatnia, istotna statystycznie, słaba ($r=0,295$; $p < 0,05$).

U synów korelacja jest dodatnia, bardzo słaba ($r=0,150$; ni).

Podobną zależność uzyskano między postawą akceptacji ojca a rozumieniem własnych emocji u dorosłych dzieci. Korelacja pomiędzy postawą akceptacji ojca i rozumieniem (ROZ) okazała się istotna statystycznie w grupie młodych kobiet i była dodatnia, umiarkowana ($r=0,389$; $p < 0,01$). W przypadku mężczyzn była dodatnia, ale słaba ($r=0,253$; ni).

Okazało się więc, że postawa akceptacji matki jest istotna w rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji przez córki, a mniejsze ma znaczenie dla synów. Postawa autonomii u matek koreluje także istotnie statystycznie, dodatnio, umiarkowanie z rozumieniem (ROZ) w grupie kobiet ($r=0,335$; $p < 0,01$), a w grupie mężczyzn korelacja jest nieistotna statystycznie ($r=0,186$; ni).

Przedstawione wyniki świadczą o tym, że wyższy poziom autonomii w postawie rodzicielskiej matki, tym wyższy poziom rozumienia i uświadamiania sobie własnych emocji u córek, natomiast dla synów nie jest ona tak istotna.

Natomiast korelacja między postawą autonomii ojca i rozumieniem i uświadamianiem sobie emocji (ROZ) jest istotna statystycznie u obydwu płci. W przypadku kobiet korelacja jest przeciętna, dodatnia ($r=0,447$; $p < 0,01$). U mężczyzn jest dodatnia, chociaż słaba ($r=0,262$; $p < 0,05$). Wynik oznacza, że im wyższy poziom akceptacji u ojca, tym wyższy poziom rozumienia emocji u dzieci.

Weryfikując hipotezę 1, że istnieje dodatnia korelacja między postawami pozytywnymi rodzicielskimi matki i ojca (akceptacji i autonomii) w retrospektywnej ocenie młodych dorosłych a ich wynikiem ogólnym poziomem inteligencji emocjonalnej i czterech jej komponentów:

- 1) akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie własnych emocji w działaniu;

- 2) empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi;
 - 3) kontrola, także poznawcza, nad własnymi emocjami;
 - 4) rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji, należy stwierdzić, że została potwierdzona częściowo:
- Ustalono istotną zależność pomiędzy typem prawidłowej postawy rodzicielskiej akceptacji i autonomii w retrospektywnej ocenie dorosłych a wynikiem ogólnym ich inteligencji emocjonalnej u kobiet, nie stwierdzono takiej zależności u mężczyzn.
 - Postawa akceptacji matki jest istotna we wszystkich wymiarach inteligencji córek, a więc w akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu; w empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi; w kontroli poznawczej nad własnymi emocjami; rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji, natomiast dla synów jest istotna w wymiarze empatii, a dla pozostałych czynników nie jest istotna statystycznie.
 - Postawa akceptacji ojca jest istotna dla córek w następujących wymiarach inteligencji emocjonalnej: w akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu; w empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi; rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji, ale nie jest istotna w kontroli poznawczej nad własnymi emocjami. Natomiast dla synów jest istotna w akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu; w empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi; w kontroli poznawczej nad własnymi emocjami; ale nie istotna w rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji.
 - Postawa autonomii matki jest istotna dla wszystkich wymiarów inteligencji emocjonalnej córek, a więc w akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu; w empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi; w kontroli poznawczej nad własnymi emocjami; rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji. Natomiast dla synów jest istotna w wymiarze empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi; a nie istotna w pozostałych wymiarach, czyli w akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu; w kontroli poznawczej nad własnymi emocjami; rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji.
 - Postawa autonomii ojca jest istotna dla córek w wymiarach: w akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu; w kontroli poznawczej nad własnymi emocjami; rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji, a nie istotna w empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi. Natomiast postawa autonomii ojca jest istotna dla wszystkich wymiarów inteligencji emocjonalnej, czyli w akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu; w empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi; w kontroli poznawczej nad własnymi emocjami; rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji.

3.2.2. Typy nieprawidłowych postaw rodzicielskich a poziom i wymiary inteligencji emocjonalne u młodych dorosłych – wyniki badań

W celu weryfikacji hipotezy 2 dotyczącej zależności między nieprawidłowymi typami postaw rodzicielskich a inteligencją emocjonalną, dokonano analizy danych za pomocą korelacji r-Pearsona. Ponadto dokonano podziału próby badawczej na dwie grupy, ze względu na płeć, co pozwoliło uchwycić dodatkowe zależności i różnice międzygrupowe. Dokładne dane zawarto w tabeli 2.

Tabela 2.. Korelacje między postawami nieprawidłowymi Kwestionariusza Retrospektywnej Oceny Postaw Rodziców KPR-Roc (Nadmiernie chroniąca, Wymagająca, Niekonsekwentna) a wynikami Popularnego Kwestionariusza Inteligencji Emocjonalnej (N=70)

POSTAWA MATKI	PŁEĆ	WO	AKC	EMP	KON	ROZ
NADMIERNIE CHRONIĄCA	K	-0,112	-0,095	-0,037	-0,129	-0,036
	M	-0,045	-0,169	0,236	0,062	0,026
NADMIERNIE WYMAGAJĄCA	K	-0,427**	-0,223	-0,079	-0,494**	-0,364**
	M	-0,240	-0,371**	0,295*	-0,221	0,325*
NIEKONSEKWENTNA	K	-0,454**	-0,289*	-0,084	-0,481**	-0,392**
	M	-0,259*	-0,194	-0,094	-0,405**	-0,403*
POSTAWA OJCA	PŁEĆ	WO	AKC	EMP	KON	ROZ
NADMIERNIE CHRONIĄCA	K	0,043	0,073	0,114	-0,079	-0,059
	M	0,276*	0,224	-0,069	0,326*	0,183
NADMIERNIE WYMAGAJĄCA	K	-0,424**	-0,282*	-0,157	-0,343**	-0,420**
	M	-0,008	-0,089	0,134	-0,117	-0,143
NIEKONSEKWENTNA	K	-0,325*	-0,253*	-0,165	-0,211	-0,257*
	M	-0,075	-0,146	0,339*	-0,264*	-0,29

** p < 0,01; * p < 0,05 (jednostronnie)

WO-wynik ogólny;

AKC- Akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie własnych emocji w działaniu;

EMP – Empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi;

KON – Kontrola poznawcza nad własnymi emocjami;

ROZ – Rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji.

Hipoteza 2. Istnieje ujemna korelacja między postawami negatywnymi rodzicielskimi matki i ojca (nadmiernie ochraniająca, nadmiernie wymagająca i niekonsekwentna) w retrospektywnej ocenie młodych dorosłych i ich wynikiem ogólnym poziomu inteligencji emocjonalnej i czterech jej komponentów: 1. akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie

własnych emocji w działaniu; 2. empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi; 3. kontrola, także poznawcza, nad własnymi emocjami; 4. rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji.

Weryfikując hipotezę 2, że istnieje ujemna korelacja między postawami negatywnymi rodzicielskimi matki i ojca (nadmiernego ochraniańa i wymagania oraz niekonsekwencji) w retrospektywnej ocenie młodych dorosłych a ich wynikiem ogólnym poziomu inteligencji emocjonalnej i czterech jej komponentów: 1. akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie własnych emocji w działaniu; 2. empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi; 3. kontrola, także poznawcza, nad własnymi emocjami; 4. rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji, należy stwierdzić, że została potwierdzona częściowo:

- Postawa nadmiernie chroniąca matki nie jest istotna dla młodych dorosłych ani dla poziomu inteligencji emocjonalnej, ani dla żadnego jej wymiaru.
- Postawa nadmiernie chroniąca ojca nie jest istotna dla córek ani dla poziomu inteligencji emocjonalnej, ani dla żadnego jej wymiaru. Natomiast dla mężczyzn postawa ta ma istotny, choć słaby dodatni wpływ na poziom inteligencji emocjonalnej, a także dla wymiaru inteligencji emocjonalnej dotyczącej kontroli poznawczej nad własnymi emocjami; a dla pozostałych wymiarów jest nieistotna.
- Postawa nadmiernie wymagająca matki dla córek ma bardzo istotnie ujemnie negatywny związek z wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej, a także z wymiarami inteligencji emocjonalnej w kontroli poznawczej nad własnymi emocjami; rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji, natomiast nie jest istotna w pozostałych jej wymiarach, czyli w akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu; w empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi. Matka nadmiernie wymagająca dla synów ma bardzo istotnie negatywny związek z czynnikiem inteligencji emocjonalnej akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu oraz umiarkowanie silny w rozpoznawaniu emocji innych ludzi; nie ma natomiast istotnej zależności pomiędzy wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej ani z pozostałymi jej wymiarami czyli empatią i kontrolą poznawczą.
- Postawa nadmiernie wymagająca ojca ma różny wpływ na wyniki córek i synów. Istnieje bardzo silna ujemna korelacja pomiędzy taką postawą ojca a wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej córek a także w wymiarach akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu; w kontroli poznawczej nad własnymi emocjami; rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji, nie ma natomiast istotnej zależności w wymiarze w empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi. Natomiast hipoteza nie została w ogóle zweryfikowana w przypadku związku nadmiernie wymagającego ojca a poziomem inteligencji emocjonalnej i jej wymiarów u synów.
- Postawa niekonsekwencji matki ma bardzo silny i negatywny związek z wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej u córek i umiarkowany u synów. Związek

między wymiarami a postawą niekonsekwencji matki u córek i synów nieco się różnią. U obu płci istnieje bardzo silny związek między niekonsekwencją matki a kontrolą poznawczą nad własnymi emocjami; rozumieniem i uświadamianiem sobie własnych emocji, a dodatkowo jeszcze umiarkowanie silny u córek w wymiarze akceptowania, wyrażania i wykorzystywania własnych emocji w działaniu. W pozostałych wymiarach nie uzyskano zależności.

- Postawa niekonsekwencji ojca ma istotnie negatywny związek z wynikiem ogólnym inteligencji emocjonalnej córki, ale nie występuje taka zależność w przypadku synów. Jednakże postawa niekonsekwencji ojca jest istotna dla synów w trzech wymiarach w empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi (jest to zależność dodatnia, a więc odwrotna niż oczekiwano); w kontroli poznawczej nad własnymi emocjami; rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji (zależność umiarkowana ujemna) natomiast w wymiarze akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu nie występuje istotny związek. W przypadku córek postawa niekonsekwencji ojca ma istotnie umiarkowany ujemny związek w wymiarach akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu i rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi, a nie jest istotna w empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi i w kontroli poznawczej nad własnymi emocjami.

3.3. Dyskusja wyników

Rodzina ma bardzo ważne znaczenie w kształtowaniu się inteligencji emocjonalnej u dzieci i jej poszczególnych komponent, co zostało udowodnione w badaniach wielu psychologów. W kontekście jednak wciąż jeszcze nie ustalonych i zbadanych kwestii rodzinnych uwarunkowań inteligencji emocjonalnej podjęto badania, których celem było uzyskanie odpowiedzi na pytanie: czy istnieje i na czym polega zależność między typami postaw rodzicielskich w rodzinie pochodzenia młodych dorosłych a ich ogólną inteligencją emocjonalną wraz z czterema komponentami składających się na nią:

- 1) akceptowanie, wyrażanie i wykorzystywanie własnych emocji w działaniu;
- 2) empatia, czyli rozumienie i rozpoznawanie emocji innych ludzi;
- 3) kontrola, także poznawcza, nad własnymi emocjami;
- 4) rozumienie i uświadamianie sobie własnych emocji .

Przyjęto iż istnieje dodatnia zależność pomiędzy prawidłowymi postawami rodzicielskimi (akceptacji i autonomii) ocenionymi retrospektywnie przez młodych dorosłych a ich ogólnym poziomem inteligencji wraz z komponentami oraz analogicznie; ujemna zależność pomiędzy nieprawidłowymi postawami rodzicielskimi (nadmierne ochranianie, nadmierne wymaganie, niekonsekwencja) a ich ogólnym poziomem inteligencji emocjonalnej wraz z komponentami. Wyniki badań ukazały znaczne różnice międzypłciowe w ustalonych zależnościach. Zauważono, że generalnie postawa matek ma znaczne i większe

znaczenie w kształtowaniu inteligencji emocjonalnej u córek niż u synów. Zależności między postawami ojców i inteligencją emocjonalną córek i synów jest bardzo różna i jest odmienna dla poszczególnych komponentów inteligencji emocjonalnej. Postawy pozytywne matek (akceptacji i autonomii) w ocenie młodych dorosłych córek mają związek zarówno z ogólnym wynikiem inteligencji emocjonalnej jak i wszystkimi jej komponentami. Tak więc im matka jest bardziej akceptująca i autonomiczna tym wyższe wyniki w inteligencji emocjonalnej córek. Matki o tych postawach stanowią najlepsze środowisko dla córek dla ich kształtowania inteligencji emocjonalnej, a także uczenia się akceptowania, wyrażania i wykorzystywania własnych emocji w działaniu. Matki takie sprzyjają empatii córek, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi, ich kontroli poznawczej nad emocjami i rozumieniu uświadamianiu sobie własnych emocji. Natomiast takie matki sprzyjają u swoich synów przede wszystkim w kształtowaniu się ich empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi. Postawa akceptacji i autonomii matki w środowisku wychowawczym córki jest najważniejszym predyktorem jej inteligencji emocjonalnej, a tym samym przyczynia się do ukształtowania się zdolności emocjonalnych wchodzących w skład inteligencji wyróżnionym w modelu P. Saloveya i D.J. Mayera. Postawa akceptacji i autonomii matki w środowisku rodzinnym warunkuje nabywanie empatii u synów, co jest niezwykle ważną umiejętnością w relacjach.

Stwierdzono, że postawa akceptacji i autonomii ojca pozytywnie i silnie koreluje z ogólnym wynikiem inteligencji emocjonalnej u córek, a nie stwierdzono takiej zależności u synów. Jednakże takie postawy ojca korelują pozytywnie z większością wymiarów inteligencji u córek i synów. Tak więc postawa akceptacji ojca w połączeniu z postawą autonomii sprzyja przede wszystkim ujawnieniu się wszystkich zdolności u dzieci wchodzących w skład inteligencji emocjonalnej, czyli akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu, wzrostowi empatii, czyli rozumieniu i rozpoznawaniu emocji innych ludzi, sprawowaniu kontroli, w tym kontroli poznawczej nad emocjami oraz rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji. Zatem pozytywne postawy rodzicielskie matki i ojca akceptacji i autonomii mają wielkie znaczenie w kształtowaniu się inteligencji emocjonalnej u dzieci, przy czym ten wpływ większy jest w przypadku córek niż synów.

Wyniki badań wykazały, że postawa nadmiernie chroniąca matki nie koreluje z inteligencją emocjonalną u młodych dorosłych zarówno córek jak i synów. Nie występuje także zależność pomiędzy postawą nadmiernie chroniącą ojca a inteligencją emocjonalną córek, ale taka zależność występuje u synów. Postawa chroniąca ojca pozytywnie koreluje z ogólnym wynikiem inteligencji emocjonalnej synów oraz z ich kontrolą poznawczą nad własnymi emocjami. Zatem nadopiekuńczy ojciec dostarcza synowi wzorca emocjonalnego zaangażowania w relacje z nim, co skutkuje wyższym ilorazem inteligencji emocjonalnej syna oraz wzmacnia jego zdolność do kontrolowania własnych emocji, ale trudno stwierdzić wektor tej zależności: czy jest to kontrola poznawcza emocji, by nie okazać ich

nadopiekuńczemu ojcu, czy właśnie nadopiekuńczy ojciec rzeczywiście stanowi dla syna pozytywne środowisko dla rozwoju tej zdolności.

Postawa nadmiernie wymagająca matki negatywnie koreluje z ogólnym wynikiem inteligencji emocjonalnej córek, a także z jej dwoma wymiarami: z kontrolą poznawczą nad ich własnymi emocjami oraz z rozumieniem i uświadamianiem sobie własnych emocji. Matki nadmiernie wymagające stanowią dla córek środowiska, które nie sprzyją ogólnemu nabywaniu przez nie zdolności w prawidłowym rozpoznawaniu i rozumieniu własnych emocji, w ich wyrażaniu i sprawowaniu nad nimi kontroli poznawczej. Synowie nadmiernie wymagających matek mają duże problemy w wykształceniu umiejętności akceptowania, wyrażania i wykorzystywania własnych emocji w działaniu oraz rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji, co jest podstawą rozumienia siebie, własnych potrzeb, dążeń, co wpływa na ich relacje. Interesujące jest to, że nadmiernie wymagający ojciec nie ma takiego negatywnego wpływu na rozwój inteligencji emocjonalnej synów. Można zatem wnioskować, że postawa wymagająca ojca w stosunku do synów jest bardziej sprzyjająca nabywaniu zdolności emocjonalnych przez synów niż postawa nadmiernie wymagająca matki. Inaczej jest w przypadku córek. Wyniki badań wskazują na silną korelację ujemną pomiędzy postawą nadmiernie wymagającą ojca a ogólnym wynikiem inteligencji emocjonalnej córek oraz ich kontrolą, także poznawczą nad własnymi emocjami oraz rozumieniem i uświadamianiem sobie własnych emocji. Natomiast korelacja ujemna i słaba występuje między tą postawą ojca a pierwszym wskaźnikiem inteligencji emocjonalnej, czyli akceptowaniem, wyrażaniem i wykorzystywaniem własnych emocji w działaniu. Zatem postawa rodzicielska matki i ojca zbyt wymagająca w stosunku do córek stanowi dla nich bardzo niekorzystne środowisko w nabywaniu zdolności uświadamiania sobie własnych emocji, ich rozumienia i wykorzystania tej wiedzy w działaniu i w relacjach.

Postawa rodzicielska niekonsekwencji matki i ojca ma najsilniejszy negatywny związek z poziomem inteligencji emocjonalnej młodych dorosłych i ich zdolnościami emocjonalnymi, jednak zależność ta występuje silniej u kobiet niż u mężczyzn. Wyniki badań wskazują na silną korelację ujemną pomiędzy postawą niekonsekwencji matki a ogólnym wynikiem inteligencji emocjonalnej córek oraz ich kontrolą, także poznawczą nad własnymi emocjami oraz rozumieniem i uświadamianiem sobie własnych emocji. Natomiast korelacja ujemna słaba występuje między tą postawą matki a akceptowaniem, wyrażaniem i wykorzystywaniem własnych emocji w działaniu. W przypadku synów występuje bardzo istotna zależność pomiędzy niekonsekwencją matki a kontrolą, także poznawczą, nad własnymi emocjami synów i rozumieniem, a także uświadamianiem sobie przez nich własnych emocji. Wyniki badań także wskazały na ujemną słabą korelację pomiędzy postawą niekonsekwencji matki a ogólnym wynikiem inteligencji emocjonalnej synów. Interesujące jest to, że postawa niekonsekwencji ojca choć nie jest neutralna w kształtowaniu się inteligencji emocjonalnej dzieci, to zależność ta jest słaba – odwrotnie niż to było w postawach rodzicielskich niekonsekwentnej matki. Córki wychowywane przez niekonsekwentnych ojców mają niższe wyniki ogólnej inteligencji emocjonalnej i mają

problemy w akceptowaniu, wyrażaniu i wykorzystywaniu własnych emocji w działaniu oraz w rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji. Natomiast u synów występuje trudność w nabywaniu zdolności w dziedzinie kontroli, także poznawczej, nad własnymi emocjami i rozumieniu i uświadamianiu sobie własnych emocji. Ponadto wystąpiła jedyna pozytywna zależność pomiędzy postawą rodzicielską niekonsekwencji ojca w stosunku do synów a ich poziomem empatii, czyli zdolnością do rozumienia i rozpoznawania emocji innych ludzi. Wydaje się, że niekonsekwentny ojciec wydając niespójne komunikaty w stosunku do syna skutkuje tym, że staje się on bardziej wrażliwy na zachowania i przekazy niewerbalne ojca, by móc sprostać jego oczekiwaniom i wymaganiom. Wówczas bardzo potrzebna jest umiejętność wyczuwania jego nastroju, by jasne były różne komunikaty, które on swoją postawą reprezentuje. Interesujące jest również to, że żadna z negatywnych postaw rodzicielskich nie korelowała z wymiarem inteligencji emocjonalnej empatii oprócz wspomnianej postawy niekonsekwencji ojca w stosunku do synów. Natomiast postawy pozytywne akceptacji i autonomii warunkowały pojawienie się zdolności empatii u obojga płci badanych młodych dorosłych.

Wyniki przeprowadzonych badań udowodniły tezę, że rodzina ma bardzo ważne znaczenie w kształtowaniu inteligencji emocjonalnej swoich dzieci. Postawy rodzicielskie matek i ojców, sposoby oddziaływania rodziców na dzieci, ich wzajemne rozmowy, a także własny ich przykład stanowi środowisko dla rozwoju zdolności składających się na inteligencję emocjonalną. Rozwój emocjonalny dziecka zależy więc od klimatu emocjonalnego rodziny, a zatem zdolności wchodzące w skład inteligencji emocjonalnej, np.: zdolności do uświadamiania sobie emocji, różnicowania reakcji emocjonalnych, empatii, intencjonalnego komunikowania emocji i rozumienia ekspresji emocjonalnej u innych rozwijają się we wczesnym okresie rozwoju dziecka – przede wszystkim, dzięki rodzinie (Jasielska, Leopold, 2000; Suchańska, 1999). Z badań wynika, że troska i pozytywny emocjonalny klimat w rodzinie sprzyja przyswajaniu emocjonalnej wiedzy (Bennet, Bendersky, Lewis, 2005), rozumieniu emocji i regulacji emocji przez dzieci (Eisenberg, Cumberland, Spinrad, 1998). Kiedy rodzic wykazuje postawę pełną ciepła i pozytywnego nastawienia, wówczas dzieci doświadczają mniej złości i rzadziej przejawiają agresywne zachowania, wynikające z odczuwania silnych, przykrych emocji. Ponadto dowiedziono, że otwartość rodziców na rozmowy z dzieckiem o emocjach jest związana dodatnio z jego inteligencją emocjonalną (Piekarska, 2009). Badania obrazują również znaczenie stylów rodzicielskich dla rozwoju emocjonalnego. Tak więc sposób wychowania bliski stylowi demokratycznemu i tolerancyjnemu sprzyja wysokiemu poziomowi inteligencji emocjonalnej, autorytarny zaś i dyktatorski – wręcz przeciwnie (Knopp, 2010; Martowska, 2009; Manuel, 2002). Oznacza to, że styl rodzicielski charakteryzujący się wsparciem, wrażliwością, zainteresowaniem e strony rodziców jest dodatnio związany ze zdolnością młodych osób do wyrażania swoich emocji, zarządzania nimi i braniem za nie odpowiedzialności, a także ze zdolnością identyfikacji i akceptacji uczuć innych.

Przeprowadzone badania nad poszukiwaniem związków między retrospektywną oceną postaw rodzicielskich a poziomem inteligencji emocjonalnej i korelatami inteligencji emocjonalnej według modelu P. Saloveya i J. D. Mayera znacznie uzupełniły badania na temat rodzinnych uwarunkowań inteligencji emocjonalnej młodych dorosłych. Wskazały bowiem, że pozytywne postawy rodzicielskie akceptacji i autonomii mają dodatni wpływ, a negatywne postawy mają generalnie negatywny wpływ na kształtowanie zdolności akceptowania, uświadamiania sobie i wyrażania emocji, sprawowania nad nich kontroli oraz rozumienia stanów emocjonalnych innych. Badania również wykazały różnice międzypłciowe w rozwoju i kształtowaniu inteligencji emocjonalnej w zależności od postawy rodzicielskiej matki i ojca. Postawy rodzicielskie matki (zarówno negatywne jak i pozytywne), a także choć w mniejszym stopniu ojca, mają istotny wpływ na poziom inteligencji emocjonalnej i wszystkich jej komponentów zwłaszcza córek. Co ciekawe, badania M. Plopy (1983) i Guastello i Guastello (2003) wykazały także, że poziom inteligencji emocjonalnej matek dodatnio koreluje z poziomem inteligencji emocjonalnej ich dorosłych synów i córek.

Przeprowadzone badania własne pozwalają na stwierdzenie, że istnieje istotna zależność między określonymi wzorami funkcjonowania rodziny pochodzenia a inteligencją emocjonalną młodych dorosłych. Wyniki te potwierdzają przede wszystkim, że diagnozowanie systemu rodziny pochodzenia umożliwia lepsze zrozumienie emocjonalnego funkcjonowania jednostki. Jak bowiem pokazują przeprowadzone badania, doświadczenia z domu rodzinnego rzutują w sposób istotny na określone zdolności emocjonalne, nawet w życiu dorosłym.

Bibliografia:

- Bar On, R. (1997), *EQ-i. BarOn Emotional Quotient Inventory. A measure of emotional intelligence. User's manual*: Toronto: Multi-Health Systems.
- Bar-On, R. (2000), *Emotional and social intelligence: insights from the Emotional Quotient Inventory*, (w:) R. Bar-On, J. D. A. Parker (red.), *The handbook of emotional intelligence* (s. 363–388), San Francisco: Jossey-Bass.
- Bennett, D.S., Bendersky, M., Lewis, M. (2005), Antecedents of emotion knowledge: Predictors of individual differences in young children. *Cognition and Emotion*, 49, p. 375–396.
- Borecka-Biernat, D. (1995), Nieśmiałość i agresja nastolatków a styl wychowania w rodzinie. *Problemy Rodziny*, 5, s. 45–46.
- Brachowicz, M., Sadowska, M. (2008), Struktura Inteligencji Emocjonalnej, (w:) *Studia z psychologii KUL*, P. Francuz, W. Otrębski (red.), tom 15, (s. 65-79), Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Branden, N. (1998), *6 filarów poczucia własnej wartości*. Łódź: Wydawnictwo Ravi.
- Brzezińska, A. (2000), *Spółeczna psychologia rozwoju*. Warszawa: „Scholar”.

- Brzezińska, A., Trempała, J. (2007), *Wprowadzenie do psychologii rozwoju*, (w:) J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki, t. 1* (s. 229–283), Gdańsk: GWP.
- Ciarrochi, J.V., Chan, A.Y.C., Bajgar, J. (2001), Measuring emotional intelligence in adolescents. *Personality and Individual Differences, 31*, p. 1105–1119.
- Ciarrochi, J. V., Chan, A. Y. C., Caputi, P. (2000), A critical evaluation of the emotional intelligence construct. *Personality and Individual Differences, 28*, p. 539–561.
- Ciechanowicz, A., Jaworowska, A., Matczak, A., Zalewska, E., Stańczak, J. (2005), *Popularny Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej - PKIE. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
- Cudak, H. (1999), *Znaczenie rodziny w rozwoju i wychowaniu małego dziecka*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Higieny Psychiczej.
- Cudak, S. (2012), Znaczenie więzi emocjonalnych w rodzinie dla prawidłowego funkcjonowania dzieci. *Pedagogika Rodziny 2* (4), s. 31-39 .
- De Barbaro, B. (red.) (1999), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Denham, S.A., Auerbach, S. (1995), Mother - child dialog about preschoolers emotional competence. *Genetic, Social and General Psychology Monographs, t. 121, 3*, p. 313-325.
- Denham, S. A. (1998), *Emotional development in young children*. New York: Guilford Press.
- Denham, S.A., Blair, K.A., DeMulder, E., Levitas, J., Sawyer, K., Auerbach-Major, S., Queenan, P. (2003), Preschool emotional competence: Patchway to social competence? *Child Development, 74*, p. 238-256.
- Domachowski, W. (1999), *Przewodnik po psychologii społecznej*. Warszawa: PWN.
- Epstein, S. (1998), *Constructive thinking: the key to emotional intelligence*. New York, NY: Praeger.
- Eisenberg, N., Fabes, R.A., Losoya, S. (1997), *Emotional reactions: their regulation, social correlates and socialization*, (w:) *Emotional Development and Emotional Intelligence: Educational Implications*, P. Salovey, D.J. Sluyter (red.), (p. 221-277), New York: Basic Books.
- Eisenberg, N., Fabes, R.A., Shepard, S.A., Guthrie, I. K., Murphy, B.C., Reiser, M. (1999), Parental reactions to children's negative emotions: longitudinal relations to quality of children's social functioning. *Child Development, 70*, p. 513–534.
- Eisenberg, N., Schaller, M., Fabes, R., Bustamante, D., Mathy, R. A., Schell, R., Rhodes, K. (1988), Differentiation of personal distress and sympathy in children and adults. *Development Psychiatry, 24*, p. 766–775.
- Ekman, P., Davidson, R. J. (1998), *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*. Gdańsk: GWP.
- Field, D. (1999), *Osobowości rodzinne*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza: „Logos”
- Gardner, H. (2002), *Inteligencje wielorakie. Teoria w praktyce*. Poznań: Media Rodzina.
- Gardner, H., Kornhaber, M.L., Wake, W.K. (2001), *Inteligencja. Wielorakie perspektywy*. Warszawa: WSiP.
- Goleman, D. (1997), *Inteligencja emocjonalna*. Poznań: Media Rodzina.

- Goleman, D. (1999), *Inteligencja emocjonalna w praktyce*. Poznań: Media Rodzina.
- Guastello, D. D., Guastello, S. J. (2003), Androgyny, gender role behavior and emotional intelligence among college students and their parents. *Sex Roles: A Journal of Research*, 49, p. 663-673.
- Hodgins, H.S., Belch, C. (2000), Interparental violence and nonverbal abilities. *Journal of Nonverbal Behavior*, 24, p. 3-24.
- Hurlock, E. B. (1985), *Rozwój dziecka, t 1*, Warszawa: PWN.
- Jankowska, M. Ryś, M. (2011), Inteligencja emocjonalna a relacje w związkach małżeńskich, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 3(7), s. 48-65.
- Jankowska, M. Sadowska, A. (2011), Kompetencje społeczne i inteligencja emocjonalna u Dorosłych Dzieci Alkoholików, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 4(8), s. 131-160.
- Jarosz, E., Wysocka, E., (2006), *Diagnoza psychopedagogiczna. Podstawowe problemy i rozwiązania*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „ŻAK”
- Jasielska, A., Leopold, M. A. (2000), Kompetencja a inteligencja emocjonalna - pojęcia tożsame czy różne? *Forum Oświatowe*, 2, s. 5-32.
- Jaworowska, A., Matczak, A. (2001), *Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej N. S. Schutte, J. M. Malouffa, L. E. Hall, D. J. Haggerty'ego, J. T. Cooper, C. J. Golden, L. Dornheim*. INTE. *Podręcznik* (wyd. 2. zm. - 2008), Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Jaworowska, A., Matczak, A. (2005), *Popularny Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej PKIE. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Knopp, K. (2005), Rola Inteligencji emocjonalnej w życiu człowieka. *Studia Psychologica*, 6, s. 221-236.
- Knopp, K. (2007), Inteligencja emocjonalna a temperament studentów oraz postawyrodzicielskie ich matek i ojców. *Roczniki Psychologiczne*, t.10, 2, s. 113-134.
- Knopp, K. (2009), *Temperament, emotional intelligence and social training as predictors of social competencies*, (w:) *Determinants of social and emotional competencies*, A. Matczak (red.), (s. 37-66), Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Knopp, K. (2010), *Inteligencja emocjonalna oraz możliwości jej rozwijania u dzieci i młodzieży*. Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Knopp, K. (2011), *The parents' marital relationship and emotional intelligence of their adolescent children*. Referat wygłoszony podczas III International Congress of Emotional Intelligence in Opatija.
- Knopp, K. (2012), Czy kobiety naprawdę są bardziej inteligentne emocjonalnie niż mężczyźni. O różnicach międzypłciowych w zakresie zdolności emocjonalnych. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 4(12), s. 95-112.
- Kopacz, M. (1990), *Niedojrzałość emocjonalno-społeczna dzieci a poziom dojrzałości ich rodziców*. Białystok: Dział Wydawnictw Filii UW w Białymstoku.
- Korol, E. (2015), Wzorce funkcjonowania rodziny pochodzenia a inteligencja emocjonalna młodych dorosłych. *Studia Psychologica UKSW*, 5(1), s. 19-32.

- Kowalski, W. S. (1982), *Percepcja postaw rodziców przez ich dzieci jako metoda diagnozy środowiska rodzinnego*, (w:) *Funkcjonowanie rodziny a problemy profilaktyki społecznej i resocjalizacji*, A. Kwak, M. Ziemska (red.), (s. 59-68), Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Król, J. (1992), Postawy rodziców a struktura „Ja” i poziom samoakceptacji u młodzieży. *Psychologia Wychowawcza*, 1, s. 41-56.
- Ledzińska, M. (2000), O niektórych próbach łączenia inteligencji i osobowości. *Psychologia Wychowawcza*, 43, s. 1-10.
- Lopes, P. N., Salovey, P., Straus, R. (2003), Emotional intelligence, personality and the perceived quality of social relationship. *Personality and individual Differences*, 35, 641-658.
- Martowska, K. (2007), Cechy środowiska rodzinnego a inteligencja emocjonalna dzieci. *Studia Psychologica*, 7, s. 181-194.
- Manuel, M. P. (2002), Parental inducement of emotional intelligence. *Imagination, Cognition Personality*, 18(1), p. 3-23.
- Marcysiak, I., Wasilewska, M. (2009), The attitudes of parents and the emotional intelligence of their adolescent children, (w:) *Determinants of social and emotional competencies*, A. Matczak (red.), (s. 87-102), Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Martowska, K. (2012), *Psychologiczne uwarunkowania kompetencji społecznych*. Warszawa: Liberi Libri.
- Maruszewski, T. (2008), *Inteligencja emocjonalna – między sprawnością a mądrością*, (w:) *Inteligencja emocjonalna. Fakty, mity, kontrowersje*, J. Orzechowski, M. Śmieja (red.), (s. 62-81), Warszawa: PWN.
- Maruszewski, T., Ścigała, E (1998), *Emocje – aleksytymia – poznanie*. Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Matczak, A. (2003), *Zarys psychologii rozwoju*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Matczak, A. (2004a), Rola temperamentu w rozwoju człowieka. *Psychologia Rozwojowa*, 9, s. 9-21.
- Matczak, A. (2004b), Temperament a inteligencja emocjonalna. *Psychologia, Etologia, Genetyka*, 10, s. 59-82.
- Matczak, A. (2006), Natura i struktura inteligencji emocjonalnej. *Psychologia, Etologia, Genetyka*, 13, 59-87.
- Matczak, A. (2007), Inteligencja emocjonalna – kierunki i metody badań. Wstęp. *Psychologia, Edukacja i Społeczeństwo*, 4, s. 3-8.
- Matczak, A. (2007), Rola inteligencji emocjonalnej. *Studia Psychologiczne*, t. 45, z.1, s. 9-17.
- Matczak, A, Knopp, K. (2013), *Znaczenie inteligencji emocjonalnej w funkcjonowaniu człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Filomatów. Redakcja Liberi Libri.
- Mayer, J. D., Salovey, P. (1999), *What is emotional intelligence?*, (w:) *Emotional Development and Emotional Intelligence: Educational Implications*, P. Salovey, D. J. Sluyter (red.), (p. 21-69), New York: Basic Books.

- Mayer, J.D., Salovey, P., Caruso, D.R. (2000a), *Emotional intelligence as Zeitgeist, as a personality, and a mental ability*, (w:) *The handbook of emotional intelligence*, R. Bar-On, J. D. A. Parker (red.), (p. 92–117), San Francisco: Jossey-Bass.
- Mayer, J. D., Salovey, P., Caruso, D. R. (2000b), *Models of emotional intelligence*, (w:) *Handbook of intelligence*, R.J. Sternberg (red.), (s. 396–420), Cambridge, UK: Cambridge University.
- Misiewicz, H. (1986), *Rola rodziny w kształtowaniu postaw*. Warszawa: Wydawnictwo IWZZ.
- Mulhern, R.K., Passman, R.H. (1981), Parental discipline as affected by the sex of the parent, the sex of the child and the child's apparent responsiveness to discipline. *Developmental Psychology*, 17, 604-613.
- Neubauer, A. C., Freudenthaler, H. H. (2005), *Models of emotional intelligence*, (w:) *Emotional intelligence. An international handbook*, R. Schulze, R.D. Roberts (red.), (s. 31–50), Göttingen: Hogrefe & Huber Publishers.
- Ochmański, M. (1995), *Wybrane poznawcze i środowiskowe uwarunkowania osiągnięć szkolnych dzieci rozpoczynających naukę*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Orzechowski, J., Śmieja, M. (red.) (2008), *Inteligencja emocjonalna. Fakty, mity, kontrowersje*. Warszawa: PWN.
- Palmer, B., Donaldson, C., Stough, C. (2002), Emotional intelligence and life satisfaction. *Personality and Individual Differences*, 33, 1091-1100.
- Piaget, J. (1966), *Narodziny inteligencji człowieka*. Warszawa: PWN.
- Piekarska, J. (2004), Inteligencja Emocjonalna młodzieży a sposoby reagowania rodziców w sytuacjach problemowych. *Psychologia Rozwojowa*, 9, s. 23-33.
- Piekarska, J. (2007), *Źródła inteligencji emocjonalnej: rola oddziaływań wychowawczych rodziców*. Nieopublikowana praca doktorska, Warszawa, UW.
- Piekarska, J. (2009), *The role of personality and child-parent dialogue in the development of emotional competence*, (w:) *Determinants of social and emotional competencies*, A. Matczak (red.), (s. 67–86), Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Plopa, M. (1983), Funkcjonowanie społeczno-emocjonalne młodzieży a percepcja postaw matek i ojców. *Psychologia Wychowawcza*, 2, s. 129-141.
- Plopa, M. (1995), Rola ojca w kształtowaniu osobowości córek i synów, (w:) *Rozwijający się człowiek w zmieniającym się świecie: materiały z IV Ogólnopolskiej Konferencji Psychologów Rozwojowych*, J. Trempała (red.), (s. 329–338), Bydgoszcz: Wydawnictwo WSP.
- Plopa, M. (2005), *Psychologia rodziny*. Elbląg: Wydawnictwo Elbląska Uczelnia Humanistyczno-Ekonomiczna.
- Plopa, M. (2007), *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Pospiszyl, K. (1988), *Z badań nad postawami rodzicielskimi*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Przetacznik-Gierowska, M., Tyszkowa, M. (1996), *Psychologia rozwoju człowieka*. Warszawa: PWN.

- Radochoński, M. (1984), Wybrane zagadnienia psychopatologii w ujęciu systemowej koncepcji rodziny. *Roczniki Socjologii Rodziny*, t. X, s. 91-109.
- Rembowski, J. (1987), *Empatia i percepcja postaw rodzicielskich młodzieży studiującej*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Rembowski, J. (1980), Rodzina jako system powiązań, (w:) *Rodzina i dziecko*, M. Ziemska (red.), (s. 127-142), Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Rembowski, J. (1986), *Rodzina w świetle psychologii*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Rembowski, J. (1972), *Więzi uczuciowe w rodzinie: studium psychologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Roberts, W., Strayer, J. (1987), Parents' responses to the emotional distress of their children: relations with children's competence. *Developmental Psychology*, 23, 415-422.
- Rogers, C. R. (1975), Emphatic: an Unappreciated Way of Being. *The Counseling Psychologist*, 2, 2-10.
- Romney, D. M., Lyton, H., (1991), Parent's differential socialization of boys and girls: A metaanalizys. *Psychological Bulletin*, 109, 267-296.
- Ryś, M. (1992), *Wpływ dzieciństwa na późniejsze życie w małżeństwie i rodzinie: studium psychologiczne. Część 1-2*. Warszawa: ATK.
- Ryś, M. (1999), *Psychologia małżeństwa w zarysie*. Warszawa: CM PPP.
- Ryś, M. (2004), Jakość związku małżeńskiego a poziom bliskości małżonków i sposoby rozwiązywania przez nich konfliktów. *Studia Psychologica*, 5, s. 57-67.
- Saarni, C. (1999), *Kompetencja emocjonalna i samoregulacja w dzieciństwie*, (w:) *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna*, P. Salovey, D. J. Sluyter (red.), (s. 75-125), Poznań: Dom Wydawniczy „Rebis”.
- Salovey, P., Mayer, J. D., Caruso, D. (2004), *Pozytywna psychologia inteligencji emocjonalnej*, (w:) *Psychologia pozytywna*, J. Czapiński (red.), (s. 380-398), Warszawa: PWN.
- Salovey, P., Sluyter, D. (red.) (1997), *Emotional Development and Emotional Intelligence: Educational Implications*, New York: Basic Books.
- Schaefer, E.S. (1968), A configurational analysis of children's reports of parent behaviour. *Journal Consulting Psychology*, 29(6), 552-557.
- Schülz, A. (2005), Samoocena a strategie interpersonalne, (w:) *Umysł społeczny. Poznawcze i motywacyjne aspekty zachowań interpersonalnych*, J.P. Forgas, K.D. Williams, L. Wheeler (red.), (s. 169-187), Gdańsk: GWP.
- Sitarczyk, M. (1988), *Psychologiczne uwarunkowania nieprawidłowych postaw rodzicielskich*, (w:) *Z badań nad postawami rodzicielskimi*, K. Pospiszyl (red.), (s. 21-39), Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Strzelczyk-Muszyńska, D. (2010), *Postawy rodzicielskie a kompetencje społeczne*, (w:) *Rozwojowe i wychowawcze aspekty życia rodzinnego*, T. Rostowska, A. Jarmołowska (red.), (s. 285-296), Warszawa: Difin.

- Wojciszke, B. (2002), *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wolińska, J. M. (1988), *Wpływ postaw wychowawczych rodziców na aspekt opisowy, wartościujący i normatywny obrazu własnej osoby ich dzieci w wieku dorastania*, (w:) *Z badań nad postawami rodzicielskimi*, K. Pospiszyl (red.), (s. 85-103), Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Zeidner, M. (2008), *Rozwój Inteligencji Emocjonalnej. Czego dowiedzieliśmy się do tej pory?* (w:) *Inteligencja emocjonalna. Fakty, mity, kontrowersje*, J. Orzechowski, M. Śmieja (red.), (s. 82-110), Warszawa: PWN.
- Zeidner, M., Matthews, G., Roberts, R. D., MacCann, C. (2003), *Development of emotional intelligence: towards a multi-level investment model*. *Human Development*, 46, 69-96.
- Ziemska, M. (1973), *Postawy rodzicielskie*. Warszawa: Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- Ziemska, M. (1980) (red.), *Rodzina i dziecko*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Zimbardo, P.G., Gerrig, R.J. (2009), *Psychologia i życie*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.

Mgr Adam Grabowski
Instytut Psychologii, WFCH
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Poczucie własnej wartości a nadzieja na sukces u młodych dorosłych

Self-esteem and hope for success among young adults

Abstrakt:

Niniejsza praca przedstawia wyniki badań dotyczących związku pomiędzy poczuciem własnej wartości a nadzieją na sukces. Badanie objęło grupę 139 osób, w tym 70 kobiet oraz 69 mężczyzn, mieszczących się w przedziale wiekowym od 18. do 35. roku życia. Za podstawową hipotezę badawczą przyjęto istnienie korelacyjnej zależności między wspomnianymi zmiennymi w badanej populacji. Oprócz weryfikacji hipotezy badawczej starano się także dociec, czy istnieją różnice płciowe w zakresie poziomów poczucia własnej wartości i nadziei na sukces u młodych dorosłych. Statystyczna analiza uzyskanych wyników pozwala na sformułowanie następujących wniosków: 1) im wyższy poziom nadziei na sukces, tym: wyższa ocena swojej wartości; większa zdolność bronięcia własnych praw; oraz silniejsze przekonanie, że jest się osobą kochaną; 2) im wyższy poziom umiejętności znajdowania rozwiązań, tym większa łatwość wyrażania swoich opinii, szczególnie w zakresie nieprzyzwalania na wykorzystywanie i krzywdzące traktowanie ze strony innych; 3) im wyższy poziom silnej woli, tym: większy szacunek do siebie i własnych potrzeb; większa zdolność w obronie swoich praw; a także mniej wahań dotyczących miłości ze strony najbliższych; 4) młodzi mężczyźni nie różnią się od młodych kobiet w zakresie poziomu nadziei na sukces i poczucia własnej wartości.

Słowa kluczowe: nadzieja na sukces; poczucie własnej wartości; poczucie podmiotowości, sprawstwa i kompetencji.

Abstract:

This thesis presents the results of research on a link between self-esteem and hope for success. The research covered a group of 139 people, including 70 women and 69 men, aged 18-35. The research hypothesis assumes that there is a correlation between said variables in the surveyed population. Besides the verification of the research hypothesis the author tries to inquire into the possible existence of gender-wise differences in the levels of self-esteem and hope for success among young adults. Statistical analysis of the results obtained leads to the following conclusions: 1) the higher the level of hope for success, the: higher the self-esteem; the bigger the ability to defend one's rights; and the stronger the belief in being loved; 2) the bigger the ability to find solutions, the easier it is to express one's opinions, especially deny one's consent to being used or hurt by others; 3) the higher the level of strong will, the: greater the respect for oneself and one's needs; the bigger the ability to defend one's rights; and the stronger the belief in being loved by the loved ones; 4) young men do not differ from young women in terms of the level of hope for success and self-esteem.

Key words: hope for success; self-esteem; the feeling of subjectivity, sense of authorship and competence.

1. Poczucie własnej wartości

Poczucie własnej wartości jako teoretyczny konstrukt stanowi jeden ze składowych komponentów koncepcji Ja. Jednostka w toku rozwoju psychospołecznego gromadzi różne doświadczenia, którym towarzyszą określone reakcje emocjonalne. Na podstawie tych doświadczeń i reakcji, kumulowanych w pamięci autobiograficznej, kształtuje się teoria na temat własnej osoby. Teoria ta ma charakter subiektywnej i specyficznej, ponieważ każda jednostka posiada swoją własną koncepcję Ja, różniącą się od koncepcji Ja innych osób, przede wszystkim w zakresie zawartości, struktury oraz dostępności, tzn. stopnia uświadamiania sobie tego, kim dana jednostka jest. Koncepcja własnej osoby obejmuje przede wszystkim samowiedzę i samoocenę, stanowiące kompetencje Ja, które umożliwiają odnoszenie się do samego siebie (Oleś, Drat-Ruszczak, 2015, s. 738; por. także: Oleś, 2011, s. 272).

Samowiedza to komponent koncepcji Ja o charakterze bardziej poznawczym, zaś samoocena to komponent o charakterze wartościującym, bardziej emocjonalnym (Campbell, 1990; Tracy, Robins, 2007; za: Oleś, Drat-Ruszczak, 2015, s. 739). W polskiej literaturze dla podkreślenia emocjonalnej natury samooceny i jej wartościującego wymiaru, a także dla odróżnienia jej od samowiedzy w sensie poznawczym, określa się ją mianem globalnego wartościowania, które oznacza afektywną reakcję człowieka na samego siebie (Łaguna, Lachowicz-Tabaczek, Dzwonkowska, 2007, s. 164).

Jednakże nieostrość granic pomiędzy pojęciami samowiedzy i samooceny wskazuje, że trudno jest zupełnie wyeliminować z konstruktu tej drugiej wymiaru intelektualno-poznawczego, jednocześnie określając jej naturę jako wyłącznie emocjonalną. M. Łaguna, K. Lachowicz-Tabaczek oraz I. Dzwonkowska (2007) w dokonanej przez siebie polskiej adaptacji Skali Samooceny SES Morrisa Rosenberga definiują samoocenę jako postawę wobec Ja, przez którą należy rozumieć emocje związane z obiektem, jakim jest własne Ja, oraz powiązane z nimi poznawcze sądy na swój temat.

Samoocena więc, jako subiektywny konstrukt, oparta jest na percepcji i ocenie własnej wartości, a co za tym idzie – jako afektywna reakcja na samego siebie może przybrać charakter zarówno intensywnej emocji, jak i zintelektualizowanego sądu. Tak ujęta samoocena znaczy tyle samo, co poczucie własnej wartości (Wojciszke, Doliński, 2018, s. 327).

Wartościujący stosunek Ja do samego siebie może przybrać formę oceny globalnej lub częściowej. Ocena globalna jest średnią ocen z różnych, ważnych dla jednostki aspektów jej osoby oraz sfer funkcjonowania, zaś ocena częściowa dotyczy poszczególnych wymiarów własnej osoby, np. takich jak inteligencja czy też atrakcyjność fizyczna. Czasami któryś z poszczególnych aspektów Ja dla jednostki okazuje się na tyle istotny, że samoocena związana z tym wybranym wymiarem ma decydujące znaczenie dla wyniku oceny globalnej (Kofta, Doliński, 2006, s. 579).

Poczucie własnej wartości może być adekwatne, czyli zgodne ze stanem faktycznym, lub nieadekwatne, czyli zawyżone lub zaniżone. Zawyżona wartość własnej osoby skutkuje sytuowaniem się przez jednostkę na pozycji przegranej lub narażaniem się na porażki, ponieważ nie wyznacza ona sobie adekwatnych parametrów odnośnie do swych możliwości i ograniczeń. Konsekwencją takiej postawy jest reakcja w postaci frustracji, agresji, a także postrzegania świata zewnętrznego jako winnego wszelkich porażek ponoszonych przez jednostkę. Zaniżona wartość własnej osoby zaniża parametry wiedzy o sobie, stąd też osoby jej doświadczające przyjmują postawę nieustannej rezygnacji, wycofują się z działania i nie podejmują inicjatywy. Oceny adekwatne są po prostu właściwą oceną samego siebie (Oleś, Drat-Ruszczak, 2015, s. 741; por. także: Reykowski, 1970, s. 46–47).

2. Nadzieja na sukces

Nadzieja na sukces to określenie jednej z bardzo wielu psychologicznych koncepcji nadziei. Została ona stworzona w latach 90. XX w. głównie przez Ch. Snydera, który jako psycholog poznawczy, głosił, że nadzieja to zjawisko psychiczne, które nie jest emocją, ale przede wszystkim strukturą poznawczą oraz procesem myślowym, zaś czynnik afektywny, choć odgrywający znaczącą rolę w tymże procesie, jest wtórny, tzn. podążający za poznaniem (za: Łaguna, Trzebiński, Zięba, 2005, s. 5–8; por. także: Koziński, 2006, s. 34–36).

Według koncepcji Snydera nadzieja na sukces, jako dynamiczny i wielowymiarowy proces myślowy, obejmuje: cel, czyli punkt dojścia, zamierzony rezultat; siłę, czyli wewnętrzną motywację i determinację; oraz drogę, którą stanowią strategie osiągnięcia celu czy też plan realizacji zamierzeń. Tak więc nadzieja na sukces w ujęciu Snyderowskim to sposób myślenia, na który składa się suma motywacji oraz określona strategia wiodąca do wyznaczonego celu (za: Brudek, Steuden, 2016, s. 91).

Rozumiana w ten sposób nadzieja na sukces ujawnia się zarówno w postaci procesu myślowego, jak i w postaci przekonania, które towarzyszy konkretnej sytuacji decyzyjnej i konkretnemu działaniu. Przekonania, które mają w miarę stabilny charakter, uruchamiane są w postaci myśli inspirujących działanie, ukierunkowanych na określony cel, a także dotyczących siebie jako osoby, która potrafi realizować to, co postanowiła, oraz tworzyć i odnajdywać strategie pokonywania przeszkód, pojawiających się na drodze do celu (Łaguna, Trzebiński, Zięba, 2005, s. 8).

Nadzieja na sukces posiada więc podwójny wymiar, który w polskim opracowaniu kwestionariuszowym KNS autorstwa M. Łaguny, J. Trzebińskiego i M. Zięby (2005) został ujęty w postaci dwu skal, mierzących owe wymiary. Pierwszą skalę stanowi silna wola, która znajduje wyraz w przekonaniu o możliwości zrealizowania powziętego planu oraz w przeświadczeniu o zdolności do zainicjowania dążenia i wytrwania w nim pomimo pojawiających się przeszkód. Druga skala dotyczy umiejętności znajdowania rozwiązań, która związana jest z postrzeganiem siebie jako osoby zaradnej, będącej w stanie znaleźć jeden lub kilka sposobów rozwiązania określonego problemu.

Tak więc nadzieja na sukces wyraża się w przekonaniu dwojakiego rodzaju: przekonaniu o możliwościach inicjowania działania zmierzającego do celu i realizowania ich pomimo wszelkich przeszkód, oraz przekonaniu co do posiadania odpowiedniej wiedzy i umiejętności. Osoba, która doświadcza nadziei na sukces, spostrzega siebie jako wykonawcę, który potrafi zainicjować dążenie do celu i wytrwać w nim według wybranej drogi, oraz jako osobę zdolną i zaradną, znającą skuteczne sposoby, by osiągnąć założony cel. Silna wola, którą również określa się myśleniem sprawczym, oraz wiedza i kompetencje intelektualne, nazywane także myśleniem kierunkowym, decydują o poziomie i jakości nadziei na sukces. Między myśleniem sprawczym a kierunkowym istnieje wzajemna relacja, przesądzająca o tym, że człowiek posiadający nadzieję to taki, który z jednej strony wierzy, że jest w stanie osiągnąć cel, a z drugiej, potrafi opracować metody osiągnięcia owego celu (Tomczak, 2009, s. 69–70; por. także: Kozielecki, 2006, s. 39–40).

3. Poczucie własnej wartości a nadzieja na sukces

Punkt wyjścia dla rozważań na temat związku pomiędzy poczuciem własnej wartości a nadzieją na sukces może stanowić spostrzeżenie dotyczące wspólnego źródła, czasu oraz sposobu ich rozwoju i procesu kształtowania. Oba te konstrukty opierają się bowiem na poczuciu podmiotowości, inicjatywy i kompetencji, które jako czynniki zdrowej osobowości rozwijają i kształtują się od najwcześniejszych faz rozwojowych dziecka¹.

Jednostka, w sytuacji prawidłowego przebiegu rozwoju psychospołecznego, rozwija pewnego rodzaju mentalne siły, określane – wspomnianymi powyżej – komponentami zdrowej osobowości, które stanowią o jakości psychicznego, zadaniowego i społecznego jej funkcjonowania. W ujęciu E. Eriksona tym pierwszym i najważniejszym komponentem jest poczucie podstawowej ufności, którego rozwój przypada na najwcześniejsze lata ludzkiego

¹Proces kształtowania oraz rozwoju komponentów zdrowej osobowości, tj. przede wszystkim poczucia podmiotowości, inicjatywy i kompetencji, przypada na kolejno postępujące po sobie fazy dzieciństwa. We wczesnym dzieciństwie, kiedy dziecko odkrywa swoją odrębność i wyjątkowość, pojawia się potrzeba i najbardziej intensywny rozwój autonomii i niezależności. Jeżeli na tym etapie dziecko będzie miało możliwość doświadczać swojej autonomii przez podejmowanie decyzji, które zostaną uszanowane przez rodziców, dziecko zacznie rozwijać poczucie sprawstwa, natomiast pozbawione niezależności, będzie rozwijać poczucie wstydu i wątpliwości (Erikson, 1997; za: Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2016, s. 208–209; por. także: Białecka-Pikul, 2011, s. 188). Kolejna faza rozwojowa to faza poczucia inicjatywy. Związana jest ona z wiekiem przedszkolnym, gdzie w sytuacji prawidłowego przebiegu rozwoju dziecka będzie on zmierzał ku pozytywnemu biegunowi, jakim jest kompetencja przedsiębiorczości, a której wyrazem jest radość rywalizacji, wytrwałość skupienia na celu czy też przyjemność z osiągnięć. Przeciwny biegun rozwoju poczucia inicjatywy stanowi poczucie winy, spowodowane hamowaniem wszelkich przejawów poszukiwań i własnej aktywności dziecka (Erikson, 1970; za: Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2016, s. 206–207; por. także: Kielar-Turska, 2011, s. 203–233). Okres wieku szkolnego to faza, kiedy u dziecka pojawia się potrzeba bycia kompetentnym, związana m.in. z dążeniem do zdobycia uznania i osiąganiem pozytywnych wyników. Pozytywny rozwój na tym etapie zmierza ku ukształtowaniu w dziecku cechy pracowitości, zaś brak możliwości wykazania się kompetencją skutkuje towarzyszącym dziecku poczuciem niższości (Erikson, 1997; Debessé, 1996; za: Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2016, s. 209; por. także: Kołodziejczyk, 2011, s. 234–258).

życia, tzn. od okresu prenatalnego przez cały okres niemowlęctwa. Poczucie podstawowej ufności, rozwijane w relacji dziecka z otoczeniem, jest przenikającym jednostkę nastawieniem do siebie i do świata, a także zdolnością ufania sobie i innym (za: Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2016, s. 145)².

Tak rozumiane poczucie podstawowej ufności jest bazą kształtowania się kolejnych, rozwijanych przez jednostkę w toku rozwoju psychospołecznego, kompetencji, takich jak: poczucie autonomii i niezależności, sprawstwa i inicjatywy oraz poczucie bycia kompetentnym (Matczak, Salata, 2010, s. 20)³.

Dla rozwoju osobowego dziecka zmierzającego ku wykształceniu w nim wyżej wymienionych komponentów konieczne jest zachowanie równowagi pomiędzy jego dążeniem do autonomii, przejawiania inicjatywy i doświadczania poczucia kompetencji a ochroną i nadzorowaniem jego zachowań przez rodziców. Nadmierna kontrola uniemożliwia rozwój inicjatywy i samodzielności dziecka, zaś zbyt słaba hamuje jego rozwój w zakresie kompetencji społecznych, szczególnie gdy chodzi o nawiązywanie i podtrzymywanie relacji interpersonalnych oraz społeczne przystosowanie (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2016, s. 209)⁴.

Doświadczenia jednostki z wczesnych faz rozwojowych w zakresie otrzymanego ciepła i sprawowanej nad nią kontroli oraz budowane na podstawie tychże doświadczeń poczucie sprawstwa i kompetencji stanowią istotny czynnik w kształtowaniu się w jednostce poczucia własnej wartości i nadziei na sukces. O ile w dzieciństwie poczucie własnej wartości kształtuje się na podstawie opinii i informacji zwrotnych na temat dziecka od znaczących dla niego osób, czyli rodziców, nauczycieli i rówieśników, o tyle w okresie

² Zaspokojenie podstawowych potrzeb dziecka jest koniecznym warunkiem umożliwiającym jego rozwój w zakresie poczucia i przedrefleksyjnego przekonania na temat przychylności otaczającego go świata. Dzięki temu spostrzegane przez dziecko otoczenie nabiera cech przewidywalności, bezpieczeństwa i komfortu. Bezpieczną bazę dla dziecka stanowi przede wszystkim jego emocjonalna więź z najważniejszym opiekunem, czyli tzw. przywiązanie, które dla dziecka jest źródłem poczucia bezpieczeństwa, opieki oraz zaspokojenia najważniejszych biologicznych i psychologicznych potrzeb (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2018, s. 174–175; por. także: Butcher, Hooley, Mineka, 2018, s. 124).

³ Określone style wychowawcze, wraz z przyporządkowanymi im oddziaływaniami rodzicielskimi, stanowią podstawowy kontekst dla rozwoju kompetencji osobowych wzrastającej w nim jednostki. Brak oparcia i pomocy, nadmierna kontrola, niski poziom dyscypliny oraz uzależnianie dziecka od rodziców zdecydowanie nie sprzyjają rozwojowi samodzielności, inicjatywy, poczucia sprawczości czy kompetencji. Odpowiedni poziom kontroli oraz okazywanego ciepła daje dzieciom pewność sytuacji, jak i pewność siebie, dzięki czemu mają one możliwość rozwoju potencjalnych możliwości, zainteresowań, kreatywności, otwartości, poczucia sprawstwa oraz wewnętrznej kontroli (Matczak, Salata, 2010, s. 20; por. także: Liberska, Matuszewska, 2014, s. 131).

⁴ Proces kształtowania samodzielnej i odrębnej jednostki wymaga, aby rodzice poprzez adekwatne interwencje wychowawcze stworzyli dziecku jak najlepsze warunki dla rozwoju jego indywidualności i samodzielności. Tak więc podstawowe zadanie rodziców polega na czuwaniu nad przejawami autonomii, inicjatywy i kompetencji dziecka, z jednoczesnym jego uspołecznianiem, przede wszystkim poprzez uczenie adekwatnej oceny własnych kompetencji, współpracy z innymi osobami oraz szacunku wobec ich praw. Rodzice stwarzają warunki dla rozwoju osobowego dziecka w ramach wdrażania – w sposób świadomy bądź nie – określonej strategii wychowawczej wobec swoich dzieci (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2016, s. 207–208).

dorastania i wczesnej dorosłości kluczową rolę w budowaniu obrazu siebie odgrywa poczucie kompetencji i własnej skuteczności (Friedman, Schustack, 2006; za: Oleś, Drat-Ruszczak, 2015, s. 739; por. także: Bakiera, Stelter, 2011, s. 153).

Zaufanie względem otoczenia stanowi źródło nadziei na sukces, fundament dla dalszych poczynań osoby w dzieciństwie, dorastaniu i dorosłości, a także znaczący kapitał początkowy dla kolejnych etapów życia. Jeśli dziecko rozwinie w sobie nadzieję na podstawie ufności do siebie i do świata, nabywa wewnętrzną siłę oraz gotowość do aktywnego eksplorowania świata, wchodzenia w relacje z otoczeniem fizycznym i społecznym oraz do inicjowania takich relacji (Brzezińska, Appelt, Ziółkowska, 2016, s. 146).

Innym punktem odniesienia co do możliwości zestawienia poczucia własnej wartości i nadziei na sukces jest podobieństwo w zakresie jakości psychicznego, zadaniowego i społecznego funkcjonowania osób o wysokich i niskich poziomach omawianych zmiennych.

Osoby o zaniżonym poczuciu własnej wartości częściej ujawniają objawy psychosomatyczne o charakterze neurotycznym, głównie lękowo-depresyjnym, oraz cechuje je skłonność do negatywnego przeżywania afektu. Natomiast osoby o adekwatnej i wysokiej samoocenie przejawiają mniej objawów psychosomatycznych, odczuwają mniej lęku, wstydu i zakłopotania, są mniej nieśmiałe i neurotyczne, a także są bardziej skłonne do odczuwania dumy i satysfakcji z życia. Wysokie poczucie własnej wartości wiąże się również z dyspozycjami osobowościowymi, które decydują o częstszym i bardziej intensywnym odczuwaniu emocji w sposób pozytywny, a słabszym przeżywaniu emocji jako negatywnych (Łaguna, Lachowicz-Tabaczek, Dzwonkowska, 2007, s. 165).

Podobnie wysoki poziom nadziei na sukces wiąże się z lepszym ogólnym przystosowaniem, co sprawia, że osoby o podwyższonym poziomie tej zmiennej są bardziej skłonne do pozytywnych niż negatywnych reakcji emocjonalnych, przejawiają wyższy poziom poczucia satysfakcji z życia oraz cechuje je mniejsza tendencja do doświadczania depresyjnych i lękowych stanów (Łaguna, Trzebiński, Zięba, 2005, s. 11).

Wysokie poczucie własnej wartości posiada silny związek z pozytywnym nastawieniem wobec świata oraz sprzyja lepszym kontaktom społecznym, a pozytywna odpowiedź ze strony otoczenia, wyrażona w postaci aprobaty, wzmacnia w jednostce postawę gotowości do zachowań prospołecznych i eksponowania własnych sukcesów. Natomiast osoby o obniżonym poczuciu własnej wartości przejawiają nieufność i dystans wobec otoczenia, przez co wzbudzają u innych ostrożność i niechęć do podejmowania z nimi bliskich relacji. Poza tym osoby te są skłonne do nadmiernego obwiniania innych oraz podejrzliwości wobec świata i ludzi, od których oczekują jedynie problemów, krytyki i rozczarowania, w związku z czym wycofują się z relacji społecznych (Ryś, 2011, s. 76–77, 80).

Podobną rolę w funkcjonowaniu społecznym odgrywa wysoki poziom nadziei na sukces, któremu towarzyszy stabilność emocjonalna oraz pozytywne nastawienie wobec świata, co z kolei wiąże się ze zdolnością budowania relacji opartych na wzajemnym

szacunku, a także umiejętnego integrowania się ze społeczeństwem. Osoby przekonane o sile swej woli i kompetencjach, z jednej strony dają najbliższemu otoczeniu wsparcie w postaci poczucia bezpieczeństwa, a z drugiej potrafią zwrócić się o pomoc do osób, z którymi czują się związane (Ryś, 2010, s. 5, 15).

U osób o wysokiej samoocenie odnotowuje się większą wytrwałość i aktywność. Związek ten wyjaśnia się posiadaniem przez osoby o wysokiej samoocenie silnego poczucia własnej skuteczności oraz wewnętrznego umiejscowienia kontroli, które należą do głównych składowych wytrwałości i aktywności (Łaguna, Lachowicz-Tabaczek, Dzwonkowska, 2007, s. 166). Osoby o podwyższonym poczuciu własnej wartości oceniają same siebie w realny sposób, dlatego potrafią elastycznie aktualizować samoocenę adekwatnie do nabywanych kompetencji i doświadczeń, a znając swoje możliwości i ograniczenia, pozostawiają sobie prawo do popełnienia błędu. Osoby te potrafią cieszyć się ze swoich sukcesów, uczą się na błędach, które nie odbierają im chęci do działania, a wręcz przeciwnie – motywują do rozwoju. Natomiast osoby o obniżonym poczuciu własnej wartości, bojąc się krytyki, porażki i kompromitacji, unikają życiowych wyzwań oraz zadań związanych z rywalizacją (Ryś, 2011, s. 77-78).

Podobnie rzecz się ma w przypadku osób doświadczających nadziei na sukces, które trudności traktują jako wyzwania, koncentrują się bardziej na sukcesie niż porażce, używają liczniejszych strategii, by osiągnąć cel, a w sytuacjach stresowych są bardziej stabilne i wytrzymałe. Zdolność adaptacji oraz lepszego radzenia sobie z trudnościami mają swoje przełożenie na osiągane wyniki na wielu różnych polach działania i funkcjonowania (Kwiatek, 2012, s. 166-168). Wysoki poziom nadziei na sukces wiąże się z tzw. stylem zadaniowym, którego cechą charakterystyczną jest koncentracja na problemie i próba konfrontacji z nim. Z kolei osoby o niskim poziomie nadziei na sukces, z racji braku przekonania o własnej skuteczności, głównie przejawiają styl unikowy, skoncentrowany nie na problemie, a na emocjach, angażując się w czynności zastępcze (Gołuch, 2011).

4. Badania własne

Badania przeprowadzono w ramach projektu badawczego, który dotyczył różnych postaw młodych dorosłych, mieszczących się w przedziale wiekowym od 18. do 35. roku życia. Projekt realizowany był przez grupę studentów IV i V roku psychologii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego pod kierunkiem prof. UKSW dr hab. M. Ryś.

4.1. Cel badań

Celem badań była analiza zależności pomiędzy poczuciem własnej wartości a nadzieją na sukces u młodych dorosłych. Odwołując się do treści ujętej w części teoretycznej, gdzie starano się uargumentować możliwość badawczego zestawienia tych dwóch

psychologicznych konstruktów (na podstawie wspólnego źródła, czasu i warunków ich rozwoju, a także spostrzeżeń dotyczących podobieństwa psychospołecznego i zadaniowego funkcjonowania osób o wysokich i niskich poziomach omawianych zmiennych), za podstawową hipotezę przyjęto istnienie korelacyjnego związku między wymienionymi zmiennymi. Hipoteza ta zakłada, że im wyższy poziom poczucia własnej wartości, tym wyższy poziom nadziei na sukces u młodych dorosłych.

Ponadto w ramach porównania mężczyzn i kobiet w zakresie posiadanych przez nich poziomów poczucia własnej wartości i nadziei na sukces postawiono następujące pytania badawcze:

1) Czy młodzi mężczyźni i młode kobiety różnią się w zakresie poziomu poczucia własnej wartości? 2) Czy młodzi mężczyźni i młode kobiety różnią się w zakresie poziomu nadziei na sukces?

4.2. Zastosowane metody badawcze

Do pomiaru poczucia własnej wartości zastosowano Skalę Poczucia Własnej Wartości w Relacjach Interpersonalnych (PWWRI) autorstwa M. Ryś. Narzędzie to zawiera 5 skal, mierzących poszczególne wymiary poczucia własnej wartości, do których należą: obniżone poczucie własnej wartości; brak poszanowania własnych praw; brak wiary w to, że jest się osobą kochaną; przejmowanie odpowiedzialności za uczucia i działania drugiego człowieka; kontrola innych.

Nadzieję na sukces określano za pomocą Kwestionariusza Nadziei na Sukces (KNS), którego autorami są M. Łaguna, J. Trzebiński i M. Zięba. Składa się on z dwu skal, mierzących komponenty nadziei na sukces: przekonanie o posiadaniu silnej woli oraz przekonanie o własnych kompetencjach (umiejętności znajdowania rozwiązań). Ponadto dla uzyskania większej ilości danych na temat badanej populacji posłużono się ankietą zawierającą pytania dotyczące danych o charakterze socjo-demograficznym, m.in. takich jak: miejsce zamieszkania, status społeczny, wykształcenie itp.

4.3. Badana populacja

Badana populacja to młodzi dorośli, mieszczący się w przedziale wiekowym od 18. do 35. roku życia. Przebadana została grupa 139 osób, w tym 70 kobiet oraz 69 mężczyzn. Badaną grupę młodych dorosłych stanowiły głównie osoby: z wyższym i średnim wykształceniem (48,2% i 49,6%); mieszkające w dużych miastach (70,1%); wzrastające w rodzinach pełnych (80,3%); oceniające materialną sytuację rodziny pochodzenia jako dobrą i średnią (51,1% i 29,9%); aktywne zawodowo (53,9%); studiujące (39,4%); oceniające swoje osiągnięcia naukowe i zawodowe jako średnie (62,8% i 60,8%); oraz określające społeczną ocenę ich zawodowych i naukowych osiągnięć jako adekwatną (85,3%).

4.4. Metody analizy wyników

W celu zweryfikowania hipotezy badawczej dotyczącej związku pomiędzy poczuciem własnej wartości a nadzieją na sukces u młodych dorosłych zastosowano statystykę korelacji liniowej r-Pearsona, natomiast celem porównania grup kobiet i mężczyzn w zakresie różnic posiadanych przez nich poziomów obu zmiennych posłużono się statystyką testu T-Studenta dla prób niezależnych.

4.5. Wyniki badań

Na wstępie oceniono związek pomiędzy ogólnym poziomem nadziei na sukces a poszczególnymi wymiarami poczucia własnej wartości. Współczynnik korelacji liniowej r-Pearsona na przyjętym tutaj poziomie istotności $p < 0,01$ wykazał istotne statystycznie zależności pomiędzy ogólnym poziomem nadziei na sukces a następującymi wymiarami poczucia własnej wartości: obniżonym poczuciem własnej wartości ($r = -0,268$); brakiem poszanowania własnych praw ($r = -0,293$) oraz brakiem wiary w to, że jest się osobą kochaną ($r = -0,24$). Tabela 1 przedstawia szczegółowe dane.

Tabela 1. Korelacje (r-Pearsona) między ogólnym wynikiem KNS a wynikami poszczególnych wymiarów PWWRI (N=139)

Zmienne	Obniżone poczucie własnej wartości	Brak poszanowania własnych praw	Brak wiary w to, że jest się osobą kochaną	Przejmowanie odpowiedzialności za uczucia i działania drugiego człowieka	Kontrola innych
Nadzieja na sukces: wynik ogólny	-0,268**	-0,293**	-0,240**	-0,53	-0,33

** korelacje na poziomie istotności $p < 0,01$

Następnie oszacowano zależności pomiędzy wynikami poszczególnych skal KNS a wynikami poszczególnych skal PWWRI. Współczynnik korelacji r-Pearsona wykazał istotne statystycznie zależności pomiędzy następującymi wymiarami: na poziomie $p < 0,05$ umiejętność znajdowania rozwiązań wykazuje ujemny związek z obniżonym poczuciem własnej wartości ($r = -0,17$); oraz na poziomie $p < 0,01$ z brakiem poszanowania własnych praw ($r = -0,22$). Natomiast siła woli na poziomie istotności $p < 0,01$ ujemnie koreluje z: obniżonym poczuciem własnej wartości ($r = -0,299$); brakiem poszanowania własnych praw ($r = -0,296$)

oraz brakiem wiary w to, że jest się osobą kochaną ($r=-0,275$). Tabela 2 przedstawia szczegółowe dane.

Tabela 2. Korelacje (r-Pearsona) między wynikami poszczególnych skal KNS a wynikami poszczególnych skal PWWRI (N=139)

Zmienne	Obniżone poczucie własnej wartości	Brak poszanowania własnych praw	Brak wiary w to, że jest się osobą kochaną	Przejmowanie odpowiedzialności za uczucia i działania drugiego człowieka	Kontrola innych
Umiejętności znajdowania rozwiązań	-0,170*	-0,220**	-0,146	0,045	0,039
Siła woli	-0,299**	-0,296**	-0,275**	-0,134	-0,093

* korelacja na poziomie istotności $p<0,05$

** korelacje na poziomie istotności $p<0,01$

W celu uzyskania odpowiedzi na pytania badawcze dotyczące różnic międzypłciowych w zakresie poziomu poczucia własnej wartości i nadziei na sukces wśród młodych dorosłych posłużono się statystyką T-Studenta dla prób niezależnych (kobiety, mężczyźni). Analiza porównawcza badanych grup wykazała, że młodzi dorośli mężczyźni nie różnią się od młodych dorosłych kobiet zarówno w zakresie poziomu nadziei na sukces jak i poczucia własnej wartości. Brak różnic dotyczy ogólnego poziomu nadziei na sukces a także poszczególnych skal KNS i PWWRI.

4.6. Dyskusja wyników

Przedstawione wyniki przemawiają za istnieniem oczekiwanego związku między poczuciem własnej wartości a nadzieją na sukces u młodych dorosłych. Badane zależności co prawda nie okazały się tak silne, jak sugerowano w części teoretycznej, odwołując się do wspólnego źródła oraz kontekstu rozwoju obu zmiennych, niemniej jednak uzyskane rezultaty pozostają w zgodzie z przypuszczeniem na temat istnienia dodatkowej zależności pomiędzy omawianymi konstruktami. Niskie istotne statystycznie korelacje między poczuciem własnej wartości a nadzieją na sukces mogą wskazywać na istnienie pomiędzy nimi zarówno związku, jak i odrębności pojęciowej, z czego wynika, że choć na poziomie teoretycznym łatwo dostrzec podobieństwa pomiędzy obiema zmiennymi, to jednak nie należy ich ze sobą utożsamiać, ponieważ stanowią one odrębne, acz pozostające we wzajemnych zależnościach, psychologiczne konstrukty.

Te wzajemne zależności wskazują, że osoby im bardziej doświadczają nadziei na sukces, tym wyżej oceniają swoją wartość, bardziej potrafią bronić własnych praw oraz tym silniejsze posiadają przekonanie, że są kochane przez najbliższych. Osoby, którą cechuje umiejętność znajdowania rozwiązań, tzn. takie, które są przekonane o swojej wiedzy

i kompetencjach, odznaczają się także większą łatwością wyrażania swoich opinii, szczególnie w zakresie nieprzyzwalania na wykorzystywanie i krzywdzące traktowanie ze strony innych. Podobnie osoby o silnej woli, czyli te, które są przekonane na temat swoich możliwości w uzyskaniu zamierzonego celu oraz zdeterminowane w dążeniu do niego, przejawiają większy szacunek do siebie i własnych potrzeb, wykazują większą zdolność w obronie swoich praw, a także przeżywają mniej wahań dotyczących miłości ze strony najbliższych.

Zakończenie

Rozwój i kształtowanie się podstaw poczucia własnej wartości oraz nadziei na sukces ma miejsce w fazach wczesnego i środkowego dzieciństwa, gdzie rozwijają się one dzięki sukcesom i powodzeniom odnoszonym w samodzielnym działaniu. Rozwojowi obu omawianych konstruktów będzie więc sprzyjać taki styl wychowawczy, w ramach którego rodzice będą czuwać nad wszelkimi przejawami samodzielności i inicjatywy, co umożliwi ukształtowanie się w dziecku na dalszych etapach rozwojowych poczucia kompetencji. Kontrolowana samodzielność, wzmacnianie sukcesów oraz unikanie nadmiernego krytycyzmu tworzą listę interwencji rodzicielskich, poprzez które stwarza się jednostce możliwość wypracowania i rozwinięcia poczucia własnej wartości, jak i nadziei na sukces. Związek, jaki istnieje pomiędzy omawianymi zmiennymi, może sugerować możliwość sprowadzenia ich do wspólnego mianownika, jakim jest poczucie podmiotowości, sprawstwa i kompetencji, jak również może stanowić wskazówkę w kontekście psychoterapii czy też pracy nad sobą. Podejmowanie aktywności zmierzających ku osiągnięciu ustalonego celu oraz trening wytrwałości na drodze uzyskania zamierzonych rezultatów będzie sprzyjać umacnianiu poczucia własnej wartości. Natomiast praca nad sobą w zakresie szanowania własnej osoby, odważnego wyrażania własnych opinii oraz bronięcia swoich praw będzie sprzyjać rozwojowi przekonania o własnych możliwościach, zaradności i sile. Jednakże, mimo istnienia związku i podobieństw między nadzieją na sukces a poczuciem własnej wartości, zbyt silne utożsamianie obu zmiennych może być dość poważnym nadużyciem, ponieważ, jak sugerują wyniki powyżej zaprezentowanych badań, stanowią one odrębne i w pewnej mierze niezależne konstrukty psychologiczne.

Bibliografia:

- Bakiera L., Stelter Ż. (2011), *Leksykon psychologii rozwoju człowieka*, t. 2, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Difin.
- Białecka-Pikul M. (2011), *Wczesne dzieciństwo*, (w:) *Psychologia rozwoju człowieka*, J. Trempała (red.), s. 172–201, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Brudek P., Steuden S. (2016), Style radzenia sobie ze stresem, samoocena i nadzieja na sukces u osób w okresie późnej dorosłości o odmiennej specyfice bilansu życiowego, *Psychoterapia*, nr 1(176), s. 87–102.

- Brzezińska A.I., Appelt K., Ziółkowska B. (2016), *Psychologia rozwoju człowieka*, Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Butcher J.N., Hooley J.M., Mineka S. (2018), *Psychologia zaburzeń*, Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Gołuch D. (2011), Poziom lęku i nadziei na sukces a style radzenia sobie ze stresem u maturzystów, *Studia Psychologica*, nr 11(1), s. 33–50.
- Kielar-Turska M. (2011), Średnie dzieciństwo – wiek przedszkolny, (w:) *Psychologia rozwoju człowieka*, J. Trempała (red.), s. 202–233, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kofta M., Doliński D. (2006), *Poznawcze podejście do osobowości*, (w:) *Psychologia. Podręcznik naukowy*, J. Strelau (red.), t. 2, s. 561–600, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Kołodziejczyk A. (2011), Późne dzieciństwo – młodszy wiek szkolny, (w:) *Psychologia rozwoju człowieka*, J. Trempała (red.), s. 234–286, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kozielecki J. (2006), *Psychologia nadziei*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Kwiatk P. (2012), Znaczenie i rozwój psychologii nadziei w ujęciu Charlesa Richarda Snydera, *Seminare*, t. 31, s. 157–170.
- Liberska H., Matuszewska M. (2014), *Modele wychowania rodziny. Style wychowania*, (w:) *Psychologia rodziny*, I. Janicka, H. Liberska (red.), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Łaguna M., Lachowicz-Tabaczek K., Dzwonkowska I. (2007), Skala Samooceny SES Morrisa Rosenberga – polska adaptacja metody, *Psychologia Społeczna*, t. 2, nr 4, s. 164–176.
- Łaguna M., Trzebiński J., Zięba M. (2005), *Kwestionariusz Nadziei na Sukces – podręcznik*, Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Matczak A., Salata E. (2010), Inteligencja emocjonalna a nadzieja, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, nr 2(2), s. 19–23.
- Oleś P.K. (2011), *Psychologia człowieka dorosłego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Oleś P.K., Drat-Ruszczak K. (2015), *Osobowość*, (w:) *Psychologia akademicka*, J. Strelau, D. Doliński (red.), t. 1, s. 651–764, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Reykowski J. (1970), Obraz własnej osoby jako mechanizm regulujący postępowanie, *Kwartalnik Pedagogiczny*, t. 3, s. 45–48.
- Ryś M. (2010), Człowiek niosący nadzieję, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, nr 2(2), s. 55–71.
- Ryś M. (2011), Kształtowanie się poczucia własnej wartości i relacji z innymi w różnych systemach rodzinnych, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, nr 2, s. 64–83.
- Tomczak K. (2009), Style radzenia sobie w sytuacji stresowej, przekonanie o własnej skuteczności, nadzieja na sukces u studentów rozpoczynających i kończących studia, *Psychoterapia*, nr 2 (149), s. 67–79.
- Wojciszke B., Doliński D. (2018), *Psychologia społeczna*, (w:) *Psychologia akademicka*, J. Strelau, D. Doliński (red.), t. 2, s. 293–447, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Izabela Jaworska, Patryk Lubiejewski
Natalia Wójtowicz
*Instytut Psychologii WFCH
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa*

Formy okazywania miłości a komunikacja interpersonalna u młodych dorosłych

Ways of showing love and interpersonal communication in young adults

Abstrakt:

Ważną kwestią życia każdego człowieka są relacje międzyludzkie. To one umożliwiają rozwój, nabywanie doświadczenia oraz pozwalają odczuć pełnię człowieczeństwa. Celem niniejszego artykułu jest rozważenie i sprawdzenie jakie związki występują między komunikacją interpersonalną a sposobami okazywania miłości. Inspiracją do badań nad tym zagadnieniem była koncepcja Porozumienia Bez Przemocy Marshalla B. Rosenberga, który opisał dwie formy komunikacji: język żyrafy i szakala oraz tzw. języki miłości, opisane przez Gary'ego Chapmana, czyli: afirmujące słowa, czas, prezenty, pomoc, dotyk.

Słowa kluczowe: miłość, formy okazywania miłości, komunikacja interpersonalna

Abstract:

The important thing in every human life is interpersonal relations. There are the ones that lead to development, gaining experience and there are allow you to feel the fullness of humanity. The article was to present correlations between interpersonal communication and ways of showing love. Marshall B. Rosenberg's concept of Nonviolent communication was the inspiration for research on this issue. He described two forms of communication: the language of the giraffe and the jackal, and the languages of love described by Gary Chapman: affirmative words, time, gifts, help, touch.

Key words: love, ways of showing love, interpersonal communication

Wprowadzenie

Podstawą troski o młodych jest budowanie sprzyjających miejsc ich wzrostu. Kluczową rolę w kształtowaniu się zdrowej osobowości pełni rodzina (Erikson, 1980; Levinson, 1986). Relacje w rodzinie wpływają na zdrowie psychiczne. W rodzinach problemowych można stwierdzić między innymi częstsze występowanie takich zaburzeń jak: depresja, schizofrenia, zaburzenia jedzenia czy alkoholizm. Więzy w rodzinie mają także wpływ na zdrowie fizyczne oraz poczucie dobrostanu (Segrin, Flora, 2011).

Pierwszym krokiem do budowania zdrowych relacji w rodzinie jest prawidłowa komunikacja (por. np. Śnieżyński, 2014) oraz okazywanie miłości we właściwy sposób, zrozumiały dla innych członków rodziny (Chapman, 2014). Właściwa komunikacja cechuje

się akceptacją i zrozumieniem, nieużywaniem przemocy w wyrażaniu swojego zdania (Rosenberg, 2015).

Człowiek rodzi się z predyspozycjami do tworzenia relacji. Prawdziwa i otwarta relacja jest konieczna dla pełni bycia człowiekiem i dla prawidłowego postrzegania świata. Interakcje społeczne to głównie komunikaty, które pomagają we wzajemnym rozumieniu się, choć mogą także prowadzić do konfliktów (Chaudhry, Loewenstein, 2019).

1. Teoretyczne wprowadzenie do badań własnych

1.1. Formy okazywania miłości

Miłość jest przedmiotem zainteresowania wielu badaczy z różnych dziedzin i dyscyplin naukowych. Jest jednak pojęciem trudnym do zdefiniowania - złożonym, różnorodnym oraz wielowymiarowym (Ryś, 2016; Rydz, 2001).

Miłość stanowi jednak największe pragnienie człowieka, zajmuje ważne miejsce w życiu osoby - motywuje do działania, pomaga odnaleźć sens życia, jest siłą organizującą osobowość¹.

Jak wynika z wielu badań, miłość jest podawana, jako najczęstszy motyw zawierania małżeństwa (za: Liberska, Matuszewska, 2001; por. także: Matuszewska 2001). W rozumieniu potocznym miłość kojarzy się głównie z przeżyciami uczuciowymi (Rydz, 2001). Jednak odczuwana jedynie w ten sposób, nawet bardzo silna, jest miłością niedojrzałą, przeżywaną przez osoby pragnące przede wszystkim doświadczenia erotycznej formy miłości. Człowiek, który usiłuje w niewłaściwy sposób czerpać własne korzyści z miłości, zazwyczaj nie zdaje sobie z tego sprawy, uważając, że jeśli potrzebuje innych, to znaczy, że darzy ich miłością (Braun-Gałkowska, 1980). Często młodzi ludzie, stając przed decyzją o małżeństwie, miłością nazywają przyjemne odczucia, pojawiające się podczas przebywania z drugą osobą. Nierzadko opiera się to na powierzchownym poznaniu oraz doznaniu cielesnym. Nie ma w tym zobowiązań, akceptacji trudności ani odpowiedzialności².

W ramach psychologii miłość ujmuje się często jako postawę, obejmującą trzy aspekty: intelektualny (poznanie i myślenie o danej osobie), emocjonalny (pozytywne, uczuciowe ustosunkowanie się do drugiego człowieka) oraz działaniowy (działanie na rzecz osoby, będącej przedmiotem miłości). Głębia miłości zależy od dojrzałości psychicznej kogoś, kto darzy innych miłością. Najbardziej charakterystyczną cechą dojrzałej miłości jest jej bezinteresowność, a jej konsekwencją jest ofiarowanie siebie drugiej osobie³.

¹ M. Ryś, *Wychowanie do miłości*, <http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/rodzina.html>, dostępne dnia 10.03.2019 r.

² Póltawska W., *Miłość małżeńska jako zadanie całego życia*, <http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/rodzina.html>, dostępne dnia 10.03.2019 r.

³ M. Ryś, *Wychowanie do miłości*, <http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/rodzina.html>, dostępne dnia 10.03.2019 r.

W psychologii znana jest trójczynnikowa koncepcja miłości Sternberga (Sternberg, 1986; za: Wojciszke, 2003). Według niej miłość jest stanem, na który składają się trzy składniki: intymność, namiętność i zaangażowanie. Intymność oznacza pozytywne uczucia i towarzyszące im działania, które wywołują przywiązanie, bliskość i wzajemną zależność partnerów od siebie. Przejawami intymności są: dbanie o dobro partnera, wzajemne zrozumienie, dawanie i otrzymywanie wsparcia, wymiana intymnych informacji. Namiętność składa się zarówno z emocji pozytywnych (zachwyty, radość, pożądanie), jak i negatywnych (zazdrość, tęsknota). Jest to poszukiwanie fizycznej bliskości, przyłączy energii, uczuć podniecenia. Trzecim składnikiem jest zaangażowanie, które rozumiane jest jako podejmowanie decyzji i działań ukierunkowanych na przekształcenie początkowych relacji miłosnej w trwały związek oraz troska o utrzymanie go (za: tamże).

Na kształtowanie się prawidłowej postawy miłości ma wpływ wiele czynników. Zaczyna się to już w dzieciństwie, kiedy postawy rodziców kształtują postrzeganie świata ich dzieci⁴. Z wielu badań wynika, że bliskość i ciepło płynące od matki pozwalają na prawidłowy rozwój emocjonalny dziecka (por. np. Ryś, 2016). Właściwa atmosfera w rodzinie pochodzenia ma istotny wpływ na tworzenie przyszłych bliskich więzi (por. np. Braun-Gałkowska, 1980). Aby miłość małżeńska stawała się coraz bardziej dojrzała małżonkowie powinni zaakceptować trwałość i nierozzerwalność małżeństwa, ale także podjmować trud codziennego rozwoju oraz kształtowania właściwych postaw wobec współmałżonka - w tym poszanowania jego odrębności oraz okazywanie miłości, czułości, podziwu⁵.

Miłość jest podstawą tworzenia dojrzałych więzi z innymi. W tej perspektywie jest ona, jako postawa, odpowiedzialna za jakość oraz kształt wzajemnych relacji. Miłość, która opiera się na wzajemnym uznaniu, akceptacji, zrozumieniu oraz porozumieniu, a także pragnieniu obdarzania dobrem, przy równoczesnym zaangażowaniu we własny rozwój, staje się podstawą do całościowego zaangażowania osoby w tworzenie więzi (Ryś, 2016).

W życiu dorosłym na postawy miłości oraz budowanie właściwych więzi mają wpływ czynniki takie jak: dojrzałość danej osoby, jej właściwa hierarchia wartości, chęć pracy nad sobą, chęć współdziałania; ale także dojrzałość osoby, która jest obdarzana miłością - jej umiejętność przyjmowania miłości oraz odwzajemniania; a także specyficzne czynniki zewnętrzne. Do uwarunkowań zewnętrznych należą między innymi odpowiednie warunki materialne oraz inne bliskie relacje (Braun-Gałkowska, 1980).

W tworzeniu prawidłowych relacji ważną rolę odgrywa poznanie określonych form okazywania miłości, które sprawiają, że dana osoba czuje się kochana, a także poznanie tych

⁴ Bliski kontakt fizyczny jest ważny także w świecie zwierząt. Na podstawie eksperymentu na młodych małpach Harlow (1958) wykazał istotę kontaktu fizycznego szczególnie u młodych osobników.

⁵ W. Póltawska., *Miłość małżeńska jako zadanie całego życia*, <http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/rodzina.html>, dostępne dnia 30.04.2019 r.

form miłości, które są ważne dla osób z najbliższego otoczenia. Autorem popularno-naukowej koncepcji o pięciu językach miłości jest Gary Chapman (2014). Zgodnie z jego koncepcją każda osoba przejawia najbardziej preferowaną przez siebie formę okazywania uczuć. Oznacza to także, że w dany sposób będzie okazywać miłość swoim najbliższemu, ale także, że takiej formy będzie oczekiwała od bliskiej osoby. Jeśli dwie osoby, będące w bliskiej relacji, różnią się oczekiwanymi formami okazywania miłości, nie rozumieją się wzajemnie, może być to przyczyną niezadowolenia z relacji, a nawet początkiem jej rozpadu.

Pierwszy z wyróżnionych przez G. Chapmana tzw. języków miłości to afirmujące słowa, a więc wypowiadanie wzmacniających, budujących słów. Najważniejszym sposobem wyrażania miłości jest tu przekazywanie afirmujących komunikatów, słów pociechy, otuchy. Takie słowa pomagają bliskiej osobie osiągać sukcesy i budować pewność siebie. Kolejny język miłości to czas poświęcony drugiej osobie i skupianie się w danej chwili tylko na niej. Dobry czas to taki, który jest przeznaczony na rozmowę, czyli mówienie o swoich potrzebach, ale także aktywne słuchanie. Do języków miłości należy również dawanie prezentów. Wręczenie upominku przeznaczonego dla danej osoby, szczególnie zgodnego z jej oczekiwaniami, wskazuje, że osoba obdarowywana jest ważna. Oznacza to docenienie, pamięć, chęć sprawienia przyjemności osobie kochanej. Upominek ma potwierdzać znaczenie łączącej więzi i sprawiać radość drugiej osobie. Kolejną formą okazywania miłości jest świadczenie pomocy zwasze, gdy bliska osoba jej potrzebuje. Oznacza to angażowanie się w bezinteresowną pomoc zarówno w błahych, jak i ważnych sprawach. Ważną formą okazywania miłości jest czuły dotyk. Osoby preferujące tę formę okazywania miłości dążą do kontaktu fizycznego, szukają bliskości, lubią przytulanie (tamże).

1.2. Komunikacja interpersonalna

W literaturze można spotkać wiele definicji komunikacji interpersonalnej. Jest ona przepływem informacji między osobami (Kądziołka, 2012) czyli wymianą treści pomiędzy nadawcą a odbiorcą, za pomocą konkretnego kanału, może być to kanał werbalny, pozawerbalny, wzrokowy, słuchowy lub wzrokowo-słuchowy (por. np. Śnieżyński, 2014). Są to komunikaty, za pomocą których jedna osoba może wpływać na drugą, poprzez wyrażanie myśli, ale także poprzez emocje, czy zachowania (por. Kądziołka, 2014).

W rodzinie komunikacja interpersonalna jest osadzona w szerszym kontekście relacji między jej członkami. Jest równocześnie wskaźnikiem tych relacji oraz współtworzy ich jakość (por. np. Harwas-Napierała, 2008). Według Nęckiego (1996) komunikacja jest podejmowana w określonym kontekście. Stanowi ona wymianę werbalnych i niewerbalnych sygnałów w celu osiągnięcia lepszego poziomu współdziałania (tamże). Komunikacja służy wymianie doświadczeń i wspólnemu działaniu, w jej trakcie tworzy się relacja między nadawcą a odbiorcą (Frydrychowicz, 2003).

Do najbardziej złożonych środków porozumiewania się należy mowa. Mowa ludzka jest specyficzna, wyuczona i może ona przenosić informację o wydarzeniach (Argyle, 1999).

Argyle wyróżnia różne rodzaje wypowiedzi werbalnych. Są to polecenia i instrukcje, których celem jest wywarcie wpływu na zachowanie innych. Wpowiedzi mogą mieć charakter perswazyjny lub autorytarny. W ramach wypowiedzi dana osoba może zadawać pytania, które mogą mieć charakter otwarty lub zamknięty, osobowy lub bezosobowy, a ich celem jest uzyskanie informacji werbalnej. Do wypowiedzi należy informacja stanowiąca odpowiedź na pytanie (tamże).

Ważną formą komunikacji jest komunikacja niewerbalna. Z. Nęcki (2000) wyróżnia tutaj: gestykulację (ruchy różnych części ciała); wyraz mimiczny twarzy (przekazuje stany psychiczne, emocje; dotyk i kontakt fizyczny); wygląd fizyczny (sposób ubierania się, malowania); dźwięki paralingwistyczne (westchnienia, pomruki, płacz); kanał wokalny (intonacja, akcentowanie, barwa głosu, rytm mówienia, szybkość mówienia); spojrzenia i wymiana spojrzeń; dystans fizyczny między rozmówcami; pozycja ciała w trakcie rozmowy; organizacja środowiska.

Istnieje wiele klasyfikacji funkcji komunikacji niewerbalnej. W niniejszym artykule zwrócono szczególną uwagę na dwie. Sherer i Walbott (1985) określają komunikację niewerbalną jako ikoniczną, ciągłą i probabilistyczną. Wyróżniają cztery funkcje komunikacji niewerbalnej: semantyczną (jej celem jest modyfikacja znaczeń zawartych w komunikatach werbalnych); funkcję syntaktyczną (której przykładem jest akcentowanie ważniejszych słów), obniżenie siły emisji głosu pod koniec zdania; funkcję pragmatyczną (której celem jest oddziaływanie na zachowanie partnera) oraz funkcję regulacji konwersacji.

Typologia funkcji zaproponowana przez Ekmana i Friesena (1978) opisuje znaczenie komunikacji niewerbalnej w komunikowaniu się ludzi. Wyróżniają oni pięć głównych funkcji: (1) emblematy, czyli wszystkie gesty ekspresje mimiczne, które są uniwersalne dla wszystkich kultur; (2) ilustratory, czyli wizualizacja zagadnień, o których się mówi; (3) wskaźniki emocji, czyli zachowania, które mają na celu ukazanie przeżywanych emocji; (4) regulatory konwersacyjne - ich zadaniem jest utrzymanie i modyfikacja sposobu mówienia i słuchania; (5) adaptatory - mające sprawić, aby konwersacja była jak najbardziej komfortowa.

W procesie komunikacji ważną rolę odgrywają także bariery komunikacyjne (Bolton, 2002). Mają one negatywny wpływ na komunikację, szczególnie wtedy, gdy jedna z osób zmagą się z jakimś problemem i jest pod wpływem stresu. Bariery mogą przyczynić się do obniżenia oceny drugiej osoby, a także do poczucia klęski i dyskomfortu psychicznego. W psychologii wyróżnia się dwanaście barier komunikacyjnych, które można zaliczyć do trzech grup: osądzanie, dawanie rozwiązań oraz unikanie udziału w troskach drugiej osoby (za: Harwas-Napierała, 2006).

W osądzaniu wyróżnia się następujące rodzaje zachowań: krytykowanie, etykietowanie, przeżywanie, stawianie diagnozy i chwalenie połączone z oceną. Są to typowe przejawy zachowań ludzkich, których cel może być dobry i może mieć na celu pomoc wyświadczaną drugiej osobie, jednak często przynosi negatywne skutki. Do dawania rozwiązań zalicza się: rozkazywanie, grożenie, moralizowanie, zadawanie zbyt wielu pytań i

doradzanie. Unikanie udziału w troskach drugiej osoby to odwracanie uwagi od problemu osoby mówiącej, tendencja do zwracania uwagi na siebie. Jest to także logiczne argumentowanie sytuacji, aby uniknąć emocjonalnego zaangażowania oraz uspokajanie. Bariery te towarzyszą ludziom w codziennej komunikacji, z rodziną, przyjaciółmi, jednak tylko ich częste i regularne stosowanie może zaburzyć komunikację między tymi osobami (tamże).

W ostatnim czasie podkreśla się znaczenie koncepcji Porozumienia Bez Przemocy Marshalla B. Rosenberga, zgodnie z którą w komunikacji interpersonalnej można wyróżnić dwa sposoby, określane za pomocą metafor – jako język żyrafy lub szakala. Pierwszy z nich charakteryzuje ludzi, którzy potrafią odnosić się do innych z sercem i życzliwością, którzy umieją także analizować sytuację myśląc perspektywicznie oraz z dystansem, przewidując skutki swoich wypowiedzi. Osoby posługujące się językiem żyrafy mają w sobie więcej empatii, potrafią przebaczać oraz mówić o swoich potrzebach. Komunikacja osób posługujących się językiem szakala jest nacechowana przemocą, brakiem życzliwości, agresją oraz mijaniem się z prawdą. Może charakteryzować ją także drwienie z innych, poczucie wyższości, trudności z przebaczeniem i podejmowanie działań odwetowych (za: Widstrand, Gothlin, Ronnstrom, 2005).

2. Badania własne

2.1. Cele badania i hipotezy

Celem przeprowadzonych badań, których wyniki zostaną przedstawione w niniejszym artykule, było sprawdzenie, czy preferowane formy okazywania miłości (akceptacja słowna, czuły dotyk, prezenty, czas i pomoc) mają związek ze sposobami komunikacji, którym posługuje się dana osoba (językiem afirmującym, doceniającym drugiego człowieka – symbolicznie zwanym „językiem żyrafy” lub językiem deprecjonującym - symbolicznie zwanym „językiem szakala”).

Przed przystąpieniem do badań sformułowano następującą hipotezę:

H1. Istnieje związek między formą miłości wyrażającą się w akceptacji słownej a afirmującą, doceniającą formą komunikacji, tzn. im wyższe wyniki w akceptacji słownej jako formie okazywania miłości tym wyższe wyniki w docenianiu słownym drugiej osoby.

Postawiono także pytania badawcze dotyczące zależności pomiędzy pozostałymi formami okazywania miłości (czułym dotykiem, prezentami, czasem i pomocą) a formami komunikacji oraz dotyczące różnic pomiędzy kobietami i mężczyznami w zakresie form okazywania miłości i form komunikacji. Postawiono także pytanie dotyczące różnic w formach komunikacji pomiędzy osobami wzrastającymi w rodzinach, które badani określili jako rodziny o atmosferze pożądanej i niepożądaney wychowawczo, a także pomiędzy osobami, które są już w związkach małżeńskich lub są już z kimś związane emocjonalnie oraz osobami jeszcze nie związanymi uczuciowo.

2.2. Opis grupy badawczej

Grupa badawcza to 341 osób, z przedziału wiekowego 18-25 lat (średnia wieku $M=21,06$, $SD=1,92$).

Tabela 1. Badane osoby

Płeć	Kobiety $n=243$	Mężczyźni $n=98$
Stan cywilny	Osoby w związkach $n=190$	Single $n=138$
Atmosfera w rodzinie pochodzenia	Pożądana $n=182$	Niepożądana $n=158$

Spośród badanych 71,3% stanowiły kobiety ($n = 243$), natomiast 28,7% mężczyźni ($n = 98$).

2.3. Narzędzia pomiaru zmiennych

2.3.1. Formy Komunikacji

Do określenia sposobów komunikacji interpersonalnej użyty został Kwestionariusz o nazwie Formy Komunikacji autorstwa Marii Ryś i Pawła Kwasa. Narzędzie to zostało skonstruowane w oparciu o przedstawioną wyżej koncepcję Porozumienia Bez Przemocy Marshalla B. Rosenberga. Podstawą stworzenia tej metody była literatura dotycząca komunikacji. Na jej podstawie utworzono zestaw itemów obejmujących możliwe sposoby zachowania w relacjach interpersonalnych, mające odzwierciedlać wyróżnione przez Rosenberga języki komunikacji tzw. "język żyrafy" oraz "język szakala" w metodzie określone jako forma doceniająca oraz forma deprecjonująca. Twierdzenia zostały poddane ocenie sędziów kompetentnych (psychologów oraz terapeutów). W skład narzędzia weszły 22 twierdzenia, które otrzymały wysokie wyniki w ocenach sędziów. Zadaniem badanego jest ustosunkowanie się do każdego itemu poprzez wybór jednej z możliwych odpowiedzi: 1 - zdecydowanie nie, 2 - raczej nie, 3 - nie potrafię powiedzieć, 4 - raczej tak, 5 - zdecydowanie tak. Na tej podstawie można przypisać badanemu wynik na dwóch niezależnych skalach, w skład których wchodzi po 11 itemów.

2.3.2. FOREM

Okazywanie miłości badane było Kwestionariuszem o nazwie FOREM - Formy Ekspresji Miłości autorstwa Marii Ryś. Został on skonstruowany w oparciu o opisaną wyżej koncepcję tzw. pięciu języków miłości Gary'ego Chapmana. Podstawą tego narzędzia była literatura na temat form okazywania miłości. Na jej podstawie stworzono zestaw itemów obejmujących różne sposoby okazywania miłości, które następnie poddano ocenie sędziów kompetentnych (psychologów oraz terapeutów). W dalszych pracach uwzględniono jedynie te itemy, które zdobyły wysokie oceny sędziów.

Kwestionariusz zawiera dwie części. Celem pierwszej jest wskazanie na formy miłości, których doświadczanie sprawia, że osoba badana czuje się kochana. Zawiera ona 25 stwierdzeń, przypisanych po 5 do każdej z wyróżnionych przez Chapmana form ekspresji miłości. Możliwe do wyboru odpowiedzi są następujące: 1 - zdecydowanie nie, 2 - raczej nie, 3 - nie potrafię powiedzieć, 4 - raczej tak, 5 - zdecydowanie tak. Druga część kwestionariusza ma za zadanie wskazać na tę formę okazywania miłości, jaką badany jest obdarzony przez swoich najbliższych. Składa się ona również z 25 itemów, po 5 do każdego z poszczególnych sposobów okazywania miłości, z analogicznymi możliwymi do wyboru odpowiedziami. Skale wchodzące w skład narzędzia są analogiczne do języków miłości opisanych przez Gary'ego Chapmana (za: Gorbacewicz, 2015) .

2.4. Przebieg badania

Badanie zostało przeprowadzone w postaci anonimowego formularza internetowego⁶. Badani wypełniali kolejno ankietę z danymi demograficznymi, kwestionariusz "Formy Komunikacji", kwestionariusz "FOREM". Przewidywany czas na wypełnienie formularza wynosił od 10 do 15 minut.

3. Uzyskane wyniki badań

3.1. Metody analizy statystycznej

Analizę statystyczną przeprowadzono za pomocą programu IBM SPSS Statistics 25. Celem sprawdzenia związków między zmiennymi zależnymi sprawdzono, czy rozkłady wyników spełniają założenie rozkładu normalnego. Tylko w przypadku zmiennej "język szakala" założenie zostało spełnione. Wszystkie zależności (korelacje) sprawdzone były przy pomocy współczynnika Rho-Spearmana.

⁶ Do przygotowania formularza posłużyła strona www.cognitofrms.com.

W celu przeprowadzenia porównań międzygrupowych, do analiz włączono równoliczne grupy (w sposób losowy dobierano równoliczne grupy, gdy różnica w liczebnościach była większa niż 20 osób). Dla sprawdzenia różnic międzygrupowych dla zmiennej „język szakala” wykorzystano test t-Studenta dla prób niezależnych (skala ta spełniła założenie rozkładu normalnego w każdym wyniku istotnym statystycznie, w każdym porównaniu). Dla zmiennych, które nie spełniły założenia normalności rozkładu zastosowano nieparametryczny test *U* Manna-Whitney’a.

Przeprowadzone badanie pozwoliło na obliczenie rzetelności narzędzi badawczych testem Alfa Cronbacha. Statystyka Alfa została policzona oddzielnie dla każdego testu, a w obrębie danego testu, oddzielnie dla każdej skali. W przypadku testu „Formy Komunikacji” wartość statystyki Alfa wyniosła dla skali deprecjacji innych (tzw. „język szakala”) - 0,829. Jest to wysoka rzetelność skali, biorąc pod uwagę, że składa się z 11 pozycji testowych i test ma formę kwestionariuszową. Wartość statystyki Alfa dla skali „język żyrafy” wyniosła 0,624.

W przypadku testu FOREM wartość statystyki Alfa dla poszczególnych skal wyniosła:

- „akceptacja słowna” - 0,748,
- „czuły dotyk” - 0,871,
- „prezenty” - 0,843,
- „pomoc” - 0,849,
- „czas” wyniosła 0,844.

3.2. Uzyskane zależności

W próbie 341 osób (kobiety $n=243$, mężczyźni $n=98$) wystąpiły istotne dodatnie korelacje między „językiem żyrafy”, a formą okazywania miłości jaką jest „czas” ($r = 0,15; p < 0,01$) (H4) oraz „pomoc” ($r = 0,16; p < 0,01$).

Tabela 2. Związki pomiędzy formami komunikacji a formami okazywania miłości w grupie osób badanych $n=341$ (współczynnik *rho*-Spearmana)

Formy okazywania miłości	Formy komunikacji	
	Język żyrafy	Język szakala
Akceptacja	0,151	0,876
Dotyk	0,413	0,838
Czas	0,004**	0,125
Pomoc	0,003**	0,054
Prezenty	0,383	0,889

Rezultaty przeprowadzonych badań nie potwierdziły zakładanej hipotezy dotyczącej zależności pomiędzy formą okazywania miłości w postaci akceptacji słownej, a wynikiem uzyskanym w skali określającej język doceniania tzw. „język żyrafy” (H1). Nie wystąpiła również korelacja między formą okazywania miłości poprzez czuły dotyk, a formami komunikacji, ani między formą okazywania miłości poprzez prezenty, a formami komunikacji.

Celem obliczania różnic międzypłciowych zrównano grupę mężczyzn ($n=98$) i kobiet ($n=98$ wybrane losowo z $n=243$).

Tabela 3. Różnice międzypłciowe na skalach form okazywania miłości - wyniki uzyskane testem *U* Manna Whitney'a

Zmienna	Kobieta		Mężczyzna		Z	Istotność
	Średnia ranga	Suma rang	Średnia ranga	Suma rang		
Akceptacja	109,04	10685,50	87,96	8620,50	-2,618	0,009
Pomoc	112,27	11002,50	84,73	8303,50	-3,549	0,000
Czas	108,34	10617,50	88,66	8688,50	-2,580	0,01

Z- wartość statystyki w teście *U* Manna Whitney'a

Analiza testem *U* Manna Whitney'a wykazała istotne różnice międzypłciowe w formach okazywania miłości, takich jak:

- „akceptacja” ($U=3769,50$, $p<0,01$) ze średnią dla kobiet =109,04, mężczyzn =87,96,
- „pomoc” ($U=3452,50$, $p<0,01$) ze średnią dla kobiet =112,27, mężczyzn =84,73,
- „czas” ($U=3837,50$, $p<0,01$) ze średnią dla kobiet =108,34, mężczyzn =88,66.

Otrzymany wynik świadczy o tym, że kobiety bardziej niż mężczyźni preferują zachowania związane z takimi formami okazywania miłości jak: „akceptacja”, „pomoc” oraz „czas”.

Również wynik istotny uzyskano analizą testem *t*-Studenta, przy czym założono równość wariancji, w jednym ze sposobów komunikacji, nazywanym „językiem szakala” ($r=0,027$, $p<0,01$) ze średnią dla kobiet =28,7, mężczyzn=31,3. Wynik ten oznacza, że mężczyźni częściej niż kobiety posługują się deprecjonującą wartość drugiego człowieka tzw. „językiem szakala”.

Istotnie statystycznie różnice uzyskano w porównaniu grup dotyczących atmosfery w rodzinie pochodzenia. Pierwszą grupę stanowiły osoby, które określiły atmosferę jako pożądaną, czyli „dobrą, życzliwą, kochającą” ($n=158$ wybrane losowo z $n=182$). Drugą grupę stanowiły osoby wzrastające w atmosferze niepożądaną w rodzinie pochodzenia ($n=158$). W skład tej grupy wchodziły trzy możliwe odpowiedzi: „chłodna, napięta, niekochająca”, „chwieżna (raz dobrze, raz źle)”, „dominowała obojętność wobec członków rodziny”.

Tabela 4. Różnice międzygrupowe dotyczące atmosfery w rodzinie pochodzenia na skalach form komunikacji - wyniki uzyskane testem *U* Manna Whitney'a

Zmienna	Atmosfera pożądana		Atmosfera niepożądana		Z	Istotność
	Średnia ranga	Suma rang	Średnia ranga	Suma rang		
Język żyrafy	171,96	27170,00	145,04	22916,00	-2,625	0,009

Analiza testem *t*-Studenta wykazała wynik istotny statystycznie na skali "język szakala", która miała rozkład normalny oraz założono równość wariancji ($r=0,000$; $p<0,01$): średnia dla atmosfery pożądanego =27,76, dla atmosfery niepożądanego =30,94.

Uzyskany wynik wskazuje na to, że osoby, które wychowywały się w atmosferze pożądanego dla prawidłowego rozwoju, otrzymywały niższe wyniki w skali deprecjonującej innych, czyli w tzw. "języku szakala", w porównaniu do osób, które wychowywały się w atmosferze niepożądanego. Również wynik istotny statystycznie, który został określony testem *U* Manna-Whitney'a, otrzymano na skali "język żyrafy" ($U=10355,00$; $p<0,01$): średnia ranga dla atmosfery pożądanego =171,96, dla atmosfery niepożądanego =145,04. Wynika z tego, że osoby, które wychowywały się w pożądanego atmosferze rodzinnej, częściej charakteryzują się zachowaniami doceniania innych, związanymi z "językiem żyrafy", niż osoby wychowujące się w niepożądanego atmosferze.

Istotne statystycznie różnice uzyskano w grupach dotyczących stanu cywilnego i związku uczuciowego. Pierwsza grupa to osoby w związkach ($n=138$ losowo wybrane z $n=190$). W skład tej grupy weszły dwa możliwe warianty odpowiedzi badanych: "mężatka/zonaty" oraz "wolny/a, jestem osobą związaną z kimś emocjonalnie". Druga grupa to single ($n=138$), którzy wybrali odpowiedź "wolny/a, jestem osobą z nikim nie związaną emocjonalnie".

Tabela 5. Różnice międzygrupowe dotyczące stanu cywilnego na skalach form okazywania miłości - wyniki testy *U* Manna Whitney'a

Zmienna	Osoby w związkach		Single		Z	Istotność
	Średnia ranga	Suma rang	Średnia ranga	Suma rang		
Akceptacja	157,30	21708,00	119,70	16518,00	-3,943	0,000
Dotyk	158,86	21922,00	118,14	16304,00	-4,429	0,000
Pomoc	151,99	20974,50	125,01	17251,50	-2,947	0,003
Czas	155,29	21430,50	121,71	16795,50	-3,746	0,000

Z- wartość statystyki w teście *U* Manna Whitney'a

Analiza testem *U* Manna-Whitney'a wykazała istotne różnice międzygrupowe w skalach określających formy okazywania miłości:

- „akceptacja” ($U=6927,00$, $p<0,01$): średnia ranga dla osób w związkach =157,30, dla singli =119,70,
- „dotyk” ($U=6713,00$, $p<0,01$): średnia ranga dla osób w związkach =158,86, dla singli =118,14,
- „pomoc” ($U=7660,50$, $p<0,01$): średnia ranga dla osób w związkach =151,99, dla singli =125,01,
- „czas” ($U=7204,50$, $p<0,01$): średnia ranga dla osób w związkach =155,29, dla singli =121,71.

Otrzymane wyniki świadczą o tym, że osoby będące w związkach bardziej preferują takie formy okazywania miłości jak: „akceptacja słowna”, „czuły dotyk”, „pomoc” i „czas”, w porównaniu z osobami nie będącymi w związkach (singlami).

Dyskusja wyników i podsumowanie

Przeprowadzone badania nie potwierdziły zakładanej hipotezy dotyczącej zależności pomiędzy formą okazywania miłości poprzez akceptację słowną a formą doceniania innych w komunikacji interpersonalnej. Wyniki analiz pozwoliły jednak na stwierdzenie zależności między formami okazywania miłości przez „czas” oraz przez „pomoc”, a doceniającymi innych formami komunikacji. Wyniki te mogą wskazywać na to, że osoby posługujące się „językiem żyraby”, czyli językiem zrozumienia i akceptacji mają większą tendencję do okazywania miłości poprzez poświęcanie czasu drugiej osobie oraz pomaganie.

Przeprowadzone badania pozwoliły na stwierdzenie, że spośród innych zmiennych, które zostały uwzględnione w analizach szczególnie istotną okazała się atmosfera w rodzinie pochodzenia. Wyniki wskazują na to, że osoby, które wychowywały się w atmosferze pożądanej dla prawidłowego rozwoju, w porównaniu do osób, które wychowywały się w atmosferze niepożądanego, cechują się komunikacją o wiele bardziej życzliwą, empatyczną, zawierającą mniej przemocy niż osoby wzrastające w rodzinach o atmosferze niekorzystnej wychowawczo. Cechuje je także większa umiejętność przebaczenia oraz mówienia o swoich potrzebach. Osoby wzrastające w rodzinach o atmosferze niekorzystnej wychowawczo kontaktują się językiem deprecjacji innych, braku życzliwości, agresji oraz mijania się z prawdą. Charakteryzuje je drwienie z innych, poczucie wyższości, trudności z przebaczeniem oraz podejmowanie działań odwetowych.

Na podstawie otrzymanych wyników można także wnioskować o tym, że osoby związane z kimś emocjonalnie bardziej cenią akceptację słowną, pomoc oraz czas okazywany ze strony najbliższych sobie osób

Wystąpiły niewielkie, jednak istotne różnice pomiędzy kobietami i mężczyznami. Kobiety bardziej cenią akceptację słowną, pomoc i czas. Mężczyźni uzyskali nieco wyższe wyniki niż kobiety w skali słownej deprecjacji innych. Kwestia ta jednak wymaga dalszych badań.

Istotną kwestią jest dobór próby. W niniejszym badaniu udział brały jedynie osoby młode (mieszczące się w przedziale 18-25 lat). Na tej podstawie nie możemy wnioskować o całej populacji. Trudno przewidzieć, jakie wyniki zostałyby uzyskane wśród osób starszych. Potrzeba jest dalszych badań w tej kwestii.

Bibliografia:

- Argyle M. (1999), *Psychologia stosunków międzyludzkich*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Barral M. R. (1982-1983), Self and other: Communication and love, *Review of Existential Psychology & Psychiatry*, 18(1-3), 155-180.
- Bolton R. (2002), Bariery na drodze komunikacji, (w:) *Mosty zamiast murów*, J. Stewart (red.), s. 174-186, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bowlby J. (1969), *Attachment and loss, t. 1: Attachment*, New York: Basic Books.
- Braun-Gałkowska M., (1980), *Miłość aktywna. Psychiczne uwarunkowania powodzenia małżeństwa*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Buscaglia L. F. (2007), *Miłość. O sztuce okazywania uczuć*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Chapman G. (2014), *5 języków miłości*, Wydawnictwo: Esprit.
- Chaudhry S. J., Loewenstein G. (2019). Thanking, apologizing, bragging, and blaming: Responsibility exchange theory and the currency of communication, *Psychological Review*, 126(3), 313-344.
- Ekman P., Friesen W. (1978), *Facial Action Coding System* (maszynopis).
- Erikson E. (1980), *Identity and the life cycle: a reissue*, New York: Norton.
- Frydrychowicz S. (2003), Komunikacja interpersonalna w rodzinie a rozwój dorosłych, (w:) *Rodzina a rozwój człowieka*, B. Harwas-Napierała (red.), Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Gorbacewicz B. (2015), *System rodziny pochodzenia a poczucie własnej wartości i formy okazywania miłości u małżonków*. Nieopublikowana praca magisterska. Archiwum UKSW.
- Harlow H.F. (1958), The nature of love, *American Psychologist*, 13, 673-685.
- Harwas-Napierała B. (2006), *Komunikacja interpersonalna w rodzinie*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Harwas-Napierała B. (2008), *Komunikacja interpersonalna w rodzinie*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Kaźmierczak M, Plopa M., (2012), *Komunikacja w bliskich związkach teoria i metoda badania*, Warszawa: Vizja Press&IT.
- Kądziołka W. (2012), *Dialog źródłem wychowania w rodzinie*, Warszawa: Wydawnictwo WAM.
- Levinson D. i in. (1986), *The seasons of man's life*, New York: Knopf.
- Liberska H., Matuszewska M. (2001), *Wybrane psychologiczno-społeczne mechanizmy funkcjonowania małżeństwa*, (w:) *Małżeństwo: męskość, kobiecość, miłość, konflikt*,

- H. Liberska, M. Matuszewska (red.), s. 13-46, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Matuszewska M. (2001), Miłość w małżeństwach młodych dorosłych, (w:) *Małżeństwo: męskość, kobiecość, miłość, konflikt*, H. Liberska, M. Matuszewska (red.), s. 137-153, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Nęcki Z. (1996, 2000), *Komunikacja międzyludzka*, Kraków: Antykwa.
- Rosenberg M. B. (2015), *Nonviolent Communication: A Language of Life*, Puddle Dancer Press.
- Rydz E., (2001), *Refleksje wokół psychologii i etyki miłości*, (w:) *Małżeństwo: męskość, kobiecość, miłość, konflikt*, H. Liberska, M. Matuszewska (red.), s. 117-135, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Ryś M., *Wychowanie do miłości*,
<http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/rodzina.html>, dostępne dnia 30.04.2019 r.
- Ryś M., (2016), *Miłość jako psychologiczna podstawa wspólnoty małżeńskiej. Ujęcie psychologiczne*, (w:) *Szczęśliwe małżeństwo i rodzina, Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio wydanie specjalne*, I. Grochowska, P. Mazanka (red.), s. 57-74, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Półtawska W., *Miłość małżeńska jako zadanie całego życia*,
<http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/rodzina.html>, dostępne dnia 30.04.2019 r.
- Segrin Ch., Flora J. (2011), *Family Communication*, New York: Routledge
- Sternberg R. J. (1986), A triangular theory of love, *Psychological Review*, 93(2), 119-135.
- Śnieżyński M. (2014), *Dialog w rodzinie. Studium teoretyczno-empiryczne*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Widstrand T., Gothlin M., Ronnstrom N. (2005), *Porozumienie bez przemocy, czyli język żyrafy w szkole*, Warszawa: Centrum Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej.
- Wojciszke B. (2003), *Psychologia miłości*, Gdańsk: GWP.

Dr hab. Katarzyna Wałęcka-Matyja
Zakład Psychologii Społecznej i Badań nad Rodziną
Instytut Psychologii
Wydział Nauk o Wychowaniu
Uniwersytetu Łódzkiego

Job satisfaction and mental health among young adults - a role of a sibling relationship

Satysfakcja z pracy i zdrowie psychiczne młodych dorosłych - rola relacji z rodzeństwem

Abstrakt:

Celem pracy było określenie związków satysfakcji z pracy i jakości relacji z rodzeństwem ze zdrowiem psychicznym w grupie młodych dorosłych. Drugim celem badania było ustalenie moderacyjnej roli jakości relacji interpersonalnej z dorosłym rodzeństwem w związku między oceną pracy zawodowej a stanem zdrowia psychicznego młodych dorosłych oraz określenie moderacyjnej roli satysfakcji z pracy w relacji między zdrowiem psychicznym a relacją z dorosłym rodzeństwem.

W badaniu uczestniczyły 84 młode osoby ($M=25.5$; $SD=3.44$). Wykorzystano następujące narzędzia: Arkusz Opisu Pracy, Kwestionariusz Ogólnego Stanu Zdrowia GHQ-28 oraz Kwestionariusz Relacji Dorosłego Rodzeństwa. Stwierdzono, że niskie zadowolenie z pracy w wymiarze ogólnym, jak i z poszczególnych jej czynników łączy się z ujemnie ze stanem zdrowia psychicznego badanych.

Stwierdzono występowanie dodatnich, choć o słabej sile zależności pomiędzy konfliktowymi i rywalizacyjnymi relacjami z dorosłym rodzeństwem a wymiarami zdrowia psychicznego. Zarówno relacja z dorosłym rodzeństwem jest moderatorem zależności pomiędzy satysfakcją z pracy i stanem zdrowia psychicznego oraz że satysfakcja z pracy jest moderatorem zależności pomiędzy relacją z dorosłym rodzeństwem i stanem zdrowia psychicznego. Ustalono, że poprzez jakość wzajemnych oddziaływań relacji w podsystemie dorosłego rodzeństwa i satysfakcji z pracy ujawniają się związki ze stanem zdrowia psychicznego. Stwarza to możliwość nie tylko poznania psychologicznych aspektów funkcjonowania młodych dorosłych na rynku pracy, ale także szansę ochrony ich stanu zdrowia psychicznego.

Słowa kluczowe: zdrowie psychiczne, satysfakcja z pracy, relacje, rodzeństwo, dorosłość.

Abstract:

This study investigated the association between job satisfaction, the quality of adult sibling interpersonal relationships and mental health in young adults. The second aim of the study was to determine a moderating role of the quality of adult sibling interpersonal relationships in the correlation between job satisfaction and mental health in young adults as well as a moderating role of job satisfaction in the correlation between mental health and adult sibling relationships. The study included 84 young persons ($M=25.5$; $SD=3.44$). The research tools: Work Description Sheet, General Health Questionnaire-28 and Adult Sibling Relationship Questionnaire. The obtained results show that it was found out that a low general job satisfaction as well as its factors were linked with poorer mental health of the examined persons. The positive correlations but weak were observed between perceiving conflict and rivalry in relationships with adult siblings and mental health dimensions. It was found out that both a relationship with adult siblings is a moderator of the correlation between job satisfaction and mental health and that job satisfaction is a moderator of the correlation between

adult sibling relationships and mental health. It was found out that the quality of interactions between the relationships in the subsystem of adult siblings and job satisfaction reveals the links with the condition of mental health. That opens up an opportunity not only to learn more about the psychological aspects of young adults' functioning on the labour market but also to protect their mental health.

Key words: mental health, job satisfaction, sibling relationships

1. Introduction

An important reason why researchers have taken a keen interest in the problem of job satisfaction is its widely understood consequences for a human being. It has been indicated that the potential, positive effects of job satisfaction may be related to the three main aspects of their functioning. The first of them concerns the work organization sphere. A person satisfied with their job will work more effectively, will be less interested in quitting the job and less conflictual in interactions with other workers. As far as an individual worker is concerned, job satisfaction improves their health, sense of wellbeing and self-fulfilment (Kowalska, Marcinkowska, Joško, 2010; Rushing, Schwabe, 1995). Mental health penetrates attitudes towards life as well as behaviours in a workplace. People experiencing problems with mental health will more often have a sense of failure, tend to quit their job, feel unappreciated, demonstrate a feeling of insecurity, threat and inconsistency with the occupied position. The last of the mentioned issues related to the positive assessment of the performed job is its effect on the society, which is made up with people with increasing creative potential, who demonstrate fewer mental disorders (Herzberg, Mausner, Snyderman, 1959).

In recent times, the researchers who have taken up the problem matter of job satisfaction have been analysing correlations between job satisfaction and other areas of life, including satisfaction with life, family and material situation as well as correlations with a wider context of social behaviours demonstrated in the organization (Schwarzer, Knoll, 2007; Seiger, Wiese, 2009). In order to ensure a uniform understanding of the term *job satisfaction*, it has been agreed that it will mean an attitude relating to the inner state of an individual and assessment to what an extent a given job is beneficial or unfavourable for them. Job satisfaction is expressed in affective and cognitive reactions. The cognitive dimension is defined as *job satisfaction* whereas the emotional aspect is called *wellbeing in workplace* (Organ, Near, 1985). It has been emphasized that the surveys described in this study exclusively focus on the cognitive component. It is understood as a subjective assessment of one's own life, formulated as a result of thoughts and reflections on one's own life based on cognitive processes.

Job satisfaction is one of the main predictors of life satisfaction provided it is combined with preserving the balance in assuming family roles. The related literature mentions two major theoretical perspectives which take up the issue of correlations between playing various social roles by an individual and mental health and wellbeing. The first of

them refers to conflict whereas the other indicates a possibility of strengthening and enhancing the played roles (Voydanoff, 2002). In 21st century, called postmodern reality by Z. Bauman, which is not only characterized by temporariness but also relativity of principles of conduct, it is more and more difficult to achieve satisfaction with functioning in family roles as well as professional ones (Bauman, 2006). Globalisation, continuing socio-economic changes and recurring economic recession bring about the need for taking more and more complex tasks and formulate new expectations. Contemporary young adults have to take on many roles at the same time and be effective in performing them. On the one hand, that gives them an opportunity to develop, on the other hand, however, that might bring about stress or even mental health disorders. Mental health problems more often occur in people who are poor or do not have job security. It has been discovered that such adverse circumstances are more severely experienced by young adults than the ones in later periods of life (Kowalska, Szemik, 2016). According to the data collected by the Institute of Psychiatry and Neurology in Warsaw concerning the psychiatric treatment of young adults in public health care facilities, 41% of them are diagnosed with depression and neurosis and 21% of young people suffer from addiction-related mental disorders. However, nothing is known about the statistics concerning the cases that have not been registered by the Institute of Psychiatry and Neurology. Nonetheless, it is certain that the population of young adults is a constantly growing risk group exposed to mental health disorders (Babicki, Kotowicz, Piotrowski i in., 2018; Kiejna, Piotrowski, Adamowski i in., 2015).

The related literature mentions the key factors determining the process of individual search for the balance between family and professional life. They include: individual features, competencies, experience, working conditions, organizational climate, and especially the quality of close interpersonal relationships in the family system and in the workplace (Lachowska, 2012). When focusing on the issue of family relationships, the authors applied a model illustrating relationships between the family environment and the work environment referred to as the expansion hypothesis. In the discussed model there is a so called spillover effect which refers to transmission of resources and demands from one domain of life to another one (Demerouti, 2012). Positive spillover effect occurs when the gains generated in work or in family have a positive impact on mental state or support the functioning of an individual in the other sphere. For instance, good interpersonal relationships with siblings that give a person a sense of support, appreciation, acceptance or related to showing admiration can lead to more effective functioning in the work environment.

According to numerous researchers, although interpersonal relationships with siblings are one of the basic systems of mutual relationships and influences occurring in the family, this issue seems to be relatively rarely explored in a scientific way. What is more, it is the period of early adulthood in human development, ranging between 20 and 40 years of age, that is assessed to have been the least analysed in the context of the psychological aspects of relationships with siblings (Milevsky, 2005).

In order to ensure a uniform understanding of the key terms, it has been adopted that *siblings* are persons who are related genetically, have mutual family ties and live in a given, common socio-historical context. These persons (two or more) have at least one common natural parent. The term of *sibling relationship* has been described as the resultant of interactions based on the actions and communication (verbal and non-verbal) of two or more persons having the same natural parents (or at least one natural parent) and a specific attitude toward common experiences, beliefs and feelings for each other from the moment they became aware of each other's existence (Rostowska, 2010). Some family specialists that study the issue of interpersonal relationships of siblings in early adulthood have shown the existence of vital and significant ties between them. They are characterized as complex and ambivalent as there may feelings of liking, conflict and rivalry interweaved within such a relationship (Stocker, Lanthier, Furman, 1997). In this study, they have been presented in the following way.

A *conflictual relationship* (Conflict) of adult siblings is characterized by lack of agreement, a desire to dominate, a tendency to perceive mutual contrasts and demonstrate competitive behaviours. A *rivalry relationship* (Rivalry) refers to the degree in which siblings feel treated fairly or unfairly by their parents in comparable situations. *Warm relationships* of adult siblings (Warmth) cover a tendency to demonstrate acceptance, intimacy, similarity and admiration towards each other, knowledge about each other and willingness to provide support, both emotional and instrumental (Wałęcka-Matyja, 2016).

The insufficient knowledge on the psychological aspects of sibling relationships in early adulthood in correlations with job satisfaction and mental health needs to be complemented as, in case of warm contacts between siblings, it can play a potentially protective role. In the related literature there are numerous studies concerning job satisfaction (described in the cognitive and emotional aspects) and its determinants (Fiech M, Mudyń, 2011) as well as studies trying to determine correlations between job satisfaction and mental health (Merecz, Mościcka, Drabek i in., 2004). However, the analyses carried out so far have not taken into account the role of the quality of adult sibling relationships as a factor moderating the correlation between job satisfaction and mental health. In this study an attempt was made to answer the following research questions:

- 1) Are there any correlations of job satisfaction and the quality of sibling relationships with mental health in the group of young adults and of what kind?
- 2) Shall the quality of sibling relationships play a moderating role in the correlation between job satisfaction and health in the group of young adults?
- 3) Shall job satisfaction play a moderating role in the correlation between sibling relationships and health in the group of young adults?

Due to the exploratory nature of the research, not all of the research questions were followed by research hypotheses. Evaluating the empirical findings concerning the first problem, we referred to the assumptions of occupational psychology specialists, who say that the very fact of having a job can positively affect mental health. What is more, it is

considered that the fact of perceiving the job as satisfying is connected with good mental health [20]. Moreover, the current research has taken into account the assumptions of scientific concepts indicating that satisfying social support, in the form of warm relationships with other people, shall be an indicator of good mental health, which can play a protective role against negative effects of stress and in this way be positively linked with mental health (Galambos, Barker, Krahn, 2006; Schwarzer, Knoll, 2007; Seiger, Wiese, 2009).

2. Material and method

2.1. Participants and process

The survey participants were 120 persons in early adulthood ($M= 25.5$; $SD=3.44$), who came from a city with over 100 thousand inhabitants. Generally, they had higher ($n=48$; 47.5%) and secondary education ($n=36$; 35.6%). More than half of the surveyed people had one sibling ($n=52$; 51.5%) whereas 32 persons (31.7%) had two siblings. Taking into account the size of the company where the surveyed people were employed, it was noted that 21 persons (25.0%) worked in big companies, 18 persons (21.4%) in medium-sized companies, 20 persons (23.8%) in small companies and 25 persons (29.8 %) were employed in micro companies.

The study was of a self-descriptive nature and was held from February till June 2017. Partly, it was carried out by a student of the fifth year of Psychology - Aleksandra Babis - within the M.A. seminar. The respondents were informed about the voluntary nature of the participation in the project, anonymity of the research as well as the fact of using the results exclusively for scientific purposes. The analysis of the collected empirical material enabled us to qualify 84 persons (55 women; 65.5% and 29 men; 34.5%) to the sample group. The tests that had not been fully completed were rejected.

2.2. Measures

The applied research tools included: *Job Description Sheet* by Neuberger, Allerbeck in the adaptation of Zalewska (2001), *General Health Questionnaire GHQ-28* by Golberg in the adaptation of Merez, Makowska (2001) and *Adult Sibling Relationship Questionnaire* - short form in the adaptation of Wałęcka-Matyja (2016).

Job Description Sheet in the adaptation of Zalewska (2001) was used to measure the cognitive aspect of job satisfaction. The assessed items include general job satisfaction and satisfaction with its seven components: Colleagues, Boss, Job content, Working conditions, Organization and management, Development and Salary. Satisfaction with each component can be rated by means of an item equipped with a face scale or the sum of descriptive scales - reliability of the scales for 6 components is high (Cronbach's α .84-.92), and for the component of Colleagues is satisfactory (.69). The results show that the two measures of

satisfaction with the components are equally accurate. In the analysis of the empirical material, job satisfaction was rated based on the sum of the descriptive scales. Additionally, the questionnaire allows us to carry out a relatively independent assessment of general job satisfaction by means of one question using a face scale. The results of the research on the adaptation of Job Description Sheet confirm its value as a reliable and accurate tool (Zalewska, 2001).

General Health Questionnaire GHQ-28 by David Goldberg in the adaptation of Makowska, Merecz (2001) was used to assess the mental health of the examined persons. The Questionnaire consists of four scales and each of them includes seven questions: Scale A indicates somatic symptoms, Scale B diagnoses a risk of anxiety, insomnia, Scale C refers to disfunction and Scale D rates the likelihood of the occurrence of depression symptoms. The current study used a Likert scoring scale (0-1-2-3). It is considered to be the best for statistical purposes as it provides a less skewed distribution of results than GHQ score. The tool is characterized by high reliability coefficients (Cronbach's α .91-.93) and good accuracy rates (Makowska, Merecz 2001).

Adult Sibling Relationship Questionnaire - short form, a 61-item (Walecka-Matyja, 2016) version based on a modification of the Polish adaptation of Adult Sibling Relationship Questionnaire by Stocker et al. (Stocker, Lanthier, Furman, 1997). It is designed to carry out dyadic studies and enables an assessment of the quality of adult sibling relationships in three dimensions: Warmth, Conflict and Rivalry. The measurement reliability for the scale of Warmth is .97, for the scale of Conflict .91, and for the scale of Rivalry .89 (Walecka-Matyja, 2016).

The socio-demographic survey allowed us to collect data such as: gender, age, place of residence, education, workplace, job satisfaction, the fact of having siblings, number of siblings, the fact of being raised with siblings.

The analysis of the results was carried out using the statistical software IBM SPSS Statistics 24 licenced by University of Łódź. The scores of the Shapiro-Wilk test showed that none of the considered variables had a normal distribution, which was the reason for using non-parametric tests in further analyses. The significance level was set at $p < .05$. In order to verify the research questions, we used the correlation analysis based on the Spearman's correlation coefficient ρ value as well as regression analyses using the bootstrapping method.

2.3. Results

At the first stage of the analyses, it was checked if there were any correlations between job satisfaction and mental health and of what kind. The obtained results, only these statistically significant, are shown in table 1.

Table 1. Correlations between job satisfaction and mental health status in the study group (n=84)

Variable	Somatic symptoms	Anxiety, insomnia	Social dysfunction	Severe depression	General health
Colleagues	-	-.27*	-.29**	-.40**	-.33**
Boss	-	-	-.30**	-.32**	-.29*
My work	-.36**	-	-.34**	-.33**	-.33**
Working conditions	-	-	-.24*	-.25*	-
Organization and management	-	-	-.30**	-.27*	-.24*
Salary	-.34**	-	-	-	-.26*
Development	-.30**	-	-.32**	-.22*	-.27*
General job satisfaction	-.23*	-.22*	-.34**	-	-.34**

p-level of significance: *p < .05; **p < .01

The research results (tab. 1) indicate that between general job satisfaction as well as its individual components and the mental health status of young adults there are a lot of negative and weak correlations.

At the next stage of the analyses, it was determined if there were any correlations between the quality of adult sibling relationships and mental health and of what kind. The obtained results, only these statistically significant, are shown in table 2.

Table 2. Correlations between sibling relationship and mental health status in the study group (n=84)

Variable	Somatic symptoms	Anxiety, insomnia	Social dysfunction	Severe depression	General health
Warmth	-	-	-	-	-
Conflict	.32**	.31**	-	.33**	.31**
Rivalry	.22*	-	-	.24*	.31**

p-level of significance: *p < .05; **p < .01

Based on the obtained results (tab.2), it was found that there were positive, though weak, correlations between conflictual relationships with adult siblings and the scales of Somatic symptoms, Anxiety, Insomnia, Severe depression and general mental health status. Correlations with the same direction and strength occurred also between the dimension of Rivalry in relationships with siblings and general mental health status, depression symptoms and somatic symptoms. No statistically significant correlations were noted between the dimension of Warmth in relationships with siblings and mental health.

In order to verify if the quality of sibling relationships was a moderator of correlations between job satisfaction and mental health and if job satisfaction was a moderator of correlations between sibling relationship and mental health, we used regression analysis. We analysed 9 indicators of job satisfaction and 3 dimensions of sibling relationships. General mental health status was analysed as a dependent variable. In total, 27 models of regression analysis were analysed. Although the regression analysis was performed many times, we did not use the Bonferroni correction, basing on the approach emphasizing the importance of the strength of the effect in detecting significant correlations (Nakagawa, 2004). Due to the existence of statistically significant deviations of the analysed variables from the normal distribution, the regression coefficient values were determined using the bootstrapping method with 1000 samples. As moderating effect indicators, we used interactive effects analysed in consecutive models of regression analysis. The obtained results are presented in table 3. The table shows both the interactive effect values with the statistical significance test values and the results of the analysis of the simple effects performed for these interactive effects which were statistically significant. As a point of division of the surveyed persons into subgroups analysed within the analysis of simple effects, we used the median values of the analysed dimension of sibling relationships and then the analysed job satisfaction rate.

Table 3a. Results of analysis concerning sibling relationships as a moderator of the correlation between job satisfaction and mental health and job satisfaction as a moderator of the correlation between sibling relationships and mental health

Interactive components	β	95%CI	t	p	Interactive components	β	95%CI	t	p
Warmth* Colleagues	.14	-.10:.37	1.18	.243	Rivalry* Colleagues	-.23	-.44: -.05	-2,23	0,029
Warmth* Boss	.12	-.14:.36	.94	.351	Colleagues/ lower level of Rivalry	-.28	-.51: -.06	-2.56	0,014
Warmth* My work	.09	-.19:.35	.68	.499	Colleagues/ higher level of Rivalry	-.30	-.69:.09	-1.62	0,112
Warmth* Working conditions	-.13	-.36:.12	-1.11	.269	Rivalry, lower satisfaction with relationships with colleagues	.30	-.15:.72	1.44	0,158
Warmth* Organization and management	-.05	-.26:.17	-.53	.596	Rivalry, higher satisfaction with relationships with colleagues	.22	.03:.43	2.18	0,035
Warmth *Salary	-.12	-.34:.11	-1.05	.297	Rivalry*Boss	-.19	-.42:.02	-1.84	0,069
Warmth* Development	-.02	-.25:.21	-.15	.883	Rivalry*My work	-.22	-.45: -.02	-2.16	0,034

Table 3b. Results of analysis concerning sibling relationships as a moderator of the correlation between job satisfaction and mental health and job satisfaction as a moderator of the correlation between sibling relationships and mental health

Interactive components	β	95%CI	t	p	Interactive components	β	95%CI	t	p
Warmth* General job satisfaction	-.01	-.18:.19	-.13	.893	My work, lower level of Rivalry	.06	-.26:.33	.38	0,704
Warmth* General satisfaction with life	-.03	-.19:.14	-.41	.686	My work, higher level of Rivalry	-.52	-.79: -.22	-3.88	0,001
Conflict* Colleagues	-.22	-.45:.04	-1.87	.065	Rivalry, lower satisfaction with work content	.50	.17:.85	3.02	0,004
Conflict* Boss	-.14	-.48:.10	-1.21	.232	Rivalry, higher satisfaction with work content	.06	-.18:.30	.53	0,596
Conflict* My work	-.18	-.39:.05	-1.67	.098	Rivalry* Working conditions	-.25	-.44: -.09	-2.74	0,008
Conflict* Working conditions	-.27	-.47: -.08	-2.66	.009	Working conditions, lower level of Rivalry	.02	-.25:.27	0.16	0,874
Working conditions, lower level of Conflict	-.15	.37:.09	-1.40	.170	Working conditions, higher level of Rivalry	-.33	-.69: -.01	-2.03	0,049
Working conditions, higher level of Conflict	-.30	-.69:.07	-1.65	.107	Rivalry, lower satisfaction with working conditions	.28	-.02:.59	1.87	0,068
Conflict, lower satisfaction with working conditions	.25	-.04:.56	1.66	.104	Rivalry, higher satisfaction with working conditions	.21	-.11:.52	1.39	0,172
Conflict, higher satisfaction with working conditions	.47	.19:.77	3.38	.002	Rivalry* Organization and management	-.21	-.49:.07	-1.51	0,134
Conflict* Salary	-.23	-.50:.07	-1.68	.097	Rivalry*Salary	-.28	-.51: -.07	-2.65	0,010
Conflict* Salary	-.18	-.40:.07	-1.61	.112	Salary, lower level of Rivalry	-.08	-.29:.14	-.75	0,456
Conflict* Development	.03	-.19:.23	.27	.791	Salary, higher level of Rivalry	-.34	-.80:.12	-1.49	0,145

Table 3c. Results of analysis concerning sibling relationships as a moderator of the correlation between job satisfaction and mental health and job satisfaction as a moderator of the correlation between sibling relationships and mental health

Interactive components	β	95%CI	t	p	Interactive components	β	95%CI	t	p
Conflict* General job satisfaction	-.20	-.37: -.05	-2.32	.023	Rivalry, lower satisfaction with Salary	.30	-.02:.60	1.95	0,056
General job satisfaction, lower level of Conflict	-.12	-.37:.12	-0.95	.346	Rivalry, higher satisfaction with Salary	.13	-.19:.43	.91	0,371
General job satisfaction, higher level of Conflict	-.36	-.68: -.06	-2.25	.030	Rivalry* Development	-.01	-.25:.26	-.06	0,955
Conflict* lower level of General job satisfaction	.39	.12:.68	2.85	.006	Rivalry* General job satisfaction	-.16	-.37:.05	-1.47	0,146
Conflict* higher level of General job satisfaction	.24	-.08:.54	1.68	.104	Rivalry* General life satisfaction	.05	-.16:.26	.47	0,641
Conflict* General life satisfaction	-.11	-.37:.17	-.88	.381					

Analysing the research results, it was found that 6 statistically significant interactive effects had been obtained.

The first statistically significant interaction concerned the level of conflict in sibling relationships and satisfaction with working conditions. The simple effects analysis allowed us to say that the level of conflict in sibling relationships led to a higher level of difficulties in the sphere of health, explaining 22.7% of variance exclusively in the group of people who were more satisfied with working conditions. In the obtained model, satisfaction with working conditions was therefore a moderator of correlations between conflict in sibling relationships and health status of the surveyed people. The second statistically significant interaction concerned the level of conflict in sibling relationships and general satisfaction with working conditions. A higher level of general satisfaction with working conditions led to a lower level of difficulties connected with health status, explaining 11.5% of variance exclusively in the group of people who had a higher level of conflict in sibling relationships. In the group of people who had a lower level of conflict, general job satisfaction was of no importance for health status. In the group of people characterized by a lower level of general job satisfaction, the obtained results showed that a higher level of conflict in sibling

relationships led to a higher level of difficulties in health status, explaining 14.0% of variance. The next statistically significant interaction concerned the level of rivalry in sibling relationships and satisfaction with colleagues. A higher level of satisfaction led to a lower level of difficulties in mental health status, explaining 14.1% of variance in the group of people who had a lower level of conflict in sibling relationships. In the group of people characterized by a higher level of satisfaction with colleagues, the obtained results revealed that a higher level of rivalry in sibling relationships led to a higher level of difficulties in health status, explaining 9.9% of variance. Furthermore, a statistically significant interaction was revealed between the level of rivalry in sibling relationships and satisfaction with job content. A higher level of satisfaction with job content translated into a lower level of difficulties related to health status, explaining 27.3% of variance exclusively in the group of people who had a higher level of rivalry in sibling relationships. In the group of people with a lower level of rivalry, satisfaction with job content was not important for their health status. In the group of people characterized by a lower level of satisfaction with job content, the obtained results showed that a higher level of rivalry in sibling relationships translated into a higher level of difficulties in health status, explaining 18.9% of variance. There was also a statistically significant difference between the level of rivalry with siblings and satisfaction with working conditions which showed that a higher level of satisfaction with working conditions led to a lower level of difficulties in health status, explaining 9.4% of variance exclusively in the group of people with a higher level of rivalry in sibling relationships. In the group of respondents with a lower level of rivalry, satisfaction with working conditions was of no importance for health status. A statistically significant interaction between the level of rivalry between siblings and satisfaction with salary indicated that a higher level of rivalry in sibling relationships translated into a higher level of difficulties concerning health status, explaining 7.4% of variance exclusively in the group of people less satisfied with salary. In the group of respondents more satisfied with salary, the level of rivalry in sibling relationships did not affect the health status of the surveyed persons.

Discussion

Researchers agree that the spheres of family system and work environment are the main areas of activity of a human being (Demerouti, 2012). In the current study, carried out in the correlational model, the authors looked for an answer to the question about the occurrence of correlations between job satisfaction and the quality of sibling relationships and mental health status. Moreover, they tried to find out to what extent sibling relationships of young adults can be a resource affecting job satisfaction. Although in the related literature the scientists have repeatedly indicated other people as a valuable source of support in coping with stress in a workplace, many of the studies have mainly focused on colleagues.

Social resources outside the workplace have not been explored for many years. Therefore, the results of the current research can be interesting.

Evaluating correlations between job satisfaction and mental health of young adults, the conclusion was drawn that there were many of them, mainly negative and weak. Interpreting the presented results, there is a correlation to be noticed showing that low general job satisfaction as well as low satisfaction with its individual components are connected with a weaker mental health status of the surveyed young adults. It has been emphasized that the majority of correlations were obtained for the scale measuring risk of disfunction, concerning satisfaction with one's own activity as well as the scale showing the possibility of developing depression symptoms. The obtained results are coherent with the findings of other researchers. The meta-analysis of 485 studies concerning correlations between job satisfaction and health revealed that the fact of experiencing lower job satisfaction was connected with worse both mental and physical health (Faragher, Cass, Cooper, 2005). The research carried out in the groups of working adult women showed that much better mental health was declared by the women who were better educated, professionally active, satisfied with the job and who did not assess their work environment as stressful (Kowalska, Marcinkowska, Joško, 2010). On the other hand, other findings prove that a higher level of occupational stress was connected with worse mental health of the surveyed people and greater musculoskeletal ailments as well as taking up adverse health behaviours, such as smoking and drinking alcohol (Smith, Johan, Wadsworth i in., 2000).

Discussing the question of correlations between the quality of sibling relationships of young adults and their mental health status, it was found that most negative and weak correlations occurred between conflictual and rivalry relationships with adult siblings and the scales measuring the likelihood of experiencing somatic symptoms, depression as well as the dimension of general health status. That indicates correlations between unsatisfactory sibling relationships and psychosomatic disorders, revealing a coupling between the mind and the body. The weak strength of these correlations can be explained by the fact that in early adulthood sibling relationships are characterized by a low dependence on the family context as they are rather based on voluntary than obligatory grounds. The results obtained in other studies confirm the occurrence of correlations between the quality of sibling relationships and mental health. It has been noticed that the very fact of having siblings is beneficial for mental health and wellbeing (Liu, Sekine, Tatsuse, 2015). On the other hand, a conflict with siblings based on quarrels and rivalry may hinder the adaptation process in adolescence, encourage the occurrence of depression symptoms (Kim, McHale, Crouter i in., 2007) and decrease self-esteem (Hanson, Henggeler, Harris i in., 1992). And, in adulthood, negative relationships with siblings may intensify the experience of negative emotions (Riggio, 2000) and the feeling of loneliness (Ponzetti, James, 1997).

In the discussed study, it is said that conflict and rivalry in sibling relationships are moderators of correlations occurring between job satisfaction and mental health. Furthermore, it has been proved that job satisfaction plays the role of a moderator of

correlations between sibling relationships and mental health. The obtained correlations concern both the factors covering job satisfaction itself (Job content, Development) and those which refer to its context (Colleagues, Boss, Working conditions, Organization and management, Salary). Due to the exploratory nature of the research, it is difficult to refer the obtained findings to other results in this respect. Still, they can be a starting point for further research in this field since it seems obvious that the quality of mutual influences of relationships in the family system and job satisfaction uncovers correlations with mental health.

Conclusions

Referring to the results of the conducted study, it has been stressed that they provide psychological knowledge on the problems which have not been sufficiently explored both in Poland and abroad. The current state of the art in this field needs to be updated regularly since the labour market and the economic conditions in which people live and work are subject to constant change. Apart from positive values, the discussed study has also its limitations that need to be mentioned. Firstly, the surveyed sample was relatively small with non-random selection. Secondly, since the study covered exclusively the people having only one natural sibling, the obtained regularities may not be correct for the people with numerous siblings.

Therefore, taking the presented limitations of the conducted research under consideration, we need to be careful when we want to generalize the results and we should treat the study as introductory. Thinking about the direction of future research, it is worth noticing that the discussed study was carried out with the use of self-descriptive tools, which may be valuable yet have some limitations. To learn more about the obtained results, we might think about implementing qualitative analyses. To sum up, the obtained research results allow us to formulate conclusions of a theoretical nature, concerning the studied correlations, as well as apply them in practice. The scientific value of the project mainly consists in obtaining expert knowledge on the psychological aspects of young adults' situation on the labour market in the times of unclarity, discontinuity and unpredictability and its significance for their mental health. The application aspect will be connected with searching for and using protective factors against deterioration of mental health of young adults.

Bibliography:

Babicki, M., Kotowicz, K., Piotrowski, P., Stramecki, F., Kobyłko, A., Rymaszewska, J. (2018).

Areas of stigmatization and discrimination of mentally ill people among internet respondents in Poland. *Psychiatria Polska*, 52(1), 93-102. doi: <https://doi.org/10.12740/PP/76861>.

Bauman, Z. (2006), *Liquid postmodernity*. Kraków: Wyd. Literackie.

- Demerouti, E. (2012), The spillover and crossover of resources among partners: the role of work-self and family-self facilitation. *Journal of Occupational Health Psychology*, 17(2), 184-195, <http://dx.doi.org/10.1037/a0026877>.
- Faragher, E.B., Cass, M., Cooper, C.L. (2005), The relationship between job satisfaction and health: a meta-analysis. *Occupational Environmental Medicine*, 62, 105-112, <http://dx.doi.org/10.1136/oem.2002.006734>.
- Fiech, M., Mudyń, K. (2011), Failure to implement actions affecting the level of job satisfaction of employees as a symptom of disfunction in the process of HR management. *Problemy Zarządzania*, 4(34), 147-161, article-3d00fd79-1d7a-4647-be32-0dc1552242e9.
- Galambos, N.L., Barker, E.T., Krahn, H.J. (2006), Depression, self-esteem, and anger in emerging adulthood: seven-year trajectories. *Developmental Psychology*, 42, 350-365, <http://dx.doi.org/10.1037/0012-1649.42.2.350>.
- Hanson, C.L., Henggeler, S.W., Harris, MA., Cigrang, J.A., Schinkel, A.M., Rodrigue, J.R., Klesges, R.C. (1992), Contributions of sibling relations to the adaptation of youths with insulin-dependent diabetes mellitus. *Journal of Consulting and Clinical Psychology*, 60(1), 104-112, <http://dx.doi.org/10.1037/0022-006X.60.1.104>.
- Herzberg, F., Mausner, B., Snyderman, B.B. (1959), *The Motivation to Work*. New York: Wiley & Sons.
- Kiejna, A., Piotrowski, P., Adamowski, T., Moskalewicz, J., Wciórka, J., Stokwiszewski, J. (2015), Spread of selected mental disorders in the population of adult Poles with regard to gender and age structure - survey of EZOP Polska. *Psychiatria Polska*, 49(1), 15-27.
doi: 10.12740/PP/30811.
- Kim, J., McHale, S.M., Crouter, M.C., Osgood, D.W. (2007), Longitudinal linkages between sibling relationships and adjustment from middle childhood through adolescence. *Developmental Psychology*, 43(4), 960-973, doi: 10.1037/0012-1649.43.4.960.
- Kowalska, M., Marcinkowska, U., Joško, J. (2010), Job satisfaction and quality of life of women aged 45 to 60 years in the Silesian district. *Medycyna Pracy*, 61(3), 277-285.
- Kowalska, M., Szemik, S. (2016), Health and quality of life and work activity. *Medycyna Pracy*, 67(5), 633-671, <https://doi.org/10.13075/mp.5893.00420>.
- Lachowska, B. (2012), Conflict and facilitation between family and professional roles vs. the quality of life of working parents. *Psychologia Społeczna*, 4 (23), 353-371.
- Liu, J., Sekine, M., Tatsuse, T., Fujimura, Y., Hamanishi, S., Zheng, X. (2015), Association among number, order and type of siblings and adolescent mental health at age 12. *Pediatrics International*, 57(5), 849-855, doi: 10.1111/ped.12629.
- Makowska, Z., Merez, D. (2001), Polish adaptation of General Health Questionnaires by David Goldberg: GHQ-12 and GHQ-28, (w:) Goldberg D, Williams P. [edit.]. Mental health assessment based on surveys done with the questionnaires by David

- Goldberg. Manual for GHQ-12 and GHQ-28 users. Łódź: Institute of Occupational Medicine.
- Merecz, D., Mościcka, A., Drabek, M., Koniarek, J. (2004), Predictors of mental health and work capacity of employees in executive positions. *Medycyna Pracy*, 55(5), 425–433.
- Milevsky, A. (2005), Compensatory patterns of sibling support in emerging adulthood: variations in loneliness, self-esteem, depression and life satisfaction. *Journal of Social and Personal Relationships*, 22:743–755, <http://dx.doi.org/10.1177/0265407505056447>.
- Nakagawa, S. (2004), A farewell to Bonferroni: the problems of low statistical power and publication bias. *Behavioral Ecology*, 15:1044–1045, <http://dx.doi.org/10.1093/beheco/arh107>
- Organ, D.W., Near, J.P. (1985), Cognitive vs. affect measures of job satisfaction. *International Journal of Psychology*, 20:241–254, <http://dx.doi.org/10.1080/00207598508247735>.
- Ponzetti, J.J., James, C.M. (1997), Loneliness and sibling relationships. *Journal of Social Behavior and Personality*, 12(1), 103–112.
- Riggio, H.R. (2000), Measuring Attitudes toward Adult Sibling Relationships: The Lifespan Sibling Relationship Scale. *Journal of Social and Personal Relationships*, 17(6), 707–728. <https://doi.org/10.1177/0265407500176001>.
- Rostowska, T. (2010), Psychosocial aspects of interpersonal relationships in the subsystem of monozygotic twins, (w:) Rostowska T. Pastwa-Wojciechowska B. [edit.]. *Development of twins in lifetime. Biopsychological aspects*. Impuls Kraków, pp. 101–122.
- Rushing, B., Schwabe, A. (1995), The health effects of work and family role characteristics: gender and race comparisons. *Sex Roles*, 33(1/2), 59–75, <http://dx.doi.org/10.1007/BF01547935>.
- Schwarzer, R., Knoll, N. (2007), Functional roles of social support within the stress and coping process: A theoretical and empirical overview. *International Journal of Psychology*, 42(4), 243–252.
- Seiger, C.P., Wiese, B.S. (2009), Social support from work and family domains as an antecedent or moderator of work–family conflicts? *Journal Vocational Behavior*, 75(1), 26–37.
- Smith, A., Johan, S., Wadsworth, E., Smith, G.D., Peters, T. (2000), *The scale of occupational stress. The Bristol stress and health at work study. Contract research report 265/2000*. Norwich: Health & Safety Executive.
- Stocker, C., Lanthier, R., Furman, W. (1997), Sibling relationships in early adulthood. *Journal of Family Psychology*, 11:210–221, <http://dx.doi.org/10.1037/0893-3200.11.2.210>.
- Voydanoff, P. (2002), Linkages between the work-family interface and work, family, and individual outcomes. An integrative model. *Journal of Family Issues*, 23(1), 138–164.
- Wałęcka-Matyja, K. (2016), The Polish short version of the Adult Sibling Relationship Questionnaire (ASRQ-SF), preliminary report. *Hellenic Journal of Psychology*, 13, 89–103.

- Wałęcka-Matyja, K. (2016), The Polish short version of the Adult Sibling Relationship Questionnaire (ASRQ-SF), preliminary report. *Hellenic Journal of Psychology*, 13, 89-103.
- Zalewska, A. (2001), Job Description Sheet by O. Neuberger and M. Allerbeck - Adaptation to Polish conditions. *Studia Psychologiczne*, 39(1), 197-217.

Dr Agnieszka Linca-Ćwikła
Katedra Pedagogiki Porównawczej
i Filozofii Wychowania
Instytut Pedagogiki
KUL

The sense of coherence and physical activity among secondary-school graduates living in the Lubelskie Province

Poczucie koherencji i aktywność fizyczna wśród maturzystów w województwie lubelskim

Abstrakt:

Kwestie, wokół których koncentruje się problematyka badawcza wiążą się z ustaleniem: a) poczucia koherencji maturzystów b) aktywności fizycznej maturzystów; b) ich wzajemnego powiązania. Główny problem badawczy odnosi się do ustalenia zależności po między poziomem poczuciem koherencji a poziomem aktywności fizyczną maturzystów. W badaniach uczestniczyło 448 maturzystów (średnia wieku 18,2). W badaniach zastosowano Kwestionariusz Orientacji Życiowej(SOC-29) oraz test przesiewowy do badania poziomu aktywności fizycznej (J. Prochask i in.). W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono pozytywne korelacje związku poziomu poczucia koherencji oraz jego komponentów z poziomem aktywności fizycznej. Im wyższy poziom aktywności fizycznej wykazała badana osoba, tym charakteryzuje się wyższym poziomem poczucia koherencji oraz jego komponentów: poczucia zrozumiałości, poczucia zaradności i poczucia sensowności.

Słowa kluczowe: poczucie koherencji, aktywność fizyczna, młodzież

Abstract:

The issues which are the focus of the research problem addressed here are related to identifying a) the sense of coherence among secondary-school graduates, b) physical activity of secondary-school graduates, and c) mutual correlations between the two. The main research problem refers to defining the correlation between the sense of coherence and the physical activity of secondary-school graduates. The study covered 448 secondary-school graduates (average age: 18.2). The following tools were used in the study: the Life Orientation Questionnaire (SOC-29) and a screening test for testing the level of physical activity (J. Prochask et al.). As a result of the research, a positive correlation was found between the sense of coherence and its components and the levels of physical activity. The higher the sense of physical activity found in a respondent, the higher his/her sense of coherence and its components: sense of comprehensibility, manageability and meaningfulness.

Key words: sense of coherence, physical activity, youth

1. Introduction

An innovative multifaceted approach to define health, included in the socio-ecological paradigm, has been adopted since the late 1980s. Its basic assumption is that complex connections exist between individual spheres of human functioning and health. In

addition to the biological sphere, more emphasis has been placed on the psychological and social contexts of health (Kulik, s. 20-22). According to the literature on the subject, there is no doubt that our lifestyle and behaviour are to a great extent responsible for our health (Dolińska-Zygmunt, 2001, s. 9-18; Juczyński, 2004; Gniazdowski, 1990, s. 59-81). A. Antonovsky, the author of the concept of salutogenesis, has made a claim that the stronger the sense of coherence, the greater the chance of maintaining and improving one's health and engaging in health-enhancing behavior. The belief that life is meaningful, structured and predictable, which is related to a high sense of coherence, is what makes people want to be healthy and able to function well. Hence, it is assumed that persons with a strong sense of coherence are in a good mental and physical state. Antonovsky explains this in the following way – first, due to cognitive and motivational reasons, people with a strong sense of coherence avoid danger and exhibit health-enhancing behaviour patterns; secondly, there is higher probability that potentially harmful, but unavoidable, stimuli will be interpreted by a person with a strong sense of coherence not as overpowering threats but rather as challenges, or situations where they should not give up, but take up the struggle; thirdly, persons with a strong sense of coherence, will try to maximise their available resources and use them in an optimum way, regardless of how much resources they actually have. Such attitude carries health implications in the form of taking up activities which are beneficial to health, and adopting a healthy lifestyle (Antonovsky, 1997, s. 219-220). A real threat avoidance by persons with a strong sense of coherence should be expressed in health-enhancing behaviour and avoiding health-damaging behavior (Ibidem).

Physical activity is one of the health behaviours which have been the subject of the largest number of studies. Its importance was first recognised in a document by the World Health Organisation entitled *Targets for Health for All* of 1980, where it was acknowledged by some of the most renowned authorities in the field of health¹ (Ibidem). An appropriate physical activity level stimulates the physical, motor, and psychosocial development of children and teenagers (Woynarowska, 2008, s. 72-82). A lot of attention is currently devoted to the reduced levels of physical activity among children and young people, as this type of activity is being replaced by sedentary behaviour patterns. This phenomenon is related to the development of new ICT technologies, including mobile phones, computers and the Internet. The use of these technologies involves long intervals of inactivity. Given the attractiveness of the technologies, they successfully compete with activities involving movement (Mazur, 2015). The World Health Organisation, the European Platform for Action on Diet, Physical Activity and Health, and other institutions have published their advice on the recommended physical activity levels for different age groups. According to the most recent recommendations, schoolchildren should do least 60 minutes of moderate-to vigorous-intensity physical activity daily, in a form that is suitable for their development stage, enjoyable and gives them satisfaction (Przetacznik-Gierowska, 1996, s. 69).

¹ *Targets for health for all. Targets in support of the European regional strategy for health for all*, Copenhagen 1985 (za: Gniazdowski, 1990, s. 19).

Most studies on health-behaviour indicators have focused on subjective and social factors related to adults and teenagers aged 16 or less (Ziarko, 2006; Mazur, 2015; Binkowska-Bury, 2009). The choice of the research group in this study is intended to close the gap in this research area. The average age of young people taking part in the study carried out for the purpose of this paper was 18.2. According to developmental psychology specialists, this age can be classified as late adolescence, also referred to as emerging adulthood (Przetacznik-Gierowska, 1996, s. 69). It is a period when the behaviour patterns which were developed at the experimenting stage in early adolescence become well established. This age group is at risk of developing health-damaging habits and an insufficient number of habits which are beneficial to health (Woynarowska, 2018, s. 254).

2. Research methodology

The issues which are the focus of the research problem addressed here are related to identifying a) the sense of coherence among secondary-school graduates, b) physical activity of secondary-school graduates, and c) mutual correlations between the two. The main research problem refers to defining the correlation between the sense of coherence and the physical activity of secondary-school graduates. The following detailed research questions were also formulated: 1. What are the levels of the sense of coherence among the young people taking part in the study, and how socio-demographic factors, such as gender and place of residence, influence these levels? 2. What are the levels of physical activity among the young people taking part in the study, and how socio-demographic factors, such as gender and place of residence, influence these levels?

The study covered 521 secondary-school graduates (average age: 18.2, with age ranging from 17 to 19). 448 questionnaires, which were correctly filled out, were subject to analysis (the remaining 73 questionnaires containing errors were not used for statistical calculations). The effectiveness indicator amounted to 75.11%. The research group consisted of 238 girls (56.5%) and 207 boys (45.5%)

203 respondents (45.4%) came from rural areas, while the other participants came from urban areas, including 118 residents of towns with a population of under 50,000 (27%), and 124 residents of cities with a population of over 50,000 (26.3%).

The study used the diagnostic survey method. The research material was collected with the following tools: The Orientation to Life Questionnaire (SOC -29) by A. Antonovsky (Koniarek, Dudek, Makowska, 1993, s. 494). and a physical activity screening measure for use with adolescents in primary care by J.J. Prochaska, J.F. Sallis and B. Long. The measure of physical activity is the Moderate to Vigorous Physical Activity (MVPA) index (Prochaska, Sallis, Long, 2001, pp. 558-559). It identifies the number of days per week a given research participant engaged in various forms of physical activity (for at least 60 minutes a day). The recommended physical activity level adopted by this study as satisfying the needs of young people was at least five days on which different forms of moderate physical activity were

pursued for at least 60 minutes. To calculate the indicator, the questionnaire included a definition of moderate physical activity, and asked secondary-school graduates: On how many days during the previous week did you engage in physical activity (including Physical Education classes) for at least 60 minutes? The possible answers ranged between 0 and 7 days. Those answers were used to calculate the average number of days per week on which the research participants spent at least 60 minutes on physical activity. According to the aforementioned recommendations, it was assumed that the ratio of at least 5 meant that the recommended physical activity level, i.e. the level which satisfies the needs of young people, was reached.

3. Research results

The first stage of the analysis determined the sense of coherence among secondary school graduates. The analysis was aimed at describing the sense of coherence within the research group. Table 1 shows the levels of the sense of coherence. In relation to the research group, low, moderate and high result ranges were indicated. The ranges were determined with the use of sten scores,² with a sten score of 1-3 indicating a low level, a score of 4-7 indicating a moderate level, and a score of 8-10 indicating a high level. The following result ranges were obtained:

- as regards comprehensibility (possible scores ranging from 11 to 77 points):

Low result range - 11 - 33 points

Moderate result range - 34 - 50 points

High result range - 51 - 71 points

- as regards manageability (possible scores ranging from 10 to 70 points):

Low result range - 17 - 34 points

Moderate result range - 35 - 56 points

High result range - 57 - 70 points

- as regards meaningfulness (possible scores ranging from 8 to 56 points):

Low result range - 12 - 28 points

Moderate result range - 29 - 48 points

High result range - 49 - 56 points

- as regards the overall result (possible scores ranging from 29 to 203 points):

Low result range - 51 - 100 points

Moderate result range - 101 - 152 points

High result range - 153 - 191 points

² For more information on sten scores, see J. Brzeziński (1980, p. 175-176).

Table 1. Descriptive statistics for the levels of the sense of coherence (overall result and components)

SOC scales	N	M	SD	Min	Max
Sense of comprehensibility (SOCO)	448	42.34	8.77	28.3	76.00
Sense of manageability (SOM)	448	42.82	9.09	33.3	65.00
Sense of meaningfulness (SOME)	448	31.48	7.49	23.3	49.00
Overall result (SOC)	448	116.51	22.25	34.7	183.00

N - group size; M- mean value; SD - standard deviation; Min - minimum value in the research group; Max. - maximum value in the research group

The results in Table 1 show that young people in the senior year of secondary school are characterised by a moderate sense of coherence, both in the overall dimension and in respect of its components - sense comprehensibility, manageability and meaningfulness.

The statistical characteristics of other variables included in the sense of coherence studies are presented in Tables 2 and 3.

Table 2. Descriptive statistics for the sense of coherence and its components in groups of boys and girls

SOC scales	Sex	N	M	SD	SN
Sense of comprehensibility (SOCO)**	Girls	238	37.8	7.36	0.04
	Boys	207	40.5	10.08	0.05
Sense of manageability (SOM) ¹	Girls	238	40.34	8.28	0.05
	Boys	207	41.57	9.96	0.05
Sense of meaningfulness (SOME)	Girls	238	31.92	6.84	0.06
	Boys	207	30.99	8.16	0.06
Sense of Coherence (SOC)*	Girls	238	116.30	18.74	0.04
	Boys	207	116.76	25.73	0.04

N - group size; M- mean value; SD - standard deviation; SN - standard error of the mean

** statistically significant difference in mean values at 0.01

* statistically significant difference in mean values at 0.05

¹ statistically significant difference in mean values at 0.10

Taking gender into consideration, there are significant differences between boys and girls. Boys are characterised by statistically significant higher levels of the overall sense of coherence than girls ($t_{(446)} = -2.25$; $p < 0.05$). They also display a higher sense of comprehensibility than girls ($t_{(446)} = -04.29$; $p < 0.01$), which means that they perceive the surrounding world and the situations and events they encounter as clear and structured to

a greater extent than girls. A comparison of the mean values for the sense of manageability, only shows differences between girls and boys at the statistical tendency level ($t_{(446)} = -0.171$; $p < 0.10$). No impact of gender was observed for the sense of meaningfulness values ($t_{(446)} = 0.66$; nil)

Based on the analysis of the results in Table 3 concerning correlations between the sense of coherence and its components, and place of residence, it was found that young people in their senior year of secondary school display no differences as regards the sense of coherence and its components: manageability and meaningfulness. There are only differences in sense of comprehensibility between respondents living in big cities, small towns and in rural areas.

Table 3. Distribution of mean values for the results for the sense of coherence and its components in groups of students in their senior year in secondary school, living in big cities, small towns or rural areas

SOC scales	Big city			Small town			Rural area		
	N	M	SD	N	M	SD	N	M	D
Sense of comprehensibility (SOCO)*	118	41.39	0.69	124	43.23	0.62	203	42.36	.67
Sense of manageability (SOM)		42.71	0.80		43.66	0.72		42.19	.77
Sense of meaningfulness (SOME)		32.76	0.90		31.82	0.94		30.71	.92
Overall result (SOC)		116.86	0.63		118.72	0.53		114.98	.63

N - group size; M- mean value; SD - standard deviation

* statistically significant difference in mean values at 0.05

The aspect of physical activity was introduced in the second stage of analysis. Physical activity is a complex and multidimensional variable, and specific descriptive values, i.e. physical activity levels, were applied in the research.

The descriptive statistics are shown in Table 4.

Table 4. Physical activity levels in the research group, as broken down by gender and place of residence

Physical activity Ratio (MVPA)	Total		Boys*		Girls		City > 50,000		Town** < 50,00		Rural area	
	N	(%)	N	(%)	N	(%)	N	(%)	N	(%)	N	(%)
0 days	19	4.4	7	3.4	12	5.1	4	3.4	3	2.6	12	6.0
0.5 - 2.5 days	161	37.1	54	26.6	107	45.7	48	48.7	47	20.4	102	39.7
3.0 to 4.5 days	193	32.5	102	33.1	91	32.4	21	27.4	38	40.2	38	31.8
5 days or more	64	26.0	40	36.9	24	16.8	15	20.5	21	36.8	26	22.5

** statistically significant difference in mean values at 0.01

* statistically significant difference in mean values at 0.05

The results in Table 4 show that only 26% of the young people taking part in the research reached the recommended physical activity level (5 days or more). A statistically significant difference ($p < 0.05$) was recorded in the percentage of research participants with sufficient physical activity levels, which were higher for boys (36.9%) than for girls (16.8%). Girls were found to spend a considerably smaller number of hours on physical activity than boys. In addition, 41.5% of all the respondents, including over a half of the girls (50.8%), were characterised by very low levels of physical activity (0 - 2.5 days). The results of the analysis proved that there is a statistically significant correlation between the number of hours devoted to physical activity, and the place of residence of the respondents ($p < 0.01$), i.e., persons living in small towns spend a considerably higher number of hours doing physical activity than the remaining research groups.

The last stage of the analysis was to define the correlation between the sense of coherence and physical activity in the research group. (Table 5).

Table 5. The correlation between the sense of coherence and its components and the physical activity levels

	O	SM	E	SOC
Physical activity	0.117*	0.108*	0.114*	0.143*

** The correlation is significant at the 0.01 level (2-tailed)

* The correlation is significant at the 0.05 level (2-tailed)

SOCO - Sense of comprehensibility; SM - Sense of manageability;

SOME - Sense of meaningfulness; SOC - Sense of Coherence

The results of the analysis point to a statistically significant correlation between physical activity and the sense of coherence and its components. The higher the sense of physical activity found in a respondent, the higher his/her sense of coherence and its components: sense of comprehensibility, manageability and meaningfulness.

4. Discussion

The results of this study showed that the average value of the sense of coherence in adolescents is 116.8. According to sten scores, it is a moderate result. The components of the sense of coherence: the sense of comprehensibility, manageability and meaningfulness also reached moderate values. This result is lower than the result of the research carried out among upper-secondary school students in Warsaw, which amounted to 128.5 (Mroziak, Czabała, Zwoliński, 1996, s. 102), and lower than the result of the research carried out among students at Polish universities (Binkowska-Bury, 2009, s. 100). Nonetheless, all the aforementioned results indicate moderate levels of the sense of coherence. According to A. Antonovsky, a strong sense of coherence acquired in childhood can be disturbed in adolescence, which is related to this developmental stage. Furthermore, life experience, in which cultural context and the social structure reality play important roles, has a significant impact on the development of a strong sense of coherence. In adolescence, the sense of coherence might be weakened by a complex open society offering a wide range of allowable realistic options, the integrated, homogeneous and relatively closed culture or pop culture, and the social and cultural contexts, which might lead to destruction and confusion, thus hindering the discovery of any meaning in life (Antonowsky, 2005, s. 102). The sense of coherence varies between the genders. Boys display a significantly higher overall sense of coherence than girls, also in relation to the sense of comprehensibility, whereas differences in the sense of manageability were recorded at statistical tendency level. No impact of gender was observed for the sense of meaningfulness. A similar tendency related to the higher sense of coherence in boys was found by H. Antonovska in her research carried out on a group of teenagers (Antonovsky, Sagy, 1986, p. 218). A Polish study which was conducted on a group of Warsaw secondary-school students also indicated a higher sense of coherence in the group of boys compared to girls (Mroziak, Czabała, Zwoliński, 1996, s. 151). This could result from the psychological differences caused by biological characteristics, and from different upbringing methods used in relation to boys and girls, where greater independence and self-sufficiency is developed in boys, which has its implications for their ability to cope with what life brings. Furthermore, men and women are prepared for assuming different roles in family and society, which results in social status differences which are more favourable to men than to women (Ben-David, 1996, pp. 13-20). Secondary-school graduates who live in big cities, small towns or rural areas did not display differences in relation to the overall sense of coherence and its two components, the sense of manageability and meaningfulness.

Differences were found only in relation to the sense of comprehensibility, which was lower for young people living in small towns compared to those living in big cities or rural areas. The results can be compared to the results of a study by A. Pohorecka and I. Jelonkiewicz which has indicated that students living in Warsaw obtained higher results in the sense of coherence than students from Ełk and Kraśnik (Pohorecka, Jelonkiewicz, 1995, pp. 43-57). The research results which refer to the differences in the sense of coherence resulting from the place of residence are inconclusive. Considering the results from the perspective of the social and cultural contexts, it should be assumed that the sense of coherence among young people should vary depending on their place of residence. However, this claim needs to be investigated further.

The research results show that only a quarter of the respondents reached the recommended physical activity level. The fact that the physical activity levels among girls were too low is a cause for concern. There were more boys in the group which reached the recommended physical activity levels. Low physical activity levels in girls are also confirmed by other studies. In a group of 18-year-old students taking part in a study by B. Zawadzka, the number of boys who reached the recommended levels was twice as high as the number of girls (Zawadzka, 2001, p. 318). It has been observed that motivation for physical activity decreases in adolescence, especially among girls. This results in profound changes to the physical activity structure in population, with the number of girls with minimum levels of physical activity growing with age (Żak, 1994, p. 12). Young people living in small towns spend a considerably greater number of hours on physical activity than young people living in big cities or rural areas. The results of a 2014 HBSC study also indicate that gender and living in a small town are factors that support the following of recommendations in respect of physical activity (Mazur, 2015).

As expected on the basis of the existing literature on the subject, positive correlations were recorded between the sense of coherence and its components, and levels of physical activity. The higher the physical activity found in a respondent, the higher his/her sense of coherence and its components: sense of comprehensibility, manageability and meaningfulness. The results of a study by P. Włodarczyk support this correlation. That study was carried out on a group of adults, and examined the correlations between the sense of coherence and its components, and the quantity and quality of health-enhancing behaviour related to physical activity (Włodarczyk, 2001, s. 13-18). The results of that research are consistent with the claim by A. Antonovsky (1997) that there is a connection between a high sense of coherence and health-enhancing behavior.

The following conclusions can be drawn from this study and its results:

- The mean sense of coherence, and the levels of its components, in a group of young people can be classified as moderate;
- Boys have a significantly higher sense of coherence than girls;
- Place of residence does not have any impact on the overall sense of coherence, or on the sense of manageability or meaningfulness. Differences were

found only in relation to the sense of comprehensibility, which was lower for young people living in small towns than for those living in big cities or rural areas.

- The proportion of young people following the recommendations related to the minimum physical activity necessary to retain health and proper development is 26%;
- The physical activity of girls is lower than that of boys;
- The place of residence significantly correlated with the occurrence of risks related to insufficient physical activity levels; small town background proved to be favourable to following recommendations on physical activity levels, whereas big cities were less favourable.
- A positive correlation was found between the sense of coherence and its components, and the levels of physical activity.

In general, the research findings presented here point to interesting conclusions, both theoretical and practical. Shaping the health-enhancing behaviour of young people is vital to developing the health potential of future generations and is one of the most important objectives of health education. It is a difficult task, since health behaviour is dependent on numerous internal and external factors. The sense of coherence, as an overall orientation based on a firm and strong conviction of the predictability and rationality of the world and individual life circumstances, is a personal asset which can significantly influence one's health behaviours (Antonovsky, 2005). A strong sense of coherence shaped during the upbringing process can become a factor which protects young people from engaging in risky behaviour, and may foster health-enhancing behavior (Linca-Ćwikła, 2018). These findings should not only be part of theoretical discussions, but also encourage efforts to incorporate measures aimed at developing a strong sense of coherence in health education curricula.

Bibliography:

- Antonovsky A. (1997), Poczucie koherencji jako determinanta zdrowia, (w:) *Psychologia zdrowia*, I. Heszen-Niejodek, H. Sęk (red.), s. 209-231, Warszawa: PWN.
- Antonovsky A. (2005), *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia. Jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- Antonovsky H., Sagy S. (1986), The development of sense of coherence and its impact on responses to stress situations, *The Journal of Social Psychology*, Vol. 126, Issue 2, pp. 213-225.
- Ben-David A. (1996), Cross-cultural differences between Russian immigrants and Israeli college students: the effect of the family on the sense of coherence, *Israel Journal of Psychiatry & Related Sciences*, Vol. 33, No. 1, pp. 13-20.
- Binkowska-Bury M. (2009), *Zachowania zdrowotne młodzieży akademickiej*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Brzeziński J. (1980), *Elementy metodologii badań psychologicznych*, Warszawa: PWN.

- Dolińska-Zygmunt. G. (2001), *Behawioralne wyznaczniki zdrowia – zachowania zdrowotne*, (w:) *Podstawy psychologii zdrowia*, G. Dolińska-Zygmunt (red.), s. 9-18, Wrocław: Uniwersytet Wrocławski.
- Global recommendations on physical activity for health. Geneva: World Health Organization., 2010. http://www.who.int/dietphysicalactivity/factsheet_recommendations/en (dostęp 1.03.2019r.).
- Gniazdowski A. (1990), *Zachowania a zdrowie. Badanie związków*, (w:) *Zachowania zdrowotne. Zagadnienia teoretyczne, próba charakterystyki zachowań zdrowotnych społeczeństwa polskiego*, A. Gniazdowski (red.), s. 59-81, Łódź: Instytut Medycyny Pracy.
- Gniazdowski A. (1990), *Zachowania zdrowotne. Strategiczny problem ochrony zdrowia*, (w:) *Zachowania zdrowotne. Zagadnienia teoretyczne, próba charakterystyki zachowań zdrowotnych społeczeństwa polskiego*, A. Gniazdowski (red.), s. 9-22, Łódź: Instytut Medycyny Pracy.
- Health Behaviour in School-aged Children (HBSC) Study Protocol: Background, Methodology and Mandatory items for the 2013/14 Survey* (2014), C. Currie, J. Inchley, M. Molcho, M. Lenzi (eds.), St Andrews.
- Juczyński Z., Chodkiewicz J., Pisarski A. (2004), *Zachowania ryzykowne i szkodliwe dla zdrowia dzieci i młodzieży*, Łódź: Wydział Zdrowia UMŁ.
- Koniarek J., Dudek B., Makowska Z. (1993), *Kwestionariusz orientacji życiowej. Adaptacja The Sense of Coherence Questionnaire (SOC) A. Antonovsky'ego*, *Przegląd Psychologiczny*, t. 36, nr 4, s.491-501.
- Kulik T.B. (1995), *Współczesna koncepcja zdrowia*, (w:) *Styl życia a zdrowie. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Styl Życia a Zdrowie”, Olsztyn 1994*, Z. Czaplicki, W. Muzyka (red.), s. 20-22, Olsztyn: Polskie Towarzystwo pedagogiczne.
- Linca-Ćwikła A. (2018), *Pedagogiczne możliwości kształtowania poczucia koherencji*, *Roczniki Pedagogiczne*, z. 3.
- Mazur J. (red.) (2015), *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014*, Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Mroziak B., Czabała J.Cz., Zwoliński M. (1996), *Poczucie koherencji (SOC) jako determinant zdrowia psychicznego młodzieży – sprawozdanie z badań pilotażowych*, (w:) *Medycyna psychosomatyczna i psychologia chorego somatycznie wobec zagrożeń i wyzwań cywilizacyjnych współczesnego świata*, H. Skłodowski (red.), s. 101-105, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Pohorecka A., Jelonkiewicz I. (1995), *Picie alkoholu a poczucie koherencji i style radzenia sobie ze stresem u młodzieży kończącej szkołę średnią*, *Alkoholizm i Narkomania*, nr 1, s. 43-57.

- Prochaska J.J., Sallis J.F., Long B. (2001), A physical activity screening measure for use with adolescents in primary care, *Archives of Pediatrics & Adolescent Medicine*, Vol. 155, Issue 5, pp. 558-559.
- Przetacznik-Gierowska M. (1996), Zasady i prawidłowości psychicznego rozwoju człowieka, (w:) *Psychologia rozwoju człowieka*, M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa (red.), t. 1, s. 57-84, Warszawa: PWN.
- Targets for health for all. Targets in support of the European regional strategy for health for all*, Copenhagen 1985.
- Włodarczyk P. (2001), Poczucie koherencji a zachowania zdrowotne, *Lider*, nr 2, s. 13-18.
- Woynarowska B. (2008), Aktywność fizyczna, (w:) *Profilaktyka w pediatrii*, B. Woynarowska (red.), s. 72-82, Warszawa: PZWL.
- Woynarowska B. (2018), *Edukacja zdrowotna, Podręcznik akademicki*, Warszawa: PWN.
- Zawadzka B. (2001), Postawy dorastającej młodzieży wobec zdrowia, (w:) *Zdrowie: istota, diagnostyka i strategię zdrowotne*, I. Murarow (red.), s. 312-320, Radom.
- Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014 (2015)*, J. Mazur (red.), Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Żak S. (1994), Społeczne i pedagogiczne skutki zróżnicowanej aktywności ruchowej wśród dzieci i młodzieży, *Wychowanie Fizyczne i Sport*, nr 1, s. 11-13.
- Ziarko M. (2006), *Zachowania młodych dorosłych – uwarunkowania psychologiczne*, Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.

Dr hab. Katarzyna Wałęcka-Matyja
Zakład Psychologii Społecznej i Badań nad Rodziną
Instytut Psychologii
Wydział Nauk o Wychowaniu
Uniwersytetu Łódzkiego

Loneliness and coping with stress in people raised as only children and people with siblings in early adulthood

Samotność i radzenie sobie ze stresem u jedynaków i osób posiadających rodzeństwo w okresie wczesnej dorosłości

Abstrakt:

Celem przeprowadzonych badań było porównanie preferowanych stylów radzenia sobie ze stresem oraz doświadczania samotności w grupach osób będących jedynakami oraz osób posiadających rodzeństwo. Poszukiwano zależności między samotnością a radzeniem sobie ze stresem oraz relacyjnych determinantów stylów radzenia sobie ze stresem i samotności.

W badaniach uczestniczyło 180 osób (63.9% kobiet; 36.1% mężczyzn), pochodzących z województwa łódzkiego. Osoby te znajdowały się w okresie wczesnej dorosłości. Zastosowano następujące narzędzia badawcze: Kwestionariusz Relacji Dorosłego Rodzeństwa C. Stockera i in. (1997) w adaptacji K.Wałęckiej-Matyji (2014), Social and Emotional Loneliness Scale for Adults (SELSA-S) E. DiTommaso, Kwestionariusz Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych (CISS) N.S. Endler, J.D.A. Parker w adaptacji J. Strelau i in. (2007) oraz ankietę.

Przeprowadzone analizy wskazały, że jedynacy uzyskali znacząco wyższe wyniki średnie w zakresie stylu skoncentrowanego na emocjach, stylu skoncentrowanego na unikaniu oraz w zakresie podejmowania czynności zastępczych w obliczu sytuacji stresogennej niż osoby posiadające rodzeństwo, które częściej preferowały styl zadaniowy. Otrzymane różnice w zakresie doświadczania samotności były niewielkie. Osoby posiadające rodzeństwo częściej odczuwały samotność w wymiarze romantycznym niż jedynacy, którzy częściej deklarowali samotność w wymiarze rodzinnym. Ustalono występowanie licznych, zgodnych z oczekiwaniami, choć słabych korelacji między stylami radzenia sobie ze stresem i samotnością. Wartość predykcyjną dla samotności młodych dorosłych posiadających rodzeństwo miały dwa wymiary relacji konfliktowej – Przeciwnieństwo i Dominacja. Stwierdzono, że konfliktowe relacje z dorosłym rodzeństwem pełnią rolę pośrednika zależności pomiędzy samotnością romantyczną a zaangażowaniem w czynności zastępcze.

Słowa kluczowe: rodzeństwo, jedynacy, style radzenia sobie ze stresem, samotność.

Abstract:

The aim of the conducted research was to compare the preferred styles of coping with stress and the feeling of loneliness in the groups of persons with and without siblings. We looked for correlations between loneliness and coping with stress as well as for the relational determinants of the styles of coping with stress and loneliness.

There were 180 participants (63.9% of women; 36.1% of men), coming from the district of Łódź, Poland. These persons were in the period of early adulthood. The following methods were used in the study: Adult Siblings Relationships Questionnaire C. Stockera i in. (1997) in Polish adaptation by K.Wałęckiej-Matyji (2014), Social and Emotional Loneliness Scale for Adults (SELSA-S) E. DiTommaso, Coping Inventory for Stressful Situations (CISS) by N.S. Endler and J.D.A. Parker in Polish adaptation by J. Strelau i in. (2007) and the author's own questionnaire.

The conducted analyses show that there are significant differences in styles and ways of coping with stress between persons with and without siblings. Persons with siblings take action to combat stress, whereas those without cease their activities in stressful situations. The same results were obtained by comparing separately a group of women and men.

Persons with siblings more often experienced loneliness in the romantic dimension than only children, who, on the other hand, more frequently declared experiencing loneliness in the family dimension. In the group of sibling dyads, gender was a factor that differentiated the dimensions in which the young adults experienced loneliness. We noted the occurrence of numerous correlations between the styles of coping with stress and loneliness in the compared groups of only children and persons with siblings. The variables of Opposition and Domination had predictive value for the loneliness. It was found out that conflictual relationships with adult siblings are a mediator of the correlation between romantic loneliness and engaging in surrogate activities.

Key words: siblings, only children, styles of coping with stress, loneliness.

1. Introduction

The course of psychosocial development of a human being is determined by numerous factors of a constitutional and environmental nature, which, while interacting, set the functioning pattern of an individual. Considering the environmental determinants, the researchers assign the leading role in development to the family of origin, especially its structure (Adler, 1986; Tyszkowa, 1984; Rostowska, 2008; Wałęcka-Matyja, 2009). Therefore, it is considered important if a person has been raised together with siblings or as an only child. Although research in this area shows a more and more versatile approach to the psychological aspects of only children's functioning, which substantially differs from the stereotypical image (Całczyńska, 2017; Litwińska, 2010; Połomski, Peplińska, 2010; Wang, Kato et al., 2000), they are still viewed as having some specific personal traits formed as a result of growing up without siblings. However, it is emphasized that the sources of some traits assigned to only children are being searched for not in the very fact of a lack of contact with siblings but in family circumstances which often accompany the fact of being an only child (Lewandowska-Walter, Połomski, Peplińska, 2014; Rembowski, 1975). The factors which are especially considered here are specific parental attitudes. On the one hand, they are very protective and controlling, on the other hand – full of demands. That constitutes an exceptionally difficult psychological situation for an only child in the family whereas children having siblings are raised in completely different family conditions. According to the researchers, a higher number of children in the family modifies the parenting styles, distributing the attention and demands of the guardians among the whole offspring group (Richardson, Richardson, 1999). The quality of the socialization process of only children in the family is also determined by other social experiences and a limited access to a peer mirror in early ontogenesis. It is stressed that the fact of having siblings enables a person to gain knowledge about social relationships and improves the interpersonal communication process (Poraj, 1988; Tyszkowa, 1984). Family specialists assume that persons raised as only children will probably have fewer opportunities to develop so comprehensively in the social aspect in early ontogenesis since they mostly had contact only with their parents. This can

make them demonstrate behaviours that are not quite adequate for their age, that may be too mature (Roberts, Blanton, 2001). Thus, it is likely that only children will more often demonstrate difficulties with establishing contacts with other people and adaptation to new situations (Tyszkowa, 1984). They will also more often experience loneliness, having at the same time a deep need for emotional contacts with other people (Richardson, Richardson, 1999). This feeling of loneliness accompanying only children, seen in their tendency to act on their own and protect their privacy, was also noticed by J. Pitkeathley and D. Emerson (2012). However, it is indicated that other studies did not confirm the previous findings and the results obtained for only children in most psychosocial aspects were comparable with the results of the other groups of surveyed children (Falbo, Polit, 1987; Połomski, 2002; Poraj, 1988; Tyszkowa, 1984). Referring to the necessity of coping with stress in a difficult situation, only children's position is different from the one of children with siblings. They do not have an elder sister or an elder brother to be a role model for them to learn how to cope with stress. What is more, as only children in the family, they do not have such close people from their family subsystem who, being in similar age, perceiving a difficult situation in a similar way, sharing family experiences with them and often inspiring more trust in them than adults, would be able to provide them with help. Therefore, it could be especially hard for people raised as only children to cope with such circumstances as leaving family home or coping in situations when their parents are growing older or die since they may not be able to get any support from close people in such difficult moments. In situations of this kind, the fact of being an only child can make such experiences even more difficult to cope with. In the light of theoretical considerations, persons with siblings and without siblings have different potentials of skills and resources which they may use in the face of stress evoking situations. Researchers draw our attention to an exceptionally significant role siblings play for each other in the face of difficult circumstances. This close relationship is a buffer which facilitates coping in tough life moments (Cicirelli, 1995; Merz, De Jong Gierveld, 2016; Mikkelsen et al., 2011; Wałęcka-Matyja, 2015). Furthermore, siblings are an invaluable source of social support (Tucker et al., 2003), which is regarded as one of the most significant resources in the process of coping with stress (Hobfoll, 2006).

Summing up, the research results showing differentiation in the functioning of people from small or big families are still considered to be inconsistent (Grzankowska, Basińska, 2014; Połomski, Peplińska, 2010; Poraj, 1988; Richardson, Richardson, 1999; Tyszkowa, 1984; Wang, Kato et al., 2000). That gave us inspiration to take up research whose results are presented in this study.

2. Research aim and research questions

The aim of the conducted research was to determine if in the groups of people raised as only children and those having siblings, there was differentiation in styles of coping with stress and experiencing loneliness. Moreover, an attempt was made to determine whether

there were correlations between loneliness and coping with stress and to find the relational indicators of loneliness. While conducting analyses only in the group of people with siblings, we examined if the quality of an adult sibling relationship would be a mediator in the assumed correlation between experiencing loneliness and stress coping styles. The following research questions were asked in the study:

- 1) Do persons with siblings differ from those raised as only children in respect of styles of coping with stress and experiencing loneliness and how?
- 2) What styles of coping with stress and types of loneliness prevail among women and men from the compared groups?
- 3) Are there any correlations between styles of coping with stress and loneliness?
- 4) Do the dimensions of a sibling relationship determine experiencing loneliness among young adults?
- 5) Is the quality of a sibling relationship a mediator in the correlation between loneliness and stress coping styles in the group of sibling dyads?

Due to the exploratory nature of the study, no specific research hypotheses were formulated. However, it was expected that the persons with siblings would differ from those raised as only children as regards the styles they employed to cope with stress and in the aspect of experiencing loneliness. Persons with siblings would more often use a task-oriented style than people raised as only children. Moreover, numerous and differentiated correlations were expected to occur between stress coping styles and loneliness. It was assumed that the dimensions of a sibling relationship (i.e. Conflict and Rivalry) would have predictive value for experiencing loneliness. Furthermore, it was expected that the quality of a sibling relationship in early adulthood would be a mediator in the correlation between loneliness and stress coping styles.

2.1. Method

Participants

The carried-out studies covered 180 persons in total (63.0% of women (n=115); 36.1% of men (n=65), coming from the district of Łódź. These people were in early adulthood, ranging from 18 to 35 years of age (M=26,2; SD=3,89) (Gurba, 2006). The selection of people to the study was purposeful – based on the criterion of having siblings or lack of them. Due to the mentioned criterion, two comparative groups were created. The first one consisted of people with siblings (n=90) whereas the other comparative group was made up with people raised as only children (n=90). In the group of people with siblings, there were 50% of women and 50% of men. On the other hand, in the group of people raised as only children, women accounted for 77.8% of the group (n=70), and men for 22.2% (n=20). The majority of the respondents were residents of urban areas (81.7%; n=147), single (66.6%; n=120) and originated from full families (100%). They were characterized by a different level of education. Most of them had higher and incomplete higher education (respectively 33.9%;

n=61 and 33.3%; n=60) and some of them had secondary education (28.3%). The least numerous group of respondents had vocational education (4.4%; n=8).

2.2. Course of research

The research was carried out in Poland in the district of Łódź in 2016¹. The purposeful selection was applied based on the following criteria: young people in the age of 18 to 35 years, having adult, biological siblings and raised as only children, full family of origin. The respondents were informed about the aim of the study, anonymity, using the results exclusively for scientific purposes as well as the fact that they are able to refuse to participate in the study at any stage. Empirical material was collected directly from the participants of the project, who were given the set of psychological tests only after expressing their clear consent to that and then they were asked to answer the items included in these questionnaires.

2.3. Research tools

Three research tools were applied: Adult Siblings Relationship Questionnaire by C. Stocker et al. (1997) in the adaptation of K. Wałęcka-Matyja (2014), Social and Emotional Loneliness Scale for Adults (SELSA-S) by E. DiTommaso in the adaptation of K. Adamczyk and E. DiTommaso (2014), Coping in Stressful Situations Questionnaire (CISS) by N.S. Endler, D.A. Parker in the Polish adaptation of J. Strelau et al. (2007) and the survey.

Adult Siblings Relationship Questionnaire (ASRQ) by C. Stocker et al. (1997) in the adaptation of K. Wałęcka-Matyja (2014) was used to measure the psychological aspects of interpersonal sibling relationships in adulthood. It evaluated how the respondents perceived their behaviours and feelings towards their siblings and how they perceived their siblings' behaviours and feelings towards them.

The Adult Sibling Relationship Questionnaire contains 81 items, which make up 14 scales: Affection, Knowledge, Intimacy, Emotional Support, Admiration, Similarity, Instrumental Support, Acceptance, Opposition, Domination, Quarrel, Competition, Maternal Rivalry and Paternal Rivalry. They are included in three factors: Warmth, Conflict and Rivalry. All the ASRQ items are rated on a Likert's scale from "hardly anything" (1 point) up to "extremely much" (5 points). Statistical analysis has shown that the ASRQ factors, i.e. Warmth, Conflict and Rivalry, are characterized by high internal consistency (range of reliability between 0.87 - 0.97) (Wałęcka-Matyja, 2014).

Emotional Loneliness Scale for Adults (SELSA-S) by E. DiTommaso, C. Brannen, L. A. Best (2004) was adapted to Polish conditions by K. Adamczyk and E. DiTommaso (2014). The tool takes into account the fact that there are two kinds of loneliness, the social and the

¹ Research was conducted by Ewa Rutkowska within master's thesis seminar.

emotional ones. It has been assumed that the emotional loneliness dimension consists of two domains, i.e. the family loneliness and the romantic one (DiTommaso i in. 2004; Weiss, 1973).

SELSA-S contains 15 statements. An examined person assesses to what extent they agree or disagree with each of them. The answer should be marked on a seven-grade scale. The Cronbach's α reliability coefficient for the three SELSA-S subscales ranges from 0.83 to 0.87 (Adamczyk, DiTommaso, 2014).

The Coping Inventory for Stressful Situations (CISS) by N. S. Endler and D. A. Parker in the Polish adaptation (Strelau et al., 2007) consists of 48 simple affirmative sentences. They are related to different behaviours that people demonstrate in difficult situations.

A respondent is expected to mark their answer on a 5-grade Likert's scale by saying how often they do a given action in a stressful situation. CISS measures three styles of coping with stress: a task-oriented coping style, an emotion-oriented coping style and an avoidance-oriented coping style, where two forms of coping have been distinguished: engagement in surrogate activities, e.g. overeating or sleeping and seeking social contacts. The Cronbach's α values for the individual subscales fall in the range from 0,71 to 0,89 and are satisfactory (Strelau et al., 2007).

2.4. Statistical procedures

Due to statistically significant deviations of the distribution shape of the examined variables from normal distribution, the conducted analyses were based on the bootstrapping method. In the first stage, in order to compare the groups of persons raised as only children and persons with siblings in respect of loneliness and stress coping styles, a statistical analysis was carried out using the Student's t test based on the bootstrapping method. The obtained mean and standard deviation values provided the ground for determining the Cohen's d effect size. The strength of the linear association between variables was estimated by means of the Pearson's r correlation coefficient. The related literature provides evidence indicating that deviations from normal distribution do not have a greater impact on estimating the Pearson's r correlation coefficients (Havlicek, Peterson, 1976).

A stepwise linear regression analysis was applied to determine a predictive value of sibling relationship dimensions. And Hayes' PROCESS Macro was used to evaluate the mediating role of adult sibling relationships. It is considered to be more useful than the commonly applied Sobel's test. Its advantage is the fact that it enables testing a few parallel mediators in one model (Hayes, 2013). In case of all the applied tests, the assumed level of significance is $\alpha = 0.05$. The software used for processing data is IBM SPSS AMOS 25.

3. Results

3.1. Differentiation in respect of stress coping styles

In order to answer the question if there is differentiation in respect of stress coping styles preferred by people raised as only children and persons with siblings, a statistical analysis was carried out using the Student's t test based on the bootstrapping method (tab.1).

Table. 1a. Differentiation in respect of stress coping styles in groups of people raised as only children and persons with siblings

	Compared groups			
	Only children n=90		Persons with siblings n=90	
	M	SD	M	SD
Style - task	57,63 (55,91 ÷ 59,09)	7,50	59,67 (58,70 ÷ 60,71)	4,77
Style - emotion	47,93 (45,41 ÷ 50,35)	11,20	37,67 (36,03 ÷ 39,56)	7,85
Style - avoidance	48,60 (46,56 ÷ 50,27)	8,32	42,45 (40,93 ÷ 43,91)	7,18

Table. 1b. Differentiation in respect of stress coping styles in groups of people raised as only children and persons with siblings

Surrogate activities	22,17 (20,82 ÷ 23,32)	5,64	17,96 (17,08 ÷ 18,81)	4,29
Seeking social contacts	17,82 (17,11 ÷ 18,47)	3,33	17,70 (17,10 ÷ 18,33)	2,95

The results of the conducted research (tab.1) revealed that the persons raised as only children obtained significantly higher scores in respect of the emotion-oriented style ($t(159.44) = 6.624; p < 0.002; d = 1.06$), the avoidance-oriented style ($t(178) = 5.339; p < 0.002; p < 0.002; d = 0.79$) and surrogate activities in the face of stressful situations ($t(166.17) = 5.583; p < 0.002; d = 0.84$). In all the mentioned cases, Cohen's d values proved a strong correlation between the variables. The persons having siblings obtained higher mean scores than the ones raised as only children in respect of the task-oriented style, though it is stressed that the strength of the correlation between the variables was small ($t(150.85) = -2.114; p < 0.032; d = -0.33$). No statistically significant difference was observed between the compared groups of young adults in respect of coping with stress through seeking social contacts ($t(178) = 0,264; p < 0,814$).

In the next stage, an attempt was made to determine if there is differentiation in respect of loneliness dimensions between the examined groups of people raised as only children and those with siblings. The obtained results are presented in table 2.

The obtained research results (tab. 2) indicate that the persons having siblings obtained higher mean scores in respect of experiencing romantic loneliness ($t(150.85) = -2.552; p < 0.012$) than the ones raised as only children, although the strength of correlation between the variables is small ($d = 0,39$). In respect of family loneliness, the persons raised as only children obtained higher mean scores than the persons with siblings ($t(159.44) = 2.584; p < 0.012$). The Cohen's d coefficient value indicates a small strength of correlation between the variables ($d = -0,39$). In respect of social loneliness, no statistically significant differences were noted between the compared groups of young adults ($t(178) = 1.158; p < 0.247$).

Table 2. Differentiation in respect of loneliness dimensions in groups of people raised as only children and persons with siblings

Loneliness	Compared groups			
	Only children n=90		Persons with siblings n=90	
	M	SD	M	SD
Romantic	2,83 (2,53 ÷3,17)	1,61	3,50 (3,12 ÷3,88)	1,85
Family	2,71 (2,49 ÷2,95)	1,18	2,31 (2,13 ÷2,51)	0,86
Social	2,72 (2,52 ÷2,95)	1,07	2,54 (2,34 ÷2,76)	0,98

Table 3 presents the mean values of the intensity of the employed coping styles depending on gender of the examined persons and the fact whether they have siblings or not.

Table 3. Mean values of coping styles' intensity according to gender and the fact of having siblings

Stress coping styles	Examined groups							
	Women- only children		Men- only children		Women with siblings		Men with siblings	
	M	SD	M	SD	M	SD	M	SD
Style - task	57,24	7,63	59,00	7,06	60,18	4,05	59,18	5,40
Style-emotions	48,77	10,23	45,00	14,04	41,47	7,60	33,89	6,14
Style-avoidance	49,17	7,55	46,60	10,61	45,16	6,39	39,76	6,99

Based on the results of an analysis of variance on repeated measures, it was found out that there were statistically significant differences between the intensity of individual stress coping styles. That concerned the group of women raised as only children, $F(1,66;114,80)=22,24$, $p<0,001$, $\eta^2=0,24$, the group of men raised as only children,

$F(2,38)=9,41$, $p<0,001$, $\eta^2=0,33$, the group of women having siblings, $F(2,88)=100,65$, $p<0,001$, $\eta^2=0,70$, and the group of men having siblings, $F(2,88)=168,07$, $p<0,001$, $\eta^2=0,79$. Based on a pairwise comparison test with Bonferroni correction, it was found out that in the group of people raised without siblings, the intensity of the task-oriented style was higher than the intensity of the emotion-oriented style and the avoidance-oriented one. The intensities of the emotion-oriented style and the avoidance-oriented one were similar to each other. That was true for both women and men. The values of the pairwise comparison test in the group of women were following: $t=4,91$, $p<0,001$, $d=0,59$, for comparing the intensities of the task-oriented style and the emotion-oriented one, $t=6,58$, $p<0,001$, $d=0,79$, for comparing the intensities of the task-oriented style and the avoidance-oriented one and $t=-0,31$, $p>0,05$, $d=-0,04$, for comparing the intensities of the emotion-oriented style and the avoidance-oriented one. The values of the pairwise comparison test in the group of men were following: $t=3,27$, $p<0,05$, $d=0,73$, for comparing the intensities of the task-oriented style and the emotion-oriented one, $t=3,58$, $p<0,01$, $d=0,80$ for comparing the intensities of the task-oriented style and the avoidance-oriented one and $t=-0,60$, $p>0,05$, $d=-0,13$, for comparing the intensities of the emotion-oriented style and the avoidance-oriented one. On the other hand, in the group of people raised with siblings, the intensity of the task-oriented style was the highest, the intensity of the avoidance-oriented style - lower and the intensity of the emotion-oriented style - the lowest. In the group of people with siblings, apart from the difference between the intensity of the task-oriented style and the intensity of the other styles, some statistically significant differences were obtained between the intensity of the emotion-oriented style and the intensity of the avoidance-oriented one. Such differences were found both in the group of women and men. The values of the pairwise comparison test in the group of women were following: $t=12,88$, $p<0,001$, $d=1,92$, for comparing the intensities of the task-oriented style and the emotion-oriented one, $t=11,83$, $p<0,001$, $d=1,76$, for comparing the intensities of the task-oriented style and the avoidance-oriented one and $t=-2,53$, $p<0,05$, $d=-0,38$, for comparing the intensities of the emotion-oriented style and the avoidance-oriented one. The values of the pairwise comparison test in the group of men were following: $t=17,54$, $p<0,001$, $d=2,61$, for comparing the intensities of the task-oriented style and the emotion-oriented one, $t=11,75$, $p<0,001$, $d=1,75$, for comparing the intensities of the task-oriented style and the avoidance-oriented one and $t=-4,88$, $p<0,001$, $d=-0,73$ for comparing the intensities of the emotion-oriented style and the avoidance-oriented one.

Table 4 presents the mean values of the intensity of loneliness dimensions depending on gender of the examined persons and the fact whether they have siblings or not.

Table 4. Mean values of loneliness dimensions' intensity according to gender and the fact of having siblings

Loneliness	Examined groups							
	Women-only children		Men-only children		Women with siblings		Men with siblings	
	M	SD	M	SD	M	SD	M	SD
Romantic	2,82	1,58	2,91	1,75	3,54	1,81	3,46	1,91
Family	2,59	1,06	3,16	1,49	2,29	0,87	2,34	0,88
Social	2,69	1,08	2,82	1,05	2,29	0,76	2,79	1,13

Based on the results of an analysis of variance on repeated measures, no statistically significant differences were detected between the analysed kinds of loneliness in the group of people raised without siblings. That referred to both women, $F(1,46;100,49) = 0,81, p > 0,05$, and men, $F(2,38) = 0,42, p > 0,05$. However, some statistically significant differences were found between the intensities of individual loneliness kinds in the group of people with siblings, both women, $F(1,31;57,78) = 16,84, p < 0,001, \eta^2 = 0,28$, and men, $F(1,31;57,74) = 9,30, p < 0,01, \eta^2 = 0,17$.

The results of the analysis of variance on repeated measures were complemented with a multiple comparisons test with Bonferroni correction. In the group of women with siblings, the level of romantic loneliness was found to be higher than the level of family loneliness, $t = 4,26, p < 0,001, d = 0,63$, and social one, $t = 4,35, p < 0,001, d = 0,65$, whereas no statistically significant differences were detected between family loneliness and social one, $t = 0,03, p > 0,05, d = 0,01$. In the group of men, it was found out that the intensity of romantic loneliness, $t = -4,20, p < 0,001, d = -0,62$, and social one, $t = -2,87, p < 0,05, d = -0,43$, was higher than the intensity of family loneliness whereas between the level of romantic loneliness and social one, no statistically significant differences were detected, $t = 2,03, p > 0,05, d = 0,30$.

In further stages, it was analysed if there were correlations between stress coping styles and multidimensional loneliness and of what kind. To carry out this task, the Pearson's r correlation coefficients were used together with confidence intervals determined on the basis of bootstrapping. The obtained results are presented in tables 5 and 6, which, for clarity purposes, contain only statistically significant results.

Table 5. Correlations between stress coping styles and experiencing loneliness in the group of people raised as only children

Stress coping style	Romantic Loneliness	Family Loneliness	Social Loneliness
Style- task	-0,386** (-0,566÷-0,191)	-0,414** (-0,568÷-0,215)	-0,183* (-0,394÷-0,005)
Style- emotion	0,296** (0,115÷0,467)	0,447** (0,270÷0,598)	-
Style- avoidance	-	-	-
Surrogate activity	0,259* (0,073÷0,431)	0,284** (0,025÷0,493)	-
Seeking social contacts	-	-0,422** (-0,582÷-0,232)	-0,492** (-0,632÷-0,348)

*p = 0,05; **p = 0,01

Table 6. Correlations between stress coping styles and experiencing loneliness in the group of people with siblings

Stress coping style	Romantic Loneliness	Family Loneliness	Social Loneliness
Style- task	-0,372** (-0,567÷-0,206)	-0,203* (-0,407÷-0,001)	-
Style- emotion	-	-	-
Style- avoidance	-	-	-0,393** (-0,532÷-0,232)
Surrogate activities	0,250* (0,056÷0,442)	-	-
Seeking social contacts	-	-0,510** (-0,696÷-0,267)	-0,634** (-0,725÷-0,526)

*p = 0,05; **p = 0,01

The obtained results (tab. 5, 6) indicate that there are numerous, though weak, correlations between stress coping styles and multidimensionally described loneliness in both compared groups of young adults.

In the groups of people raised as only children and persons with siblings, the strongest negative correlations were revealed between one of the types of the avoidance-oriented style, i.e. seeking social contacts, and social and family loneliness. In both the groups of the examined persons we observed the occurrence of moderate correlations between the task-oriented style and romantic loneliness. Also, in both the groups, the task-oriented style was correlated with family loneliness. In the group of people raised as only

children, the emotion-oriented style was positively, though weakly, correlated with romantic loneliness whereas its correlation with family loneliness was moderate and positive. Moreover, in the group of people raised as only children, there were weak, positive correlations between a variant of the avoidance-oriented style, i.e. engaging in surrogate activities, and romantic and family loneliness. A positive, weak correlation between engaging in surrogate activities and romantic loneliness occurred also in the group of persons with siblings. The avoidance-oriented style was weakly and negatively correlated with social loneliness.

In order to evaluate the impact of the individual dimensions of a sibling relationship on experiencing loneliness, a stepwise regression analysis was conducted. The results of the series of stepwise analyses were presented in table 7. As independent variables, we entered individual dimensions of an adult sibling relationship, as dependent ones – dimensions of loneliness. The regression analyses were also based on bootstrapping, which helped to determine confidence intervals for the regression coefficients and to correct the statistical significance test values of the predictors.

Table 7. Stepwise analyses series results

Independent variables	Dependent variables	β	t	p
Opposition	Romantic loneliness	0,221 (0,014÷0,402)	2,210	0,025
Domination	Social loneliness	0,381 (0,068÷0,645)	2,646	0,012

As a result of the conducted regression analysis, a predictive value of the dimensions of a sibling relationship for multidimensionally described loneliness was estimated. It appeared that the dimension of Opposition² determined experiencing romantic loneliness in young adults. The tested model was well-fitted to the data ($F=4,517$; $p<0,036$), and the independent value explained 4,9% of variance in results of the dependent variable ($R^2=0,049$). The dimension of Domination³ was an indicator of experiencing family loneliness in young adults. The regression model was characterized by a good adjustment to the data ($F=14,988$; $p<0,000$). The dimension of Domination explained 14,6% of variance in results for loneliness experienced in the family aspect ($R^2=0,146$). The quality of an adult sibling relationship was not an indicator for social loneliness.

Sibling relationships were also analysed in the role of a mediator of correlations

² Subscale *Opposition* determines a degree in which siblings are perceived as annoying, acting out of spite and ridiculing the other sibling (Wałęcka-Matyja, 2016).

³ Subscale *Domination* indicates the leading role played by one person of a sibling dyad, who treats the other sibling with superiority and imposes their will on them (Wałęcka-Matyja, 2016).

between loneliness and stress coping styles in the group of people having siblings. The analysis was conducted on the basis of Hayes macro Process⁴ in model no. 4. Due to statistically significant deviations from normal distribution, the estimators were calculated based on bootstrapping. We analysed the following elements as predictors: romantic, family and social loneliness. The elements such as Warmth, Conflict and Rivalry being sibling relationship dimensions were regarded as parallel intervening variables (mediators). The analysed dependent variables were the intensity of the task-oriented style, the emotion-oriented style, the avoidance-oriented style, engaging in surrogate activities and seeking social contacts. In total, the analysis covered 3 predictors x 5 dependent variables, which resulted in 15 mediation models. In each of the models, we analysed the statistical significance of path a (between a predictor and mediators), path b (between mediators and a dependent variable), path c (general correlation between a predictor and a dependent variable, i.e. without considering the impact of a mediator) and path c' (direct correlation between a predictor and a dependent variable, i.e. after excluding the impact of a mediator).

In the next stage of the analysis an expected mediation effect was evidenced. It was only obtained in one of the 15 analysed models. Figure 1 shows the model with the regression coefficient values.

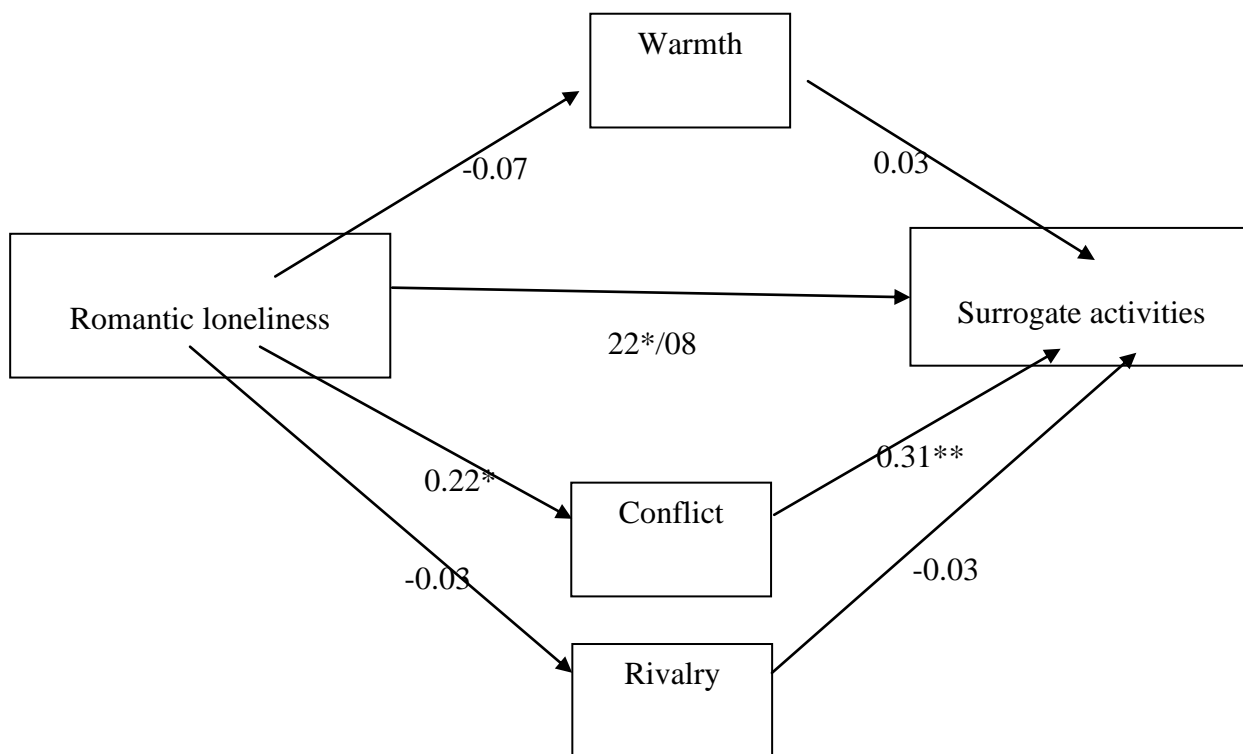


Fig. 1. Picture of correlations analysed in mediation analysis

⁴ It is regarded as more useful as the commonly used Sobel's test. Its advantage is the fact that it enables testing a few parallel mediators in one model (Hayes, 2013).

Analysing the obtained results (fig.1), it can be seen that the dimension of conflict of an adult sibling relationship acts as a mediator in the correlation between romantic loneliness and engagement in surrogate activities in a stressful situation. The fact of experiencing loneliness in the romantic aspect was a statistically significant, positive indicator of a conflictual relationship with adult siblings. On the other hand, Conflict in a sibling relationship translated to a higher level of engagement in surrogate activities in a situation of experiencing psychological stress. The correlation between romantic loneliness and engagement in surrogate activities in the group of people having siblings was statistically significant and positive, yet, in case of controlling the mediator values, the strength of this correlation tended to fall below the statistical significance threshold value.

4. Discussion

Despite a lack of childhood experiences of growing up with siblings, persons raised as only children are usually well prepared to adult life as far as the social and cognitive aspects are concerned. However, researchers point to some traits developed in them as a result of family circumstances that accompany growing up as only children (Tyszkowa, 1984; Pitkeathley, Emerson 2012; Richardson, Richardson, 1999; Rostowska, 2008).

The presented research results reveal the occurrence of statistically significant differentiation in respect of the majority of stress coping styles employed by people raised as only children and persons with siblings. It was noticed that in the face of a difficult situation, persons raised as only children tended to use the emotion-oriented style and the one based on avoiding confrontation with the problem through engaging in surrogate activities. On the other hand, people with siblings made an effort to solve the problem through cognitive transformation or attempts to change the situation. The obtained results confirm the findings of other authors indicating that a great number of people raised as only children cannot cope well with conflicts and have difficulties with solving them. That is often demonstrated by a tendency to avoid conflictual situations, prevent arguments or withdraw from them (comp. Majewska, 2015; Pitkeathley, Emerson, 2012). What is interesting, having analysed the compared groups in terms of gender, it was found out that the task-oriented style prevailed over the other two styles, i.e. the ones based on emotion and avoidance, both in the group of people raised as only children and the one consisting of people with siblings. While interpreting the obtained research results, we point to different potentials of skills and resources used in stressful situations by persons with and without siblings (Cicirelli, 1995; Hobfoll, 2006). The results of the analyses carried out by Polit and Fablo (1987) show that, unlike sibling dyads, only children hardly ever experience conflictual or competitive situations in which other children are occasionally involved. Therefore, they are not subject to such intensive social training in coping with conflict as persons with siblings. Thus, the process of acquiring the abilities to face conflictual situations in early ontogenesis might be somewhat limited. Another explanation of the obtained results may be related to the kind of

parenting attitudes demonstrated by parents of only children. Rembowski (1975) discovered that mothers of only children to a greater extent demonstrated overprotective attitudes than mothers of more children than one. Thus, it might be them who do not allow their children to confront a problem or even deal with difficult situations for them. As a result, an only child has little opportunity to demonstrate their ability to solve problems, they rather learn how to avoid them. Researchers indicate that experiences from childhood are in a way continued in adult life (Pitkeathley, Emerson, 2012). It is probable, that while demonstrating a preference for particular stress coping styles, only children tend to mainly employ the matrix of stress coping styles used in earlier periods of life. It is worth emphasizing that, although the employed stress coping styles also depend on many other factors, such as the importance of a given situation for a person, the perceived support level, subjective properties, especially in case of people raised as only children, we can speak about greater importance of the family environment in comparison to people with siblings. First of all, we can observe a bigger influence of the parents on such a child, which results from a significantly smaller number of possible interactions in families with one child than in families with more children. That definitely strengthens emotional relationships between the members of one-child families (Lewandowska-Walter, Połomski, Peplińska, 2014).

Considering the research results referring to the experience of loneliness in the groups of people raised as only children and persons with siblings, it was noticed that there were some differences in this respect, and though they are small, it is worth reflecting on their reasons. A general observation concerns the fact that both people raised as only children and people with siblings experienced loneliness to a small extent and did not differ in the dimension of social loneliness (comp. Adamczyk, DiTommaso, 2014). The obtained result can be explained by the age of the examined people, who were in early adulthood (18 to 35 years). This period is characterized by activity in numerous social areas, such as the family, peer, professional ones (Gurba, 2006), which generally prevents the feeling of loneliness. Persons having a brother or a sister significantly more often experienced a lack of a satisfying, intimate, romantic relationship than people raised as only children. Looking for explanation for the obtained research results, the findings of Peplińska and Połomski (2007) were quoted, which indicated that people raised as only children demonstrated a greater degree of domination, sociability and attractiveness through conformism than people with siblings. That can provide an answer to the fact that they showed more initiative in establishing interpersonal contacts, engaging in social contacts as well as a willingness to have a big group of acquaintances and a need to be popular and liked by others. These features of social functioning of the people raised as only children may have translated into a success in building relationships of a romantic nature. However, it is stressed that this is not the only explanation for the obtained research results (comp. Janicka, 2017). On the other hand, it was the people raised as only children who more often declared a sense of loneliness in the family aspect than persons having siblings. Interpreting the research results, we can refer to the role that is mainly played by siblings – it is the role of a companion (Walecka-

Matyja, 2018). Moreover, the period of early adulthood of a person is the stage when their family of origin experiences abandonment by adult children. In properly functioning families, the parents are able to leave the roles played at the previous stages, i.e. of a responsible or a sacrificing parent, and focus in a greater degree on a renewal of the relationship with their partner or a development of their interests. This kind of a psychological situation in the family of origin can make an only child experience loneliness in the family aspect. In the light of the theory of psychosocial development by E. Erikson, family loneliness can also be related to an unresolved crisis referred to as *the need of intimacy vs. isolation*. A failure to establish, at this stage of life, satisfying, intimate interpersonal relationships may result in a feeling of loneliness (Erikson, 2011).

Analysing the correlations between stress coping styles and loneliness in the groups of persons raised as only children and people with siblings, a great number of positive, though weak, correlations were noticed. In both the groups, a higher level of experiencing loneliness in the social and family aspects was associated with a smaller tendency to cope with stress through seeking social contacts. The examined persons might not have had warm, supporting relationships with other people, which was the reason why they experienced loneliness and failed to take advantage of social support networks. Moreover, it was observed that in both the groups of the examined young adults, a higher intensity of romantic loneliness was associated with a smaller tendency of the respondents to employ the task-oriented style. In both the groups, a higher intensity of family loneliness was associated with a smaller willingness to confront with a difficult problem. In the group of people raised as only children, a higher intensity of romantic and family loneliness was associated with a bigger willingness of the respondents to engage in activities which were not aimed at solving a difficult situation. A positive, weak correlation between engaging in surrogate activities and romantic loneliness was also revealed in the group of people having siblings. The avoidance-oriented style was negatively and weakly correlated with the sense of social loneliness. The obtained results indicating a limiting role of the multi-faceted loneliness in coping with stress find confirmation in the findings of other researchers (comp. Heszen-Niejodek, 2005; Hobfoll, 2006).

Looking for relational variables with predictive value for the styles of coping with stress in the group of people with siblings, it was found out that this property was present in two dimensions of a relationship based on conflict, i.e. Opposition, which determines a degree of perceiving siblings as annoying, acting out of spite and ridiculing the other sibling, and Domination, which indicates which sibling plays a more important role, treats the other sibling with superiority and imposes their will on them (Wałęcka-Matyja, 2016). In the light of the theory of social bonds, attachment behaviours accompany a human being all their life, they are activated not only in intimate and love relationships, but also in stress or fear situations (Bowlby, 2007). Thus, it can be presumed that if the sibling relationship matrix translates into the functioning patterns in intimate relationships, it does not guarantee

satisfying social contacts. It rather leads to experiencing loneliness in both the romantic and family aspects.

The results presented in the last part of the study indicate that a conflictual relationship with siblings is a mediator in a positive correlation between romantic loneliness and the avoidance-oriented style of coping with stress (i.e. engaging in surrogate activities) in the group of people with siblings. The obtained correlation picture is consistent with the general assumptions of the researchers dealing more comprehensively with the problems of stress and loneliness (Adamczyk, DiTommaso, 2014; Heszen-Niejodek, 2005; Hobfoll, 2006; Lazarus, Folkman, 1987; Merz, De Jong Gierveld, 2016). People who experience a subjective feeling of dissatisfaction in an intimate relationship or are not in such a relationship are often characterized by decreased self-esteem and depressed mood, which can encourage avoidance behaviours in difficult situations. An emotion that usually accompanies loneliness is apprehension, which often facilitates conflictual relationships with close people (e.g. siblings), who may not provide support in stressful situations, thereby weakening the resources of a person when they try to make a decision to employ the task-oriented style to solve a problem.

Summing up, the picture of correlations between the position of a child in the family and the developing features of psychological functioning of an individual presented in the previous studies is of a relatively complex nature. Although the research results provide psychological knowledge from the subject area discussed in this study, they are still the issues that need further scientific exploration. Looking for the application aspects of the presented research, it is worth raising parents' awareness that it is through observation, imitation and identification that both only children and children with siblings learn proper behaviours that will help them cope with stress and overcome the feeling of loneliness. That makes children develop the feeling of agency, self-esteem as well as confidence that they are equipped with competencies and resources which they can use to build adequate interpersonal relationships. Also, the ability to cope with stress and loneliness can have a positive impact on the general psychological wellbeing of an individual.

Bibliography:

- Adamczyk, K., DiTommaso, E. (2014). Psychometric Properties of the Polish Version of the Social and Emotional Loneliness Scale for Adults (SELSA-S), *Psychologijске Teme*, 23 (3), 327-341.
- Adler, A. (1986). *Sense of life*, Warszawa: Scientific Publishers PWN.
- Bowlby, J. (2007). *Attachment*, Warszawa: Scientific Publishers PWN.
- Całczyńska, E. (2017). Perceiving oneself by only children and children with siblings, *Lublin Pedagogical Yearbook*. T. XXXVI, 1, 207-221. doi: 10.17951/Irp.2017.36.1.207.
- Cicirelli, V. G. (1995). *Sibling relationships across the life span*, New York: Plenum.
- Cohen, J. (1988). *Statistical Power Analysis for the Behavioural Sciences*, New York: Routledge.

- Endler, W.S., Parker, D.A. (1990). Multidimensional assessment of coping: a critical evaluation, *Journal of Personality and Social Psychology*, 58, 844-854.
- Erikson, E. (2011). *Completed life cycle*, Gliwice: Helion Publishers.
- Falbo T., Polit D. (1987). Only children and personality development: a quantitative review. *National Council on Family Relations* [abstract, www.popline.org, access: 07.09.2018].
- Havlicek, L.L., Peterson, N.L. (1976). Robustness of the Pearson correlation against violation of assumptions, *Perceptual and Motor Skills*, 43, 1319-1334.
- Grzankowska, I., Basińska, M.A. (2014). Position among siblings vs. psychological picture of children surveyed by Family Drawing Test, *Developmental Psychology* 19(1), 51-66. doi:10.4467/20843879PR.14.003.1725.
- Gurba, E. (2006). Early Adulthood, (w:) *Psychology of Human Development. Characteristics of the stages of life of a human being*, B. Harwas-Napierała, J. Trempała (edit.). v.2, p. 202-232. Warszawa: Scientific Publishers PWN.
- Hayes, F.H. (2013). *Introduction to Mediation, Moderation, and Conditional Process Analysis A Regression-Based Approach*. New York, US: Guilford Press.
- Heszen-Niejodek, I. (2005). Theory of psychological stress and coping with it, (w:) *Psychology. Academic textbook*, J. Strelau (edit.), v. 3, 465-492. Gdańsk: Gdańsk Psychological Publishers.
- Hobfoll, S. E. (2006). *Stress, culture and society. Psychology and philosophy of stress*, Gdańsk: Gdańsk Psychological Publishers.
- Janicka I. (2017). Reasons of family life transformation. *Studia Humanistica Gedanensia*, 5, 29-45.
- Lazarus, R.S., Folkman, S. (1987). Transactional theory and research on emotions and coping. *European Journal of Personality*, 1, 141-169. <http://doi.org/10.1002/per.2410010304>.
- Lewandowska-Walter, A., Połomski, P., Peplińska, A. (2014). Mediating role of parenting styles in the correlations between the number of siblings and the development of personality and social competencies in early adulthood, *Polish Psychological Forum*, 19 (1), 50-70.
- Litwińska K. (2010). Only daughters and only sons in the light of psychological research. In: *Developmental and Educational Aspects of Family Life*, 168-181. Warszawa: Difin.
- Majewska, P. (2015). *Coping with stress by only children. Master's thesis* [abstract, <http://repozytorium.wsb-nlu.edu.pl/handle/11199/8710?show=full>; access: 19.09.2018].
- Merz, E., & De Jong Gierveld, J. (2016). Childhood memories, family ties, sibling support and loneliness in ever-widowed older adults: Quantitative and qualitative results. *Ageing and Society*, 36(3), 534-561. doi:10.1017/S0144686X14001329.
- Mikkelson, A. C., Floyd, K., & Pauley, P. M. (2011). Differential solicitude of social support in different types of adult sibling relationships, *Journal of Family Communication*, 11(4), 220-236. DOI: 10.1080/15267431.2011.554749.

- Pitkeathley, J., Emerson, D. (2012). *Only children. How to be (with) an only child*, Warszawa: Publish. Jacek Santorski & Co Publishing Agency.
- Połomski P. (2002). Psychological Characteristics of Only Children, *Polish Psychological Forum*, 7(2), 160–173.
- Połomski, P., Peplińska, A. (2010). Psychological picture of only children vs. social stereotypes, (w:) *Developmental and educational aspects of family life*, T. Rostowska, A. Jarmołowska (edit.), 182-205. Warszawa: Publishers Difin.
- Poraj, G. (1988). Family determinants in establishing interpersonal contacts by only children and children with siblings, (w:) *Family determinants of interpersonal contacts of children and teenagers*, L. Niebrzydowski (edit.), 65-133. Wrocław: Ossolineum.
- Richardson, R.W., Richardson, L.A. (1999). *The eldest, the middle, the youngest*. Gdańsk: Gdańsk Psychological Publishers.
- Rembowski J. (1975). *Being an only child at home and at school*. Wrocław: Publishers PAN. Committee of Psychological Sciences.
- Roberts, L. C., Blanton, P. W. (2001). "I always knew that mom and dad loved me best": Experiences of only children. *Journal of Individual Psychology*, 57, 125-140.
- Rostowska, T. (2010). Psychosocial aspects of interpersonal relationships in the subsystem of monozygotic twins, (w:) *Development of twins throughout life. Biopsychological aspects*, T. Rostowska, B. Pastwa-Wojciechowska (edit.), p. 101-122, Kraków: Impuls.
- Rostowska, T. (2008). *Marriage, family, work vs. quality of life*. Kraków: Impuls.
- Stocker, C.M., Lanthier, R.P., Furman, W. (1997). Sibling relationships in early adulthood, *Journal of Family Psychology*, 11(2), 210-221.
<http://doi.org/10.1177/0192513X02250098>.
- Strelau, J., Jaworowska, A., Wrześniewski, K., Szczepaniak, P. (2007). *Coping Inventory for Stressful Situations CISS. Manual*. Warszawa: Psychological Test Lab.
- Tucker, C.J., McHale, S.M., Crouter, A.C., (2003). Dimensions of mothers' and fathers' differential treatment of siblings: Links with adolescents' sex-typed personal qualities, *Family Relations*, 52, 82-89.
- Tyszkowa M. (1984), Socialization of only children and children with siblings, (w:) *Psychology Teaching Materials*, L. Wołoszynowa (edit.), p. II, v. 11, 94-122. Warszawa: PWN.
- Wałęcka-Matyja, K. (2018). *Interpersonal relationships of adult sibling dyads in the aspect of psychological functioning and critical life events*. Łódź: University of Łódź Publishers.
- Wałęcka-Matyja, K. (2016). Psychological dimensions of relationships with siblings as predictors of loneliness young adults, *Polish Psychological Forum* 21(4), 602-621. doi: 10.14656/PFP20160407.
- Wałęcka-Matyja, K. (2015). Relationships with siblings as a way of coping with stress in the early adulthood and the level of self-esteem, *Polish Psychological Forum*, 20(3), 285-304. doi: 10.14656/PFP20150301.

- Wałęcka-Matyja, K. (2014). Psychometric properties of the polish adaptation of the Adult Sibling Relationship Questionnaire (ASRQ), *Archives of Psychiatry and Psychotherapy*, 16 (4), 77-88. doi.10.12740/APP/32460.
- Wałęcka-Matyja, K. (2009). *Family structure vs. differentiation in social behaviours and personality traits of young people*, Łódź: Publishers UŁ.
- Wang, D., Kato, N., Inaba, Y., Tango, T., Yoshida, Y., Kusaka, Y., Deguchi, Y., Tomita, F., Zhang, Q. (2000). Physical and personality traits of preschool children in Fuzhou, China: Only child vs sibling, *Child: Care, Health and Development*, 26, 49-60.

Dr hab. Maria Ryś, prof. UKSW
Mgr Tomasz Sztajerwald
Instytut Psychologii
WFCH
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

**Psychologiczne aspekty
dojrzałości młodych do małżeństwa.
Skala Dojrzałości Psychicznej do Małżeństwa
SKALDOM II**

**Psychological aspects the maturity of the young to marriage.
Psychological Maturity Scale for Marriage
SKALDOM II**

Abstrakt: Znaczenie małżeństwa znacząco zmieniło się na przestrzeni ostatnich kilku dekad. Małżeństwo nie jest już postrzegane tylko i wyłącznie jako podstawowa komórka społeczna, której głównymi funkcjami są funkcja prokreacyjna, ekonomiczna, wychowawcza czy opiekuńcza. Coraz częściej akcentuje się w małżeństwie rolę miłości oraz potrzeby małżonków i ich zaspokajanie. Z tego powodu wzrasta także znaczenie dojrzałości osobowej oraz dojrzałości do małżeństwa osób, które je zawierają.

Autorzy artykułu prezentują nową, zrewidowaną wersję Skali Dojrzałości do Małżeństwa II (SKALDOM II), która może być pomocna w ewaluacji oraz przewidywaniu poziomu dojrzałości do małżeństwa. Po zredukowaniu liczby pozycji z pierwotnej wersji metody, powstało narzędzie składające się z trzech skal: skali akceptacji siebie, wewnętrznej integracji i podejścia do świata oraz podejścia do małżeństwa i życia rodzinnego. Podsumowując, narzędzie może być pomocne dla naukowców i praktyków zajmujących się problematyką familiologiczną w ewaluacji i przewidywaniu poziomu dojrzałości do małżeństwa u badanych przez nich osób.

Słowa kluczowe: małżeństwo, rodzina, dojrzałość osobowa, dojrzałość do małżeństwa, akceptacja siebie, wewnętrzna integracja, podejście do świata, postawa wobec małżeństwa i życia rodzinnego

Abstract: The meaning of marriage has changed over last few decades. Before, it was considered rather as a basic social cell whose most important functions were procreative, economic and protective functions. Nowadays, beyond those primary tasks, the importance of love and satisfying the psychical needs of the spouses are also strongly underlined. This implies the importance of the personal maturity and the maturity to marriage, without which it is difficult to establish a satisfying marital relationship.

Autors of this article present also a new, revised method SCALDOM II, which can help to measure and predict a maturity for marriage. After reducing the number of items in the first version of SCALDOM, it finally consists of three subscales: self-acceptance, internal integrity and attitude towards the world, attitude towards marriage and family life. In sum, this method can help both scientists and practitioners to evaluate or predict the level of the maturity to marriage of examined persons.

Keys words: marriage, family, personal maturity, maturity to marriage, self-acceptance, internal integrity, attitude towards the world, attitude towards marriage and family life

Wprowadzenie

Małżeństwo jest szczególnie i niezwykle ważnym związkiem w życiu człowieka. Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci podejście do małżeństwa uległo jednak znacznym przemianom (Coontz, 2004). Kiedyś małżeństwo postrzegane było przede wszystkim jako najmniejsza grupa społeczna, która miała spełniać podstawowe funkcje, takie jak: prokreacyjną, ekonomiczną, wychowawczą i opiekuńczą¹. Związek małżeński stanowił podstawę do stworzenia odpowiedniego środowiska mającego na celu przede wszystkim zrodzenie i wychowanie dzieci (Dakowicz, 2014; Krajewski, 2009). Natomiast miłość, czułość czy zaspokajanie potrzeb psychicznych pomiędzy małżonkami były sprawami drugorzędymi.

W ostatnich dziesięcioleciach nastąpiły radykalne zmiany w rozumieniu sensu i celu małżeństwa. Dziś podstawą zawarcia małżeństwa jest przede wszystkim miłość erotyczna, a małżeństwo - oprócz tradycyjnych funkcji², ma także zaspokajać potrzeby psychiczne i seksualne małżonków i prowadzić do rozwoju ich osobowości.

W związku z akcentowaniem takiego podejścia coraz bardziej doceniane jest ujęcie psychologiczne, które kładzie nacisk na te cechy małżeństwa, które dotyczą budowania prawidłowych relacji i zaspokajania potrzeb (por. Canel, 2013).

Już pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku M. Ziemska (1977), wymieniając cele i funkcje małżeństwa, podkreślała wagę partnerstwa i pomocy, jaką świadczą sobie małżonkowie. Według niej najistotniejsze funkcje związku małżeńskiego to: wzajemne zaspokojenie potrzeb małżonków (psychicznych, seksualnych oraz społecznych), wzajemna pomoc w realizacji celów indywidualnych, wspólne dążenie do poprawy warunków materialnych i tworzenie ekonomicznych podstaw rodziny oraz posiadanie i

¹ Podana w latach siedemdziesiątych definicja Z. Tyszki (1974) ujmuje małżeństwo jako legalny, względnie trwały związek kobiety i mężczyzny, powołany w celu wspólnego pożycia, współpracy dla dobra rodziny; a więc głównie wychowywania dzieci oraz wzajemnej pomocy (tamże, s. 77). Natomiast w definicji przytoczonej w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku przez F. Adamskiego (1982), małżeństwo to „pewien zespół środków instytucjonalnych umożliwiających społeczeństwu realizację zadań wiążących się z prokreacją i socjalizacją swych członków oraz określających stosunki pokrewieństwa w ramach grupy, w tym przede wszystkim przypisujących dzieciom ich rzeczywistych lub domniemyanych rodziców” (tamże, s. 16-17).

² Z. Tyszka (1974) wyróżnił 10 podstawowych funkcji małżeństwa. Należą do nich: funkcja materialno-ekonomiczna (związana z zaspokajaniem potrzeb materialnych członków rodziny), opiekuńczo-zabezpieczająca (otaczanie opieką najmłodszych i najstarszych członków rodziny), prokreacyjna (zaspokajanie potrzeb rodzicielskich i emocjonalnych małżonków), seksualna (jako społecznie akceptowalna forma współżycia), legalizacyjno-kontrolna (sankcjonowanie przez rodzinę nieodpowiednich zachowań), socjalizacyjna (wychowanie i wprowadzenie dziecka w kulturę danego społeczeństwa), klasowa (wstępne ustalenie pozycji członków rodziny w społeczeństwie), kulturalna (zapoznanie dzieci z kulturą danego społeczeństwa), rekreacyjno-towarzyska (wspólny wypoczynek i rekreacja) i emocjonalno-ekspresyjna (zaspokojenie potrzeb emocjonalnych i dawanie poczucia bezpieczeństwa).

wychowywanie dzieci (przekazywanie im wartości, tradycji, dorobku). Według M. Braun-Gałkowskiej (1980) małżeństwo jest trwałym związkiem pomiędzy kobietą i mężczyzną, „który przez tworzenie wieloaspektowej wspólnoty życia dąży do realizacji wspólnego dobra” (tamże, s. 18).

Małżeństwo jest zaangażowaniem we dwoje, zaangażowaniem interpersonalnym. Związkowi małżeńskiemu dwojga ludzi przypada uzasadniona i specyficzna rola w procesie dojrzewania osobowości partnerów. Małżonkowie doświadczają nowych sytuacji, w których mogą odnaleźć szansę rozwoju (Rostowski, 1987, s. 6-7).

Statystyki z ostatnich kilku dziesięcioleci wskazują na stale rosnącą liczbę rozwodów. Przyczyn tego stanu rzeczy jest zapewne wiele, ale jedną z nich jest niewystarczający poziom dojrzałości osobowej, w tym także dojrzałości do małżeństwa osób, które w nie wstępują. Stąd też właściwa troska o dojrzałość do małżeństwa może przyczynić się nie tylko do zatrzymania fali rozwodów, ale także do poprawy jakości oraz odczuwania większej satysfakcji ze związku małżeńskiego.

1. Dojrzałość osobowa jako istotna składowa dojrzałości do małżeństwa

Psychologowie proponują różne kryteria ujmowania dojrzałości osobowej. Ukazuje się ją jako pewien idealny wzorzec lub też jako proces przemian, który jest realizowaniem tego wzorca. W tym drugim rozumieniu jest to umiejętne i mądre kierowanie sobą (Płużek, 1994, s. 22).

Zdaniem Z. Chlewińskiego (1991) człowiek jest dojrzały wtedy, gdy kieruje się swoimi przekonaniem i wartościami w podejmowaniu decyzji, we własnym myśleniu i w postępowaniu. Na tak rozumianą dojrzałość składa się pewnego rodzaju wolność, której nie identyfikuje się z brakiem przyczyny danego zachowania, ale rozumie się ją jako niezależność osoby od działania czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Osoba dojrzała potrafi włączyć dawne doświadczenia w całość własnej osobowości i jednocześnie kontrolować, czy treści pochodzące od innych ludzi nie zniekształcają jej postrzegania świata. Dojrzałość wyraża się także w traktowaniu każdego człowieka jako osobę, czyli wartość samą w sobie. Osobę dojrzałą cechuje zatem allocentryczne nastawienie do ludzi, troska o dobro pozaosobiste, zdolność do empatii, wrażliwość na ludzką krzywdę i gotowość niesienia pomocy innym. Im człowiek jest dojrzały, im lepszy ma wgląd we własną motywację, tym lepiej rozumie, dlaczego postępuje w określony sposób (tamże, s. 15-27).

Osobowość człowieka nie ma charakteru statycznego, lecz jest strukturą dynamiczną i nieustannie się rozwijającą. Rozwój ten następuje w wyniku dojrzewania biologicznego, nabywaniu osobistego doświadczenia, poprzez świadomą pracę nad sobą czy relacje z innymi ludźmi (Ryś, 1997). Na kształt osobowości wpływają czynniki, którym człowiek biernie i bezwiednie ulega, ale także wszystkie podjęte i wykonane świadomie czyny i

działania (Szuman, 1995, s. 104). Ponieważ osobowość jest kształtowana w ciągu życia człowieka, stąd możliwy jest różny stopień dojrzałości na różnych etapach życia jednostki (Wolicki, 2000, s. 5).

Pojęcie dojrzałości w znaczeniu cząstkowym, dotyczy określonych zadań i wymagań, którym człowiek potrafi sprostać w danym wieku czy okresie życia, które może podjąć spontanicznie czy też które można mu powierzyć. W tym sensie – w znaczeniu cząstkowym – używa się pojęcia dojrzałości do założenia rodziny i opieki nad dziećmi (Przetacznik-Gierowska, 2007, s. 66).

Analizując problem dojrzałości do małżeństwa należy wyróżnić kilka jej aspektów takich jak: dojrzałość fizyczna, prawna, socjalna i psychiczna (por. np. Braun-Gałkowska, 1987; Ryś, 1999; Wałęcka-Matyja, 2014; Ziemska, 1977).

Dojrzałość fizyczna związana jest z osiągnięciem takiego rozwoju biologicznego, który umożliwia macierzyństwo/ojcostwo, czyli osiągnięcie właściwego poziomu rozwoju somatycznego, który pozwala na prawidłowe współżycie seksualne i prokreację (por. np. Steuden, 2000; Ziemska, 1977). Dojrzałość prawna dotyczy osiągnięcia przez partnerów określonego wieku, w którym prawo zezwala na zawarcie związku małżeńskiego (Braun-Gałkowska, 2008, Rostowska, 2003). Dojrzałość socjalna wiąże się z niezależnością finansową, posiadaniem pracy i możliwością utrzymania siebie i rodziny. Jednocześnie musi temu towarzyszyć gotowość do podjęcia ról społecznych związanych z małżeństwem i rodzicielstwem (Gurba, 2009; Ryś, 1999).

W zakresie dojrzałości psychicznej ważne są trzy aspekty: dojrzałość intelektualna/umysłowa, dojrzałość emocjonalna/uczuciowa oraz społeczna, która umożliwia odpowiedzialne pełnienie ról małżeńskich i rodzicielskich oraz podejmowanie odpowiedzialności (por. np. Braun-Gałkowska, 1987; Ryś, 1999; Ziemska, 1977).

Dojrzałość intelektualna przejawia się w zdolności do myślenia realistycznego, zgodnego z rzeczywistością, ułatwiającego adaptację do zmieniających się warunków. Osoba dojrzała intelektualnie potrafi wyciągać wnioski z doświadczeń i na ich podstawie modyfikować swoje zachowanie w przyszłości. Powstrzymuje się od impulsywnych reakcji na rzecz działań celowych, podejmowanych na podstawie prawidłowej oceny sytuacji. Taki typ myślenia pozwala także na trafną ocenę współmałżonka i odpowiednie zachowanie wobec niego (Ziemska, 1977, s. 60). Osoba dojrzała intelektualnie dostrzega złożoność zjawisk, zauważa trudności, jakie niesie ze sobą życie, potrafi przewidzieć skutki swoich działań. W sytuacjach trudnych potrafi ocenić sytuację i podjąć odpowiedzialne decyzje. Osoba dojrzała w sferze umysłowej realistycznie ocenia swoje możliwości (Wolicki, 2000, s. 11).

Brak dojrzałości umysłowej może się przejawiać w myśleniu życzeniowym oraz myśleniu sztywnym, pryncypialnym. Osoby, które nie osiągnęły odpowiedniego poziomu dojrzałości umysłowej, mogą nie posiadać jeszcze wystarczającej zdolności do myślenia hipotetycznego oraz do autorefleksji (por. Wadsworth, 1998, s. 145). Myślenie życzeniowe będzie zaś w dużej mierze wyrażać się w kierowaniu się własnymi pragnieniami. Człowiek,

który myśli w ten sposób spostrzega świat nie takim, jakim jest on w rzeczywistości, lecz zgodnie ze swoimi pragnieniami. Żyjąc w świecie marzeń i iluzji, nie dostrzega realiów życia codziennego. Natomiast myślenie sztywne, pryncypialne polega na postępowaniu zgodnie z przyjętymi z góry, sztywnymi zasadami, od których nie ma odstępstwa (por. np. Ryś, 1999, s. 37-38).

Dojrzałość uczuciowa to zdolność przeżywania i umiejętność wyrażania uczuć wyższych: szacunku, akceptacji, troski, opiekuńczości, wyrozumiałości (por. np. Tomaszewska, Dębska, 2001; Ryś, 1999, s. 37-38).

Osobę dojrzałą emocjonalnie charakteryzuje postawa poszanowania godności innych ludzi, umiejętność nawiązywania głębokich i trwałych relacji interpersonalnych, rozumienie drugiego człowieka. Taka osoba reaguje w sposób adekwatny do bodźca, potrafi odroczyć w czasie chęć natychmiastowej gratyfikacji. Dojrzałość uczuciowa jest oparta na właściwym przeżywaniu niepowodzeń, umiejętności rozładowywania napięć i znoszenia frustracji (Ryś, 1997, s. 10).

Osoba dojrzała emocjonalnie przeżywa, tak jak wszyscy ludzie, stany frustracji, zmienność nastrojów, niepokój, jednak posiada zdolność zapanowania nad swoimi emocjami i nie popada w zniechęcenie czy rozpacz. Człowiek o prawidłowo ukształtowanej emocjonalności potrafi podporządkować uczucia niższe uczuciom wyższym (Wolicki, 2000, s. 12-13), a także zarządzać nimi we właściwy sposób i je kontrolować (Rani, Kamboj, Malik, Kohli, 2015). Przeżywane przez człowieka dojrzałego trudne emocje nie stają się motywami jego działania, a także nie wpływają na jego relacje interpersonalne. Osoby, które nie są wystarczająco dojrzałe emocjonalnie, mogą przejawiać problemy z nawiązywaniem relacji interpersonalnych lub będą one powierzchowne (Tykarski, 2018). Umiejętności kierowania się rozumem, a nie emocjami człowiek uczy się szczególnie w sytuacjach trudnych (Płużek, 1994, s. 23-24). W końcu, osoba dojrzała emocjonalnie potrafi zaakceptować swoje niepowodzenia, błędy, porażki, nie obawia się kontaktów z ludźmi o odmiennych przekonaniach czy postawach (Wolicki, 2000, s. 13). Osobę taką charakteryzuje także względna trwałość emocji oraz brak rozchwiania emocjonalnego (Strus, 2012).

Z dojrzałością emocjonalną wiąże się osiągnięcie właściwego poziomu zdolności do miłości, która powinna łączyć dwoje ludzi wstępujących w związek małżeński (por. np. Braun-Gałkowska, 1980, s. 22; Rostowski, 1987, s. 32-60; Rostowski, Rostowska, 2014, s. 304; Ryś, 1999, s. 64-65; 2009, s. 171-183; 2010, s. 496-508; 2014, s. 71-90; 2016, s. 57-74).

J. Rostowski i T. Rostowska (2014, s. 304) podkreślają następujące cechy dojrzałej miłości małżeńskiej: zaangażowanie w kształtowanie wspólnej przyszłości, tworzeniu planów, umacnianiu wspólnej drogi; pragnienie posiadania potomstwa; stawianie dobra małżeństwa i rodziny ponad własne dobro; współodpowiedzialność za małżeństwo i rodzinę; wrażliwość na potrzeby małżonka; troskę o jakość łączących więzi - o współobecność, współodczuwanie i współdziałanie.

Osobę niedojrzałą emocjonalnie charakteryzuje labilność emocjonalna, podejmowanie zobowiązań bez możliwości ich realizacji, trudności we współpracy (Wolicki, 2000, s. 13).

Relacje nawiązywane przez nią mogą być powierzchowne, zaś ją samą może cechować zmienność stanów emocjonalnych, uleganie uczuciom gniewu i brak chęci do pojednania się w sytuacjach konfliktowych. Wszystko to może wpływać na proces komunikacji i na tworzone przez tę osobę relacje międzyludzkie (Tykarski, 2018).

Natomiast dojrzałość społeczna wiąże się z umiejętnością dostrzegania potrzeb innych ludzi, z postawą otwartości umożliwiającą dzielenie się i obdarowywanie innych, a także z twórczą współpracą i aktywnością w życiu społecznym (Ziemska, 1977).

Człowiek dojrzały społecznie jest osobą otwartą, wrażliwą na potrzeby innych, która w bezinteresowny sposób działa na rzecz bliźnich. Taka osoba ma świadomość, że życie w społeczeństwie opiera się na wzajemnej wymianie usług i wartości. Taka osoba dobrze i harmonijnie wypełnia swoje role społeczne związane z życiem rodzinnym i pracą zawodową (Ryś, 1999). W życiu małżeńskim dojrzałość społeczna wyraża się między innymi w usamodzielnieniu się jednostki, zdobyciu pracy pozwalającej na utrzymanie siebie oraz rodziny, znalezieniu pokrewnej grupy społecznej oraz podjęciu obowiązków obywatelskich (Brzezińska, 2005; Hutteman, Hennecke, Orth, Reitz, Specht, 2014).

O dojrzałości społecznej decydują także takie wymiary jak: poziom poczucia odpowiedzialności, niezależności od opinii innych czy posiadanie sensu życia (Rostowska, 2003, s. 46).

Osoba niedojrzała społecznie jest skoncentrowana na sobie oraz na zaspokojeniu jedynie własnych potrzeb. Jeśli chodzi o innych ludzi, traktuje ich przedmiotowo, potrafi posłużyć się innymi, aby zaspokoić swoje potrzeby, jest nastawiona na branie. Potrafi wywyższać siebie kosztem innych (Wolicki, 2000, s. 17).

Nie wszystkie z wymienionych rodzajów dojrzałości człowiek osiąga równocześnie. Młody człowiek dojrzewa biologicznie dużo wcześniej, niż jest w stanie osiągnąć dojrzałość społeczną. Najodpowiedniejszy moment, aby zawrzeć związek małżeński, to osiągnięcie dojrzałości we wszystkich aspektach, jednak praktycznie nie zawsze jest to możliwe. Należałoby zatem postulować osiągnięcie pewnego minimum dojrzałości do małżeństwa, w którym decydującym czynnikiem nie byłby wiek, lecz dojrzałość psychiczna. Jest ona w jakimś stopniu związana z wiekiem, ale nie jest to jednak jednoznaczne - można być młodym wiekiem i być dojrzałym, a także można być dorosłym i nieodpowiedzialnym (Ruszkiewicz, 2013, s. 48-49).

2. Teoretyczne podstawy Skali Dojrzałości Psychiczej do Małżeństwa

SKALDOM II - Psychologiczne aspekty dojrzałości do małżeństwa

Dojrzałość psychiczna to jedynie jeden z aspektów dojrzałości osobowej człowieka. Ważne są również i inne wymiary dojrzałości. Nie bez znaczenia dla osób wierzących jest osiągnięcie odpowiedniego poziomu dojrzałości religijnej i moralnej, pozwalającej na afirmowanie w życiu małżeńskim wartości i przestrzeganie norm zgodnych z zasadami wiary.

Skala Dojrzałości Psychiczej do Małżeństwa nie ujmuje więc całokształtu dojrzałości, ale jedynie te aspekty, które dotyczą akceptacji siebie, a więc prawidłowego poczucia własnej wartości, umiejętności zaspokajania potrzeb, prawidłowego funkcjonowania w sferze uczuciowej, a także integracji osobowej oraz podejścia danej osoby do małżeństwa i życia rodzinnego.

2.1. Akceptacja siebie

Problem akceptacji siebie oraz znaczenia właściwego poczucia własnej wartości jest ważnym zagadnieniem w analizach dotyczących prawidłowych relacji interpersonalnych. Poruszamy jest on zarówno w kontekście postaw rodziców kształtujących prawidłowe poczucie własnej wartości swoich dzieci³, jak i znaczenia poczucia własnej wartości w relacjach małżeńskich⁴.

Właściwy obraz siebie ma duże znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania małżeństwa. Zarówno zawyżona, jak i zaniżona samoocena nie jest korzystna. Zaniżona samoocena prowadzi do braku wiary we własne możliwości, natomiast zawyżona samoocena może skutkować podejmowaniem przez małżonków zadań przerastających ich możliwości (Tomaszewska, Dębska, 2001, s. 133), lub też postawami egocentrycznymi.

Akceptacja samego siebie oraz prawidłowa samoocena są jednymi z podstawowych wymiarów dojrzałości osobowej. Człowiek o dojrzałej osobowości akceptuje samego siebie jako osobę, zna swoje mocne i słabe strony, wobec ludzi nie jest nieśmiały, ale też nie chce dominować nad innymi. Człowiek taki żyje w prawdzie. Szanując i ceniąc siebie, swoje wartości nie obawia się dezaprobaty i odrzucenia. Posiada realistyczny obraz samego siebie, nie dąży do nierealnych dla siebie celów, zna swoje prawdziwe motywy, działania i pragnienia (Ryś, 1999, s. 33). Człowiek o prawidłowej samoocenie jest zrównoważony emocjonalnie, pogodny i zadowolony z życia. Potrafi stawiać czoło wyzwaniom, umie wyciągać konstruktywne wnioski z popełnionych błędów, a także potrafi korzystać z uzasadnionej krytyki oraz posiada umiejętność zachowywania dystansu w stosunku do krytyki nieuczciwej (Ryś, 1997).

Akceptacja siebie polega na uznaniu samego siebie za wartość, pomimo własnych ograniczeń. Człowiek dojrzały potrafi obiektywnie spojrzeć na siebie i dostrzec swoje zalety i wady, dzięki czemu wie, co powinien rozwijać, a co w sobie zmienić. Akceptacja siebie

³ Por. np. Baumrind (1996); Borecka-Biernat (1992, 2006); Brzezińska (1973); Januszewska (2000); Kolańczyk (1976); Kulas (1986); Maccoby, Martin (1983); Niebrzydowski (1995); Obuchowska (2009); Pluta (1979); Reykowski (1970, 1975); Ryś (2011).

⁴ Np. Baumeister (2003); Booth, Johnson, Edwards (1983); Dion, Dion (1975); Gottman (1994); Gottman, Carrere (1994); Hendrick (1981); Hendrick, Hendrick, Alder (1988); Leary, Tambo, Terdal, Downs (1995); Matthews, Clark (1982); Ryś (2001, 2011); Vangelisti, Huston (1994); White (1985); Voss, Markiewicz, Doyle (1999).

pomaga w sytuacjach trudnych⁵, w zniesieniu porażki, gdyż daje przekonanie, że pomimo klęski człowiek wciąż jest wartością. Poznanie siebie, swoich słabych i mocnych stron staje się motywacją do ciągłego rozwoju, szukania nowych celów, zmiany sposobów zachowania (Braun-Gałkowska, 1987).

Brak akceptacji siebie samego, czyli duża różnica między „ja” realnym i „ja” idealnym, wywołuje obronną koncentrację na „ja”. Człowiek, który siebie nie akceptuje nastawiony jest raczej na przeciwdziałanie pogarszaniu się sytuacji, niż na polepszanie, towarzyszy mu tendencja do bardzo niskiego oceniania swoich szans w realizacji nawet prostych zadań. Nie docenia także wpływu, jaki może wywrzeć na otoczenie (Łukaszewski, 1984, s. 430).

Dojrzałość osobowości w relacji do samego siebie znany psycholog Marshal B. Rosenberg⁶ ujmuje jako: branie odpowiedzialności za swoje myśli, uczucia i postępowanie; rozpoznawanie swoich uczuć i wyrażanie ich; identyfikację potrzeb tkwiących u źródła tych uczuć; wybór właściwych sposobów realizacji własnych potrzeb; zerwanie z tymi szablonami myślenia, które prowadzą do gniewu i depresji; spostrzeganie rzeczywistości bez osądów i tego typu porównań, które sprzyjają agresji i przemocy.

Akceptacja siebie wiąże się z dojrzałością emocjonalną człowieka, z wysokim poziomem tzw. inteligencji emocjonalnej⁷.

⁵ Z badań przeprowadzonych przez A. Zielińską (2012) wynika, że istnieje związek pomiędzy poczuciem własnej wartości w relacjach interpersonalnych, a radzeniem sobie w sytuacjach trudnych. Osoby o obniżonym poczuciu własnej wartości przeżywają emocjonalne trudności z radzeniem sobie w sytuacjach trudnych i nie podejmują właściwych działań w takich momentach, nie potrafią bronić swoich praw i nie czują się bezpiecznie w związkach, kontrolują innych, unikają także analizowania trudnej sytuacji.

⁶ Marshall B. Rosenberg - doktor psychologii, współpracownik twórcy psychologii humanistycznej Carla Rogersa. Działał na rzecz szerzenia pokoju i rozwiązywania konfliktów poprzez światową organizację Center for Nonviolent Communication (PBP – Porozumienie Bez Przemocy). Według M. B. Rosenberga większość ludzi posługuje się w życiu „językiem szakala”, którego uczymy się żyjąc w społeczeństwach narzucających taki właśnie wzorzec komunikowania się. Opiera się on na ocenie i osądzaniu innych, co w rezultacie prowadzi do przemocy. PBP uczy słuchania tego, co mówią inni, odczytywania ich potrzeb, nawet ujawniających się w formie oskarżeń czy rozkazów. Umiejętność odczytania ukrytych za tymi negatywnymi komunikatami pragnień innych pozwala na zrozumienie siebie nawzajem. Ułatwia nawiązanie głębszych i bardziej satysfakcjonujących kontaktów: w intymnych związkach, w rodzinie, w szkole, w pracy, w terapiach, w negocjacjach, w dyskusjach. Jest to „język żyrafy” - (żyrafa ma wielkie serce, a PBP jest językiem współczucia, wypływającym z serca. W języku żyrafy nie krytykujemy, ale jasno mówimy o swoich uczuciach i potrzebach. Celem PBP jest stwarzanie związków międzyludzkich opartych na szczerości i empatii. Koncepcję tę omawiają T. Widstrand, M. Gothlin, N. Ronnstrom, *Porozumienie bez przemocy, czyli język żyrafy w szkole*, Centrum Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2005.

⁷ Prawidłowy rozwój emocjonalny jest ważny szczególnie w tworzeniu i utrzymaniu satysfakcjonującego związku. Naukowcy z Providence University w Tajwanie wykazali istotną korelację pomiędzy inteligencją emocjonalną a nawiązywaniem relacji interpersonalnych, a także pomiędzy inteligencją emocjonalną a obrazem siebie (Chung, 2010). Osoby z wysoką inteligencją emocjonalną tworzą bardziej szczęśliwe związki i są postrzegane jako bardziej empatyczni niż ludzie z niską inteligencją emocjonalną (por. np. Brackett, Warner i Bosco, 2005; Brackett, Rivers, Lerner i Salovey, 2006; Lopes, Salovey i Strauss, 2003). Ciarocchi, Chan i Caputi (2000) wykazali, że wysoka inteligencja emocjonalna współwystępuje z jakością związków interpersonalnych i satysfakcją

Od osoby dojrzałej emocjonalnie nie oczekuje się tego, aby nigdy nie przeżywała ona takich uczuć jak smutek, nieufność czy niechęć. Także duże bogactwo emocjonalne i nastrojowe nie jest niedojrzałością. Jednak przeżywając trudne emocje człowiek nie powinien ranić innych ludzi, nie powinny być one także motywami jego postępowania (Płużek, 1994). Według G. Allporta osoba dojrzała akceptuje własne słabości i porażki bez poczucia klęski (za: Oleś, 2009, s. 133).

W procesie dojrzewania osobowości ważne jest ciągle poznawanie siebie oraz zobjektywizowanie swojego spojrzenia na siebie. Dokonuje się to poprzez konfrontowanie własnych opinii na swój temat z opiniami innych osób. Konfrontacja różnych spojrzeń pomoże w procesie obiektywizowania obrazu siebie. Proces poznawania siebie trwa przez całe życie, gdyż człowiek ciągle się zmienia. Nawet intensywne poznawanie siebie nigdy nie pozwoli na pełne poznanie samego siebie (Płużek, 1994, s. 24-25). Ważną cechą osoby autentycznej jest posiadanie ideału własnej osobowości, z którym człowiek się utożsamia, do którego dąży przez całe życie (Szuman, 1995, s. 161).

Samoakceptacja jest wynikiem właściwego zaspokojenia potrzeb bezpieczeństwa i miłości przez rodziców, zwłaszcza w okresie dzieciństwa. Jeśli nie były one właściwie zaspokojone, ma to przełożenie na niskie poczucie własnej wartości lub zbyt wysokie mniemanie o sobie w dorosłym życiu. Nieprawdziwy obraz siebie, który zaczyna się kształtować już w dzieciństwie, może utrudniać małżeńskie życie i autentyczne przeżywanie radości i satysfakcji w związku (Ryś, 1997, s. 8-9)⁸.

życiową. Z badań Ciarocchiego, Chana i Bajgara (2001) wynika także, że istnieje korelacja inteligencji emocjonalnej z jakością bliskich związków oraz uzyskiwanym wsparciem społecznym.

Osoby o prawidłowo rozwiniętej sferze uczuciowej lepiej radzą sobie w kontaktach z osobami odmiennej płci, a także tworzą prawidłowe relacje z innymi (por. Lopes, Brackett, Nezlek, Schütz, Sellin i Salovey, 2004).

Z badań, które przeprowadzili Brackett, Warner i Bosco (2005) wynika, że spośród badanych małżeństw najszcześliwszymi i najlepiej rozwiązującymi konflikty okazały się te, w których oboje partnerzy posiadali wysoki poziom inteligencji emocjonalnej.

⁸ Badania przeprowadzone M. Pyskło (2015) i A. Wolejszo (2015) dotyczyły zależności pomiędzy systemami rodzinnymi w rodzinie pochodzenia, a dojrzałością do małżeństwa. Wynika z nich, że osoby, które wychowały się w prawidłowych rodzinach, akceptują siebie, znają swoje mocne i słabe strony, cenią swoją godność, wierzą we własne możliwości i nie posiadają poważnych kompleksów dotyczących własnej osoby, potrafią nawiązać trwałe i głębokie relacje uczuciowe, potrafią reagować adekwatnie do bodźca, potrafią zobaczyć problemy oczami drugiego człowieka. Chętnie angażują się w sprawy najbliższych, a w koniecznych sytuacjach potrafią dla nich wiele poświęcić. Osoby te są odpowiedzialnymi za własne decyzje i działania, dbają zarówno o własne ciało, psychikę jak również o sferę duchową. Starają się postępować zgodnie z przyjętymi wartościami. Cenią także miłość i wierność, które są podstawą małżeństwa. Angażują się w budowanie relacji z najbliższymi i umacnianie trwałości tych więzi.

Natomiast osoby wzrastające w rodzinach dysfunkcyjnych cechują się nierealistycznym myśleniem, oderwanym od rzeczywistości, przyjmują bezkrytycznie sądy i opinie innych ludzi, mają trudności we właściwym podejmowaniu decyzji. Są to osoby, które nie wierzą we własne możliwości, nie szanują własnej godności, uważają się za osoby nieatrakcyjne, mają wiele kompleksów, zwłaszcza dotyczących wyglądu. Osoby te mają problemy z nawiązywaniem głębokich oraz trwałych więzi. Często nie czują takich więzi nawet z najbliższymi, nie są stałe w uczuciach, łatwo ulegają

Szczególnie ważną dla prawidłowo funkcjonujących i satysfakcjonujących związków małżeńskich, jest dojrzałość w zakresie uczuciowości oraz umiejętność tworzenia trwałych i głębokich relacji. Wyraża się ona między innymi w stabilności uczuć, w zdolności reagowania adekwatnie do siły bodźca czy odraczania gratyfikacji. Jest ważna również ze względu na rozumienie drugiego człowieka, wychodzenie naprzeciw jego potrzebom (Ryś, 1997, s. 10)⁹.

Człowiek dojrzały uczuciowo potrafi w sposób właściwy przeżywać niepowodzenia, znosić frustracje i rozładowywać napięcie. Jest otwarty, nie ogranicza go lęk, umie okazywać miłość, zainteresowanie, potrafi przeżywać w życiu autentyczne szczęście (Ryś, 1997, s. 10). U ludzi o dojrzałej emocjonalności w sytuacjach frustracji wzrasta tolerancja na zwłokę, umiejętność uwzględniania perspektywy czasowej w ich realizacji, powstrzymania się od natychmiastowego zaspokojenia własnych potrzeb, liczenie się z potrzebami innych, umiar we własnych potrzebach (Chlewiński, 1991, s. 25-26).

Natomiast cechą charakterystyczną osób o niedojrzałej emocjonalności jest niecierpliwość, apatia, a nawet agresja, wyrażana szczególnie w sytuacjach frustracji, swoistego rodzaju zachłanność w dążeniu do osiągnięcia atrakcyjnych przedmiotów, bez względu na ich koszty, koncentracja na teraźniejszości, brak perspektywy czasowej (tamże).

Szczególnie istotnym problemem w sferze uczuciowej jest kwestia empatii. U małżonków ma ona istotny wpływ na zakres i głębię intymności (Rostowski, 1987, s. 91)¹⁰.

fascynacjom dotyczącym atrakcyjnych osób. Przed takimi fascynacjami nie chroni ich nawet bycie w trwałym związku.

Z badań A. Fedoryszak (2015) dotyczących nieprawidłowych ról pełnionych w rodzinie pochodzenia i dojrzałości do małżeństwa wynika, że osoby te nie potrafią zaspokajać własnych potrzeb, mają problemy z prawidłową komunikacją, nie potrafią obronić swojego zdania, szczególnie w kontaktach z bliskimi osobami. Wiąże się to z zrzucaniem odpowiedzialności za swoje decyzje na innych ludzi po przez uległe podporządkowanie się. Nie troszczą się o prawidłowy rozwój fizyczny, psychiczny i duchowy, nie są zdolne do poświęceń. Bardziej angażują się w pracę zawodową niż w sprawy osób bliskich.

⁹ Wielu badaczy interesowało się powiązaniem między inteligencją emocjonalną a jakością związków intymnych, w tym małżeństw, oraz komunikacją między partnerami. Wielu naukowców podkreśla znaczenie inteligencji emocjonalnej w budowaniu prawidłowych relacji. Osoby z wysoką inteligencją emocjonalną tworzą bardziej szczęśliwe związki, potrafią lepiej komunikować się z partnerem i stosują efektywniejsze strategie rozwiązywania konfliktów (Brackett, Warner i Bosco, 2005; Brackett, Rivers, Lerner i Salovey, 2006; Lopes, Salovey i Strauss 2003; Ciarocchi, Chan i Caputi, 2000; Ciarocchi, Chan i Bajgar 2001; Noller i Ruzzene, 1991; Kriegerlewicz, 2005).

Noller i Ruzzene (1991) wskazują, że szczęśliwi małżonkowie są wrażliwsi na sygnały emocjonalne wysyłane przez partnerów. Osoby niezadowolone z jakości związku małżeńskiego często źle interpretują zachowania emocjonalne partnera.

Fitness (2001) badała zależności między rozumieniem własnych emocji a przebaczeniem. Osoby dobrze rozumiejące własne uczucia łatwiej przebaczały partnerom. Stąd też umiejętność rozumienia emocji ułatwia konstruktywne rozwiązywanie konfliktów.

¹⁰ W świetle badań powodzenie małżeńskie, zadowolenie, oraz szczęście małżeńskie, a więc jakość związku małżeńskiego w dużej mierze zależy od poziomu empatii. Wyniki badań wskazują tutaj na różnice w zależności od płci – empatia dla kobiet ma o wiele większe znaczenie, niż empatia dla mężczyzn (Jackel, 1980, Murstein, 1970, Taylor, 1967; za: Rostowski, 1987, s. 91-92). Jednak brak empatii w małżeństwie powoduje, że partnerzy szukają innych źródeł potwierdzeń swoich przeżyć,

2.2. Wewnętrzna integracja i podejście do świata

Istotną rolę w dojrzałości osobowej pełni również wewnętrzna integracja. Każdy człowiek jest osobą złożoną z warstwy instynktowo-popędowej, warstwy psychicznej oraz warstwy duchowej¹¹. Proces integracji wewnętrznej człowieka prowadzi do harmonii między wszystkimi elementami osobowości, ale także między pragnieniami i działaniami, postawami, ideami, wartościami, ambicjami, potrzebami i uczuciami (Ryś, 1997, s. 10; 1999, s. 34).

Jednym z ważnych aspektów osiągnięcia integralności osobowej jest realne poznanie świata. Istotne znaczenie ma tu umiejętność odróżnienia prawdy od zniekształconej rzeczywistości i od opinii innych. Proces ten obejmuje też własną osobę, a mianowicie wgląd we własne potrzeby, wsłuchiwanie się w to, co dzieje się we własnym wnętrzu (Ryś, 1997, s. 7-8). Poznawanie świata ma prowadzić do zdobywania doświadczeń, wiedzy i poszerzania zainteresowań, ale także do aktywnego uczestnictwa w sprawach, które dzieją się w otoczeniu. Człowiek realnie poznający świat przyjmuje rzeczywistość taką, jaka jest i potrafi przystosować się do różnych warunków życia, ale jednocześnie w sposób twórczy podejmuje zmiany, jeśli tylko pojawia się taka możliwość (tamże).

Człowiek powinien dokładnie weryfikować dokładność swoich analiz dotyczących świata, który jest przedmiotem jego poznania oraz weryfikować stopień ich prawdziwości. Obraz świata, jaki człowiek wytwarza, jest zawsze przybliżony. Ważne jest, aby rzeczywistość nie była zniekształcana przez niewystarczający poziom przybliżenia poznania (Łukaszewski, 1984, s. 223).

Częstym czynnikiem powodującym zniekształcenie obrazu świata jest selektywność czynności poznawczych przejawiająca się w niepełnym postrzeganiu, pomijaniu niektórych faktów, w niepamiętaniu tego, co pozostaje w sprzeczności z dominującymi motywami ludzkich działań (Rostowska, 2003, s. 50).

Integralny rozwój osoby ma miejsce wtedy, kiedy jest harmonijnym i wszechstronnym rozwojem wszystkich wymiarów i obszarów osobowości. Obejmuje on następujące wymiary i obszary osobowości: intelektualny, fizyczny, emocjonalny, społeczny, religijny, moralny i duchowy z uszanowaniem indywidualności każdej osoby ludzkiej (Bielecki, 2009, s. 190).

W procesie wewnętrznej integracji istotną rolę odgrywa także komunikacja. Głodowski (2001) określa komunikację interpersonalną jako proces przekazywania i

na przykład u matki lub przyjaciół. Jest to niekorzystne dla prawidłowego i harmonijnego rozwoju związku (Hunt, Hilton, 1981; za: tamże, s. 92).

¹¹ Człowiek składa się jakby z warstw, które uzupełniają się wzajemnie, jednocześnie pozostając w opozycji. Są to: warstwa instynktowo-popędowa związana z potrzebami biologicznymi, samozachowawczymi i seksualnymi, warstwa psychiczna związana z potrzebami bezpieczeństwa, uznania, miłości, myślenia i poznania oraz warstwa duchowa związana z potrzebami religijnymi, transcendentnymi i potrzebą sensu życia (Szewczyk, 1994, s. 109-110).

odbierania informacji między dwiema osobami lub pomiędzy małą grupą osób, wywołujący określone skutki i rodzaje sprzężeń zwrotnych. Z kolei Nęcki (1996) definiuje interpersonalne komunikowanie się jako podejmowaną w określonym kontekście wymianę werbalnych, wokalnych i niewerbalnych sygnałów (symboli) w celu osiągnięcia lepszego poziomu współdziałania.

W komunikowaniu się ważne są nie tylko słowa, czyli przekaz werbalny, ale i komunikaty niewerbalne, czyli ton głosu, gesty, mimika, postawa ciała, które ujawniają ustosunkowanie się pomiędzy nadawcą a odbiorcą (Harwas-Napierała, 2006).

Plopa i Kaźmierczak (2005) podejmują problem dwóch poziomów komunikacji: treści i relacji. Poziom treści to zawartość komunikatu (komunikacja werbalna). Natomiast poziom relacji to sposób, w jaki treść jest wyrażana, czyli komunikacja niewerbalna (wyraz twarzy, ton głosu). Na poziomie relacji przekazywana jest metawiadomość, która wskazuje odbiorcy, jak ma być rozumiana wiadomość słowna (werbalna)¹².

Warto także podkreślić, że nadawanie metawiadomości jest zawsze subiektywne, co oznacza, że ktoś może źle zrozumieć wysyłane mu sygnały (Tannen, 2002).

Prawidłowa komunikacja zawiera metakomunikaty świadczące o trosce i szacunku wobec partnera, przybiera formę wzajemnie zaangażowaną, jest jasna, przejrzysta i autentyczna, jest zgodna na poziomie słownym i bezsłownym, nie deprecjonuje partnera i nie objawia agresji wobec niego. Komunikacja, która pomaga w budowaniu jedności między małżonkami będzie zatem polegała także na zgodności przeżywanych emocji i pragnień z komunikatami, jakie są kierowane do partnera interakcji. Dotyczy to także aspektów niewerbalnych, które także nośnikami treści (Biel, 2013), co więcej, wskazują na to, jaka naprawdę jest relacja między dwojgiem osób (Plopa, 2016).

Ważnym aspektem komunikacji interpersonalnej jest jej rola w rozwiązywaniu konfliktów, których nie da się uniknąć nawet w najbardziej zgodnym i kochającym się związku. Prawidłowa komunikacja pozwala na efektywne rozwiązanie problemów (Kaźmierczak i Plopa, 2008).

2.3. Podejście do małżeństwa i życia rodzinnego

Dojrzałą osobowość charakteryzuje także właściwe podejście do małżeństwa i do życia rodzinnego. Człowiek dojrzały w swoich decyzjach i wyborach kieruje się właściwym,

¹² W komunikacji małżeńskiej Kaźmierczak i Plopa (2008) podkreślają trzy postawy: 1) Wsparcie – polega na okazywaniu szacunku partnerowi, docenianie jego wysiłków, okazywanie zainteresowania potrzebami i problemami partnera oraz aktywne rozwiązywanie tych problemów. Przejawia się nie tylko w sytuacjach trudnych, ale także podczas czynności dnia codziennego; 2) Zaangażowanie – polega na budowaniu atmosfery wzajemnej bliskości i zrozumienia. Polega na okazywaniu sobie uczuć, podkreślaniu ważności i wyjątkowości partnera, zapobieganiu konfliktom, a także przerywaniu rutyny dnia codziennego; 3) Deprecjacja – polega na okazywaniu agresji i braku poszanowania wobec partnera. Przejawia się chęcią zdominowania partnera i kontrolowania go.

Dwie pierwsze są istotnie pozytywnie skorelowane z jakością związku, natomiast wymiar trzeci koreluje ujemnie z jakością związku (tamże).

przemysłanym i przyjętym systemem wartości. Działa w sposób autonomiczny, ma wgląd we własny system motywacyjny. liczy się z wymaganiami społecznymi, ale zachowuje się w sposób niezależny od presji środowiska (Ryś, 1997, s. 12-13).

Dojrzałość osobowa przejawia się także w stabilnej hierarchii wartości¹³. System wartości stanowi uporządkowany hierarchicznie zbiór postaw wobec wartości, które są cenne, ważne, potrzebne z punktu widzenia realizacji osobowej egzystencji. Im bardziej człowiek jest autonomiczny, to znaczy w swoim myśleniu, dążeniach, decyzjach, postępowaniu kieruje się swoimi przekonaniem i uznawanym systemem wartości, tym jest bardziej dojrzały (Chlewiński, 1991, s. 15). Człowiek o dojrzałej osobowości jest świadomy *hierarchii wartości*, która powinna wynikać z jednoczącej filozofii życia, harmonizującej dążenia człowieka z jego życiowym celem. Hierarchia wartości kształtuje się dzięki oddziaływaniu rodziców, wychowawców, nauczycieli, a także dzięki wpływowi zdobycy kultury, własnym przemyśleniom, czy rozwiązaniom wypracowanym w obliczu najtrudniejszych problemów dotyczących na przykład czyjejś śmierci czy życiowych dramatów (Ryś, 1999, s. 35). Określenie hierarchii wartości ukierunkowuje działania człowieka na realizację celów dalekosiężnych i ostatecznych. Wartości najwyższe są stałe u osób o dojrzałej osobowości. Im niżej w hierarchii wartości znajdują się wartości, tym większa może być ich zmienność (tamże, s. 35).

Zgodność najwyższych wartości dwojga ludzi jest warunkiem wytworzenia trwałej więzi. Dlatego ważne jest określenie swoich postaw moralnych i poznanie hierarchii wartości przyszłego współmałżonka. Ma to szczególne znaczenie w wypracowaniu wspólnych działań dotyczących małżeńskiego życia, szczególnie tych związanych z wiernością, prokreacją czy wychowywaniem dzieci. Hierarchia wartości wynika z filozofii życia, kształtującej się w różnych sytuacjach życiowych. Bierze początek w dzieciństwie człowieka, czerpiąc wzorce z postaw rodziców, wychowawców i kształtuje się przez własne przemyślenia, zwłaszcza podczas wyborów podejmowanych w obliczu życiowych trudności i dramatów. Proces wartościowania odbywa się na płaszczyźnie emocjonalnej przez pozytywne lub negatywne odczucia, na płaszczyźnie praktycznej przez podjęcie konkretnego działania, zaś na płaszczyźnie słownej przez formułowanie opinii. Wartości najwyższe u człowieka o dojrzałej osobowości są stałe. Te mniej istotne mogą ulegać zmianom. Stabilna hierarchia wartości ukierunkowuje na dalekosiężne cele i wprowadza porządek w życie człowieka. Odgrywa istotną rolę w podejmowaniu decyzji, które kształtują życie i pomagają w odnalezieniu własnego miejsca w świecie. Wiąże się z tym również posiadanie systemu zasad etycznych i norm, które mają bronić właśnie tych wartości (Ryś, 1997, s. 11-12).

¹³ Ludzie różnią się bardziej hierarchią wartości niż ich zbiorem. Większość ludzi ceni podobne wartości, choć każdy przypisuje im inną wagę. Oprócz wartości instrumentalnych, czyli sposobów postępowania, wydaje się być najważniejsze poznanie wartości ostatecznych, swoich i przyszłego współmałżonka. Dotyczą one najbardziej istotnych, ponadsytuacyjnych ludzkich celów (Rokeach, 1973; za: Ciecuch, 2013, s. 29).

W dojrzałości postaw w stosunku do życia małżeńskiego i rodzinnego szczególną rolę odgrywa postawa miłości w stosunku do innych ludzi. Zakłada ona poznanie, umiłowanie, a także działanie w kierunku przedmiotu miłości. Jest ona oparta na życzliwości i dobroci, wybaczeniu, tolerancji, przewyżczeniu słabości, oparta na nadziei (tamże, s. 9).

Człowiek tym bardziej jest dojrzały, im bardziej potrafi traktować drugiego człowieka jako osobę, czyli wartość samą w sobie (Chlewiński, 1991, s. 15). Dojrzałość osobowa człowieka kształtuje się w powiązaniu z małym gronem najbliższych osób, a także jest związana z postawą życzliwości wobec wszystkich ludzi. Człowiek o dojrzałej osobowości potrafi oddzielać zachowanie człowieka od jego osoby, co umożliwia akceptację godności każdego człowieka, niezależnie od jego czynów (Ryś, 1997, s. 9).

Człowiek dojrzały autentycznie troszczy się o dobro pozaosobiste, jest zdolny do empatii, wrażliwy na cudze cierpienie i cudzą krzywdę, chce świadczyć innym dobro ze względu na nich samych, jest gotowy do solidarnego dźwigania ciężarów, dzielenia wsparcia w sytuacjach trudnych (Chlewiński, 1991, s. 21).

Cechą charakterystyczną dojrzałej osobowości jest także gotowość do poświęceń, a więc umiejętność zrezygnowania z własnych interesów dla dobra innych. Gotowość do poświęceń powinna zawsze wynikać z wewnętrznej mądrości, która wiąże się z szukaniem największego dobra dla drugiego człowieka, a przede wszystkim służy jego rozwojowi (Ryś, 1997, s. 14). Powyższe wymiary dojrzałości należy traktować jako pewien ideał, a osiągnięcie ich jako proces. Jednak podejmując decyzję o małżeństwie ważne jest, by narzeczeni mieli świadomość, na jakim są etapie w przebiegu tego procesu.

3. Skala Dojrzałości Psychiczej do Małżeństwa (SKALDOM II) Marii Ryś i Tomasza Sztajerwalda

Narzędzie autorstwa M. Ryś i T. Sztajerwalda SKALDOM II jest zmodyfikowaną wersją Skali Dojrzałości do Małżeństwa SKALDOM. Jest narzędziem pozwalającym na ocenę dojrzałości małżeńskiej osób, które są już w związku małżeńskim, ale także pozwala na prognozowanie dojrzałości u osób niebędących jeszcze w związku. W pierwotnej wersji Skala Dojrzałości Małżeńskiej składała się z 10 skal. Skale dotyczyły: I. Realnego stosunku do świata; II. Akceptacji siebie; III. Zaspokajania potrzeb; IV. Sfery uczuciowej; V. Komunikacji i rozwiązywania konfliktów; VI. Postawy wobec miłości i wierności; VII. Wewnętrznej integracji i odpowiedzialności; VIII. Hierarchii wartości ważnych w życiu małżeńskim i rodzinnym; IX. Gotowości do poświęceń; X. Sensu życia.

Trafność każdej z podskal była określana przez sędziów kompetentnych – psychologów i doradców rodzinnych, a także terapeutów pracujących z małżeństwami w kryzysie. W pierwotnej wersji użytej do badań zostały wykorzystane te twierdzenia, które uzyskały wysoką ocenę sędziów kompetentnych. Pomiar dokonywany był na skali Likerta – od 1 do 5. Badania służące określeniu alfa Cronbacha przeprowadzone w ramach

seminarium doktoranckiego, obejmowały 279 osobową grupę (143 kobiet i 136 mężczyzn), zarówno osób planujących zawarcie małżeństwa w najbliższym czasie, jak i samych małżonków. Wiek kobiet mieścił się w granicach od 18 do 65 lat (średnia – prawie 30,9 lat), a wiek mężczyzn – od 19 do 66 lat (średnia – 32,7 lat).

Przeprowadzona przez T. Sztajerwalda analiza czynnikowa pozwoliła na stworzenie trzech głównych skal, obejmujących następujące obszary: Skala I – Akceptacja siebie. Składają się na nią dotychczasowe skale: II, III; Alfa Cronbacha – 0,735. Skala II – Wewnętrzna integracja i podejście do świata. Składają się na nią dotychczasowe skale I, V, VII; Alfa Cronbacha – 0,741. Skala III – Podejście do małżeństwa i życia rodzinnego. Składają się na nią dotychczasowe skale VI, VIII, IX; Alfa Cronbacha – 0,838. W zmodyfikowanej wersji nie znalazły się pozycje, które w sposób niewystarczający łądowały wyodrębnione czynniki, stąd w skład nowej wersji nie weszły pytania z poprzednich skal: skali X – Sens życia, skali IV – Sfera uczuciowa oraz pojedyncze pytania ze skali VIII oraz V.

SKALDOM II

Maria Ryś i Tomasz Sztajerwald

Poniższy zestaw twierdzeń odnosi się do różnych aspektów ludzkiego przeżywania i działania. Korzystając z poniższej skali proszę zaznaczyć przy każdym twierdzeniu jedną cyfrę oznaczającą odpowiedź najbardziej adekwatną dla Pani/Pana postaw:

1	2	3	4	5
zdecydowanie nie	raczej nie	nie potrafię powiedzieć	raczej tak	zdecydowanie tak

1. Zanim podejmę ważną decyzję na ogół staram się dokładnie poznać wszystkie okoliczności.
2. Nie mam poważnych kompleksów dotyczących mojego wyglądu.
3. Gdy moje potrzeby nie są przez innych zaspokajane potrafię otwarcie porozmawiać o tym z najbliższymi mi osobami.
4. Zazwyczaj w rozmowie otwarcie prezentuję swoje stanowisko.
5. Wkładam wiele serca i wysiłku w budowanie relacji z najbliższymi.
6. Troszczę się zarówno o swoje ciało, psychikę, jak i o sferę duchową.
7. Potrafię zobaczyć problemy oczyma drugiego człowieka.
8. Brak mi wiary w moje możliwości.
9. Nie umiem troszczyć się o samego siebie.

10. Nawet gdy mam rację w poważnych sprawach wolę ustąpić niż wchodzić w konflikt z kimś mi bliskim.
11. Uważam, że dla nowej fascynacji uczuciowej można poświęcić stabilny, ale mało ekscytujący dotychczasowy związek.
12. Zdarza mi się działać niezgodnie z cenionymi przeze mnie wartościami.
13. W życiu warto wiele poświęcić dla takich wartości jak miłość, wierność i uczciwość małżeńska.
14. Wyrzekanie się czegoś lub cierpienie dla kogoś nie ma już dzisiaj żadnego sensu.
15. Podejmuję działanie dopiero wtedy, gdy przeanalizuję wszystkie możliwości.
16. Nie uważam się za osobę atrakcyjną.
17. Często czuję się osobą niegodną miłości i nikomu niepotrzebną.
18. Uważam, że żadne przeszkody nie usprawiedliwiają zerwania przysięgi wierności złożonej małżonkowi.
19. Dość często zdarza mi się podjąć jakąś decyzję pod wpływem impulsu, czy odruchu serca, a potem tego żałować.
20. Uważam, że w dzisiejszych czasach warto posiadać i wychować przynajmniej dwoje lub troje dzieci.
21. Trudno jest mi poświęcić własne sprawy na korzyść bliskiej mi osoby.
22. Jestem osobą realnie patrzącą na życie.
23. Znam swoje słabe i mocne strony.
24. Zdecydowanie bardziej i lepiej troszczę się o innych niż o zaspokojenie własnych potrzeb.
25. W przypadku różnic w ważnych sprawach staram się szukać konstruktywnego rozwiązania korzystnego dla wszystkich.
26. Trudno jest mi zgodzić się ze stwierdzeniem, że miłość to nie tylko uczucia, ale całowiciowa postawa.
27. Staram się być człowiekiem odpowiedzialnym za swoje decyzje i działania.
28. Osiągnięcie odpowiedniego statusu społecznego ma dla mnie taką samą lub nawet większą wartość niż małżeństwo i własna rodzina.
29. Wobec osób dla mnie bliskich jestem zdolny do wielkich poświęceń.
30. Często zdarza mi się przedkładać osąd innych, nawet niezwerifikowany, nad swoją własną opinię.
31. Często mam poczucie, że nie szanuję własnej godności.
32. Uważam, że troska o zaspokajanie własnych potrzeb jest tak samo ważna jak troszczenie się o innych.

33. W sytuacji, gdy myślę inaczej niż inni otwarcie bronię swojego stanowiska.
34. Zdrada małżeńska w dzisiejszych czasach nie jest już tak wielkim złem, jak kiedyś.
.....
35. Uważam w dzisiejszych czasach należy dostosować do zmieniających się okoliczności wszelkie postawy, nawet te wobec najwyżej cenionych wartości.
36. Zazwyczaj chętniej angażuję się w pracę zawodową niż w sprawy bliskich mi osób.
.....
37. Z natury jestem pesymistą, którego cechuje brak radości życia, czy pasji działania.
.....
38. Zazwyczaj wolę marzyć niż działać.

Klucz i interpretacja wyników

W skalach zaznaczonych na czerwono i z minusem trzeba dokonać konwersji, a więc zamienić dane wartości na poniższe:

1	2	3	4	5
5	4	3	2	1

Skala I	Akceptacja siebie	2; 3; -8; -9; -16; -17; 23; -24; -31; 32;
Skala II	Wewnętrzna integracja i podejście do świata	1; 4; 6; -10; -12; 15; -19; 22; 25; 27; -30; 33; -37, -38
Skala III	Podejście do małżeństwa i życia rodzinnego	5; 7; -11; 13; -14; 18; 20; 21; -26; -28; 29; -34; -35; -36;

STENY	Skala I	Skala II	Skala III	Wyniki
10	47-50	66-70	66-70	Bardzo wysokie
9	43-46	61-65	61-65	
8	39-42	55-60	55-60	Wysokie
7	34-38	49-54	49-54	
6	30-33	43-48	43-48	Średnie
5	26-29	37-42	37-42	
4	22-25	31-36	31-36	Niskie
3	18-21	25-30	25-30	
2	14-17	19-24	19-24	Bardzo niskie
1	10-13	14-18	14-18	

Skala I. Akceptacja siebie

Im wyższy wynik osiągnięty w tej skali tym bardziej prawidłowa akceptacja samego siebie. Osoba z wysokim wynikiem w tej skali czuje się kochana i potrzebna, zna swoje mocne i słabe strony, ceni własną godność i wierzy w swoje możliwości. Potrafi troszczyć się o zaspokajanie własnych potrzeb, które uważa za równie ważne, jak potrzeby innych. Potrafi rozmawiać z bliskimi w przypadku, gdy te potrzeby nie są zaspokajane. Im wyższy wynik osiągnięty w tej skali tym także bardziej prawidłowe funkcjonowanie danej osoby w sferze uczuciowej. Osoba z wysokim wynikiem w tej skali potrafi nawiązywać trwałe i głębokie relacje uczuciowe. Będąc w trwałym związku, nie ulega chwilowym fascynacjom wywołanym przez nowopoznaną, atrakcyjną osobę. Reaguje proporcjonalnie do bodźca: nie przejmując się drobiazgami, poważnie traktuje rzeczy istotne. Nie ma poważnych kompleksów dotyczących swojej własnej osoby, także w zakresie własnego wyglądu.

Im niższe wyniki osiąga dana osoba, tym bardziej czuje się kimś niegodnym miłości i niepotrzebnym. Osoba ta ma problemy z nawiązywaniem głębokich i trwałych więzi – często nie czuje takich więzi, nawet z najbliższymi osobami. Niskie wyniki świadczą o braku wiary w siebie, także o nieszanowaniu własnej godności. Dana osoba nie wierzy w swoje możliwości, nie uważa się za osobę atrakcyjną, ma wiele kompleksów dotyczących swojego wyglądu. Niskie wyniki świadczą o braku umiejętności troszczenia się o siebie samego. Dana osoba – często troszcząc się o innych – nie potrafi troszczyć się o samą siebie. Gdy jej potrzeby nie są przez innych zaspokajane nie potrafi otwarcie o tym porozmawiać, nawet z najbliższymi mi osobami. Nie jest osobą stałą w uczuciach, łatwo ulega uczuciowym fascynacjom dotyczącym osób ocenianych jako atrakcyjne. Bycie w trwałym związku nie chroni jej przed uleganiem tego typu silnym, nowym uczuciowym fascynacjom.

Skala II. Wewnętrzna integracja i podejście do świata

Wysokie wyniki w tej skali wskazują na troskę o to, aby być człowiekiem odpowiedzialnym za swoje decyzje i działania. Osoba o wysokich wynikach troszczy się także o sama siebie, zarówno o swoje ciało, psychikę, jak i o sferę duchową. Stara się działać zgodnie z cenionymi wartościami. Im wyższe wyniki uzyskane w tej skali tym bardziej realistyczny stosunek do świata posiada badana osoba. Osoba z wysokim wynikiem w tej skali przed podjęciem ważnej decyzji stara się poznać dokładnie wszystkie okoliczności, poznać wszelkie „za i przeciw”. Podejmuje działanie dopiero wtedy, gdy przeanalizuje każdą możliwość. Jest przekonana o potrzebie realnego patrzenia na życie. Przedkłada własne zdanie nad niezwerifikowany osąd innych. Woli podejmować działania niż pozostawać w sferze marzeń. Im wyższe wyniki osiąga dana osoba tym cechuje ją bardziej prawidłowa komunikacja. W sytuacjach konfliktowych stara się ona szukać konstruktywnego rozwiązania korzystnego dla wszystkich, potrafi także otwarcie przedstawić swoje stanowisko.

Niskie wyniki osiągnięte w tej skali mogą wskazywać na osobę nieodpowiedzialną, żyjącą niezgodnie z cenionymi wartościami, podejmującą decyzje pod wpływem impulsu,

czy też odruchu serca. Najniższe wyniki mogą wskazywać na brak radości życia, czy pasji działania. Niskie wyniki osiągnięte w tej skali mogą świadczyć także o „bujaniu w obłokach”, nierealistycznym myśleniu odrywającym od rzeczywistości. Dana osoba przyjmuje wtedy bezkrytycznie sądy i opinie innych. Bardzo niskie wyniki mogą świadczyć także o pochopnym podejmowaniu decyzji, bez dobrego rozeznania sytuacji. Niskie wyniki świadczą o nieprawidłowych postawach w komunikacji i w rozwiązywaniu konfliktów. Te nieprawidłowości mogą wyrażać się na dwa sposoby – w postawie dominującej – w przerywaniu innym i narzucaniu swojego zdania, bądź też w postawie submisyjnej, podporządkowanej, wyrażającej się w nieuzasadnionym ustępowaniu innym, zwłaszcza osobom bliskim w sytuacjach, które wymagają obrony własnego stanowiska.

Skala III. Podejście do małżeństwa i życia rodzinnego

Im wyższe wyniki osiąga dana osoba w tej skali tym bardziej jest przekonana, że są w życiu takie wartości, które mają duże znaczenie w życiu i w razie potrzeby, gotowa jest wiele poświęcić dla ich obrony. Do takich wartości należą: miłość, wierność i uczciwość małżeńska. Osoba ta ma pozytywne nastawienie do małżeństwa, rodziny czy posiadania potomstwa. Im wyższe wyniki osiąga badana osoba tym bardziej ceni miłość i wierność, jako podstawę wspólnoty małżeńskiej, tym bardziej także angażuje się w budowanie relacji z najbliższymi i w umacnianie trwałości więzi z osobami najbliższymi. Wysokie wyniki osiągnięte w tej skali wskazują na zdolność człowieka do poświęceń wobec innych, na to, że potrafi on zobaczyć problemy oczyma drugiego człowieka. Osoba ta chętnie angażuje się w sprawy osób bliskich i w sytuacjach koniecznych potrafi wiele dla nich poświęcić.

Niskie wyniki świadczą o postawie konformistycznej, chęci dostosowywania nawet najbardziej cenionych wartości do zmieniających się czasów i okoliczności. Wśród cenionych wartości wyżej akceptuje status społeczny niż małżeństwo czy rodzinę. Niskie wyniki świadczą mogą o liberalizmie moralnym w tym zakresie, o lekkomyślnym traktowaniu przysięgi wierności złożonej małżonkowi, o przyznawaniu pierwszeństwa fascynacjom uczuciowym w relacjach z innymi, także za cenę zdrady współmałżonka. Niskie wyniki osiąga osoba, która uważa, że wyrzekanie się czegoś dla kogoś nie ma już dzisiaj sensu. Taka postawa dotyczy także najbliższych osób. Stąd też osoby o niskich wynikach w tej skali zazwyczaj chętniej angażują się w pracę zawodową niż w sprawy bliskich im ludzi.

Skala SKALDOM II może służyć pomocą psychologom, pedagogom, ale także tym, którzy chcą wspierać młodych ludzi w osiąganiu dojrzałości osobowej i zachęcać ich do rozwoju. Podejmując pracę z młodymi ludźmi warto zwrócić uwagę na potrzebę kształtowania pozytywnego obrazu siebie, podnoszenie właściwej samooceny, odkrywanie i rozwijanie własnych uzdolnień. Warto także zwrócić uwagę na konieczność troski o rozwój uczuć wyższych, takich jak: radość, wdzięczność, optymizm, nadzieja, życzliwość, przyjaźń,

na unikanie niepotrzebnych napięć, wstrzymywanie się od działań w chwili wzburzenia, wytrwałość, rozwijanie umiejętności dystansowania się od negatywnych emocji i uczuć (gniewu, uprzedzeń, zazdrości, nieufności), potrzebę kontroli swoich reakcji, zachowywanie krytycznej postawy wobec siebie, nabywanie umiejętności wewnętrznego wyciszania napięć (poprzez ćwiczenia relaksacyjne, wysiłek fizyczny), na rozwijanie umiejętności przebaczenia, całkowitego darowania uraz.

Bibliografia:

- Adamski, F. (1982), *Socjologia małżeństwa i rodziny*, Warszawa: PWN.
- Adamski F., (red.) (1985), *Miłość, małżeństwo, rodzina*, Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy.
- Baumeister R.F., (2003), Does high selfesteem cause better performance, interpersonal success, happiness or healthier lifestyles, *Psychological Science in the Public Interest*, 4, s. 1-44.
- Baumrind D., (1996), Effects of Authoritative Parental Control on Child Behavior, *Child Development*, 37(4), s. 887-907.
- Biel, S. (2013). Komunikacja małżeńska kluczem wychowania do dialogu – sprawozdanie z badań. *Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce: Kwartalnik dla Nauczycieli*, 3, s. 33-56.
- Bielecki J., (2009), Integralny rozwój osobowy i jego uwarunkowania, (w:) *Czy rozum jest w konflikcie z wiarą?*, J. Krokos, M. Ryś (red.), s. 189-195, Warszawa: Instytut Papieża Jana Pawła II.
- Bienvenu M.J. (1970), Measurement of marital communication. *Family Coordinator* 19, s. 26-31.
- Bienvenu M.J. Sr. (1978), *A counselor's guide to accompany: a marital communication inventory*, Saluda: Family Life.
- Blood R.O., Wolfe D.M. (1960), *Husbands and wives: The dynamics of married living*. Glencoe: The Free Press.
- Booth A., Johnson D.R. and Edwards J.N., (1983), Measuring marital instability. *Journal of Marriage Family*, 45, 387-394.
- Borecka-Biernat D., (1992), Style wychowania w rodzinie a agresywne zachowania dzieci, *Acta Universitatis Wratislaviensis. Prace Psychologiczne*, 26, s. 125-141.
- Borecka-Biernat D., (2006), *Strategie radzenia sobie młodzieży w trudnych sytuacjach społecznych. Psychospołeczne uwarunkowania*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego
- Brackett M.A., Rivers S. E., Shiffman S., Lerner N., Salovey P., (2006). Relating emotional abilities to social functioning: A comparison of self-report and performance measures of emotional intelligence. *Journal of Personality Psychology*, 91/4, 780-795.
- Brackett M.A., Warner R.M., Bosco J., (2005). Emotional intelligence and relationship quality among couples. *Personal Relationships*, 12, 197-212.
- Braun-Gałkowska M., (1980), *Miłość aktywna*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.

- Braun-Gałkowska M., (1987), *Psychologia domowa*, Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne.
- Braun-Gałkowska, M. (2008), *Psychologia domowa*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Brzezińska A., (1973), Struktura obrazu własnej osoby i jego wpływ na zachowanie, *Kwartalnik Pedagogiczny*, 3, s. 87-97.
- Brzezińska, A. (2005), *Psychologiczne portrety człowieka*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Canel, A. N. (2013), The Development of the Marital Satisfaction Scale. *Educational Sciences: Theory & Practice*, 13(1), 97-117.
- Caspi A., Elder G.H., Bem D.J., (1987), Moving against the world: Life-course patterns of explosive children. *Developmental Psychology*, 23, 308-313.
- Chlewiński Z., (1991), *Dojrzałość: osobowość, sumienie, religijność*, Poznań: Wydawnictwo „W Drodze”.
- Chung H., (1990), Research on the Marital Relationship: A Critical Review. *Family Science Review*, 3, s. 41-46.
- Ciarocchi J., Chan A.Y.C., Bajgar J., (2001), Measuring emotional intelligence in adolescent. *Personality and Individual Differences* 31, s. 1105-1119.
- Ciarrochi J., Chan A.Y.C., Caputi P.. (2000), A critical valuation of the emotional intelligence construct. *Personality and Individual Differences*, 28, 539-561.
- Cieciuch J., (2013). *Kształtowanie się systemu wartości od dzieciństwa do wczesnej dorosłości*. Warszawa: Liberi Libri.
- Coontz, S. (2004), The World Historical Transformation of Marriage. *Journal of Marriage and Family*, 66(4), 974-979.
- Dakowicz A., (2014), *Powodzenie małżeństwa. Uwarunkowania psychologiczne w perspektywie transgresyjnego modelu Józefa Kozielskiego*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie TRANS HUMANA.
- Dion K.K., Dion K.L. (1975), Self-esteem and romantic love. *Journal of Personality*, 43, 39-57.
- Donald K., (1939), Psychological factors in marital happiness (book), *Social Forces*, 39/17, 580-599.
- Edwards, J.N., Johnson, D.R. and Booth, A. (1987), Coming apart: A prognostic instrument of marital breakup. *Fam Relations*, 36: 168-170.
- Endler N.S., Parker J.D.A., (1990), Multidimensional Assessment of Coping: A Critical Evaluation, *Journal of Personality and Social Psychology*, 58(5), 844-854.
- Fedoryszak A., (2015), *Nieprawidłowe role pełnione w rodzinie pochodzenia a odporność psychiczna i dojrzałość do małżeństwa*, Nieopublikowana praca magisterska, Archiwum UKSW.
- Fitness J., (1996), Emotion knowledge structures in close relationship, (w:) *Knowledge structures in close relationships: A social psychological approach*, G.J.O. Fletcher, J. Fitness (red.), s. 219-245, Mahwah, NJ: Erlbaum.

- Fitness J., (2001), *Betrayal, rejection, revenge and forgiveness: An interpersonal script approach*, (w:) *Interpersonal rejection*, M. Leary (red.), 73-104, New York: Oxford University Press.
- Fitness J., Fletcher G.J.O., (1993), *Love, hate, anger and jealousy in close relationships: A cognitive appraisal and prototype analysis*. *Journal of Personality and Social Psychology*, 65, 942-958.
- Franczak K., Szpringer M., (red.) (2009), *Oblicza dojrzałości emocjonalnej dzieci i młodzieży*, Warszawa:
- Głodowski W., (2001), *Komunikowanie interpersonalne*. Warszawa: Hansa Communication.
- Gottman J.M., (1994), *Why marriages success or fail*, New York: Simon & Schuster.
- Gottman J.M., Carrere S., (1994), "Why can't men and women get along? Developmental roots and marital inequities". In *Communication and relational maintenance*, Edited by: Canary, DJ and Stafford, L. 203-232. San Diego: Academic Press.
- Gurba, E. (2009), *Wczesna dorosłość*, (w:) *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), s. 202-233, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Harwas-Napierała, B. (2006), *Komunikacja interpersonalna w rodzinie*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Hendrick S.S., (1981), *Self-disclosure and marital satisfaction*. *Journal of Personality and Social Psychology*, 40(6), 1150-1159.
- Hendrick S.S., Hendrick C., Alder, N.L., (1988), *Romantic relationships: Love, satisfaction, and staying together*. *J Pers Soc Psych*, 54, 980-988.
- Hutteman, R., Hennecke, M., Orth, U., Reitz, A., Specht, J. (2014), *Developmental Tasks as a Framework to Study Personality Development in Adulthood and Old Age*. *European Journal of Personality*, 28(3), 267-278
- Janicka I., Liberska H. (red.) (2014), *Psychologia rodziny*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Janicka I., Rostowska T., (red.) (2003), *Psychologia w służbie rodziny*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Janicka I., Niebrzydowski L., (1994), *Psychologia małżeństwa: zafascynowanie partnerem, otwartość, empatia, miłość, seks*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Januszewska E., (2000), *Style reagowania na stres w kontekście postaw rodzicielskich. Badania młodzieży w okresie adolescencji*, (w:) *Rodzina źródło życia i szkoła miłości*, D. Kornas-Biela (red.), 313-344, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Kaźmierczak M., Płopa M., (2005) *Kwestionariusz Komunikacji Małżeńskiej (KKM)*, *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, (w:) M, Płopa (red.), s. 109-156, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Kolańczyk A., (1976), *Mechanizm powstawiania i funkcjonowania poczucia mniejszej wartości*, *Acta Universitatis Wratislaviensis, Prace Psychologiczne*, IV, s. 49-61.

- Kosińska-Dec K., (1992), Wybrane teoretyczne i metodologiczne problemy nad stresem, radzeniem sobie i zdrowiem, *Nowiny Psychologiczne*, 4, s. 95-100.
- Krajewski, R. (2009), *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Studium prawne nad normą i patologią zachowań*, Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Kriegelewicz O., (2005), Inteligencja emocjonalna partnerów a zadowolenie ze związku i strategie rozwiązywania konfliktów w małżeństwie. *Przegląd Psychologiczny*, 4 (48), s. 431-4512.
- Kulas H., (1986), *Samoocena młodzieży*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Leary M.R., Tambo E.S., Terdal S.K., Downs D.L., (1995), Self-esteem as an interpersonal monitor. The sociometer hypothesis. *Journal of Personality and Social Psychology*, 68, 518-530.
- Lewis R.A., Spanier G.B., (1979), Theorizing about the Quality and Stability of Marriage, (w:) *Contemporary theories about the family. Research-based theories*, W.R. Burr. (red.), New York: Free Press.
- Lopes P.N., Brackett M.A., Nezlek J.B., Schutz A., Sellin I., Salovey P., (2004), Emotional intelligence and social interaction. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 30, 1018-1034.
- Lopes P.N., Salovey P., Strauss R., (2003), Emotional intelligence, personality and the perceived quality of social relationship. *Personality and Individual Differences*, 35, 641-658.
- Łukaszewski W., (1984), *Szanse rozwoju osobowości*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Maccoby E.E., Martin J.A., (1983), Socialization in the context of the family: Parent-child interaction, (w:) *Handbook of Child Psychology*, volume IV: *Socialization, personality, and social development*, P. Mussen (ed.), s. 1-101, New York: Wiley.
- Matczak A., Jaworowska A. (2001), *Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej INTE. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
- Matthews C., Clark R.D.(1982), Marital satisfaction: A validation approach. *Basic App Soc Psych*, 3, 169-186.
- Montgomery B.M., (1981), The form and function of quality communication in marriage. *Family Relations*, 30 (1), 21-30.
- Nęcki Z.(1996), *Komunikacja międzyludzka*. Kraków: Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu.
- Niebrzydowski L., (1995), *Psychologia wychowawcza i społeczna*, Zielona Góra: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego.
- Noller P., Ruzzene M.(1991), Communication in marriage: The influence of affect and cognition, (w:) *Cognition in close relationships*, G.J.O. Fletcher, F. Fincham (eds.), 203-233, Hillsdale, NJ: Erlbaum.
- Obuchowska I., (2009), Rodzice i style wychowania- cz. II, *Remedium. Profilaktyka i promocja zdrowego stylu życia*, s. 6-7.

- Oleś P.K., (2009), *Wprowadzenie do psychologii osobowości*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Plopa M., (2005), *Psychologia rodziny: teoria i badania*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Plopa M. (2016), *Więzy w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Pluta A., (1979), *Młodzież i dom rodzinny*, Warszawa: Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
- Pluzek Z. (1994), *Rozwój jest procesem stawania się. Wprowadzenie do problematyki rozwoju osobowości*, (w:) *Jak sobie z tym poradzić*, W. Szewczyk (red.), s. 13-26, Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej BIBLOS.
- Przetacznik-Gierowska M., (2007), *Zasady i prawidłowości psychicznego rozwoju człowieka*, (w:) *Psychologia rozwoju człowieka*, M. Przetacznik-Gierowska, M. Tyszkowa (red.), s. 57-84, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Przetacznik-Gierowska M., Tyszkowa M., (red.) (2007), *Psychologia rozwoju człowieka*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pyskło M., (2015), *Systemy rodzinne w rodzinie pochodzenia a dojrzałość do małżeństwa i odporność psychiczna*, Nieopublikowana praca magisterska, Archiwum UKSW.
- Rani, V., Kamboj, S., Malik, A., Kohli, S. (2015), A study of emotional maturity in relation to self-confidence and insecurity in adolescents. *Indian Journal of Positive Psychology*, 6(4), 393-396.
- Rembowski J.(1972), *Więzi uczuciowe w rodzinie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Reykowski J., (1970), „Obraz własnej osoby” jako mechanizm regulujący postępowanie, *Kwartalnik Pedagogiczny*, 3, s. 45-57.
- Reykowski J.(1975), *Osobowość jako centralny system regulacji i integracji czynności*, (w:) *Psychologia*, T. Tomaszewski (red.), s. 762-825, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Rostowska T.(2003), *Dojrzałość osobowa jako podstawowe uwarunkowanie życia małżeńskiego i rodzinnego*, (w:) *Psychologia w służbie rodziny*, I. Janicka, T. Rostowska (red.), s. 45-55, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rostowski J., Rostowska T.(2014), *Miłość małżeńska w perspektywie psychologicznej*, (w:) *Małżeństwo i miłość. Kontekst psychologiczny i neuropsychologiczny*, J. Rostowski, T. Rostowska (red.), s. 289-335, Warszawa: Difin.
- Rostowski J., Rostowska T. (red.) (2014), *Małżeństwo i miłość. Kontekst psychologiczny i neuropsychologiczny*, Warszawa: Difin.
- Rostowski J.(1987), *Zarys psychologii małżeństwa*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Rusbult C.E., Bissonnette V., Arriaga X.B., Cox C., (1998), Accommodation processes during the early years of marriage, (w:) *The developmental course of marital dysfunction*, T. Bradbury (red.), s. 74-113, New York: Cambridge University Press.
- Ruszkiewicz D., (2013), *Narzeczęństwo w procesie tworzenia małżeństwa: empiryczny zarys problemu*, Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrowskie przy Filii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.
- Ryś M., (1997), *Ku dojrzałości osobowej w małżeństwie. Rozwijanie dojrzałej osobowości*, Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej.
- Ryś M., (1999), *Psychologia małżeństwa w zarysie*, Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno- Pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej.
- Ryś M., (2001), *Systemy rodzinne. Metody badań struktury rodziny pochodzenia i rodziny własnej*, Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej.
- Ryś M., (2009), *Relacje w małżeństwie*, (w:) *Miłość, Małżeństwo, Rodzina*, F. Adamski (red.), s. 171-183, Kraków: Wydawnictwo PETRUS.
- Ryś M., (2010), *Miłość jako psychologiczna podstawa wspólnoty małżeńskiej*, (w:) *Rodzina jako Kościół domowy*, A. Tomkiewicz, Ks. W. Wieczorek (red.), s. 496-508 Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ryś M., (2011), *Kształtowanie się poczucia własnej wartości i relacji z innymi w różnych systemach rodzinnych*. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 2(6), s. 65-84.
- Ryś M., (2014), *Zadania małżeństwa i rodziny w budowaniu cywilizacji miłości* (w:) *W służbie małżeństwu i rodzinie*. G. Sokołowski (red.), s. 71-90, Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny.
- Salovey P., Mayer J.D.,(1990), Emotional intelligence. *Imagination, Cognition, and Personality*, 9, 185-211.
- Spanier G.B., Lewis R.A., (1980), Marital Quality. A Review of Seventies. *Journal of Marriage and the Family*, 42, s. 825-839.
- Stahmann R.F., Hiebert W.J., (1987), *Premarital counseling*, 2nd ed, Lexington, MA: Lexington Books.
- Studen, S. (2000), Psychologiczne aspekty powodzenia i niepowodzenia w małżeństwie. *Symposium*, 4/2(7), s. 49-70.
- Strus, W. (2012), *Dojrzałość emocjonalna a funkcjonowanie moralne*. Warszawa: Liberi Libri.
- Szewczyk W., (1994), Kogo wychowuję-komu pomagam? Potrzeba refleksji nad pytaniem-kim jest człowiek?, (w:) *Jak sobie z tym poradzić*, W. Szewczyk (red.), s. 102-112, Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej BIBLOS.
- Szewczyk W., (red.) (1994), *Jak sobie z tym poradzić*, Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej BIBLOS.
- Szuman S., (1995), *Natura, osobowość i charakter człowieka*, Kraków: Wydawnictwo WAM.

- Śmieja M., Orzechowski, J., (2008), *Inteligencja emocjonalna. Fakty, mity, kontrowersje*, (w:) *Inteligencja emocjonalna. Fakty, mity, kontrowersje*, M. Śmieja, J. Orzechowski (red.), s. 19-45, Warszawa: PWN.
- Tannen D., (1999), *Ty nic nie rozumiesz! Kobieta i mężczyzna w rozmowie*. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Tannen D., (2002), *To nie tak! Jak styl konwersacyjny kształtuje relacje z innymi*. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Tomaszewska B., Dębska U., (2001), *Psychologiczne aspekty dojrzałości do małżeństwa. Badania studentek pod kątem ich oczekiwań wobec przyszłego partnera życiowego*, (w:) *Młodzież w zmieniającym się świecie*, A. Keplinger (red.), s. 131-140, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Tykarski, S. (2018), *Znaczenie posiadania dojrzałej osobowości u osób przygotowujących się do małżeństwa – szkic psychologiczny z uwzględnieniem wątku pastoralnego*. *Teologia i Człowiek*, 41(1), s. 117-136.
- Tyszkowa Z., (1974), *Socjologia rodziny*. Warszawa: PWN.
- Tyszkowa M., (1972), *Problemy psychicznej odporności dzieci i młodzieży*, Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Tyszkowa M., (1977), *Osobowościowe i wychowawcze wyznaczniki psychicznej odporności dzieci i młodzieży*, (w:) *Zachowanie się młodzieży w sytuacjach trudnych i rozwój osobowości*, M. Tyszkowa (red.), s. 91-97, Poznań: Uniwersytet im. A. Mickiewicza.
- Vangelisti A.L., Huston T.L., (1994), "Maintaining marital satisfaction and love". In *Communication and relational maintenance*, Edited by: Canary, DH and Stafford, L. San Diego: Academic Press.
- Voss K., Markiewicz D., Doyle A.B., (1999), *Friendship, Marriage and Self-Esteem*, *Journal of Social and Personal Relationships*, 1 (16), 103-122
- Wadsworth, B. J. (1998), *Teoria Piageta. Poznawczy i emocjonalny rozwój dziecka*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Wałęcka-Matyja K., (2014), *Role i funkcje rodziny*, (w:) *Psychologia rodziny*, I. Janicka, H. Liberska (red.), s. 95-114, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wolicki M., (2000), *Dojrzała osobowość, dojrzałe sumienie*, Wrocław: Wydawnictwo Księgarni Archidiecezjalnej.
- Wolejszo A., (2015), *Systemy rodzinne a dojrzałość do małżeństwa i jakość związku małżeńskiego*, Nieopublikowana praca magisterska, Archiwum UKSW.
- Zielińska A., (2012), *Style wychowania w rodzinie pochodzenia a poczucie własnej wartości w relacjach interpersonalnych i radzenie sobie w sytuacjach trudnych u młodych dorosłych*, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, nr 2(10), s. 102-134.
- Ziemska M., (1977), *Rodzina a osobowość*, Warszawa: Wiedza Powszechna.

Dr hab. Dorota Czyżowska

*Instytut Psychologii
Uniwersytet Jagielloński*

Dr hab. Ewa Gurba

*Instytut Psychologii
Uniwersytet Jagielloński*

Mgr Natalia Czyżowska

*Katedra Psychologii
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie*

Związek intymny szansą na dobre życie osób w okresie wyłaniającej się dorosłości

Intimate relationship and a chance for a good life in young people

Abstrakt:

W artykule przedstawiono wyniki badań koncentrujących się na dobrostanie psychicznym osób samotnych i osób w związkach. Na podstawie dotychczasowych badań i ujawniających znaczenie bycia w związku dla szczęścia i dobrobytu oraz na podstawie koncepcji i wyników wskazujących, że bliski, intymny związek ma szczególne znaczenie dla młodych ludzi, zbadaliśmy różnice w samopoczuciu osób samotnych w pojawiającej się dorosłości i osób pozostających w związkach. Fakt, że styl życia pojedynczego człowieka jest coraz bardziej preferowany przez młodych ludzi, a liczba singli w Polsce i na świecie rośnie, dostarczyła powodów do przeprowadzonych badań. W badaniu przeprowadzonym z udziałem 142 osób w grupie wiekowej 18-25 lat, The Scales of Psychological Well-Being Ryff (1989) (wersja polska Ciecucha). Uzyskane wyniki wskazują, że: (1) osoby pozostające w związkach mają wyższy poziom dobrostanu w porównaniu do osób samotnych, (2) fakt pozostawania w związkach jest ważniejszy dla mężczyzn i przyczynia się do ich dobrego samopoczucia w większym stopniu niż kobiety.

Słowa kluczowe: samopoczucie, single, bliski związek interpersonalny, małżeństwo, wschodząca dorosłość.

Abstract:

The article presents results of the research focused on psychological well-being of singles and people in relationships. On the grounds of the research conducted so far and revealing the importance of being in a relationship for happiness and well-being and on the grounds of conceptions and results indicating that a close, intimate relationship is of particular importance for young people, we investigated the differences in well-being of singles in emerging adulthood and of people staying in relationships. The facts that life-style of a single is increasingly preferred by young people and the number of singles in Poland and worldwide is growing provided the reasons for the conducted research. In the current study, conducted with the participation of 142 subjects in the 18 to 25 age group, The Scales of Psychological

Well-Being by Ryff (1989) (polish version by Ciecuch) was used. The results obtained indicate the following: (1) people staying in relationships report higher level of well-being, comparing to singles, (2) the fact of staying in relationships is more important to men and contributes to their well-being to a greater extent.

Keywords: well-being, singles, having a partner, marriage, emerging adulthood.

Wprowadzenie

Jak podkreślają psychologowie, potrzeba przynależności jest jedną z podstawowych potrzeb człowieka. Ludzie mają silne pragnienie bycia w relacjach z innymi, tworzenia z nimi bliskich więzi i intymnych związków (por. Baumeister i Leary, 1995). Większość osób na pytanie o to, co jest im niezbędne do szczęścia wskazuje właśnie na bliskie satysfakcjonujące związki z partnerem, rodziną czy przyjaciółmi (Berscheid, 1985). Gdy zapytano studentów, co uczyniłoby ich szczęśliwymi, 78% wymieniło miłość (Pettijohn i Pettijohn 1996), a najszcześniejszymi studentami okazali się ci, którzy mieli udane życie erotyczne (Emmons i Diener 1985). Podobnie polscy badani proszeni o wskazanie najważniejszych wartości w życiu, na miejscu drugim wymieniają „udane małżeństwo”, które plasuje się zaraz za zdrowiem (Czapiński i Panek, 2004, 2007).

Wyniki licznych badań prowadzą do wniosku, że bliski związek interpersonalny nie tylko decyduje o samopoczuciu, sprawiając, że dana osoba czuje się szczęśliwa i wysoko ocenia jakość życia, ale ma także znaczenie również dla zdrowia człowieka (Argyle, 2004; Myers, 2008; Trzebińska 2008; Janicka, 2012). Zakrojone na dużą skalę badania, w których przez wiele lat śledzono stan zdrowia tysięcy osób wskazały na znaczenie bliskich związków dla zdrowia fizycznego i psychicznego (Cohen, 1988; Nelson, 1988; Coombs, 1991). Osoby posiadające przyjaciół, rodzinę, partnera czy uzyskujące wsparcie od innych grup społecznych (takich jak: wspólnoty kościelne czy współpracownicy) są mniej narażone na przedwczesną śmierć w porównaniu z osobami nie doświadczającymi bliskości innych (Cohen, 1988; Nelson, 1988; Akerlof, 1998; Vincent, 2000; Väänänen, i in., 2005). Podobnie, uzyskanie wsparcia społecznego zwiększa szanse na przeżycie u osób chorych na białaczkę po przeszczepie szpiku kostnego (Colon, i in. 1991), a także cierpiących na choroby serca (Williams, i in., 1992). Liczne badania wskazują na gorszy stan zdrowia fizycznego i psychicznego osób samotnych w porównaniu z małżonkami (Huges, Gove, 1981; Masterkaasa, 1992; Mendes de Leon, Apples, Otten, Schouten, 1992; Janicka, 2012). Okazuje się, że osoby będące w związkach małżeńskich rzadziej zapadają na choroby sercowo-naczyniowe aniżeli osoby samotne (Holt-Lunstad, Birmingham, Jones, 2008; Maselko, Bates, Avendano, Glymour, 2009), a ryzyko przedwczesnej śmierci małżonków jest niższe aniżeli wśród samotnych (Dupre, Beck, Meadows, 2009). Samotni również gorzej oceniają swój stan zdrowia aniżeli osoby żyjące w związkach małżeńskich (Idler, Benyamini, 1997; Bennett, 2006; Rohrer, Barnard, Zhang, Rasmussen, Woroncow, 2008). Prowadzone badania pozwalają wnioskować, że życie w bliskim satysfakcjonującym związku sprzyja zdrowiu psychicznemu i fizycznemu, czyni ludzi szczęśliwymi i sprawia, że żyją oni dłużej w porównaniu z samotnymi (Kamp Dush, Amato, 2005; Myers, 2008; Taylor, Sherman, 2007). Z kolei utrata bliskiej osoby zdecydowanie obniża poczucie dobrostanu (Lucas, Clark, Georgellis, Diener, 2003). Stwierdzono, że związki z innymi ludźmi mają większe znaczenie dla poczucia dobrostanu aniżeli status ekonomiczny i posiadane środki finansowe (Diener,

Oishi, 2000). Z badań prowadzonych przez Pearlman-Avni, Cohen i Eldan (2017) wynika, że w przypadku osób wysokofunkcjonujących ze spektrum autyzmu posiadanie partnera sprzyja poczuciu jakości życia. Porównując osoby dorosłe ze spektrum autyzmu będące w związku intymnym i te nie posiadające stałego partnera autorzy odnotowali różnice w zakresie dobrostanu seksualnego oraz ogólnej oceny jakości życia na korzyść tych pierwszych. Wyniki badań prowadzą do konkluzji, że warunkiem szczęścia są dobre relacje z innymi (Diener, Seligman, 2002) i udane związki (Reis, Gable, 2003).

Odnotowano również silną zależność pomiędzy samotnością, poczuciem braku przynależności a depresją (Hagerty i Williams 1999). Osoby o ubogich i niesatysfakcjonujących więziach społecznych częściej przeżywają lęk, depresję, doskwiera im poczucie samotności oraz charakteryzuje je słabsze zdrowie fizyczne (Horwitz i in., 1996). Tymczasem mniejszej zapadalności na depresję towarzyszy doświadczanie wsparcia ze strony partnera intymnego (Brown i Harris, 1978). Z badań polskich wynika, że osoby żyjące w pojedynkę znacznie częściej aniżeli osoby będące w związkach zgłaszają objawy depresji i zaburzenia funkcjonowania (Janicka, 2012). Są zatem podstawy, aby twierdzić, że posiadanie wsparcia w osobach bliskich nie tylko wpływa na jakość naszego życia i poczucie szczęścia, ale może wręcz zwiększać szanse przeżycia w sytuacjach trudnych.

1. Satysfakcjonujący związek intymny źródłem szczęścia młodych ludzi

Z dokumentu opublikowanego przez Organizację Narodów Zjednoczonych (za: Myers, 2008) wynika, że ponad dziewięć na dziesięć osób, jako przykład najważniejszego bliskiego związku podaje małżeństwo. Pozwala to wnioskować, że współcześni badani bardzo dużą wagę przypisują małżeństwu i wysoko je cenią. Warto przypomnieć, że przywoływane wcześniej polskie badania również wskazują, że polscy badani wysoko wartościują „udane małżeństwo” i przypisują mu znaczącą rolę (Czapiński i Panek, 2004, 2007).

Na znaczenie posiadania partnera i tworzenia z nim szczęśliwego, satysfakcjonującego związku małżeńskiego dla poczucia zadowolenia z życia wskazywał Havighurst (1981), który tworząc swoją teorię zadań rozwojowych wybór małżonka wymienił wśród zadań przewidzianych dla młodych dorosłych. Uznał równocześnie, że stworzenie udanego związku małżeńskiego i czerpana stąd satysfakcja ma większe znaczenie dla poczucia dobrostanu młodego człowieka aniżeli realizacja pozostałych zadań wczesnej dorosłości jak: praca, hobby, aktywność na rzecz społeczności, relacje z przyjaciółmi. Badania empiryczne dowodzą, że młodzi dorośli pozostający w bliskich związkach romantycznych są bardziej szczęśliwi od tych, którzy nie znaleźli jeszcze partnera i żyją w pojedynkę (Katz, Beach, 1997; Kurdek, 1991). O znaczeniu stałych relacji intymnych świadczą również wyniki badań młodych dorosłych z Norwegii (Pedersen i Blekesaume, 2003), którzy deklarują wyraźnie wyższą satysfakcję seksualną przeżywaną w długotrwałych, zobowiązujących związkach w porównaniu z krótko trwającymi relacjami,

przy czym dla kobiet najcenniejszym pod tym względem był związek małżeński. Rucker (1993) uznaje więzi intymne za istotny czynnik stabilnego poczucia dobrostanu w biegu ludzkiego życia. Potwierdzają to wyniki badań wskazujące, że osoby posiadające małżonka lub partnera są szczęśliwsze od żyjących samotnie (Argyle, 2004; Trzebińska, 2008).

Badania prowadzone w Stanach Zjednoczonych w latach 70-tych i 80-tych XX wieku pokazały, że 48% osób żonatych oraz zamężnych i tylko 24% osób dorosłych nigdy nie będących w związku małżeńskim określa się jako „bardzo szczęśliwe” (Myers, 2008). Gdy brano pod uwagę również inne zmienne demograficzne, takie jak: wiek, płeć czy dochód stwierdzono, że małżeństwo jest zdecydowanie silniejszym predyktorem szczęścia od pozostałych (Glenn i Weaver, 1979; Inglehart, 1990; Myers, 1993). Zależność tę potwierdziła również metaanaliza przeprowadzona na wynikach 58 amerykańskich badań (Haring-Hidore, i in. 1985). Badania przeprowadzone w 1971 roku na reprezentatywnej próbie Amerykanów pokazały, że respondenci za najważniejsze źródło zadowolenia z życia bezpośrednio po dobrym zdrowiu uznawali udane małżeństwo i satysfakcjonujące życie rodzinne a najlepszymi predyktorami dobrostanu były: zadowolenie z życia rodzinnego i zadowolenie z małżeństwa. (Campbell, i in., 1976). Badania prowadzone na grupach młodzieży i dorosłych w Belgii i w Polsce pokazały, że rodzina znajduje się wśród najważniejszych dziedzin, z których satysfakcja powiązana jest z różnymi wymiarami szczęścia (Czapiński, 1994). W badaniach polskich ustalono dodatkowo, że wśród wielu zmiennych demograficznych (m.in. wykształcenie, liczba dzieci, miejsce zamieszkania, praca zawodowa, więzi z krewnymi) stan cywilny stanowi najlepszy predyktor dobrostanu psychicznego, którego wskaźnikami są pragnienie życia, jego jakość i czerpana z niego radość. Krok (2015) w prowadzonych przez siebie badaniach wskazał na znaczenie satysfakcji ze związku małżeńskiego dla poczucia dobrostanu eudajmonistycznego i hedonistycznego. Badania, w których uwzględniano różne typy związków wskazały, że małżonkowie są najszczęśliwsi spośród wszystkich kategorii osób posiadających partnera (Argyle, 2004).

Zgodnie z założeniami psychologii ewolucyjnej kobiety przypisują większą aniżeli mężczyźni wagę małżeństwu (Buss, 2001), ale jak zauważają niektórzy badacze większe korzyści z małżeństwa czerpią mężczyźni. O profitach czerpanych z bycia w związku małżeńskim przez mężczyzn wspominał Bernard (1972), a także Myers (1999). Wyniki badań prowadzą do wniosku, że kawalerowie w porównaniu z żonatymi mężczyznami częściej chorują, krócej żyją (Verbugge, 1979; za: Borysławski, Stankowska, 2010), a także częściej podejmują próby samobójcze (Gove, Hughes, 1980 za: Borysławski, Stankowska, 2010). Zależności takiej nie odnotowuje się w przypadku kobiet. Dla kobiecego poczucia szczęścia znaczenie okazuje się mieć nie tyle bycie w związku, co jego jakość (Gove, 1972; Czapiński 2008). Potwierdzają to wyniki badań wskazujące na znacznie silniejszy związek między satysfakcją z małżeństwa a ogólnym dobrostanem psychicznym u kobiet aniżeli u mężczyzn (Baruch i Burnett, 1986).

2. Osiągnięcie dorosłości i dobrostan młodych ludzi we współczesnym świecie

We współczesnych, uprzemysłowionych społeczeństwach młodzi ludzie opóźniają wejście w dorosłość, a proces formowania tożsamości wiązany przed kilkudziesięciu laty z okresem adolescencji (Erikson, 1997) rozpoznawany jest obecnie w fazie wyłaniającej się dorosłości (ang. *emerging adulthood*) przypadającej na czas między 18-25 czy nawet 29 rokiem życia (Arnett, 2000). Budowanie własnej tożsamości wiąże się w sposób znaczący z relacjami społecznymi, a przede wszystkim związkami intymnymi młodych osób. Wydłużanie się procesu określania własnej tożsamości i przesuwanie w czasie podjęcia decyzji tożsamościowych oraz zaangażowania w realizację ustalonych celów życiowych nie pozostaje bez wpływu na realizację zadań stojących przed człowiekiem przekraczającym próg dorosłości. Umiejętność znalezienia partnera i stworzenia trwałego związku intymnego bywa traktowana jako kryterium stawania się dorosłym i rozwoju w okresie wczesnej dorosłości (Havighurst, 1953; Erikson, 2004; Arnett, 2000; Seiffge-Krenke, 2003). Można się zatem zastanawiać czy podjęcie tego zadania w momencie wkraczania w dorosłość pozostaje w związku z poczuciem zadowolenia z życia i dobrostanem. Podążając tropem prowadzonych dotychczas badań można stawiać tezę, że osoby pozostające w bliskich związkach będą przejawiały wyższy poziom dobrostanu aniżeli osoby nie posiadające partnera. Nie można jednak zapominać o narastającej obecnie tendencji do odraczania decyzji o wejściu w związek czy też wybierania życia w pojedynkę. Skala tego zjawiska sprawiła, że od pewnego już czasu mówi się o „singlizacji społeczeństwa”.

Współcześni młodzi ludzie często żywią przekonanie, że wybierając życie w pojedynkę zwiększają szanse osobistego rozwoju, realizacji kariery zawodowej i osiągnięcia wyższego statusu społeczno – ekonomicznego. Brak partnera jest niejednokrotnie wynikiem pragnienia skupienia się na sobie i stworzenia sobie większych możliwości samorozwoju co prowadzi do pozostawania dobrowolnym singlem (Pillsworth, Haselton, 2005; Żurek, 2008; Czernecka, 2011, Adamczyk, 2017). Można zatem założyć, że jeśli rezygnacja ze związku intymnego na rzecz życia w pojedynkę jest wynikiem autonomicznego wyboru jednostki, to zarówno osoby będące w związkach, jak i te nie posiadające partnera, będą w równym stopniu zadowolone ze swojego życia i nie odnotujemy między nimi różnic w poziomie dobrostanu, bo każdy realizuje najbardziej odpowiadający mu styl życia.

3. Badania własne

3.1. Problem badań

W przeprowadzonych badaniach, których wyniki zostaną zaprezentowane w niniejszym artykule, postawiono problem znaczenia bycia w związku dla dobrostanu osób będących w okresie wyłaniającej się dorosłości. Postawiono pytanie: czy w okresie najsilniejszego zdaniem Arnetta (2004) skupienia na sobie, ciągłego poszukiwania przez

większość młodych ludzi własnej tożsamości i wypróbowywania różnych możliwości również w sferze bliskich relacji posiadanie partnera i tworzenie z nim związku może mieć znaczenie dla poczucia dobrostanu. Czy już u progu dorosłości, kiedy nie ma jeszcze społecznej presji na tworzenie związku i jest duże przyzwolenie społeczne na eksplorację w obszarze bliskich relacji, zaangażowanie się w budowanie trwałego związku może przełożyć się na poziom zadowolenia z życia i poczucia dobrostanu. Dobrostan, zgodnie z przyjętym w tym artykule podejściem ujmowany jest jako poznawcza i emocjonalna ocena życia, której dokonuje podmiot (Diener, Lucas i Oishi, 2008). Dobrostan rozważany jest tu w kategoriach realizacji i wzbogacania potencjału osobistego. Szansą na szczęście jest życie zgodne z wyznawanymi wartościami i rozwijanie pozytywnych cech charakteru (Ryff 1989; Ryff i Singer, 2008).

W prowadzonych badaniach, które zostały zaplanowane jako badania wstępne poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania:

- Czy istnieją różnice w dobrostanie psychicznym osób młodych nie posiadających partnera i tych będących w bliskich związkach?
- Czy bycie w bliskim związku lub życie w pojedynkę ma takie samo znaczenie dla dobrostanu młodych kobiet i mężczyzn?

3.2. Osoby badane

Przebadano 142 osoby w wieku od 18 do 25 lat ($M = 21$, $SD = 2,1$), w tym 76 kobiet i 66 mężczyzn. W badanej grupie 43 % stanowiły osoby będące w związkach (62 osoby), a 57 % osoby żyjące w pojedynkę (80 osób). Zarówno wśród singli, jak i w grupie osób będących w związku kobiety stanowiły 55 %, a mężczyźni 45%. Badane osoby pochodziły zarówno z dużych i małych miast, jak i ze wsi. Wśród osób badanych były osoby z wykształceniem zawodowym, średnim i wyższym. Grupy osób pozostających w związkach i żyjące w pojedynkę były wyrównane pod względem średnich wieku i wykształcenia. Za osoby będące w związkach uznawano osoby związane z partnerem od co najmniej 6 miesięcy. Badania prowadzono indywidualnie, udział w nich był dobrowolny, a materiał badawczy zbierany był przez studentów Instytutu Psychologii UJ.

3.3. Zastosowane narzędzia

W prezentowanych badaniach wykorzystano dwie metody:

1. Ankietę własnego autorstwa, w której badani deklarowali między innymi pozostawanie w związku i okres jego trwania, typ związku lub przynależność do grupy nie posiadającej partnera, ewentualnie wcześniejsze doświadczenia w relacjach intymnych. Dodatkowo badani wypełniali metryczkę zawierającą pytania o podstawowe dane demograficzne. W analizach zamieszczonych tym miejscu, wykorzystujemy podstawowe uzyskane tą metodą informacje, a mianowicie pozwalające na zaklasyfikowanie badanych do

dwóch grup: żyjących w pojedynkę i pozostających w związku intymnym oraz zróżnicowanie płciowe.

2. Do pomiaru poziomu dobrostanu psychicznego osób badanych użyto Skali Dobrostanu Psychicznego (The Scales of Psychological Well-Being- Ryff, 1989) w polskiej adaptacji autorstwa J. Ciecucha. Kwestionariusz składa się z 84 stwierdzeń, do których osoby badane mają się ustosunkować na skali od 1 („zdecydowanie się nie zgadzam”) do 6 („zdecydowanie się zgadzam”).

Carol Ryff, autorka koncepcji „dobrostanu psychicznego” opisuje go za pośrednictwem kilku wymiarów odnoszących się do aktywność człowieka i jego stosunku do otoczenia:

1. Samoakceptacji, 2. Posiadania celu życiowego, 3. Umiejętności kierowania rozwojem osobistym, 4. Zdolności utrzymywania pozytywnych relacji z innymi, 5. Możliwości panowania nad otoczeniem oraz 6. Autonomii. Samoakceptacja stanowi podstawowy aspekt dobrostanu i oznacza szacunek dla samego siebie, oparty na realistycznym obrazie własnej osoby, który obejmuje zarówno wady jak i zalety jednostki, jej dotychczasowe sukcesy i porażki. Cel życiowy oznacza umiejętność odnajdywania sensu życia oraz formułowania i podejmowania zadań życiowych. Osobisty rozwój definiowany jest tutaj przez zdolność do odkrywania i ciągłego wykorzystywania własnego potencjału oraz rozwijania nowych umiejętności. Pozytywne relacje z innymi, to wymiar obejmujący pozytywne emocje, takie jak: głęboka zażyłość, prawdziwa miłość wynikające z bliskich kontaktów z innymi ludźmi oraz radość i przyjemność czerpana z kontaktów interpersonalnych. Panowanie nad otoczeniem oznacza zdolność do radzenia sobie z otaczającą rzeczywistością. Postawa określana tym wymiarem wiąże się z procesem adaptacji jednostki do otoczenia, który nie ogranicza się jedynie do biernego przystosowania, ale obejmuje też twórcze oddziaływanie na środowisko. Dlatego towarzyszyć mu mogą zarówno pozytywne, jak i negatywne odczucia samej rozwijającej się jednostki oraz osób z jej otoczenia. Autonomia określa wewnętrzną niezależność, nieuleganie naciskom zewnętrznym, ocenę siebie według wewnętrznych standardów, a także wiąże się z podejmowaniem działań wynikających z własnych, wewnętrznych przekonań. Kwestionariusz wykorzystywany w badaniach składa się z 6 skal, które odnoszą się do opisanych powyżej wymiarów dobrostanu.

3.4. Uzyskane wyniki badań

Analizując dane dotyczące dobrostanu osób będących w związkach oraz żyjących w pojedynkę (Tabela 1) stwierdzono różnice w zakresie następujących wymiarów: panowanie nad otoczeniem ($t=1,99$; $p= 0,05$), posiadanie celu życiowego ($t= 2,19$; $p= 0,03$) oraz samoakceptacja ($t= 2,73$; $p= 0,01$). Wyższe wyniki w zakresie wszystkich tych wymiarów uzyskały osoby będące w związkach.

Tabela 1. Test t- Studenta, porównanie poziomu globalnego Dobrostanu psychicznego oraz poszczególnych jego wymiarów w dwóch grupach: singli oraz osób pozostających w związku intymnym

	Średnia - singiel	Średnia - w związku intymnym	T	df	p	N singiel	N w związku intymn.	Odch.std singiel	Odch.std w związku intymnym
Autonomia	59,51	61,15	-1,08	140	0,28	80	62	9,79	7,65
Panowanie nad otoczeniem	55,80	59,42	-1,99	140	0,05	80	62	11,08	10,29
Rozwój osobisty	63,73	62,87	0,57	140	0,57	80	62	9,35	8,24
Pozytywne relacje innymi	63,28	63,10	0,10	140	0,92	80	62	11,74	10,11
Posiadanie celu życiowego	60,35	63,85	-2,19	140	0,03	80	62	10,43	7,92
Samoakceptacja	54,83	60,06	-2,73	140	0,01	80	62	11,48	11,17
Dobrostan suma	356,78	368,24	-1,46	140	0,15	80	62	50,43	40,35

Oznaczenia: pogrubioną czcionką oznaczono wyniki wskazujące na istotne statystycznie różnice między grupami

W celu określenia różnic płciowych w odniesieniu do poziomu dobrostanu psychicznego osób będących w związkach i nie posiadających partnera dokonano analiz t-Studenta oddzielnie dla grupy kobiet i mężczyzn, porównując poziom dobrostanu „singli” i osób pozostających w związku intymnym.

Tabela 2. Test t- Studenta, porównanie poziomu globalnego Dobrostanu psychicznego oraz poszczególnych jego wymiarów u badanych kobiet, w dwóch grupach: singli oraz kobiet pozostających w związku intymnym

	Średnia - singiel	Średnia - w związku intymnym	t	df	p	N singiel	N-w związku intymnym	Odch.std - singiel	Odch.std w związku intymnym
Autonomia	59,88	59,02	0,37	74	0,71	42	34	11,26	8,19
Panowanie nad otoczeniem	57,50	59,79	-0,96	74	0,34	42	34	11,38	8,87
Rozwój osobisty	66,10	62,76	1,66	74	0,10	42	34	8,86	8,44

Tabela 2. Test t- Studenta, porównanie poziomu globalnego Dobrostanu psychicznego oraz poszczególnych jego wymiarów u badanych kobiet, w dwóch grupach: singli oraz kobiet pozostających w związku intymnym

Pozytywne relacje innymi	z 66,14	65,06	0,45	74	0,66	42	34	10,56	10,53
Posiadanie celu życiowego	62,55	64,79	-1,07	74	0,29	42	34	10,19	7,53
Samoakceptacja	56,10	60,12	-1,49	74	0,14	42	34	12,24	11,07
Dobrostan suma	366,90	367,53	-0,06	74	0,95	42	34	49,93	43,97

Analiza wyników uzyskanych przez badane kobiety wskazuje na brak różnic w zakresie dobrostanu psychicznego między kobietami nie posiadającymi partnera i pozostającymi w związkach (Tabela 2).

Tabela 3. Test t- Studenta, porównanie poziomu globalnego Dobrostanu psychicznego oraz poszczególnych jego wymiarów u mężczyzn w dwóch grupach: singli oraz mężczyzn pozostających w związku intymnym

	Średnia - singiel	Średnia w związku intymnym	t	df	p	N ważnych singiel	N w związku intymnym	Odch.std -singiel	Odch.std w związku intymnym
Autonomia	59,11	63,71	-2,55	64	0,01	38	28	7,98	6,13
Panowanie nad otoczeniem	53,92	58,96	-1,81	64	0,07	38	28	10,58	11,95
Rozwój osobisty	61,11	63,00	-0,86	64	0,39	38	28	9,28	8,13
Pozytywne relacje innymi	z 60,11	60,71	-0,22	64	0,83	38	28	12,30	9,20
Posiadanie celu życiowego	57,92	62,71	-2,02	64	0,05	38	28	10,28	8,36
Samoakceptacja	53,42	60,00	-2,41	64	0,02	38	28	10,56	11,50
Dobrostan suma	345,58	369,10	-2,14	64	0,04	38	28	49,21	36,25

Odnotowano natomiast różnice w grupie mężczyzn (Tabela 3). Mężczyźni pozostający w związkach prezentują wyższy poziom autonomii ($t= 2,54$; $p= 0,01$) i samoakceptacji ($t= 2,40$; $p=0,02$) oraz uzyskują wyższe wyniki na wymiarze: posiadanie celu życiowego ($t= 2,02$; $p= 0,05$), a także w ogólnym poziomie dobrostanu $t=2,14$, $p=0,04$) aniżeli ci nie posiadający partnerki.

3.5. Dyskusja wyników

Przeprowadzone badania miły na celu uzyskanie odpowiedzi na pytanie o znaczenie bliskiego, trwałego związku dla poczucia dobrostanu osób będących w okresie wyłaniającej się dorosłości. Innymi słowy poszukiwano odpowiedzi na pytanie czy istnieją różnice w subiektywnym poczuciu dobrostanu między osobami będącymi w związkach intymnych i nie posiadającymi partnera. Dodatkowo poszukiwano także odpowiedzi na pytanie: czy realizacja określonego stylu życia; w związku lub w pojedynkę, ma takie samo znaczenie dla poczucia szczęścia i zadowolenia z życia kobiet i mężczyzn.

Przeprowadzone analizy zasadniczo potwierdzają wyniki wcześniejszych badań, które wskazywały na istotne znaczenie bycia w bliskim związku dla poczucia dobrostanu psychicznego (Campbell i in., 1976; Argyle, 2004; Myers, 2008; Trzebińska, 2008).

W przeprowadzonych badaniach, których wyniki zostały przedstawione w niniejszym artykule, osoby tworzące związki osiągnęły wyższe wyniki od nie posiadających partnera w zakresie takich wymiarów dobrostanu psychicznego, jak: panowanie nad otoczeniem, samoakceptacja oraz posiadanie celu życiowego. Oznacza to, że osoby będące w związku w porównaniu z osobami samotnymi posiadają większą zdolność do radzenia sobie z problemami i wyzwaniem, które stawia przed nimi współczesna rzeczywistość, odznaczają się wyższą akceptacją siebie i żywią większy wobec siebie szacunek, a także charakteryzuje je wyższe poczucie sensu życia, któremu towarzyszy większa zdolność do realizacji zadań życiowych i osiągnięcia życiowych celów.

Uzyskane wyniki mogą wskazywać na to, że realizacja jednego z kluczowych zadań życiowych przypadających na wczesną dorosłość, jakim jest stworzenie bliskiego intymnego związku, przyczynia się do bardziej pozytywnej oceny własnej osoby i większego dla siebie szacunku, a także zwiększa poczucie możliwości realizacji różnych zadań życiowych i osiągnięcia stawianych sobie celów, co przekłada się na wyższe poczucie sensu życia. Bycie w związku, posiadanie bliskiej osoby, która stanowi oparcie i wspomaga w różnych życiowych sytuacjach, a także umiejętność tworzenia takiego związku i rozwiązywania problemów, jakie pojawiają się w relacji intymnej może przyczyniać się do rozwoju umiejętności w radzeniu sobie z problemami otaczającego świata, przewycięzania pojawiających się trudności i realizowania własnych celów i zadań. Z drugiej strony możliwe jest również, że decyzję o stworzeniu trwałego intymnego związku podejmują osoby, które mają pozytywną samoocenę, a także mają poczucie, że potrafią radzić sobie w otaczającym świecie i wysoko oceniają swoją zdolność do realizacji zadań życiowych, co sprawia, że podejmują się

realizacji jednego z kluczowych zadań stojących przed młodym człowiekiem wkraczającym w dorosłość, jakim jest znalezienie partnera i stworzenie z nim trwałego związku. To oznacza pozytywne rozwiązanie kryzysu: intymność – izolacja i w konsekwencji może stwarzać warunki sprzyjające rozwojowi osoby na kolejnych etapach życia (Erikson 1997, 2004). Osoba, która ma pozytywny stosunek do siebie i głęboki szacunek dla własnego Ja nie obawia się bliskości i zaangażowania w relację intymną z drugą osobą. Mając poczucie, że dobrze radzi sobie w otaczającym ją świecie i potrafi w nim realizować stawiane sobie cele nie obawia się przyjęcia odpowiedzialności za drugą osobę i związek, jaki z nią tworzy.

Biorąc pod uwagę, że badaniami objęto osoby, które zdaniem Arnetta (2000) są w okresie wyłaniającej się dorosłości, czyli nie posiadają jeszcze w pełni atrybutów osoby dorosłej i odraczą realizację zadań przypadających na okres dorosłości, można przypuszczać, że decyzję o tworzeniu trwałego związku intymnego podejmują te osoby, które pozytywnie rozwiązały już kryzys tożsamościowy (por. Erikson, 2004). Stąd osoby te wysoko oceniają siebie, mają poczucie, że są w stanie radzić sobie z otaczającym światem i z sukcesem realizować życiowe zadania. Osoby, które nadal poszukują własnej tożsamości i nie określiły jeszcze życiowych priorytetów i wartości odraczą realizację zadania rozwojowego jakim jest znalezienie partnera i wejście w trwały związek.

Przyjmując, w oparciu o uzyskane wyniki, że istnieje zależność między wyborem drogi życiowej: stabilna relacja intymna a życie w pojedynkę i poczuciem dobrostanu psychicznego można wnioskować, że związek ten ma charakter dwukierunkowy. Z jednej strony przekonanie o posiadaniu pozytywnych atrybutów i chęć wzbogacania potencjału osobistego oraz odkrywania ważnych aspektów życia może ułatwiać podejmowanie decyzji o tworzeniu związku, z drugiej bycie w związku może przyczyniać się do poczucia szczęścia wypływającego z przekonania, że żyje się zgodnie z wyznawanymi wartościami i motywować do dalszego rozwoju własnej osobowości i pozytywnych cech charakteru.

W badaniach dotyczących bliskich związków i ich znaczenia dla jakości życia osoby zwraca się uwagę, że mężczyźni w porównaniu z kobietami czerpią więcej „korzyści” z faktu pozostawania w stałych, relacjach intymnych. Stwierdzono na przykład, że żonaci mężczyźni są znacznie zdrowsi od kawalerów, natomiast nie odnotowuje się takiej różnicy między zamężnymi i samotnymi kobietami (por. np. Gove, 1972). Równocześnie zauważa się, że w przypadku kobiet duże znaczenie dla poczucia szczęścia i dobrostanu ma nie tyle bycie w związku, jak się to dzieje w przypadku mężczyzn, co doświadczana jego jakość (por. np. Baruch i Burnett, 1986; Czapiński, 2008).

Próbując, na podstawie prezentowanych wyników badań własnych odpowiedzieć na pytanie: czy bycie w związku bądź w pojedynkę ma takie samo znaczenie dla poczucia dobrostanu wchodzących w dorosłość kobiet i mężczyzn, dokonano dla każdej z grup odrębnych analiz, które prowadzą do wniosku, że bycie w związku ma większe znaczenie dla poczucia dobrostanu mężczyzn aniżeli kobiet. Nie odnotowano bowiem statystycznych różnic w wynikach na żadnym z wymiarów dobrostanu psychicznego między kobietami żyjącymi w związkach i tymi żyjącymi w pojedynkę. Istotne różnice w ogólnym wyniku

dobrostanu psychicznego oraz na wymiarach: autonomia, samoakceptacja i posiadanie celu życiowego widoczne są natomiast w grupie mężczyzn. Oznacza to, że mężczyźni będący w związku intymnym posiadają większą zdolność do działania zgodnie z przyjętymi przez siebie zasadami, bardziej pozytywnie od mężczyzn nie posiadających życiowej partnerki oceniają siebie i żywią większy wobec siebie szacunek, a także wykazują się większą zdolnością do realizacji zadań życiowych i osiągania życiowych celów oraz wyższym poczuciem sensu życia. Przyjmując podział wymiarów dobrostanu psychicznego na odnoszące się do sfery wewnętrznej i zewnętrznej (Krok, 2013) warto zauważyć, że wszystkie wymiary, w zakresie których odnotowano różnice na korzyść mężczyzn pozostających w związkach odnoszą się do sfery wewnętrznej.

Podsumowując stwierdzić należy, że przeprowadzone badania wskazują na znaczenie pozostawania w bliskim związku dla poczucia dobrostanu psychicznego osób w okresie wyłaniającej się dorosłości. Okazuje się, że osoby będące w związkach intymnych mają wyższe poczucie dobrostanu, szczególnie jeśli chodzi o poczucie panowania nad otoczeniem, samoakceptację oraz poczucie sensu życia. Warto zaznaczyć, że nie odnotowano różnic na korzyść osób żyjących w pojedynkę w zakresie któregośkolwiek z wymiarów dobrostanu psychicznego.

Przeprowadzone analizy pokazują równocześnie, że dla każdej z płci nieco inaczej wygląda zależność między życiem w bliskim związku interpersonalnym i poczuciem dobrostanu. Generalnie można zauważyć, że bycie w związku w większym stopniu przekłada się na dobrostan mężczyzn aniżeli kobiet. Mężczyźni żyjący w związku mają wyższy poziom dobrostanu psychicznego od mężczyzn żyjących w pojedynkę. Kobiety będące w związku nie różnią się zasadniczo w zakresie poczucia dobrostanu od kobiet żyjących w pojedynkę. Biorąc pod uwagę, iż to kobiety są bardziej niż mężczyźni, nastawione na budowanie związków z innymi ludźmi i zdają się one pełnić ważniejszą rolę w ich życiu, niż u mężczyzn (np. w badaniach Adamczyk (2017), kobiety ujawniały wyższy od mężczyzn poziom poczucia romantycznej samotności), zastanawiające jest dlaczego „bycie w związku” właśnie w przypadku kobiet w mniejszym stopniu niż u mężczyzn wyznacza poziom ich dobrostanu psychicznego. Przypuszczalnie może wiązać się to z jednej strony, z większymi kosztami, jakie ponoszą kobiety wchodzące w stabilne związki intymne, a także zawierające związek małżeński i zakładające rodzinę. Bycie w trwałym związku oznacza prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, opiekę nad dziećmi i ich wychowanie, a jak wynika z codziennych obserwacji i prowadzonych w tym zakresie badań (np. Duch-Krzysztozek, Titkow, 2006) to kobiety w większości obciążone są tymi obowiązkami. W okresie wyłaniającej się dorosłości, kiedy młode kobiety zaczynają dopiero karierę zawodową, przewidywane obciążenia oraz konflikty między zadaniami zawodowymi i małżeńsko-rodzinnymi mogą być dla nich szczególnie trudne i frustrujące, co dodatkowo wyjaśnia, że nie mają one wyższego poczucia dobrostanu aniżeli ich rówieśniczki nie będące w trwałym związku.

Dodatkowo wartość życia w pojedynkę może być wzmacniana u kobiet przez lansowany obecnie w mediach wzorzec nowoczesnej kobiety jako niezależnej, realizującej się głównie poprzez rozwój kariery zawodowej, co często utożsamiane jest właśnie z nieangażowaniem się w trwały związek (Poortman, Liefbroer, 2010). Inne wyjaśnienie, tego dość zaskakującego wyniku odwołuje się do oczekiwań kobiet, które przeżywają większe rozczarowanie w relacjach intymnych, bo zazwyczaj wkraczają w intymny związek z dużymi oczekiwaniami i wyidealizowanym obrazem partnera i związku (Ziemska, 1982; Kelly, 1982; Pietrasiński, 1990). Uwzględniając zatem fakt że dla kobiet w porównaniu z mężczyznami ważniejsza od pozostawania w związku intymnym jest jakość tego związku, łatwiej można zrozumieć, dlaczego bliskie relacje intymne jedynie w przypadku mężczyzn zapewniają podwyższenie poziomu dobrostanu.

Przeprowadzone badania potwierdzają wyniki wcześniejszych eksploracji wskazujących na znaczenie bycia w związku dla poczucia szczęścia i zadowolenia z życia wskazują równocześnie, że beneficjentami są tu przede wszystkim mężczyźni. Być może w przypadku kobiet pozostawanie jedynie w satysfakcjonującym związku może przyczyniać się do ich poczucia dobrostanu. W prowadzonych badaniach nie badano jakości związku oraz zadowolenia partnerów, co zostanie uzupełnione w dalszych badaniach zmierzających do określenia zależności między podjętym wyborem życiowym dotyczącym życia w związku intymnym lub w pojedynkę a odczuwanym dobrostanem.

Bibliografia:

- Adamczyk K.(2017), Voluntary and Involuntary Singlehood and Young Adults' Mental Health: an Investigation of Mediating Role of Romantic Loneliness, *Current Psychology*, 36, p. 888–904.
- Akerlof G.A. (1998), Men Without Children, *The Economic Journal*, 108 (447), p. 2873– 2879.
- Arnett J.J. (2000), Emerging adulthood: A theory of development from the late teens through the twenties, *American Psychologist*, 55(5), p. 469-480.
- Argyle M. (2004), *Psychologia szczęścia*, Wrocław: ASTRUM.
- Baruch G. K., Barnett R. (1986), Role quality, multiple role involvement, and psychological well-being in midlife women, *Journal of Personality and Social Psychology*, 51, p. 578–585.
- Baumeister, R.F., Leary, M.R. (1995), The need to belong: desire for interpersonal attachments as fundamental human motivation, *Psychological Bulletin*, 117, p. 497-529.
- Bennett K. M. (2006), Does marital status and marital status change predict physical health in older adults? *Psychological Medicine: A Journal of Research in Psychiatry and the Allied Sciences*, 36 (9), p. 1313 – 1320.
- Bernard J. (1972), *The future of marriage*, New York: Word Publishing.
- Berscheid E. (1985), Interpersonal attraction, (w:) *The handbook of social psychology*, G. Lindzey, E. Aronson (red.), (413 – 484), New York: Random House.

- Boryslawski K., Stankowska M. (2010), Stan cywilny a wybrane aspekty kondycji biologicznej mężczyzn, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu*, LXI, 579, str. 11-20.
- Brown G. W., Harris T. (1978), *Social origins of depression: A study of psychiatric disorder in women*, London: Tavistock Publications.
- Campbell A., Converse P. E., Rodgers W. L. (1976), *The quality of American life*, New York: Sage.
- Cohen S. (1988), Psychosocial model of the role of social support in the etiology of physical disease, *Health Psychology*, 7, p. 269 – 297.
- Colon E.A., Callies A.L., Popkin M. K., McGlave P. B. (1991), Depressed mood and other variables related to bone marrow transplantation survival in acute leukemia, *Psychosomatics*, 32, p. 420-425.
- Coombs R. (1991), Marital Status and Personal Well-Being: A literature Review, *Family Relations*, 40 (1), p. 97 – 102.
- Czapiński J. (1994), *Psychologia szczęścia. Przegląd badań i zarys teorii cebulowej*, Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Czapiński J. (2008), *Psychologia pozytywna*, Warszawa: PWN.
- Czapiński J., Panek T. (2004), *Diagnoza społeczna 2003*, Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania.
- Czapiński J., Panek T. (2007), *Diagnoza społeczna 2007*, Ścieżka dostępu: www.diagnoza.com/files/diagnoza_2007/raport-11.11.2007.
- Czernecka J. (2011), *Wielkomięscy single*, Warszawa: Wydawnictwo Poltext.
- Diener E., Lucas R. E. (1999), Personality and subjective well-being, (w:) *Well-being: The foundations of hedonic psychology*, D. Kahneman, E. Diener, & N. Schwarz (red.) p. 213-229, New York: Russell Sage.
- Diener E., Lucas R. E., Oishi S. (2002), Subjective well-being: The science of happiness and life satisfaction, (w:) *Handbook of positive psychology*, C. R. Snyder & S. J. Lopez (red.), p. 63-73, New York: Oxford University Press.
- Diener E., Oishi S. (2000), Money and happiness: Income and subjective well-being across nations, (w:) *Culture and subjective well-being*, E. Diener, E. M. Suh (red.), p. 185- 218, Cambridge, MA, US: The MIT Press.
- Diener E., Seligman M. E. (2002), Very happy people, *Psychological Science*, 13, p. 81-84.
- Duch-Krzyszczak D., Titkow A. (2006), Polka i jej rodzina na tle Europy. Redystrybucja prac domowych; jej uczestnicy i konteksty, (w:) *W środku Europy? Wyniki Europejskiego Sondażu Społecznego*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Dupre M. E., Beck A. N., Meadows S. O. (2009), Marital trajectories and mortality among US adults, *American Journal of Epidemiology*, 170, p. 546 – 555.
- Emmons R. A., Diener E. (1985), Personality Correlates of Subjective Well-Being, *Personality and Social Psychology Bulletin*, 1 (11), p. 89-97.
- Erikson E. H. (1997), *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.

- Erikson E. H. (2004), *Tożsamość a cykl życia*, Poznań. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Eurostat (2015), *People in the EU: who are we and how do we live?* Eurostat Statistical Books. Luxembourg: Publications Office of the European Union.
- Glenn N. D., Weaver C. N. (1979), A Note on Family Situation and Global Happiness, *Social Forces*, 57(3), p. 960–967.
- Gove W. R. (1972), The Relationship between Sex Roles, Marital Status, and Mental Illness, *Social Forces*, 51(1), p. 34-44.
- Gove W. R., Hughes M. (1980), Reexamining the ecological fallacy: a study in which aggregate data are critical in investigating the pathological effects of living alone, *Social Forces*, 58 (4), p. 1157 - 1176.
- Hagerty B.M., Williams R. A. (1999), The Effects of Sense of Belonging, Social Support, Conflict, and Loneliness on Depression, *Nursing Research*, 48(4), p. 215-219.
- Haring-Hidore M., Stock W. A., Okun M. A., Witter R. A. (1985), Marital status and subjective well-being: A research synthesis. *Journal of Marriage and Family*, 47, p. 947-953.
- Havighurst R. J. (1953), *Human Development and education*, New York: Longmans and Green.
- Havighurst R. J. (1981), *Developmental tasks and education*, New York: Longmans and Green.
- Holt - Lunstad J., Birmingham W., Jones B. Q. (2008), Is there something unique about marriage? The relative impact of marital status, relationship quality, and network social support on ambulatory blood pressure and mental health, *Annals of Behavioral Medicine*, 35, 2, p. 239–244.
- Horwitz A. V., White H. R. Howell - White S. (1996), Becoming married and mental health: a longitudinal study of cohort of young adults, *Journal of Marriage and Family*, 58, p. 895–907.
- Huges M., Gove W. R. (1981), Living alone, social integration, and mental health: a longitudinal study of cohort of young adults, *American Journal of Sociology*, 87, p. 48 - 75.
- Idler E. L., Benyamini Y. (1997), Self - rated health and mortality; a review of twenty - seven community studies, *Journal of Health and Social Behavior*, 38, p. 21-37.
- Inglehart R. (1990), *Culture shift in advanced industrial society*, Princeton N.J.: Princeton University Press.
- Janicka I. (2012), Poczucie dobrostanu u osób poślubionych, kohabitujących i u singli, (w:) *Małżeństwo i rodzicielstwo a zdrowie*, (w:) T. Rostowska, M. Lewandowska-Walter (red.), str. 26–53, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Janicka I. (2015), Związki kohabitacyjne, (w:) *Psychologia rodziny*, I. Janicka, H. Liberska (red.), s. 259 - 284, Warszawa: PWN.
- Kahneman D., Diener E., Schwarz N. (1999), *Well - being: Foundations of hedonic psychology*, New York: Russell Sage Foundation.
- Kamp Dush C.M, Amato P.R. (2005), Consequences of Relationship Status and Quality for Subjective Well-being, *Journal of Social and Personal Relationships*, 22 (5), p. 607- 627.

- Katz J. & Beach S. (1997), Self-verification and depressive symptoms marriage and courtship: A multiple pathway model, *Journal of Marriage and Family*, 59, p. 903-914.
- Kelly J.B. (1982), Divorce: The Adult Perspective, (w:) *Handbook of Developmental Psychology*, B. B. Wolman (red.), p. 734- 750, Englewood Cliffs, Prentice-Hall.
- Krok D. (2013), Nadzieja jako predyktor wymiarów dobrostanu psychicznego, *Forum Psychologiczne*, 8 (2), s. 157-172.
- Krok A. (2015), Satysfakcja ze związku małżeńskiego a poziom hedonistycznego i eudajmonistycznego dobrostanu psychicznego małżonków. *Family Forum*, 5, p. 141-160.
- Kurdek L. (1991), The relations between reported well-being and divorce history availability of proximate adult, and gender, *Journal of Marriage and the Family*, 53, p. 71-78.
- Lucas, R.E., Clark, A.E., Georgellis, Y., Diener, E.E. (2003), Re - examining adaptation and the setpoint model of happiness: reactions to changes in marital status, *Journal of Personality and Social Psychology*, 84, p. 527-539.
- Maselko J., Bates L.M., Avendano M., Glymour M.M. (2009), The intersection of sex, marital status, and cardiovascular risk factors in shaping stroke incidence: results from the Health and Retirement Study, *Journal of the American Geriatrics Society*, 57, p. 2293-2299.
- Masterkaasa A. (1992), Marriage and psychological well-being: some evidence on selection into marriage, *Journal of Marriage and Family*, 54, p. 434 - 440.
- McDowell I. (2009), Measures of self-perceived well-being, *Journal of Psychosomatic Research*, 69, 1, p. 69-79.
- Mendes de Leon C.F., Apples Otten A.W., Schouten E.G. (1992), Risk of Mortality and Coronary Heart Disease by Marital Status in Middle-Aged Men in the Netherlands, *International Journal of Epidemiology*, 3, p. 460 - 466.
- Miller P. C., Lefcourt H. M. (1982), The assessment of social intimacy, *Journal of Personality Assessment*, 46, p. 514 - 518.
- Myers D. G., (1993), *The pursuit of happiness*, New York: Avon Books.
- Myers, D. G. (1999), Close relationships and quality of life, (w:) *Well-being: The foundations of hedonic psychology*, D. Kahneman, E. Diener, & N. Schwarz (eds.), p. 374 - 391, New York, NY, US: Russell Sage Foundation.
- Myers D.G. (2008), Bliskie związki a jakość życia, (w:) *Psychologia Pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka*, J. Czapiński (red.), s. 204- 234, Warszawa: PWN.
- Nelson N. (1988), *A meta-analysis of the life-event? health paradigm: The influence of social support*, Praca doktorska, Temple University.
- Pearlman-Avni S., Cohen N., Eldan A. (2017), Sexual Well - Being and Quality of Life Among High - Functioning Adults with Autism, *Sexuality and Disability*, 35, p. 279-293.

- Pedersen W., Blekesaune M., (2003), Sexual satisfaction in young adulthood. cohabitation, committed dating or unattached life? *Acta Sociologica*, 46, 3, p. 179- 193.
- Pettijohn T. F. II, Pettijohn T. F. (1996), Perceived happiness of college students measured by Maslow's hierarchy of needs, *Psychological Reports*, 79, p. 759 - 762.
- Pietrasiniński Z. (1990), Rozwój człowieka dorosłego, Warszawa: „Wiedza Powszechna”.
- Pillsworth E.G., Haselton M.G. (2005), The Evolution of Coupling, *Psychological Inquiry*, 16, (2-3), p. 98-104.
- Poortman A. R., Liefbroer A. C. (2010), Singles' relational attitudes in a time of individualization, *Social Science Research*, 39(6), p. 938-949.
- Prabhakar, B. (2011), Causes for remaining single. A comparative study, *Journal of Psychosocial Research*, 6, p. 203-210.
- Regnerus M. (2012). How different are the adult children of parents who have the same-sex relationships? Findings from the New Family Structures Study, *Social Science Research*, 41, 4, p. 752-770.
- Reis H.T., Gable S.L. (2003), Toward a Positive Psychology of Relationships, (w:) *Flourishing: The Positive Person and the Good Life*, C. L. Keyes and J. Haidt (eds.), (p. 129-159), Washington DC: American Psychological Association.
- Rohrer J. E., Bernard M. E., Zhang Y., Rasmussen N. H., Woroncow H. (2008), Marital status, feeling depressed and self-rated health in rural female primary care patients, *Journal of Evaluation in Clinical Practice*, 14 (2), p. 214-217.
- Rucker N. (1993), Cupid's misses: relational vicissitudes in the analyses of single woman, *Psychoanalytic Psychology*, 3, p. 377-391.
- Ryff C. D. (1989), In the eye of the beholder: Views of psychological well-being among middle-aged and older adults, *Psychology and Aging*, 4(2), p. 195-210.
- Ryff C. D., Singer B. H. (2008), Know Thyself and Become What You Are: A Eudaimonic Approach to Psychological Well - Being, *Journal of Happiness Studies*, 9, 1, p. 13-39.
- Seiffge-Krenke I. (2003), Testing theories of romantic development from adolescence to young adulthood: Evidence of a developmental sequence, *International Journal of Behavioral Development*, 6, 519-531.
- Trzebińska E. (2008), *Psychologia pozytywna*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Väänänen A., Buunk B. P., Kivimäki M., Pentti J. and Vahtera J. (2005), When it is better to give than to receive: Long-term health effects of perceived reciprocity in support exchange, *Journal of Personality and Social Psychology*, 89, p. 176-193.
- Verbugge L. M. (1979), Marital status and health, *Journal of Marriage and Family*, 41, p. 267-285.
- Vincent G. (2000), Historia sekretu? (w:) *Historia życia prywatnego*, A. Prost, G. Vincent (red.) Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wilkening E. A., McGranham D. (1978), Correlates of subjective well-being in Northern Wisconsin, *Social Indicators Research*, 5, p. 211- 234.

Williams R. B., Barefoot J. C., Califf R. M., Haney T. L., Saunders W. B., Pryor D. B., Hlatky M. A., Siegler I. C., Mark D. B. (1992), Prognostic importance of social and economic resources among medically treated patients with angiographically documented coronary artery disease, *Journal of the American Medical Association*, 267, p. 520–524.

Ziemska, M., 1982, Postawy małżonków wobec siebie, *Problemy Rodziny*, nr 5-6, s.10-17.

Żurek A. (2008), *Single. Żyjąc w pojedynkę*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Dr Katarzyna Nosek
The Faculty of Social Sciences
University of Warmia and Mazury
in Olsztyn

Transnational families - the educational environment of children and young people from migrant families

Rodziny transnarodowe - środowisko edukacyjne dzieci i młodzieży z rodzin migracyjnych

Abstrakt:

Wędrowni ludów określane mianem migracji występowały od zawsze, stanowiąc bardzo ważny czynnik rozwoju społecznego. Współcześnie zmieniają się jedynie ich motywy i rozszerza się ich zasięg. Obecnie migracje Polaków nabrały specyficznego znaczenia i stały się zjawiskiem naturalnym. Nie budzą społecznego zdziwienia spontaniczne wyjazdy do pracy, a opuszczenie kraju na rok lub dwa lata, czy też na zawsze staje się powszechnie uznaną normą. Znaczenia życiowego nabiera chęć zarobienia jak największych pieniędzy, poprawy warunków materialnych, nauka języka obcego, a także rozwój kariery zawodowej. Migracja ludności nie jest zjawiskiem nowym, ale w dobie globalizacji staje się coraz bardziej powszechna i wzbudza zainteresowanie badaczy ze względu na swoją różnorodność i zmiany, jakie powoduje w różnych dziedzinach życia osób migrujących. Wyjazdy poza granicę kraju, zarówno te czasowe, jak i na stałe wywołują różnego rodzaju skutki w krajach wysyłających migrantów, jak też i w krajach ich przyjmujących, a przede wszystkim w rodzinach osób migrujących. Rodzina jest jedną z podstawowych grup społecznych, stanowi "wewnętrzny świat", jednak podlega także wpływom z zewnątrz, które docierają różnorodnymi kanałami i kształtują społeczny oraz indywidualny system wartości oraz normy zachowania się społecznego poszczególnych członków. Jednym z czynników wpływających na rodzinę i powodujących jej przeobrażenia jest proces migracji zarobkowej.

Słowa kluczowe: rodziny transnarodowe, środowisko wychowawcze dzieci i młodzieży

Summary: The migration of nations is a phenomenon that has been with us since time immemorial, always being a very important factor of societal development. Currently, only its motives and scope have changed. Nowadays, the migration of Polish citizens has a specific meaning and has become a natural state of affairs. There is nothing surprising in spontaneous migrations in search of better employment. What is more, living a foreign country for one or two years has become a widely approved norm. Motivations that are of importance at this day and age are the willingness to earn as much as possible, improve one's living condition, learn a foreign language, and push one's professional career further. The migration of people is not a new issue, but in the age of globalization, it is becoming notably more common, as well as more interesting for scientists, especially due to its diverse nature and changes that it initiates in various walks of life of migrants. The family is one of the basic social groups, it is an "internal world", but it is also subject to external influences that reach through various channels and shape the social and individual system of values and norms of social behavior of individual members. One of the factors influencing the family and transforming it is the labor migration process.

Key words: Transnational families - the educational environment of children and young people

Introduction

The migration of nations is a phenomenon that has been with us since time immemorial, always being a very important factor of societal development. Currently, only its motives and scope have changed. Nowadays, the migration of Polish citizens has a specific meaning and has become a natural state of affairs. There is nothing surprising in spontaneous migrations in search of better employment. What is more, living a foreign country for one or two years has become a widely approved norm. Motivations that are of importance at this day and age are the willingness to earn as much as possible, improve one's living condition, learn a foreign language, and push one's professional career further.

The migration of people is not a new issue, but in the age of globalization, it is becoming notably more common, as well as more interesting for scientists, especially due to its diverse nature and changes that it initiates in various walks of life of migrants. The representatives of many society sciences-related disciplines, as well as a number of followers of theoretical doctrines have been remarkably interested in the phenomenon of migration and aspects connected with it (Castels, Miller, 2011). It has to be noted that the determination of people to travel from their own country to a foreign one has always had a notable impact on the state of such countries and their societies. In the 21st century, such migrations have become global in character, to a significant extent influencing politics and becoming a starting point of numerous societal changes (Ibidem), including those occurring in families. Therefore, it seems justified to broaden the available knowledge on the modern migration processes and effects it has on various spheres of local societies. The discussed problem has been addressed by Paweł Kaczmarczyk, who has noted that: „... the issue mentioned as the last one seems to be the key one, for the current image of migration created by the media is not only a deceptive one, but it also has a surprisingly strong impact on the decision of Polish citizens when it comes to migration. Migrations are especially macroeconomic in nature – differences in salaries between Poland and other Western European countries will for quite some time be a strong motivation to leave the home country. At the same time, it seems that the key issues that are the source of problems when it comes to migrations – both in the individual and societal sense – should be dealt with on the level of communities or provinces” (Kaczmarczyk, Tyrowicz, 2007).

1. What is a transnational family?

Considerations relating to the issue of migration have been tackled from many perspectives, among others: political, psychological, historical, economic, and pedagogical one. Travels abroad, both those temporary and permanent ones, may cause a myriad of outcomes in countries sending migrants, those accepting them, as well as in families of migrants. A family is one of the most basic societal units and is a kind of an “inner world” of

a person, but it can be affected by outside stimuli that may reach it via various channels and shape both social and individual system of values and behavioral norms of its members. One of aspects affecting families and causing them to transform is the process of economic migration.

It has to be noted that a family separated by economic migration is not a new issue. Analyses of functioning of spatially separated families can be, as noted by Bartłomiej Walczak, found in studies from the 1920s, especially those by William Thomas and Florian Znaniecki(Thomas, Znaniecki, 1976). In „The Polish Peasant in Europe and America”, the aforementioned authors focused on changes in the value system and functioning strategies in families that are nowadays referred to as transnational ones(Walczak, 2014), the life of which is not restricted by any barriers(Danilewicz, 2010). A transnational family is understood as „a nuclear family, forming at least two households within the borders of different countries(Ibidem)”.

Transnational families live and function in two or more different countries, but their members are still connected with familial and emotional bonds. They decide to opt for economic migration to improve their quality of life and enhance their material status. Migration changes everyday life and functioning patterns of such a societal unit too.

2. Functioning and quality of life of transnational families and upbringing of children and youth

In transnational families, the migrant typically serves the role of a husband and a father, so his aim is to provide for the family. Wives of migrants tend to work as well, but their professions are less profitable. Their major goal is to take care of the home and proper children upbringing. Due to the said fact and while taking into account the frequent absence of men, females assume the role of heads of families, making key decisions relating to the life and functioning of a given family. Some couples try to mutually decide on familial issues, but due to the distance separating them, it may prove to be difficult at least. Children in transnational families, depending on their age and developmental capabilities, tend to support their mothers in performing house-specific chores. The analysis of some of such families has indicated that the structure of such a societal unit also changes with time due to migration and such a state of affairs occurs in a twofold manner. In the first scenario, women take over responsibilities of husbands and roles they should play in families for the time of their absence. For such families, migration does not cause any significant changes in terms of interpersonal relations and emotional bonds. In the second case, the ongoing migration process may notably change the distribution of responsibilities and roles, as well as may to a remarkable extent weaken emotional bonds and relations between family members. Then, loosening ties between the migrant and the members of his or her family staying in the home country can be observed. Such a state of affairs can be accompanied by frustration, the lack of understanding and support, as well as an emotional collapse of the entire family. Family

members still functioning in their home country have to deal with a completely different reality than the migrant. The strength of institutional and mental bonds connecting individual family members with one another translates directly into a greater or weaker familial integrity. A conclusion can be drawn that before the departure of the migrant, families are more integral and bonds between their respective members are tighter. Economic migration outside the borders of the home country may sometimes lead to loosening the bonds connecting family members, resulting in its lowered integrity.

As it turns out, economic migration initiates the aforementioned changes in the familial structure. Regardless of if changes have been greater or more negligible, they have been identified for all the examined families. Migration has had a notable impact on the family, quite often reorganizing its mode of functioning completely.

Changes have occurred in individual familial systems, as presented below:

– *Marital subsystem*

Marriage in a transnational family is subject to chronic separation of the partners. It may result in further strengthening bonds between the beloved ones or cause their loosening, which may in turn lead to a bitter breakup. Furthermore, migration can to a significant extent disrupt the initial structure of the family and change the way duties are separated. In said scenarios, women may feel left alone and overwhelmed with house chores, whereas men may experience exhaustion in connection with the performed work-related undertakings. Interestingly enough, the abovementioned factors do not always impact the relationship in a negative manner. Proper relations between the partners, strong emotional bonds connecting them, and the ability to maintain mutual interactions after migrant's departure do not result in emotional problems experienced by the parties involved. In the examined families, women have frequently stated that migration has not had a significant effect on their marital bonds. What is more, one female has explicitly stated that the temporary leave of her husband has caused the increased appreciation of roles served by the partners in the family, as well as of widely-understood closeness.

Nevertheless, not all marriages have been as successful. Among the examined societal units, there have been also those, where migration has resulted in the decreased strength of emotional bonds between the partners, the limitation of the number of interactions, as well as in the overall deterioration of the relationship. However, the aforementioned situation has not always been connected with the departure of the migrant, but also – with the lowered engagement of the married couple in the maintenance of their relation at a satisfactory closeness level. Distance between beloved ones has, in the discussed case, resulted in emotional numbness, failure to maintain a proper contact with the partner, and finally – growing accustomed to the absence of the migrant.

– *Parental subsystem*

Remote parenthood is possible, but certain strategies have to be adopted. They differ depending on the age of the children to be taken care of. It is relatively straightforward to maintain satisfactory relations with older children by means of using online messengers or phone communication methods. Quite frequently, parents tend to lose themselves in work, neglecting their families. Their relation with children may be affected by that and become weaker, because kids functioning in their home-specific reality do not always want to talk to parents, for they have their own tasks to perform and passions to follow. After a longer absence of the parent, children find it difficult to come up with mutually interesting conversation topics and tend to become gradually accustomed to his or her absence. Contact between the migrant parent and the child, as well as mutual relations of partners to a great extent depend on the approach of the second parent staying in the home country. If he or she encourages the kid to communicate with the temporarily absent caretaker and to engage in various interactions with him or her, then the quality of such contacts will be better. While examining the surveyed families, it has turned out that there have been mothers doing their best to maintain communication between children and absent fathers at the optimal level.

Separation with the beloved ones is a difficult experience for both the migrant and his or her family. It may cause various conflicting emotions to emerge, among which there are: anxiety, fear, sadness, anger, alienation, and the sense of insecurity.

– *Child-related subsystem*

Siblings in transnational families express much emotional support towards each other and provide each other with help in the performance of everyday tasks. Older children tend to take a proper care of the younger ones, help parents bring them up, and even engage in educational talks with them, including those relating to everyday life and various experiences. Children being members of transnational families have openly expressed that they have had strong feelings for their siblings, even though there have been frequent quarrels between them resulting from age and field of interest-related differences.

A factor that cannot be neglected while discussing transnational family functioning is communication that can be observed on two levels, namely – between family members in a house setting and between the migrant and the family in a virtual setting. In the case of the former, communication between mothers and children is the predominant one. Their conversations are mainly focused on everyday issues at home and at school, life-related matters, and widely understood upbringing. Due to the fact that mothers are responsible for raising children properly, they have to explain life-related norms and patterns to their kids. They are also required to pass on key values and to act as paragons for their children. Migrants tend to maintain contact with their families via phone or via the Internet, resorting to online messengers, such as Skype, Messenger, and WhatsApp. They make it possible for such migrants to participate in conference calls, during which family members can not only

talk to one another, but also – see one another. Conversations between married partners are rather focused on everyday life, work, and plans for the future.

Among transnational families, there are some in the case of which members feel free to exchange ideas, views, and emotions freely, spontaneously, and without any limitations. They are also likely to all engage in making key family-oriented decisions. Parents, even if they are abroad, try to communicate with their children, which is a vital educational and socializing tool. However, there are also families which are negatively affected by distance and communication in which is almost non-existent. Their members are not likely to share their thoughts, opinions, and views with one another. Conversations are then oftentimes limited to quarrels, disputes, and blaming one another for problematic familial situations.

Migration is considered by many to be a simple and effortless possibility of improving one's living conditions. Such a belief makes a number of people leave their home countries. However, it has to be highlighted that they are not always capable of assessing both positive and negative aspects of economic migration, especially – its impact on the family. It has been observed that the results of the aforementioned change are noticed by family members when it is in progress. Migrants and their beloved ones have focused on financial benefits at the very beginning, when additional funds have made it possible to improve the quality of life notably and increase living standard, allowing to, among others, help children pursue their dreams and passions. In some ways, material benefits compensate for the separation and the feeling of loneliness that is connected with it. The examined migrants have tried to maintain as good contact with their families as possible. Even though there has been a notable distance between individual family members, they have tried to keep in touch and maintain strong bonds between one another. At later stages of migration, some things may change. The necessity to maintain two households in two different countries generates more expenses, which may be also related to gradually lowering sums of money sent to the family living in the home country. Individual family members may also start noticing negative sides of working abroad. Especially emotional ones have been noticed during the examination and have been connected with separation, longing, and familial bonds becoming looser. The migrant tends to focus especially on work and starts accustoming to living without a family and in a different country in a society that functions in a completely different manner. Oftentimes, the frequency of contacts with the family decreases and the family itself starts to adapt to a new familial reality. Women – wives of the migrants gradually learn how to live in an independent manner and try to face all the challenges they have to deal with in everyday life, including child upbringing, house maintenance, and working in order to generate a decent income. Females are slowly becoming accustomed to the absence of their husbands and even though they wait for them to come back, after a relatively short time it turns out that the additional family member makes it problematic for everyday life to run its proper course. Children brought up in transnational families create strong bonds with their mothers, who are fully engaged in their education and development. Even though migrant fathers still serve their roles of main

providers, they are excluded from everyday interactions. It leads to limiting the role of the father to the economic one only, whereas the responsibility for the emotional development of the family is transferred to mothers. It quickly becomes apparent that even regular conversations via phone or messengers are not enough and that they fail to replace everyday direct interactions between family members. Each and every family tries its best to work out optimal ways of dealing with separation. A prolonged migration makes the aforementioned separation a natural element of everyday life and becomes bearable and completely normal after some time. In the case of the examined sample, migration has not changed relations between partners and parents and their children in three cases only, which has been caused by a notable engagement of the migrants in familial life and supporting their families staying in home country. Strong and deep relations can last even with distance separating people from one another. However, in the majority of cases bonds become gradually less strong. Family members go on with their lives and after some time, they stop noticing the lack of one of their own. On the other hand, migrants who are occupied with work and living in a different country stop caring that much about the needs of their families. It often happens that both migrants and their families stop thinking about migrant's return to the home country. Said individuals claim that they have to stay for financial reasons, but in many situations the factual gains are less and less grand with time. In some examined families, partners have openly claimed that their families have collapsed emotionally and further migration might have led to them breaking up completely. It can therefore be stated that migration may cause marriages and families to fail. However, if such a scenario comes true, all family members are to blame, not just the migrant. If bonds between the individual members had been strong, then the separation-related longing should not have affected familial relations negatively. The provided hypothesis has been proved by statements of some of the examined families.

Experiences connected with the ongoing process of economic migration can be divided into two groups: positive and negative ones. When it comes to the former, one can identify the possibility of satisfying some needs of family members, covering expenses, and improving the financial situation of the family as such thanks to the work of one of its members. What is more, stable employment also makes it possible to equip the household better, resulting in the improvement of overall living conditions. Furthermore, the level of independence of women and children staying and functioning in the home country increases. It also has to be added that separation allows individual family members to understand feelings and bonds between them better, as well as to appreciate the role played by every person included.

On the other hand, migration is also strictly connected with negative experiences, among which there are individualization of life of family members and the necessity of experiencing key events alone. Migration may also loosen bonds between married partners and destabilize family life, which may end up destroying said social unit completely.

Transnational families are frequently the ones including children. They are characterized by a rather democratic mode of upbringing. Parents try their best to establish friendly relations with their kids, respect their biological, mental, and social needs, as well as attempt to satisfy them. Additionally, children often have the possibility of expressing their own opinions on family-specific issues and have certain duties to perform, so they are engaged in planning, executing, and controlling tasks. Children typically know how they should behave in particular situations. Their parents rather resort to educational talks than to punishments and reprimands. Thanks to such an approach to upbringing, kids develop self-control and self-discipline relatively quickly, which has been proved by the examination carried out. Children brought in said families have a strong emotional attachment to their mothers, which is based on mutual trust and friendship. Due to the prolonging absence of fathers, they do not take a significant part in the upbringing process and the bond between them and their kids is not as strong. Relations with fathers are notably weaker than those with mothers and may even completely cease to exist with time. Children from transnational families are typically more independent, for they are accustomed to helping their mothers with house chores. They also tend to have many fields of interest in which they can excel thanks to financial support from abroad.

While taking into account the level of pedagogical functioning of modern transnational families, they can be classified as a normal family type with signs of a disorganized societal unit. They are characterized by full composition and normal biological bonds between parents and children. The recurring absence of one of parents, who is focused on working abroad, does not make such unit constantly but rather temporarily single-parent one. Interpersonal relations are based on strong emotional connections developed between mothers and their children. Emotional relations between married partners and between fathers and their children typically become less intense, especially in the course of migration. Occurring conflicts are temporary in character and are solved by means of conversations and agreeing on a particular mutually satisfying solution. The distribution of roles in a family resembles, on the one hand, the model that is typical for a traditional family, in which a father takes care of providing for the family, whereas mother is focused on managing the house and caring about children. On the other hand, the father does not fulfill his other tasks resulting from his social role, which are taken over by the mother during his absence. The structure of the family and the distribution of roles are subject to temporary disorganization.

The quality of life in families of migrants is a category, to which scientists have ascribed a number of meanings. Some of them have focused on the material sphere of life, others on emotional one, whereas yet others have been interested in relations between members of such families. It has to be undoubtedly stated that one of elements affecting the quality of life in migrant families are relations between married partners. Migration does not cause love to become weaker, but it introduces new feelings, such as loneliness, alienation, and anger directed towards the partner. The level of fascination with the other person and

overall affection also decreases. What is more, some difficulties with communication start to be more visible. Migration causes partners to stop communicating directly and even if they manage to work out alternative methods, they are not as effective and satisfactory. Separation may result in marital bonds loosening, mental distancing, and the willingness to engage in other relationships. As a result, the process of communication between the partners is disrupted, there are more frequent quarrels, misunderstandings, as well as the loss of trust, emotional numbness, and mental indifference can be observed.

When it comes to the quality of familial life, one cannot neglect the economic aspect that is the very core of economic migration. The improvement of material situation of the family is a reliable measure of migration efficiency that allows to quickly increase the overall quality of life.

Nowadays, it is quite common for a higher standard of life to be combined with a lower perceived quality of life. Transnational families may experience difficulties connected with the feeling of the senselessness of existence and therefore their mental condition may deteriorate. It may be caused by alienation, prolonging loneliness, the lack of satisfactory inter-family relations, and the necessity to deal with separation with the beloved ones. Among the examined families, there have been some in the case of which both economic and emotional quality of life have increased notably thanks to migration. Separation has caused them to appreciate closeness and made their relationships stronger. The risk of marriage failing has motivated them to focus on improving relationships and strengthening bonds between partners.

A strong relationship of two people can definitely withstand a prolonging separation. As it turns out, when familial and emotional bonds have been shaped and developed throughout the years, migration does not necessarily have to have a negative impact on a given social unit. In the case of strong marriages, it may even lead to the intensification of mutual feelings, maintaining passion and fascination with the partner, as well as the lack of feeling of being bored with the second person.

While analyzing the category of the quality of life of transnational families, scientists have also focused on relations between parents and their children. When fathers decide to travel abroad to work, mothers tend to take over their roles, which may lead to such feelings as exhaustion, tension, and frustration that may in turn negatively affect the overall quality of life. Migrant fathers are deprived of direct contact with their children and they frequently not participate in the upbringing process. Limited contacts of parents and children in transnational families lead to loosening bonds between them. One has to remember that such bonds are a determining factor when it comes to happiness, contentment, and widely-understood high quality familial life. In a properly functioning family, bonds between its members are honest, voluntary, based on love, and focused on mutual acceptance. In the case of transnational families, such connections tend to transform and become less honest, as well as weaker with time.

Parental relations also change as a result of migration. What is more, there are various approaches to parenthood. Nevertheless, one has to bear in mind that one of main motifs of economic migration is to maintain the well-being of the family.

Yet another important indicator of the quality of life is the way family members communicate with one another. The need for communication may be subject to change at various stages of familial development and functioning paradigm shifting. Familial communication may be positive or negative in character. Positive approach of individuals taking part in a communicative act may result in an increased interest in such an interaction and careful listening to what the interlocutor has to say. It leads to a frequent and satisfactory information exchange, as well as promotes optimal problem solving, strengthening interpersonal bonds, and feeling good about a given relation. The basis for satisfactory familial bonds and high quality of life should be an affiliate mode of communication, which is oriented towards treating one's own needs and expectations as equal to those of the interlocutor and towards not enforcing one's point of view while at the same time judging behavioral patterns of the partner. In transnational families, distance may negatively affect communication and in some cases may make it non-existent. Then, conversations between married partners are much more formal and focused on family-related issues. There are also frequent quarrels, disputes, and blaming one another for problems encountered. It is then difficult to maintain a friendly tone of conversation. There are also families, in which the communication process is optimal and is considered by family members to be a priority, which in turn improves the quality of life of the social unit as such.

The feelings of contentment, joy, and life satisfaction are exceptionally important when it comes to achieving a high quality of life. In order for an individual to fully enjoy his or her life, his or her development must have a harmonic character. Familial environment is exceptionally important when it comes to human development, but it may be subject to a number of changes. The assessment of the quality of life of family members may be therefore subjective in nature only.

To sum up all of the above, it has to be stated that a difficult economic situation of many citizens of Poland forces them to leave the home country to seek for a better paid source of maintenance. Transnational families are an indispensable element of modern reality. Travels abroad are slowly becoming more and more commonplace, granting people the opportunity of stabilizing their economic condition. Travelling abroad frequently helps maintain the current level of life of a family, as well as is a kind of strategy allowing for survival, avoiding unemployment in the home country, as well as for improving living conditions in general. Migrants see their trips through the prism of financial benefits. They also notice some drawbacks, which are predominantly connected with the emotional sphere of life and loosening familial bonds.

Familial life with migration in the background may have a varying character and be difficult sometimes. It is also connected with a variety of experiences.

Bibliography:

Castles S., Miller M. J. (2011), *Migracje we współczesnym świecie*, Warszawa.

Danilewicz W. (2010), *Rodzina ponad granicami*, Białystok 2010.

Kaczmarczyk P., Tyrowicz J. (2007), *Współczesne migracje Polaków*, *Biuletyn* nr 1, 2007.
http://wiadomosci.ngo.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny_fise/biuletyn_fise_nr1_wspolczesne_migracje.pdf, s.1-16 .

Nosek K. (2018), *Migracja zarobkowa a poczucie jakości życia rodzin transnarodowych*, Olsztyn.

Thomas W., Znaniecki F. (1976), *Chłop Polski w Europie i Ameryce*, Tom 1, Warszawa.

Walczak B. (2014), *Dziecko, rodzina i szkoła, wobec migracji rodzicielskich: 10 lat po akcesji do Unii Europejskiej*, Warszawa.

Mgr Danuta Synowiec
Uniwersytet Jagielloński
w Krakowie

Stosunek do ojca dziewcząt z rodzin pełnych i rozwiedzionych

Attitude towards the father of girls from full and broken families

Abstrakt:

Rozwód powoduje nieodwracalne szkody dla wszystkich zaangażowanych w jego przebieg, uwarunkowania i skutki, ale przede wszystkim jest on trudnym wydarzeniem dla dzieci i młodzieży. Nastolatki z rodzin rozwiedzionych otrzymują mniejsze wsparcie emocjonalne i zaangażowanie rodziców niż ich rówieśnicy z prawidłowych i trwałych rodzin. W artykule przedstawiono zagadnienia dotyczące rozwoju i wzrostu nastolatków z rozbitych rodzin. Jest to istotny problem w polskiej rzeczywistości, który wynika z różnych psychospołecznych i ekonomicznych uwarunkowań współczesności. Najnowsze badania opinii publicznej „Postawa wobec rozwodów” wskazywały, że coraz więcej Polaków, w porównaniu do minionych lat, akceptuje formalne rozwiązanie małżeństwa. Okres dojrzewania został określony jako szczególnie etap w życiu każdego człowieka, który znacząco wpływa na funkcjonowanie i adaptację psychiczną jednostki. W pierwszej części artykułu przeanalizowano problem ojca jako bardzo ważnej osoby dla rozwoju dzieci. Obecność rodziców i zaangażowanie ojca w relacje z nastolatkami wpływają na prawidłowy rozwój w dorosłości. Druga część artykułu przedstawia rozpad związku małżeńskiego jako przyczynę rozwodu. Przedstawiono tutaj kwestie rozwodu jako procesu o charakterze prawnym i psychospołecznym. Rozwód jest tu również postrzegany jako fenomen kryzysu ojcowskiego, który staje się coraz bardziej powszechny, jako negatywny znak naszych czasów.

W następnej części artykułu zamieszczono wyniki badań 190 dziewcząt uzyskane za pomocą J.M.Sack's and S.Levy's Test Sentence Completion. Zastosowano tutaj część badającą stosunek do ojca. Zaprezentowane wyniki przeprowadzonych badań empirycznych oraz wnioski o charakterze poznawczym, praktycznym i profilaktycznym mogą mieć zastosowanie w przeciwdziałaniu negatywnym skutkom dorastania nastolatków w rodzinie rozwiedzionej.

Słowa kluczowe: skutki rozwodu, przyczyny rozwodu, wzrastanie w rodzinie rozwiedzionej

Abstract:

Divorce causes irreparable harm to all involved but first of all to children and adolescents. Teenagers from fragile families receive less emotional support and parents' engagement than their peers from always-married families. Empirical in its character paper presents issues concerning the development and growth of teenagers from broken families. This is a top problem in Polish reality, which results from various psychosocial and economic determinants of the present time. The newest public opinion research titled "Attitude towards divorces" indicated that more and more Polish people accept formal marriage dissolution than in previous years. The period of adolescence was characterized as a special stage in every person's life which considerably influences functioning and psychological adaptation of an individual.

The first part of the article describes the father as a very important person for the development of children. Parental presence and father's commitment to relationships with teenagers affect the proper growing into adulthood.

The second part of the paper presents disintegration of marital tie as a reason for divorce. It demonstrates the description of divorce as a process of a legal and psychosocial character. Divorce is

also seen here as a phenomenon for a fatherhood crisis, which is becoming more and more common as well as a negative sign of the present times.

Personal research methodology was presented in the next part of the work. 190 girls from intact and non-intact families participated in empirical research. Respondents were learning at secondary school and technical institute in a big city in Poland. J.M. Sack's and S. Levy's *The Sentence Completion Test* was used (part: attitude towards father) in the research.

The ending of the paper shows the results of the conducted empirical research and the conclusions of a cognitive, practical and prophylactic character – the use of which may counteract the negative effects of teenagers' growing up in broken family.

Key words: consequences of divorce, reasons for divorce, growing in a divorced family

Wprowadzenie

Prezentowany artykuł przedstawia wyniki badań dotyczące stosunku do ojca dziewcząt w okresie adolescencji, wzrastających w rodzinach rozbitych (grupa zasadnicza) i pełnych (grupa kontrolna). Jest to aktualny w rzeczywistości polskiej problem, wynikający z różnorodnych uwarunkowań psychospołecznych i ekonomicznych współczesnych czasów.

Najnowsze badania opinii publicznej (Boguszewski, 2019ab) wskazują, że blisko jedna trzecia Polaków popiera rozwody, chociaż akceptacja ta nie jest bezwarunkowa, a samo zjawisko niezmiennie budzi w społeczeństwie wiele kontrowersji.

Zjawisko rozpadu małżeństw od wielu lat utrzymuje się w Polsce na stabilnym, aczkolwiek relatywnie wysokim poziomie, co przy spadku liczby zawieranych związków małżeńskich sprawia, że współczynnik liczby małżeństw zawartych do liczby rozwodów jest w ostatnich latach najmniej korzystny w historii. Średnio na trzy zawierane związki małżeńskie przypada jeden rozwód. Stosunek do rozwodów ewoluuje w kierunku coraz większej ich akceptacji. Wprawdzie blisko trzy czwarte badanych uważa, że najważniejsze jest osobiste szczęście i jeżeli człowiek nie jest szczęśliwy w obecnym związku, to powinien się rozwieść i próbować ułożyć sobie życie na nowo, jednak niemal równie często podzielana jest opinia, że rozwody są złe i zawsze należy walczyć o związek małżeński.

1. Rola ojca w rozwoju psychospołecznym dziewcząt

Macierzyństwo nie jest powołaniem osobnym, ale zawsze w relacji z ojcem dziecka, nawet wtedy, gdy ojciec z różnych przyczyn nie zajmuje się dzieckiem i jego matką (Braun-Gałkowska, 1999, s. 69). Miłość małżeńska staje się miłością rodzicielską, nie tylko w samym fakcie zewnętrznego urodzenia, ale przede wszystkim poprzez wierne i wytrwałe świadectwo wzajemnej miłości dawane dziecku przez całe życie. Dziecko wychowywane przez rodziców skłóconych z sobą, żyjących w pewnej izolacji lub też wychowywane tylko przez jednego z rodziców, będzie zawsze zranione w miłości. Zabraknie mu bowiem wzoru przyjmowania i dawania miłości (Augustyn, 1993, s. 24–25). Nasuwa to wniosek, że obydwie te rzeczywistości – rodzicielstwo i relacja małżeńska są ze sobą integralnie związane (Lachowska, 1999, s. 287). Rozwój człowieka – od przywiązania do matki do przywiązania

do ojca i ostatecznej syntezy obu uczuć – stanowi podstawę zdrowia psychicznego i dojrzałości (Fromm, 1956/2014, s. 53).

Proces rozwoju i wychowania młodego pokolenia warunkowany jest, więc wpływami otoczenia. Największe możliwości wszechstronnego rozwoju dzieci tkwią w rodzinie. Rodzina jest środowiskiem, które bardzo trudno zastąpić w zakresie zaspokajania podstawowych potrzeb dziecka, budowania jego poczucia własnej wartości, przekazywania najważniejszych w życiu norm i wartości. Rodzina, jako najważniejszy element środowiska wychowawczego oddziałuje na jednostkę najdłużej, od urodzenia dziecka, aż do jego usamodzielnienia. Kochająca, spójna rodzina, poprzez wpływ na kształtowanie właściwej samooceny, interioryzację systemu wartości, ucząc radzenia sobie ze stresem, może przeciwdziałać destrukcyjnym wpływom różnych środowisk (Ryś, 1994, s. 36, 2017, s. 103).

Ojciec, jak pisał kanadyjski psychoanalityk G. Corneau, samą swą obecnością prowokuje do rozróżnień (2016, s. 24). Rozróżnień pomiędzy – bliską, ścisłą, symbiotyczną relacją z matką w początkowym okresie życia dziecka – a „resztą” świata.

„Ojcostwo” określa związek, a więc relację między ojcem a dzieckiem (Meissner, 2001, s. 193). Podstawowy, bardzo uproszczony, jest podział na ojcostwo biologiczne (inaczej fizyczne, naturalne), ojcostwo duchowe oraz ojcostwo prawne, według którego ojcem jest ten, któremu dziecko jest prawnie przypisane (Kozak, 2006, s. 26). Ojcostwo różni się znacząco od macierzyństwa tym, że zarówno pod względem biologicznym jak i rodzinno – społecznym może pozostawać nieujawnione, trudne do wykrycia, podczas gdy macierzyństwo takim być nie może (Dąbrowska, 2003). Nie zmienia to jednak faktu, że obecność ojca w rozwoju dziecka jest niezwykle ważna, a konieczność uczestnictwa ojca w procesie wychowywania, jest jedną z najbardziej podstawowych prawd znanych od najdawniejszych czasów (Pospiszyl, 1980, 1986, 2001, 2004; Lamb, 2010; Parol, 2014).

Pojawienie się dziecka wprowadza (podobnie jak u kobiet) zmiany w życiu mężczyzny – zwiększa się zakres jego obowiązków i odpowiedzialności, zmieniają się plany i hierarchia wartości. Mężczyzna stoi wobec konieczności zajęcia stanowiska, jakie jego ojciec zajmował wobec niego. Zaczyna, zatem co raz częściej myśleć o własnym ojcu, o łączących ich więzach, o swoim dzieciństwie. Wtedy w kontakcie z ojcem ukształtował się jego obraz siebie, jako mężczyzny. Podjęcie przez mężczyznę roli ojca jest łatwiejsze, jeśli między nim a żoną istnieje zgoda, co do tego, na czym ta rola powinna polegać (Kornas-Biela, 2002).

Jak wskazują liczne badania psychologiczne, dziecko (poza charakterystycznymi zaburzeniami rozwojowymi) sygnalizuje potrzebę kontaktu z rodzicami. Na niezbędność tej relacji wskazują także badania, dotyczące wpływu nieobecności ojca na kształtowanie się osobowości dziecka (por. McLanahan, Tach, Schneider, 2013). Badania prowadzone wśród dzieci wychowujących się bez jednego rodzica były prowadzone już podczas wojny. Badania dzieci, których ojcowie w chwili urodzenia i w najważniejszym okresie ich życia byli poza domem, wykazały, że dzieci te w porównaniu z dziećmi wychowywanymi przez oboje rodziców, ujawniały więcej zaburzeń zachowania, słabsze przystosowanie do sytuacji pozarodzinnych, większą zależność od dorosłych i lękliwość (Ziemska, 1979, zob. też: Biller,

1993). Dorastający mający bliski kontakt z ojcem rzadziej też sięgają po alkohol, narkotyki, rzadziej też okazują agresję, czy uciekają w sferę doznań erotycznych (Liberska, 2002).

Rola ojca – uwarunkowana określonymi wymaganiami poszczególnych okresów życia jest, więc pojmowana, jako swoisty czynnik w rozwoju. Do podstawowych funkcji ojca należą: opiekuńcze, regulacyjne (np., jako autorytet i źródło zasad) i zabawowe. Najbardziej dla dziecka istotnymi aspektami zachowania się ojca, są różne formy jego zaangażowania, dotyczące nawiązywania, podtrzymywania, pogłębiania i rozszerzania relacji z dzieckiem. W dobrym ojcostwie uderza równowaga pomiędzy troską, autorytetem a wycofywaniem swojej władzy czy kompetencji. Zależności te ułatwiają proces identyfikacji rodzica z dzieckiem, czyli przejmowania od ojca jego ustosunkowań wobec ludzi i świata. Dzięki temu dziecko kształtuje na wzór ojca swój system preferencji, czyli sposób wartościowania rzeczy i zjawisk (Walesa, 2001, zob. też: Kurcbart, 2011). Identyfikacja jest niezwykle istotnym procesem w rozwoju człowieka zarówno dla chłopców (przez naśladowanie), jak i dziewcząt (przez odróżnianie). Córka tworzy sobie wizerunek mężczyzny na podstawie tego, jaki jest jej ojciec; w osobie ojca poznaje odmiennność świata mężczyzn. Dzięki obserwacji innych ludzi poznaje wzorce zachowań typowych dla osób płci przeciwnej (Oleś, Oleś, 2001, s. 255–257). Dziewczynka – potrzebuje ojca, by wzrastać w przekonaniu, że jest kochana przez pierwszego w jej życiu ukochanego mężczyznę i jest warta kochania przez innych. Dzięki niemu uczy się, jak mężczyźni powinni ją kochać i szanować, jak ją powinni, na co dzień traktować i jak ona powinna się do nich odnosić. Dziewczęta wychowywane bez ojca lub przez ojca – tyrana, czy ojca nieobecnego psychicznie, są szczególnie wrażliwe na przejawy zainteresowania, życzliwości i czułości ze strony swych kolegów, a zwłaszcza dorosłych mężczyzn. Narazone są, więc na wchodzenie w związki zależnościowe, w których mogą być wykorzystywane. Jak się wydaje, brak ojca ma niejednokrotnie szczególnie destrukcyjny wpływ na stosunek dziewcząt do własnej płciowości, powoduje zagubienie w kształtowaniu kobiecej tożsamości i może powodować neurotyczny głód uczuć (Kornas-Biela, 2001, s. 172–173)¹.

Relacja z ojcem może, więc mieć wpływ na wybór partnera życiowego w okresie wczesnej dorosłości. W zależności, od jakości relacji ojciec – córka, stopnia zaangażowania ojca w kontakt z nastolatką, emocjonalnej obecności, dostępności, szacunku dla rozwijającej się młodej kobiety (także poprzez prawidłową relację i więź z jej matką), wybór ten może ujawniać różnego rodzaju potrzeby. Wybór związany z naturalnymi potrzebami rozwojowymi ma miejsce, gdy dziewczyna mając dobre doświadczenia w relacji z ojcem, będzie bez większych trudności nawiązywać satysfakcjonujące kontakty interpersonalne i (w poczuciu wewnętrznej równowagi i bezpieczeństwa) dążyć do trwałej i satysfakcjonującej relacji partnerskiej z mężczyzną w przyszłości. Wybór wynikający z potrzeb neurotycznych (por. Horney, 1937/2002) to bardziej potrzeba by „mieć” towarzysza, który będzie wyróżniał

¹Szczególnie interesujące w tej dziedzinie są rozważania K. Horney zawarte w książce pt. „*Psychologia kobiety*” (2003), w której autorka przedstawia uwarunkowania rozwoju psychoseksualnego kobiet i ewentualnych problemów, które mogą pojawić się na drodze jej indywidualnego rozwoju.

się np. antynomicznymi cechami osobowości niż te, które córka obserwowała u swojego ojca w rodzinie generacyjnej, często w ten sposób mniej lub bardziej świadomie dążąc do uzupełnienia deficytów emocjonalnych i społecznych, powstałych w wyniku słabej więzi z ojcem w okresie dzieciństwa i dorastania.

Być ojcem, więc – to umożliwić dziecku określenie swojej płci i roli w życiu, co decyduje później o możliwości szczęśliwego małżeństwa albo życia w samotności, ale bez kompleksów, w poczuciu akceptacji siebie (Braun-Gałkowska, 2008, s. 172).

W pełnym procesie identyfikacji kształtuje się również kontrydentyfikacja, gdy np. dziecko przyswaja sobie nie tylko odpowiedni repertuar behawioralny, charakterystyczny dla swej płci, ale chce również znaleźć właściwy wzór postępowania osób płci przeciwnej, a także nabyć odpowiednie sposoby postępowania z osobami płci własnej oraz przeciwnej. Rola ojca we wszystkich etapach rozwoju dziecka jest bardzo istotna, zwłaszcza w okresie adolescencji. Młodzież dorastająca często przejmuje od ojca pobudki, inspiracje i wzorce wewnętrznej motywacji do walki z wewnętrznymi i zewnętrznymi trudnościami. Ojciec ułatwia młodym ludziom właściwy wybór drogi życiowej i realistyczne cele życiowe (Walesa, 2001).

Analizując rolę kontaktów ojca z dzieckiem, poza przedstawionym powyżej znaczeniem dla sfery emocjonalnej, społecznej i moralnej duże znaczenie ma także wpływ ojca na rozwój poznawczy dziecka i wynikające z tego skutki w kolejnych etapach życia jednostki. Jak zaznaczał E.Fromm (1956/2014), ojciec reprezentuje drugi biegun ludzkiego istnienia: świat myśli, przedmiotów, świat prawa i ładu, dyscypliny, podróży i przygody. Ojciec jest tym, który uczy dziecko i wskazuje mu drogę w świat. Ojciec jako naturalny opiekun ma podstawowe znaczenie w zapewnieniu dziecku stabilności emocjonalnej, wiary w swe możliwości, atmosfery sprzyjającej rozwojowi, pracy intelektualnej, we wzbudzaniu w dziecku motywacji do podejmowania wysiłku zdobywania wiedzy (Domagała-Zyśk, 2001, s. 374). Dlatego miłość ojca powinna kierować się pewnymi zasadami i wymaganiami: powinna być cierpliwa, wyrozumiała i nie narzucać swego autorytetu. Miłość ta powinna dawać rosnącemu dziecku, co raz większe poczucie własnej siły i wreszcie pozwolić mu rządzić się własnym rozumem i obywać się bez autorytetu ojca (Fromm, 1956/2014). Ojcostwo dzisiaj musi być, więc budowane na trosce, służbie, odpowiedzialności, partnerstwie, miłości bezinteresownej oraz wolności (Augustyn, 2018).

2. Wpływ rozpadu małżeństwa rodziców na rozwój młodzieży

Powołując się na literaturę przedmiotu w piśmiennictwie polskim i światowym, można znaleźć wiele badań podkreślających wpływ niezgodnego lub rozbitego współżycia rodzinnego na funkcjonowanie psychospołeczne dzieci i młodzieży. Konflikt w rodzinie, zubożenie, a czasem przerwanie więzi z drugim rodzicem i towarzyszące temu procesowi emocje i napięcia, brak poczucia bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego w różny sposób może wpływać na rozwój dzieci i nastolatków (zob. Amato, 1994ab; Amato, 2010; Amato,

Booth, 1997; Amato, Chedle, 2005; Clarke-Stewart, Brentano, 2006; Buchanan i in., 1991; Hetherington, 1999; Hołtyń, Goška-Hołtyń, 2016; Gardner, 1999, 2001; Plopa, 2008, 2018; Wallerstein, Blakeslee, 1996). Konflikt małżeński, proces rozwodowy i jego następstwa mają nieuchronnie potężny, zakłócający wpływ na całą rodzinę, zarówno na rodziców, dzieci, jak i dalszą rodzinę. Często ich konsekwencje są także dostrzegalne w późniejszym, samodzielnym życiu dorosłych dzieci rozwiedzionych rodziców (Goldenberg, Goldenberg, 2006; zob. Czerederecka, 2010; Dutkiewicz-Noińska, 2009; Kaja, 2013, 1992; Ledwoch, 2009; Namysłowska, 2011; Ryś, 2017, 2011, 1994).

Trzeba jednak także pamiętać, że małżonkowie rozwodzą się z różnych przyczyn. Odpowiednio do okoliczności, które przyczyniają się do rozpadu małżeństwa i rodziny można mówić o czynnikach zawinionych i niezawinionych. Czynniki zawinione to świadomy i dobrowolny wybór separacji lub odejścia od współmałżonka, dzieci z uwagi na motywy osobiste lub inne okoliczności. Czynniki niezawinione to uwarunkowania patologiczne, które utrudniają lub uniemożliwiają realizację podjętych zobowiązań małżeńskich, rodzicielskich i opiekuńczo wychowawczych, którymi mogą być np. choroby psychiczne, uzależnienia czy ciężkie schorzenia somatyczne (Steuden, 1996, s. 73-74).

Niektórzy autorzy zaznaczają także, że rozwód należy postrzegać nie, jako rozpad rodziny, lecz jako reorganizację jej życia, polegającą na zmianie ról, podjęciu nowych zadań, wypracowaniu nowego wzorca równowagi i stylu życia. Jeżeli rodzicom uda się ich kiedyś bliską, a potem konfliktową relację przekształcić w więź wyłącznie rodzicielską, mogą dać swoim dzieciom szansę na efektywne uporanie się z rozwodem (Beisert, Liberska, Matuszewska, 2001, s. 178, por. Buchanan, Maccoby, Dornbusch, 1991). Pomyślna adaptacja obejmuje akceptację rozwodu przez członków rodziny i bardziej dokładne rozpoznanie czynników, które doprowadziły do rozwodu. Innym czynnikiem jest zdolność byłych małżonków do rozwijania nieobwiniającej się wzajemnie, współpracującej i niekonfliktowej relacji. Dzieciom trzeba pomóc w utrzymaniu bliskich relacji z każdym rodzicem, co wydaje się niezbędnym warunkiem prawidłowego kierowania dalszym ich rozwojem (Plopa, 2008, s. 139). Postulaty te wydają się co raz bardziej aktualne, biorąc pod uwagę co raz większą niestabilność i nietrwałość małżeńskich i partnerskich relacji tworzonych przez osoby dorosłe.

3. Badania własne

3.1. Cel badań i grupa badawcza

Można przypuszczać, że brak zgodności małżeńskiej i w konsekwencji rozwód w rodzinie powoduje u dziewcząt z rodzin dotkniętych kryzysem małżeńskim, większe nasilenie konfliktowości w stosunku do ojca. Może to oznaczać, że adolescentki po doświadczeniu kryzysu małżeńskiego rodziców, różnego typu trudności (konfliktu lojalnościowego, trudu adaptacji do nowej sytuacji rodzinnej), dorastające pod

systematyczną opieką jednego rodzica (matki), mogą mieć bardziej negatywny stosunek do swojego ojca.

Celem badań jest więc uzyskanie odpowiedzi na pytanie czy młode kobiety z rodzin monoparentalnych cechują się wyższym nasileniem konfliktowości w stosunku do ojca, niż młode kobiety wzrastające w rodzinach pełnych.

Grupę zasadniczą i kontrolną stanowiły nastolatki w wieku 17-19 lat uczęszczające do szkół średnich (liceów i techników) na terenie dużego miasta w Polsce. W badaniu wzięło udział 180 uczennic: 90 dziewcząt z rodzin rozbitych (mieszkających po rozwodzie rodziców ze swoimi matkami) oraz 90 dziewcząt z rodzin pełnych.

Ze względów etycznych (przeciwdziałaniu poczuciu odmienności i stygmatyzacji społecznej), nastolatkom podano instrukcję maskującą rzeczywisty cel badań; uczestniczki badań z grupy podstawowej zostały także wyodrębnione po przeprowadzonych badaniach na podstawie danych zawartych w metryczce. Badania zostały zrealizowane na terenie szkół, a więc w momencie realizacji obowiązku nauki, stanowiącego jeden z głównych zadań rozwojowych młodzieży w okresie adolescencji. Grupa kontrolna została wyłoniona przy pomocy losowania systematycznego indywidualnego z tych samych zespołów klasowych, co grupa kryterialna.

W celu odpowiedzi na pytanie badawcze dotyczące wyższego nasilenia konfliktowości w stosunku do ojca młodych kobiet z rodzin rozbitych, przeprowadzono badanie narzędziem projekcyjnym – *Testem Zdań Niedokończonych (The Sentence Completion Test)* Joseph'a M. Sacks'a i Sidney'a Levy'ego (1950) w przekładzie M. Chojnowskiego.

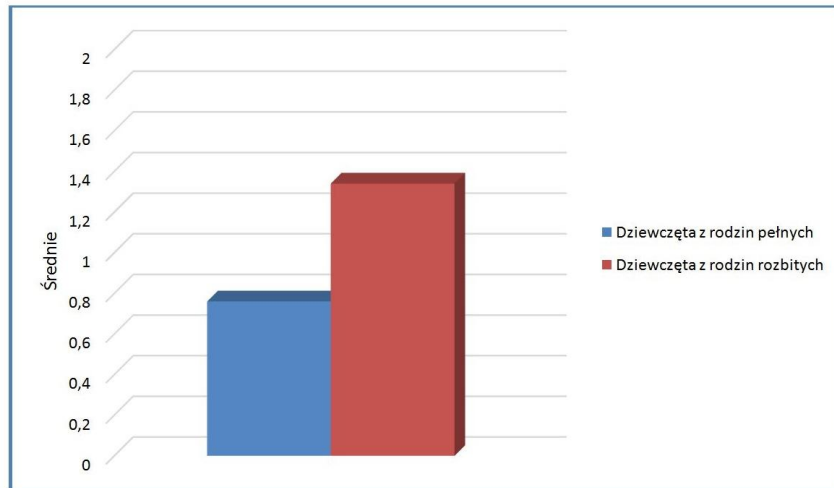
Test ten umożliwia ujawnienie informacji na temat świadomych i nieświadomych myśli, emocji czy uczuć. Osoba badana ma za zadanie wpisać pierwsze skojarzenie, które pojawia się po przeczytaniu (niedokończonego) zdania. Nasilenie konfliktów zmierzono w oparciu o trzystopniową skalę szacunkową (2 – silny konflikt wymagający interwencji terapeutycznej, 1 – konflikt w postaci umiarkowanych trudności, 0 – brak konfliktu). Podstawą oceny treści konfliktów była analiza merytoryczna (jakościowa) wypowiedzi badanych dziewcząt (zob. też: Weiner, Greene, 2017). Zmienną zależną w badaniach był, więc stopień nasilenia konfliktów intrapsychicznych w stosunku do ojca, a zmienną niezależną typ rodziny pochodzenia. W analizie statystycznej wykorzystano test *t*-Studenta istotności różnic między średnimi dla prób niezależnych.

3.2. Uzyskane wyniki badań

Statystyki opisowe i wartości testu *t*-Studenta zostały przedstawione w tabeli 1 i rysunku 1.

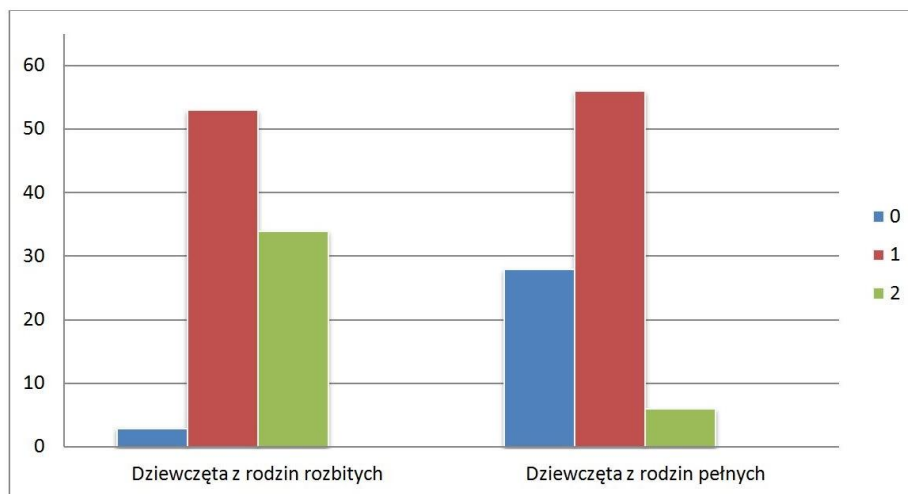
Tabela 1. Średnie, odchylenia standardowe i wartości t-Studenta dla postawy wobec ojca – dziewczęta z rodzin rozbitych: (n = 90) i pełnych (n = 90)

Zmienna zależna	Średnie		Odch. St.		Min		Max		t(178)	p
	Rozbite	Pełne	R	P	R	P	R	P		
postawa wobec ojca	1,34	0,76	0,54	0,57	0,00	0,00	2,00	2,00	7,11	<0,001



Rysunek 1. Wartości średnie w poszczególnych grupach

Jak wskazują dane zawarte w tabeli 1 i na diagramie 1 dziewczęta z rodzin podzielonych przez rozwód uzyskały wyższe średnie wartości w obszarze nasilenia wewnętrznych konfliktów w stosunku do ojca niż dziewczęta wzrastające w pełnych systemach rodzinnych. Po analizie średnich wartości uzyskanych w obszarze stosunku do ojca, warto przyglądnąć się szacunkowemu określeniu stopnia nasilenia konfliktów (wysoki – 2, średni – 1, brak konfliktów – 0) w grupie dziewcząt z grupy zasadniczej i kontrolnej (rysunek 2).



Rysunek 2. Nasilenie konfliktów w stosunku do ojca

Jak można zauważyć z wykresu przedstawionego na rysunku 2, najczęściej wypowiedzi ujawniających wysokie nasilenie konfliktowości w stosunku do ojca, które można interpretować w kategorii objawu wymagającego interwencji terapeutycznej, odnotowano w grupie dziewcząt z rodzin podzielonych przez rozwód. W grupie młodych kobiet z rodzin kompletnych zarejestrowano natomiast najczęściej dokończonych zdań świadczących o obecności konfliktów o lżejszej sile. Także w tej grupie badanych, odnotowano najczęściej wypowiedzi wskazujących na pozytywne i satysfakcjonujące relacje między ojcami trwającymi w związkach małżeńskich a ich córkami.

W następnej kolejności zaprezentowane zostaną wypowiedzi młodych kobiet z grupy podstawowej i porównawczej obrazujące nasilenie konfliktowości (lub jej brak) w stosunku do ojca.

W grupie dziewcząt z rodzin rozbitych, zdania ujawniające najgłębszy konflikt w stosunku do ojca, dotyczą jego choroby – uzależnienia („Sądzę, że mój ojciec rzadko *jest (był) trzeźwy*”)², krytyki jego zachowania („Sądzę, że mój ojciec jest *zdrajcą*”) czy też opisu negatywnych cech (prawdopodobnie zaburzeń) osobowości („Sądzę, że mój ojciec jest *wrednym człowiekiem, potworem emocjonalnym*”, „Sądzę, że mój ojciec jest *najgorszym z możliwych egoistą*”). Najczęściej opinii dotyczy dotkliwego braku ojca (sytuacja psychologicznej utraty) i tęsknoty za jego osobą (ojciec nieobecny lub peryferyczny), powodującej liczne, trudne w przeżyciu stany emocjonalne jak żal, smutek, bezradność, poczucie osamotnienia, złość czy wrogość („Chciałabym, aby mój ojciec *przestał nim być*”). Niektóre adolescentki w sposób bezpośredni wyrażają niechęć do ojca bądź też brak potrzeby kontaktowania się z nim, wynikający z przeżywanych emocji i poczucia porzucenia oraz zaniedbania z jego strony („Gdyby tylko mój ojciec zechciał się *wyprowadzić*”, „Chciałabym, aby mój ojciec – *nic już od niego nie chce*”). Zdarza się także, że podawane opinie ujawniają wysoki poziom poczucia winy³, odpowiedzialności za najbliższych, uwikłania w relacje wewnątrzrodzinne występujące u dziewcząt wychowujących się w rodzinach podzielonych, które wynikają z postępowania czy zachowania ojca np. „Sądzę, że mój ojciec jest *chorym alkoholikiem*”, „Chciałabym, aby mój ojciec *znikł z mojego życia*”.

Najczęściej wypowiedzi dotyczą natomiast słabszego poziomu skonfliktowania, który również obrazuje poczucie opuszczenia przez ojca dziewcząt z rodzin nietrwałych. Nastolatki są przekonane, że ojciec się nimi nie interesuje (nie troszczył się o nie), nie brał czynnego udziału w procesie wychowawczym („Sądzę, że mój ojciec rzadko się *interesuje*

²Dogłębna analiza funkcjonowania rodzin z problemem alkoholowym znajduje się w publikacjach autorstwa M. Ryś (np. 2011, 2015, 2016a).

³Poczucie winy może być także związane z samodewaluacją, które odzwierciedlają intensywne uczucia aktywowane przez superego jako reakcja na utratę ambiwalentnie kochanego obiektu (por. Kernberg i in., 2007, s. 175). A. Senejko (2010, s. 155), analizując literaturę na temat obron psychologicznych adolescentów pisała natomiast, że istnieje tradycja wiązania agresji skierowanej przeciwko sobie, interpretowanej w kategoriach poczucia winy, jako relatywnie dojrzałszej formy obrony, przejawiającej się w braniu na siebie odpowiedzialności (nadmiernej) za zaistniały stan rzeczy, charakteryzujące kobiety, ale i neurotyczne typy osobowości.

mną i tym, co robię"). W opinii córek analizowanemu rodzicowi nie zależało także na ważnych wydarzeniach w życiu rodziny i słabo angażował się w budowanie relacji z nimi („Gdyby tylko mój ojciec zechciał *zacząć być prawdziwym ojcem*”, „Gdyby tylko mój ojciec zechciał *nie cieszyłoby mnie to*"). Bardzo wyraźnie zarysowuje się także poczucie braku oraz wyalienowania opisywanego rodzica w przestrzeni życiowej rodziny, odbierane, jako skutek porzucenia, odrzucenia, z mocnym odczuciem niesprawiedliwości i obwiniania ojca o brak zainteresowania rodziną i jej członkami – także matką, potomstwem („Sądzę, że mój ojciec rzadko *interesował się mną oraz moim rodzeństwem*, „Chciałabym, aby mój ojciec *wiedział, że aby mieć kolejne dziecko, o pierwsze trzeba umieć zadbać*"). Znamienne jest, że mimo rozwodu, niektóre nastolatki dalej żywią nadzieję, że ojciec powróci. Sytuacja ta implikuje także pojawienie się u dziewcząt szeregu trudnych w przeżyciu emocji, które w tym kontekście wyrażają się w postaci żalu, rozgoryczenia, złości, smutku, poczucia winy i tęsknoty („Chciałabym, aby mój ojciec *wykonywał swoje obowiązki bycia ojcem, spróbował naprawić nasze relacje*"). Słabsze nasilenie konfliktu ogniskuje się także wokół krytyki cech osobowości ojca bądź postaw ambiwalentnych w stosunku do jego osoby („Chciałabym, aby mój ojciec *w końcu dorósł*”, „Gdyby tylko mój ojciec zechciał *w dzieciństwie poświęcić mi więcej czasu, mnie zrozumieć i choć raz postawić się w mojej sytuacji!!*").

Mniejsza liczba zdań dokończonych przedstawia brak konfliktu w relacji ojców i córek. Ojcowie są w nich przedstawieni w sposób pozytywny lub neutralny („Sądzę, że mój ojciec jest *jedyny*”, „Sądzę, że mój ojciec jest *ciepły i często pyta, pamięta, gdy był w moim wieku*"). Często zawierają oczekiwanie, by ojciec się nie zmieniał i pozostał taki, jaki jest. Są to twierdzenia świadczące o percepcji ojca, jako osoby idealnej, co może być wynikiem satysfakcjonującej relacji z ojcem, ale też skutkiem mechanizmu obronnego – idealizacji („Sądzę, że mój ojciec jest *kochany*”, „Chciałabym, aby mój ojciec *dalej był taki, jaki jest*"). Cytowane zdania wyrażają także troskę o ojca – jego samopoczucie i dalsze życie np. („Chciałabym, aby mój ojciec *nie musiał się denerwować i martwić*").

W następnej kolejności przedstawione zostaną opinie na temat ojców dziewcząt z rodzin kompletnych. W gronie dziewcząt wzrastających w rodzinach pełnych również pojawiają się wypowiedzi świadczące o bardzo krytycznym nastawieniu do ojca, są one jednak znacznie rzadsze. Często pojawiają się, jako rodzaj buntu przeciwko wymaganiom czy zakazom wprowadzanym przez ojca („Chciałabym, aby mój ojciec *był bardziej ludzki i zmienił trochę poglądy na temat kobiet*"). Można przypuszczać, że w tych przypadkach ojcowie obecni w domach, są spostrzegani, jako surowo, dyscyplinująco i autokratycznie wypełniający swoją rodzicielską rolę (postawa nadmiernie wymagająca). Wypowiedzi dziewcząt mogą także świadczyć o wzrastającej potrzebie niezależności i samostanowienia. Mogą także ujawniać trudny kontakt z rodzicem, którego przyczyną są jego cechy osobowości, światopogląd czy stan zdrowia („Gdyby tylko mój ojciec zechciał *być mniejszym chamem, byłoby dobrze*”, „Sądzę, że mój ojciec jest *chory psychicznie*"). Pojawia się także wyraźne pragnienie nastolatek, by ojciec nie uczestniczył w ich życiu, nie był w nim obecny (jawne

odrzuconie) lub traktowanie opisywanego rodzica w sposób instrumentalny – materialistyczny.

Najwięcej twierdzeń na temat ojca z rodzin kompletnych dotyczy natomiast sytuacji świadczących o słabszym nasileniu konfliktowości relacji ojciec – córka. Wyrażają one niespełnione oczekiwania dziewcząt i żal dotyczący niedostatecznej świadomej obecności ojca w życiu dziewcząt, – co pokazuje także otwartość i zaangażowanie córek w relację z rodzicem („Chciałabym, aby mój ojciec spędzał więcej czasu z nami”, „Chciałabym, aby mój ojciec bardziej się mną zainteresował, jako osobą, a nie jak córką – jestem kimś więcej”). Bardzo wyraźnie uwidacznia się optymistyczny wydzźwięk wypowiedzi dziewcząt na temat ojców, którzy są obecni, natomiast jeszcze nie do końca spełniają oczekiwania nastolatek dotyczące bliższej relacji, czasem bardziej partnerskiej, a czasem bardziej rodzicielskiej („Chciałabym, aby mój ojciec więcej ze mną rozmawiał o moim życiu”, „Gdyby tylko mój ojciec zechciał być mniej wymagającym”, „Sądzę, że mój ojciec rzadko mnie chwali i docenia”). Komunikaty te wyraźnie pokazują gradację oczekiwań nastolatek w stosunku do ojców trwających w związkach małżeńskich, które są jakościowo odmienne (bardziej subtelniejsze, nastawione na jeszcze lepszy, efektywniejszy kontakt z ojcem) niż wypowiedzi dziewcząt z rodzin rozbitych. Kolejne opinie wskazują na troskę adolescentek o stan zdrowia ojca, niewystarczający odpoczynek czy nadmiar pracy („Sądzę, że mój ojciec jest zbyt zapracowany”). Niektóre wypowiedzi dotyczą także krytyki cech osobowości (nieśmiałość, melancholijność, lenistwo, wycofanie) czy działań podejmowanych przez ojców nie do końca aprobowanych przez młode kobiety z grupy kontrolnej („Sądzę, że mój ojciec jest bardzo skryty i mało mówny”, „Chciałabym, aby mój ojciec nie traktował mojego rodzeństwa lepiej niż mnie”).

Znacznie częściej też, niż w przypadku grupy zasadniczej, pojawiają się bardzo dobre opinie, zawierające pozytywne, ciepłe emocje w stosunku do ojca, świadczące o konstruktywnym kontakcie ojców z córkami, jak również znaczącym udziale wspomnianego rodzica we wspieraniu i wzmacnianiu córek w realizacji ich zadań rozwojowych. W wypowiedziach tych ojcowie są percypowani, jako wzory do naśladowania, autorytety, wspierające rozwój swoich córek, z którymi nastolatki się identyfikują („Sądzę, że mój ojciec jest najukochańszym tatą pod słońcem”). Córki dostrzegają zalety ich funkcjonowania w roli ojca, przyjaciela, pracownika, ale także bardziej uniwersalnie, – jako po prostu dobrego człowieka: obecnego, dostępnego i pomocnego („Sądzę, że mój ojciec jest zaradny i dbający o rodzinę”, „Sądzę, że mój ojciec jest moją bratnią duszą”). Ewentualne niespełnione oczekiwania córek dotyczą niekoniecznie istotnych spraw materialnych (chęć podniesienia standardów życia, uczynienia go bardziej różnorodnym, niezależnym czy atrakcyjnym): „Chciałabym, aby mój ojciec zmienił pracę i awansował”.

W celu oceny specyficzności zakładanych zależności, przeprowadzono test *t*-Studenta (tabela 1). Test *t*-Studenta istotności różnic między średnimi dla prób niezależnych na poziomie istotności $\alpha = 0,05$ wykazał, że dziewczęta z rodzin podzielonych przez rozwód,

cechują się wyższym nasileniem wewnętrznych konfliktów w stosunku do swoich ojców niż ich rówieśniczki z rodzin całych ($p < 0,001$).

Przedstawione wyniki badań wskazują na znaczące nasilenie konfliktowości wobec ojca dziewcząt wzrastających w rodzinach rozbitych. W relacjach z ojcem ujawnia się agresja, która głównie spowodowana jest jego nieobecnością, brakiem zaangażowania i wspierania rodziny, w której funkcjonują młode kobiety. Często też, w subiektywnej ocenie dziewcząt, ojciec charakteryzuje się negatywnymi cechami osobowości, które uwidaczniają się w krzywdzącym postępowaniu w stosunku do córek, ale także pozostałych członków rodziny (matek, rodzeństwa).

Jak wskazują liczne badania społeczne, brak pozytywnego wzorca ojca może mieć poważne konsekwencje rozwojowe nie tylko w dzieciństwie, ale także w dorosłym życiu nastolatek. W tym kontekście jednym z ważniejszych zagadnień wydaje się próba świadomego i odpowiedzialnego przygotowania młodych osób do małżeństwa i rodzicielstwa w przyszłości⁴ np. poprzez ukierunkowanie i ugruntowanie w młodych ludziach potrzeby przynależności, ciągłości i stabilności mimo funkcjonowania w ciągle zmieniającym się świecie. Istotne jest także wzbudzanie potrzeby podejmowania refleksji na temat otaczającej rzeczywistości oraz preferowanych (a także narzucanych przez współczesną kulturę) celów i wartości⁵. Nie bez znaczenia wydaje się również podjęcie działań społecznych (np. przez bardziej rozwinięte kampanie i akcje informacyjne), które będą wpływać na podwyższenie wewnętrznej motywacji do korzystania z profesjonalnej pomocy psychologiczno-terapeutycznej rodzin już znajdujących się w kryzysie rozstania. Działania te mogą - przy odpowiedniej świadomości osób dorosłych - przyczynić się do zmniejszenia negatywnych, emocjonalnych i społecznych konsekwencji rozpadu małżeństwa i możliwości udzielenia pomocy w odbudowywaniu zerwanych relacji rozwiedzionych małżonków tak, aby w dalszej perspektywie potrafili oni dawać swoim dzieciom (a w przyszłości także wnukom), świadomą obecność, miłość i efektywne wsparcie.

⁴Zob. np. M.Ryś, (1999), *Wychowanie do życia w rodzinie. Program dla szkół ponadpodstawowych*, Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN; M.Ryś, (2016b), *Odporność psychiczna osób wzrastających w różnych systemach rodzinnych*, Warszawa: Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej.

⁵Jak pisze M. Straś-Romanowska (2016, s. 23) w obecnych czasach, w kulturze promującej wartości materialne, utylitarne, skrajnie liberalne i hedonistyczne, dominującą normą podmiotową okazuje się transgresja zewnętrzna, czyli aktywność ukierunkowana na innowacyjność, zmianę i różnorodność, także w zakresie obrazu własnej osoby. Główną motywacją tego typu transgresji jest maksymalizacja poczucia własnej wartości, mierzonego sukcesami, statusem społecznym, zasobami materialnymi, atrakcyjnością wizerunkową. Takie budowanie poczucia wartości ego prowadzi do inflacji ego, powszechnego dziś narcyzmu, a w dalszej perspektywie skutkuje brakiem poczucia sensu życia itp. Tej aksjologicznej reorientacji towarzyszy osłabienie postawy refleksyjności, stanowiącej niezbywalny atrybut podmiotowości człowieka, jako bytu osobowego.

Bibliografia:

- Amato P.R. (1994a), Father-child relations, mother - child relations, and offspring psychological well-being in early adulthood, *Journal of Marriage and Family*, nr 56(4), 1031-1042.
- Amato P.R. (1994b), Life-span adjustment of children to their parents' divorce, *Future of Children. Children after Divorce*, nr 4, 143-164.
- Amato P.R. (2010), Research on divorce: Continuing trends and new developments, *Journal of Marriage and Family*, nr 72 (3), 650-666.
- Amato P.R., Booth A., (1997), *A generation at risk: Growing up in an era of family upheaval*, Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Amato P.R., Chedle J. (2005), The long reach of divorce: divorce and child well-being across three generations, *Journal of Marriage and Family*, nr 67, 192- 205.
- Augustyn J., (1993), *Integracja seksualna. Przewodnik w poznawaniu i kształtowaniu własnej seksualności*, Kraków: Wydawnictwo M.
- Augustyn J. (2018), Radość bycia ojcem dzisiaj, *Obecni w religii, społeczeństwie, kulturze. Ojców nam potrzeba*, nr 1 (35), s. 9-18.
- Beisert M., Liberska H., Matuszewska M. (2001), Od konfliktu do rozvodu, (w:) *Matężństwo: męskość, kobiecość, miłość, konflikt*, H. Liberska, M. Matuszewska (red.), s. 171-188, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Biller H.B., (1993), *Fathers and families. Paternal factors in child development. Paternal factors in child development*, London: Greenwood Publishing Group.
- Boguszewski R. (2019a), *Stosunek Polaków do rozwodów*, Komunikat CBOS 7/2019.
- Boguszewski R. (2019b), *Rozwody w osobistych doświadczeniach Polaków*, Komunikat CBOS 15/2019.
- Braun-Gałkowska M., (2008), *Psychologia domowa*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Braun-Gałkowska M. (1999), Mieć dziecko czy być matką, (w:) *Oblicza macierzyństwa*, D. Kornas-Biela (red.), s. 67-74, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Buchanan Ch.M., Maccoby E.E., Dornbusch S.M. (1991), Caught Between Parents: Adolescents Experience in Divorced Homes, *Child Development*, nr 62 (5), 1011-1029.
- Clarke-Stewart A., Brentano C., (2006), *Divorce - causes and consequences*, New Haven and London: Yale University Press.
- Corneau G., (2016), *Nieobecny ojciec, zagubiony syn*, Warszawa: Wydawnictwo Zwierciadło.
- Czerederecka A. (2010), Potrzeba profesjonalnej dyskusji na temat PAS, *Psychiatria Polska*, nr 1, s. 13-26.
- Dąbrowska Z. (2003), Ojcostwo jako wartość. Studium empiryczne, *Matężństwo i rodzina*, Pobrane z: www.psychologia.edu.pl, [dostęp: 1 III 2019].
- Domagała-Zyśk E. (2001), Rola ojców w zapobieganiu niepowodzeniom szkolnym ich dzieci, (w:) *Oblicza ojcostwa*, D. Kornas-Biela (red.), s. 373-379, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

- Dutkiewicz K., Noińska D. (2009), Cierpienie dzieci rodziców rozwodzących się i rozwiedzionych, *Nowiny Psychologiczne*, nr 3/4, s. 25-36.
- Fromm E., (1956/2014), *O sztuce miłości*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Gardner R.A. (1999), Differentiating between parental alienation syndrome and bona FIDE abuse-neglect, *American Journal of Family Therapy*, nr 27 (2), . 97-107.
- Gardner R.A. (2001), The parental alienation syndrome: sixteen years later, *Academy Forum*, nr 45 (1), 10-12.
- Goldenberg H., Goldenberg I., (2006), *Terapia Rodzin*, Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Hetherington E.M., (1999), *Coping with divorce, single parenting, and remarriage*, Mahwah, NY: Erlbaum.
- Hołtyń B., Gośka-Hołtyń P. (2016), Divorce – chosen consequences of divorce and factors supporting couples in staying together (an overview), (w:) *Current psychosocial problems in traditional and novel approaches: Three worlds of human life*, H. Liberska (red.), s. 39-49, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Horney K., (1937/2002), *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Horney K., (1967/2003), *Psychologia kobiety*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Kaja B.M., (1992), *Rozwód w rodzinie a osobowość dziecka*, Bydgoszcz: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Kaja B.M., (2013), *Małżeństwo, rodzina, rozwód*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Kernberg O.F., Selzer M.A., Koenigsberg H.W., Carr A.C., Appelbaum A.H., (2007), *Psychodynamiczna terapia pacjentów borderline*, Gdańsk: Wydawnictwo GWP.
- Kornas-Biela D. (2001), Współczesny kryzys ojcostwa, (w:) *Oblicza ojcostwa*, D. Kornas-Biela (red.), s. 171-191, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Kozak E. (2006), Ikona współczesnego ojcostwa, *Edukacja i Dialog*, nr 9 (182), s. 23-28.
- Kornas-Biela D., (2002), *Wokół początku życia ludzkiego*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Kurcbart A., (2011), *Psychologiczny obraz ojca w biegu życia*, Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Lachowska B. (1999), Samotne macierzyństwo, (w:) *Oblicza macierzyństwa*, D. Kornas-Biela (red.), s. 281-288, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Lamb M.E., (2010), *The role of the father in child development*, New Jersey: John Wiley & Sons, Inc.
- Ledwoch M. (2009), Doświadczenie utraty więzi w sytuacji rozwodu, (w:) *Psychospołeczne konteksty doświadczania straty*, S. Steuden, K. Janowski (red.), s. 143-149, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Liberska H. (2002), Rola identyfikacji z rodzicami dla rozwoju dziecka w okresie dojrzewania, *Małżeństwo i Rodzina*, nr1, s. 48-54.
- McLanahan S., Tach L., Schneider D. (2013), The casual effects of father absence, *Annual Review of Sociology*, nr 39, 399-427.

- Meissner K. (2001), Ojciec – potrzeby dziecka a wzorzec męskości, (w:) *Oblicza ojcostwa*, D. Kornas-Biela (red.), s. 193-200, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Namysłowska I. (2011), Transformacja rodziny – przejawy i implikacje dla psychoterapii, *Psychoterapia*, nr 1 (156), s. 5-11.
- Oleś M., Oleś P. (2001), Z psychologicznych aspektów ojcostwa, (w:) *Oblicza ojcostwa*, D. Kornas-Biela (red.), s. 255-268, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Parol J. (2014), Piękno i siła macierzyństwa i ojcostwa. Sztuka w służbie rodzicielstwu, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, nr 4 (18), s. 108-124.
- Plopa M., (2008), *Psychologia rodziny: teoria i badania*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Plopa M. (2018), Rozwody we współczesnym świecie – perspektywa badań, (w:) *Społeczeństwo, kultura, wychowanie*, J. Papież (red.), s. 90-103, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Pospiszyl K., (1980), *Ojciec a rozwój dziecka*, Warszawa: Wydawnictwo Wiedza Powszechna.
- Pospiszyl K., (1986), *O miłości ojcowskiej*, Warszawa: Instytut Wydawniczy CRZZ.
- Pospiszyl K. (2001), O chronieniu więzi rodzinnych, które są siłą niezwykłą, *Małżeństwo i Rodzina*, nr 2, s. 9-13.
- Pospiszyl K. (2004), Ojcostwo w życiu mężczyzny, *Małżeństwo i Rodzina*, nr 2 (10), s. 1-20.
- Ryś M., (1994), *Konflikty w rodzinie niszczą czy budują?*, Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN.
- Ryś M., (1999), *Wychowanie do życia w rodzinie. Program dla szkół ponadpodstawowych*, Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN.
- Ryś M. (2011), Rules and principles of life in a dysfunctional family. The inquiry form to examine children’s roles in a family an alcohol abuse problem, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, nr 1 (5), s. 41-62.
- Ryś M. (2015), Zagrożenie rodziny – alkoholizm, (w:) *Rodzina: dobro zagrożone*, W. Majkowski (red.), s. 85-126, Kraków: Wydawnictwo Księży Sercanów.
- Ryś M. (2016a), Dysfunkcyjny system rodziny z problemem alkoholowym, (w:) *W kierunku kultury bez przemocy*, R. Wiśniewski, S. Zaręba, M. Zarzecki (red.), s. 95-121, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Socjologiczne.
- Ryś M., (2016b), *Odporność psychiczna osób wzrastających w różnych systemach rodzinnych*, Warszawa: Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej.
- Ryś M., (2017), *Odporność psychiczna i relacje interpersonalne osób wzrastających w różnych systemach rodzinnych*, Warszawa: Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej.
- Sacks J.M., Levy S. (1950), The sentence completion test, (w:) *Projective psychology – clinical approaches to the total personality*, L. Edwin Abt, L. Bellak (red.), s. 357-402, NY: Knopf.
- Senejko A., (2010), *Obrona psychologiczna jako narzędzie rozwoju na przykładzie adolescencji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Steuden S. (1996), Psychologiczna analiza reakcji rodziców i ich dzieci w sytuacji rozwodowej, (w:) *Wybrane zagadnienia z psychologii klinicznej dzieci i młodzieży*, E. Januszewska (red.), s. 69-87, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Straś-Romanowska M. (2016), Podmiot osobowy w świecie współczesnym, *Psychologia Rozwojowa*, nr 21 (2), s. 15-25.
- Walesa Cz. (2001), Rola ojca w psychicznym rozwoju dziecka. Studium psychologiczne, (w:) *Oblicza ojcostwa*, D. Kornas-Biela (red.), s. 291-320, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Wallerstein J.S., Blakeslee S., (1996), *Second Chances. Men, women and children a decade after divorce*, NY: Houghton Mifflin Company.
- Weiner I., Greene R.L., (2017), *Handbook of personality assessment*, New Jersey: John Wiley & Sons, Inc.
- Ziemska M., (1979), *Rodzina a osobowość*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”.

Mgr Pamela Pamuła
Wydział Teologiczny
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Kontekst historyczno-kulturowy wypowiedzi św. Pawła nt. małżeństwa i wstrzemięźliwości (1Kor 7, 1-9)

Historical and cultural context of Saint Paul's statement about marriage and abstinence (1Cor 7, 1-9)

Abstrakt:

Charakterystyka miasta oraz mieszkańców starożytnego Koryntu przedstawiona jest w kontekście wypowiedzi św. Pawła nt. małżeństwa i wstrzemięźliwości z 1Kor 7, 1-9. Św. Paweł poucza w tym fragmencie czym jest małżeństwo, jak powinny wyglądać relacje między małżonkami. Dzięki bliższemu przyjrzeniu się historii miasta Korynt oraz realiom w jakich żyli jego mieszkańcy, można lepiej zrozumieć powody dla których św. Paweł podjął temat małżeństwa oraz wstrzemięźliwości. W artykule znajdują się paragrafy, które zawierają historię miasta Korynt, opisują życie społeczne i moralne ówczesnych Koryntian oraz ukazują początki chrześcijaństwa w tym mieście.

Słowa kluczowe: małżeństwo, wstrzemięźliwość, Korynt, św. Paweł

Abstract:

The characteristics of the city and inhabitants of ancient Corinth is presented in the context of the statement of Saint Paul on marriage and abstinence. In this passage Paul teaches what marriage is, what relationships between spouses should look like. Thanks to a closer look at the history of the city of Corinth and the reality in which its inhabitants lived, one may better understand the reasons why Saint Paul took up the subject of marriage and abstinence. The article includes paragraphs that contain the history of the city of Corinth, describe the social and moral life of the then Corinthians and show the beginnings of Christianity in this city.

Key words: Marriage, abstinence, Corinth, Saint Paul

Wprowadzenie

Po chrystofanii pod Damaszkiem Św. Paweł całe swoje życie poświęcił szerzeniu Słowa Bożego. To dzięki niemu ówczesna Europa poznała naukę Chrystusa. Niektóre gminy chrześcijańskie zakładane przed Pawła pozostawały bliższe sercu Apostoła niż inne. Taką wspólnotą stała się gmina założona w mieście Korynt. Mamy na to dowód w postaci dwóch listów św. Pawła do Koryntian, a większość egzegetów uważa, że listów było więcej. W obu pismach można zauważyć wielką troskę Apostoła o korynckich chrześcijan, a także chęć edukowania ich. Dochodzą w nich do głosu kwestie duchowości człowieka, ale także porady i napomnienia w sprawach życia codziennego. W 1 Kor 7, 1-9 Paweł wyróżnia dwie drogi dla dorosłego człowieka: celibat oraz małżeństwo. W dalszej części perykopy wyjaśnia czym

jest małżeństwo i jakie zasady powinny panować we wspólnym życiu małżeńskim, dotyczące zarówno żony jak i męża:

„Co do spraw, o których pisaliście, to dobrze jest człowiekowi nie łączyć się z kobietą. Ze względu jednak na niebezpieczeństwo rozpusty niech każdy ma swoją żonę, a każda swojego męża. Mąż niech oddaje powinność żonie, podobnie też żona mężowi. Żona nie rozporządza własnym ciałem, lecz jej mąż; podobnie też i mąż nie rozporządza własnym ciałem, ale żona. Nie unikajcie jedno drugiego, chyba że na pewien czas, za obopólną zgodą, by oddać się modlitwie; potem znów wróćcie do siebie, aby - wskutek niewstrzeżliwości waszej - nie kusił was szatan. To, co mówię, pochodzi z wyrozumiałości, a nie z nakazu.

Pragnąłbym, aby wszyscy byli jak i ja, lecz każdy otrzymuje własny dar od Boga: jeden taki, a drugi taki. Tym zaś, którzy nie wstąpili w związki małżeńskie, oraz tym, którzy już owdowieli, mówię: dobrze będzie, jeśli pozostaną jak i ja. Lecz jeśli nie potrafiliby zapanować nad sobą, niech wstępują w związki małżeńskie! Lepiej jest bowiem żyć w małżeństwie, niż płonąć” (1Kor 7, 1-9)¹.

Aby lepiej zrozumieć specyfikę tych zasad, skierowanych do mieszkańców Koryntu, warto poznać ich kontekst historyczno-kulturowy. W artykule zostanie przedstawiony krótki zarys historii miasta Koryntu oraz życie Koryntian w czasach św. Pawła. Następnie zasygnalizowana zostanie sytuacja kobiety w starożytnej Grecji, oraz ukazana instytucja małżeństwa w tym kraju. Ostatnia część artykułu przybliży początki chrześcijaństwa w Koryncie.

1. Zarys historii Koryntu

Korynt jest miastem o bogatej historii. Swoją wspaniałość w dużej mierze zawdzięczał położeniu geograficznemu. Leżał na półwyspie Peloponeskim nad dwoma morzami: Egejskim i Adriatyckim. Tu przecinały się ważne szlaki handlowe między Grecją kontynentalną, a wyżej wymienionym półwyspem. Miasto korzystało z dwóch portów: jeden znajdował się nad zatoką koryncką, drugi natomiast nad sarońską (Rosik, 2009, s. 29-38).

Na podstawie dzieł greckich trudno rozstrzygnąć, kiedy właściwie powstało to miasto. Przypuszcza się, że miało to miejsce między X a VII w. przed Chr. Okresem największego rozkwitu miasta był okres tyranii Kipselidów- szczególnie za rządów Periandra. Po upadku tyranii Korynt rozwijał się nadal. Miasto brało czynny udział w rozstrzyganiu sporów. Pod koniec VI w. Korynt przystąpił do Związku Peloponeskiego kierowanego przez Spartę. Dzięki położeniu geograficznemu i potędze finansowej miał on dużą niezależność. Odgrywał sporą rolę w wojnach perskich. Wojownicy korynccy mieli znaczący udział w bitwach pod Termopilami (480r. przed Chr.) oraz Platejami (479r. przed Chr.). Bitwie pod Termopilami przewodził król Spartan - Leonidas. Po wojnach perskich

¹ Tłumaczenie własne.

dochodziło do sporów między Atenami a Koryntem. Spór ten nosi nazwę wojny peloponeskiej. Korynt pozostawał pod władzą Sparty. Wtedy też doszło do oporu przeciw Sparcie, co później skutkowało wojną koryncką.

W czasach, gdy Grecji zagrażała Macedonia od strony północnej, Korynt pozostał obojętny i nie brał udziału w walkach zbrojnych. W 338r. przed Chr. Filip Macedoński pod Cheroneą pokonał Greków. Z racji tego, że Korynt nie brał udziału w wojnie, został wybrany przez Filipa na siedzibę utworzonego Związku Helleńskiego. Wkrótce potem królem Macedonii został Aleksander III Wielki, który wyruszył do Azji Mniejszej by tam wypowiedzieć wojnę Persji. W 333 r. przed Chr. Aleksander pokonał pod Issos wojska Dariusza III, króla Persów. Nie wiadomo jednak czy Koryntianie brali udział w wyprawie wojennej Aleksandra. Natomiast wiadomo, że Korynt chciał uzyskać korzyści z nowej sytuacji i poszukiwał rynków zbytu dla swoich wyrobów właśnie na podbitych terenach. Po śmierci Aleksandra Wielkiego (323 r. przed Chr.) rozpoczęły się walki pomiędzy diadochami (wodzami) Aleksandra. Walki te doprowadziły do powstania trzech potęg: Egiptu, Macedonii i państwa Seleucydów.

Od czasów Aleksandra rozpoczyna się epoka hellenizmu. Korynt w tym czasie zmieniał często swych panów. Dzięki korzystnemu położeniu miasto to stało się bardzo zamożne. W 243r. przed Chr. znowu uległo Macedończykom i stało się częścią ich państwa. W II w. przed Chr. do Macedonii i Grecji zbliżały się wojska rzymskie. Korynt stał się ośrodkiem oporu przeciw Rzymianom. Z powodu swojej zamożności i rozwiniętego przemysłu handlowego był on sporą konkurencją dla rzymskich kupców i bankierów. W 146r. przed Chr. Rzymianie pod wodzą konsula Lucjusza Mummiusza wkroczyli do Koryntu i realizując uchwałę Senatu Rzymskiego wymordowali mieszkańców, a pozostałych przy życiu sprzedali do niewoli, miasto natomiast zostało doszczętnie zniszczone. Uchwała ta nakazywała także posypanie ruin miasta solą, by już nic więcej tam nie urosło. Z tej samej uchwały wynikał także zakaz osiedlania się na terenie Koryntu. Przez 100 lat miasto pozostawało ruiną. Według źródeł ocalały jednak dwie świątynie - Apollina i Asklepiosa.

Dopiero na rozkaz Cezara rozpoczęto odbudowywać miasto. Nastąpiło to jednak dopiero po jego śmierci (zasztyletowany w Senacie w 44 r. przed Chr.). Miasto wskrzeszone jako kolonia rzymska otrzymało nazwę *Laus Iulia Corinthus*. Była to kolonia dla weteranów i wyzwolenców rzymskich. W 27r. przed Chr. Korynt został siedzibą prokonsula i stolicą rzymskiej prowincji Achai. Po odbudowie miasto to nabrało wyglądu typowego rzymskiego miasta. Niewiele pozostało z niego sprzed zniszczenia. Wiemy o tym z opisu greckiego podróżnika i geografę Pauzanasza Periegeta, który zwiedził Korynt około 175 r. po Chr. Rzymianie nie odbudowali pozostałości murów i fortyfikacji z dawniejszych czasów, gdyż nie było takiej potrzeby w czasach *Pax Romana*. Centralnym punktem miasta była agora, która znajdowała się na wschód od najznakomitszej budowli Koryntu- świątyni Apollina. To właśnie tam rozgrywało się handlowe i polityczne życie miasta. Obiektem wartym uwagi był także portyk wzniesiony na przelomie IV-III w. przed Chr., który znajdował się na południowej stronie agory. Przez współczesnych archeologów został on nazwany Portykiem

Południowym. Był to największy portyk w Grecji i stanowił on kwintesencję sztuki hellenistycznej. Znajdowały się w nim sklepy i magazyny, a w centralnej części mieścił się trybunał. Został on przebudowany przez Rzymian podobnie jak większość budowli na terenie całego miasta. W południowo-wschodniej części agory znajdowała się bazylika zwana *basilica Iulia* z okresu cesarza Augusta. Były w niej posągi rodziny cesarskiej (Czerski, 2009, s. 45-46).

2. Życie społeczno-moralne Koryntian w I w. po Chr.

Korynt był miastem gęsto zaludnionym o bardzo różnorodnej społeczności. Szacuje się, że w I w. po Chr. miasto liczyło około 80 tys. mieszkańców, a w czasach pierwszej świetności około 40-50 tys. Po odbudowie Koryntu pierwszymi osiedleńcami byli weterani legionów rzymskich. Wraz z rozbudową miasta społeczność nabierała bardziej kosmopolitycznego charakteru. Głównie składała się na nią ludność rzymska, w drugiej kolejności byli to Grecy, resztą były różne orientalne grupy etniczne (z Azji Mniejszej, Syrii, Egiptu). Wiemy też o kolonii izraelskiej, posiadającej własną synagogę (Dz 18,4). Mieściła się ona w centrum miasta, niedaleko bramy wiodącej ku agorze (Rosik, 2009, s. 32). Warto wspomnieć o znanym z Dziejów Apostolskich Żydzie o imieniu Akwila, który przybył z Pontu wraz ze swoją żoną Pryscyllą i osiedlił się w Koryncie (Chrostowski, 2015, s.223-224).

Zarząd miasta spoczywał w ręku Rzymian. Językiem urzędowym była łacina, ale w życiu codziennym częściej używany był język grecki. Świadczą o tym odnalezione przez archeologów manuskrypty. Ks. Dąbrowski podaje, że według obliczeń historyków miasto liczyło ok. 600 tys. ludzi z czego 2/3 stanowili niewolnicy (Dąbrowski, 1965, 39). Korynt należał do najzamożniejszych miast ówczesnego świata, istniało jednak spore rozwarstwienie społeczne. Można było tam spotkać bardzo bogatych i bardzo ubogich mieszkańców. Do grupy ludzi zamożnych należeli kupcy, rzemieślnicy oraz właściciele okrętów. Najmniej majątni nie posiadali własnych dóbr, tylko najmowali się do pracy.

W Koryncie było dużo różnych religii, czczono tam wiele bóstw. Były to bóstwa rzymskie, greckie, czczono Wielką Macierz bogów, egipskiego Serapisa. Znane były również misteria hellenistyczne, o czym świadczy fakt istnienia świątyni Izydy. Największą popularnością cieszyła się Afrodyta. Kult tej bogini został przyniesiony z Fenicji, z Byblos. Afrodyta była uważana za boginię miłości, a według Strabona (*Geogr.* 7, 6, 20) ponad tysiąc kapłanek-kurtyzan oddawało cześć tej bogini w świątyni obchodząc święto *Afrodizia*, które polegało na uprawianiu prostytucji sakralnej. Praktyki te rozślawiły miasto jako miejsce rozkoszy i zepsucia. Utrwaliło się to na stałe w literaturze starożytnej. T. Zieliński (1925) napisał: „religijna rozpusta wyrosła w ponętym zaciszu misteriów wschodnich” (tamże, s. 120). W języku greckim znany był czasownik *korynthiadzein*, który oznacza żyć po koryncku, czyli w rozpuście, uprawiać nierząd (Dąbrowski, 1965, 39). Kapłanki-kurtyzany były bardzo szanowane w społeczności. Może o tym świadczyć choćby fakt, że miały one zarezerwowane swoje miejsca w teatrze. Starożytna Grecja, w tym także Korynt znane były z lekkiego

podejścia do homoseksualizmu. Brał się on stąd, iż młodzi chłopcy przebywając jedynie w swoim towarzystwie, nie mając styczności z płcią przeciwną, swój popęd seksualny zaspokajali we własnym gronie.

Do Koryntu przybywało wielu kupców ze wschodu i zachodu. Ich celem były nie tylko sprawy handlowe, lecz korzystanie także z innych możliwości oferowanych przez miasto. Korynt słynął jako miasto rozkoszy i rozpusty, w którym można było zaspokoić swoje żądze. Był głównie miastem handlowym, które nie zaślęnęło z zainteresowań naukowych czy artystycznych. Były tu jednak liczne szkoły i gimnazja oraz prawdopodobnie biblioteka. Arystydes w swojej *Mowie istmijskiej na cześć Posejдона*, słauił Korynt jako miasto znane ze szkół i gimnazjów. Według niego, na każdym zakręcie ulicy można było spotkać wielu retorów i filozofów. W Koryncie były również organizowane igrzyska istmijskie, podczas których śmiałkowie sprawdzali się w dziedzinach sportowych. Dzięki takim wydarzeniom do miasta przybywało wiele ludzi, co podkreślało, że miało ono charakter kosmopolityczny. Zdaniem ks. Niemirskiego (1996, s. 105-108) igrzyska czyniły z Koryntu nieformalną stolicę półwyspu przynajmniej na czas ich trwania.

3. Sytuacja kobiety greckiej

W epoce klasycznej kobieta nawet wolno urodzona nie miała praw obywatelskich. Tak było we wszystkich społeczeństwach antycznych. Także w życiu prywatnym kobieta była całkowicie zależna od mężczyzny. Przebywając w domu rodziców była pod władzą ojca. W przypadku śmierci ojca przechodziła pod władzę brata lub opiekuna. Jako mężatka dostawała się pod władzę męża, od którego była całkowicie zależna. Kobieta nie mogła decydować o własnych sprawach majątkowych. Atenki całe dnie spędzały w pokojach kobiecych (*gynaikonitis, gynaikeion*). Tam zajmowały się gospodarstwem domowym, tkaniem materiałów na ubrania i wychowywaniem najmłodszych dzieci. Atenki nie wychodziły na ulicę samotnie, zawsze w towarzystwie niewolnicy, miały zasłoniętą twarz. Obyczaje te jednak były różne w poszczególnych *polis*. Kobiety Tebańczyków nosiły na głowie zasłony, a cała twarz była zakryta maską - tak że było widać tylko oczy. Z kolei Beotki były bardziej wykształcone, zajmowały się poezją - podobnie jak kobiety mieszkające na wyspach. W Sparcie dbano szczególnie o zdrowie i wychowanie fizyczne dziewcząt. Tam też kobiety miały większą swobodę jeśli chodzi o ubiór. Nagość nie była czymś szokującym nawet na ulicy (Koper, 1998, s. 12).

4. Małżeństwo w Grecji

Miasta-państwa w Grecji, które ukształtowały się w wiekach XII - VII przed Chr., bardzo różniły się między sobą w różnych dziedzinach życia. Zjawiskiem wspólnym dla całej Grecji była wszędzie obowiązująca monogamia oraz patriarchy, który przyznawał ojcu nieograniczoną władzę nad dziećmi. Ojciec w wieku niemowlęcym uznawał je za swoje i

przyznawał do rodziny, jednak po uznaniu i przyjęciu dziecka nie mógł rozporządzać i decydować o jego życiu. Grecy jako pierwsi wśród narodów starożytnych przestrzegali monogamii i uważali, że posiadanie wielu żon jest zwyczajem barbarzyńskim i niegodnym Greka (Winniczuk, 1983, s. 201). Lidia Winniczuk podaje, że wszyscy Grecy mieli jednakowy pogląd na instytucję małżeństwa. Widzieli w niej dwa cele: jeden o charakterze ogólnopaństwowym, drugi o charakterze rodzinno-prywatnym. Pierwszym zadaniem i celem małżeństwa było zapewnienie państwu obywateli, którzy po ojcach powinni przejąć obowiązki względem państwa, zwłaszcza bronienie granic, zapewnienie bezpieczeństwa i zapobieganie wyludnieniu państwa. Ciekawa jest mowa pogrzebowa Peryklesa dla uczczenia poległych, w której pociesza żyjących, że „nadzieja na inne dzieci powinna pokrzepić tych, którzy jeszcze je mieć mogą; w rodzinnym bowiem życiu nowe dzieci pozwolą niejednemu zapomnieć o umarłych, a państwo osiągnie podwójną korzyść: uniknie wyludnienia i powiększy swe bezpieczeństwo” (Tukidydes II, 45).

Poprzez posiadanie potomstwa obywatel wypełniał swój obowiązek wobec rodu i rodziny, ponieważ dzieci zapewniały kontynuację rodu i powinny przyjąć na siebie obowiązki kultowe wobec przodków poprzez składanie im ofiar. Celem osobistym małżeństwa było zapewnienie sobie opieki na stare lata. Najważniejsze jednak były obowiązki wobec państwa. W prawdzie w Atenach nie było formalnego przymusu prawnego, ale opinia publiczna zmuszała mężczyzn do zakładania rodzin. Bezzenni byli pozbawieni szacunku, jakim byli darzeni mężczyźni żonaci i posiadający dzieci. W Sparcie bezzenność była wyraźnie nieakceptowana i pociągała za sobą utratę czci. Bezzenni byli narażeni na różne formy upokorzenia, np. na rozkaz urzędników nieżonaci musieli w zimie obchodzić nago rynek-agorę śpiewając przy tym specjalnie przygotowane na tą okoliczność piosenki. W Sparcie bardzo silnie przestrzegano szacunku dla ludzi w podeszłym wieku, ale nie obowiązywało to wobec tych, którzy nie założyli rodzin i żyli samotnie. Przyznawano również sędownie karę grzywny bezzennym (Polluks, *Onomastikon*, VIII). Platon w swoim dziele *Prawa* uściśla wiek, w jakim mężczyźni powinni zawierać związki małżeńskie, mianowicie od lat 30 do 35. W innym miejscu Platon obniżył ten wiek: „Skoro zaś ktoś skończył lat 25 i mając sposobność rozejrzeć się i dać się poznać, znalazł, jak sądzi, dziewczynę, która mu odpowiada i nadawałaby się do wspólnego płodzenia potomstwa, niech wstępuje w związki małżeńskie, i niech czyni to każdy do trzydziestego piątego roku życia najpóźniej”. W tym samym dziele (w księdze VI, 773-774) uwzględnia grzywny za bezzenność. Wysokość tej grzywny zależna była od majątności danego mężczyzny.

Prawodawca spartański Likurg był autorem ustawy, według której młodzi ludzie w Sparcie powinni wybierać sobie żony wśród rodzin ubogich. Miało to zapobiegać łączeniu i gromadzeniu wielkich majątków. Spartanie woleli, aby ich synowie żenili się z ubogimi córkami spartańskimi niż z zamożnymi obcego pochodzenia, chociaż w Sparcie nie było zakazu zawierania małżeństw z niespartankami. Również Platon w *Prawach* występuje przeciwko zawieraniu małżeństwa dla majątku lub dla zyskania znaczenia przez ożenek z dziewczyną z wpływowego domu.

Z tekstów literackich z w. VI-VIII dowiadujemy się, że o wyborze męża decydował ojciec dziewczyny, Wybierał go spośród kandydatów ubiegających się o jej rękę.

Byli oni zapraszani do domu ojca dziewczyny i byli tam goszczeni przez dłuższy okres czasu. Ojciec miał wówczas okazję obserwować ich sposób zachowania, charakter, sprawność fizyczną w zawodach sportowych, co dla Greków miało spore znaczenie. Zalotnicy przywozili ze sobą rozmaite podarunki dla dziewczyny, o której rękę się starali, a dla ojca żywność i wino. Herodot opisał taki właśnie wybór zięcia przez Klejstenesa. Ogłosił on, że każdy z Hellenów, który uważa się za godnego by zostać mężem jego córki, powinien stawić się u niego w przeciągu 60 dni. Dla przybyłych zalotników kazał urządzać wyścigi i zapasy. Przez rok ich poznawał i badał ich dzielność. Wystawiał ich na różne próby, rywalizowali między sobą. Po upływie tego czasu, podczas uroczystej biesiady, wybrał jednego z nich (Herodot, *Dzieje*, VI, s. 126-130). Po wyborze przyszły mąż składał ojcu dziewczyny podarki, a ten z kolei wyznaczał młodej parze posąg, który zięć miał obowiązek zwrócić teściowi w przypadku rozwodu.

Oдноśnie rozwodów, prawo attyckie stanowiło, że można rozwiązać związek małżeński na dwa sposoby. W pierwszym z nich mąż odsyłał żonę, w drugim żona zostawiała męża. Pierwsza możliwość nie wiązała się z żadnym postępowaniem. Zdarzało się nawet, że mąż odmawiał wypłacenia wcześniej podarowanego przez teścia posagu (Bartnicki, 2007, s. 39).

Ważnym źródłem dla poznania zwyczajów w małżeństwie greckim są bez wątpienia tragedie Eurypidesa. Niektóre z napisanych przez niego sztuk dotyczą tematu małżeństwa. Można do nich zaliczyć: *Alkestis*, *Hipolita*, *Helene*, *Ifigenię w Aulidzie* i *Medeę*. Dramaty te rzucają światło na instytucję małżeństwa tak jak pojmowali ją Ateńczycy. Jest to ważne źródło wiedzy historycznej, mimo iż mamy do czynienia z literaturą poetycką. W jego tekstach małżeństwo jest powszechnie pojmowane jako związek dwojga ludzi, ale także dwóch rodów. Oprócz połączenia małżonków w kontekście seksualnym, należy ujmować małżeństwo w kontekście społecznym i religijnym. Należy je rozumieć jako rodzaj stałego połączenia, które dotyczy nie tylko samych małżonków, ale i ich rodzin, a nawet całego państwa.

Wybranka dla swojej córki wybiera ojciec i przez oddanie mu swojej córki zawiera z nim i jego rodem silne przymierze. Od tego momentu stają się oni sobie nawzajem powinowatymi. Zdanie kobiety w tej kwestii nie było brane pod uwagę. „Kobieta w tym kontekście jest przedmiotem wymiany, porównywalnym na przykład do pary wołów” (Spieralska, 2010, s. 15). Beata Spieralska analizując tragedie Eurypidesa uważa, że małżeństwo w Grecji starożytnej wiązało się z przemocą. Powołuje się na R. Omitowaju (2002, s. 380), który twierdził, że małżeństwo greckie różniło się od gwałtu tym, że *kyrios* kobiety (czyli jej opiekun prawny, którym mógł być ojciec, brat lub inny najbliższy krewny) zgadzał się na oddanie jej małżonkowi, który stawał się jej nowym *kyriosem*. Opuszczenie domu rodzinnego przez dziewczynę i zamieszkanie z mężem ma jednak w sobie coś z przemocy. Świadczy o tym symboliczny gest zwany *cheir epi karmo* (dosłownie: dłoń na

nadgarstku), kiedy to małżonek przeprowadzając dziewczynę do swojego domu chwycił ją za rękę. W ikonografii ten gest można zaobserwować również w kontekście śmierci, kiedy to Hermes chwycił duszę zmarłych za rękę i prowadził do Hadesu. Zachowanie to związane było z aktem przemocy i jest przykładem kontaktu negatywnego. Istnieją inni autorzy, którzy opowiadają się za tym, że małżeństwo greckie wiązało się z przemocą. Mit o porwaniu Persefony przez Hadesa, może być symbolem pozwalającym zrozumieć ideę małżeństwa w starożytnej Grecji. W świetle tego mitu małżeństwo jawi się jako gwałt, przemoc, a nawet śmierć.

W tragediach Eurypidesa zawartych jest wiele zwyczajów zawierania małżeństwa. Z *Alektis* możemy dowiedzieć się o tym, że panna młoda przechodząca z domu ojca do domu małżonka ma zasłoniętą twarz. W tej tragedii możemy też zaobserwować jak przedmiotowo traktowano kobietę. Jeden z bohaterów opowiadając o zapasach mówił o nagrodach za wygrany turniej, którymi mogły być kobiety, konie bądź bydło. Eurypides w swojej twórczości opisując role męża i żony w małżeństwie greckim, podkreśla podporządkowanie kobiety i jej uległy stan w stosunku do mężczyzny. Jednak to, co w jego tragediach dość nietypowe to to, że mężczyzna będący panem swojej żony, ma również wobec niej zobowiązania. Przesadą jednak byłoby stwierdzenie, że opowiada się on za prawem kobiety do decydowania o sobie. Błędym wnioskiem jest też mniemanie, że Eurypides uważał małżeństwo za akt przemocy (Spieralska, 2010, s. 35).

5. Początki chrześcijaństwa w Koryncie

Z Dziejów Apostolskich dowiadujemy się, że prawdopodobnie w roku 51 doszło do spotkania Pawła z żydowskim małżeństwem: Pryscyllą i Akwilą w Rzymie (Dz 18, 1-2) (Gądecki, 2006, s. 32). Dzięki tekstowi Dziejów Apostolskich wiemy, że Akwila urodził się w Azji Mniejszej, później przeniósł się do Rzymu, po tym zamieszkał w Koryncie. O Pryscylli nic więcej nie wiadomo, po za tym, że była żoną Akwili. Można przypuszczać, że była ona Rzymianką, na co może wskazywać jej rzymskie imię. Imię Akwila również jest typowo rzymskie; jednak z racji, że Akwila był Żydem można przypuszczać, że korzystał on z niego dopiero po przeprowadzce do Rzymu. Spotkanie tych trzech osób można uznać za początek istnienia gminy chrześcijańskiej w Koryncie. Cała trójka zajmowała się w Koryncie wytwarzaniem namiotów. W tygodniu Paweł pracował razem z Pryscyllą i Akwilą, a w czasie Szabatu udawał się do synagogi korynckiej i tam głosił Dobrą Nowinę o Zbawieniu. Gdy do Koryntu przybyli z Macedonii Syllas i Tymoteusz- uczniowie Pawła, odciążyli oni go, dzięki czemu Paweł cały swój czas mógł poświęcić ewangelizacji (Rosik, 2009, s. 36). Trudno stwierdzić, czy już wtedy Pryscylla i Akwila byli chrześcijanami. Ks. E. Dąbrowski (1965, s. 41) uważa, że byli chrześcijanami już w Rzymie, ks. K. Romaniuk (1993) natomiast sądzi, że przyjęli chrzest pod wpływem nauczania Pawła (tamże, s. 10-11). Od Swetoniusza dowiadujemy się o dekreście Klaudiusza wypędzającym Żydów z Rzymu. Autor ten nie

podaje roku tego wydarzenia, ani nie precyzuje czy dotyczyło to wszystkich wyznawców judaizmu. Według szacunków w Rzymie zamieszkiwało wtedy 50 tysięcy Żydów, więc mało prawdopodobne jest to, że wszyscy zostali wypędzeni.

Decyzję o wydaleniu Żydów z Rzymu potwierdzają inni autorzy rzymscy: Orozjusz i Dion Kasjusz. Zdaniem Orozjusza było to w 9 roku panowania Klaudiusza czyli między 25 stycznia 49 roku, a 24 stycznia 50 (Hist. adv. pag. 7, 6, 15). Z tekstów Diona Kasjusza wynika, że nie wszyscy Żydzi zostali wypędzeni, ponieważ było ich bardzo dużo. Wiadomo też, że Klaudiusz od początku swoich rządów był ustosunkowany nieprzychylnie do Żydów. Niedługo po objęciu tronu, w liście datowanym na 10 listopada 41 roku, przypomina on mieszkańcom diaspory aleksandryjskiej, że nie powinni domagać się pełni praw obywatelskich. Podobne świadectwo o cesarzu przekazał Flawiusz, który cytuje słowa jego dekretu: „Równocześnie napominam ich [Żydów], aby mojej dobroci nie nadużywali i nie pogardzali wierzeniami innych narodów, lecz przestrzegali swoich praw” (Ant. 19, 290). Są autorzy, którzy uważają, że za czasów Klaudiusza doszło do podziału między Żydami - jedni pozostali ortodoksyjnymi wyznawcami judaizmu inni natomiast stali się chrześcijanami. Zdaniem niektórych uczonych, dekret o wypędzeniu dotyczył tylko chrześcijan (Scramuzza, 1940, s. 151). Z Dziejów Apostolskich dowiadujemy się także o konflikcie Pawła ze wspólnotą żydowską w Koryncie: „A kiedy [Żydzi] się sprzeciwiali i bluźnili, otrząsnął swe szaty i powiedział do nich: «Krew wasza na wasze głowy, jam nie winien. Od tej chwili pójdę do pogan.»” (Dz 18,6; tłum. BT). Paweł na znak zerwania ze wspólnotą żydowską wyprowadził się od Akwili i Pryscylli i zamieszkał w domu Tycjusza Justusa, który pochodził z pogaństwa. Był on jednak „bojącym się Boga” (Dz 18,7) z czego wynika, że był monoteistą. Nie stosował się jednak w pełni do Prawa Mojżeszowego. Odejście od zaprzyjaźnionego małżeństwa judeochrześcijan nie świadczyło jednak o konflikcie między nimi a Pawłem. Zerwał on więzy z Żydami, ponieważ nie chcieli oni przyjąć nauki o Chrystusie Mesjaszu. Ks. Rosik przy tej okazji opisuje w swoim komentarzu jak wyglądało nabożeństwo synagogałne. Najpierw przystępowano do modlitw wstępnych takich jak *S'ma Israel* (Słuchaj Izraelu) czy Osiemnaście Błogosławieństw, po nich *hazzan* wyjmował święty zwój, zdejmował z niego pokrowiec i przekazywał w ręce lektora, który zobowiązany był do czytania tekstu. Nie mógł go recytować z pamięci. W przypadku popełnienia przez niego błędu, *hazzan* miał obowiązek go poprawić. Przełożony synagogi przerywał czytanie w przypadku, gdy tekst rozśmieszał lub był gorszący dla słuchających. Czytano zawsze tekst hebrajski, który w Palestynie był tłumaczony na aramejski, w diasporach zaś na język grecki. Po przeczytaniu fragmentu z Tory śpiewano Psalm, potem sięgano do tekstów prorockich, a w święta: w czasie Oktawy Paschy, Święta Tygodni, Święta Namiotów, i Święta Losów czytano tzw. Pięć zwojów (Pieśń nad Pieśniami, Księga Rut, Lamentacje, Księga Koheleta i Księga Estery). Po lekturze tekstów przechodzono do ich komentarza. Komentatorzy byli wybierani przez przełożonego synagogi, bądź zgłaszali się sami. W tym czasie również i Paweł mógł zabrać głos i głosić także orędzie chrześcijańskie. Po komentarzu wszyscy odmawiali modlitwę Kaddisz, w której Żydzi dziękowali Bogu np.

za to, że nie uczynił ich poganami, niewolnikami lub kobietami. Nabożeństwo w synagodze kończyło się słowami błogosławieństwa, które wypowiadał kapłan jeśli brał udział w nabożeństwie. Jeżeli go jednak nie było, słowa wymawiali wszyscy obecni (Daniel-Rops, 2001, s. 335-339). Łukasz w Dziejach Apostolskich pisze, że Paweł co szabat nauczał w synagodze Żydów i Greków, a jego nauczanie głównie dotyczyło mesjańskiej godności Jezusa (Dz 18, 4-5). „Udowadniał Żydom, że Jezus jest mesjaszem.” Gdy Paweł wyprowadził się od Pryscylli i Akwili, głosił nie tylko w szabat, ale również w dni powszednie (Rakocy, 1997, s. 108-114). Wspomagał też Koryntian materialnie, o czym świadczy tekst z 2 Kor 11, 8-9: „Ogołacałem inne Kościoły, biorąc, co potrzebne do życia, aby wam przyjść z pomocą. A kiedy byłem u was i znajdowałem się w potrzebie, nikomu nie okazałem się ciężarem. Czego mi niedostawało, dopełnili bracia przybyli z Macedonii” (tłum. BT). Efektem nauczania Pawła było między innymi przyjęcie chrześcijaństwa przez zwierzchnika synagogi-Kryspusa (Dz 18, 8). Bardzo mocno wpłynęło to na wielu Żydów, ponieważ przełożony synagogi powinien najmocniej trwać przy wierze żydowskiej.

Paweł mieszkał u Tytusa Justusa przez osiemnaście miesięcy. W tym czasie wspólnota koryncka silnie się rozwijała. Należeli do niej głównie Grecy, także prozelici i w najmniejszej części nawróceni Żydzi. Dom Tytusa sąsiedował z synagogą, co zauważył św. Łukasz w Dziejach Apostolskich. Takie sąsiedztwo było jedną z przyczyn napięć między chrześcijanami, a wyznawcami judaizmu.

Wiosną 52 roku do Koryntu przybył nowy prokonsul Achai – Gallio. Wcześniej Achają zarządzali legaci Achai. W czasie rządów Klaudiusza władzę tę przejęli właśnie prokonsulowie. Gallio był bratem Seneki. Przez Rzymian był nazywany *dulcis* Gallio ze względu na to, że miał bardzo łagodny charakter (Dąbrowski, 1965, s. 43). Gdy Gallio pojawił się w Koryncie, Żydzi oskarżyli Pawła o wprowadzanie nowej religii bez autoryzacji władz państwowych. Pragnęli, aby nowy prokonsul osądził apostoła, lecz on nie chciał zajmować się tą kwestią: „Gdyby tu chodziło o jakieś przestępstwo albo zły czyn, zajął bym się wami, Żydzi, jak należy, ale gdy spór toczy się o słowa i nazwy, i o wasze Prawo, rozpatrzenie to sami. Ja nie chcę być sędzią w tych sprawach” (Dz 18, 14-15). Ks. M. Rosik (2009) stwierdza, że rozpatrywane z perspektywy z urzędu postępowanie Galliona może nas dziwić. Przybył przecież z Rzymu, gdzie niedawno cesarz Klaudiusz wydał edykt przeciwko Żydom. Powodem wydania tego dekretu były rozruchy wzniecane przez wyznawców judaizmu. Zaraz po przybyciu do Koryntu przekonał się, że Żydzi znowu wzniecają zamieszki. W tej sytuacji wydaje się, że powinien zareagować surowiej (tamże, s. 40). Autor Dziejów stwierdza, że po spotkaniu Pawła z prokonsulem Paweł przebywał jeszcze w Koryncie przez wiele dni (Dz 18, 18). W. Rakocy (2003) stwierdza, że „wszędzie tam, gdzie używa on [Łukasz] wyrażenia wiele/ liczne dni, wskazuje ono na pewien dłuższy lecz niezbyt długi okres” (tamże, s. 108-109).

Paweł przebywał w Koryncie prawie dwa lata. Przez ten okres mógł dobrze zorganizować gminę chrześcijańską. Pierwszymi chrześcijanami stali się przede wszystkim nawróceni poganie, natomiast niewielu było nawróconych Żydów. Paweł stwierdza, że

Ewangelia jest „zgorzeniem dla Żydów”. Ks. Dąbrowski wymienia wśród nich wyzwoleńców, rzemieślników i niewolników. Jednak byli wśród nich także ludzie wpływowi i zamożni (11,22). Należeli do nich m.in. Kryspus, Tytus Justus i Stefanus. O Stefanusie dowiadujemy się, że był jednym z pierwszych nawróconych i posiadał dom w Koryncie. W domu Stefanusa z pewnością byli niewolnicy i pracownicy najemni (Fortunat i Achaik). Tworząc gminę Paweł ochrzcił jedynie dom właśnie wyżej wymienionego Stefanusa (Brownrigg, 2003, s. 230-231). W Rz Paweł wzmiankuje również innych członków wspólnoty. Wymienia: Tercjusza, miejskiego skarbnika Erasta oraz Kwartusa (Rz 16, 21-24). Z pierwszej części 1 Kor dowiadujemy się o istnieniu stronnictw w gminie korynckiej co świadczy o tym, że była to liczna gmina. Życie religijne gminy korynckiej skupiało się na Eucharystii i zgromadzeniach modlitewnych (Dąbrowski, 2013, s. 441-442). Sporą część swojego listu Paweł poświęca sprawie porządku na tych spotkaniach.

Pisząc listy do Koryntian św. Paweł uwzględniał realia w jakich żyli mieszkańcy tego miasta. Przebywając dłuższy czas w Koryncie poznał problemy sfery duchowej i cielesnej, z którymi borykali się ludzie mieszkający w tym mieście. W literaturze i sztuce Korynt zdobył sławę jako miasto rozpustne i swawolne. Z tego powodu apostoł w 1 Kor poruszył temat czystości (1 Kor, 6, 12-20) oraz kwestię małżeństwa (1 Kor 7, 1-9). Dla starożytnego świata pogląd Pawła na życie małżeńskie był zupełnie różny od tego, który znali wcześniej. Paweł podkreślił równość współmałżonków, oraz pokazał korzyści płynące z zachowania czasowej wstrzemięźliwości (nawet w małżeństwie). Zestawił małżeństwo z życiem w celibacie. Podkreślił, że celibat jest najodpowiedniejszą ścieżką do poznania Boga („Pragnąłbym, aby wszyscy byli jak i ja...” 1 Kor 7, 7), którą sam osobiście wybrał. Życie małżeńskie natomiast jest alternatywą dla ludzi słabszych: „Lecz jeśli nie potrafiliby zapanować nad sobą, niech wstępują w związki małżeńskie! Lepiej jest bowiem żyć w małżeństwie, niż płonąć” (1 Kor 7, 9).

Bibliografia:

- Bartnicki R. (2007), *Będą dwoje jednym ciałem. Małżeństwo w świetle Nowego Testamentu*, Warszawa: Wydawnictwo ADAM.
- Bartnicki R. (2015), *Dzieje głoszenia Słowa Bożego. Jezus i najstarszy Kościół*, Kraków: Wydawnictwo PETRUS.
- Brownrigg R. (2003), *Wszystkie postacie Nowego Testamentu*, tłum. R. Stiller, Warszawa: Oficyna Naukowa
- Chrostowski W. (2015), *Między Synagogą, a Kościołem. Dzieje Świętego Pawła*, Ząbki-Kraków 2015. Apostolicum - Wydawnictwo M.
- Czerski J. (2009), *Pierwszy List do Koryntian*, Wrocław: Wydawnictwo TUM.

- Daniel-Rops H. (2013), *Życie w Palestynie w czasach Chrystusa*, tłum. J. Lasocka, Warszawa: Wydawnictwo Cyklady.
- Dąbrowski E., *Dzieje Pawła z Tarsu*, Warszawa 2013. Wydawnictwo Teologia Polityczna.
- Dąbrowski E. (1965), *Listy do Koryntian. Wstęp – Przekład z oryginału Komentarz (PŚNT 7)*, Poznań –Warszawa: Pallotinum.
- Eurypides, *Andromachia* za:
[https://pl.wikisource.org/wiki/Andromache_\(Eurypides,_t%C5%82um._Kasprowicz,_1918\)](https://pl.wikisource.org/wiki/Andromache_(Eurypides,_t%C5%82um._Kasprowicz,_1918))
- Gądecki S. (2006), Święty Paweł – świadek Słowa między Azją a Europą, (w:) *Martyres tu Lógu. Studia i Rozprawy 7*, C. Korzec (red.), s. 27-44, Szczecin: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Herodot 92011), *Dzieje*, tłum. S. Hammer, Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.
- Koper S. (1998), *Życie prywatne i erotyczne w starożytnej Grecji i Rzymie*, Warszawa: Wydawnictwo Bellona.
- Niemirski Z. (1996), *Listy Pawłowe oraz List do Hebrajczyków*, Radom: Radomskie Wydawnictwo Diecezjalne.
- Omitowoju R. (2002), *Rape and the Politics of Consent in Classical Athens*, Cambridge: Cambridge Classical Studies.
- Polluks (1982), *Onomastikon*, (w:) *Słownik pisarzy antycznych*, A. Świderkówna (red.), s. 379, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Rakocy W. (1997), *Paweł - apostoł Żydów i pogan. Łukaszowy obraz powstania i rozwoju Pawłowych wspólnot*, Kraków: Wydawnictwo ITKM.
- Rakocy W. (2003), *Paweł Apostoł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa: Edycja Św. Pawła.
- Romaniuk K. (1993), *Uczniowie i współpracownicy Pawła*, Warszawa: Wydawnictwo WAW.
- Rosik M. (2003), *Judaizm u początków ery chrześcijańskiej*, Wrocław: Wrocławska Księgarnia Archidiecezjalna.
- Rosik M. (2009), *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp. Przekład z oryginału Komentarz (NKB NT 7)*, Częstochowa: Edycja Św. Pawła.
- Scramuzza V. M. (1940), *Emperor Claudius*, Cambridge: Cambridge Classical Studies.
- Spieralska B. (2010), *Seks i przemoc. Matżeństwo w tragediach Eurypidesa*, *Colloquia Litteraria UKSW*, 8/9, s. 13-35.
- Tukidydes (1991), *Wojna peloponeska*, tłum. K. Kumaniecki, oprac. R. Turasiewicz.: Ossolineum.
- Winniczuk L. (1983), *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, cz. 1, Warszawa: PWN.
- Zieliński T. (1925), *Religia hellenizmu*, Warszawa-Kraków: Wydawnictwo: Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie.

Mgr lic. Marek Malec
UPJP2, Kraków
Wydział Teologiczny

Miłość w rozumieniu młodych ludzi na podstawie współczesnej muzyki ślubnej

Understanding of love by young people based on contemporary wedding music

Abstrakt:

Istnieje wiele sposobów, przez które ludzkość się wyraża. Szczególnym wyrazem przeżyć w sferze zmysłowej człowieka jest modlitwa. W Eucharystii, podczas której odbywa się obrzęd weselny, liturgia i muzyka są ze sobą ściśle powiązane, tworząc jedno w uwielbieniu Boga. Narzeczeni w tej liturgii w naturalny sposób angażują swoje emocje w świętowanie udzielania sakramentu małżeństwa. Chcieliby pamiętać ten moment przez całe życie, więc doświadczenie tych chwil jest bardzo ważne, szczególnie wtedy, gdy jest prawdziwym uwielbieniem Boga, który ich błogosławi, aby ich miłość była wzorowana na Nim i na Jego nauce głoszonej w nauczaniu Kościoła. Przeżycia tych chwil są ważne dla głębszego wejścia w tajemnicę sakramentalną, która w swoim znaku daje małżonkom łaskę trwałości i wierności.

Słowa kluczowe: muzyka kościelna, muzyka, miłość

Abstrakt

Humanity is expressed in various ways. The sensual sphere is expressed in prayer. On the other hand, music and the liturgy are closely interconnected so that they form one God's cult in the Eucharist, during which there is a wedding rite. Young fiances naturally engage their emotions in the celebration of marriage. They want to remember this moment for their whole life, so it happens that the experience of these moments covers them with the real worship of God, who blesses them so that their love will be modeled on him and his teaching in the church. This is important for deeper entry into the sacramental secret, which in its sign ensures their durability and faithfulness.

Keys: music, church song, love,

Wprowadzenie

Coraz częściej wskazuje się na to, że obecne czasy charakteryzuje kryzys kulturowy. Jeśli wziąć pod uwagę, że jedną z funkcji muzyki w liturgii jest jej komunikatywność (Waloszek, 1997), to z drugiej strony można szybko przekonać się o tym, że owy kryzys przechodzi w nierozumieniu znaku liturgicznego. Coraz częściej młodzi ludzie mijają się z potrzebą wnikięcia w piękno prostoty liturgii, a uwielbienia Boga nabiera mocnych cech „subiektywizacji” (Pawlak, 2013d, s. 97-98). Kultura muzyczna młodego człowieka kształtowana jest przez środki masowego przekazu, słuchanie nagrań. Sam często nie posiada wykształcenia muzycznego przez dochodzi do deformacji „smaku muzycznego” pozostając jedynie w sferze przeżyć religijnych, gdyż muzyka należy do liturgii, a liturgia odkrywa egzystencję, której człowiek szuka (Ratzinger, 1999, 122). Artykuł porusza więc

problem współczesnego rozumienia miłości w ekspresji muzycznej ślubu w jej relacji do liturgii.

1. Praktyka ogłoszeń ślubnych

W obecnych czasach zauważa się dążenie do marketingowego rozumienia muzyki kościelnej. Nie ma ona jednak nic wspólnego z tą muzyką, którą papież Pius XII przed stu laty nazwał „świętą” (1956, 6). Witryny internetowe stały się miejscem reklamy usług muzycznych wykonywanych w kościele. Są to prywatne strony internetowe, kanały serwisowe, a wśród nich popularne strony¹ oraz inne liczne ogłoszenia, w których notuje się setki tysięcy i więcej wyświetleń nagrań, czego przykładem jest wystąpienie dziewczynki, Lilianny Kafel, która zaprezentowała podczas ślubu „Halleluja” Leonarda Cohena. Dziś, nagranie to ma 14,1 mln wyświetleń².

Umieszczone na stronach internetowych krótkie filmy są nagrywane podczas liturgii ślubnej. Przykładem takiej reklamy jest ogłoszenie zespołu „Sempre Fidelis”, która reklamuje swoje ślubne piosenki, w języku angielskim, chorwackim, francuskim, z tytułami: „Jestem Twój-Jestem Twa”, „Nim świt” (Amazing Grace), „Twoje ręce to mój ład”, „You raise me up” z autorskim tekstem zespołu „Wzbogacasz mnie”³. Dodatkowo należy zauważyć, że jedynie dwie pieśni tradycyjne zamieszczone w oficjalnym śpiewniku liturgicznym (Siedlecki, 2015) znalazły się w ofercie kilkudziesięciu proponowanych piosenek. Na własnej stronie autorzy portalu prezentują „kościelne (r)ewolucje”. Autorzy podkreślają, że *muzyczny ślub, to nie tylko muzyka, ale również pasja, emocje i profesjonalizm*⁴. Łącznie, autorzy serwisu dysponują 86 nagraniami, między którymi można usłyszeć przykładowe: „All you Need is love” (The Beatles), „Jesteśmy tu” (Yesterday - The Beatles), Ennio Morricone „La Califfa”, nagrane podczas liturgii ślubnej⁵.

Cechą wszystkich ofert jest możliwość ich oceny. Ocena usługi napędza reklamę sprzedającym. Do tego należy dodać dostępność usług, której warunki można ustalić telefonicznie na podstawie aktualnej oferty. Usługa wskazuje na warunki płatności, zasięg dostępności niejednokrotnie przekracza granice kraju, a zespoły dostosowują się także do innych uroczystości kościelnych. Oczekiwaniom narzeczonych wychodzą naprzeciw również gotowe próbki nagrań. Wszystko można dobrać według życzeń. Strona internetowa www.weselezklasa.pl podaje szereg ofert ślubnych, które prezentują między innymi oprawę muzyczną ślubów kościelnych, plenerowych, cywilnych i humanistycznych⁶ jednocześnie.

¹ www.youtube.com, www.facebook.com

² Por. <https://www.youtube.com/watch?v=750iLMQRZ2g>.

³ Pełne wykonanie utworu, zob. online:

https://www.youtube.com/watch?time_continue=1&v=ay8CG7ZAJp0 (Dostęp z dn. 13.02.2019).

⁴ Por. <https://www.youtube.com/watch?v=Lm7Y5mY8ATQ>.

⁵ Por. <https://www.muzycznyślub.pl>.

⁶ Ślub humanistyczny – to forma zawarcia małżeństwa, która zastępuje ceremonię religijną.

Zawierana jest ona w momencie, kiedy sam lub cywilny nie satysfakcjonuje młodego małżeństwa, ale

Zespoły w większości oferują własnego organistę, niejednokrotnie tytułującego się jedynie dyplomem szkoły muzycznej II stopnia czy absolwenta wydziałów wokalnno-aktorskich. Wśród różnych instrumentów nieraz zamieszcza się oferty instrumentów solowych, tj. np. harfę, duety skrzypiec, pianina wraz z drugim instrumentem. W przypadku oferty zespołu z Bytomia, jeśli zamówienie odbywa się również na wesele, to cena występu w kościele jest 50% niższa⁷.

Oferty niejednokrotnie świadczą „koncerty przed mszą”, jedna z nich prezentuje repertuar Andrei Bocellego, zespołu Il Divo i pisze o sobie, że utwory te *tworzą przed mszą ślubną wyjątkowy nastrój, który pozostaje na zawsze w pamięci. Kompozycje w specjalnie przygotowanych aranżacjach symfonicznych idealnie komponują się z miejscem ich wykonywania, jakimi są mury świątyni*⁸. W miejscu świętej liturgii autor oferty przedstawia „scenariusz uroczystości”, w którym wymienia „utwory” na Mszę św., a wśród nich: „Schowaj mnie” (Hillsong), „Halleluja” w języku polskim, a po zakończeniu Mszy św. „Prowadzisz mnie” (org. You raise me up) - tekst polski. Na końcu oferty autor dodaje: *Prowadzenie muzyczne mszy świętej, części stałe liturgii takie jak psalm, Baranku Boży, Hymn do Ducha Św. oraz odpowiedzi liturgiczne księdzu także wykonujemy, więc obecność organisty nie jest konieczna*. Ta wypowiedź pokazuje, że jej autor nie ma pojęcia o muzyce liturgicznej, bo nawet nie wie, co to są części stałe, wymieniając psalm i Hymn do Ducha Świętego. Dodatkowym atutem dla oferty jest ukończenie „Mam Talent” albo bycie „Gwiazdą Plejady”.

Należy zauważyć, że wszystkie wymienione oferty spełniają podstawowe cechy wymiany usługi na rynku. Liczba odwiedzających i przeglądających strony z takimi usługami ślubnymi pozwala stwierdzić, że zainteresowania nimi jest bardzo powszechne. Także łatwa dostępność usług sprzyja szybkiemu wybraniu usługi według zainteresowania i określonych kryteriów. Ogłaszający się stwarzają obszar „kupna” czy „zamówienia” własnej oferty reklamowej wraz z dodatkowymi usługami, które wchodzi w skład całego „scenariusza” czy „aranżacji” uroczystości. Często nowożeńcy „zamawiający” zespół z oczywistych względów nazwani zostają „klientami”. Warto zauważyć, że większość zespołów oprócz własnego repertuaru otwarta jest na dostosowanie się do propozycji narzeczonych. Niektóre wprost piszą, że są w stanie wykonać każdą piosenkę, która „wymarzyła się” młodej parze.

Koszt wykonania usługi jest różny. Ceny uzależnione są od popularności wykonawcy reklamującego się np. na www.youtube.com, jak to ma miejsce w przypadku solistki Aleksandry Herbuś, albo będącego finalistą jakiegoś programu rozrywkowego.

pragnie nadać swojej uroczystości wymiar bardziej indywidualny. W Polsce ślub ten nie jest prawnie unormowany, ale ceremonie odbywają się szczególnie przez promocje ze strony Polskiego Towarzystwa Racjonalistów, por. hasło wikipedii online:
https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9Aalub_humanistyczny (dostęp online 13.02.2019).

⁷ Por. <https://www.weselezklasa.pl/ogloszenia-weselne/muzyka-na-slubie-w-kosciele-i-nie-tylko,10263/> (dostęp dn. 13.02.2019).

⁸ Por. <https://www.weselezklasa.pl/ogloszenia-weselne/tomasz-kukla-finalista-programu-mam-talent,13035/> (dostęp z dn 19.02.2019)

Również osoby przyznające się do ukończenia profesjonalnego śpiewu swoją cenę niejednokrotnie zawyżają do średnio 400 zł. Równocześnie jest rzeczą wiadomą, że wynagrodzenie pracownika kościelnego - organisty - za ślub średnio wynosi 150 zł. Jest ono zatem przeciętnie dwukrotnie niższe od zapłaty za usługi zamawianego zespołu.

2. Geneza piosenki religijnej

Problem zastępowania muzyki typowo liturgicznej muzyką popularną nie jest w Polsce problemem nowym, choć rozwój zagadnienia dotyczy najwyżej lat 70' ubiegłego wieku (Późniak, 2009, 167). Problem od samego początku był omawiany w czasopismach naukowych również z uwagi na postanowienia soborowe, które były wprowadzane w życie (Pawlak, 2013c). Dosadnie na ten temat wypowiedział się kard. Josef Ratzinger, kiedy powiedział: „Liturgia nie będzie cieszyć się powodzeniem, jeśli zechce konkurować z show-biznesem” (Ratzinger, 1999, 122-123).

Cechą charakterystyczną dla tego typu muzyki jest jej solowe wykonanie, dominują w nich pieśni zwrotkowe, jest z reguły jazzowy, bądź w rytmie bluesa (Późniak, 2009,), w następstwie których początkowo wykształcił się „Big-Beat”, jako niezależny styl muzyczny, powstały na tle muzyki USA, charakteryzował się elementami tanecznymi, charakterystycznym mocnym rytmem, jest muzyką masową, kierowaną przez „idola”. Nie nadaje się ona do liturgii z uwagi na problem, który dotyczy również innych rodzajów muzyki, którym jest ich niezgodność z wymogami liturgii. Muzyka ta po jakimś czasie przerodziła się w popularną muzykę „pop”, a dziś charakteryzuje się swoistymi śpiewami uwielbienia (Pawlak, 2013c).

3. Miłość wartością nadrzędną

W kontekście tego wszystkiego co zostało już powiedziane, ciekawym zjawiskiem jest spojrzenie na przedstawiony problem z punktu widzenia miłości chrześcijańskiej. Okazuje się, że powodem sporządzenia nowego „Obrzędu Sakramentu Małżeństwa” zaproponowanego przez Sobór Watykański II⁹ było rozumienie miłości w świecie. Współczesne zmiany kulturowe, według jednego z badaczy tematu, stały się głównym powodem obrad ojców soborowych dla sporządzenia nowego rytuału małżeństwa: *wśród zagadnień dotyczących człowieka, zarówno danych nam przez objawienie Boże, jak i w różny sposób, podejmowanych przez dyscypliny pozateologiczne, na czoło wysuwało się i ciągle wysuwa zagadnienie miłości* (Murawski, 1986, s. 124).

⁹ Sobór Watykański II nakazał sporządzić nowy rytuał małżeństwa (KL 62, 63, KL 77). Ukazał się on jako *Ordo celebrandi matrimonium* 19 marca 1969 (*Ordo celebrandi matrimonium. Rituale Romanum. Ex decreto sacrosancti oecumenici Concilii Vaticano II instauratum, auctoritate Pauli PP VI promulgatum*. Roma 1969.), a wersję polską (Obrzędy Sakramentu Małżeństwa) zatwierdziła Kongregacja Sakramentów i Spraw Kultu Bożego 16 listopada 1972 r. i obowiązuje w Polsce od 1 stycznia 1975r. wydane w 1974 r.

Autor przekonany jest o tym, że SWII pragnął zająć się człowiekiem nie tylko w sposób teologiczny, ale również włączył w to zdobycze filozofii i nauk. Miały one wpływ na nauczanie soborowe i także na tworzącą księgę zawarcia małżeństwa. Sobór podejmuje zagadnienie człowieka w historii, jego cierpieniu, zamierzeniach, miłości (tamże).

Miłość w tekstach liturgicznych „Obrzędów Sakramentu Małżeństwa” przejawiają się w licznych miejscach. Na samym początku, kapłan wita nowożeńców pod kościołem i wyraża nadzieję, że Chrystus uświęci i utwierdzi miłość małżonków, pobłogosławi miłości, która będzie wierna (OSM, 51A). Dalej, cała liturgia traktuje o miłości małżonków, i wspominają o tym słowa kapłana przed właściwym obrzędem, kiedy kieruje do narzeczonych słowa: *N. i N. wysłuchaliście słowa Bożego i przypomnieliście sobie znaczenie ludzkiej miłości i małżeństwa...* (OSM, 59), a następnie zwraca się do nich z pytaniami, które są przejawem miłości, chodzi o: wytrwanie, dobrowolność, wychowanie potomstwa. Wszystkie te aspekty wchodzą w rozumienie teologii małżeństwa. Jeszcze przed hymnem do Ducha świętego, kapłan wzywa wiernych do modlitwy o wytrwanie. Wyraża życzenie, aby miłość narzeczonych była umocniona przez Chrystusa tak, aby stała się miłością Chrystusa i Kościoła (nawiązanie do teologii małżeństwa). Następnie prośba o miłość ukazana jest w hymnie do Ducha Świętego, aby zesłał łaskę na serca, które są dziełem samego Ducha Świętego, bo sam jest miłością porównanym do żywego źródła i żaru ognia. Wreszcie w przysiędze narzeczeni ślubują miłość, wierność i uczciwość.

Okazuje się, że wśród licznych ofert internetowych zespoły muzyczne proponują swój repertuar, który cieszy się dużą popularnością wśród klientów. Warto zwrócić uwagę na kilka współcześnie popularnych piosenek.

Pierwszym przykładem jest piosenka Piotra Rubika, pt. „Miłość cierpliwa jest”. Tekst oparty jest na hymnie o miłości św. Pawła. W tekście jednak miłość nosi znamiona niedoskonałości, gdyż całość utworu skomponowana jest na zasadzie przeciwieństw. Miłość w przywołanej piosence jest równocześnie cierpliwa i niecierpliwa, czasem unosi się pychą i gniewem, itd. Pieśń ta z tej racji nie może pretendować do pieśni liturgicznej. Chrześcijańskie rozumienie miłości oparte jest o miłość Chrystusa, która w hymnie św. Pawła nosi godność miłości absolutnej (‘H ἀγάπη). W tym ujęciu trudno mówić o tym, że piosenka ta jest pieśnią w ogóle religijną, a jedynie inspirowany tekstem religijnym wyjaśniająca miłość ludzką, niedoskonałą, dopiero starającą się i miłość na miarę Boga. Równocześnie wiadomą rzeczą jest, że języku polskim nie da się lepiej oddać wspomnianego ‘H ἀγάπη, jak tylko przez słowo „miłość”. Miłość ta jednak jest odczytana inaczej, więc nie można połączyć ją z wydarzeniem liturgicznym Kościoła. Zresztą brak znajomości źródła tekstu nie przeszkadza, aby wiedzieć o tym, że św. Paweł wyśpiewuje hymn o miłości, a nie o jej brakach. Wprowadzeniem do hymnu są wszak słowa: *Lecz wy starajcie się o większe dary, a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą* (1 Kor 12,31).

Przykładowe praktyki przedostawania się muzyki świeckiej do liturgii są zjawiskiem znanym. Warto przypomnieć o tym, że muzyka odznaczająca się walorem świeckim lub typowo rozrywkowym (ludycznym), a dotyczy to waloru muzycznego (rytm) i tekstowego,

niedopuszczalne są w liturgii. Nie wyraża ona nic liturgicznego, a jedynie jest demonstracją świata, jego wnętrza, jakim jest napięcie, nastrój, emocje, rozterka, itp. Taka muzyka nosi w sobie znamiona subiektywizmu, pełne narkotycznego odurzenia, która akcentuje „ja”. Przykłady takich piosenek można doszukiwać się w nagraniach internetowych (Pawlak, 2013b).

Kolejny przykład utworu, to piosenka z tytułem „Jesteśmy tu” albo „Jestem tu”. Jest to Polski tekst piosenki „Yesterday” zespołu The Bithels w polskiej wersji przeznaczonej na ślub. Muzyka, jak wyraźnie widać na nagraniach, wykonywana jest w aranżacji instrumentalnej albo wokalnie-instrumentalnej. Tekst piosenki wprawdzie mówi o miłości, ale nosi ona cechy różne od tej przedstawionej w liturgii. Miłość w piosence „Jesteśmy tu” jest mocno subiektywna, wolna „jak ptak”, który leci „po kres”. Nie można doszukać się w tekście wzmianki o miłości bliźniego, miłość w utworze jest absolutnie odrealniona, nie ma wątków uwielbienia Boga ani nie przejawia jedności Ludu Bożego. Miłość ta dotyczy tylko sfery duchowej, co wyrażą tekst: „dusza z duszą po kres - to miłość jest”. Wydaje się, że słowa wierności małżeńskiej wyrażona nad wyraz lapidarnie jako obietnica „kochania aż po grób” najlepiej brzmiałaby w wersji tej, która „nigdy nie ustaje” (1 Kor, 13,8).

We wszystkich wspomnianych piosenkach i wielu innych można wyznaczyć pewne cechy miłości. Inna piosenka, „Kochany bracie”, jest typem pieśni oazowej, w której refren wprawdzie nawołuje do Biblii, równocześnie jednak przygotowaniem do tego refrenu są słowa zwrotki:

Zauważa się, że dzisiejsze piosenki na ślub odchodzą od uwielbienia Boga. W kolejnej piosence brak wyraźnej pochwały Boga, mimo, że utwór jest religijny. Piosenka „unoszę wzrok” jest tłumaczeniem „You Raise me up”:

*Unoszę wzrok modlitwa z serca płynie
Jak skrzydeł cień do Ciebie w górę gnam
Nie boję się, że miłość Twa przemienie
Świat zmienia się, a moja wiara trwa.*

*Rozpraszasz mrok, gdy smutek czuję w sercu
Roztaczasz blask, co światłem w koło łśni
Panie mój, Twa miłość mnie pociesza
I w trudny czas nadzieję daje mi¹⁰*

Tekst religijny rozumiany jest tu dość szeroko. Problem pojawia się, gdy należałoby doszukać się tu elementów teologicznych bądź liturgicznych. Należy dobrze rozumieć to, że sprawa ta nie jest jedynie szczegółem, ale trzeba zwrócić uwagę najpierw na fakt postawy modlącej się w pieśni osoby. Według tekstu nie podejmuje ona żadnej decyzji, jest

¹⁰ Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=oLPoLZhJoe8>.

niezobowiązana, życiowo chwiejna, o czym świadczą powierzchowne gesty unoszenia wzroku i towarzyszące temu poczucie smutku. Wprawdzie podmiot liryczny podejmuje wysiłek podążanie w górę, do Boga, ale jedynie „cieniem skrzydeł”. Również Bóg nazwany w tekście jako „Pan” nie daje poczucia stabilności, gdyż jego gesty są nad wyraz metaforyczne. Bóg rozprasza mrok, gdy modlący smuci się w sercu, roztacza blask, który już lśni. Miłość Boga jedynie jest pocieszeniem i daje nadzieje w trudnej chwili życia człowieka. Można by w kolejnej zwrotce zakpić z „Pana”, który odznacza się taką odwagą.

Kolejny problem tego utworu jest taki, że tekst ten wyraźnie pomija zagadnienia istotne dla pieśni sakralnej, która przepełniona jest nadzieją eschatologiczną. Brak w niej również wyraźnych motywów typowo chrześcijańskich. Bóg w tej piosence wpływa na uczucia człowieka, które w zasadzie są „smutne”. Tekst nie nadaje się do liturgii ślubnej przepełnionej radością Kościoła, który uwielbia Boga za dar miłości małżonków, czy w ogóle miłości. Utwór ten jest wprost zaprzeczeniem tego aspektu.

Z piosenki wynika jeszcze argument ściśle teologiczny. Obie zwrotki znacznie różnią się między sobą. Pierwsza jest ruchem człowieka w stronę Boga, a druga jest niejako odpowiedzią na ten gest. Z tekstu wynika, że staranie człowieka jest pierwszym krokiem spotkania człowieka i Boga, którego jedynym zadaniem jest rozcieranie dróg człowiekowi oraz pociecha na tej drodze. Uwolnienie od świata, o którym mowa na końcu pierwszej zwrotki jest zaprzeczeniem wiary chrześcijańskiej i miłości Boga w darze wcielenia swojego Syna. Należy powiedzieć, że problem ten jest typowy dla tego rodzaju muzyki o czym szeroko wskazał I. Pawlak w swoim artykule, w którym zauważył powszechność komponowania piosenek z naciskiem na wymiar wertykalny, który działa jedynie w stronę człowiek – Bóg (Pawlak, 2013c, s. 264-265). Wracając do przykładu, warto zwrócić uwagę, że wykonanie tej pieśni jest sprzede z paschalnym wydarzeniem, który ponawiany jest na sposób sakramentalny w znakach liturgicznych.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na chyba najślynniejszy przykład piosenki ślubnej naszych czasów, jakim jest „Halleluja” Leonarda Cohena. Piosenka ta absolutnie zyskała na sławie przez wykonanie Prawdopodobnie przedostała się ona do liturgii ślubnej gdy 5 kwietnia 2014 r. zaśpiewał ją podczas ślubu amerykański ksiądz z ambony. Tekst był wcześniej przygotowany, dopasowany do uroczystości ślubnej. Występ nagrodzony oklaskami w kościele, wzbudził szczery śmiech i gwizdy wiernych słuchających księdza. Dziś, nagranie ma już 66 323 mln wyświetleń na jednym tylko kanale youtube¹¹.

Należy zauważyć, że pieśń liturgiczna powinna wyrastać z liturgii, jego bogactwa tekstów, natomiast „Halleluja” miało już przynajmniej kilka własnych wersji ślubnych, a tłumaczenie tekstu wciąż nieudolnie poprawiane jest na pasujące do powagi miejsca jakim jest kościół.

Pierwsza wersja tekstowa, najbardziej zbliżona do oryginału wprowadza jako głównego bohatera biblijnego króla Dawida, który w pieśni zaznaczony jest jako ten, który

¹¹ Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=XYKwqj5QViQ>.

układa pieśń. Dalszy tekst mówi o oszustwie i uwodzeniu kobiety. Tekst zwiera w sobie metafory i kilka aluzji biblijnych. W kolejnych etapach modyfikacji tekstowej zastąpiono kilka słów pierwszego tłumaczenia. Jednym z wariantów ostatniej zwrotki jest: *W każdym słowie jest płomień światła. Nie ma znaczenia, które usłyszalesz: święte lub zepsute alleluja*. Ostatnia strofa różnie tłumaczona w oryginale brzmi: *The Holy or the broken hallelujah*. W nagraniach ślubnych ta wersja jest również używana z tłumaczeniem: *Nieważne czy usłyszysz dziś najświętsze, czy przekłete: alleluja*. Kolejne tłumaczenie brzmi: *Nieważne czy usłyszysz dziś najświętsze, czy nieczyste: alleluja*. Pieśń ta nie wymaga dłuższego komentarza, gdyż wyraźnie widać, że nie jest ona pieśnią liturgiczną, ani nie jest także nie jest pieśnią religijną, gdyż nie zawiera w sobie kultu, a tym bardziej nie ma istotnego kontekstu paschalnego.

Istnieje kilka innych tekstów opartych na wspomnianej melodii. W jednym z nich utwór rozpoczyna się wspomnieniem biblijnego raju i jest modlitwą o błogosławieństwo Boże dla młodej pary. Tekst istotnie nosi cechy modlitw liturgicznych, które opisano wyżej. Z drugiej strony warto zauważyć, że skoro utwór ten zaadaptował tekst do uroczystości ślubnej i dalej się on podobał, o czym już świadczył autorski tekst zachodniego księdza sprzed kilku lat, to należy przyznać, że cała siła utworu tkwi w sile porywającej muzyce, a nie w tekście.

Podsumowując warto podkreślić, że śpiew w liturgii powinien zawsze jednoczyć wiernych na sprawowaniu Eucharystii. Będzie to możliwe, jeśli tekst będzie zrozumiały dla wszystkich – starszych i młodszych. Trzeba więc zadbać o to, aby tworzyła uczestnicy liturgii tworzyli wspólnotę osób modlących się (Pawlak, 2013e).

Rozumienie miłości przez młodych ma swoje prawa. Oczywiście jest również to, że każdy ma prawo wyrażać się na swój sposób i każde pokolenie ma prawo przeżywać swoją wiarę na miarę swojej dojrzałości wiary. Niewątpliwie pozytywnym zjawiskiem jest zainteresowanie, jakie wciąż budzi religijna kultura muzyczna. Wielu ludzi pragnie podzielić się swoją radością, której towarzyszą nowe formy wyrazu i sposób wykonania.

Wszystko to, czego doświadcza się na liturgii ma swoją tradycję, dlatego na przestrzeni wieków wypracowano zasady, którymi należy się kierować w doborze pieśni. Trzeba również, przygotowując się do liturgii ślubnej, uwzględnić to, co najistotniejsze, a więc wartość Eucharystii, ofiary Miłości, w której to Bóg jest inicjatorem spotkania, gdyż to On objawia się człowiekowi i daje się ludziom w darze Miłości, Eucharystii.

Bibliografia:

<https://www.weselezklasa.pl/ogloszenia-weselne/muzyka-na-slubie-w-kosciele-i-nie-tylko,10263/> (dostęp dn. 14.03.2019).

<https://www.weselezklasa.pl/ogloszenia-weselne/tomasz-kukla-finalista-programu-mam-talent,13035/> (dostęp z dn 14.03.2019)

<https://www.youtube.com/watch?v=750iLMQRZ2g> (dostęp z dn. 14.03.2019)

<https://www.youtube.com/watch?v=Lm7Y5mY8ATQ> (dostęp z dn. 14.03.2019)

Murawski C. (1985), Miłość małżeńska w Ordo Celebrandi Matrimonium na tle współczesnych poglądów, (w:) *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, A.L. Szafranski (red.), s. 119-134, Lublin: TN KUL.

Obrzędy Sakramentu Małżeństwa (2002), Poznań: Pallotinum.

Pawlak I. (2013a), Epitafium dla Big-Beatu?, (w:) *De musica sacra in Poloniae. Quaestiones selectae*, t. III, S. Garnczarski (red.), s. 284-286, Tarnów: „Biblos”.

Pawlak I. (2013b), Gra na instrumentach – muzyką liturgiczną?, (w:) *De musica sacra in Poloniae. Quaestiones selectae*, t. I, S. Garnczarski (red.), s. 378-383, Tarnów: „Biblos”.

Pawlak I. (2013c), Liturgia i muzyka – wzajemne relacje, (w:) *De musica sacra in Poloniae. Quaestiones selectae*, t. III, S. Garnczarski (red.), s. 262-278, Tarnów: „Biblos”.

Pawlak I. (2013d), Muzyka liturgiczna w polskim czasopiśmiennictwie katolickim po Soborze Watykańskim II, (w:) *De musica sacra in Poloniae. Quaestiones selectae*, t. II, S. Garnczarski (red.), s. 94-105, Tarnów: „Biblos”.

Pawlak I. (2013e), Muzyka radością liturgii, (w:) *De musica sacra in Poloniae. Quaestiones selectae*, t. III, S. Garnczarski (red.), s. 244-261, Tarnów: „Biblos”.

Pius XII, 1956, *Musicae sacra disciplina*, AAS, 6.

Późniak G., 2009, *Popularna muzyka chrześcijańska w Polsce. Teologiczno-muzykologiczne spojrzenie*, Opole: Opolska Biblioteka Teologiczna

Ratzinger I. (1999), *Nowa pieśń dla Pana*, Kraków: ZNAK.

Waloszek J., 1997, *Teologia muzyki. Współczesna myśl teologiczna o muzyce*, Opole: Opolska Biblioteka Teologiczna.

Dr hab. Agnieszka Bender, prof. UKSW
Wydział Nauk Humanistycznych
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Instytut Polski w Rzymie i promocja kultury polskiej skierowana do młodzieży w latach 2016-2018

Polish Institute in Rome and Promotion of Polish Culture for Young People, 2016-2018

Abstrakt:

Artykuł na wstępie prezentuje zarys historii Placówki oraz przedstawia jej zabytkową siedzibę, która mieści się w Pałacu Blumensthal, w samym sercu historycznego Rzymu. Druga, najobszerniejsza część tekstu, omawia niektóre, wybrane wydarzenia naukowe, popularno-naukowe oraz artystyczne, organizowane i współorganizowane przez Instytutu w latach 2016-2018, które w sposób szczególnie skierowane były do młodych odbiorców. Wszystkie organizowane na terenie całych Włoch i na Malcie wydarzenia, promowały kulturę, historię i naukę polską. Podkreślono, że ostatnie lata były czasem, gdy stosunki polsko-włoskie, w zakresie dyplomacji kulturalnej, układały się bardzo pomyślnie. Od czasów pontyfikatu Papieża Jana Pawła II, stosunek Włochów do Polaków, jest nader życzliwy i utrzymuje się nadal duże zainteresowanie Polską. Potwierdził to niezwykle liczny udział młodzieży włoskiej w Światowych Dniach Młodzieży w 2016 r. w Krakowie - grupa włoska była na nich najliczniejsza. Do priorytetowych zadań Instytutów Polskich należy promowanie i nauczanie języka polskiego. W latach 2017-2018 Instytut aktywnie współpracował ze wszystkimi ośrodkami polonistycznymi we Włoszech, których jest aż 13 - najwięcej na świecie. Wśród przygotowywanych przez Instytut Polski wydarzeń wymieniono w artykule m.in. organizowane cyklicznie od lat, dwa multidyscyplinarne festiwale, które wpisały się w rzymską ofertę kulturalną i które umożliwiają zaktywizowanie pracy z mediami oraz przyciągnięcie większej uwagi publiczności. Są to: *Corso Polonia* - festiwal kultury polskiej oraz *CiakPolska* - festiwal filmu polskiego, które zawsze związane są z ważnymi w danym roku projektami i jubileuszami. W podsumowaniu podkreślono, że w celu jak najszerzego dotarcia do zwłaszcza młodej publiczności, Instytut regularnie zamieszczał informacje o swojej działalności oraz o aktualnych wydarzeniach, zarówno we Włoszech jak i w Polsce, na portalu internetowym, Facebooku i Twitterze oraz w newsletterze.

Słowa kluczowe: Instytut Polski w Rzymie, kultura Polski, dyplomacja kulturalna

Abstract:

The article at its introduction presents a short history of this institution, describing its stylish seat, situated in the heart the historical part of Rome. The second and most prominent part of the text, describes events – scholarly and artistic, organised and co-organised by the Polish Institute in Rome, in 2016-2018. All these events which were organised across Italy and in the Republic of Malta, promoted Polish culture, history and science. It has been stressed that recently, Polish-Italian relations in the field of cultural diplomacy were very good. Since the pontificate of John Paul II, Italian attitude to Poles and Poland has been very favourable and still the interest in Polish issues remains strong. This phenomenon is confirmed by the significant participation of young Italians in the World Youth Day in Cracow, in 2016 – the Italian group was the largest national delegation. The promotion and teaching of the Polish language are among priorities of Polish Institutes activities worldwide. The Polish Institute in Rome collaborated with all 13 Polish studies institutions in Italy, which are the most numerous in the world. This article mentions two multidisciplinary festivals among events organised by the Polish Institute. Both annual festivals have been organised for several years and both have been incorporated to the Roman cultural life. In that way, organisation of these festivals makes it possible to actively work with the Italian media and attract the public attention. *Corso Polonia* – the festival of

Polish culture and *CiakPolska* – the festival of Polish films, are always connected with an important anniversary or project for a given year. At the end of the text, it is stressed that the Institute, thanks to Facebook, Twitter and its newsletter was able to promote its events and cultural news in Italy and in Poland, in order to inform the widest circles of the young population.

Key words: Polish Institute in Rome, Polish culture, cultural diplomacy

1. Instytut Polski w Rzymie – zarys historii i zabytkowa siedziba

Instytuty Polskie, których obecnie na świecie działa dwadzieścia pięć, stanowią istotne narzędzie polskiej polityki zagranicznej i powoływane są decyzją ministra spraw zagranicznych w większych, głównie europejskich oraz ważnych dla Polski krajach (Woroniecka, 2013)¹. Ich naczelnym zadaniem jest realizacja przesłania polskiej dyplomacji publicznej, w tym przede wszystkim dbanie o jak najlepszy wizerunek Polski, poprzez zapewnienie polskiej obecności w ważnych przedsięwzięciach międzynarodowych. Działalność ich zatem polega na nawiązywaniu i utrzymywaniu kontaktów z zagranicznymi partnerami z dziedziny kultury, edukacji, nauki, a także życia społecznego. Wspierają także promocję innych dziedzin, takich jak turystyka, sport i gospodarka. W tym celu w państwach przyjmujących instytuty współpracują z miejscowymi instytucjami kultury, organizacjami polonijnymi, ośrodkami naukowymi, edukacyjnymi oraz mediami. W swej działalności starają się budować grupy przyszłych sprzymierzeńców w dziele popularyzacji polskiego dorobku poprzez wspieranie pracowników i studentów wydziałów polonoznawczych, polonistyk, slawistyk i studiów środkowoeuropejskich. Pracują także na rzecz udziału polskiej kadry naukowej w procesie kształcenia młodzieży w kraju urzędowania². Możliwie jak najszersze dotarcie do młodzieży akademickiej, ale też i do tej młodszej, jak również do dzieci, jest jednym z priorytetów działań polskich instytutów.

Początki działalności instytutów sięgają lat trzydziestych XX wieku (Woroniecka, 2013)². Funkcjonują one obecnie przede wszystkim jako biura menadżerskie, z niewielką liczbą pracowników, w przestrzeni publicznej państwa przyjmującego. Nie posiadają zatem większych siedzib i nie są na ogół właścicielami nieruchomości. Należy dodać, że w wyniku tzw. reformy polskiej dyplomacji kulturalnej, ich efektywność pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku znacznie wzrosła. Realizują swoje cele w ramach tzw. soft Power (Woroniecka, 2013).

Na dwa lata, od października 2016 roku do października roku 2018, zamieniłam obowiązki pracownika naukowego (historyka sztuki zatrudnionego w Uniwersytecie

¹Instytuty Polskie poza Europą utworzone zostały w Stanach Zjednoczonych, Izraelu, Chinach, Japonii i Indiach.

InstytutyPolskie:

https://www.msz.gov.pl/pl/p/msz_pl/polityka_zagraniczna/dyplomacja_publiczna/instytuty_polskie/ (dostęp 14.02.2019).

² Dwa pierwsze Instytuty Polskie, w Londynie i w Budapeszcie (zwane wówczas Instytutami Kultury Polskiej) zorganizowane zostały jeszcze przed II wojną światową. Kolejne powstawały stopniowo, w następnych latach, w powojennej komunistycznej rzeczywistości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie), stając się na ten czas dyplomatą – I Radcą Ambasady RP i Dyrektorem Instytutu Polskiego w Wiecznym Mieście. Była to niezwykła przygoda ale też całkiem niemały wysiłek, obfitujący w zupełnie nowe wyzwania.

Należy na wstępie podkreślić, że Instytut Polski w Rzymie uchodzi za jeden z najważniejszych z punktu widzenia polskiej polityki zagranicznej, a ściślej dyplomacji publicznej. Działalność swoją rozpoczął w 1992 roku i w 2017 roku miałam możliwość zorganizowania wraz z pracownikami uroczystości 25-lecia jego istnienia (Bender, 2017). Można śmiało stwierdzić, że instytut ten posiada najbardziej okazałą i najpiękniejszą ze wszystkich siedzibę oraz znakomitą lokalizację (Bender, 2018a)³. Znajduje się on bowiem w Pałacu Blumensthal, w samym sercu historycznego centrum Rzymu, przy Via Vittoria Colonna 1, tuż przy Tybrze i moście - Ponte Cavour ⁴.

Warto odwiedzić to szczególne miejsce podczas rzymskiego pobytu, uwzględniając w wycieczkowych planach wizytę w tej polskiej już od ponad ćwierćwiecza placówce (Bender, 2018a)⁵. Z racji historycznego wykształcenia i wielu lat spędzonych w tym zawodzie, pozwolę sobie na przedstawienie najważniejszych kilku faktów związanych z dziejami pałacu. Podkreślić na wstępie trzeba, że jak na rzymskie realia obiekt nie jest bardzo wiekowy, gdyż jego budowę ukończono w 1890 roku, która to data widnieje nad drzwiami wejściowymi na klatce schodowej. Niewiele informacji odnaleźć można na temat wcześniejszej budowli, która znajdowała w tym samym mniej więcej miejscu, zwanej Villa Altoviti (Roma, capolavoro)⁶. Nazwa „Palazzo Blumensthal” wywodzi się od inicjatora jego budowy oraz pierwszego właściciela, hrabiego Bernarda Blumensthal (1824-1920) (Lotti,

³ Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w., gdy podjęto decyzję o jego powołaniu, po długich poszukiwaniach (w których uczestniczył m. in. Prof. A. Rottermund, dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie) dokonano bardzo dobrego wyboru dla ulokowania tej placówki dyplomatycznej. Zdecydowano się bowiem na wynajęcie całego piętra w opustoszałym wówczas i trochę zaniedbanym Palazzo Blumensthal. Budynek ten, po bezpotomnej śmierci w 1972 r. ostatniego właściciela, nabyty został przez władze Rzymu, które do dzisiaj są w jego posiadaniu. Po trwającym prawie dwa lata remoncie, Instytut Polski rozpoczął działalność w 1992 roku.

⁴ Z okien Instytutu rozpościera się wspaniały widok na rzekę, ale także na liczne zabytkowe budowle: m. in. na Ara Pacis (Ołtarz Pokoju), Mauzoleum Augusta i kościół Św. Rocha. W oddali widoczne są również: kopuła Bazyliki Santi Ambrogio e Carlo al Corso oraz wieże Villa Medici i kościoła Trinità dei Monti. Z Pałacu Blumensthal na piechotę do słynnego Placu Hiszpańskiego idzie się dosłownie pięć minut, zaś spacer do Watykanu zajmuje najwyżej minut dziesięć.

⁵ Pracownicy Instytutu Polskiego zawsze chętnie prezentują turystom pałacowe wnętrza. Aż dziw, że do tej pory w żadnym polskim przewodniku po Rzymie nie znalazły się informacje na jego temat.

⁶ Uboga ikonografia i nieliczne źródła wskazują na to, że Villa Altoviti była trochę mniejszym budynkiem od Palazzo Blumensthal i usytuowana była nieco dalej od Tybru. Zakupiona została ona w 1513 r., przez ojca florenckiego bankiera i znanego kolekcjonera Bindo Altoviti (1491-1557), który następnie ją rozbudował. Zachowało się kilka znakomych portretów kolekcjonera, z których jednym z najbardziej znanych jest ten namalowany przez zaprzyjaźnionego z nim Raffaella (przechowywany w zbiorach National Gallery w Waszyngtonie). Budowla słynęła z loggii udekorowanej malarsko w 1553 r. przez Giorgio Vasarięgo (1511-1574). Około 1888 r., willa ta została wyburzona, ze względu na wielką przebudowę rzymskich wałów przeciwpowodziowych oraz szlaków komunikacyjnych biegnących wzdłuż Tybru i stworzenie do dziś istniejącego bulwaru, tzw. Lungotevere. W małej części uratowane freski Vasarięgo (z przedstawieniem *Tryumfu Cerery*, z 1553 r.) do dziś przechowuje Muzeum w Palazzo Venezia.

1998; Bender, 2018a)⁷, który w końcu lat osiemdziesiątych XIX wieku, zdecydował się na wzniesienie dla siebie i rodziny okazałej, centralnie usytuowanej w mieście siedziby. Pałac Blumensthil zaprojektował ceniony ówczasie, dzisiaj raczej trochę zapomniany, rzymski architekt, kamieniarz i rzeźbiarz Luca Carimini (1830-1890) (Priori, Tabarrini, 1993; Lotti, 1998; Betlej, 2014)⁸. Wybudowano go szybko, bo zaledwie w ciągu dwóch lat, między 1888 a 1890 rokiem. Najbardziej dekoracyjnie opracowana została jego elewacja północna, od strony Via dei Cosmati, którą zdobi dekoracyjnie opracowana, czarna krata z kutego żelaza. Dawniej, od tej właśnie strony do pałacu wjeżdżały powozy, które następnie, przez ogromne drewniane podwoje wyjeżdżały na Via Vittoria Colonna. Od wielu jednak lat kierunek wejścia czy wjazdu do budynku jest odwrotny, czyli prowadzi od ulicy Vittoria Colonna (Priori, Tabarrini, 1993; Bender, 2018a). Instytut Polski od strony tejże, południowej elewacji, posiada niewielki balkon, przy barierce którego w końcu 2016 roku, zawieszona na stałe została duża polska flaga. Poruszana przez wiatr przyciąga uwagę przechodniów ze sporej odległości. Jest bowiem widoczna od rogu Via del Corso i Via Tomacelli, a z drugiej strony Tybru, od rogu Piazza Cavour i Via Vittoria Colonna.

Placówka polska zajmuje całe pierwsze, najbardziej prestiżowe piętro pałacu, tzw. *piano nobile*⁹. Po wejściu do budynku, uderza jasna, malarsko udekorowana, wielka ale jednocześnie lekka konstrukcja klatki schodowej, z marmurowymi białymi schodami¹⁰. Zabytkowa budowla, zachwyca także imponującą wysokością pomieszczeń, wynoszącą ponad sześć metrów. Powierzchnia jaką zajmuje placówka jest również spora gdyż wynosi około siedmiuset metrów kwadratowych. Pracownicy i kierownictwo instytutu mają do dyspozycji wygodne, przestronne wnętrza, z których niemal wszystkie posiadają płaskorzeźbione, marmurowe kominki i oryginalne z końca XIX wieku dekoracje malarskie ścian oraz sufitów. Szczególną chlubą Instytutu Polskiego jest niezwykle okazały i stylowy salon, który może zapewnić miejsca siedzące dla stu dwudziestu osób. Malarsko opracowane, w pastelowych barwach wnętrza dekorują delikatne sztukaterie, wielkie lustra,

⁷ Bernard Blumensthil urodził się w 1824 r. w Alzacji, w miejscowości Obernai, zmarł zaś w Rzymie, w 1920 r. i pochowany został w rodzinnej kaplicy Blumensthil-Zwicky na cmentarzu Campo Verano. Z wykształcenia był inżynierem i wojskowym. W 1860 r. na życzenie papieża Piusa IX, przyjęty został do armii papieskiej. Zasłynął z wielu różnorodnych prac inżynierskich o charakterze cywilnym i publicznym, które wszystkie związane były z konstrukcją ujęć wody.

⁸ L. Carimini wykonał dla B. Blumensthila także projekt kaplicy grobowej. W jego pracach dominował neorenesans. Architekt, musiał być znany pochodzącemu z Francji hrabiemu, gdyż wcześniej tworzył liczne projekty dla osiadłych w Rzymie Francuzów. Pałac Blumensthil, uchodzi za jedno z najlepszych dzieł architekta, ze względu na wyważone proporcje i wysmakowany styl budowli. Ostatnio polskie wątki dotyczące twórczości architekta odnalazł Andrzej Betlej.

⁹ Warto dodać, że w pałacowym budynku mieszczą się także inne prestiżowe placówki i urzędy. Na czwartym piętrze wkrótce ma zostać otwarta Ambasada Litwy. Wolnymi pomieszczeniami na parterze zainteresowany jest Instytut Kultury Bułgarii, gdzie planuje otworzyć swoją nową siedzibę. Pozostałe pomieszczenia zajmują włoskie instytucje bankowe.

¹⁰ Odwiedzający pałac zwykle od razu zwracają uwagę na zabytkową, drewniano-kryształową windę, pochodzącą z lat trzydziestych XX w., działającą nadal bez zarzutu, która uchodzi za najstarszą w Rzymie i z tego względu wielokrotnie pojawiała się w różnych włoskich filmach.

złocene konsole, reliefowo opracowany jasny marmurowy kominek ze scenami myśliwskimi (Lotti, 1998)¹¹ i ogromny, wielobarwny szklany żyrandol ze słynnej weneckiej manufaktury Murano. W tym wyjątkowej urody, historycznym salonie odbywają się różnego rodzaju wydarzenia organizowane przez Instytut czyli konferencje, panele, spotkania, projekcje filmów, koncerty, a nawet spektakle teatralne. Rzymski Instytut Polski rocznie organizuje około stu pięćdziesięciu wydarzeń. Odbywają się one nie tylko w jego rzymskiej siedzibie i w Wiecznym Mieście, lecz także na terenie całej Italii, San Marino oraz w Republice Malty (Bender, 2018a)¹².

2. Wydarzenia organizowane przez Instytut Polski w Rzymie skierowane szczególnie do młodzieży

W niniejszym tekście przedstawiono kilka grup wybranych wydarzeń promujących kulturę, historię i naukę polską, skierowanych szczególnie do ludzi młodych, które organizował i współorganizował Instytut Polski, w czasie gdy byłam jego dyrektorem, czyli od października 2016 roku do końca września 2018 roku.

Ostatnie lata były czasem, gdy stosunki polsko-włoskie, w zakresie dyplomacji kulturalnej, układały się bardzo pomyślnie i w efekcie, dzięki temu, też dobrze wyglądały relacje Instytutu Polskiego w Rzymie z włoskimi środowiskami ludzi kultury, sztuki i nauki, które nie odnosiły się tylko do kontaktów z elitami. Od wielu lat, zwłaszcza od czasów pontyfikatu Papieża Jana Pawła II, stosunek Włochów do Polski, jest nader życzliwy i utrzymuje się nadal duże zainteresowanie Polską, dzięki czemu wciąż istnieją sprzyjające warunki do promocji polskiej kultury i wzajemnej wymiany. Potwierdził to niezwykle liczny udział młodzieży włoskiej w Światowych Dniach Młodzieży w 2016 roku w Krakowie. Grupa włoska była na nich najliczniej reprezentowana. Dodać też należy, że we Włoszech działa na uniwersytetach aż 13 ośrodków polonistycznych - najwięcej na świecie. Włosi odbierają Polskę jako kraj o dużym potencjale intelektualnym, a kultura polska cieszy się niesłabnącym uznaniem, które porównać można z tym jakim darzona jest kultura krajów Europy Zachodniej. Ugruntowaną wysoką pozycję wśród włoskich odbiorców ma polska muzyka klasyczna jak również i jazz. Bardzo dobrze przyjmowana jest polska sztuka, szczególnie ta z XX i XXI wieku oraz literatura, w tym świetnie wypromowana poezja, ale

¹¹ Jak sugeruje P. Lotti, kominek jest domniemanym dziełem Luca Carimini. Dodam, że za mojego dyrektorowania na postument powróciło (wcześniej zamknięte w szafie) marmurowe popiersie hrabiego B. Blumensthila, ukazanego w wojskowym mundurze z orderami. Ta dobrej klasy kamienna rzeźba, niestety nie jest sygnowana. Może i przy jej wykonaniu pracował Carimini lub jego warsztat?

¹² Należy podkreślić, że w ciągu już blisko trzydziestu lat działalności, pomieszczenia pałacu zostały dobrze zaaranżowane i zaadaptowane do nowych funkcji. Zabytkowe wnętrza salonu wyposażone zostało w nowoczesny sprzęt, co pozwala organizację wideokonferencji oraz wydarzeń z tłumaczeniem symultanicznym. Znajduje się tam także wysokiej klasy fortepian, na którym koncertują wybitni polscy i włoscy muzycy. Placówka ponadto dysponuje trzema sporymi salami wystawienniczymi. Zbiorami liczącymi ponad piętnaście tysięcy tomów i bogatą kolekcję filmów poszczycić się może zaś instytutowa biblioteka.

także proza oraz reportaż. Od lat rośnie także zainteresowanie polskimi tzw. przemysłami kreatywnymi, takimi zwłaszcza jak film, ale też wzornictwo, gry komputerowe, moda i kulinaria.

W roku 2016 wszystkie Instytuty Polskie, w tym i rzymski, w swoich działaniach, w szczególności sposób akcentowały obchody 1050-lecia Chrztu Polski. Od września w siedzibie placówki pokazywana była wystawa planszowa pt. *Chrzest 966. U źródeł Polski*, której przekaz skierowany był szczególnie do młodzieży szkolnej. Wystawa ta następnie po kilku tygodniach, do początku roku następnego była prezentowana w kilku szkołach polskich na terenie Włoch. W dużej mierze, z myślą o wrażliwości młodych ludzi Instytut Polski jesienią zaprezentował w dwóch dużych świątyniach – w zabytkowej archikatedrze w Valletta na Malcie i w kościele OO. Redemptorystów w Rzymie – bardzo nowoczesnie zaaranżowane uroczyste koncerty multimedialne pt. *Chrzest 966* w wykonaniu Trio Macieja Fortuny, formacji trębacza jazzowego, która w swoich wykonaniach wykorzystuje cały zasób elektronicznych nawiązań.

Wydarzeniem, które odbiło się olbrzymim echem w 2016 roku, i które było bardzo znaczące dla wiernych na całym świecie, to zorganizowane w Polsce Światowe Dni Młodzieży. Instytut Polski w swoich działaniach starał się upowszechniać informacje o ŚDM, m.in. poprzez promocję publikacji pt. *1050 lat. Przewodnik po historii Polski 966-2016*, która została wydana w języku włoskim oraz poprzez organizację spotkań z mediami i wydarzeń informacyjno-promocyjnych poświęconych tym dniom, we współpracy z Małopolską Organizacją Turystyczną. Placówka wykorzystwała także dobre relacje z Accademia Filarmonica Romana do promocji Światowych Dni Młodzieży podczas letniego festiwalu „Frammenti 2016”. Cykl odbywających się w drugiej połowie roku wydarzeń zamknęło spotkanie choinkowe połączone z koncertem kolęd i opłatkami, zorganizowane w salonie Instytutu Polskiego dla młodzieży włoskiej, która uczestniczyła w ŚDM. Przedstawiciele młodzieży, z których część przybyła wraz z rodzinami, mieli okazję do podzielenia się jeszcze świeżymi wspomnieniami z Polski.

Wiele wydarzeń w roku 2016 Placówka organizowała w ramach obchodów setnej rocznicy śmierci, tak blisko związanego z Włochami Henryka Sienkiewicza. Instytut w ich przygotowaniu blisko współpracował z pracownikami naukowymi włoskich (głównie z rzymskiej La Sapienza, m.in. Prof. Moniką Woźniak, Prof. Luigi Marinelli) i polskich uniwersytetów. Celem tych różnych wydarzeń i spotkań była promocja wiedzy o pisarzu, zwłaszcza wśród włoskiej młodzieży akademickiej. Wspomnieć w tym kontekście należy udział Instytutu w przeznaczonym głównie dla młodych projekcie „Reading”, który miał na celu przypomnienie związków pisarza z Rzymem. W listopadzie odbyła się natomiast międzynarodowa konferencja naukowa pt. *Quo Vadis – Rok Sienkiewiczowski w Rzymie*, połączona z wystawą zorganizowaną w siedzibie Instytutu (plakatów i pocztówek z epoki) oraz z prezentacją trzech adaptacji filmowych. Instytut Polski przy tej okazji wsparł wydanie dwóch książek: pierwszej - zbiorowej publikacji przygotowanej pod redakcją Moniki Woźniak i Katarzyny Biernackiej-Licznar, pt. *Quo vadis? Da caso letterario a fenomeno della cultura di massa. Ispirazioni – adattamenti – contesti*, złożonej z trzynastu artykułów, autorstwa

włoskich i polskich pracowników naukowych, z przedmową Dyrektora Instytutu (*Quo vadis?*, 2016); drugiej – nowego, przygotowanego specjalnie na tę okazję wydania *Quo vadis?*, ilustrowanego fotografiami z pierwszej ekranizacji filmowej (Sienkiewicz, 2016). Ten duży projekt spotkał się z żywym zainteresowaniem młodej publiczności oraz włoskich mediów. Promocję twórczości polskiego noblisty Placówka kontynuowała jeszcze w 2017 roku. W lutym w siedzibie Instytutu pokazany został z myślą o dzieciach spektakl *Staś i Nel* (wersja włosko-polska), przygotowany na podstawie powieści H. Sienkiewicza *W pustyni i w puszczy*, w wykonaniu polonijnego teatru TRIKOT w reżyserii Olka Mincera. Spotkał się on dużym zainteresowaniem dzieci polskich i włoskich, oraz tych pochodzących z rodzin mieszanych. Do młodzieży, studentów oraz do dorosłych były adresowane z kolei promocje książki napisanej pod redakcją Prof. Jerzego Miziołka pt. *Nel segno di Quo Vadis? Roma ai tempi di Nerone e dei primi martiri nelle opere di Sienkiewicz, Styka e Smuglewicz* [Pod znakiem Quo Vadis? Rzym w czasach Nerona i pierwszych męczenników w dziełach Sienkiewicza, Styki i Smuglewicza] (*Nel segno*, 2017), o fenomenie książki Henryka Sienkiewicza. Odbyły się one: w lutym, w siedzibie Placówki; w kwietniu w Loreto (organizowane razem Konsul Honorową z Ankony Cristiną Gorajski-Visconti; prezentacja była połączona ze zbiórką środków na odnowienie dzieła sztuki sakralnej – obrazu, z jednego z kościołów ze zniszczonego trzęsieniem ziemi regionu Marche, którą z Instytutem Polskim wspólnie organizowała z Konsulatem Honorowym z regionu Marche - Operazione Restauro); w maju w kościele zwanym *Domine quo vadis*, z udziałem Ambasadora RP przy Watykanie Janusza Kotańskiego oraz w grudniu w Villa Giulia i Villa Poniatowski, z udziałem włoskich naukowców (archeologów, literaturoznawców) i artystów (aktora i pianisty).

Instytut Polski w Rzymie cyklicznie od lat organizuje dwa multidyscyplinarne festiwale, które wpisały się już w rzymską ofertę kulturalną i które umożliwiają zaktywizowanie pracy z mediami pozwalając w ten sposób na przyciągnięcie większej uwagi publiczności i dziennikarzy. Te dwie przekrojowe prezentacje kultury polskiej, tzw. flagowe projekty Instytutu, jakimi są festiwale: *Corso Polonia* - festiwal kultury polskiej oraz *CiakPolska* - festiwal filmu polskiego, zawsze związane są z ważnymi w danym roku projektami i jubileuszami. Festiwal filmów polskich *CiakPolska* składa się zwykle z dwóch części, jedna prezentuje najnowsze filmy polskie, druga poświęcona jest wybranemu w danym roku tematowi.

W listopadzie 2016 Instytut Polski zorganizował 4. edycję Festiwalu Filmów Polskich *CiakPolska* we współpracy ze stowarzyszeniem *CortoItaliaCinema* i *Rome Independent Film Festival*, przy wsparciu finansowym Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. W programie znalazło się kilkanaście produkcji filmowych. Edycja została podzielona tradycyjnie na dwie główne części, *Nowe Polskie Kino* i *Kinoteka Klasyków*. Tej ostatniej towarzyszył cykl wydarzeń: projekcji filmowych, wystawa multimedialna, i wspomniana wyżej konferencja naukowa pt. *Quo Vadis – Rok Sienkiewiczowski w Rzymie*. W programie *CiakPolska* znalazło się 11 polskich produkcji filmowych z lat 2015/2016 oraz przegląd polskich i międzynarodowych filmowych adaptacji powieści *Quo Vadis*. W wydarzeniu udział wzięli producent filmu *Quo Vadis* Jerzego Kawalerowicza oraz Mariusz Grzegorzek, rektor

Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, kilku reżyserów i krytyków filmowych. W projekcjach i prelekcjach brała udział liczna, wypełniająca po brzegi sale kinowe publiczność, wśród której większość stanowiła młodzież. Gościli również włoscy uznani reżyserzy i krytycy filmowi oraz C. D'Amico, rektor rzymskiej szkoły filmowej Scuola Sperimentale di Cinematografia.

Należy podkreślić, że Instytut Polski aktywnie działa na rzecz promocji młodych polskich artystów. W ramach współpracy między akademiami sztuk pięknych w Rzymie – Accademia di Belle Arti i wrocławskiej, w listopadzie 2016 roku, otwarta została Wystawa Grafiki Wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, w pięknej sali rzymskiej akademii przy via Ripetta, współorganizowana przez Instytut (il. 1)¹³. Wystawa ta towarzyszyła wymianie studentów Akademii z Wrocławia i Rzymu w ramach projektu Labirynt.

Jak już wyżej nadmieniałam, muzyka polska we Włoszech i na Malcie, ta dawna jak i współczesna, jest dobrze znana i bardzo dobrze przyjmowana. Polscy wykonawcy są bardzo wysoko oceniani i koncerty organizowane lub współorganizowane przez Instytut Polski zawsze cieszą się znakomitym przyjęciem. Przykładem najwyższego uznania polskich artystów w tej dziedzinie może być zaproszenie w grudniu 2016 roku, w którym aktywnie uczestniczyła Placówka, polskich młodych wykonawców z Opery i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku na koncert do Pałacu Prezydenckiego na Malcie.

W grudniu, w sali przy kościele Św. Stanisława w Rzymie, odbył się organizowany przez Instytut Koncert Bożonarodzeniowy z udziałem młodych polskich artystów: znakomitej sopranistki Aleksandry Buczek i międzynarodowego kwartetu prowadzonego przez polską wiolonczelistkę. Był on okazją do przypomnienia polskich tradycji. W wieczorze wzięło udział wielu przedstawicieli rzymskich środowisk twórczych i młodzieży.

Jednym z większych, realizowanych przez Instytut Polski razem z uczelnią włoską, był trwający ponad pół roku - od grudnia 2016 do czerwca 2017 roku, projekt poświęcony Polsce (historia i współczesność) *Il Volto d'Europa: la Polonia* [Oblicze Europy: Polska], który Placówka organizowała z Centro di Documentazione Europea dell'Università degli Studi di Perugia [Centrum Dokumentacji Europejskiej w Uniwersytecie w Perugii], kierowanym przez Prof. Fabio Raspadori (il. 2). Projekt miał na celu pogłębienie znajomości polskiej historii, kultury i ekonomii, wśród studentów i uczniów szkół średnich w Perugii. Program obejmował m. in. wykłady, konferencje, koncerty, pokazy filmów, wizyty młodzieży. Wykłady przeznaczone dla włoskich studentów i licealistów wygłosili m.in. Prof. Stefan Bielański (UEK) *Perche in Polonia c'e un governo di destra?* [Dlaczego w Polsce jest rząd prawicowy?]; Prof. Jerzy Miziołek (UW) *Chopin e Italia* [Chopin i Włochy], (połączony z promocją książki i koncertem chopinowskim, współorganizowanym przez tamtejsze Konserwatorium „Francesco Morlacchi” oraz spotkaniem z przedstawicielem NIFC poświęconym interpretacji muzyki Chopina na instrumentach z epoki; Prof. Adam Koronowski (UKSW) *Come e perché la Polonia e diventata ricca?* [W jaki sposób i dlaczego Polska stała się bogata?] (Progetto il Volto, 2017; Bender, 2017).

¹³ Ilustracje zamieszczono na końcu artykułu.

Do młodzieży szkolnej skierowana była natomiast wystawa planszowa *Wojtek – l'orso soldato* [Wojtek – niedźwiedź żołnierz] otwarta w maju 2017 w pięknym Palazzo dei Capitani na Piazza Del Popolo w malowniczym Ascoli Piceno (region Marche) we współpracy z Konsul Honorową Cristiną Gorajski Visconti. Ukazuje ona prawdziwą, niezwykłą historię niedźwiedzia, którego polscy żołnierze gen. Władysława Andersa z 2 Korpusu Polskiego przygarnęli i nadali mu imię Wojtek. Niedźwiedź przyswoił sobie wiele umiejętności i stał się prawdziwym przyjacielem żołnierzy, brał udział w bitwie o Monte Cassino, a w jednostce nadano mu stopień kaprała. Instytut Polski przekazał organizatorom dziesięć książek Łukasza Wierzbickiego *Nonno e l'orsetto* ("Wojtek, l'Orso Soldato", Pożegnanie w Ascoli, 2017). Wystawa była później eksponowana w kilku szkołach włoskich.

Jednym z priorytetowych zadań Instytutów Polskich jest promowanie i nauczanie języka polskiego jako obcego. We Włoszech odbywa się to w ramach głównie studiów we ośrodkach akademickich, zogniskowanych wokół 13 polonistik (których jest najwięcej na świecie). Placówka podejmuje wspólne działania z ośrodkami polonistycznymi prowadząc do wzmocnienia ich rangi i możliwości dydaktycznych m.in. poprzez promowanie nauki języka polskiego we Włoszech, polskich programów stypendialnych i studiów w Polsce, a także inspirowanie studentów do realizacji badań polonoznawczych. Zainteresowanie wiedzą o Polsce i języku polskim Instytut wspiera przyznając polskie stypendia naukowe. Placówka w zakresie promocji język i kultury, od lat bardzo aktywnie współpracuje także z różnymi organizacjami i środowiskami polonijnymi. Co roku Instytut Polski organizuje wraz ze stowarzyszeniem włoskich polonistów AIP i przedstawicielami uniwersyteckich ośrodków nauczania języków obcych walne zebranie i seminarium poświęcone nowym instrumentom i formom nauczania języka polskiego jako obcego w ramach i poza katedrami polonistyki. W 2017 roku Instytut kontynuował swoją aktywność w zakresie wspierania katedr studiów polonistycznych i polonoznawczych działających na włoskich uczelniach wyższych. W maju, w siedzibie Placówki zorganizowano we współpracy ze Stowarzyszeniem Polonistów Włoskich dwudniowe spotkanie poświęcone sytuacji polonistik oraz nauce języka polskiego we Włoszech, przy udziale trzydziestu polonistów. Wiodącym tematem było przygotowanie do obchodów 100. rocznicy Odrodzenia Państwa Polskiego na włoskich uczelniach wyższych. Placówka prowadziła również aktywność w zakresie dystrybucji oferty stypendialnej w ramach międzyrządowej wymiany akademickiej. Polsko-włoska komisja mieszana, w której skład wchodzi przedstawiciele Instytutu Polskiego, włoskiego MSZ oraz włoskich uczelni wyższych prowadzących katedry polonistyki, przeprowadziła nabór wśród włoskich studentów na letnie i zimowe stypendia językowe w Polsce. Ponadto, przyznano stypendia badawcze dla studentów i doktorantów włoskich prowadzących prace badawcze z zakresu hist. i wiedzy o Polsce i polskiej kulturze na polskich uczelniach wyższych. We wrześniu Placówka zorganizowała we współpracy ze Szkołą Polską przy Ambasadzie RP oraz Ambasadą RP w Rzymie, a także z włoskimi i polskimi ośrodkami naukowymi międzynarodową konferencję poświęconą dwujęzyczności, która cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem publiczności i mediów.

Pragnę w tym miejscu dodać, że w latach 2017-2018 Instytut, w wyniku licznych pytań i próśb kierowanych do Placówki, zorganizował trzy kursy języka polskiego, dwa dla początkujących i jeden dla średnio zaawansowanych. Jeden z nich współorganizowany był razem z uniwersytetem Roma Tre. Większość uczestników kursów stanowią ludzie młodzi i studenci.

Instytut Polski znacząco angażuje się także w promocję młodych polskich muzyków oraz wspiera polską dydaktykę fortepianową w Rzymie. Co roku w siedzibie Instytutu organizowane są koncerty uczniów Joanny Łukaszewicz, polskiej pianistki i pedagog działającej w Rzymie. W ostatnich latach młodzi polscy muzycy jazzowi, przy wsparciu Instytutu, biorą udział w festiwalu Fara Music w Fara in Sabina koło Rzymu. W czerwcu 2017 roku, zaznaczył mocno swoją obecność występując po raz pierwszy we Włoszech, pianista Paweł Kaczmarczyk z Audiofeeling Trio. Pobyt zaowocował nawiązaniem współpracy między festiwalem Fara Music i organizowanym w Krakowie Międzynarodowym Konkursie Młodych Zespołów Jazzowych „Jazz Juniors”.

Placówka stara się docierać do różnych środowisk i współpracuje z wieloma uczelniami. W kwietniu w Instytucie odbyła się debata na temat: *Il cardinale Stefan Wyszyński e la sua missione sotto il regime comunista nel libro TESTIMONI DELLA FEDE* [Kardynał Stefan Wyszyński i jego misja w czasach reżimu komunistycznego w książce ŚWIADKOWIE WIRY], w której wzięli udział: ambasador RP przy Watykanie Janusz Kotański, ks. Prof. Jan Mikrut (Pontificia Università Gregoriana), ks. Prof. Paweł Wójcik (Pontificia Università Gregoriana) oraz red. Aleksander Kowalski (Radio Watykańskie) (*Testimoni della fede*, 2017). W maju z kolei patronatu Instytut Polski udzielił wystawie *I Maestri del Bisso, della Seta, del Lino* [Mistrzowie bisioru, jedwabiu, lnu] zorganizowanej przez Prof. Małgorzatę Binięcką (Sapienza Università di Roma), Museo di Merceologia oraz Museo di Chimica. W budynku Rektoratu Uniwersytetu Sapienza zaprezentowana została historia wymienionych naturalnych włókien oraz prace młodych polskich i włoskich artystów, którzy wykorzystują te materiały. Wydarzeniu towarzyszył naukowo opracowany katalog (Binięcka, 2017).

W czerwcu 2017 roku, Instytut Polski zrealizował jubileuszową 15. edycję Festiwalu Kultury Polskiej w Rzymie *Corso Polonia*, który w związku z tym, że wspomniany rok ogłoszony został Uchwałą Sejmu RP *Rokiem Rzeki Wisły*, zaprezentował wybrane regiony, dwa najważniejsze polskie miasta Kraków i Warszawę oraz aspekty geograficzne i rolę rzeki w budowie polskiego organizmu narodowego. Festiwal trwał prawie trzy tygodnie i tworzyło go czternaście różnych wydarzeń: wystaw, koncertów, seminariów, spektakli, filmów oraz pokazów sportowych, które ukazywały różne aspekty związane z „królową polskich rzek”. Tradycyjnie festiwal otworzyło wydarzenie skierowane do dzieci, którym tym razem był znakomity marionetkowy spektakl teatralny *Il Drago di Cracovia* [Smok z Krakowa], połączony z warsztatami plastycznymi (il. 3), przygotowany przez rzymski Teatro San Carlino, w parku Villa Borghese¹⁴. W siedzibie Placówki natomiast festiwal

¹⁴ Spektakl spotkał się ze świetnym przyjęciem. Warto nadmienić, że dzieci włoskie bardzo żywo reagowały na przedstawioną historię. W pewnym momencie próbowały nawet wejść na scenę, aby pobić niedobrego smoka.

rozpoczęło otwarcie dwóch wystaw: pierwszej *W Kazimierzu Dolnym nad Wisłą* będącej prezentacją malarstwa Jana Michalaka (il. 4) i drugiej złożonej z lotniczych fotografii Wisły z Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu (il. 5), które stworzyły tło do dalszych wydarzeń *Corso Polonia*. Oba te wydarzenia zgromadziły liczną, w większości młodą publiczność. Instytut od wielu lat współpracuje z rzymską *La Fondazione Pastificio Cerere*, co owocuje promocją młodych polskich artystów, która także miała miejsce w ramach *Corso Polonia* (il. 6). Największym chyba zainteresowaniem młodych Włochów cieszyły się zwłaszcza dwa wydarzenia: spektakl *Alla corte della regina Bona Sforza* [Na dworze królowej Bony Sforza] zespołu dawnego tańca *Cracovia Danza* w zabytkowym *Teatro di Villa Torlonia* (wejściówki rozeszły się dosłownie błyskawicznie) (il. 7) oraz *Gara dei due fiumi* [Zawody dwóch rzek], które odbyły się w pobliżu przystani rzecznej na Tybrze (Siedziba rzymskiego *Reale Circolo*), z udziałem przedstawicieli dwóch towarzystw sportowych: *Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego* oraz *Reale Circolo Canottieri Tevere Remo* (il. 8). Po zawodach odbył się świetnie przyjęty koncert w wykonaniu *Warsaw Sentimental Orchestra* stworzonej przez grupę młodych muzyków (il. 9). Szczególnie do młodzieży skierowany był *Giallo sulla Vistola - maratona film* [Maraton filmowy], w trakcie którego, zaprezentowane zostały trzy filmy nakręcone w miastach nad Wisłą: *11 minut* (Jerzego Skolimowskiego, 2015), *Uwikłanie* (Jacka Bromskiego, 2011) i *Wśród nocnej ciszy* (Tadeusza Chmielewskiego, 1978). *Puszczanie wianków świętojańskich* i koncert multimedialny inspirowany kultowym polskim filmem *Rejs* odbył się na barce/przystani przy Tybrze (Bender, 2017).

W listopadzie Instytut zorganizował jubileuszową 5. edycję Festiwalu Filmów Polskich *CiakPolska* we współpracy ze stowarzyszeniem *CortoItaliaCinema* oraz *Cineteca Nazionale*, przy wsparciu finansowym Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. W programie znalazło się 25 filmów. W związku z tym, że rok 2017 ogłoszony został rokiem Józefa Konrada Korzeniowskiego, jedna część festiwalu była poświęcona filmom inspirowanym jego twórczością - *Omaggio a J. Conrad*. Edycja została podzielona na 3 części: *Kinoteka Klasyków*, *Dokument*, *Nowe Polskie Kino*. W wydarzeniu, jak zwykle udział wzięli producenci filmowi, reżyserzy oraz znani we Włoszech krytycy filmowi, którzy poprowadzili spotkania. Festiwal wygrał film *Wołyń*. W wydarzeniach uczestniczyło wielu przedstawicieli włoskiego świata filmowego i liczna głównie młoda publiczność.

W związku z 500. rocznicą ślubu królowej Bony Sforza d'Aragona - księżnej Bari i Rossano z królem Polski Zygmuntem I, Instytut Polski przygotował w Bari, w grudniu 2017 roku, we współpracy z wieloma włoskimi partnerami (Ambasada RP, Ambasada RP przy Watykanie, Uniwersytet w Bari, *Associazione Pugliese Italo Polacca* i in.) duży tygodniowy projekt interdyscyplinarny *Settimana della cultura Italo-Polacca*¹⁵. Bari było i jest nadal związane z królową. Do Polski Bona wyruszyła z orszakiem właśnie z tego miasta, w którym

¹⁵ Wydarzeniu patronowali: Marszałek Snatu RP, Ministero dei Beni e delle Attività Culturali e del Turismo Regione Puglia, Comune di Bari, Promozione Puglia, Agenzia Regionale del Turismo. Projekt wsparli także: Museo Diocesano Bari-Bitonto, Cineporti di Puglia, Teatro Kismet Opera. Istituto dell'Istruzione Secondaria Superiore "ETTORE MAJORANA", Centro Sportivo Di Cagno Abbrescia.

w młodości spędziła większość życia. Do Bari powróciła w 1556 r. i tutaj zamieszkała w Castello Svevo, gdzie otruta zmarła rok później, w 1557 r. i została pochowana w tamtejszej romańskiej bazylice San Nicola (Św. Mikołaja). Przygotowany projekt miał na celu przypomnienie postaci Bony oraz promocję relacji polsko-włoskich w regionie, w zakresie nauki, kultury i turystyki. Zaprezentowano serię różnych wydarzeń, skierowanych przede wszystkim do ludzi młodych, a zwłaszcza do młodzieży akademickiej: m.in. dwie konferencje naukowe (m. in. na Uniwersytecie międzynarodowa konferencja naukowa, zorganizowana pod kierunkiem Prof. Janiny Janas, pt. *Bona Sforza. Regina di Polonia e principessa di Bari. Politica, societa', cultura*, w której wzięli udział włoscy poloniści i historycy oraz polscy naukowcy, a która odbyła się przy udziale bardzo licznie zgromadzonej młodzieży) (il. 10, 11), debaty (m. in. w Centro Polifunzionale Studenti dell'Università di Bari zorganizowana razem z Centro Linguistico i stowarzyszeniami polsko włoskimi, debata na temat promocji języka polskiego i kultury polskiej) (il. 12), wykłady (m. in. w Muzeum Diecezjalnym wykład pt. Ks. Jerzy Popiełuszko – Św. Jerzy naszych czasów, który przedstawił Ambasador RP przy Watykanie Janusz Kotański), spektakle (m. in. baletowy pt. *Maskarada królowej Bony*, w wykonaniu artystów z zespołu tańca dawnego *Cracovia Danza* baletowy) oraz sześć filmów, które ukazały różne aspekty związane z relacjami polsko-włoskimi. Dokładnie 500 lat w rocznicę ślubu *per procura*, na zamku, w Salone di Bona Sforza, zorganizowana została uczta przywołująca tę wydaną z okazji królewskiego ślubu – Il banchetto celebrativo in onore delle nozze della Duchessa Bona Sforza di Bari e il Re Sigismondo I di Polonia. Zadanie jej przygotowania, wykonanie potraw według dawnych przepisów, powierzono zostało uczniom miejscowej szkoły hotelarsko-gastronomicznej – Istituto dell'Istruzione Secondaria Superiore „Ettore Majorana”. W uroczystościach wzięła udział także włoska młodzież szkolna, członkowie miejscowej grupy historycznej, którzy wystąpili w bogatych, renesansowych strojach (il. 13). Następnego dnia odbyło się spotkanie, które poświęcone było Polsce jako celowi turystycznemu i krajowi, do którego coraz chętniej przenoszą się Włosi. W Centro Polifunzionale Studenti dell'Università di Bari, temat “Polonia. La mia destinazione, il mio destino” przedstawili: Roberto M. Polce - dziennikarz, autor przewodników turystycznych o Polsce, Mauro Morellini – wydawca i autor przewodników, Małgorzata Furdal - dyrektor dell'Ente Nazionale Polacco per il Turismo w Rzymie. W dużej, po brzegi wypełnionej Sali, prelegenci w barwny sposób opowiadali o urokach Polski. Tydzień zakończył przegląd polskich filmów fabularnych, które zaprezentowano w kinie Cineporto della Fiera del Levante. Kilka wymienionych wydarzeń otwierał Rektor Uniwersytetu Aldo Moro w Bari Antonio Uricchio, który kilkakrotnie podkreślał, że na uczelni już od 1970 r. działa jedna z trzynastu katedr polonistyki we Włoszech, najbardziej wysunięta na południe kraju. Polonistyka ta cieszy się dużym zainteresowaniem i od lat jest najwięcej chętnych na te studia, w porównaniu z innymi polonistykami włoskimi (Bender, 2018b).

Głównie z myślą o młodzieży, Placówka od stycznia 2017 roku, w swojej siedzibie organizowała cykl comiesięcznych projekcji pt. *Czwartki z kinem polskim*, klasyki polskiego kina oraz filmów o ważnych postaciach i wydarzeniach historii polskiej. Każda projekcja

była poprzedzona przez wstęp/komentarz przedstawicieli świata nauki lub mediów (pokazano m. in.: *Pasażerka, Korczak, Życie za życie: Maksymilian Kolbe, Młyn i krzyż, Wojciech Kossak. Przysięga Tadeusza Kościuszki na Rynku w Krakowie w dn. 24 marca 1794 r., Brat naszego Boga, Dwie Korony*).

Podsumowanie

Reasumując, należy podkreślić, że Instytut Polski wykorzystywał różnego typu możliwości, aby promować turystykę do Polski i odbywało się to przy okazji prezentowania różnych tematów. Jak wyżej nadmieniono, miało to miejsce m. in. podczas licznych kontaktów ze środowiskiem polonistów. W wielu wydarzeniach promocyjnych brał zawsze chętnie udział Zagraniczny Ośrodek Polskiej Organizacji Turystycznej w Rzymie.

Działania placówki nie ograniczały się do realizacji imprez – spotkań, debat, koncertów, projekcji filmowych, wystaw czy prezentacji. Instytut Polski skutecznie zabiegał o obecność Polski w najważniejszych miejscowych cyklicznych projektach o dużym potencjale dotarcia do szerokiej, zwłaszcza młodej publiczności oraz o publikacje w specjalistycznej prasie we wszystkich dziedzinach. Kontynuował wysiłki na rzecz rozbudowy sieci i utrzymywania długotrwałych kontaktów z instytucjami i partnerami lokalnymi, przyczynił się do ożywienia kontaktów, bezpośrednich wymian, wspólnych międzynarodowych projektów młodych twórców.

W celu jak najszerszego dotarcia do zwłaszcza młodej publiczności, Instytut regularnie zamieszczał informacje o swojej działalności oraz o aktualnych wydarzeniach zarówno we Włoszech jak i w Polsce na portalach internetowych, Facebooku i Twitterze, a także dystrybuował newsletter, który informował o projektach.

Bibliografia:

- Bender A. (2017) 25 lat Instytutu Polskiego w Rzymie, *Polonia Włoska. Biuletyn Informacyjny*, R. 22, 2017, nr 1-2, s. 63-66.
- Bender A. (2018a) Instytut Polski w Rzymie. Lublin i Lubelszczyzna w jego działalności w latach 2016-2018, *Biuletyn Informacyjny Lubelskiego Towarzystwa Naukowego*, 2018, nr 108-109, s. 2-9.
- Bender A. (2018b) Tydzień Kultury Włosko-Polskiej w Bari. 500. rocznica ślubu Bony Sforza, *Polonia Włoska. Biuletyn Informacyjny*, R. 23, 2018, nr 1-2, s. 56-59.
- Betlej A. (2014) Unpublished letters of Henryk and Karol Marconi, *Sacrum et Decorum. Materiały i studia z historii sztuki sakralnej*, vol. VII, 2014, opublikowany on-line: https://www.researchgate.net/publication/273679253_Unpublished_letters_of_Henryk_and_Karol_Marconi_In_Sacrum_et_Decorum_Materialy_i_studia_z_historii_sztuki_sakralnej_vol_VII_2014 (dostęp 14.02.2019).
- Biniecka M. (2017) *I Maestri del Bisso, della Seta, del Lino*, Roma: Sapienza Università Editrice. Il Progetto il Volto d'Europa presentato dall'Univestà insieme a Comune di Perugia, Usr e Istituto Polacco di Roma, 2017, <https://www.unipg.it/index.php?>

option=com_content&view=article&id=1303&Itemid=1738&lang=it (dostęp 14.02.2019)

InstytutyPolskie:

https://www.msz.gov.pl/pl/p/msz_pl/polityka_zagraniczna/dyplomacja_publiczna/instytuty_polskie/ (dostęp 14.02.2019).

Lotti P. (1998) Palazzo Blumensthal (w:) *Strenna dei Romanisti*, LIX, 1998, s. 205- 220, opublikowany on-line: <http://www.gruppodeiromanisti.it/wp-content/uploads/2014/10/1998-parte-1-pp.-1-247.pdf> (dostęp 14.02.2019).

Nel segno di Quo Vadis? Roma ai tempi di Nerone e dei primi martiri nelle opere di Sienkiewicz, Styka e Smuglewicz (2017) J. Miziołek (red.), Roma: L'Erma Bredschneider.

Pozegnanie w Ascoli "Wojtka", niedźwiedzia żołnierza polskiego

<http://luciabloxitalia3.blox.pl/2017/05/Pozegnanie-Wojtka-niedzwiedzia-zolnierza.html> (dostęp 14.02.2019).

Priori G., Tabarrini M. (1993) *Luca Carimini 1830-1890*, Modena: Franco Cosimo Panini Editore.

Quo vadis? Da caso letterario a fenomeno della cultura di massa. Ispirazioni – adattamenti – contesti, (2016) red. M. Woźniak, K. Biernacka-Licznar, Roma: Ponte Sisto.

Roma, capolavoro di Giorgio Vasari riscoperto viene mostrato per la prima volta al pubblico, *Finestre sull'Arte*,

opublikowany on-line:

https://www.finestresullarte.info/flash-news/3174n_giorgio-vasari-cristo-portacroce-esposto-prima-volta.php (dostęp 14.02.2019)

Sienkiewicz H. (2016) *Quo vadis? Romanzo*, Roma: Ponte Sisto.

Stella A. (1960) Altoviti Bindo (w:) *Dizionario Biografico degli Italiani*, Vol. 2, opublikowany on-line: [http://www.treccani.it/enciclopedia/bindo-altoviti_\(Dizionario-Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/bindo-altoviti_(Dizionario-Biografico)/) (dostęp 14.02.2019).

Testimoni della fede. Esperienze personali e collettive dei cattolici in Europa centro-orientale sotto il regime comunista, (2017) red. J. Mikrut, Verona: Gabrielli Editori.

“Wojtek, l’Orso Soldato” in mostra ad Ascoli Piceno, *Piceno oggi*, 2017, opublikowany on-line:



<https://www.picenooggi.it/2017/05/10/44906/wojtek-lorso-soldato-in-mostra-ad-ascoli-piceno/> (dostęp 14.02.2019)






Woroniccka A. (2013) Instytuty Polskie jako instrument dyplomacji publicznej w polskiej polityce wschodniej, 2013, *Dyplomacja i Bezpieczeństwo*, nr 1 (1), s. 143-158, opublikowany on-line:

<http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/78250/2013-1-A.%20Uminska-Woroniccka.pdf> (dostęp 14.02.2019).

Ilustracje

<p>1.</p>		<p>Dyr. Instytutu Polskiego Agnieszka Bender, ekspert z Instytutu Polskiego Anna Jagiełło z włoskimi i polskimi profesorami na wystawie prac polskich studentów z Wrocławia w Accademia di Belle Arti w Rzymie. (fot. Instytut Polski)</p>
<p>2.</p>		<p>Dyr. Instytutu Polskiego Agnieszka Bender i Prof. Fabio Raspadori oraz profesorowie z Perugii w trakcie oficjalnego otwarcia projektu <i>Il Volto d'Europa: la Polonia</i>, na Uniwersytecie w Perugii. (fot. https://www.unipg.it/index.php?option=com_content&view=article&id=1303&Itemid=1738&lang=it dostęp 14.02.2019)</p>
<p>3.</p>		<p>Warsztaty plastyczne – dzieci malują smoka wawelskiego, przed spektaklem teatralnym <i>Il Drago di Cracovia</i>, rzymski Teatro San Carlino, w parku Villa Borghese. (fot. A. Bender)</p>

<p>4.</p>		<p>Otwarcie wystawy prac Jana Michalaka w Instytucie Polskim (fot. Instytut Polski)</p>
<p>5.</p>		<p>Otwarcie wystawy fotografii Wisły z Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym. (fot. Instytut Polski)</p>
<p>6.</p>		<p>Dyr. Instytutu Polskiego Agnieszka Bender, ekspert z Instytutu Polskiego Anna Jagiełło z włoskimi i polskimi młodymi artystami plastykami w Fundacji Pastificio Cerere. (fot. Instytut Polski)</p>
<p>7.</p>		<p>Spektakl <i>Alla corte della regina Bona Sforza</i> zespołu dawnego tańca Cracovia Danza w Teatro di Villa Torlonia. (fot. Instytut Polski)</p>

<p>8.</p>		<p><i>Gara dei due fiumi</i>, które odbyły się w pobliżu przystani rzecznej na Tybrze, z udziałem przedstawicieli dwóch towarzystw sportowych: warszawskiego i rzymskiego. (fot. Instytut Polski)</p>
<p>9.</p>		<p>Koncert w Rzymie, w wykonaniu Warsaw Sentimental Orchestra. (fot. Instytut Polski)</p>
<p>10.</p>		<p>Konferencja <i>Bona Sforza. Regina di Polonia e principessa di Bari. Politica, societa', cultura</i>, w której wzięli udział włoscy i polscy naukowcy. (fot. Instytut Polski)</p>
<p>11.</p>		<p>Licznie zgromadzona młodzież na konferencji <i>Bona Sforza. Regina di Polonia e principessa di Bari. Politica, societa', cultura</i>. (fot. Instytut Polski)</p>
<p>12.</p>		<p>Debata na temat promocji języka polskiego i kultury polskiej zorganizowana przez Instytut Polski, Centro Polifunzionale Studenti dell'Universita di Bari razem z Centro Linguistico i stowarzyszeniami polsko włoskimi. (fot. A. Bender)</p>

13.



Uczta przywołująca tę wydaną z okazji królewskiego ślubu Bony z Zygmuntem I. Prof. Janina Janas z Uniwersytetu w Bari oraz Dyr. Instytutu Polskiego Agnieszka Bender, wraz ze studentami i uczniami z Bari oraz członkami grupy historycznej na zamku, w Salonie Bony Sforza.
(fot. Instytut Polski)

Kasper Sipowicz, Ph.D.
The Maria Grzegorzewska University in Warsaw
Department of Interdisciplinary Disability Studies

Marlena Podlecka, B.A.
The Maria Grzegorzewska University in Warsaw

Tadeusz Pietras, Ph.D., D.Sc. in Medical Sciences, Prof. of MU of Lodz
Medical University of Lodz
Department of Clinical Pharmacology,
1st Chair of Internal Medicine

Maria Grzegorzewska as a moral exemplar for contemporary youth

Maria Grzegorzewska jako wzór osobowy dla współczesnej młodzieży

"It seems so simple. After all, also on the soil a plant will sprout that has been sown: if you sow oats – oats, and not rye, will grow, if you will sow mallow – a mallow will grow, not a sunflower! So goodness generates goodness!"

Maria Grzegorzewska (1996, p. 44)

Abstrakt:

Niniejszy artykuł jest próbą osadzenia fenomenu wzoru osobowego, jaki stanowi Maria Grzegorzewska, w kontekście wychowania młodzieży we współczesnym świecie. Świadectwo życia uczonej oraz swoista orientacja etyczna, klarujące się pod postacią apologii człowieczeństwa, przeanalizowane zostały z perspektywy etyki cnót.

Proces oddziaływania wzoru osobowego przedstawiono zgodnie z teorią społecznego uczenia się, a zatem poprzez naśladowanie, modelowanie oraz identyfikację. Ów mechanizm skonfrontowano ze współczesną koncepcją wychowania, z uwzględnieniem adekwatnego etapu rozwoju moralnego.

Znaczenie kompasu moralnego Marii Grzegorzewskiej, jako potencjalnego wzoru do naśladowania dla współczesnej młodzieży, ukazane zostało na tle aksjologicznej atrofii ponowoczesnego świata. Swoista apologia człowieczeństwa oraz elementarnych cnót stanowić może odpowiedź na specyficzne potrzeby rozwojowe młodych ludzi, wyznaczając stabilny punkt orientacyjny w płynnej rzeczywistości.

Słowa kluczowe: Maria Grzegorzewska, wzór osobowy, wychowanie młodzieży, teoria społecznego uczenia się.

Abstract:

This paper examines the role of moral exemplar of Maria Grzegorzewska in the education of teenagers in the contemporary society. It analyses her biography and moral compass exemplified as an apology of humanity from the perspective of virtue ethics.

The way in which the influence of a moral exemplar is presented is aligned with social learning theory i.e. covers imitation, modelling and identification. It is confronted with the concept of modern education considering the stage of moral development of adolescents.

The importance of Maria Grzegorzewska's moral compass as a potential exemplar is presented in the perspective of axiological atrophy of postmodern reality. A combination of apology of humanity and elementary virtues could provide an answer for particular development needs of adolescents navigating them in volatile reality.

Key words: Maria Grzegorzewska, moral exemplar, education of youth, social learning theory.

Introduction

The story of Maria Grzegorzewska's life seems to be marked by the curse of "living in interesting times". Her life path led her among the continual geopolitical turmoil sweeping across Poland, starting from the period of partitions, through two world wars, to the communist dictatorship. She happened to live in the times marked by unimaginable cruelty. However, in spite of the nightmare of reality, she managed to build internal fortifications that were the apology of humanity. The internal moral compass of Maria Grzegorzewska determines the content and dynamics of her rich biography of a special pedagogue, scientist, social worker and, above all, a person with a truly beautiful interior, struggling for respect of the dignity of every human being.

It is difficult today to find publications that would outline the silhouette of Maria Grzegorzewska in an extensive and comprehensive way, not only as the creator of foundations of Polish special pedagogy, but also as a person filled with ideas and a desire to repair the world with her own hands. The individual threads, from which we can weave the picture of Maria Grzegorzewska, as complete as possible, should be sought implicitly in a wide pedagogical output, which is a reflection of the system of values defining the axiological environment of her individuality.

The important pedeutological message of Maria Grzegorzewska can also be considered one of the most important imperatives guiding her in her life, and is contained in just a few words: "to give a lot, you have to have a lot" (Grzegorzewska, 1996, p. 23). The inner wealth of the individuals constitutes everything that they can give to the world and other people. Although the references to modeling, imitation and identification mechanisms can be sought in vain in Maria Grzegorzewska's works, she sensed in an almost intuitive manner the importance of the personal model for human development, claiming that we desire to learn from those who, with their personality and actions, arouse our soul and leave the lasting traces in it (Grzegorzewska, 1996). The charisma of Maria Grzegorzewska certainly left such traces in the souls of many generations of young people.

The achievements in the field of special pedagogy and her overall social activity undoubtedly deserve admiration and the highest respect. However, her deepest longing for the ideal of humanity, based on emotional intuition and a desire for good, is the most impressive. The simplicity of honesty and cheerful love for the world permeate the works left by her, inspiring the successive generations of young people with the intuitive ethics of virtues, which can be a compass in the vague world of postmodernity.

1. Apology of humanity as a testimony to the life and work of Maria Grzegorzewska

Maria Grzegorzewska was born in 1888 as the youngest child of Felicja nee Bohdanowicz Grzegorzewska and Adolf Grzegorzewski in the village of Wołuczka near Rawa Mazowiecka, in the country manor leased by her father. According to the memories of her long-time co-worker and friend Janina Doroszevska (1972), her early childhood spent in a large and deeply affectionate family in subsequent land estates determined to a large extent the development of her personality. A deep relationship with the surrounding natural environment and the rural community resulted in her interest in life in all its manifestations. The fascination with the simplicity and dignity of working with nature and its influence on the human psychological development resounds above all in her later memoirs from that period. The non-directive way in which little Marylka – especially thanks to the support of her father – gets to know the world is also significant: she observes carefully, draws conclusions and tries to imitate.

In 1907, after completing her education at Mrs. Hewelke's private school in Warsaw, she joined a one-year course at the Faculty of Mathematics and Natural Sciences in preparation for taking up university studies. At that time, Maria Grzegorzewska took her first steps in the social and educational work that was to last throughout her life, engaging in the organization of clandestine classes for workers. Her membership in the groups acting for the idea of independence attracted the attention of the gendarmerie. Therefore, employment as a home-based teacher in Lithuania was found for Maria Grzegorzewska to ensure her safety. Taking up employment was also caused by another necessity – the self-earned funds enabled her to fulfill her dream of taking up studies at the university.

As recollected by Doroszevska (1972, p. 12), "she brought harmony, discipline, and kindness to everyone she met, to every house she entered as a young girl; it left everyone with the impression that serenity, order, »a hand always helpful« was coming in with her". The "helping hand" phrase was particularly important for Grzegorzewska and played a huge role in her life. Many of the art reproductions decorating her room presented human hands touching another human being, carrying with them the emotional charge of one of the most important life values.

A year later, overwhelmed by the passion for "studying life," she began studying at the Faculty of Natural Sciences of the University of Life Sciences. However, she did not graduate. It was a materially a very difficult time for Maria Grzegorzewska. Although she took many small jobs, she always noticed in her surroundings someone who needed her money more than she did, and she never hesitated to give appropriate help. Friends and acquaintances described it as a cheerful, cordial, kind and helpful person (Doroszevska, 1972).

Due to an illness, Maria Grzegorzewska had to interrupt her dream studies after two years, and the resultant stagnation in her life turned out to be an extremely difficult experience for a young person full of aspirations and ideals. The remedy for apathy restoring

the thirst for life and activity was the news about the creation of the International Pedagogical Faculty in Belgium by Prof. Józefa Joteyko, where Maria Grzegorzewska started to study in 1913. With the beginning of World War I, the faculty was closed, and Grzegorzewska continued her studies at the Sorbonne in Paris.

The horizons of completely new and deep experiences open up there to Maria Grzegorzewska. Her youthful love for life and all its manifestations is thrown into the world of great art, the latest trends in social sciences and outstanding personalities. At the same time, she gets involved in intensive research, choosing as the initial subject of her interest the aesthetic experience of children and youth. Shortly after the defense of her doctoral dissertation in the field of philosophy, she diverts all her attention to the problem of disability.

The decision concerning a radical change of the previously chosen direction of studies and scientific research was influenced by a special experience in Maria Grzegorzewska's life, which was the visit to the psychiatric hospital in Bicetre. It is impossible now to know the thoughts and feelings that accompanied her at that time, but according to her later words, "the compensation of the harm suffered by the handicapped and the maladjusted" became a manifesto of her entire life (Doroszewska, 1972, p. 18).

Maria Grzegorzewska made her first steps in the implementation of her vocation as a teacher in the class for children with intellectual disabilities at a school in Paris, where she formed the foundations of the methodological solutions developed by her later. However, soon after Poland regained independence, she returned hastily to her homeland, starting a long-standing fight to provide dignified conditions for living and development to children with disabilities.

In 1919, she accepted the position of a clerk for special education affairs at the Ministry of Religious Denominations and Public Education (WriOP) and was faced with an extremely difficult task. Polish education after World War I was left by the partitioners in a catastrophic condition. A high rate of illiteracy, unavailability of schools for children from rural areas, a change in the language of tuition and the lack of adequately qualified teachers were just a few of the problems that she had to struggle with (Hryniewicka, 2015). In a period so difficult for the emerging state, Grzegorzewska's efforts resulted in the establishment of the Special Education Department at the Ministry of Religious Denominations and Public Education, which enabled the development of a network of special education institutions, the National Teacher Institute, and, above all, the founding of the National Institute of Special Pedagogy in 1922¹.

The innovative character of that institution was manifested not only by excellent substantive resources, but first of all by an innovative model of training of special education teachers based on the creative concepts of Maria Grzegorzewska, which were the fruit of the

¹ In 1976, the National Institute of Special Education was reorganized into the Graduate School of Special Education, and since 2000 has functioned as the Maria Grzegorzewska Academy of Special Education, the oldest pedagogical academic school in Poland.

wealth of her personality serving invariably the idea of good and humanity. It saturated Polish special pedagogy not only with thorough specialist knowledge, but primarily with its own humanistic message - "There is no cripple, there is a human being" (Lipkowski, 1972). The boundaries of the branch of science, whose foundations she developed with deep personal involvement in Poland, were determined by everyone's right to happiness, freedom, development of their talents and self-fulfillment (Dziedzic, 1972), endowing everyone, without any exceptions, with the highest human dignity.

At the same time, Maria Grzegorzewska was involved in scientific work, as evidenced by numerous publications on the borderline of special pedagogy and psychology of her authorship, and the "Special School" magazine created by her in 1924, whose editor she remained until her death. The most important contribution to the development of the area of special pedagogy practice was the development and scientific justification of innovative methods of revalidation of children with disabilities, which resulted in the method of work centers (Dziedzic, 1972), still applied in special education. At the same time, throughout her life, Grzegorzewska was engaged in organizing schools and special facilities for intellectually disabled and socially maladjusted children, establishing cooperation with educational institutions for blind, deaf and abandoned children, as well as fighting for equal social rights and access to education for children from areas rural areas and those living in poverty (Dyduch, Strączek, 2014).

With the beginning of the Second World War, a period began, which brought a particular challenge for the most important values in Maria Grzegorzewska's personal and professional life, which she sought with perseverance in the world around her - goodness and humanity. She spent the time of the war turmoil defending the ideals that were the essence of her life. She organized material aid for prisoners of war and prisoners of concentration camps, helped the persecuted Poles of Jewish origin and took part in the Warsaw Uprising (Dycht, 2006). She spent the years of occupation working as a teacher at a special school in Warsaw and a nurse in military hospitals. At the same time, she participated in the secret educational work of the Government Delegation in the teacher education department. The wartime period destroyed almost everything that Maria Grzegorzewska had built over the years of her scientific, pedagogical and social work. Once again, she found in herself the layers of creative power that allowed her - like many other survivors of the war turmoil - to start again the work of her life at the age of 57 years.

However, the period of Stalinism turned out to be the most difficult. The effort put into the reconstruction of the State Institute of Special Education was received coldly by the then authorities of the Polish People's Republic. All kinds of activities were significantly limited by the absurd suspicions and restrictions of the communist apparatus of power. Maria Grzegorzewska had to stand up in the defense of humanity once again, protecting people with disabilities and paradigms of special education against productivization and the pressure of communist influences (Hryniewicka, 2015). Along with the political thaw of 1956, the authorities' reluctance towards Grzegorzewska's activities also weakened. At the end of

her life, she received numerous awards and distinctions in recognition of her merits for the education system and scientific successes.

Maria Grzegorzewska passed away on May 7, 1967 in Warsaw at the age of 79. In later memoirs, one of her friends, considering her extraordinary influence, which she involuntarily exerted on the people around her, described it as a fascination with "a person who simply and boldly did her job" (Zawieyski, 1971, p. 8) - served other people (Doroszevska, 1972).

In the preface to the first cycle of *Letters to a young teacher*, one of the most inspiring axiologically manifestos of pedagogical practice published in 1947, Grzegorzewska (1996, p. 7) wishes people who start their professional lives to find "the joy of life, and maybe even happiness". These special words, whose power seems to be intended not only for the young teachers, but also for each individual, sounded only two years after the end of the humanitarian catastrophe of World War II. For the modern reader, they may sound banal and almost naive, but it should be understood how great emotional charge of the concepts of "joy" and "happiness" they brought with them for people with fresh memories of the unimaginable cruelty of war. Can there be joy and happiness in the face of omnipresent evil?

Apparently, Maria Grzegorzewska recalled every period of her life as exceptionally good, remaining in the memory of family members, friends and co-workers as a person always cheerful and full of serenity (Tomasik, 1998). She found happiness in the twists of fate, which in objective reasoning must be perceived as difficult and unfavorable (Doroszevska, 1972). In the face of the great stoic dichotomy, we can desire what depends on us, or what is beyond our influence (Comte-Sponville, Delumeau, Farge, 2008), while becoming a slave to a fickle fate. Maria Grzegorzewska, like a stoic, sought happiness in herself - where it was not a favorable chance of a fickle fate, but could only be her conscious will. She built her happiness on the rock, which had a chance not to fall under the pressure of the war turmoil, communist dictatorship and other adversities.

Nothing depends on a man as much as his own will. The wise man agrees to what happens to him, and is not dependent on him, without giving up action (Comte-Sponville, Delumeau, Farge, 2008). Maria Grzegorzewska (1996) understood happiness as the cheerfulness of the spirit and internal harmony achieved precisely through her own efforts. The work guaranteeing this kind of eudaimonia is marked by longing for the ideal, shaping the human way of life in the smallest details, and the imponderables determining the action of Maria Grzegorzewska were, above all, the interpenetrating goodness and humanity. In moral terms, the effect of action did not count as much for her as the internal impetus that set the path to achieve the goal.

One of the most important issues bothering ancient philosophers was to decide whether happy life is one that brings as much pleasure and joy as possible, or one that is respectable in moral terms. Although at that time the outcome of the discussion brought both sides a win, combining inseparably both aspects of happiness in the conceptual binomial of "good life" (Comte-Sponville, Delumeau, Farge, 2008), it can be assumed that Maria Grzegorzewska did not despise joy and without renouncing it she was definitely willing to

give it up for a virtuous life. According to Grzegorzewska, not the twists of fate in the form of material well-being, various pleasures and entertainment, as well as honors and appreciation, provided a sense of inner serenity and harmony, which she timidly called happiness. It is a constant work on yourself, every day and every moment, to become a person filled with love, kindness and a sense of responsibility as a natural source of good; a person more and more intelligent and deeply fascinated by all manifestations of life.

The message of Maria Grzegorzewska does not take the shape of an ethical framework to which one should adapt, following the strictly defined moral standards. Its meaning is aretological in character. What else could "internal wealth" be, such an important and basic tool for her as a good person, if not a range of virtues?

Although the intellectual retreat towards the ethics of virtues in contemporary philosophy began only at the end of the 1950s (Anscombe, 1958), the earlier informal ethical thought of Maria Grzegorzewska seems to draw from this trend of ancient philosophy. The ethics of virtues rejects the formalist and legalistic approach based on duties, rights and actions that dominates in modern times (Saja, 2015). Instead of direct interest in human actions and the effects of these acts, it begins to be interested in the persons, and especially in their ability to perform morally good acts (Ślipko, 2009), i.e. virtues. The ethics of virtues, therefore, departs from the search for ethical standards to regulate human behavior, recognizing that action is a direct result of the person's internal dispositions. The set of virtues and the presence of specific defects the person has, and therefore what he/she is like, directly determines the individual way of proceeding. It is not necessary to impose moral standards on a man, if the internal moral efficiency regulates his actions. It is therefore necessary to strive to develop the greatest number of virtues.

It can be assumed that the moral compass of Maria Grzegorzewska was based on a similar reasoning. Although in her works she does not fully specify her own ethical thought and is unlikely to have had a chance to become acquainted with the work of contemporary luminaries of aretology, it seems justified to see the threads connecting her with the ethics of the ancient times, who were the first to notice the importance of virtue for the human life.

Maria Grzegorzewska perceived virtue in terms of values. This motif permeates all of her work, appearing in different contexts and circumstances: both in letters to friends, personal notes, and pedeutological texts. She said that "one has to hold on to something to live" (Han-Ilgiewicz, 1989, p. 137) and we can sense intuitively that Maria Grzegorzewska "held on to" the passion of growing in her humanity, which absorbed her entire personal and professional life, intertwining with each other invariably on the axiological plane.

It can be assumed that in Maria Grzegorzewska's approach love is the overriding virtue of the human life. All of moral virtues lead to moral goodness, but each of them at a certain special angle. Love is superior to them, because it is both a desire for good and doing good in general (Ślipko, 2009). Maria Grzegorzewska recognizes it as the source and driving force of the other virtues. The love for life – given to us by God – is a real incentive for the pursuit of moral perfection. According to her, to love means to long for the beauty of the ideal of humanity. Love is for her the triumph of man over evil and suffering – victory is

often the only possible option, because it depends entirely on our own will, not on the fortune and fate. In her *Letters to a young teacher* (1996, p. 107), Maria Grzegorzewska writes about love in the following words: "Love is a lever in life, it is like the deepest impulse of our nature to harmony, to order, to connect with people, to a kind respect for their attitudes; it is an impulse to reveal an active relationship that we call goodness. Out of love flows our cognitive truth and concern for human development, and striving for a better tomorrow. Recall, Colleague, the words of Cyprian Norwid: »Love, in you only the rest and the power, and the axis of existence – in your conscience!«".

Inner wealth is achieved by a person motivated by love for life, the world and people. Craving and curiosity about what she loved built Maria Grzegorzewska's passion to explore the world. She described that self-development as the internal "(...) striving to get to know better, to reach deeper, to open our eyes more widely, to understand more, to experience more, to see more clearly and thanks to that project more clearly our way of life" (Grzegorzewska, 1996, p. 51).

Throughout her life, Maria Grzegorzewska wanted to get to know new people caring at the same for many friendships. She was extremely interested in man and his personality (Gwarecka, 1989) – the essence of humanity was a constant element of her research. She constructed her concept based on her own system of values, defining personality as "a specific harmony of the spiritual structure" (Grzegorzewska, 1964, p. 17), as well as the ability to participate and the passion focused on the selected activity (Han-Ilgiwicz, 1989). In this approach, enthusiasm and dedication are particularly valuable regardless of the results of pursuits, which depend on many additional factors. Therefore, it is extremely important to work independently on one's own personality, which is for Maria Grzegorzewska the self-development bringing internal wealth. In order to be oneself, one has to be a somebody – to have their life and world on an immaterial plane, and to serve a cause in which one strongly believes (Grzegorzewska, 1996). The following words of Jan Władysław Dawid² meant a lot to her: "You must be yourself, otherwise you will cease to exist morally" (Grzegorzewska, 1961, p. 110). This "being oneself" meant for her freedom, which she understood as an inner steadfastness, giving strength to resist evil.

The crowning of Maria Grzegorzewska's value system were goodness and humanity. She probably devoted to these imponderities the most space in her writings, recognizing them as crowning of the spiritual effort and inner wealth of man. In *Letters to a young teacher* (Grzegorzewska, 1996), she emphasized that goodness is the greatest value and precious treasure of the world emerging directly from the love of another human being. Good was beauty to her, and evil was disgusting. Beauty was a wondrous goal of searching, and ugliness a stimulus to action towards a change (Dyduch, Strączek, 2014). Maria Grzegorzewska wrote also about humanity as the richest and most valuable value. According to her, the value of man and his undeniable dignity exceeds everything else in the

² Jan Władysław Dawid (1859-1914) – a pedagogue, psychologist, pioneer of educational psychology and experimental education in Poland (Perkowska, 2015).

life of individuals and societies (Grzegorzewska, 1996). Each person is a unique microcosm for her, deserving respect, kindness and understanding. People are different – some have a great moral strength and others are unstable and weak. There are also various secrets hidden in their hearts. An effort worthy of an internally beautiful and loving man is to try to sense and understand instead of condemning and rejecting (Grzegorzewska, 1996).

It was of particular importance for Maria Grzegorzewska to defend the dignity of people with disabilities. The foundation of her pedagogical thought was the slogan: "There is no cripple, there is a man" (Mikrut, 2013), by means of which she challenged the exclusive society unaccustomed with the disabled, the sick and the weaker. She protested against the perception of man through his limitations, interpreting them only as a fragment of the range of traits and properties that define a person. Maria Grzegorzewska has extracted the humanity of people with disabilities from social non-existence, showing their inner value. She used the concepts defining "abnormality" only to the extent necessary in scientific research, organizational and practical activities, while avoiding making such divisions in the axiological area.

She took care to provide people with disabilities with a dignified life and an equal position in the society, focusing as a special pedagogue especially on children and youth. In the understanding of Maria Grzegorzewska, each child deserved the best that the humanity could offer (Dyduch, Strączek, 2014), which is why she tirelessly fought for the availability of special education, revalidation and care.

The essence of the work of her life was the constant effort to save "The human in man" (Tomasik, 1998). In addition to the distinctive plane of various forms of aid and support, as well as activities for the good of the society, evident in her biography, something else is important – the aspect that is the "soul" of her everyday effort, namely the apology of humanity. Maria Grzegorzewska and her contemporaries came to live in times marked by the atrocities of two world wars, enslavement of the communist regime, poverty and extreme social inequalities. Doubting the essence of humanity and the unique dignity of oneself and other people seems to be a natural threat associated with such experiences. Maria Grzegorzewska's words and activities were a source of encouragement not only for many generations of teachers who were educated at the State Institute of Special Education or inspired by reading the *Letters ...* but also for a wide group of people around her. Her personality and moral courage built on the permanent foundation of the system of Christian values strengthened the human souls around her, defending and praising the beauty of true humanity.

2. The phenomenon of the morel exemplar in the context of moral education

The idea of humanity, which served Maria Grzegorzewska as the internal moral compass, is also the key to understanding the scholar's views on the process of education of children and youth. The purpose of education should be "to deepen humanity in a human being" (Grzegorzewska, 1996, p. 66), which can be expressed in other words as the

awakening of the love of human souls, giving rise to an attitude of complete goodness. She understood the process of upbringing as introducing children and youth into the world of values, and the arcana of this art were presented in a special way. She had repeatedly emphasized that we want to learn from those who, through their personality and actions, arouse our soul and leave a lasting impression on it (Grzegorzewska, 1996). Thus, the path to the humanity of the juveniles leads through the humanity of the educators, their inner values and personality. She regarded only the intentional forms of education as a negligible part of the whole process, which she believed is based on unintentional "upbringing, which life itself continues in each of us" (Han-Ilgiewicz, 1989, p. 143).

The quintessence of the thought of Maria Grzegorzewska's concerning education is her saying that has become almost an aphorism: "goodness generates goodness" (Grzegorzewska, 1996, p. 44). According to her pedeutological credo, a teacher who is a truly good man revives the sensitive strings of his pupil's soul, arousing the inner potential of his virtues. She did not agree to upbringing as a planned molding of her pupil's personality according to ready-made patterns and standards by imposing them on him (Han-Ilgiewicz, 1989). She had a deep conviction that the personality of the educators and their inner wealth was more important than intentional educational interactions, grounded in appropriate pedagogical preparation. According to Maria Grzegorzewska's views, the effects of educational work are primarily conditioned by who the teacher is as a human being. A person deprived of goodness will bring up children and adolescents to become good people. It is not enough to talk about values, you cannot explain or order them. Values can be aroused by showing them with one's own attitude and inspiring with them.

The observations made by Maria Grzegorzewska indicate clearly that she intuitively perceived the significant role of the personal model in the process of human development. At the same time, it should be clearly emphasized that she was a moral exemplar of a pedagogue, scientist, social worker and, above all, a woman of unprecedented internal wealth. The innumerable letters she received from her friends and graduates of the State Institute of Special Education, as well as the impressed readers of the *Letters to a young teacher*, are a perfect testimony of how many people recognized Maria Grzegorzewska as a moral authority (Tomasik, 1998). In a similar way, the scholar reaches to the hearts and souls of contemporary readers of her writings.

The personal model is a real or fictitious character that is the object of aspiration, and should therefore encourage or encourages imitation (Kiciński, 2015). Presenting models or being a personal model is considered one of the categories of educational influences (Gurycka, 1998), which are most often understood as a kind of conscious and purposeful interaction that aims to achieve developmental changes in the juvenile's personality (Rubacha, 2006). Therefore, this process comes down to the fact that man tries to change another human being (Konarzewski, 1982). In order to define the process of supporting moral development, we also distinguish the detailed concept of moral education, the objectives of which include the transfer and internalization of certain values, axiological orientations, hierarchies and value systems, as well as the ability to rely on values in specific

life situations. The concept broader than moral education is the concept of education towards values (moral education, axiological education), which, apart from arranging the internal axiological environment of the young man, focuses also on building a cognitive scaffolding that enables not only feeling and accepting values, but also understanding, processing and critical reflection in the axiological field (Olbrycht, 2004, 2012).

In general, intentionality is considered a prerequisite of the upbringing process, which means that all kinds of interventions are deliberately arranged and targeted. Analyzing the concept of Maria Grzegorzewska's education, one can conclude that the effectiveness of conscious and intentional actions is conditioned primarily by the parallel intentional influence of the teachers' personality, assuming, of course, that they will be able to become an authority for their pupils. Therefore, the teacher's role is not so much the transmission as the emission of the axiological attitude. For Maria Grzegorzewska, the unintentional dimension of education, which is the universe of real life situations and interpersonal interactions, is more important. It should be understood that the moral development process never occurs in a vacuum. Thus, the pupil, apart from the influence intended for him, draws from the surrounding socio-cultural wealth, within which he creates for himself the authorities who are objects of his moral aspirations.

In this context, the position of the personal model against the background of a wide range of educational interactions is extremely interesting. It is possible to use the model intentionally (Łobocki, 2006), but the essence of this construct seems to be in its nature designed for unintentional educational interactions. The pupil chooses here his own direction of development, deciding who will be granted the function of the personal model, and thus what kind of person he will be trying to become. The educator may designate the personal models in a planned and intentional way, thus creating for the juvenile an axiological environment of potential possibilities, but it is impossible for him to make a choice. It should be understood that the prerequisite for this type of learning is identification with the personal model based largely on the emotional bond (Bronfenbrenner, 1960, for: Bakier, Harwas-Napierała, 2016), which cannot be achieved if such a model is arbitrarily imposed.

Both the strong influence of Maria Grzegorzewska's personality and the concept of upbringing developed by her prove the validity of the above theses. Józefa Joteyko³, considering the phenomenon of Maria Grzegorzewska's emanation, described it in the following words: "Maryleczka, you are the best person I have ever met in my life - each time I meet you, your inner wealth strikes and delights me again" (Tomasik, 1989, p. 36). The key phrase is "strikes and delights me", which contains an attempt to capture the ethereal moment of accepting a personal model. This phenomenon can be described as an emotional and cognitive fascination of the intensity which arouses the need to become a person similar to the model.

³ Józefa Joteyko (1866-1928) – doctor, a psychologist, pedagogue and a prominent scientist. Privately, the mentor and closest friend of Maria Grzegorzewska (Dycht, 2006).

It is impossible to determine objectively the character of the decision-making processes that are responsible for accepting the personal model. The division line runs on the boundary between affection and cognition, separating the spontaneous experience of strong closeness to intellectual structures that enable a fully conscious choice. The pursuit of moral perfection implies the interest in particular moral exemplars (Olbrycht, 2014), which simultaneously constitute a specific definition of the moral ideal. This does not mean that each personal model is a representation of a different system of values. The differences are usually manifested in the exemplification and distribution of axiological accents.

According to Max Scheler's opinion (1987, p. 355) "(...) a personal model is not chosen. One is possessed by it (...) ". Following the morel exemplar is therefore purely emotional and is based on the feeling of love and adoration. The sublimity of these words can be misleading and point to the attitude of unlimited submission to the authority. However, Scheler (1987) emphasized clearly that the personal model should be the driving force of the process of moral growth, and not the object of almost slavish imitation. The role of the personal models is therefore unintentional arousing of the values that they represent, which manifest themselves to the person thanks to the love directed towards them.

Saint John Paul II devoted his postdoctoral thesis to the analysis of the Scheler's concept with reference to the constructed Christian ethics. Agreeing with the importance of the role of the personal model for the moral development of man, he perceived differently the nature of the processes motivating the choice of authority. John Paul II assumed that a person acquires the dignity of a role model due to own actions, and not to "emotional feeling and conscious experience" (Olbrycht, 2014, p. 143). This means that a man should choose personal models in a conscious manner, assessing their behaviors that leads them to moral perfection.

Regardless of the concept adopted, the freedom of the subject to choose or reject a particular personal model is crucial. Pedagogical unintentionality of this process emphasizes the etymological dimensions of the concept of education. The development of the value system is an extremely personal process, of an externally elusive nature, so the intended educational influences are limited here to the ward's contact with the potential ideal. An appropriate background for understanding the concept of "upbringing" in the context of the impact of the personal model seems to be the personalistic approach. Pedagogy shaped in this trend postulates education as a "maieutics" of the person, where the pupil is in a way the creator of the process of his own upbringing, and the educator assumes a collaborative role (Nanni, 2009).

3. Psychological mechanisms of the influence of the personal model

The specific magnetism and the influence of Maria Grzegorzewska's personality on other people, as well as the resulting concept of upbringing, seem extremely interesting from the perspective of research carried out in modern psychology. In his *Moral letters to Lucilius Seneca* writes: *verba docent, exempla trahunt* ("words teach, examples attract") (Olbrycht, 2014),

and his words may constitute the essence of reflection arising after learning the life story and views of Maria Grzegorzewska – a moral exemplar and an authority. How, then, should we understand the influence of the personal model on human development? Further considerations presented in this subsection will enable to understand the psychological mechanism that explains this issue.

The basic meaning of the term "personal model" is understandable at the intuitive level, just as awareness of the importance of the role of personal models in the process of education falls within the scope of some kind of colloquial knowledge. The concept of personal model is sometimes considered synonymous with the personal pattern. However, it should be understood that while the personal model is a real or fictitious individual existing in the past or present, the personal pattern is only a highly abstract concept, which consists of an impersonal set of desirable traits. Thus, the personal model is an implementation of the personal pattern (Dyczewski, 1995). It is worth emphasizing that the repertoire of traits characterizing the personal pattern or the supra-individual personality pattern has the status of desirable features, which, however, do not have to be positive. The conceptual scope of "authority" is slightly different, resulting each time from the perception of the person's characteristics not only as desirable, but also as positive (Bakier, Harwas-Napierała, 2016). In the context of psychological mechanisms discussed below in this subsection, the figure of a more exemplar should be identified with the concept of a model.

The key mechanism explaining the impact of the personal model or the authority is the processes of social learning, which is confirmed by research on, among others, the social genesis of aggression (Bandura, 1973) and pro-social behaviors (Arska-Karyłowska, 1982) and anxiety behaviors (Harwas-Napierała, 1987). The theory of social learning is one of the concepts describing and explaining the mechanism of human development throughout life, based on the assumption that the individual's behavior is shaped by interacting with the environment through observing the reactions of other people and the resulting effects. What is important, not only the behavior observable as a result of social learning is taken into account, but also the importance of internal cognitive states (Turner, Helms, 1999).

It can therefore be stated in a simplified way that the impact of the personal model on human development is reduced to its observation and imitation (Schaffer, 2010). This type of influence can be described as the influence of the model by demonstrating behaviors, attitudes and values that are received, and then absorbed or rejected. This process always takes place during various types of social interactions, whose understanding should be extended also to indirect contacts, established only at the unreal level. An example may be the situation of the contemporary recipients of Maria Grzegorzewska's message, who mainly use the works left by her and a few recordings.

The impact of the personal model is considered in terms of the mechanism of imitation, modeling and identification. All of these concepts intersect with each other, maintaining an inclusive hierarchy. Identification is the semantically widest category and includes modeling and imitation in its meaning. However, imitation can be understood as an element of modeling. It should also be emphasized that in the context of social learning

theory, the personal pattern is defined as a model and both concepts are treated synonymously. In turn, to describe the process of assimilating a personal pattern, the concepts of interiorization and internalization are used (Bakiera, Harwas-Napierała, 2016).

Imitation is considered to be the most fundamental link, identified primarily with the behavioral area. As a result of it, the most external properties of the personal model are reproduced, including the repertoire of the model's behavior (Reber, Reber, 2008). Imitation does not have to be a faithful reproduction of the individual behavioral acts, it may involve a creative transposition of the behavior template.

Assuming that the actual reflection of the behavior of the personal model is understood as imitation, the situation of recreating the intention or experience of the personal model, and thus, symbolically similar activities, is referred to as modeling. The essence of this process is therefore to remember the attitude and value system of the model. In an illustrative manner, imitation can be compared to unreflective reproduction, and modeling to inspiration with, and taking over the internal state of the personal model. The attributes of the set of behaviors are discovered, and thus the internal control states are decrypted and on this basis the axiological universe of the personal model is reproduced (Bakiera, Harwas-Napierała 2016). As a result of modeling, it is possible to acquire new ways of functioning as well as to increase or decrease (abandon) the previously learned ones (Bandura, 2007).

A set of elements necessary for the modeling process to occur can be distinguished. The basic condition is observation of the personal model, including the behaviors and the manifested properties (attitudes, values, views). Attention processes make it possible to capture the individual stimuli that constitute modeling influences. Next, the observed components of the personal model should be remembered so that the information encoded in the form of pictorial or verbal representations could be used during the future behaviors. The next step is to transform these representations into the corresponding behaviors.

The most important element in the context of the concept of personal model are motivational processes. It is well known that a simple encounter with the personal model is not tantamount to accepting it as a model worth following (Bandura, 2007). Modeling takes place only when the desired consequences of the model's behavior are observed. It turns out that we focus not only on the specific actions of the model, but also on the consequences resulting from them. Observing personal models, we therefore construct hypotheses regarding a set of behaviors with potentially successful effects. The consequences in the form of self-evaluation, and therefore the assessment of own actions, are also motivating. The sense of satisfaction, self-satisfaction and self-acceptance definitely foster the performance of reactions learned by observing the model (Bandura, 1971).

The link connecting the individual elements of the process of social learning is the phenomenon of identification, covering a holistic and long-term identification with the model, and thus the desire to be "identical" (Bakiera, Harwas-Napierała, 2016). Identification is a process related to shaping own thoughts, feelings and actions in accordance with the personal model. The occurrence of a similarity between the learner and the personal model is

constituted by the leading role of the model, whose presence is a kind of instruction (Bandura, 1969).

The importance of individual interlocking mechanisms of the influence of the personal model changes with the stage of cognitive development. The order in which these processes are discussed in this article determines at the same time the gradient of their significance. During the adolescence period, the dominant role is played by identification, understood as a fully conscious identification with a personal model. At the same time, this mechanism determines the initial phase of searching for one's own identity in the context of defining the sense of life. During the next stage, described as cosmic, the proprietary vague concepts of the sense of life are created in a chaotic manner. The world of ideals discovered by young people is confronted with the reality, leading to a conflict between the utopian "superego" and the "ego" full of defects, which in turn directs towards moral self-perfection. Ultimately, the stage of mature discovery of the sense of life and the matching formula of one's own attitudes and actions will be achieved (Obuchowski, 1995).

The need to model the moral exemplary during adolescence is associated with the desire to have emotional contact, the desire to experience a relationship with another person and to become similar to that person not only in terms of behavior and appearance, but above all, the lifestyle, attitude and value system. In this particular period, the youngsters are guided by the natural need to search for "heroes" and "adoration objects", combined with a secret dream of reproducing a specific pattern in their lives. The desire to find your own personal patterns is so intense at this age that young people become extremely vulnerable to the influence of the media. The attractiveness and availability of media personalities is highly conducive to modeling the behaviors, attitudes and value systems presented by them. The fundamental danger of the social learning process taking place in this way is the fact that for the young recipients the message created by the media as the reality existing and surrounding them, becomes a "normal" reality, thus determining the socially acceptable area. Young people, still in the process of moral development, are presented by the media with ready-made personal models, which, however, have not been subjected to any axiological verification.

At the same time, moral development leads to the gradual discovery of good as a universal value and full obligation (Buksik, 1997), while moral maturity is equivalent with freedom and authenticity. What is important, however, is the proper understanding of this freedom, which should never be equated with freedom in the sense of casual chaos or axiological emptiness. According to Maria Grzegorzewska, freedom is the basic condition for developing our own humanity. It is an intrinsic ethical steadfastness that allows to maintain the strength and integrity of our own identity (Tomasik, 1989). Freedom is therefore a guarantee of the existence of a man as a moral subject. The man develops his moral freedom understood in this way in the period of adolescence, going from acting in accordance with the standards set by other people to the autonomy of moral principles and values. Therefore, a young person at the threshold of adulthood should make independent moral judgments in

a manner consistent with the internalized system of values and independent of identification with significant persons and their expectations (Harwas-Napierała, Trempała, 2009).

4. The importance of the values delineating Maria Grzegorzewska's personal ethics for contemporary youth

The explication of the phenomenon of Maria Grzegorzewska's personality, considered in terms of the personal model for young people, should be embedded in the broad context of the axiological universe of modern society, taking into account the course of the moral development process.

The environment of the development of the system of values and ethical attitudes of young people is more and more determined by the expansion of a completely new horizon of phenomena, covering all areas of human activity. The existential and intellectual context of modern times is referred to as postmodernity. Abandoning the Enlightenment paradigms of modernity brings fluidity to the reference points and blurring of all existing boundaries, patterns and authorities existing to date. The postmodern man ceases to feel that "there is a method in this madness", losing the sight of the old structure of meanings and not gaining any other in return (Daszykowska, Rewera, 2010). The axiological universe becomes a programmatic void in the service of the subject's freedom. The postmodern world of unlimited ethical choices wants to be independent of universal values. This relativism results from emotivism, owing to which the system of values and the ethical attitudes resulting from it are an expression of the subject's individuality. In the post-modern world, man is unable to accept a rational method that would enable the construction of a common ethical system (Gruca-Miąsik, 2015).

The concept of postmodernity is of course only a construct by means of which an attempt is made to describe the unprecedented processual changes. Therefore, the above characteristic should not be interpreted as a literal diagnosis of the current state of affairs. It is only a perspective of the dominant tendencies that shape the modern world. There is no doubt, however, that the continually growing area of axiological freedom, understood as the abandonment of previously established meanings and rules, obliges us to explore on our own. Striving for freedom, we get a void in return, which we want to fill. Could we learn to live in a world without frames and meanings?

Young people want to choose their own values and forms of their implementation. Interestingly, this does not mean that the effect of these axiological peregrinations differs radically from what is commonly recognized (Olbrycht, 2004). Research shows that despite some changes, traditional values of a universal nature are still important for young people (Gruca-Miąsik, 2015). It can therefore be concluded that the area of the key modification that the currents of postmodernism have managed to achieve in the moral development of young people is the process itself, not its effect. It is extremely important for young people to discover through their own effort what is important in their life, and they are ready to accept only such a system of values as their own. In this context, the structure of the personal

model appears as an educational influence tailored to the needs of modern times. Regardless of the concept of the criteria for adopting a personal model, it is undoubtedly a fully autonomous decision. Thus, by saturating the young man's axiological space with real authorities, the trap of simple relativism and pragmatism in his own ethical references can be avoided, while maintaining the necessary space of freedom and the sense of authorship of his own life.

In exchange for the rejected ethical codes, a postmodern man is offered a compass in the form of responsibility (Jawor, 2013) or empathy (Sareło, 2004). The authors of the paper want to extend that repertoire of superior values, which takes the form of an internal imperative, by adding the Christian values, and in particular humanity, which was proclaimed and presented by Maria Grzegorzewska's own example. Since this kind of moral compass is more adequate for the contemporary man than the normativity of the existing ethical systems, it may be assumed that the aretological properties of Maria Grzegorzewska as a personal model will prove compatible with the axiological needs of the youth, especially because research indicates that young people still highly value the so-called personal virtues (Świda-Ziemba, 2010). The ethical credo of Maria Grzegorzewska, embodied in several key virtues, has a simple and essential form. Humanity, love and goodness were defined only by the heroism of her life, allowing the readers of her writings to feel intuitively the meaning and scope of these values rather than to analyze them in a rational way.

The moral compass in Maria Grzegorzewska's life was love for people. This outstanding educator was not forced to refer to moral norms, because the feeling of this personalistic love indicated her directly the proper way of acting. According to the aretological formula of evaluation of actions, the conduct is morally correct and worth imitating if motivated by an appropriate virtue (Saja, 2015). Such an approach, based on the internal dispositions of the moral subject rather than on the rules and evaluation of action, seems to be much closer to the emotivism of modern youth. It is possible that in the world of intense changes it is easier for a morally maturing a young man to ask what he should be like than how he should act.

The name of the patron of this paper may be the answer to this question. Looking at the silhouette of Maria Grzegorzewska outlined in the paper, it is not difficult to notice that choosing her as a personal model results from identification based on an emotional bond. Analyzing the psychological mechanisms of the impact exerted by a personal model, it can be noticed that the motivation for the symbolic modeling of the axiological attitude of Maria Grzegorzewska are the consequences of the resulting procedure. Obviously, all the achievements regarding the improvement of the life situation of children and young people with various disabilities and the help given to all those who need it in both material and existential dimensions are the immediately visible results. For a young person, the potential perspective of positive changes in made the world or life of other people may be extremely appealing and attractive. What is also important, is another aspect of the consequences of the moral attitude adopted by Maria Grzegorzewska, namely the achievement of a sense of personal happiness. In her memoirs, she characterized every period of her life as

exceptionally happy (Doroszevska, 1972), and it should be remembered that fate had brought her an uneasy existence. Who would not like to find happiness beyond what is impermanent and wasted, in what comes out of us and depends on us? The specific eudaimonia achieved by Maria Grzegorzewska, coming from internal enrichment and developing her own dispositions to do good, fascinates and arouses an irresistible urge to identify with her.

Conclusion

Is it possible to talk about humanity and kindness in such a way that the words become alive and go straight to the listener's heart? Only a few, unfortunately, are endowed with such gift, and the attempts made are often woven from platitudes. Values only told about are the constructs so abstract that they become almost empty in meaning, until they are implemented in a personal model. To "learn" goodness, and therefore become a good person, one has to experience it and see it in another man.

Having experienced the life mission of Maria Grzegorzewska, a young man independently discovers the universal values in a way that prevents him from giving up. It is not enough to speak about virtues, it is impossible to order them, but they can be "infectious" through a personal model, because, as Maria Grzegorzewska wrote (1996, p. 44), "goodness generates goodness".

Bibliography:

- Adler, R.B., Rosenfeld, L.B., Proctor, R.F. (2007), *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Anscombe, G., E., M. (1958), Modern Moral Philosophy, *Philosophy*, 33(124), 1-19.
- Comte-Sponville, A., Delumeau, J., Farge, A. (2008), *Najpiękniejsza historia piękna*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Arska-Karyłowska, B. (1982), *Kształtowanie zachowań prospołecznych u dzieci za pomocą modelowania*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Bakiera, L., Harwas-Napierała, B. (2016), *Wzory osobowe w rozwoju człowieka*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
- Bandura, A. (1969), Social-Learning Theory of Identificatory Processes, (w:) *Handbook of Socialization Theory and Research*, D.A. Goslin (ed.), 213-262, Chicago: Rand McNally & Company.
- Bandura, A. (1971), *Social Learning Theory*, New York: General Learning Press.
- Bandura, A. (1973), *Aggression. A social learning analysis*, Oxford: Prentice-Hall Inc.
- Bandura, A. (2007), *Teoria społecznego uczenia się*, Warszawa: WN PWN.
- Buksik, D. (1997), Wybrane psychologiczne teorie rozwoju moralnego człowieka. *Seminare. Poszukiwania Naukowe*, 13, 147-166.
- Daszykowska, J., Rewera, M. (red.) (2010), *Przemiany wartości i stylów życia w ponowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.

- Doroszewska, J. (1972), Drogi życia Marii Grzegorzewskiej, (w:) *Maria Grzegorzewska. Materiały z sesji naukowej - 7. XI. 1969 r.*, J. Doroszewska, M., Falski, R. Wroczyński (red.), s. 5-23, Warszawa: Instytut Wydawniczy Nasza Księgarnia.
- Dycht, M. (2006), *Rozwój polskiej pedagogiki specjalnej*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Dyczewski, L. (1995), *Kultura polska w procesie przemian*, Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Dyduch, E., Strączek, B. (2014), Pedeutologiczne i deontologiczne idee Marii Grzegorzewskiej, (w:) *Idee Marii Grzegorzewskiej jako inspiracje rozwoju współczesnej pedagogiki specjalnej*, E. Dyduch, A. Mikrut, J. Zielińska (red.), s. 121-129, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Dziedzic, S. (1972), Maria Grzegorzewska – twórca pedagogiki specjalnej w Polsce, (w:) *Maria Grzegorzewska. Materiały z sesji naukowej - 7. XI. 1969 r.*, J. Doroszewska, M., Falski, R. Wroczyński (red.), s. 48-62, Warszawa: Instytut Wydawniczy Nasza Księgarnia.
- Gurycka, A. (1998), Wychowanie. Dynamika procesu wychowawczego, (w:) *Encyklopedia psychologii*, W. Szewczuk (red.), 1001-1005, Warszawa: Fundacja Innowacja.
- Gruca-Miąsik, U. (2015), *Rozumowanie moralne młodzieży*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Grzegorzewska, M. (1961), Nauczycielka, *Życie Szkoły*, 9, s. 2-5.
- Grzegorzewska, M. (1964), *Wybór pism*, Warszawa: PWN.
- Grzegorzewska, M. (1996), *Listy do młodego nauczyciela*, Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej (WSPS).
- Gwarecka, M. (1989), Z moich wspomnień o Marylce, (w:) *Wspomnienia o Marii Grzegorzewskiej*, U. Eckert, M. Gwarecka (red.), s. 66-67, Warszawa: Wydawnictwo WSPS.
- Han-Ilgiewicz, N. (1989), Osobowość Marii Grzegorzewskiej, (w:) *Wspomnienia o Marii Grzegorzewskiej*, U. Eckert, M. Gwarecka (red.), s. 137-152, Warszawa: Wydawnictwo WSPS.
- Hryniewicka, A. (2015), Maria Grzegorzewska: psychologia wobec niepełnosprawności, (w:) *Najwybitniejsze kobiety w psychologii XX wieku*, S. Volkman-Raue, H. E. Luck (red.), s. 341-359, Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Jawor, A. (red.) (2013), *Paradoksy ponowoczesności. O starciach płci, religii, tożsamości, norm i kultur*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej.
- Kiciński, K. (2015), Wzór osobowy, (w:) *Leksykon socjologii moralności*, J. Mariański (red.), s. 944-948, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Konarzewski, K. (1982), *Podstawy teorii oddziaływań wychowawczych*, Warszawa: PWN.
- Lipkowski, O. (1972), Instytut Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, (w:) *Maria Grzegorzewska. Materiały z sesji naukowej - 7. XI. 1969 r.*, J. Doroszewska, M., Falski, R. Wroczyński (red.), s. 76-89, Warszawa: Instytut Wydawniczy Nasza Księgarnia.

- Łobocki, M. (2006), *Wychowanie moralne w zarysie*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Mikrut, A. (2013), O poszanowaniu godności osób niepełnosprawnych idea a rzeczywistość, *Pielęgniarstwo i zdrowie publiczne*, 3(4), s. 385-391.
- Nanni, C. (2009), Personalistyczny wymiar filozofii wychowania, (w:) *Personalistyczny wymiar filozofii wychowania*, A. Szudra, K. Uzar (red.), s. 67-85, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Obuchowska, I. (2009), Adolescencja, (w:) *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), s. 163-197, Warszawa: WN PWN.
- Obuchowski, K. (1995), *Przez galaktykę potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*, Poznań: Zysk i S-ka.
- Olbrycht, K. (2004), Miejsce koncepcji człowieka w edukacji ku wartościom, (w:) *Edukacja ku wartościom*, A. Szerląg (red.), s. 61-69, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Olbrycht, K. (2012), Wychowanie do wartości – w centrum aksjologicznych dylematów współczesnej edukacji, *Pedagogia Christiana*, 1(29), s. 89-104.
- Olbrycht, K. (2014), *O roli przykładu, wzoru, autorytetu i mistrza w wychowaniu osobowym*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Perkowska, M. (2015), Jan Władysław Dawid i jego koncepcja zdrowia dziecka, *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna*, XIV, 1, s. 11-25.
- Reber, A.S., Reber, E.S. (2008), *Słownik psychologii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Rubacha, K. (2006), Edukacja jako przedmiot pedagogiki i jej subdyscyplin, (w:) *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), s. 21-33, Warszawa: WN PWN.
- Saja, K. (2015), *Etyka normatywna. Między konsekwencjalizmem a deontologią*, Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Sareło, Z. (2004), Postmodernistyczny styl myślenia i życia, (w:) *Źródła relatywizmu w nauce i kulturze XX wieku. Od teorii względności po postmodernizm*, J.A. Majcherek (red.), s. 10-19, Kraków: Universitas.
- Schaffer, H.R. (2010), *Psychologia rozwojowa: podstawowe pojęcia*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Scheler, M. (1987), *Formy wiedzy i kształcenia. Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, Warszawa: PWN.
- Ślipko, T. (2009), *Zarys etyki ogólnej*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Turner, J.S., Helms, D.B. (1999), *Rozwój człowieka*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Zawieyski, J. (1971), Maria Grzegorzewska, *Więź*, 6 (158), s. 3-24.

Mgr lic. Agnieszka Katarzyńska
Katedra Teologii Pastoralnej
Instytut Teologii Praktycznej
Wydział Teologiczny
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Karolina Kózkówna – męczennica diecezji tarnowskiej wzorem świętości dla młodzieży.

Rozwój jej kultu poprzez wytwory kultury

Karolina Kózkówna - martyr of the Diocese of Tarnów as a model of holiness for the youth.

Development of her cult through creations of culture

Abstrakt:

Błogosławiona Karolina jest patronką młodzieży, zwłaszcza związanej z ruchem Czystych Serc i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Od czasu, w którym Karolina Kózkówna poniosła męczeńską śmierć powstało wiele poświęconych jej utworów. Odnoszą się one do różnych aspektów życia i męczeństwa bł. Karoliny. Ponadto autorzy wykorzystują bogatą symbolikę oraz liczne metafory, aby ukazać jej zalety i cnoty. Analiza tych tekstów prowadzi do wniosku, że Karolina może być wzorem postępowania dla dzisiejszej młodzieży.

Słowa kluczowe: błogosławiona Karolina Kózkówna, kult, świętość w kulturze, męczennica, świętość

Abstract:

Blessed Karolina is the patroness of the youth, especially the one associated with the Movement of Pure Hearts and the Catholic Youth Association. Since the martyrdom of Karolina, many poems, and over texts have been written about her. They refer to various aspects of the life and martyrdom of Bl. Karolina. In addition, authors use rich symbolism and metaphors to identify her virtues and merits. The analysis of these texts leads to the conclusion that Karolina can be a pattern of behavior for today's youth.

Key Words: blessed Karolina Kózkówna, cult, holiness in culture, martyr, sanctity

1. Karolina Kózkówna – historia życia

Błogosławiona Karolina stała się patronką sanktuarium utworzonego przy parafii, w której powstaniu miała czynny udział. Niedługo było jej dane należeć do nowo powstałej wspólnoty, jednak powszechne w tym środowisku przekonanie o jej świętości oraz szybko rozwijający się jej kult sprawiły, że po latach parafia ta zyskała miano sanktuarium, któremu patronuje owa szesnastoletnia błogosławiona.

Karolina urodziła się w podtarnowskiej wsi Wał-Ruda, 2 sierpnia 1898 r. jako czwarte z jedenaściorga dzieci Jana i Marii Kózków. Jej rodzice nie byli zbyt zamożni, ale Karolina dorastała w atmosferze żywej i szczerzej wiary, wspólnej rodzinnej modlitwy i codziennego śpiewu *Godzinek*. Często przystępowała do sakramentów. Jej rodzice wybrali sobie za wzór

Świątą Rodzinę, a przesłaniem życia uczynili słowa: „módl się i pracuj” (Białobok, 2005, s. 61). W domu Kózków gromadzili się często sąsiedzi i krewni, by wspólnie się modlić, śpiewać, czytać Biblię i religijne czasopisma (Paciorek, 1995, s. 18). Karolina na co dzień nie rozstawiała się z różańcem. Wiarę wyrażała także przez bezwzględne posłuszeństwo rodzicom i troskliwą opiekę nad licznym rodzeństwem oraz pomoc w pracy na roli.

Rówieśnicy Karoliny zapamiętali ją jako bardzo skromną, ale niestroniącą od towarzystwa osobę. Jej wiara, praktyki religijne i czynna miłość bliźniego były czymś tak naturalnym, że nikt nie postrzegał tego za dziwactwo (Trytek, 2013, s. 34). Ks. Jan Białobok przytacza wiele wypowiedzi znajomych Karoliny na jej temat, które świadczą o jej pokorze, dobroci i mądrości życiowej. Warto zacytować choćby kilka z nich: „Była zawsze opanowana”, „Była usposobienia cichego, powolna, nie wybuchowa, opanowana, ale towarzyska, dziewczuchy ją lubiły”, „Dla koleżanek była dobrą, ale umiała być i ostrą, zwłaszcza gdy widziała zło, to się temu sprzeciwiała” (Białobok, 2005, s. 124-126). Karolina miała wiele koleżanek i kolegów, ale utrzymywała z nimi relacje wyłącznie przyjacielskie – nie myślała o zakładaniu rodziny, ponieważ całe swoje życie zamierzała poświęcić Panu Bogu, żyjąc w czystości. Świadkowie jej życia zeznali także, że ich zdaniem Karolina nie popełniła nigdy nawet lekkiego grzechu, a „jej cnoty nosiły znamię heroiczności” (Trytek, 2013, s. 57).

Karolina, biorąc przykład z matki, dużo czytała i często korzystała z biblioteki. Szczególnie dużo czasu poświęcała lekturze Pisma Świętego, żywotów świętych i literatury religijnej. Jej wyjątkowo bogata wiedza religijna, a także nieposzlakowana opinia sprawiły, że już jako nastolatce powierzono jej naukę katechezy rówieśników. W czasie, gdy rodzice wykonywali swoje obowiązki w gospodarstwie czy na roli, małe dzieci spotykały się z Karoliną pod pobliską gruszą, gdzie uczyły się podstawowych prawd wiary (Trytek, 2013, s. 27-29). Na duchowe wychowanie Karoliny wpływ wywarł także moderator religijny przysiółku, jej wuj Franciszek Borzęcki. To właśnie on włączył Karolinę do pomocy w prowadzeniu swojej prywatnej świetlicy i biblioteki. Karolina obdarzona była pięknym i silnym głosem oraz dużą bystrością i inteligencją, a talenty te wykorzystywała właśnie w posłudze w świetlicy wuja (Trytek, 2013, s. 36-38).

Karolina od dzieciństwa rozwijała w sobie cześć do Matki Bożej i pragnienie Jej naśladowania. Była także członkiem Towarzystwa Wstrzemięźliwości oraz Apostolstwa Modlitwy i Arcybractwa Wiecznej Adoracji Najświętszego Sakramentu oraz zelatorką różańcowej róży panien. Ta aktywność sprawiła, że gdy w pobliskiej Zabawie tworzyła się parafia, Karolina została prawą ręką proboszcza, księdza Władysława Mendrali, w sprawach organizacyjnych (Bednarczyk, 1987, s. 38-43).

Choć Karolina była jedną z wielu ofiar I wojny światowej, to okoliczności jej śmierci są niewątpliwie potwierdzeniem jej całego chrześcijańskiego życia. 11 listopada 1914 roku, oddziały regularnej armii rosyjskiej wkroczyły do Tarnowa i w pobliskich wsiach zaczęły pojawiać się żołnierze. Wiadomo, że Karolina, choć była w stanie łaski uświecającej, postanowiła pójść do spowiedzi 16 listopada, czyli dwa dni przed swoją śmiercią (Trytek, 2013, s. 62). W ostatnim dniu swego życia, mając złe przeczucia, bardzo chciała pójść do

kościół, by kontynuować rozpoczętą kilka dni wcześniej nowennę do św. Stanisława Kostki. Jednak matka, bojąc się o jej bezpieczeństwo, nakazała dziewczynie zostać w domu z ojcem, a do kościoła zabrała młodszą córkę. Chwilę później w drzwiach pojawił się uzbrojony rosyjski żołnierz, uprowadził dziewczynę do lasu i zabił. Naoczni świadkowie potwierdzili, że przez blisko kilometr Karolinie udawało się uciekać przed napastnikiem, jednak w końcu została przez niego pochwycona (tamże, s. 66-67). Po trzech dniach poszukiwań matka dziewczyny poinformowała ks. Mendralę o całej sytuacji, a po ponad dwóch tygodniach odnaleziono zmasakrowane zwłoki dziewczyny (tamże, 2013, s. 73).

2. Męczeństwo i kult Karoliny

Po przywiezieniu ciała Karoliny do domu, stwierdzono, że stoczyła ona z napastnikiem walkę. Świadczyły o tym liczne rany i siniaki. Aby dopełnić formalności – stwierdzić zgon Karoliny – wezwano przebywającą we wsi akuszerkę, która jednocześnie potwierdziła zachowanie przez Karolinę dziewictwa (tamże, 2013, s. 75). Ksiądz Mendrala, przewidując przyszły proces beatyfikacyjny swojej parafianki, zaraz po pogrzebie spisał świadectwa akuszerki i urzędowego badacza zwłok (Bednarczyk, 1987, s. 206-210). Doznane przez Karolinę rany i zachowanie przez nią dziewictwa zostały potwierdzone również w trakcie procesu w 1980 roku, z którym związana była ekshumacja zwłok.

Męczennica niemal od razu została uznana za świętą w swoim najbliższym otoczeniu. Według różnych źródeł mówi się o dwóch lub nawet trzech tysiącach osób obecnych na jej pogrzebie (Białobok, 2005, s. 212-219). Sąsiedzi i parafianie przychodzili także często modlić się przy grobie Karoliny oraz pod pomnikiem ufundowanym ku jej czci przez Kózków. Kult prywatny Karoliny rozwijał się tak szybko, że w trzecią rocznicę jej śmierci, po dokonaniu ekshumacji (w czasie której okazało się, że ciało po trzech latach w ziemnym grobie nie uległo rozkładowi), przeniesiono jej ciało z cmentarza grzebalnego na przykościelny, w okolice jej pomnika. Zaczęto też pisać pieśni i modlitwy za wstawiennictwem Karoliny. Prywatny kult oraz zaangażowanie ks. Mendrali spowodowały, że rozpoczęto starania o jej beatyfikację. Jan Paweł II po wysłuchaniu dyskusji teologów zdecydował w 1981 roku, by proces prowadzić z tytułu męczeństwa (Trytek, 2013, s. 84). 10 czerwca 1987 roku w Tarnowie, Ojciec Święty Jan Paweł II uroczysto ogłosił Karolinę Kózkównę błogosławioną, a jej liturgiczne święto wyznaczył na 18 XI - dzień jej śmierci. Początkiem zaś oficjalnego kultu błogosławionej była translacja relikwii, czyli przeniesienie trumny z jej ciałem z przedsionka kościoła w Zabawie do sarkofagu pod mensą głównego ołtarza (Szczebak, 2002, s. 18-20).

Kult nowej błogosławionej rozwijał się bardzo szybko, stawała się patronką parafii, szkół i innych obiektów, poświęcano jej liczne figury, pisano pieśni i modlitwy. Do kościoła parafialnego w Zabawie, w którym znajdują się doczesne szczątki błogosławionej Karoliny, zaczęły przybywać rzesze pielgrzymów nie tylko z diecezji tarnowskiej. Również dziś przybywają tu ludzie różnych stanów, jednak szczególnie upodobała sobie to miejsce młodzież, ponieważ bł. Karolina jest m.in. patronką Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży,

Ruchu Czystych Serc⁴ oraz Szkolnych Kół „Caritas”, a także orędowniczką wszystkich modlących się w intencjach rozpoznania swojego powołania i znalezienia dobrego męża lub żony. Ponieważ męczeństwo Karoliny miało miejsce na początku I wojny światowej, w symboliczny sposób potraktowano ją także jako tę, która otwiera poczet wielu męczenników, którzy w czasie wojny ginęli z imieniem Jezusa na ustach, a często nie zostali oficjalnie ogłoszeni świętymi. Dlatego właśnie w 2004 roku przy Diecezjalnym Sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie poświęcona została Kaplica Męczenników XX wieku i Ofiar Przemocy. W 2012 roku odsłonięto natomiast Pomnik Ofiar Wypadków Komunikacyjnych. Mając na uwadze, jak wielkim wstrząsem dla rodziców dziewczyny i parafian była śmierć Karoliny, uznano, że miejsce jej kultu będzie również odpowiednie, by uczcić pamięć ofiar wypadków i prowadzić duszpasterstwo dla ich bliskich.

W samym sanktuarium bł. Karoliny w Zabawie można znaleźć wiele elementów przypominających o jej osobie: sarkofag⁵ z brązu z relikwiami błogosławionej, obraz⁶, witraż⁷, mozaikę na frontonie wieży kościoła, pomnik umieszczony w miejscu, gdzie wcześniej znajdowały się relikwie Karoliny czy też bramę ustawioną na początku drogi krzyżowej śladami męczennicy, na której umieszczono obraz Karoliny prowadzonej do nieba przez aniołów.

Z okazji piętnastej rocznicy beatyfikacji Karoliny bp tarnowski Wiktor Skworec erygował przy kościele parafialnym w Zabawie sanktuarium pod jej wezwaniem oraz zatwierdził do odmawiania „Litanię do bł. Karoliny” (Bartoszek, Szostak 2012, s. 59-60), natomiast 18 dnia każdego miesiąca odprawiana jest droga krzyżowa śladami męczeństwa Karoliny. Regularnie bierze w niej udział kilka tysięcy wiernych (Brożek, Szostak 2008, s. 32).

Liczne działania duszpasterskie parafii w Zabawie sprawiają, że kult bł. Karoliny coraz bardziej się rozwija, a do jej sanktuarium przybywają rzesze pielgrzymów, szczególnie zaś ludzi młodych. Świadczą oni swoimi słowami, ale także życiem, że męczennica jest dla nich ważną patronką i że chcą traktować ją jako wzór do naśladowania. Liczne zanoszone za

⁴Ruch ten powstał z inicjatywy miesięcznika „Miłujcie się!” na wzór amerykańskiego ruchu True Love Waits (Prawdziwa Miłość Czeka). Powszechnie uważa się, że ta amerykańska inicjatywa była odpowiedzią na rewolucję seksualną i zło, które ze sobą przyniosła. Ruch Czystych Serc zrzesza tych młodych ludzi, którzy chcieliby wytrwać w dziewiczej czystości aż do dnia ślubu i żyć w wolności od wszelkich nałogów, przyzwyczajzeń i grzechów oraz troszczyć się o czystość serca przez częste korzystanie z sakramentu pokuty i Eucharystii.

⁵Ma on kształt trumienki z wizerunkiem błogosławionej oraz ze sceną jej śmierci i łacińskim napisem: Nata 1898, mortua 1914, beatificata 1987. Na wieku sarkofagu znajdują się ponadto kwiaty lilii i palma męczeństwa, symbolizujące okoliczności śmierci Karoliny

⁶Przedstawia on Karolinę idącą i modlącą się na różańcu, który trzyma w prawej ręce. W lewej natomiast dziewczyna ma chusteczkę w białym kolorze, który symbolizuje dziewiczą czystość, podobnie jak lilie znajdujące się wokół. Pod stopami Karoliny artysta namalował gałązkę cierniową wskazującą na jej męczeńską śmierć. Jest to obraz namalowany przez Stanisława Jakubczyka w 1987 z okazji beatyfikacji Karoliny.

⁷Karolina jest na nim przedstawiona w stroju krakowskim, który zakładała na czas procesji i noszenia feretronu. Kłęczy przed Niepokalaną Matką Boską, a dwaj aniołowie i kwiat lilii umieszczeni obok niej świadczą o czystości męczennicy. Witraż ten został ufundowany i wykonany w okresie międzywojennym, co wskazuje na to, że już wtedy kult przyszłej błogosławionej się rozwijał.

jej pośrednictwem prośby oraz świadectwa otrzymanych łask pokazują, że sanktuarium to jest przesiąknięte modlitwą, a pielgrzymi wierzą w wyjątkowe orędownictwo Karoliny.

3. Szerzenie kultu poprzez dzieła kultury

Rozwój kultu i troskę o jego rozpowszechnianie, także za pomocą dzieł literackich, w dużej mierze należy zawdzięczać ks. Władysławowi Mendrali, który zainteresował tą prostą dziewczyną m.in. Franciszka Biedronia, nauczyciela w Starej Wsi koło Limanowej i Paulę Wężykównę, publicystkę, którzy w swojej poezji sławili cnoty Karoliny, przyczyniając się do coraz szerszego kultu przyszłej błogosławionej. Pierwszy życiorys męczennicy został spisany już dwa lata po jej śmierci na podstawie przeprowadzonego przez o. Kazimierza Bistrzygę wywiadu z jej rodzicami, sąsiadami i świadkami jej męczeństwa. Życiorys ten zatytułowany *Ofiara niewinności z czasów inwazji* był około 30-stronicowym opracowaniem i został opublikowany w „Głosach Katolickich” w 1916 roku (Brożek, Szostak 2008, s. 29).

W drugą rocznicę męczeństwa Karoliny, poniżej krzyża znajdującego się w miejscu znalezienia jej zwłok, umieszczono wiersz ks. Pawła Wieczorka (Bednarczyk, Białobok 1986, s. 62) mówiący o ciężkiej walce Karoliny i o wartości jej cnoty: „Droższą niż życie była dla niej cnota,/Gdy w jej obronie stoczyła bój z wrogiem./Milszą śmierć sroga niż grzechu sromota,/Więc męczennicą stanęła przed Bogiem”. W wierszu tym autor skupił się przede wszystkim na męczeństwie Karoliny - oddaniu przez nią życia za czystość. Wolą wybrać śmierć, niż popełnić grzech, a za ten heroiczny wybór Bóg nagrodził ją życiem wiecznym. Warto zauważyć, że wiersz ten powstał na długo przed rozpoczęciem procesu beatyfikacyjnego, co pokazuje, jak silne było przekonanie o świętości życia Karoliny i jej męczeńskiej śmierci.

W sierpniu 1928 roku w „Dzwonie Niedzielnym” został zamieszczony wiersz *Pamięci Karoliny Kózkówny* napisany przez księdza Mateusza Jeża (Jeż, 1928). Ten pięciostrofowy utwór rozpoczyna się apostrofą do Karoliny: „Kwiatuszkę biały, wsi polskiej ozdobo! Męczeńska córo tarnowskiego ludu!”. Wiersz jest z jednej strony pochwałą Karoliny za jej odwagę w obliczu próby i cnotę, którą obroniła („Wolisz z rąk kata paść na ziemię trupem,/ niż przez grzech ciężki stać się czarta łupem”), a z drugiej - prośbą o czytelny znak, że „króluje z Bogiem w niebie”, by mogła być czczona jako święta. Jednocześnie wiersz jest prośbą o wstawiennictwo wynikającą z głębokiego przekonania podmiotu lirycznego o świętości Karoliny, której ewentualny znak byłby tylko oficjalnym potwierdzeniem. Utwór ten został umieszczony również piętnaście lat po śmierci Karoliny w kilkunastu ulotce zatytułowanej „Pamiętka 15 rocznicy bohaterskiej śmierci śp. Karoliny Kózka”.

W 1931 roku Franciszek Biedroń napisał utwór sceniczny *Gwiazda Ludu*. W przedmowie do tego utworu zaznaczył: „Oddając moje wiersze do użytku scen ludowych, pragnę tylko złożyć wieniec na mogile bohaterskiego dziewczęcia - na grobie Gwiazdy Ludu” (Biedroń, 1930, s. 8). Utwór ten jest obrazem ludowym w 3 aktach. Autor pokazuje w nim nie tylko fakt męczeństwa Karoliny, ale również jej świętość, która przejawiała się niezwykłą pobożnością, posłuszeństwem i postawą służby wobec innych. Ponadto wyraźnie

zaakcentowana została jej odwaga, której podstawą było bezgraniczne zaufanie Bogu i Jego woli. Melodie do poszczególnych jego tekstów skomponował ks. Franciszek Walczyński, znany kompozytor, dziekan kapituły katedralnej w Tarnowie. Jest on również autorem pieśni *Pamięci Karoliny Kózkówny* oraz muzyki do fragmentów utworu scenicznego Pauli Wężykówny *Kwiat polskiej ziemi*. Pieśni te, wydane w 1931 r., należą do najstarszych pieśni ku czci błogosławionej Karoliny (Biedroń, 1930, s. 44-48).

Utwór Wężykówny stanowi sceniczną opowieść przede wszystkim o cnotliwym i pobożnym życiu Karoliny. W pierwszej odsłonie z rozmów Karoliny z koleżankami oraz z jej własnych wypowiedzi odbiorca od razu wywnioskuje, że podstawą siły charakteru Karoliny oraz jej autorytetu, jakim cieszyła się wśród rówieśników, była głęboka wiara i zaufanie Panu Bogu. O jej wychowaniu religijnym świadczą opisane obrazy zawieszane na ścianach, na które z czcią spogląda, a także chrześcijańskie powitania i często wypowiedzane błogosławieństwa oraz wspólna z koleżankami modlitwa i rozmowy na tematy religijne. Już z pierwszych scen odbiorca dowiaduje się, że Karolina należała do żywej róży różańca, ewangelizowała swoich sąsiadów i wykazywała postawę szczerą i żywą modlitwy. O jej bezgranicznym zaufaniu świadczą także słowa, które śpiewała na chwilę przed uprowadzeniem przez żołnierza: „W Bogu, w Bogu ufność cała, Jemu oddam się, Jego niech się święci chwala, niech będzie, co chce!” (Wężykówna, 1931, s. 17). O jej cnotliwym życiu wypowiada się także sąsiadka: „A całej wiosce świeciła przykładem, wszystkie dziewczęta chciały iść jej śladem” (tamże, s. 26).

Paula Wężykówna włożyła w usta swoich bohaterek – koleżanek Karoliny – słowa obrazujące szacunek i podziw, jakimi darzyli dziewczynę jej rówieśnicy „Wygląda jakby święta na obrazku (...) Ona ma pewnie dość u Boga łaski (...) I Bożemu Sercu pewnie bliska” (Tamże, s. 9). Jedna z dziewczynek mówi nawet, że gdy widziała Karolinę przyjmującą komunię świętą, miała skojarzenie z aniołem (tamże, s. 10).

Utwór pokazuje także u Karoliny umiłowanie czystości na wzór Stanisława Kostki, do którego odprawiała nowennę i modliła się wraz z koleżankami. Do czystości też mobilizuje swoje koleżanki: „Cośmy Najświętszej przyrzekły Panience! Chociażby życie trza poświęcić w męce, choćby śmierć ponieść nie raz, lecz sto razy, lepiej niż Bożej dopuścić obrazy, lepiej niż zgrzeszyć i zatracić duszę” (tamże, s. 12). Po śmierci Karoliny jedna z dziewczynek wprost mówi o świadectwie życia Karoliny: „Odeszło od nas słoneczko złote. O, któż nam będzie zaszczepiał cnotę?” (tamże, s. 32).

Śmierć Karoliny w *Kwiecie polskiej ziemi* pokazana została jako męczeństwo w sposób nie pozostawiający wątpliwości. Niektóre sceny i wypowiedzi stanowią nawet pewną analogię do śmierci Chrystusa. Karolina, umierając, wypowiada następujące słowa: „O, Ojczy, w Twoje ręce obmyta w krwi, w łez skrusze oddaję moją duszę!” (tamże, s. 24) od razu budzące skojarzenie ze słowami wypowiedzianymi przez Chrystusa na krzyżu. Podobnie postawa matki oplakującej córkę już po odnalezieniu ciała znajduje swój wzór w tekstach kultury opisujących lament Matki Bożej nad zwłokami Syna: „Tom spowijała ciebie w pieluszki, teraz całunem okryję nóżki” czy też bezpośrednio odniesienie do śmierci Chrystusa: „Zastygła, zimna i pełna ran, pokłuta nożem jak Chrystus Pan” (tamże, s. 31).

Z utworu wydaje się promieniować powszechne przekonanie o świętości życia Karoliny oraz jej chwalebnym męczeństwie. Bohaterowie dramatu są pewni, że Karolina otrzymała już swoją nagrodę: „Aniołki duszę zanosą do jasnych nieba wrót, gdzie jest nagroda cnót!” (tamże, s. 20), „I że odeszła w niebo, do Pana, w płaszcz niewinności czystej odziana” (tamże, s. 31). Siostra Karoliny, Hania, wyraża przekonanie, że Karolina będzie orędowniczką za nią u Pana: „Byłaś pokorną, cichą i skromną naśladowczynią Świętej Panienki, więc zasług twoich nam nie zapomną” (tamże, s. 29). Utwór ten do tej pory znajduje swoje aranżacje sceniczne, a szczególnie chętnie wystawiany jest przez młodzież.

Węzykówna pisała także wiersze, m.in. zamieszczony na oddzielnej ulotce: „Śpij! Śpij słodko!/Kwiatku kmiących pól./Oblubieniec/Da ci wieniec/Chrystus Pan, masz Król” (Bednarczyk, Białobok, 1986, s. 65-66). Również w tym utworze widać przekonanie, że Karolina otrzymała już swoją nagrodę w niebie, a nazwanie jej kwiatkiem kmiących pól przypomina o jej prostocie i pokorze oraz o chłopskim pochodzeniu, co stanowi swego rodzaju wywyższenie dla tego stanu społecznego.

Z podobnego czasu pochodzi również pieśń Franciszka Walczyńskiego, będąca muzycznym opracowaniem wiersza Franciszka Biedronia *Zwiędłaś jak kwiecie* (Bednarczyk, Białobok, 1986, s. 78). Karolina porównana jest w pieśni do kwiatów ściętych kosą, a „wiośniane lata zmrożone szronem” za pewne odnoszą się do jej młodego wieku i martwego ciała zamrożonego w lesie. Już na długo przed beatyfikacją autorzy z przekonaniem nazywali Karolinę męczennicą i świętą, a w powyższym wierszu pokazuje się ją jako bezgrzeszną i doskonałą w cnocie: „Przemoc brutalna wroga, kata/W grobowy Cię zepchnęła chłód,/Żeś w skarby cnoty Twej bogata,/Nie chciałaś znać, co grzechu brud”. Utwór również pokazuje Karolinę jako patronkę szczególnie bliską i prostą – choć „świeci na boskim dworze”, mówi się o niej nie jak o królowej, ale jak o „dziewic polskich jasnym wzorze, niewinnym kwiatku naszych łąk” – prostej i skromnej dziewczynie „z ludu”. Wiersz zawiera także prośbę, aby Karolina przez swoje wstawiennictwo i zasługi wybłagała koniec udręek dla narodu polskiego, któremu świeci przykładem czystości i cnoty.

W trakcie przygotowań do beatyfikacji powstały również nowe pieśni ku czci błogosławionej Karoliny. Ks. Kazimierz Pasionek – profesor muzyki w Seminarium Duchownym w Tarnowie - skomponował melodię do własnego tekstu *Błogosławiona Karolino* (Bazan, 2013, s. 2). Autor nazywa Karolinę „cudownym kwiatem polskiej ziemi, prostego ludu, wiejskiej chaty, w kielichu swym jak kryształ czystym, a cnót barwami przebogatym”. Zwraca uwagę, że Karolina głosiła Chrystusa („O apostołko Bożej sprawy”), często przyjmowała sakramenty („aniołów chlebem wciąż karmiona”), pomagała innym („w służbie bliźniemu niestrudzona”), a swoje cnoty rozwijała na wzór Matki Bożej, której śladem „idzie przez męczeństwo po nieskalany wieniec chwały”. Pieśń ukazuje zatem Karolinę nie tylko jako męczennicę w obronie czystości, ale również jako godny naśladowania wzór codziennego życia. Ks. Pasionek wskazuje także, podobnie jak inni autorzy pieśni o Karolinie, na jej prostotę i pochodzenie z „wiejskiej chaty”, czyniąc w ten sposób z Karoliny osobę bliską prostemu człowiekowi i wzór życia możliwy do naśladowania przez każdego.

Dla potrzeb kultu błogosławionej Karoliny przyjęło się również wykorzystywać inną pieśń, do której muzykę napisał ks. Pasionek. Słowa autorstwa Teresy Izworowskiej w pierwotnym zamyśle odnosiły się do św. Kingi, jednak popularna stała się również wersja wymieniająca w refrenie bł. Karolinę. Pieśń jest uwielbieniem Boga w Trójcy Świętej za dar patronki: „Bądź uwielbiony, Ojczy, Stwórco świata, za dar patronki i za święte życie. Miłość i czystość godowa jej szata Twą ręką, Boże, zdobiona obficie. Najświętsza Trójco, niech Ci będzie chwała za Karolinę daną nam” (tamże, s. 5).

W dziesiątą rocznicę beatyfikacji Karoliny powstała kolejna pieśń ku jej czci *O Gwiazdo ludu*. Autorem tekstu jest O. Stanisław Gruszka CSsR, zaś muzykę skomponował Jan Mikołaj Gładysz. Pieśń ta jest pochwałą błogosławionej („O gwiazdo ludu tarnowskiej ziemi i męczennico naszych dni/Sercami Boga miłującymi wdzięczności pieśń śpiewamy ci”) i podziękowaniem za dowartościowanie stanu chłopskiego i młodego wieku „(...) świętością zdobisz wiek i stan,/gdy młode życie składasz w ofierze/gdy sercu bliski chłopski łan” (Tamże, s. 4). Pieśń ma także charakter patriotyczny – prośby skierowane do Karoliny dotyczą daru męstwa w czasie próby oraz wstawiennictwa za Polską i Kościołem u Boga.

Współcześnie również powstają liczne pieśni ku czci bł. Karoliny, wiele z nich można znaleźć w Internecie. Warto wspomnieć choćby piosenkę, do której słowa i muzykę napisał Tadeusz Kowal *Tyś patronką*. Utwór ten opisuje sytuację współczesnego człowieka, który w biegu życia spotyka się z różnymi prądami i potrzebuje pomocy, by nie dać się porwać przez te niewłaściwe. Patronką może mu być właśnie Karolina, do której autor zwraca się „Tyś patronką moich dobrych dni, tyś patronką w smutku, kiedy nurt życia porywa mnie, (...) za rękę prowadź, żeby choć na serca dnie czystość swą zachować”⁸.

Z okazji 15-lecia beatyfikacji w Zabawie powstał także utwór *Chustka* autorstwa Moniki Białkowskiej i Katarzyny Radomskiej. Zestawione jest w nim „zwyczajne i proste życie dziewczyny, która Boga w sobie ochroniła” z momentem jej śmierci. Uniesiona do nieba odziana w szatę krwi, „w orszaku za Barankiem, w świetlistym dziewic gronie, zwycięską niosła palmę i kwietną chustkę w dłoni” staje się w myśl Psalmu 45 Oblubienicą Chrystusa. Ciekawy jest również obraz anioła towarzyszącego śmierci Karoliny, niejako będącego świadkiem jej walki w obronie czystości⁹.

Warto wspomnieć także o pieśni *Biała lilia*, do której słowa napisał Józef Trytek, a muzykę – Grzegorz Gawełek. Metaforyka pieśni pokazuje Karolinę jako lilię – symbol czystości - która najpierw za życia rozkwita w Bożej chwale poprzez swoje skromne i pobożne życie, potem zostaje brutalnie przedwcześnie zerwana („wyrwany ojcom”), ale nawet już ścięta nie opada na ziemię, co mogłoby sugerować upadek w grzechu, lecz jej płatki, zroszone krwią męczeństwa, kierują kielich w stronę nieba. Pieśń również w czytelny sposób odwołuje się do słów św. Pawła z Pierwszego listu do Koryntian: „Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydić mędrców, wybrał to, co niemocne,

⁸ <https://www.bl-karolina.eu>, dostęp 02.03.2019.

⁹ <http://sanktuariumzabawa.pl>, dostęp 02.03.2019.

aby mocnych poniżyć” (1Kor 1, 27), wskazując, że „Bóg wezwał do niebieskiej chwały” to, co „niemądre, marne, liche”, „aby ukorzyć ludzką pychę, co się rozlała na świat cały”, który tak ufał we własną siłę, że odrzucił Boga, co doprowadziło do tragedii wojny. Pieśń zatem pokazuje Karolinę jako wzór prostoty i dziecięcego ufego zawierzenia Bogu, które jest kluczem do świętości.

Piosenka *Córo tarnowskiej ziemi* (Bazan, 2013, s. 3) jest natomiast modlitwą o pomoc w wytrwaniu w czystej miłości oraz o gorliwość w dążeniu do świętości.

Spośród innych współczesnych utworów, które można znaleźć w Internecie, warto wspomnieć jeszcze o piosence *Wolność* Katarzyny Nykiel, w której zamyślenie nad zmasakrowanymi zwłokami Karoliny znalezionymi w lesie doprowadza do wniosku, że Karolina wybrała wolność, dzięki czemu osiągnęła zbawienie, i w ten sposób stała się przykładem również dla współczesnych ludzi¹⁰. Piosenka zespołu „Moja Rodzina” *Do Karoliny Kózkówny* z kolei stanowi prośbę do Karoliny o modlitwę w intencji czystej miłości („bądź nam wzorem czystości, byśmy w Bogu szukali miłości”). Karolina pokazana jest jako wielka, bo jej zaufanie Bogu i odwaga pokonały strach i pozwoliły jej wytrwać w wierności¹¹.

Również Magda Anioł śpiewa piosenkę autorstwa Adama Szewczyka zatytułowaną *Karolina*, w której szczególna uwaga zwrócona jest na młody wiek Karoliny, wystarczający jednak, „by być silną i wygrać wojnę całą”. *Pieśnią Karoliny* nazwano również piosenkę autorstwa o. Jana W. Góry OP (słowa) i Ewy Sykulskiej (muzyka) *Córka Króla*. Piosenka stanowi swego rodzaju peryfrazę Psalmu 45. Słowa „Podobasz się Panu, który Cię poślubił” odniesione do błogosławionej Karoliny wprost ukazują ją jako oblubienicę Chrystusa¹². Błogosławiona Karolina stawała się coraz bardziej rozpoznawalna i czczona w Kościele tarnowskim. Przyczyniły się do tego kolejne publikacje nt. Karoliny, np. w 1986 r. opublikowane zostało oratorium zatytułowane *W leśnej ciszy dotknęłaś mnie* autorstwa Zbigniewa Adamka oraz książka *Błogosławiona Karolina Kózka* Antoniego Paciorka. Książek przybliżających życie i cnoty błogosławionej Karoliny było więcej, jednak należałoby im poświęcić odrębne opracowanie.

Podsumowując, można spróbować odpowiedzieć na pytanie: w jaki sposób autorzy pieśni i utworów poetyckich mówią o Karolinie. Nazywana jest ona „Gwiazdą Ludu”, „męczennicą”, „córą tarnowskiej ziemi”, „kwiatem męczenników”, „czystą dziewicą”, „cudownym kwiatem polskiej ziemi”, „apostołką Bożej sprawy”, „polskich niw skromną stokrótką”, „kwiateczkiem skromnym”, „lilijką czystą”, „lilijką wonną”, „dzieweczką skromną”, „kwiatuskim białym”, „ozdobą polskiej wsi”, „męczeńską córą tarnowskiego

¹⁰ <https://www.youtube.com/watch?v=uj6l7mx3-zU>, dostęp 10.03.2019.

¹¹ <http://sanktuariumzabawa.pl>, dostęp 10.03.2019.

¹² <http://www.magdaniol.com/karolina.html>, dostęp 02.03.2019.

ludu". Cnoty, na jakie wskazują autorzy to przede wszystkim czystość, świętość, męstwo, miłość, dziewictwo, pracowitość, pobożność, bojaźń boża, wierność i szczerłość, a także patriotyzm i posłuszeństwo.

W twórczości wykorzystuje się pewne metafory (np. „w kielichu swym jak kryształ czysty, a cnót barwami przebogaty”; „aniołów chlebem wciąż karmiona”, „lecz płatki lilii krwią zroszone, przenosząc się na tamten świat, kierują kielich w nieba stronę” itd.) obrazujące zasługi Karoliny, odnoszące się do jej codziennego życia, przyjmowania sakramentów, wytrwałej modlitwy, pracowitości, odwagi i wierności, a także służby bliźnim.

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o trzech wydarzeniach kulturalnych z ostatnich lat poświęconych bł. Karolinie i propagujących jej postać jako wzór dla współczesnego młodego człowieka. Pierwszym z nich był film *Karolina*, który trafił na ekrany polskich kin 18 listopada 2014 roku, dokładnie w setną rocznicę męczeńskiej śmierci Karoliny. Tak naprawdę historia życia i męczeństwa Błogosławionej stanowi tylko pewne tło dla pokazania problemów współczesnego młodego człowieka, na które jednak lekarstwem może być wzięcie przykładu z żyjącej sto lat temu wiejskiej dziewczyny. Prawdę tę odkrywają dwie współcześnie żyjące nastolatki, których zadaniem jest stworzenie etiudy filmowej nt. błogosławionej Karoliny. Choć koncepcja „filmu w filmie” nie jest nowa, to jednak takie zestawienie historii z początku ubiegłego wieku z obecnymi realiami pozwoliło przedstawić przykład błogosławionej Karoliny jako wciąż aktualny i bliski człowiekowi.

Drugim ważnym wydarzeniem było wystawienie w grudniu 2016 roku oratorium zatytułowanego *Karolina – wystarczy być sobą*. Jego premiera odbyła się w Mielcu 9 grudnia 2016 r. To trwające około dwóch godzin widowisko słowno – muzyczne, do którego teksty napisał Andrzej Pacuła, a muzykę opracowali Witek Góral i Ryszard Kusek, składało się z pięciu części zatytułowanych kolejno: *Prolog, życie codzienne, życie w modlitwie i w miłości, ostatni dzień – 18 listopada 1914, epilog – życie po życiu?*. Oratorium, choć opowiadało o Karolinie, podejmowało również w filozoficzny i poetycki sposób problem cierpienia oraz poczucia winy.

Ostatnim z wydarzeń było wejście 17 lutego 2017 roku na ekrany polskich kin filmu *Zerwany kłós*, w którym twórcy za pomocą nowoczesnych środków przedstawili bł. Karolinę jako wzór do naśladowania w obliczu obecnych i przyszłych prześladowań katolików na całym świecie. Witold Ludwig, reżyser filmu, przedstawiając życie błogosławionej w profesjonalny sposób pokazał, że kino może służyć ewangelizacji i przekazywać cenne wartości w atrakcyjny, także dla młodego człowieka, sposób.

Teksty kultury omówione w artykule nie stanowią oczywiście katalogu zamkniętego. Część utworów, szczególnie współczesnych, które nadal licznie powstają, została pominięta ze względu na ograniczenia objętości tekstu, jednak z pewnością warto podjąć dalsze badania w celu skatalogowania możliwie wszystkich utworów poetyckich, muzycznych czy scenicznych odwołujących się do postaci bł. Karoliny.

Bibliografia:

- Adamek Z., (1986), *W leśnej ciszy dotknęłaś mnie*. Tarnów: DDM.
- Bartoszek J., Szostak Z., (2012), *25 lat z błogostawioną Karoliną*, Tarnów: Biblos.
- Bazen P., 2013, *Pieśni do bł. Karoliny Kózkówny*, Rzeszów: DODR.
- Bednarczyk P., Białobok J., (1986), *Czcigodna Karolina Kózka*, Rzym.
- Bednarczyk P., (1987), *Błogostawiona Karolina Kózka*, Kraków: PTT.
- Białobok J., (2005), *Błogostawiona Karolina Kózkówna*, Rzeszów: Poligrafia WSD.
- Biedroń F., (1930), *Gwiazda Ludu*, Tarnów: Drukarnia Zygmunta Jelenia.
- Bochenek K., (1995), *Błogostawiona Karolina Kózka*, Kraków: IW Księży Misjonarzy.
- Brożek G., Szostak Z., (2008), *Drogi życia i świętości bł. Karoliny Kózkówny*, Tarnów: Biblos.
- Jeż M., (1928), *Pamięci Karoliny Kózkówny*, „Dzwon niedzielny” nr 32, s. 3.
- Martyk J., (2007), *Karolina: niezwykle życie zwykłej dziewczyny*, Tarnów: Biblos.
- Paciorek A., (1986), *Błogostawiona Karolina Kózka*, Ząbki: Pallotinum.
- Paciorek A., (1995), *Jak rosły kropla. Karolina Kózkówna męczennica w obronie czystości*,
Warszawa: Missio Polonia.
- Szczebak W., (2002), *Przewodnik śladami błogostawionej Karoliny*, Tarnów: Biblos.
- Trytek J., (2013), *Córa tarnowskiej ziemi błogostawiona Karolina*, Tarnów: Biblos.
- Wężykówna P., (1931), *Kwiat polskiej ziemi. Obrazek ludowy sceniczny w pięciu odstępach*,
Tarnów: Drukarnia Zygmunta Jelenia.

Mgr Monika Czekala
Doktorantka Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Formacja młodych dorosłych w pismach Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego i praktyce pastoralnej Ruchu Światło-Życie Diecezji Ełckiej

Formation of young adults in the writings of the Servant
of God Fr. Franciszek Blachnicki and the pastoral practice
of the Light-Life Movement of the diocese of Ełk

Abstrakt:

W praktyce wspólnoty Ruchu Światło-Życie zwanej Oazą niewiele mówiło się o specjalnej formacji dla dorosłych członków Ruchu. Sytuacja wielu wspólnot w różnych regionach kraju zaowocowała potrzebą wypracowaniem programu dla oddzielnej grupy formacyjnej, do której mogłyby należeć osoby dorosłe, które z różnych względów nie chcą należeć do gałęzi Ruchu przeznaczonej dla małżeństw czyli Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie. Celem artykułu jest ukazanie praktycznego zastosowania założeń pedagogii nowego człowieka ks. Blachnickiego w kontekście grup Oaz Dorosłych. Artykuł podzielony jest na część teoretyczno-formacyjną oraz część dotyczącą zasad organizacji i struktur wspólnoty. Badania rozpoczęto od analizy tekstów ks. Franciszka Blachnickiego dotyczących formacji osób dorosłych. Teksty te zestawiono z rzeczywistą sytuacją wspólnot Oaz Dorosłych funkcjonujących na terenie Diecezji Ełckiej. By móc poznać tę sytuację przeprowadzono ankietę audytoryjną wśród członków wspólnot. Dla pełniejszego obrazu przeprowadzono –indywidualne wywiady z animatorami oraz księdzem opiekującym się tymi grupami. Wyniki tego zestawienia i badań umożliwiły skonstruowanie praktycznych wniosków, które mogą być zastosowane w formacji dorosłych członków Ruchu. Przeprowadzone analizy prowadzi do wniosku, że należy wspierać działalność Oaz Dorosłych. Potrzebne jest skonkretyzowanie, jak wyglądać powinna formacja tych osób oraz jak powinny przebiegać rekolekcje formacyjne tej grupy. Należy też zaktywizować osoby uczestniczące w tej wspólnocie na rzecz posługi w Ruchu i kościele lokalnym.

Słowa kluczowe: Ruch Światło-Życie, formacja, osoby dorosłe, Ks. Blachnicki

Abstract:

In practice of the community of the Movement Light - Life called Oasis was not much talked about a special formation for adult members of the Movement. The situation of many communities in different regions of the country resulted in the formation of a separate formation group dedicated only to adults, who for various reasons do not want to belong to the branch of the Movement intended for marriages, or the House Church Movement Light - Life. The aim of the article is to show the practical application of the assumptions of the pedagogy of a new man, Fr. Blachnicki in the context of the Adult Oasis groups. The article will be divided into the theoretical and formative part as well as the part concerning the principles of organization and community structures.

The research began with an analysis of the texts of Fr. Franciszek Blachnicki regarding the formation of adults. These texts were compared with the real situation of the Adult Oasis communities of the diocese of Ełk. To be able to get to know this situation a survey was conducted among members of the communities and individual interviews with animators and a priest caring for these groups. The results of this combination and research enabled constructing practical applications to be used in the

formation of adult Movement members. As a result of the conducted research, it was concluded that the activity of the Adult Oases should be supported. It is necessary to concretise what the formation of these people should look like and how the formation retreat of this group should take place. The people participating in this community should also be activated for the ministry in the Movement and the local church.

Key words: Light-Life Movement, formation, adults, Fr. Blachnicki

1. Pedagogia księdza Blachnickiego

Sługa Boży Ksiądz Franciszek Blachnicki, żyjący w latach 1921 – 1987, był niewątpliwie wybitnym pedagogiem, teologiem, pastoralistą, profesorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Jego działalność i osiągnięcia zostały zauważone przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, który specjalną uchwałą upamiętnił 30 rocznicę jego śmierci (Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 lutego 2017 r. w sprawie upamiętnienia ks. Franciszka Blachnickiego w 30. rocznicę śmierci, online¹). Doceniono zasługi ks. Blachnickiego dla Narodu Polskiego, a także jego pracę nad wychowaniem i formacją wielu pokoleń Polaków.

Ksiądz Blachnicki swoje przemyślenia i wnioski z dziedziny pedagogiki, katechetyki, teologii zawarł w wielu publikacjach naukowych. Najważniejsze z nich to: *Katechetyka fundamentalna: skrypt dla studentów KUL* (1970), *Teologia pastoralna ogólna. Cz. 1. Wstęp do teologii pastoralnej, teologiczne zasady duszpasterstwa* (1970), *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej* (1971), *Teologia pastoralna ogólna. Cz. 2. Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej* (1971), *Liturgika ogólna* (1973), *Kerygmatyczna odnowa katechezy: zorientowanie w problematyce* (2005), *Katechetyka fundamentalna* (2006), *Pedagogia ministrancka: Katechetyka szczegółowa. Cz. 5* (2011).

Wskazywał on jako jeden z pierwszych na potrzebę utworzenia pedagogiki pastoralnej, której zadaniem byłoby wypracowanie metod „skutecznego realizowania planów duszpasterskich w oparciu o osiągnięcia współczesnej pedagogiki” (Mazur, 2011, s. 14).

Inspiracje do tworzenia tak pojętej pedagogiki pastoralnej można znaleźć w nauczaniu II Soboru Watykańskiego. W jednym z soborowych dokumentów można przeczytać, iż „zasady chrześcijańskiego wychowania winny być ściśle przestrzegane i należycie uzupełniane nowszymi osiągnięciami zdrowej psychologii i pedagogiki” (Dekret o formacji kapłańskiej, n. 11). Na konieczność sięgania do nauk społecznych wskazuje również inny fragment: „W duszpasterstwie należy uznawać i stosować w dostatecznej mierze nie tylko zasady teologiczne, lecz także zdobyte nauki świeckie, zwłaszcza psychologii i socjologii...” (Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, n 62).

Pedagogika pastoralna jest nową dyscypliną. Zajmujący się nią naukowcy dyskutują na temat jej miejsca wśród innych nauk. Jak zauważa P. Mazur „zdecydowana większość autorów wskazuje miejsce pedagogiki pastoralnej w naukach teologicznych” (Mazur, 2011, s.

¹ http://orka.sejm.gov.pl/proc8.nsf/uchwaly/1099_u.htm, (dostęp: 20.02.2019).

15). Autor ten sam uważa, że pedagogika pastoralna powinna zajmować miejsce wśród nauk pedagogicznych, a nie teologicznych. Odwołując się do s. Kunowskiego, jednego z czołowych przedstawicieli chrześcijańskiej pedagogiki P. Mazur stwierdza, że pedagogikę pastoralną należy włączyć właśnie do działów pedagogiki chrześcijańskiej. Pedagogika pastoralna wykorzystuje metodę *widzieć – osądzić – działać*. Zauważając bieżące problemy duszpasterstwa, należy ocenić je w świetle nauki zawartej w Piśmie świętym i nauczaniu Kościoła. Dopiero po tych etapach następuje działanie, czyli szukanie rozwiązań duszpasterskich (tamże, s. 15–16). Ksiądz Blachnicki wykorzystał tę metodę podczas spotkań Ewangelicznej Rewizji Życia. We współczesnej strukturze Ruchu Światło–Życie jest ona pomocna między innymi podczas spotkań Oazy Nowej Drogi (Sędak, 2014).

Ks. Blachnicki jest też autorem dwóch ujęć teologii pastoralnej: personalistyczno-chrystologicznej zasady teologii pastoralnej oraz wspólnotowej zasady życia Kościoła. Pierwsze ujęcie bazowało na krytyce chrystologicznej dedukcji teologii pastoralnej Franciszka Ksawerego Arnolda (Marczewski, 2006, s. 111 – 112). Blachnicki twierdził, że „zbawcze pośrednictwo Kościoła (jako instytucji), czyli duszpasterstwo musi być tak sprawowane, aby uobecnić udzielanie się Boga w Chrystusie przez słowo i sakrament oraz warunkować wolne przyjęcie tego udzielania się w Duchu Świętym przez wiarę i miłość dla wzrostu Kościoła (jako społeczności)” (Blachnicki, 1970, s. 281 – 282). Drugie ujęcie nazwał koinonistyczno–pneumatologiczną zasadą formalną działania Kościoła. Miała ona polegać na tym, by pośrednictwo zbawcze Kościoła sprawować w tym celu i w ten sposób, aby urzeczywistniać wspólnotę (koinonię) z Bogiem (aspekt wertykalny) i innymi ludźmi (aspekt horyzontalny) przez Chrystusa w Duchu Świętym w widzialnym i skutecznym znaku zgromadzenia eucharystycznego i wspólnoty lokalnej, pozostającej w jedności z Kościołem powszechnym” (tamże, s. 454).

Ksiądz Blachnicki odwołuje się do pedagogii nowego człowieka oraz personalistyczno–maryjnej koncepcji wychowania. Koncepcje te ukierunkowane są na formowanie dojrzałych chrześcijan jako nowych ludzi w Chrystusie na wszystkich etapach rozwoju osobowości (Łysek, 2017, s. 36). Przewodnią zasadą pedagogii nowego człowieka jest formuła światło – życie. Mieści ona w sobie postulat wewnętrznej integracji, jako podstawowe zadanie wychowawcze. We współczesnej pedagogice jest on określony, jako podstawowy postulat koncentracji etycznej. Ks. Blachnicki podkreśla, że w pedagogii nowego człowieka „chodzi o osiągnięcie w wychowanku jedności pomiędzy prawdami i zasadami poznawanymi i uznawanymi za słuszne a wyznawanymi i stosowanymi w życiu. Jedność: światło i życie integruje wewnętrznie człowieka. Człowiek, jako osoba stoi stale pod wezwaniem prawdy, i w dobrowolnym jej uznaniu i poddaniu się jej wymaganiom w życiu odnajduje swoją doskonałość i wewnętrzną wolność” (Blachnicki, online²). Prawdziwy wzorzec osobowy ukazany został w Maryi Niepokalanej. Wyeksponowana została Jej wielkość jako tej, która była oddana Osobie Słowa Przedwiecznego. Jest wzorem

² <http://blachnicki.oaza.pl/2009/06/03/ruch-swiatlo-zycie-jako-pedagogia-nowego-czlowieka/>, (dostęp: 20.03.2019).

formacyjnym w odniesieniu do Chrystusa, jako Służebnica i Matka. Maryja ukazana została jako drogowskaz ideału wychowawczego (Stala, 2009, s. 188). Obie koncepcje wychowawcze realizowane są w założonym przez ks. Blachnickiego Ruchu Światło – Życie.

Celem artykułu jest ukazanie praktycznego zastosowania założeń pedagogii nowego człowieka ks. Blachnickiego w kontekście grup Oaz Dorosłych. Artykuł podzielony jest na część teoretyczno – formacyjną oraz część dotyczącą zasad organizacji i struktur wspólnoty.

2. Założenia formacyjne Ruchu Światło-Życie

Ruch Światło-Życie jest jednym z ruchów posoborowej odnowy Kościoła. Powstał on w 1973 r., kiedy to powierzono jego funkcjonowanie Niepokalanej Matce Kościoła. Nazwę przyjął oficjalnie trzy lata później (Gębala, Nowak, 2014, s. 80). Do Ruchu należą ludzie w różnym wieku i różnego powołania. Greckie słowa „ΦΩΣ” (światło) i „ΖΩΗ” (życie) najkrócej wyjaśniają program i cel Ruchu. Program ten polega na „stałym dążeniu do podciągania życia do wymagań światła, do poważnego traktowania światła prawdy jako siły normatywnej, do zbliżania w człowieku sfery umysłu i poznania oraz woli i działania” (Blachnicki, 1987, s.36). Światło dane od Boga ma być wprowadzane w codzienne życie chrześcijanina. Pomaga w tym Duch Święty, sprawca tej jedności.

Ruch Światło-Życie nazywany jest też często Oazą. Nazwa ta ma przywołać skojarzenia gorącej pustyni, która jest miejscem bez życia. Na pustyni można jednak spotkać też miejsca wytchnienia. Są nimi właśnie oazy. Jest w nich świeża woda, zielona roślinność, cienie drzew. Jest to upragnione miejsce odpoczynku, ochłody, nabrania sił przed dalszą wędrówką przez pustynię (Guziakiewicz, 2008, s. 5 – 6) . Można w tym znaleźć metaforę do codziennego życia chrześcijanina. Ks. Blachnicki nadał temu miejscu duchowe znaczenie. Codzienne zmagania, trudności, grzech i odejście od Boga nazwał pustynią. Człowiek potrzebuje znaleźć dla siebie miejsce odpoczynku, oazy, czas dla siebie i Boga, moment wyciszenia, modlitwy, ale i spotkania z drugim człowiekiem, który również szuka takiego czasu. Pustynia jest, więc miejscem walki, zmagania, trudu, oczyszczenia, a oaza jest symbolem obfitego życia z Bogiem (*Ruch Oazowy*, online³).

Koncepcja wychowawcza Ruchu Światło-Życie zanurzona jest w kerygmatacznym nurcie nauczania i wychowania religijnego oraz przeniknięta rzeczywistością Słowa Bożego i liturgii. Podstawowa formacja opiera się na obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia. Rozpoczyna się od ewangelizacji, która ma doprowadzić do osobistego przyjęcia Jezusa, jako Pana i Zbawiciela oraz włączyć w małą grupę formacyjną. Pierwszy etap deuterokatechumenatu opiera się na „10 krokach ku dojrzałości chrześcijańskiej” (*Dziesięć kroków ku dojrzałości chrześcijańskiej. Pomoce formacyjne do spotkań i celebracje*, 2009). Spotkania te mają doprowadzić do uczestnictwa w rekolekcjach Oazy Nowego Życia II stopnia. Ważnym elementem formacji jest przeżycie Triduum Paschalnego w formie rekolekcyjnej, a podczas niego osobiste odnowienie przymierza chrztu świętego (Gębala, Nowak, 2014, s.

³ <http://www.koszalin.oaza.pl/strona/wyswietl/80/ruch-oazowy-oaza>, (dostęp: 07.03.2018).

88). Trzeci etap formacji prowadzi do odkrycia swojego miejsca w Kościele i podjęcia konkretnej służby, czyli diakonii, zwłaszcza we wspólnotach lokalnych (Blachnicki, 1987, s. 64). Podstawowymi elementami formacji w Ruchu Światło-Życie jest Oaza wychowawcza (rekolekcje oparte na metodzie przeżyciowo-wychowawczej) i spotkania w ciągu roku formacyjnego w małej grupie (tamże, s. 36-37). Metoda przeżyciowo - wychowawcza ma na celu doświadczenie życia, zgodnego z ideałem wychowania i wynikającymi z tego sposobami właściwego myślenia i zachowania. Akcent pada na przeżycie, czyli egzystencjalne doświadczenie wartości życia chrześcijańskiego. Aby metoda ta była skuteczna bardzo ważne jest środowisko życia według Ducha, czyli bez nałogów, w duchu bezinteresownej miłości, w klimacie czystości i szacunku dla osoby, a także zespół wychowawczy tworzący konkretne rekolekcje oraz relacje wychowawcze pomiędzy animatorem a uczestnikiem (Dybowska, online⁴). Omawiana metoda odpowiada postulatом psychologii wychowawczej, nowoczesnej pedagogiki, jak i teologii wychowania. Polega ona na stworzeniu specjalnego środowiska życia pomocnego w rozwijaniu wartości nowego człowieka. Jest to także pomoc w powrocie do codziennych warunków życia, „jako doświadczalny model inspirujący oraz intensyfikujący wysiłki wychowawcze i samowychowawcze w tych właśnie zwyczajnych warunkach” (Blachnicki, online⁵). Duchowość Ruchu Światło-Życie opiera się na następujących zasadach: osobista relacja do Jezusa Chrystusa jedynego Pana i Zbawiciela, poddanie się działaniu Ducha Świętego, życie na wzór Chrystusa Sługi, nierozdzielność światła wiary i życia z wiary, umiłowanie liturgii, miłość do Kościoła, „Ecclesia Mater – Mater Ecclesiae” (Kościół Matka – Matka Kościoła), kolegalność i zorientowanie ku wspólnotcie lokalnej Kościoła (Charyzmat i duchowość Ruchu Światło - Życie, 2002, s. 8-14).

Młodsze grupy wiekowe również znajdują w Ruchu Światło-Życie swoje miejsce. Dla dzieci, które przyjęły już Pierwszą Komunię świętą, czyli od III do VI klasy szkoły podstawowej, proponuje się formację w Oazie Dzieci Bożych. Uczestnicy są przygotowywani do poprawnego pełnienia funkcji liturgicznych, do rozumienia czynności i akcji liturgicznej oraz do życia prawdziwie chrześcijańskiego. Formacja liturgiczna w Oazie Dzieci Bożych różni się w zależności od płci. Chłopcy pełnią funkcje w prezbiterium, a dziewczęta – poza prezbiterium (Kosmowski, online⁶). Młodzież gimnazjalną zachęca się do uczestnictwa w Oazie Nowej Drogi. Formacja kontynuowana jest w ciągu roku zasadniczo w zespołach służby liturgicznej. Dostosowana jest ona do wieku. ma charakter deuterokatechumenalny i oparta jest na idei dzieciństwa Bożego, przeżywanego w relacji do Boga Ojca przez Syna w Duchu Świętym (*Charyzmat i duchowość Ruchu Światło-Życie. Uchwała II Kongregacji Diakonii Ruchu Światło-Życie podjęta w Krościenku 4 maja 2002 roku*, online⁷).

⁴ <http://www.archiwalna.oaza.pl/dokument.php?id=3437>, (dostęp: 20.03.2018).

⁵ <http://blachnicki.oaza.pl/2009/06/03/ruch-swiatlo-zycie-jako-pedagogia-nowego-czlowieka/>, (dostęp: 20.03.2019).

⁶ <https://kosciol.wiara.pl/doc/494744.Oaza-Dzieci-Bozych>, (dostęp: 07.12.2018)

⁷ <http://archiwalna.oaza.pl/dokument.php?id=1976>, (dostęp: 07.12.2018).

3. Formacja osób dorosłych w zamyśle ks. Franciszka Blachnickiego

Ks. Blachnicki tworząc struktury formacji oazowej, również osób dorosłych, wykorzystywał wskazania soborowego i posoborowego nauczania Kościoła, szczególnie zawarte w pochodzącym z 1988 r. dokumencie o inicjacji chrześcijańskiej (Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych, 1988). Pisał on, że „dorosły chrześcijanin potrzebuje pomocy, aby rozwinąć w duchu wiary ciągle się nasuwające problemy życiowe i aby zdać sprawę ze swojej wiary w razie zapytań. Tych wszystkich wiadomości nie można dać człowiekowi jakby na zapas w katechezie wieku dziecięcego” (Blachnicki, 2002, s. 25). Katechezy dorosłych są gwarancją, że współczesny Kościół pozostanie żywy i aktywny. Nie wynikają one z faktu ewentualnych braków katechezy w dzieciństwie i młodości, ale z procesu dojrzewania życiowego i duchowego. Twórca Oazy podkreślał, że „trzeba, zatem odnowić katechumenat rodzinny i katechumenat dorosłych, które były podstawowe w starożytnym Kościele. Potrzebny jest także katechumenat dzieci i młodzieży. Nie można skupiać się w pracy duszpasterskiej tylko na dzieciach i młodzieży, bo raczej: »Jacy są dorośli, takie będą dzieci, nie odwrotnie«” (Blachnicki, 2002, s. 7). Proponował wprowadzenie deuterokatechumenatu to znaczy katechumenatu uzupełniającego dla osób już ochrzczonych. Miało się to odbywać przez odnowę katechezy, przywrócenie katechumenatu rodzinnego, zorganizowanie katechezy dorosłych oraz odnowę liturgii (Blachnicki, 2002, s. 27). Formacja dorosłych w parafiach skupia się zazwyczaj jedynie wokół przygotowania do sakramentów świętych. „Inicjacja chrześcijańska dorosłych polega nie tylko na przyjęciu sakramentów inicjacji (chrzest, bierzmowanie, Eucharystia), ale polega na dłuższym procesie wychowawczym, w czasie którego następuje nie tylko teoretyczne zapoznanie się z prawdami wiary, ale wdrażanie do życia wiary, ze wszystkimi konsekwencjami moralnymi oraz włączenie do życia konkretnej wspólnoty chrześcijańskiej” (Blachnicki, 2002, s. 95 – 96). Ks. Blachnicki bardzo konsekwentnie podkreślał konieczność powrotu do katechumenatu osób dorosłych. „Trzeba wrócić do katechezy dorosłych. To właśnie dorośli są w rodzinach świadkami wiary wobec dzieci. To jest ważniejsze od tego, że dziecko chodzi na religię, ważniejsze jest, że ono ma w domu świadków wiary, swoich rodziców czy dorosłych. Do początku XIX wieku była w Kościele taka teza (i praktyka), że katecheza dla dorosłych jest pierwszoplanowa. Dopiero w XIX wieku, kiedy wprowadzono ogólny obowiązek szkolny, zmieniły się akcenty, a nawet katecheza dla dorosłych przestała istnieć. Dzisiaj stwierdzamy, że to był błąd! Trzeba wrócić do katechezy dorosłych. Ale ona musi być inna od katechezy dla dzieci, inna w treści i metodzie” (tamże, s. 34–35). W formacji oazowej wprowadził kilkuletni deuterokatechumenat jako osobiste odnowienie wiary osoby ochrzczonej.

Już w 1968 roku ks. Blachnicki w koncepcji Ruchu Światło-Życie widział miejsce dla Kościoła Żywego, czyli elit apostoelskich dorosłych. Miał to być polski odpowiednik ruchu Focolari z jego założeniami, metodami i strukturami. Pierwsze takie grupy powstały w Lublinie. Ich zadaniem było przygotowanie miesięcznych dni wspólnoty oraz oaz

wakacyjnych. Był to też parafialny zespół apostołski (Blachnicki, 2005, s. 32) . Założyciel Oazy wypracował całościowy system formacyjno-ewangelizacyjny dla dzieci, młodzieży, dorosłych i rodzin. Podkreślał, że szczegółowe programy formacyjne mają być odpowiednie dla wieku i stanu (Charyzmat i duchowość Ruchu Światło-Życie, 2002, s. 3 – 5). Ponadto wszystkie etapy formacji mają pozostać takie same, bez względu na moment jej rozpoczęcia. Taka koncepcja miała umożliwić osobom dorosłym przejście w Oazie całej drogi formacji, czyli preewangelizację, Oazę Nowego Życia I stopnia, roczną formację na bazie 10 kroków ku dojrzałości chrześcijańskiej, Oazę Nowego Życia II stopnia, kręgi liturgiczno – biblijne w ciągu roku, Triduum Paschalne w formie rekolekcji, Kurs Oazowy dla animatorów, Oazę Nowego Życia III stopnia, ewangeliczne rewizje życia w ciągu roku, Oazę Rekolekcyjną Diakonii i ewentualnie specjalistyczny Kurs dla animatorów, np. muzycznych czy liturgicznych. Cała formacja również osób dorosłych prowadzić ma do posługi na rzecz Ruchu i całego Kościoła, czyli do posługi w konkretnej diakonii (*Oaza Nowego Życia III stopnia. Podręcznik. Część A ogólna*, 1981, s. 5 – 11). „Ruch musi postawić sobie jako cel, jako ideał, osiągnięcie dojrzałości chrześcijańskiej dla wszystkich grup wiekowych, dla wszystkich stanów. Dojrzałość chrześcijańska polega na tym, że obojętnie, w jakim wieku, w jakiej sytuacji, zawsze postępuje się według słowa Bożego. Ono jest zawsze normą działania, jest przyjmowane z wiarą. Dlatego w oazach pracujemy osobno z dziećmi, osobno z młodzieżą, osobno z dorosłymi, osobno z rodzinami. Ale wszędzie pokazujemy ten sam model dojrzałości chrześcijańskiej” (Blachnicki, 2002, s. 90 – 91).

Po latach organizowania rekolekcji oazowych dla dzieci i młodzieży ks. Blachnicki zauważył pewną prawidłowość: „W Ruchu Oazowym zaczęliśmy pracować z dziećmi, a potem z młodzieżą. Wyniki były właściwie bardzo dobre. Potem pokazało się jednak, że ta młodzież, która z entuzjazmem i zapałem uczestniczyła w oazach, gdy opuszczała szkołę średnią, gdzieś się gubiła i znikła. Jaka była tego przyczyna? Jeżeli prowadzi się jakąkolwiek działalność religijną np. w formie ruchu z szyldem »tylko dla młodzieży«, to wyniki zawsze będą słabe i mizerne. Młodzież ma taką świadomość, że póki jest się młodym, to jest to dla mnie, ale przecież każdy staje się dorosłym i wyrasta z tego. Praca oazowa z młodzieżą nie ma sensu, jeżeli równolegle nie ma pracy z rodzicami, z dorosłymi. Jeżeli młodzież widzi, że ten sam ideał, ten sam program, to samo życie według Ewangelii, słowa Bożego jest również dla dorosłych, to wtedy nie wyrasta z tego. Ideał formacyjny jest jeden dla dzieci, młodzieży i dla dorosłych” (tamże, s. 89-90). Formacja oazowa nie może skupiać się głównie na ludziach młodych. Ks. Franciszek podkreślał, że etapy formacji do dojrzałej wiary powinni przejść wszyscy chrześcijanie, niezależnie od tego, w jakim wieku zaczynają włączać się w ten proces. Program formacyjny może, więc być realizowany na kilku poziomach: dziecięcym, młodzieżowym, pomaturalnym (studenci, młodzież pracująca zawodowo), ludzi dorosłych. Należało, więc organizować Oazy Nowego Życia dla młodzieży, studentów i młodzieży pracującej oraz dla dorosłych. Program dla tych trzech poziomów jest w zasadzie identyczny, trzeba tylko uwzględnić stopień rozwoju psychicznego oraz specyfikę środowiska, w którym trzeba podejmować próbę realizacji powołania chrześcijańskiego i dojrzałej wiary. Konsekwentnie, również akcje

ewangelizacyjne poprzedzające oazę I stopnia, powinny być przeprowadzane na trzech poziomach: młodzieżowym, studenckim oraz ludzi dorosłych (Blachnicki, 2001, s. 12).

Zwłaszcza, jeśli chodzi o młodzież studiującą, twórca oaz widział szczególną potrzebę aktywności Ruchu, ponieważ duszpasterstwo akademickie zamknięte w swoich ośrodkach, bierne, gdy chodzi o manifestowanie swej obecności oraz pozbawione konkretnego, jednolitego programu, nie było w stanie należycie spełniać powinności religijnych i zaspokajać potrzeb środowiska uniwersyteckiego. Ks. Blachnicki oceniał, że część młodzieży studiującej jest zdeintegrowana i wyalienowana ze swego środowiska, organizacji akademickich. Jednocześnie jednak poszukuje ona swego miejsca w kręgach osób o podobnych zapatrywaniach i poglądach, odczuwa potrzebę dyskusji na tematy światopoglądowe, społeczne i osobiste (Brodzki, Wojna, 1988, s. 102-103).

W podręczniku formacyjnym I stopnia Oazy Nowego Życia ks. Blachnicki wyróżnił różne typy oaz zróżnicowane pod względem wieku, stanu lub zawodu. Wyróżnił wśród nich oazę studencką, dla młodzieży pracującej, a także dla dorosłych. Wszystkie te typy rekolekcji powinny być poprzedzone rekolekcjami ewangelizacyjnymi. Zaznaczył, że Oazy Nowego Życia I stopnia w zależności od rodzaju uczestników mają pewne specyficzne elementy programu oprócz elementów wspólnych dla wszystkich. Pojawił się, zatem punkt programu zwany szkołą apostołską, czyli godzina zajęć w programie dnia mająca na uwadze specyficzne zadania lub uwarunkowania środowiskowe danej grupy. Szkołę apostołską na tych oazach I stopnia można było przeznaczyć na pogłębienie wiedzy biblijnej. Mógłby to być cykl pogadanek lub wykładów wprowadzających w podstawową znajomość Pisma Świętego. Należy też dać uczestnikom możliwość stawiania pytań i ukazywania swoich wątpliwości oraz trudności (Blachnicki, 2001, s. 71 - 72). Na treść katechez, prowadzonych w ramach tak zwanej Szkoły Apostolskiej, mogą składać się również takie zagadnienia jak: duchowość małżeńska (Słowo Boże, modlitwa, sakramenty, mała wspólnota), małżeństwo w planach Bożych (płodność), katechumenat rodzinny (wychowanie do miłości, czystości, ascezy, modlitwa w małżeństwie i rodzinie, liturgia, powołanie rodziców do ewangelizacji dzieci) (Blachnicki, 1980, s. 3-120). Treści te zaczerpnięte są z rekolekcji Domowego Kościoła. W oazach dla studentów, młodzieży pracującej i dorosłych, należy także realizować punkt programu zwany wyprawami odkrywczymi, z dużym wyczuciem psychologicznym oraz z dostosowaniem się do sytuacji w konkretnej grupie (Blachnicki, 2001, s. 70). Wszystkie wymienione wyżej uwagi odnoszą się oczywiście również do pozostałych etapów formacji oazowej.

Często wybieraną drogą formacji dla osób dorosłych w Ruchu jest również Domowy Kościół, czyli małżeńsko-rodzinna gałąź ruchu świeckich w Kościele. Pojawiła się ona wraz z rozwojem ruchu oazowego. Ks. Franciszek widział potrzebę organizacji rekolekcji oazowych dla rodzin równoległe z rekolekcjami dla dzieci i młodzieży. Wykorzystał przy tym swoje doświadczenia z francuskim ruchem Equipes Notre-Dame. Pierwsze rekolekcje dla rodzin zorganizowane zostały w 1973 roku. Rekolekcje przeznaczone są dla całych rodzin, a więc małżonków i ich dzieci (Czupryński, 2011, s. 168). Członkami Domowego Kościoła są małżeństwa sakramentalne, otwarte na zaangażowanie się w proponowaną im

formację. W przypadku śmierci jednego ze współmałżonków, drugi może pozostać we wspólnocie. Domowy Kościół dąży do odnowy małżeństwa i rodziny poprzez zachęcanie do życia słowem Bożym, życia modlitwą, jako osobistego spotkania z Chrystusem, życia sakramentalnego, zwłaszcza eucharystycznego oraz do postawy służby we wspólnocie Kościoła (*Zasady Domowego Kościoła*, 2015, s. 6 – 10). Praca formacyjna w kręgach, które tworzy od 4 do 7 małżeństw, ma miejsce podczas comiesięcznych spotkań. Każde spotkanie składa się z trzech stałych części: dzielenie się życiem podczas symbolicznego posiłku, modlitwa i formacja, czyli dzielenie się osiągnięciami i trudnościami w rozwoju życia duchowego swojego małżeństwa i rodziny oraz omówienie nowego tematu (Biela, 2009, s. 72).

Ks. Blachnicki podkreślał zasadność tworzenia osobnych wspólnot dla dorosłych: „Ludzie ci są związani na ogół ze środowiskiem parafialnym, mają, więc wiele innych problemów niż młodzież związana z duszpasterstwem akademickim, ludzie dorośli są związani ze środowiskiem pracy zawodowej, są na ogół starsi wiekiem, znacznie zróżnicowani pod względem wykształcenia i poziomu intelektualnego” (Blachnicki, 2001, s. 82).

4. Praktyka pastoralna Ruchu Światło–Życie diecezji ełckiej w odniesieniu do osób dorosłych

Ukazany powyżej zamysł założyciela Oazy w odniesieniu do osób dorosłych niestety w wielu wspólnotach nie był realizowany. Zazwyczaj były to grupy przeznaczone tylko dla dzieci, młodzieży lub małżeństw sakramentalnych. Zdarzało się, że dorośli po całej formacji w Ruchu zaangażowani byli w posługę w konkretnej diakonii. Jednak osoby, które w wieku dorosłym chciały dołączyć do grup oazowych, przez lata czuły się odtrącone. Od kilku lat w Polsce można zaobserwować rozkwit wspólnot przeznaczonych dla tych osób. Na dzień dzisiejszy rekolekcje oazowe przeznaczone dla dorosłych organizowane są w wielu miejscach w Polsce. Jedną z prężniej działających diecezji na tym polu jest diecezja ełcka. Poniżej przedstawione zostaną rozwiązania pastoralne zastosowane w tym regionie Polski. Zaprezentowane będą metody, formy pracy oraz rozwiązania logistyczne dotyczące organizacji rekolekcji dla tej grupy wiekowej. Aby ukazać pełniejszy obraz przeprowadzono wywiady z animatorami i księdzem opiekunem grup Oaz Dorosłych, organizatorem rekolekcji od 10 lat. Przedstawione zostaną również wyniki ankiet przeprowadzonych wśród uczestników rekolekcji Oaz Dorosłych zorganizowanych w dniach 10 – 15 lipca 2018r. w Dowszpuździe i w dniach 20 – 25 lipca 2018r. w Rydze na Łotwie.

4.1. Struktura Oazy Dorosłych na podstawie przeprowadzonych wywiadów

Rekolekcje dla osób dorosłych w diecezji ełckiej odbywają się od 10 lat. Co roku organizowane były pięciodniowe rekolekcje wakacyjne, czasami organizowano je również w okresie ferii zimowych. Na rekolekcje przyjeżdżają całe rodziny. Dzieci mają oddzielne

zajęcia, mają też swoją formację duchową, dorośli zaś uczestniczą w rekolekcjach oazowych. Aktualnie grupy Oaz Dorosłych istnieją w Suwałkach, w Augustowie i w Piszcu. Wiele zależy od księży opiekujących się tymi grupami, od ich zaangażowania i udziału w spotkaniach. W parafii Bł. Anieli Salawy w Suwałkach, gdzie proboszczem przez wiele lat był ks. Szymon Klimaszewski, diecezjalny opiekun Oaz Dorosłych, wszystkie grupy spotykają się w tym samym dniu co 2 tygodnie. Wspólne spotkania rozpoczynają się od modlitwy i konferencji, a potem poszczególne grupy rozchodzą się na spotkania formacyjne ze swoim animatorem. Całość trwa około dwóch godzin. Każda grupa korzysta z materiałów formacyjnych przyporządkowanych do konkretnego stopnia. Na konferencjach na początku spotkania porusza się tematy związane z życiem osób dorosłych, tematy rodzinne. Rozwijana jest nie tylko duchowość, ale też zagadnienia dotyczące aktualnej sytuacji życiowej tych osób. Członkowie Oazy Dorosłych funkcjonują według zasad, jakimi są Drogowskazy Nowego Człowieka (10 kroków ku dojrzałości chrześcijańskiej, czyli: Jezus Chrystus, Niepokalana, Duch Święty, Kościół, Słowo Boże, Modlitwa, Liturgia, Świadectwo, Nowa Kultura, Agape). Osoby, które są w małżeństwie, obok Drogowskazów Nowego Człowieka, próbują również stosować w swoim życiu dialog małżeński, systematyczną pracę nad sobą, nad swoim małżeństwem, rodziną. Starają się także, by formacja dokonywała się w małej grupie oraz by mogli uczestniczyć w rekolekcjach oazowych.

Pierwszą osobą w diecezji ełckiej, która zorganizowała oazę dla osób dorosłych był ks. Szymon Klimaszewski. Jest on do dziś opiekunem grup Oaz Dorosłych. Wcześniej w Ruchu Światło-Życie piastował funkcję Moderатора Diecezjalnego. Doświadczenia, którymi podzielił się podczas przeprowadzonego z nim wywiadu (Wywiad z ks. Szymonem Klimaszewskim, 2018), pozwalają na szersze spojrzenie na analizowaną rzeczywistość. Wcześniej w Polsce organizowane były rekolekcje siedmio i ośmiodniowe, czyli dzielące zwykle rekolekcje oazowe na pół. Zamysłem ks. Klimaszewskiego była organizacja rekolekcji pięciodniowych z podziałem na tajemnice różańca świętego. Zredukowanie zwykłych piętnastodniowych oazowych rekolekcji do pięciu dni wynikało z doświadczeń ks. Klimaszewskiego zebranych podczas pracy z kręgami Domowego Kościoła. Były takie małżeństwa, które przez wiele lat nie wyjeżdżały na rekolekcje piętnastodniowe. Był to dla nich, ze względu na obowiązki rodzinne i zawodowe, zbyt długi okres czasu. Pięciodniowe rekolekcje dawały szansę na udział w jakichkolwiek rekolekcjach. Ponadto, ponieważ tak zorganizowana formacja wydłuża się o kilka lat, może ona być dokładniejsza. W przyszłości będą mogły być organizowane pięciodniowe rekolekcje tematyczne. Może być na nich podejmowana taka tematyka jak: nowe życie, modlitwa, msza święta. Omawiane będą wtedy zagadnienia z konkretnego stopnia, ale nie będą to już w sensie ścisłym rekolekcje Oazy Nowego Życia.

Podczas Kongregacji Odpowiedzialnych na Jasnej Górze w lutym 2018 r. odbyło się pierwsze spotkanie osób z całej Polski odpowiedzialnych za Oazy Dorosłych. Uczestniczyli w nim również przedstawiciele diecezji ełckiej. Zdaniem ks. Klimaszewskiego spotkanie to miało służyć między innymi zebraniu informacji, dotyczących miejsc w Polsce, w których grupy takie funkcjonują oraz sposobów organizowania dla nich rekolekcji. Kolejne

spotkanie, w którym uczestniczył ks. Klimaszewski odbyło się w dniach 16 – 18 listopada 2018 roku, w Krościenku nad Dunajcem. Była to Kongregacja Stowarzyszenia „Diakonia Ruchu Światło-Życie”, poświęcona tematyce wspólnot dorosłych. Zgromadziła ona ponad 100 uczestników, reprezentujących 31 polskich diecezji oraz Ruch na Ukrainie, Słowacji i w Niemczech. Spotkanie to miało służyć wymianie doświadczeń i ujednoczeniu formacji osób dorosłych w Ruchu. Ustalono, że dalsza praca nad wytycznymi będzie prowadzona przez sekretariat merytoryczny we współpracy z moderatorem generalnym. Centralna Diakonia Oaz Rekolekcyjnych podejmie próbę koordynacji 15 – dniowych rekolekcji wakacyjnych dla dorosłych. Zdaniem ks. Klimaszewskiego istnieje wielka potrzeba krajowych spotkań osób odpowiedzialnych za Oazę Dorosłych, aby dzielić się doświadczeniami. Oaza Dorosłych jest najlepszym środowiskiem, które podczas organizacji formacji może zatroszczyć się o wspólnoty dzieci i młodzieży. Ks. Klimaszewski zwrócił również uwagę na problem powołania dla tej grupy Moderatorsa Krajowego, będącego w ścisłej łączności z Moderatorem Generalnym. Wymienione wyżej spotkania na Kongregacjach pozwoliły ustalić, że w 18 diecezjach w Polsce są grupy przeznaczone dla osób dorosłych. Ważnym zadaniem wspólnot modlitewno-formacyjnych jest budzenie diakonijnej świadomości, zachęcanie do angażowania się w konkretne posługi w Ruchu.

Dalsze doświadczenia ks. Klimaszewskiego związane są z Domowym Kościołem, który jest głównym miejscem formacji dla osób dorosłych w Ruchu Światło-Życie. Oaza Dorosłych różni się od Domowego Kościoła, który przeznaczony jest dla osób żyjących w sakramentalnych związkach małżeńskich. Natomiast do Oazy Dorosłych może należeć każdy np.: jeden z małżonków, gdy drugi współmałżonek odmawia udziału we wspólnocie, także osoby żyjące w związkach niesakramentalnych, osoby samotne, czy owdowiałe. Zdarzały się przypadki par żyjących w konkubinacie, choć niemających przeszkód do zawarcia związku małżeńskiego. Dzięki formacji udało się doprowadzić te osoby do sakramentu małżeństwa. Oaza Dorosłych daje szansę każdemu człowiekowi, który chce rozwijać się na drodze życia z Bogiem. Czasem są to ludzie, którzy byli już w innych wspólnotach, jednak ze względów np. formacyjnych, czy też innych szukają innej grupy w Kościele. Niektórzy w młodości uczestniczyli w formacji oazowej, lub ich dzieci były na oazie i sami zapragnęli pójść tą drogą. Ks. Klimaszewski twierdzi, że ta konkretna wspólnota, twórczo wypełnia przestrzeń życia zarówno tych osób, które nie założyły rodzin, jak i tych, którzy będąc małżeństwem szukali swojego miejsca w Kościele. Ci, którzy byli wcześniej w formacji młodzieżowej, chcieli dalej poznawać charyzmat Ruchu, dla nich zawsze Kościół wyrażał się we wspólnocie. Dla osób, które nie były wcześniej związane z Oazą, wspólnota stała się miejscem odkrycia nowego wizerunku Kościoła.

Plan dnia podczas rekolekcji Oaz Dorosłych bazuje na punktach programu z oaz młodzieżowych, jak i niektórych elementach z Oazy Rodzin, na przykład Szkołę apostołską, która na tych rekolekcjach przybrała nazwę Szkoły Życia. Poruszane tematy dotyczą często aspektu rodzinno-społecznego, który jest niezwykle istotny. Pojawiają się też zagadnienia związane z metodami rozpoznawania płodności, sprawy społeczne, życie w rodzinie,

zdrowie prokreacyjne – naprotechnologia. Co roku pojawiają się trochę inne zagadnienia w zależności od tego, czego oczekują uczestnicy.

Główną osobą koordynującą sekretariat Oaz Dorosłych diecezji ełckiej, od 10 lat, jest animatorka Izabela Olszewska. Bez wątplenia czas, w którym pani Olszewska pełni funkcję diecezjalnego koordynatora Oazy Dorosłych, predysponuje ją do dzielenia się wiedzą nie tylko na temat, jak w minionym okresie przebiegały Oazy Dorosłych, ale także, jak w obecnym czasie, poprzez pryzmat danych statystycznych, i badań ankietowych, wygląda struktura Oazy Dorosłych w diecezji ełckiej (Wywiad z Izabelą Olszewską, 2018).

W 2018 roku istniały trzy grupy w Suwałkach liczące razem 36 osób, jedna w Augustowie i jedna w Piszcu, liczące po 12 osób. Księża prowadzący te grupy zmieniali się w zależności od tego, kto był wikariuszem w danej parafii.

4.2. Wyniki badań ankietowych

Do badań ilościowych wykorzystano wywiad kwestionariuszowy, który zrealizowany został metodą ankiety audytoryjnej. Ankieta ta miała zadania ukazać rzeczywistą sytuację grup Oaz Dorosłych w diecezji ełckiej. Grupę badawczą stanowili uczestnicy rekolekcji, które odbyły się w dniach 10–15 lipca 2018r. w Dowspuździe, i w dniach 20 – 25 lipca 2018 r. w Rydze na Łotwie. W badaniach wzięło udział 27 osób, w tym 14 kobiet i 13 mężczyzn. Były to badania pilotażowe. Wyniki są wstępem do dalszych badań i refleksji. Zaplanowano dalsze badania na rok 2019 i 2020. Ankietowani w wieku 20 – 24 lat stanowili 4% grupy badawczej, w wieku 25 – 35 lat 15%, w wieku 36 – 45 lat 33%, w wieku 46 – 60 lat 41%, a w wieku powyżej 60 lat stanowili 7% badanych. Można z tego wywnioskować, że główna część uczestników rekolekcji to ludzie w wieku od 25 do 60 lat. Większość badanych zamieszkuje małe miasto lub wieś. W mieście od 50 do 100 tysięcy mieszkańców, mieszka 44% ankietowanych, 37% mieszkańców mieszka w mieście do 50 tysięcy mieszkańców, a 8% mieszka na wsi. Jedynie 11% osób mieszka w dużym mieście powyżej 300 tysięcy mieszkańców.

Na pytanie o przynależność do wspólnoty Ruchu Światło-Życie (np. do Oazy Dorosłych), aż 85% badanych potwierdziło, że aktualnie należy do jakiejś wspólnoty. Jedynie 15% czyli 4 osoby nie należą teraz do Oazy. 10 osób uczestniczy w spotkaniach w Suwałkach, 9 osób należy do Ruchu Światło-Życie w Łapach, 1 osoba należy do Oazy w Augustowie. 3 osoby nie podały nazwy miejscowości, w której się formują, na co dzień. Można by zadać pytanie, czy na możliwość uczestnictwa w formacji w ciągu roku ma wpływ miejsce zamieszkania. Wyniki badań w tym zakresie przedstawiono w tabeli numer 1.

Tab. 1. Uczestnictwo w spotkaniach formacyjnych w ciągu roku a miejsce zamieszkania

Miejsce zamieszkania	Czy uczestniczysz w spotkaniach formacyjnych małej grupy w ciągu roku?		
	Tak	Nie	Jestem pierwszy raz na oazie
Wieś	7%	-	-
Miasto do 50 tys. mieszkańców	33%	-	4%
Miasto 50-100 tys. mieszkańców	40%	4%	-
Miasto pow. 300 tys. mieszkańców	-	8%	4%

Z powyższego zestawienia wynika, że zarówno osoby mieszkające na wsi, jak i w mieście, mają możliwość uczestnictwa w spotkaniach formacyjnych małej grupy. Nie wpływa to na ich zaangażowanie w życie wspólnoty. Wyciągnąć można też wniosek, że mieszkańcom dużych miast trudniej jest znaleźć czas lub chęci, by brać udział w formacji w ciągu roku.

Ankietowani odpowiadali również na pytanie dotyczące długości przynależności do wspólnoty Ruchu Światło - Życie. Aż 48% respondentów jest we wspólnocie więcej niż 8 lat, 37% od 2 do 5 lat, 7% od roku do 2 lat, 4% od 5 do 8 lat i również 4% jeszcze nie należy do Oazy. Jeżeli chodzi o posługę w Ruchu, czyli byciem animatorem, niestety aż 56% badanych nigdy nie było jeszcze animatorem. 22% osób odpowiedziało, że są lub byli animatorami grupy formacyjnej w ciągu roku, natomiast 11% osób udzieliło odpowiedzi, że albo byli animatorami tylko w czasie rekolekcji wakacyjnych lub innych, albo byli animatorami zarówno małej grupy w ciągu roku, jak i podczas rekolekcji. Zależność tę przedstawia tabela numer 2.

Tab. 2. Posługiwanie w Ruchu a długości formacji

Ile lat należysz/należałeś do wspólnoty Ruchu Światło - Życie?	Czy jesteś/byłeś animatorem Ruchu Światło - Życie?			
	Nie, nigdy	Tak, w czasie rekolekcji	Tak, w ciągu roku formacyjnego	Tak, w ciągu roku i w wakacje
1 - 2 lata	8%	-	-	-
2 - 5 lat	34%	4%	4%	-
5 - 8 lat	-	-	4%	-
więcej niż 8 lat	15%	8%	15%	11%

Z zestawienia powyżej wynika, że nigdy nie było animatorem 8% uczestników, którzy są we wspólnocie od roku do 2 lat, aż 34% tych, którzy są już w Oazie od 2 do 5 lat

oraz aż 15% osób uczestniczących w formacji od ponad 8 lat. Osoby, które podejmują się posługi animatora, najczęściej pełnią ją podczas roku formacyjnego prowadząc małą grupę. Największa liczba animatorów znajduje się w grupie osób będących w Ruchu od ponad 8 lat.

Z badań ankietowych wynika, że aż 81% respondentów uczestniczy w spotkaniach formacyjnych małej grupy w ciągu roku formacyjnego. 26% osób twierdzi, że spotkania te odbywają się raz w tygodniu, 37% podaje, że raz na 2 tygodnie, 22% osób uczestniczy w formacji małej grupy raz na miesiąc, a 4% rzadziej niż raz w miesiącu. Najczęściej animatorzy podczas tych spotkań korzystają z materiałów formacyjnych przeznaczonych dla formacji podstawowej, np. z konspektów 10 kroków ku dojrzałości chrześcijańskiej podejmowanych w formacji po I stopniu Oazy Nowego Życia. Twierdzi tak 41% odpowiadających. Natomiast 19% odpowiedzi wskazuje na to, że podczas spotkań wykorzystywane są materiały formacyjne Domowego Kościoła. Zdarza się również, że sam moderator lub animator przygotowuje treści omawiane na spotkaniu. Taką odpowiedź podaje 37% ankietowanych. 4% odpowiedzi wskazuje, że sami uczestnicy podają tematy spotkań.

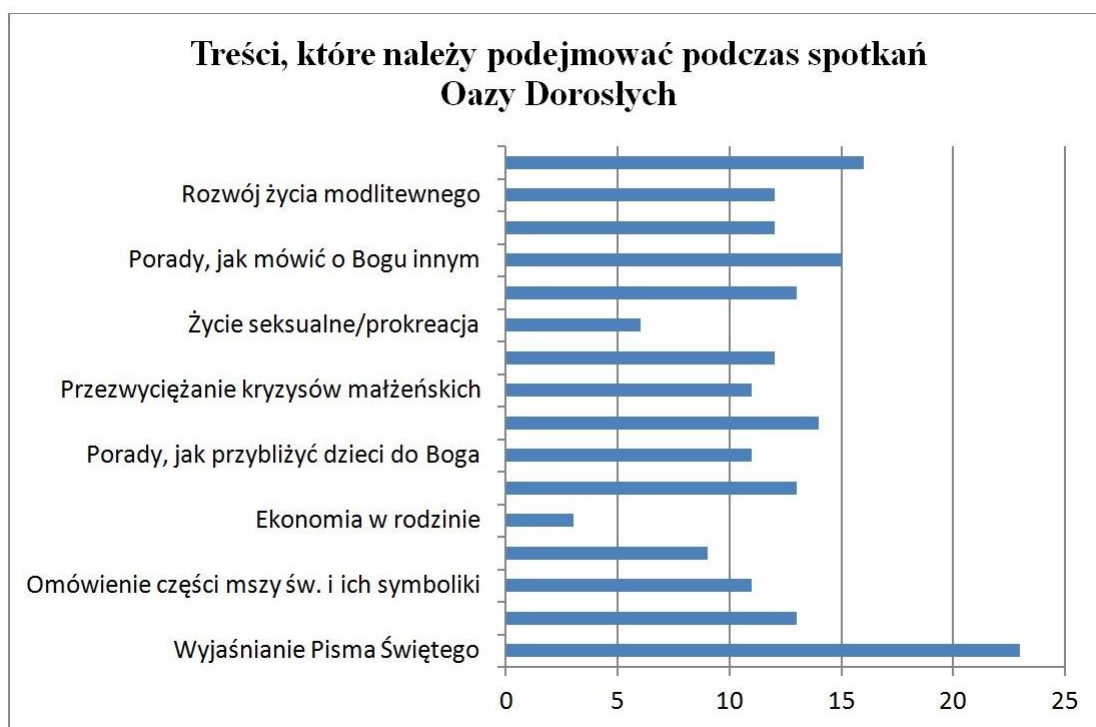
Całą wspólnotą Oazy Dorosłych najczęściej opiekuje się ksiądz moderator lub świecka osoba odpowiedzialna (59% odpowiedzi). Uczestnicy rekolekcji podają, że spotkania całej wspólnoty w parafii odbywają się najczęściej, co tydzień (30% odpowiedzi) lub co dwa tygodnie (33% odpowiedzi). U 15% ankietowanych spotkania takie odbywają się raz na miesiąc lub rzadziej.

Ankietowanym zadano pytanie, dlaczego wybrali Oazę Dorosłych, a nie inną grupę w Ruchu Światło-Życie, np. Oazę Rodzin. Na pierwszym miejscu pojawiła się odpowiedź ukazująca chęć formowania się z ludźmi w swoim wieku. Taką odpowiedź udzieliło 37% respondentów. Jak wynika to z tekstów ks. Blachnickiego, najważniejszym powodem, dla którego planował on utworzenie oddzielnym rekolekcji również dla dorosłych była właśnie możliwość skupiania ludzi w podobnym wieku tak, by mogli czuć jedność w przeżywaniu podobnych problemów i radości życiowych. Drugim powodem wskazywanym przez uczestników była trudność wyjechania na piętnastodniowe rekolekcje (29%). Na trzecim miejscu uplasował się argument o sympatii dla swojego księdza moderatora lub animatora (26%). Kolejnymi powodami były: nie mam męża/żony, by móc należeć do Domowego Kościoła oraz przyjeżdżam na rekolekcje Oazy Dorosłych ze względu na dzieci, by czerpały od małego dobre wzorce. Takie odpowiedzi wskazywało po 18% ankietowanych. Pojawiały się również pojedyncze odpowiedzi typu: mój współmałżonek nie chce należeć do wspólnoty (11%) oraz nie odpowiada mi formuła spotkań innych grup w Ruchu (4%). Z powyższych odpowiedzi wynika zasadność tworzenia grup Oazy przeznaczonych dla osób dorosłych. Czują się oni najlepiej wśród osób w przybliżonym wieku, ze względu na obowiązki domowe często nie mogą wyjechać na dwutygodniowe rekolekcje, z różnych też względów nie mogą lub nie chcą należeć do grup Oazy Rodzin.

Uczestnikom rekolekcji zadano również pytanie, jaka forma rekolekcji wakacyjnych lub zimowych najbardziej im odpowiada. Aż 92% respondentów podało odpowiedź, że najłatwiej im wyjechać na pięciodniowe rekolekcje. 37% badanych woli rekolekcje

weekendowe, tematyczne. 18% mogłoby wyjechać także na rekolekcje siedmiodniowe. Jedynie 8% osób wskazało, że mogłoby uczestniczyć w rekolekcjach piętnastodniowych. Odpowiedzi te pokrywają się z doświadczeniem opiekuna Oaz Dorosłych ks. Szymona Klimaszewskiego. Gdyby rekolekcje były organizowane jedynie w trybie piętnastodniowym, zapewne niewielka ilość uczestników brałaby w nich udział.

Ankietowanych zapytano, jakie treści powinny być podejmowane w pierwszej kolejności podczas spotkań Oazy Dorosłych w czasie rekolekcji lub na spotkaniach całej wspólnoty. Wyniki przedstawione zostały w poniższym wykresie.



Wykres 1. Treści, które należy podejmować podczas spotkań Oazy Dorosłych

Z zestawienia tego wynika, że uczestnicy rekolekcji najchętniej uczestniczyliby w konferencjach wyjaśniających teksty Pisma Świętego. Chętnie słuchaliby wzajemnych świadectw i porad, jak ewangelizować innych. Ważnymi kwestiami są też dla nich zagadnienia dotyczące modlitwy małżeńskiej, rodzinnej, życia religijnego w rodzinie, komunikacji międzyludzkiej oraz wyjaśnianie katechizmu i dogmatów katolickich. Najmniej istotne dla respondentów są treści związane z ekonomią w rodzinie oraz z życiem seksualnym małżonków.

Wnioski pastoralne

Ks. Franciszek Blachnicki od początku tworzenia struktur oazowych miał w zamyśle utworzenie miejsca również dla osób dorosłych. W wielu swoich wypowiedziach lub przemysłeniach podkreślał, jak ważne jest stworzenie przestrzeni spotkania tych osób, wymiany doświadczeń, przeżyć, trudności w wierze. Niewątpliwie dorośli różnią się w przeżywaniu wiary od dzieci i młodzieży. Ważne jest by w swoim gronie mogli dążyć wspólnie do świętości, korzystając z pomocy metod i form stosowanych w Ruchu Światło – Życie. Jest to dla nich konkretne miejsce rozwoju według zasad pedagogii nowego człowieka. Tezę tę potwierdzają powstające w różnych regionach Polski wspólnoty dorosłych zaangażowanych w Ruch. Niestety do tej pory, każda z tego rodzaju grup według swojego rozeznania organizowała i przeprowadzała spotkania oraz rekolekcje. Istotne jest utworzenie wspólnych fundamentów formacji tej grupy osób.

Przedstawione wyżej wyniki ankietowe potwierdziły informacje zawarte z wywiadach. Osoby z różnych miast i wsi zaangażowane we wspólnotę mają możliwość formacji również w małych grupach. Każda wspólnota realizuje swój własny plan spotkań ogólnych. Różnią się one od siebie. W niektórych grupach bardziej stawia się na udział w spotkaniach modlitewnych, a w innych bardziej na formację biblijno-katechetyczną. Jednak w większości wspólnot małe grupy korzystają z materiałów formacyjnych wykorzystywanych w formacji podstawowej.

Ważnym zagadnieniem jest też osoba odpowiedzialna za wspólnoty dorosłych w parafii. Bardzo często jest to ksiądz wikariusz, który między innymi, otrzymał zadanie opieki nad tą grupą. Dobrym rozwiązaniem byłoby powołanie świeckich osób odpowiedzialnych za wspólnotę, którzy w łączności z księdzem opiekunem czuwaliby nad całością formacji wspólnoty dorosłych. W tej roli można postawić osoby, które od wielu lat formują się w Ruchu i znają stosowane w nim metody. W razie potrzeby mogłyby one pełnić taką rolę nawet w innej parafii lub mieście. Odległości między miastami w diecezji ełckiej nie są zbyt duże i udział w spotkaniu wspólnoty raz na tydzień lub raz na dwa tygodnie zapewne nie byłby bardzo uciążliwy. Do podejmowania posługi w Ruchu lub w parafii należy zachęcać wszystkie osoby, które od kilku lat należą już do wspólnot dorosłych. Istnieje wiele sytuacji, w których ich pomoc byłaby bardzo cenna. Wymienić należy na pewno posługę na rekolekcjach wyjazdowych, Oazach Modlitwy. Jeżeli jest wystarczająca ilość animatorów zaangażowanych w rekolekcje grup dorosłych, można by wspomóc rekolekcje młodzieżowe lub dziecięce. Tak samo wygląda sytuacja w prowadzeniu grup formacyjnych w ciągu roku. Dorośli mogliby zaangażować się w posługę w grupach młodzieżowych, organizować zajęcia dla grup Oazy Dzieci Bożych, a także wesprzeć organizację formacji w parafii dla młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzmowania. Istnieje wiele pól, na których uczestnicy spotkań Oazy Dorosłych mogliby zaangażować się i rozwijać w sobie ducha diakonijnego. Ks. Blachnicki często podkreślał, że cała formacja w Ruchu ma prowadzić do posługi na rzecz Kościoła lokalnego i powszechnego.

Refleksję należy też podjąć nad długością rekolekcji formacyjnych dla grup Oaz Dorosłych. Wyniki ankietowe ukazały, że niewielka ilość osób mogłaby wziąć udział w pełnych rekolekcjach 15-dniowych przewidzianych w Ruchu po każdym roku formacyjnym. Niektórzy nie mogą wziąć urlopu na tak długo, inne mają małe dzieci lub chore osoby w domu, którymi się opiekują. Każda diecezja radzi sobie z tym problemem na różne sposoby. Niektórzy wyjeżdżają na rekolekcje tygodniowe, inni na 5-dniowe. Części osób udaje się pojechać na rekolekcje organizowane przez Domowy Kościół. Niestety istnieje grupa osób, która ze względu na różne obowiązki zawodowe i domowe nie uczestniczy w żadnych dłuższych rekolekcjach. Założyciel Oazy podkreślał, jak ważne jest przeżycie rekolekcji wakacyjnych po całym roku formacji. Są one podsumowaniem i szczytem tego rocznego okresu. Ogólnopolska Diakonia Oaz Rekolekcyjnych powinna poddać refleksji temat długości rekolekcji dla Osób Dorosłych i wskazać konkretne rozwiązania.

Ks. Blachnicki podkreślał, że celem pedagogii nowego człowieka jest wychowanie dojrzałych chrześcijan, którzy będą doświadczali autentycznego i przemieniającego spotkania z Bogiem. Formacja w Oazie Dorosłych umożliwia takie spotkania i daje konkretne wskazówki, jak stawać się człowiekiem odpowiedzialnym, wyzwolonym i wewnętrznie zintegrowanym, pomaga w stawaniu się nowym człowiekiem.

Bibliografia:

- Biela B. (2009), Rodzina jako komunia życia i miłości w Domowym Kościele Ruchu Światło – Życie, *Studia Pastoralne*, nr 5, (str. 69 – 88).
- Blachnicki F. (2002), Katechumenat na dzisiejszą godzinę, w: *Katechumenat. Wspólnoty formacyjne we wspólnocie lokalnej*, Biblioteczka animatora, E. Matuszyńska, I. Chłopkowska (red.), z. 2, (str.18-27), Krościenko: Wydawnictwo Światło – Życie.
- Blachnicki F., (1970), *Katechetyka fundamentalna: skrypt dla studentów KUL*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Blachnicki F., (1970), *Teologia pastoralna ogólna. Cz. 1. Wstęp do teologii pastoralnej, teologiczne zasady duszpasterstwa*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Blachnicki F., (1971), *Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Blachnicki F., (1971), *Teologia pastoralna ogólna. Cz. 2. Eklezjologiczna dedukcja teologii pastoralnej*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Blachnicki F., (1973), *Liturgika ogólna*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Blachnicki F., (1980), *Oaza Nowego Życia I stopnia dla rodzin. Część C. Szkoła Apostolska*, Krościenko: Wydawnictwo Światło–Życie.
- Blachnicki F., (1987), *Charyzmat „Światło–Życie”*, Krościenko: Wydawnictwo Światło–Życie.
- Blachnicki F., (2001), *Oaza Nowego Życia I stopnia. Podręcznik*, Krościenko: Wydawnictwo Światło – Życie.
- Blachnicki F., (2002), *Sympatycy czy chrześcijanie? Katechumenat na dzisiejszą godzinę*, Krościenko: Wydawnictwo Światło–Życie.
- Blachnicki F., (2005), *Kerygmatyczna odnowa katechezy: zorientowanie w problematyce*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.

- Blachnicki F., (2005), *Życie swoje oddałem za Kościół*, Kraków: Wydawnictwo Światło-Życie.
- Blachnicki F., (2006), *Katechetyka fundamentalna*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Blachnicki F., (2011), *Pedagogia ministrancka: Katechetyka szczegółowa. Cz. 5*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Blachnicki F., *Ruch Światło-Życie jako pedagogia nowego człowieka*, (online) <http://blachnicki.oaza.pl/2009/06/03/ruch-swiatlo-zycie-jako-pedagogia-nowego-czlowieka/>, (dostęp: 20.03.2019).
- Brodzki K., Wojna J., (1988), *Oazy Ruch Światło-Życie*, Warszawa: Wydawnictwo „Książka i Wiedza”.
- Charyzmat i duchowość Ruchu Światło-Życie*, (2002), Krościenko: Wydawnictwo Światło - Życie.
- Charyzmat i duchowość Ruchu Światło-Życie. Uchwata II Kongregacji Diakonii Ruchu Światło-Życie podjęta w Krościenku 4 maja 2002 roku*, (online) <http://archiwalna.oaza.pl/dokument.php?id=1976>, (dostęp: 07.12.2018).
- Czupryński W., (2011), *Odnowa parafii i duszpasterstwa. Deuterokatechumenalna koncepcja chrześcijańskiej formacji w myśli i dziele ks. Franciszka Blachnickiego*, Olsztyn: Studio Poligrafii Komputerowej „SQL”.
- Dybowska D., *Istotne cechy metody oazy rekolekcyjnej jako metody przeżyciowo-wychowawczej*, (online) <http://www.archiwalna.oaza.pl/dokument.php?id=3437>, (dostęp: 20.03.2018).
- Dziesięć kroków ku dojrzałości chrześcijańskiej. Pomoce formacyjne do spotkań i celebracje*, (2009), Kraków: Wydawnictwo Światło - Życie.
- Gębala R., Nowak A., (2014), *Tajemnica wielka. Charyzmat maryjny w życiu Sługi Bożego ks. F. Blachnickiego i w Ruchu Światło-Życie*, Kraków: Wydawnictwo Światło-Życie.
- Guziakiewicz E., (2008), *Z oazą na ty. Vademecum animatora Ruchu Światło-Życie*, Mielec: Wydawnictwo Reporter.
- Kosmowski W., *Oaza Dzieci Bożych*, (online) <https://kosciol.wiara.pl/doc/494744.Oaza-Dzieci-Bozych>, (dostęp: 07.12.2018).
- Łysek J. (2017), *Pedagogia Nowego Człowieka jako kategoria edukacyjna i refleksyjna praktyka*, *Nauczyciel i Szkoła*, nr 61, s. 27-42.
- Marczewski M. (2006), *Katechetyka a teologia pastoralna*, *Collectanea Theologica*, nr 76/4, s. 109 - 115.
- Mazur P., (2011), *Podstawy pedagogiki pastoralnej*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Oaza Nowego Życia III stopnia. Podręcznik. Część A ogólna*, (1981), Kraków: Wydawnictwo Światło-Życie.
- Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, (1988), Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Ruch Oazowy (Oaza)*, (online) <http://www.koszalin.oaza.pl/strona/wyswietl/80/ruch-oazowy-oaza>, (dostęp: 07.03.2018).
- Sędak M., (2014), *Ewangeliczne Rewizje Życia po OND 1^o. Konspekt dla animatorów*, Katowice: Centralna Diakonia Słowa.
- Sobór Watykański II* (1967), Paris: Éditions du Dialogue.

Stala J. (2009), *Koncepcja wychowania w ujęciu księdza Franciszka Blachnickiego jako synteza antropocentryzmu i chrystocentryzmu*, *Roczniki Pastoralno-Katechetyczne*, t. 1 (56), s. 181–192.

UCHWAŁA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ z dnia 24 lutego 2017 r. w sprawie upamiętnienia ks. Franciszka Blachnickiego w 30. rocznicę śmierci, (online) http://orka.sejm.gov.pl/proc8.nsf/uchwaly/1099_u.htm, (dostęp: 20.02.2019).

Wywiad z Izabelą Olszewską (wywiad przepr. M. Czekąła), (dn. 20.05.2018), Suwałki.

Wywiad z ks. Szymonem Klimaszewskim (wywiad przepr. M. Czekąła), (dn. 5.06.2018), Warszawa.

Zasady Domowego Kościoła zatwierdzone w marcu 2006 roku na czas nieokreślony. Aneks z czerwca 2014 roku, zawierający zmiany w punkcie 33 i 34, (2015), Kraków: Wydawnictwo Światło-Życie.

Dr Julia Łosiak-Pilch
Institut Pedagogiki
Zakład Pedagogiki Zdrowia
Uniwersytet Jagielloński

The period of emerging adulthood as critical for shaping health-related behaviors

Okres wschodzącej dorosłości jako krytyczny dla kształtowania zachowań związanych ze zdrowiem

Abstrakt:

Artykuł stanowi próbę ukazania, że okres wschodzącej dorosłości to istotny czas kiedy kształtują się zachowania związane ze zdrowiem. Ten okres jest szczególnie interesujący także ze względu na to, że młodzi ludzie stają przed szansą osiągnięcia pełnej niezależności. Usamodzielnienie się od rodziców daje możliwość stworzenia własnego stylu życia – sprzyjającego zdrowiu czy też szkodliwego dla zdrowia.

Słowa kluczowe: okres wschodzącej dorosłości, zachowanie a zdrowie

Abstract:

The article attempts to show that the period of emerging adulthood is a significant time in the formation of health-related behaviors. This time in young people's life is also of particular interest because it is when young people begin to have the opportunity to achieve full independence. This process of becoming free from their parents' authority provides them with an opportunity to create their own unique lifestyle, which may be either pro-health or in some ways damaging to health.

Key words: that the period of emerging adulthood, relationship between behavior and health

Introduction

This paper is an attempt to show the significance of the period of emerging adulthood in shaping health-related behaviours. Many different terms are used in the literature regarding the relationship between behavior and health; these are referred to as health behaviors, health activities, health habits, healthy lifestyle, positive health behaviors, anti-health behaviors, healthy or health-threatening behaviors, health related activities and health damaging behaviors (Puchalski, 1990, Sęk, 2000, Słońska, Misiuna, 1993).

Nowadays a group of definitions of health-related behaviors focuses on the health effects of the activities in which individuals get involved. These behaviors may have a positive or negative impact on health, so a distinction is made between behaviors conducive to good health and those that are harmful, in other words pro- and anti-health behaviors. By definition, these are "behaviors, in relation to which there are in principle unquestionable assumptions or evidence that they affect health positively or negatively" (Puchalski, 1990, p. 49). The terminology used in this article refers directly to this sense.

According to the terminology proposed by Arnett (2000, 2001) emerging adulthood is a phase between adolescence and fully-fledged adulthood, spanning the years between 18 and 25, although according to Bańka (2006) the period can be extended to the age of 30. This age group has become a focus of our considerations as in this phase of life, on the threshold of adulthood, young people face many important decisions. This is when it is also possible to assess the effectiveness of the prophylactic activities previously organized by schools, parents and local community, and evaluate the role of education in young people's development to see if it has provided them not only with knowledge but also with cognitive skills and social competencies. This is the period in which young people choose their path in life, when they need to acquire more knowledge self-knowledge and have an interest in their future stimulated. These young people face choices between various personal decisions, analyze the different aspects of personality and try to independently assess which choices they can make that may form the basis of their future investigations, personal growth and realization of the developmental tasks related to adulthood.

This phase of life is also when young people are on the threshold of reaching full autonomy (Ziarko, 2006) and, as they become independent of their parents, are capable of making their own lifestyle decisions, which are either beneficial or damaging to their health.

1. Late adolescence

The transitional phase of human life linking childhood with adulthood begins at approximately 10 to 12 and ends at 22 to 25 years of age. The young person's road to the discovery of who they really are, what they can or cannot do, how they are seen by others and what are their expectations towards the world are is long and meandering. Many changes take place at this time, from physical ones to the emergence of new goals and expectations and even changes in immediate environment. The period of 'growing towards adulthood', from the Latin *adolescere*, is when young people become capable of giving life and of independently creating their own life (Obuchowska, 2000). The readiness of the organism to reproduce arrives in early adolescence (puberty) and the capacity to acquire personal and social competences is the phase of late adolescence (early adulthood) (Brzezińska, 2013, Obuchowska, 2000, Wiliński, 2007).

Adolescence poses new challenges and presents young people with novel developmental goals resulting from physical, cognitive, social and emotional changes. Usually the beginning of this phase is the period of puberty, of intense maturation until the full ability to reproduce is developed. It is more difficult to identify the moment at which growing up ends and adulthood begins (Zimbardo, 2012). The time after the adolescence is, however, often discussed in terms of life events which have a developmental significance to individuals. Teenagers' own activities may be influential in modifying the tempo, rhythm and harmony of development, which is only possible when they engage in these successive developmental tasks.

The beginnings of adolescence are initially marked by bodily developments resulting from ongoing hormonal changes (Bee, 2004) - from the changes in the size and proportions of the body to the way it functions, and the physiological processes related to sexual maturation which appear at this time, e.g. menstruation, nocturnal emissions. These changes, accompanied by various tensions, are compounded by emerging sexual needs and the first romantic relationships.

Intense social development is also prominent at this time, with a peer group becoming an important point of reference. Teenagers search for new ideas, people they can trust, settings in which they can manifest being different and distinct from others. This is the period of entering the moratorium, i.e. the active, independent search for individual identity within the immediate environment. A young person becomes open to new perspectives, develops critical thinking and begins to reflect on past experiences. In fact, the sheer number of these changes, the self-focus and concentration on one's own needs, accumulates to such an extent that young people often cross boundaries or fail to see the limits set out for them by adults. This encourages behaviors that are focused on momentary satisfaction, quick benefits and pleasures which are often associated with risk or simply with discovering previously unknown areas. It is the time of experimenting with what is new, impossible, forbidden and of testing the limits defined by adults (Brzezińska, 2007; Wiliński, 2007).

The most important developmental tasks characteristic of this period are: reconciliation with physical maturation, entering new levels of cognitive development, redefining social roles and emotional issues, dealing with opportunities and pressures in the sexual sphere, and the development of moral standards. All these elements comprise the main developmental task of this period: the creation of one's own identity (Zimbardo, 2012).

Erikson claimed that development lasts a lifetime and that people enter different developmental tasks at each stage of their lives. During adolescence the most crucial developmental task is to form an identity, which, in Erikson's theory, is a coherent sense of who you are. The emergence of an independent self in this period is an essential element of adolescence. The construct of identity itself is a result of the different roles played by adolescents in front of different audiences. The overcoming of the identity crisis requires the development of a coherent sense of self (Erikson, 2000).

The development of identity takes place in two stages. The first, the early stage falls between the age of 10 and 16 and consists in the exploration of one's surrounding environment, experimenting and discovering boundaries, things that are permitted or allowed only under certain conditions, discovering what is possible often through risky behavior. This is when the likelihood of conflict with parents is higher, as is experiencing extreme emotions (Arnett, 1999). For some young people this is when they experience problems with others and with their self-esteem (Myers, Diener, 1995).

The second stage falls between the ages of 16 and 20 and this is the period of becoming committed to a chosen lifestyle and system of values. Typical for this period is taking over the responsibility for oneself and for the consequences of one's choices. It is only after going through these two stages that young people's identity eventually matures. If, as

happens in some cases, a person moves directly to the second stage, committing before the period of exploration, the resulting identity is of the 'taken over', mirror type. A young person can also become too engaged in the exploration of alternatives, which results in a prolonged crisis, failure to get seriously involved in anything, changing university courses, jobs, friends, partners or plans for the future – this is when the individual remains immersed in moratorium stage. Marcia's research demonstrates that this kind of person places a value on independence but is often anxious, experiences mood swings and is known as non-conformist and rebellious (Brzezińska, 2013).

At the time of transition into adulthood the individual's life plans are usually strongly in place and begin to be realized. This is the time in which many decisions regarding further education, career and intimate relationships are made. Making these decisions and accepting their consequences are the main tasks of this period, at the same time marking the direction in which the individual's psychological development is taking place.

According to Erikson (2000) early adulthood produces the challenge of creating close, loving relationships with others. Erikson labelled this period as the 'intimacy versus isolation' stage. Intimacy is the ability to be fully committed sexually, emotionally and morally to a relationship with another person. This requires a compromise in terms of personality preferences, accepting responsibility and giving up parts of one's independence and territory (privacy), but it also creates many benefits. This is also the time for resolving the conflict between the need for closeness and fear of defenselessness, of total unveiling and the risks it carries. These difficulties, if unresolved, may lead to isolation, manifested in an inability to be in a close relationship with another person.

Arnett (2000, 2001, 2011) proposed the concept of a distinct period between adolescence and adulthood and defined it as 'emerging adulthood', which covers the period of the last two years of being a teenager and the early twenties. Young people on the threshold of adulthood already have adolescence and puberty behind them but are still at the stage of not seeing themselves as fully grown adults. Arnett justifies this concept with reference to the changes that have occurred between the understanding of adulthood of earlier generations and those in the present time in terms of developmental tasks and the possibilities of achieving them. In previous generations, it was such commitments as getting married, having a child or embarking on a professional career that marked the beginning of adulthood. Today, important life events are no longer considered as criteria for entering into another developmental phase. In fact, young people themselves think that adulthood is marked by taking responsibility for yourself and accepting it, making independent decisions and being self-reliant; these criteria are certainly less distinctive than those of the past (Arnett, 1997).

Research also suggests that emerging adulthood or the threshold of adulthood is a time of experimenting in all possible areas, when young people take on various jobs, and examine different lifestyles and ways of looking at the world. It is also the period of trying to find the kind of partner that would be suitable for a long-term relationship. It is believed

that, compared to other stages in life, in the case of this age group it is not easy to predict their activities in relation to education, place of residence or degree of financial independence. Nearly 50% of people of this age move out of the family home only to move back later, 60% begin their university studies immediately after secondary school, but only half of them complete their degree before the age of 30 (Biachi, Spain, 1996). Young people in the phase of emerging adulthood are also more likely to engage in risky activities than in other developmental periods; interestingly, this is even more likely than in the period of adolescence. At this stage, the highest rates of substance abuse are noted for stimulants and psychoactive substances but also risky driving and unprotected sex (Arnett, 1992). Biachi explains these behaviours in terms of not taking full responsibility for the roles in which young people find themselves while at the same time being entirely free of parental supervision.

2. Emerging adulthood and the formation of health-related behaviours.

From the point of view of the formation of health-related behaviors, growing up is the most important time in human development. The previously acquired pro-health behaviors become consolidated in this critical period while at the same time young people still feel the need to experiment, hence they become involved in various anti-health behaviors.

Many researchers have sought to give answers to the question of what makes adolescents choose their health-related behaviours, although their research often focused exclusively on unhealthy behaviours. One of the suggestions is that young people engage in ill-advised behaviours under the influence of three factors: stress, lack of life skills and negative peer pressure (Gaś, 2006). In the psychological and pedagogical literatures, various authors often focus on giving reasons for specific health-damaging behaviours.

Research conducted among adolescents from lower secondary and secondary school (PBS, 2011) indicates the importance of individual expectations. These young people declared that they experienced positive effects from drinking alcohol, such as having fun, being more relaxed, sociable and friendly, and enjoying a subjective sense of happiness. They also identified negative effects of drinking, such as doing things they regretted later, bad health effects or getting involved in fights. In turn, Grudziak-Sobczyk (1992) mentions the following factors that drive young people to alcohol use: becoming more forthcoming in interpersonal contacts and hence being able to establish contacts and experiencing less anxiety; but there are also different motivations such as, among others, curiosity, a need for fun and relaxation, the alleviation of boredom, the need to escape from school or family related problems, attention seeking behavior in school or family environment, and rebellion.

Obuchowski (1996), on the other hand, who also analyzed young people's motivations for reaching for intoxicating substances, identified the following themes: escapism (from fear, loneliness, family, school, boredom, monotony), conformism (peer pressure), existential considerations (feelings of pointlessness, emptiness), experimentation

(curiosity, new experiences), hedonistic motivations, prestige and snobbism (attempts to behave like an adult and becoming popular).

Izdebski (2006) and Pawelski (1997), who investigated the behaviors related to sexual contacts, concluded that the main causes of early sexual initiation are sexual desire, love, and curiosity but also being submissive towards a partner, peer pressure, fear of rejection, self-esteem issues, the impact of chemical substances, and, interestingly, the need for new sensations.

Engaging in such behaviours helps young people satisfy some of their most important psychological needs for love, acceptance, admiration, safety and belonging as well as the realizing of important developmental tasks (defining one's identity, becoming independent) and coping with life difficulties (reducing frustration and anxiety) (Szymańska, 2002).

Health-related behaviours are also influenced by the developmental stage. Many authors indicate that adolescence, as the period between childhood and adulthood, is particularly critical when it comes to health damaging behaviours. As a transitional period, it is often referred to as the time of "storm and stress", of conflicts and dysfunctions. G. Stanley Hall, who at the beginning of the twentieth century was the first psychologist to discuss the development of teenagers, promoted the term "storm and stress" in relation to the abundance of the physical and psychological changes. Although the popularity of the term itself changed with time (Arnett, 1999) it still turns up in developmental theories, particularly of psychoanalytic origin. Anna Freud herself (1958) looked at the related issues through the prism of emotions such as anger, which she thought unavoidable, although admittedly she also thought of behaviors considered to be within the developmental norm as evidence of serious dysfunctions. Even though her position was widely considered unsustainable at the time, it was only relatively recently that most researchers rejected her views as wrong and unfounded.

Even though today many specialists in adolescence still think of it in terms of conflict and dissonance (Birch, Malin, 2001; Conger, 1977), the latest research claims that the significance of the difficulties which are in excess of the developmental norm has been overblown. Research (Arnett, 1999) shows that during adolescence the most common problems are conflicts with parents (Laursen, Coy, Collins, 1998), considerable mood swings (Buchanan, Eccles, Becker, 1992; Larson and Richards, 1994; Petersen, Compas, Brooks-Gunn, Stemmler, Ey, Grant, 1993) and, already mentioned repeatedly here, a tendency to indulge in anti-health behaviors.

As G. Stanley Hall wrote in reference to teenage boys, at this stage "a period of semicriminality is normal for all healthy boys" (Hall, 1904). In reality, many adolescents get involved in the behaviours that are harmful, such as risky sexual behavior, risky driving, and a tendency to commit forbidden acts (Arnett, 1992; Gottfredson, Hirschi, 1990; Johnston, O'Malley, Bachman, 1994), mostly in the period of late adolescence, although this is not true of the majority of young people.

The important questions here are why are such behaviors typical for adolescents, and do they appear more often in this period of life than in any other? The answer is partly related to hormonal changes during adolescence. The physiological changes in the teenage body are linked to changes in the perception of the self and the environment. These intense physical, emotional and cognitive changes influence self-esteem and behavior but also emotions (emotional lability, arousal) and the emergence of sexual needs. Additionally, a young person faces the need to make career choices, and resolve issues relating to the need to adjust to peer expectations and relations with parents. All these factors, and the experiential heterogeneity of the period itself, affect the choice of health-related behaviours. These transformations can in fact consolidate young people's sensitivity to the impact of risk factors. Brzezińska (2013) points out that the kinds of experiment normal for this time of life may become fixed as effective remedial strategies to be used by the adolescent in the future. The period of late adolescence is rich in various age-specific risk factors, which may gain regulatory significance, especially in the absence or lack of protective factors. In this context, self-destructive health-damaging behaviors can become remedial strategies therefore it is important to make sure that they are not the only forms of adaptation.

Research on the predictors of pro-health and health-damaging behaviors shows that lifestyle preferences are one of the most important factors. Following Sęk (2000), these can be interpreted as "health related behaviours characteristic of a person, conditioned by individual temperamental traits, level of knowledge, generalized views and beliefs about the world, life and oneself, competences, system of values, individual health experiences as well as social and cultural variables." (Sęk, 2000, p. 543). Therefore, it appears important to help young people form pro-healthy attitudes in emerging adulthood so as to make sure they take responsibility for their health. Among the negative health-related factors that contribute to shaping lifestyles are having friends who use alcohol and other substances excessively or having positive expectations as to the immediate effects of the substance. There are also personal characteristics that encourage behaviors harmful to health, such high anxiety, low self-esteem, poor self-control, unrealistic expectations towards oneself or others (Szymańska, 2002). Among the protective factors are various individual and environmental conditions which enhance an individual's health potential, such as personal predispositions, including a balanced temperament, or environmental characteristics, including the availability of emotional support, friendships (Garmezy, 1985), personal and social skills, and self-control (Sheier, Carver, 2003). Also mentioned in this context are close ties with parents, observance of universally recognized norms and values, and religious commitment (Hawkins, 1992). The importance of the protective factors is strongly emphasized nowadays. It is believed that their inclusion and enhancement in the health protection process helps achieve positive effects in young people's healthcare as part of the trend towards supporting positive development. Interventions developed in this vein include encouraging the development of social ties, feelings of efficacy, spiritual growth, and the development of social, emotional and moral competencies.

At this stage it is useful to mention the role of other protective and risk-related factors. For example, the family home is an environment that has an immediate impact on children's health on the one hand and; on the other, it can influence their future inclinations towards health-damaging behaviours. It is important for children to be taught to take responsibility for their health and for health-related content to be included in the educational process within the family along with learning pro-health patterns of behavior, undergoing regular medical examinations, and maintaining a proper life-work balance and healthy eating habits.

The study of the eating patterns of teenagers shows that almost every fifth individual eats fruit more than once a day and every sixth eats more than one portion of vegetables (Mazur, 2015), but statistics also show that the consumption of unhealthy products is also common – almost 30% of teenagers eat sweets every day and 25% consume sweet drinks. HSBC research (Mazur, 2015) confirmed that in 2010–2014 there was an increase in eating healthy products and a drop in eating health-damaging foods. Also, the percentage of teenagers who eat a healthy diet lowers with age. Among the influential social factors there are the impact of the level of family income on the frequency of eating fruit and vegetables and the influence of the place of residence on the frequency of eating sweets. What is more, the same research showed that the health of over three quarters of adolescents in Poland was under threat due to low physical activity, which deteriorated with age. Consequently, older adolescents did not meet the minimum physical activity quota necessary for healthy development. Girls were confirmed to be in a worse position than boys as they took less physical activity, as did adolescents from lower-income families. Spending many hours without physical activity, for example in front of a screen (watching TV, playing computer games) is a significantly higher problem in older youth, with a growing percentage of young people spending at least 4 hours a day in front of the computer. Living in a family with low material status increases the risk of watching TV for too long. Family structure and place of residence affect the frequency of playing computer games and computer use for other purposes while the presence of both biological parents at home is a protective factor.

Other research conducted among people in early adulthood has shown a moderate intensity of health-related behaviors relating to the somatic dimension of health: washing hands after using the toilet and adequate oral hygiene. The least common were the behaviors associated with regular physical activity and acquiring knowledge about health and health protection. The respondents in this study paid too little attention to resting, sleeping and healthy ways of spending their free time (Ziarko, 2006).

Summing up, young people display a positive approach towards health related behaviours by taking care of their health in various ways, but mostly in its social and psychological dimensions rather than the somatic aspects of health.

3. Health prophylactics

The first reflections about one's behavior and the impact it has on one's health, which appear at the time of transition between adolescence and early adulthood, are the first steps in taking care of one's health.

Health education classes, prophylactic workshops designed to increase young people's knowledge related to risky anti-health behaviors and help them form the attitudes and skills necessary to take action to reduce such behaviors and replace them with health enhancing behaviors, can be postulated in this context (Wojnarowska, 2017)

At the family level, the parents of teenagers should be supported in taking effective educational steps, teaching young people about the consequences of their actions and also about the ways of presenting certain expectations towards one's child, particularly at this developmental stage, when the perception of the parents' authority is changing (Skałbana, 2009). The relationship between parents and teenager are particularly important when it comes the bond between them, parental support and engagement in the life of the maturing child.

There are also prophylactic programs that stimulate the activity of young people, consolidating their relationship with the school and the local community. It is important to mention the peer setting in this context. In this developmental period, constructive and pro-social peers who accept social norms and have educational aspirations play a significant role (Ostaszewski, 2003; Wojnarowska, 2017). Looking further at the resources inherent in the relationships with people in the immediate environment, good and competent adults can become role models who are important as sources of trust and support; these can be teachers, priests, school psychologists or sports coaches.

What is more, at the community level these changes should be linked with the positive climate of the school, and cooperation between the school and youth organizations in encouraging good habits and in promoting disapproval of anti-health behaviours - and also in, cooperating in the creation of a safe and friendly immediate environment through the provision of access to leisure facilities, advice centers or crisis intervention centers.

It is also worth focusing on interventions at the level of state policy, for example on the prophylactic programs organized by the ministries, research institutes, local governments and non-governmental organizations. Social campaigns should make use of a variety of communication channels, i.e. through health professionals, mass media, public transport, public offices or churches (Ostaszewski, 2003; Skałbana, 2009; Wojnarowska, 2017).

Bibliography:

- Arnett, J. (1992), Sensation seeking: A new conceptualization and a new scale. *Personality and Individual Differences*, 16, 289-296.
- Arnett, J. (1997), Young people's conceptions of the transition to adulthood. *Youth and Society*, 29, 1-23.
- Arnett, J. (1999), Adolescent storm and stress, reconsidered. *American Psychologist*, 54, 317-326.
- Arnett, J. (2000), Emerging adulthood: A theory of development from the late teens through the twenties. *American Psychologist*, 55, 5, 469-480.
- Arnett, J. (2001), Conceptions of the transition to adulthood: Perspectives from adolescence through midlife. *Journal of Adult Development*, 8, 133-144.
- Arnett, J. (2011), Emerging adulthood(s): The cultural psychology of a new life stage, (w:) L. Jensen (red.), *Bringing Cultural and Developmental Psychology: New Syntheses in Theory, Research and Policy*. New York: Oxford University Press.
- Bańka, A. (2006), *Poradnictwo transnarodowe. Cele i metody międzykulturowego doradztwa karier*. Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
- Bee, H. (2004), *Psychologia rozwoju człowieka*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i Spółka.
- Bianchi, S., Spain, D. (1996), Women, work, and family In America. *Population Bulletin*, 51, 1-48.
- Birch, A., Malim, T. (2001), *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęctwa do dorosłości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Brzezińska, A. (2007), *Zadania rodziny i szkoły: od samodzielności dziecka do efektywności pracownika*. Warszawa: Academica Wydawnictwo SWPS.
- Brzezińska, A. (2013), *Społeczna psychologia rozwoju*. Warszawa: Scholar.
- Buchanan, C.M., Eccles, J., Becker, J. (1992), Are adolescents the victims of raging hormones? Evidence for activational effects of hormones on moods and behavior at adolescence. *Psychological Bulletin*, 111, 62-107.
- Conger, J. (1977), *Adolescence and youth: Psychological development in a changing world*. New York: Harper and Row.
- Erikson, E. (2000), *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Poznań: Rebis.
- Freud, A. (1958), Adolescence. *Psychoanalytic Study of the Child*, 15, 255-278.
- Garmezy, N. (1985), Stress-resistant children: The search for protective factors, *Journal of Child Psychology and Psychiatry*, 4, 213-233.
- Gaś, Z. (2006), *Profilaktyka w szkole*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne WSiP.
- Gottfredson, M.R., Hirschi, T. (1990), *A general theory of crime*. Stanford: Stanford University Press.
- Grudziak-Sobczyk, E. (1992), Alkohol a młodzież polska. *Alkohol a zdrowie*, 3.
- Hall, G.S. (1904), *Adolescence: its psychology and its relation to physiology, anthropology, sociology, sex, crime, religion, and education*. T.1-2. Englewood Cliffs: Prentice Hall.

- Hawkins, J. (1992), Risk protective factors for alcohol and other drug problems in adolescents and early adulthood: implications for substance abuse prevention. *Psychological Bulletin*, 112, 1, 64-105.
- Izdebski Z. (2006), Ryzykowana dekada. Seksualność Polaków w dobie HIV/ AIDS. Studium porównawcze 1997 – 2001 – 2005. Zielona Góra: Uniwersytet Zielogórski.
- Johnston, L.D., O'Malley, P.M., Bachman, J.G. (1994), *National survey results on drug use from the Monitoring the Future study, 1975-1993*, t. 2. Rockville: National Institute on Drug Abuse.
- Mazur, J. (2015), *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Myers, D., Diener, E. (1995), Who is happy? *Psychological Science*, 6, 10-19.
- Larson, R., Richards, M.H. (1994), *Divergent realities: the emotional lives of mothers, fathers, and adolescents*. New York: Basic Books.
- Laursen, B., Coy, K.C., Collins, W.A. (1998), Resonsidering changes in parent-child conflict across adolescence: a meta-analysis. *Child Development*, 69, 817-832.
- Obuchowska, I. (2000), *Adolescencja*, (w:) *Psychologia rozwoju człowieka*, B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Obuchowski, K. (1996), *Przez galaktykę potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Ostaszewski, K. (2003), *Skuteczność profilaktyki używania substancji psychoaktywnych. Podstawy opracowywania oraz ewaluacja programów dla dzieci i młodzieży*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Partner in Business Strategies PBS (dawniej Pracownia Badań Społecznych) (2011), *Badanie dotyczące używania środków psychoaktywnych przez młodzież szkolną województwa pomorskiego. Raport końcowy z badania przygotowany przez PBS na potrzeby Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego*. Sopot: PBS.
- Pawelski, A. (1997), Przedwczesna inicjacja seksualna jako czynnik zagrożenia AIDS. *Seksuologia*, 5-6.
- Pearson, P. (1970), Relationships between Global and Specified Measures of Novelty Seeking. *Journal of Consulting and Clinical Psychology*, 43, 199-204.
- Petersen, A.C., Compas, B.E., Brooks-Gunn, J., Stemmler, M., Ey S., Grant, K.E. (1993), Depression in adolescence. *American Psychologist*, 48, 155-168.
- Puchalski, K. (1990), *Zachowania związane ze zdrowiem jako przedmiot naukm socjologicznych. Uwagi wokół pojęcia*, (w:) *Zachowania zdrowotne. Zagadnienia teoretyczne, próba charakterystyki zachowań zdrowotnych społeczeństwa polskiego*, A. Gniazdowski (red.), s. 23-57, Łódź: Wydawnictwo Instytutu Medycyny Pracy.
- Scheier, M.F., Carver, C.S. (2003), Goals and confidence as self-regulatory elements underlying health and illness behaviour, (w:) *The Self-regulation of Health and Illness Behaviour*, L.D. Cameron, H. Leventhal (eds.), 17-41. London: Routledge.
- Sęk, H. (2000), *Zdrowie behawioralne*, (w:) *Psychologia. Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej*, J. Strelau (red.), t.3, s. 533-553. Gdańsk: GWP.

- Skalbania, B. (2009), *Poradnictwo pedagogiczne. Przegląd wybranych zagadnień*. Kraków: Impuls.
- Słońska, Z., Misiuna, M. (1993), *Promocja zdrowia. Słownik podstawowych pojęć*. Warszawa: Agencja Promo-Lider.
- Szymańska, J. (2002), *Programy profilaktyczne. Podstawy profesjonalnej psychoprofilaktyki*. Warszawa: Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej.
- Wiliński, M. (2007), *Rozwój i wychowanie nastolatka, (w:) Zadania rodziny i szkoły: od samodzielności dziecka do efektywności pracownika*, A. Brzezińska (red.), Warszawa: Academica Wydawnictwo SWPS.
- Wojnarowska, B. (2017), *Edukacja zdrowotna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ziarko, M. (2006), *Zachowania zdrowotne młodych dorosłych – uwarunkowania psychologiczne*, Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Zimbardo, P., Johnson, R., McCann, V. (2012), *Psychologia. Podstawy psychologii*, T. 1. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Mgr Dorota Sokołowska
Instytut Pedagogiki
Wydział Nauk Społecznych
Katolicki Uniwersytet Lubelski

Pedagogiczne wyzwania w kontekście przesunięcia socjalizacyjnego i wpływu nowych technologii na zmiany w mózgu młodego człowieka

Pedagogical challenges in the context of the socialization shift and the impact of new technologies on changes in the brain of a young man

Abstrakt:

Zjawisko wszechobecności nowych technologii zaowocowało stworzeniem środowiska, które nieustannie wpływa na zachowania i relacje młodych ludzi. Wskutek tak rozumianego procesu uspołeczniania z pierwszego miejsca wyparte zostały tradycyjne instytucje jak rodzina czy szkoła, oddając to pole podmiotom dostarczającym popkulturowych treści. Jednocześnie wpływ nowych technologii nie pozostaje obojętny dla mózgu młodego człowieka, który reaguje zarówno na dostarczane bodźce technologiczne, jak i na brak dotychczas naturalnych dla człowieka zachowań.

W obliczu zachodzących zmian tak w otoczeniu, jak i w mózgu, zasadne jest podjęcie wyzwania do kreowania rzeczywistości pedagogicznej w sposób zgodny z dostarczaną wiedzą o potencjale i sposobach reagowania młodych ludzi. Konieczne

i naglące wydaje się przełożenie wiedzy na praktykę, by spełniać wobec młodzieży rolę przewodników i tym samym, nie zaniedbać ich rozwoju.

Słowa kluczowe: nowe technologie, młodzież, socjalizacja

Abstract:

The phenomenon of the ubiquity of new technologies has resulted in the creation of an environment that constantly affects the behaviour and relationships of young people. As a result, traditional institutions such as family and school were forced out of the process of socialization from the first place, giving this field to entities providing pop-cultural content.

At the same time, the impact of new technologies is not indifferent to the brain of a young man who reacts to both the technological stimulus delivered and the lack of so far natural behaviours for people. In the face of changes taking place both in the environment and in the brain, it is justified to take up the challenge to create a pedagogical reality in a manner consistent with the knowledge provided about the potential and ways of responding by young people. It seems necessary and urgent to put the knowledge into practice in order to be a guide for young people and not neglect their development.

Key words: new technologies, young people, the process of socialization

Wprowadzenie

W szybkości wyszukiwania informacji nie sposób dorównać obecnym nastolatkom. Ich największą umiejętnością jest to, że pewnych rzeczy wcale nie musieli się uczyć. Są pokoleniem, które wie jak korzystać z cyfrowych narzędzi. Nie znają świata bez komputera. Z ogromną łatwością poruszają się po dżungli nowych możliwości technicznych i nie wydaje

się być możliwe odwrócenie tego procesu. To, co pół wieku temu Alvin Toffler (1974) nazwał „szokiem przyszłości”, opisując zagubienie jednostki w czasie nieustannej zmiany, dziś dla młodzieży nie stanowi żadnego zaskoczenia i trudności. Swobodnie przemieszczają się między informacjami i mediami; nie jest dla nich problemem odnajdowanie się w różnych stylach życia. Przeskakiwanie między kolejnymi odsłonami stron, wiadomościami i aktywnościami prowadzi do epizodyczności doświadczeń, przyswajania różnorodnych wzorców życiowych i posługiwania się nimi w momencie uznanym za dogodny dla określonej sytuacji. Nie są jednością, składają się z cząstek. Nie sposób oczekiwać by byli „koherentni” i „jednoznaczni” (Melosik, 2013, s. 165). Ta niejednoznaczność oraz owo podzielenie osoby młodego człowieka na „cząstki” przynosi, rzecz można, permanentną dekoncentrację. A nawet jak uważa Maggie Jackson (2009, s. 14) kształtuje nas obecnie dekoncentracja.

Tradycyjne instytucje tracą na znaczeniu. Zatraca się możliwość oddziaływania na człowieka, szczególnie młodego, przez tak zwane najbliższe otoczenie. Opinia sąsiedzka, kiedyś dostarczająca informacji zwrotnej i przez Floriana Znanieckiego traktowana, jako składnik społeczeństwa wychowującego, nie ma dziś, poza niewielkimi miejscowościami, prawie żadnego znaczenia. Rodzina uważana jest za instytucję w kryzysie. Szkoła uchodzi za przestarzałą. Wychowanie zaczęły, więc przejmować tzw. instytucje wychowania pośredniego (Znaniecki, 1973). Ich katalog rozszerzył się niezwykle i od książki, poprzez kino, doszedł do telewizji i wszechobecnego dziś internetu. Oddziaływanie tego środowiska nie jest nowością. Novum, to mnogość podmiotów i głębokość ich wpływu. Pojawiło się zjawisko tzw. przesunięcia socjalizacji. „Polega ono na utracie znaczenia w procesach socjalizacyjnych młodzieży tradycyjnych instytucji społecznych: rodziny, szkoły i Kościoła. Ich rolę w tym zakresie przejmują w coraz większym stopniu: grupa rówieśnicza oraz kultura popularna” (Melosik, 2015, s. 32).

1. Akrasia i wpływ otoczenia

Naturalna u człowieka skłonność do wybierania nieoczywistego, często wbrew rozsądkowi, znajduje obecnie grunt w dostarczanych popkulturowo wzorach. W starożytności pod pojęciem *akrasia* Arystoteles ukrył to, co najczęściej tłumaczymy, jako słabą wolę, albo słaby charakter⁸. Tłumaczenia współczesne, uznają, że są takie miejsca w naszym mózgu, swoiste królestwo nieświadomości, w których te niepożądane, nierozważne reakcje są wytwarzane. Rejestr działań, także tych niechlubnych, prowadzi świadomość, siła sprawcza jednak tych ostatnich tkwi poza nią. Ważne to ustalenie, szczególnie w dobie pracy z pokoleniem urodzonym około roku 2000. Uważani są za wewnętrznie niespójnych, np. zdolnych do angażowania się w obronę praw zwierząt czy przyrody i uważających, że mogą uratować świat, a zarazem samolubnych i niezdolnych do podejmowania wyrzeczeń w imię wyższych wartości. Na progu wyborów podejmują decyzje pod wpływem chwili, nie

⁸ Problem ten omawia P. Paczkowski (2011), czy A.W. Price (2011) – przypis redakcji.

uznając zasadności poszukiwania sensu życia. Epizody wyznaczają ich relacje i reakcje.

Prędkość życia nie przeszkadza im w funkcjonowaniu i przekonaniu, że zdążą zrobić konieczne. Pojawiające się mody i dyskursy, którym ulegają ludzie, przywołują pojęcia „czystej szybkości” czy „szybkości samej w sobie” (Eliott, Katagiri, Savai, 2012, s. 428), która ogarnia życie realne i wirtualne, nie ułatwiając rozsądnych wyborów

Akrasia, zdaniem starożytnych Greków mogła być „naprawiana”; uważali oni, że możliwe jest skuteczne oddziaływanie na ów kłopotliwy fragment naszego ego, mózgu lub wolności - jakkolwiek tę sferę nazwiemy.

Dziś wiadome się stało, że to inteligencja emocjonalna odpowiada za radzenie sobie z nieświadomymi reakcjami, a ona istotnie poddaje się kształceniu. „Dopóki nie uczynisz nieświadomego świadomym, będzie ono kierowało Twoim życiem, a Ty będziesz nazywał to przeznaczeniem” - wiek temu ogłosił Carl Gustaw Jung.

Grecy pomoc widzieli w sztuce i kulturze. Otoczenie miało człowiekowi pokazywać jak powinien się zachować, stanowić naturalne wsparcie w ludzkich wyborach. Współcześnie właśnie ów obszar uległ szczególnie dotkliwej zmianie, ponieważ nawet w domach, o tradycjach uczestniczenia w tzw. kulturze wysokiej nie odżegnuje się dziś od sięgania po pisma, filmy, muzykę czy programy, które nie mają z ową kulturą wiele wspólnego. Osoby wykształcone, zajmujące wysokie pozycje w hierarchii społecznej, uczestniczą zarówno w wydarzeniach kultury wysokiej, jak i w różnych aspektach popkultury. Następuje tzw. zjawisko „wszystkożerności” (Stewart, 2010, s. 119). Taka rzeczywistość mogłaby stanowić dodatkowe wyzwanie dla tych, którzy są twórcami lub dostarczają materiałów kulturowych. Zjawisko korzystania w równej mierze z tekstów Konwickiego i Masłowskiej czy muzyki poważnej i hip-hopu stawia wyzwania i otwiera możliwości. Wyzwania stawiane są odpowiedzialnym, a możliwości stwarzane każdemu.

Owo greckie „otoczenie”, współcześnie wszechobecne dzięki zdobyczom techniki, zamiast wspierać i kierować, prowokuje do decyzji wielokrotnie nierozważnych, by wprost nie nazwać ich złymi. Wystarczy spojrzeć na reklamy, które często zachęcają do wyboru tego, co niedobre dla człowieka, choćby złego jedzenia. W tym obszarze bez zbytej troski o tzw. poprawność można powiedzieć, że kłamstwo jest powszechnie akceptowane, w postaci „niespełnionej obietnicy szczęścia, której nikt bodaj nie bierze za dobrą monetę, a jednak prawie wszyscy jej ulegają” (Kozłowski, 2006, s. 296).

Z. Melosik (2015) dodaje do tego „zjawisko inscenizowania różnicy i personalizacji. Oto współczesny człowiek czuje się jedynym w swoim rodzaju, gdy zakupuje jedyny w swoim rodzaju samochód (z setek dostępnych marek i ich wersji) czy ten, a nie inny (lub jeszcze inny komórkowy)” (tamże, s. 37).

To tylko pierwsza z pułapek; tak jak reklama „wmawia”, że ważne jest, by konkretny model został nabyty, tak każde ułożenie drabiny informacji, choćby w serwisach pokazuje, który news zasługuje by się nim podzielić czy nim zbulwersować. „Owa ważność pozostaje sprawą arbitralną, a więc domeną swoistych rozstrzygnięć aksjologicznych” (Kozłowski, s. 296). Wszystko podlane jest „sosem” pozorów troski o jakość. Jakość życia, jakość prawa, jakość stosunków, produktów. Nawet we wspomnianej reklamie, na którą spoglądamy z

pewną rezerwą, zapotrzebowanie, na jakość występuje w każdym niemal spocie. Natłok informacji każe wierzyć ich liczbie, bo autorytetów wydaje się być coraz mniej.

Niektórzy telewizję nazywają „brudną wodą” (Nowakowski, 2003, s. 45). Prawie ćwierć wieku temu Karl Popper (1996) napisał, że: „Telewizja produkuje przemoc i wprowadza ją do rodzin, które jej dotąd nie znały” (tamże, s. 47). To jest antycywilizacyjne, bo zmniejszanie stopnia przemocy, określone zostało, jako zadanie przypisane cywilizacji właśnie (tamże, s. 47-48).

Nie jest to i dziś dalekie od prawdy, bo treści dominujące w mediach nie stawiają sobie za cel mądrości i refleksji. Przemoc, spłykanie relacji, erotyzm, opatrzenie ze złem, manipulacja, konsumpcjonizm, zacieranie granic między dobrem a złem, do tego wiele prawdziwych sądów dotyczących wpływu telewizji na język. Herbert Marcuse (1991) ostrzegał, „ten język, który stale narzuca obrazy, występuje przeciw rozwojowi i wyrażaniu pojęć” (tamże, s. 127).

W natłoku wiadomości obok faktów, odbywa się produkcja fikcji, „o której wiemy od czasów Arystotelesa, że choć nie jest prawdą, to nie jest także kłamstwem” (Kozłowski, s.296).

Potęga mediów polega między innymi na tym, że tworzone są pozory autentyczności. Działanie podprogowe, ocieplanie spraw złych, dodawanie im pozytywnych emocji, stwarzanie wrażenia trwałej tendencji, jakby morderstwa były na porządku dziennym każdej rodziny, oszustwo w każdym urzędzie, pedofil na każdej parafii, a przemoc w każdej relacji, gdzie jest silniejszy. To mylenie zjawiska zła, ze zjawiskiem powszechności, stało się na naszych oczach właśnie powszechne. Jeśli niemal w każdej gazecie, na każdym portalu internetowym i w większości programów informacyjnych króluje ta sama wiadomość, to jej dostępność zamienia się w przekonanie, że opisywane czyny są powszechne.

To nic innego niż reguła (heurystyka) dostępności, która z faktu większej obecności pewnych zdarzeń w świecie np. mediów, przypisuje im większe prawdopodobieństwo występowania w ogóle, bo jak zakłada - jeśli coś jest łatwiej dostępne, lub cechuje to duży ładunek emocjonalny, to fakty takie prawdopodobnie częściej się zdarzają (Kahneman, Slovic, Tversky, 1982). Tak buduje się mit, że samoloty częściej rozbijają się niż auta. Tak buduje się kolejny mit o wszechobecności zła.

Nie jest to zjawisko nowe, skoro już wiele lat temu Janusz Korczak (2012) pisał: „Hałaśliwie przemawiają złe czyny i złe dzieci, zagłuszają szept dobra, a dobra tysiącokrotnie więcej niż zła. Silne jest dobro i niezłomnie trwa. Nieprawda, że łatwiej zepsuć, niż poprawić” (tamże, s. 34).

Wiara Korczaka zdaje się być dziś nieco na wyrost, bo wpływ naturalnego wówczas środowiska wychowawczego jest dziś niewspółmiernie mały, a zastępujące go media, będące współcześnie naturalnym otoczeniem młodych ludzi, a zarazem głównym nośnikiem kultury popularnej, w dużej mierze odeszły od posiadanego jeszcze kilkadziesiąt lat temu etosu.

Jan Paweł II (1993a) mówiąc do członków Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej we

Włoszech, zachęcał by przedstawiciele prasy katolickiej przyczyniali się do pozytywnego uwrażliwienia i wychowania odbiorców do pełni ich ludzkiego i chrześcijańskiego wzrostu. Przestrzegał przed selekcjonowaniem wiadomości, przed sztucznym kreowaniem obrazów codziennego życia. Zachęcał: „starajcie się zawsze w waszych tekstach nazywać dobro dobrem, a zło złem. Dobrem będzie sprawiedliwość i miłość, złem – wszelka przemoc, wszelka nienawiść i egoizm. Dobrem będzie uczciwość i każda cnota, nawet, jeżeli praktykuje się ją w warunkach nędzy. Złem zaś niemoralność i wszelka wada, nawet, jeżeli towarzyszy jej dobrobyt i luksus” (tamże, s. 782).

Takie traktowanie roli mediów, jawiłoby się, jako wypełnienie greckiej misji otoczenia wpływającego i ukazującego dobre oraz złe aspekty spraw. Pomocne okazałoby się w sytuacji ich wszechobecności, zważywszy, że uczniowie, którzy dziś zajmują miejsce w szkolnych ławkach znacznie różnią się od tych, którzy siedzieli w nich kilkanaście lat temu. Ich „mózgi są inne”, bo „eksplozja technologii cyfrowej nie tylko dramatycznie zmieniła nasz sposób życia, ale również mózgi młodych ludzi, które z powodu rewolucji technologicznej ulegają ewolucji z nieznaną dotychczas prędkością” (Żylińska, 2013, s. 166).

2. Pokolenie paradoksów

Współcześni młodzi nazywani pokoleniem „Z” lub „C” są niecierpliwi, przyzwyczajeni do szybkiej wymiany informacji, uznają wielozadaniowość, cenią komunikowanie niebezpośrednie, odległość dla nich nie ma znaczenia, oczekują wielu i częstych nagród (Kordziński, 2018). Badania wykazują, że są pokoleniem paradoksów; jednocześnie otwarci i zamknięci; odważni i pełni obaw; samotni jedynacy prezentujący prospołeczne postawy; nieustannie odnajdujący informacje i nieumiejący ich selekcjonować; są silnie skoncentrowani na osiągnięciu sukcesu, ale przy wykorzystaniu niewielkiej energii, bo praca nie jest dla nich najważniejsza (Żarczyńska-Dobiesz, Chomałowska, 2016, s. 201-204).

Nieustannie fundują sobie "pętlę dopaminową". Dotychczas znano ją z narkotyków, alkoholu, pornografii, a dziś do przyczyn jej wywoływania doszedł jedyny legalny dla dzieci środek - internet. Ekscytacja i zadowolenie uzależniają a pojawiające się wciąż nowości, wyzwalają sposób informowania i reagowania. Wspomniane pokolenie „Z” w wielu obszarach prezentuje inne zachowania niż ich rodzice i nauczyciele. Inaczej podejmują decyzje, inaczej się uczą, bo wykonują wiele czynności jednocześnie. Ich struktury mózgowe na to pozwalają. „Fakt, iż młodzi ludzie preferują określone sposoby nauki, nie oznacza, że są one lepsze. Neuronalna podbudowa zdobyta w dzieciństwie będzie im służyć przez całe życie, warto więc zadbać o jej jakość, od niej bowiem zależy, co będzie można na tym fundamencie zbudować” (Żylińska, 2013, s. 170). Zdobywanie informacji jako jedna z wielu czynności uniemożliwia kontemplację wiedzy, dochodzi do „erozji naszej zdolności do głębokiej, trwającej w czasie, percepcyjnej uwagi” (Jackson, 2009, s. 13).

Do tego młodzież nie żyje w czasie niedostępności, lecz zbytnej jawności, (także własnego życia), nie w sferze zabiegania o dobra, raczej w sferze wybierania spośród dóbr, bo nadmiar jest dziś charakterystyczny dla każdej dziedziny, poczynawszy od produktów

spożywczych, kończąc na informacji. To wywołuje konieczność wyborów od najprostszycy po dylematy moralne. W nadmiarze wybory stają się coraz trudniejsze, a ich jakość dyskusyjna. Badania, które firmowane były przez Univesity College London w latach 2007 i 2008 pokazały, że uczniowie doskonale radzący sobie z nowymi technologiami, w zakres których wchodziło również korzystanie z zasobów sieci, są nieporadni w wyszukiwaniu informacji i wydawaniu krytycznych ocen. Potwierdzają to również wyniki polskich badań, przeprowadzonych niemal dekadę później (Żarczyńska-Dobiesz, Chomałowska, 2016, s. 201).

Oprócz inteligencji (IQ) oraz często przywoływanej w wielu sferach inteligencji emocjonalnej (EQ), pojawiło się zjawisko inteligencji cyfrowej (DQ). Nie sprowadza się ona do umiejętności używania tabletu czy smartfonu, lecz jak opisuje dokument powstałego w 2016 roku Instytutu Inteligencji Cyfrowej, stanowi „sumę umiejętności społecznych, emocjonalnych i poznawczych, które pozwalają ludziom na mierzenie się z wyzwaniami i adaptacją do wymogów życia cyfrowego”⁹. Zasadne wydaje się być postulowanie edukacji w tym obszarze, bo czas spędzany z użyciem narzędzi cyfrowych, kosztem kontaktów bezpośrednich wymusza potrzeby rozwijania umiejętności świadomego i krytycznego korzystania z dostarczanych treści.

Problem edukacji wybrzmiewał nawet podczas Europejskiego Forum Bezpieczeństwa Cybernetycznego, gdzie rekomendowana została między innymi potrzeba lepszej edukacji z silnym naciskiem na technologie, wartości, krytyczne myślenie, umiejętność bezpiecznego korzystania z mediów¹⁰.

„Silny nacisk” oddaje proporcje dostrzegalne w rzeczywistości, to z kolei wywołuje kolejny aspekt wart podniesienia. Czas spędzony przed monitorem, to czas zabrany kontaktom z innymi ludźmi. Relacje z innymi obfitują w zabawę, ale i spory. Wskutek sporom człowiek uczy się dzielenia, ale dzięki sporom, uczy się łączenia. Brak relacji z drugim człowiekiem zaburza proces wytwarzania w mózgu połączeń odpowiedzialnych za interakcje. „Powinniśmy sobie zdawać sprawę z tego jak ważną rolę odgrywają prowadzone w dzieciństwie rozmowy z rodzicami, kłótnie z rodzeństwem i kolegami, obrażanie się i godzenie oraz wszystkie inne zdarzenia, do których dochodzi wtedy, gdy wchodzimy w interakcje z innymi ludźmi. Wszystkie te domowe i podwórkowe doświadczenia są potrzebne, aby nasz mózg mógł wytworzyć odpowiednie struktury neuronalne” (Żylińska, 2013, s. 170).

Z kontaktów z innymi rodzi się wiele umiejętności, wśród nich także empatia. Gdy w sposób właściwy odczytuje się uczucia innych, prawidłowo potrafi się zareagować. Empatii nie można się nauczyć będąc samemu, ani obserwując monitor komputera. Biegłość w tym obszarze osiąga się podczas spotkań z ludźmi. Człowiek dojrzewa do właściwych zachowań i reakcji, nawiązując relacje interpersonalne z innymi ludźmi. „Podobnie rzecz się ma z płatem czołowym, który odpowiada za emocje, samokontrolę, ocenę własnej osoby i

⁹ patrz: <http://www.dqinstitute.org/what-is-dq/> odczyt 18.02.2018.

¹⁰ patrz: http://cybersecforum.eu/.../cybersec_2017recommendations.pdf, odczyt 18.02.2018.

sytuacji oraz planowanie (...), prawidłowy rozwój wymaga kontaktów z innymi ludźmi” (Żylińska, 2013, s. 173).

Prace nad sztuczną inteligencją wykazały że to, co człowiekowi sprawia najmniej trudności np. znalezienie przedmiotu w szufladzie czy rozpoznanie twarzy z punktu widzenia sztucznej inteligencji jest najtrudniejsze, bo generuje olbrzymie moce obliczeniowe. Trudne wydawałoby się dla ludzi obliczenia, dla mózgu nie stanowią kłopotu, a tym samym nie są skomplikowane dla tych, którzy zajmują się robotyką. Tak powstał tzw. paradoks Moraveca (1988)¹¹. Najwięcej mocy obliczeniowej wymagają pozornie najprostsze czynności. Nie jest kłopotliwe, by komputery wykazywały się umiejętnościami dorosłego człowieka w testach na inteligencję, natomiast rzeczą niemal niemożliwą jest zaprogramowanie ich tak, by wykazywały umiejętności na poziomie rocznego dziecka w percepcji oraz mobilności. Nie jesteśmy często świadomi tego, co potrafimy najlepiej. „Jednak obecnie, na skutek długiego kontaktu z nowymi technologiami, niektóre z tych oczywistych umiejętności zaczynają coraz większej grupie dzieci sprawiać trudność” (Żylińska, 2013, s. 172).

Chaos dźwięków, obrazów i pojęć to chaos w mózgu związany z kłopotami z przetworzeniem tej liczby i rodzajów informacji. Rozumiemy to, co przetwarzamy. Zewnętrzne doświadczenia odzwierciedlają wewnętrzną strukturę w mózgu. „Jednostronne doświadczenia prowadzą do jednostronnego myślenia” (Spitzer, 2007, s. 313).

3. Płaszczyzna spotkania pokoleń

Problemem osób z pokolenia zwanego „baby boomers” czy „iksów”¹², jest jak spotkać się twórczo i wpływać na pokolenie „Z”, które nie ma ani potrzeby dystansu ani hierarchii, a jednak łatwiej mu rozmawiać za pomocą klawiatury niż aparatu mowy. „Badania przeprowadzone na zlecenie Randstad Canada wiosną 2015 roku udowodniły, że ponad połowa pokolenia ludzi „Z” twierdzi, że musi poprawić swoje umiejętności w zakresie komunikacji interpersonalnej”¹³.

Mózg ucznia jest miejscem pracy nauczyciela, uważa Manfred Spitzer, dlatego obowiązkiem nauczyciela jest zapoznawać się z jego działaniem, poznawać jego moce twórcze, badać ograniczenia i kształcić, wykorzystując wiedzę. Edukacja dziś to nie jest spektakl teatralny rozgrywający się pod tablicą. Nauczanie w XXI wieku zarezerwowane dla klasy szkolnej, musi wychodzić poza jej obszar, podobnie jak stosowane metody zmuszone są odbiegać od ułożonych w podręcznikach i głowach dorosłych. Mózg ludzki, który jest w stanie przystosować się do najbardziej ekstremalnego środowiska, nie jest organem, którym z zewnątrz można sterować. Człowiek jednak spośród wszystkich gatunków jest najbardziej

¹¹ Hans Moravec, to urodzony w Austrii kanadyjski uczonec, pracujący w Stanach Zjednoczonych, zajmujący się robotyką i sztuczną inteligencją.

¹² Patrz: <https://businessinsider.com.pl/rozwoj-osobisty/kariera/millennials-pokolenie-x-y-z-i-baby-boomers-kim-sa-na-ryнку-pracy/6e53lmr>, odczyt 21.01.2019.

¹³ patrz: <https://sodexomotywacja.pl/blog/wszystko-co-musisz-wiedziec-o-pokoleniu-z-i-ich-motywacji-do-pracy/>, odczyt 1.02.2019.

zależny od oddziaływania intelektualnego, emocjonalnego i psychicznego rodziców, opiekunów, nauczycieli (Hüther, 2009, s. 99).

Skoro dziennikarstwo straciło swój etos, oddziaływanie kultury nie zawsze kształtuje w sposób roztropny, w dobie rozwoju technologicznego, którego bodźce zubożają mózg, przy jednoczesnym braku możliwości oderwania się w codzienności od prezentowanych realiów, konieczne jest zmierzenie się z tą perspektywą. Propozycje pedagogiczne wykorzystania naturalnych zasobów cyfrowych tubylców w połączeniu z etyką i wiedzą cyfrowych imigrantów, wprowadził Marc Prensky dla wskazania tych, którzy w sposób bezwiedny posiadli umiejętność korzystania z nowych technologii i pozostałych, którzy dopiero poprzez naukę je nabywają¹⁴.

W dobie przesunięcia cywilizacyjnego w obliczu świadomości wkraczania nowych technologii w codzienne życie, pojawiają się głosy wykorzystania wiedzy dotyczącej korzystania z zasobów i wprowadzania zmian dla dobra zarówno ludzi młodych, jak i społeczeństwa przez nich tworzonego.

Za przykład posłużą dwie propozycje pedagogiczne: Marzeny Żylińskiej (2013) i Zbyszko Melosika (2015).

Żylińska (2013) specjalizuje się w pracach nad wykorzystaniem przez rodziców i nauczycieli wiedzy o działaniu mózgu. Melosik jest socjologiem, profesorem nauk o edukacji, dotykającym wielu dziedzin życia społecznego, wśród nich także pedagogiki m.in. w aspektach wpływu kultury popularnej na życie młodzieży. Obie koncepcje uwzględniają złożoność różnic w funkcjonowaniu młodego pokolenia i otaczającego ich świata dorosłych. Niektóre myśli bliższe są technikom i metodom realizacji celów inne ideom, co nie pomniejsza zasadności ich prześledzenia.

Pierwszy postulat Marzeny Żylińskiej dotyczy kryterium czasu spędzanego przed ekranem. Nie udało się dotychczas znaleźć odpowiedzi na pytanie, kiedy mózg dziecka jest na tyle ukształtowany, by mógł bez zagrożeń dla niego korzystać z nowych technologii. Konieczne jest, więc ustalanie limitów i opóźnianie wieku inicjacji technologicznej¹⁵. „Wyniki badań potwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że u dzieci poświęcających codziennie wiele godzin grom komputerowym, rośnie ryzyko izolacji i uzależnienia” (Żylińska, 2013, s. 182). Stąd wniosek, by uświadamiać rodzicom niebezpieczeństwo częstego i długiego przebywania przed telewizorem i czas ten umiejętnie skracać (tamże, s. 177-184).

Druga propozycja odnosi się do nauczycieli, by urozmaicali lekcje, nie pozwalali uczniom nudzić się podczas linearnego podawania informacji, wzbogacali środowisko edukacyjne, dostosowywali zajęcia do możliwości uczniów, mając świadomość, „że dziś większość uczniów to zagorzali *multitaskingowcy*, którym konieczność skupienia uwagi na jednym zadaniu sprawia trudność” (tamże, s. 188). Wielość zajęć dostarcza im dla odmiany

¹⁴ Patrz: M. Prensky, *Digital Natives, Digital Immigrants*, <http://www.marcprensky.com/writing/Prensky%20-%20Digital%20Natives,%20igital%20Immigrants%20-%20Part1.pdf>, 08.01.2019.

¹⁵ Spitzer twierdzi, że nie ma programów telewizyjnych, nawet bajek, odpowiednich dla dwu- i trzylatków (por. M. Spitzer, *Digitale Demenz*, s. 136-141).

przyjemności, która jako pierwsze doznanie wypiera ewentualną wiedzę i wątpliwości co do jakości wykonanych zadań.

Z tą wiedzą i umiejętnością dostosowania zajęć do potencjału uczniów wiąże się kolejny postulat Żylińskiej, by uważniej obserwować uczniów, „by wiedzieć, kiedy z powodu monotonii, nudy, nietrafnie dobranych metod lub materiałów, ich uwaga się wyłącza” (tamże, s. 189). Nie jest to jednak obligowanie nauczyciela do zaplanowania wszystkich lekcji tak, by uczniowie mogli równocześnie używać wielu informacji lecz budowanie świadomości na temat możliwych problemów pojawiających na zajęciach i uwzględnienie preferowanych przez uczniów metod.

Propozycja czwarta dotyczy zmiany materiałów edukacyjnych, ewentualne odejście od podręczników (tamże, s. 189-190, s. 204-205). Żylińska sugeruje rozważenie i sprawdzenie tego postulatu progresywiści, uwzględniając zalety i wady pomysłu. „Dobrym rozwiązaniem mogą być zadania nowego typu określane, jako *webquesty*¹⁶. Uczniowie dostają jasno sformułowane zadanie, ale to oni sami wybierają sposób jego rozwiązania, metody i materiały, które chcą wykorzystać” (tamże, s. 190).

Uświadamianie uczniów w kwestiach zalet i wad określonych stylów nabywania informacji i działania, to kolejna myśl pomagająca w pracy zarówno środowisku ludzi młodych jak i środowisku dorosłych.

Dużo miejsca zajmuje szósty pomysł - konieczność uczenia selekcji informacji (tamże, s. 191-194). Kształcenie kompetencji medialnych jest zdaniem Żylińskiej, zadaniem dla wielu osób w szkole. „Korzystanie z internetu wymaga bardziej złożonych kompetencji niż praca z tradycyjnymi źródłami wiedzy” (tamże, s. 196). Ten postulat łączy się ściśle z kolejnym, który mówi o zmianie kształcenia nauczycieli (tamże, s. 196-201). „Nauczyciele sami muszą jednak najpierw posiadać kompetencję informatyczną i medialną, by móc ją następnie rozwijać u swoich uczniów. Aby ocenić wartość znalezionych materiałów – a to dopiero może być podstawą selekcji informacji – trzeba dysponować niemałą wiedzą z danej dziedziny” (tamże, s. 197).

Nauka korzystania przez uczniów z mediów jest dziś wpisana w obowiązki nauczycieli. Mówi o tym w wielu miejscach podstawa programowa dla szkół podstawowych i średnich¹⁷. By oddziaływanie było skuteczne, oprócz wiedzy w tej lub innych dziedzinach, nauczyciel powinien dysponować cechami, o których nie wspomina podstawa programowa. „Mózg nie jest organem zewnątrz sterowanym i z dużymi oporami poddaje się naciskom. Za to dzieci chętnie podążają za osobami, którym ufają, które uznają za autorytety. Ich zalety i inspiracje często wyzwalały motywację wewnętrzną i inicjują proces aktywnej nauki” (Żylińska, 2013, s. 140).

¹⁶ Webquesty to typ zadań, który wymaga od uczniów współpracy i poszukiwania oraz przetwarzania informacji w internecie i przedstawienia przygotowanego produktu.

¹⁷ Rozporządzenie MEN z 14 lutego 2017 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej, (Dz. U z 2017, poz.356).

Ostatni postulat Marzeny Żylińskiej odwołuje się do refleksji Melosika, który postulował negocjowanie z uczniami formy przeżywanego rzeczywistości i kształtowanie postaw dotyczących świadomych wyborów. Według badaczki jest to możliwe tylko przy uznaniu podmiotowości ucznia w procesie nauczania (tamże, s. 209-212).

Zbyszko Melosik (2015) formułuje swoje propozycje, które można ująć w ośmiu następujących sugestiach. Pierwszy dotyczy konieczności uzyskania przez ucznia tzw. „rdzenia tożsamości”, trwałego w podstawowym obszarze. Tożsamości nie da się wymienić jak stroju, lecz dokłada się do niego kolejne elementy. „Celem pedagogiki rdzenia tożsamości byłoby więc dostarczenie młodym ludziom źródeł i podstaw do kształtowania trwałej i względnie stabilnej „istoty swojego ja” (tamże, s. 38). Ważne jest to szczególnie w obliczu balansowania między światem wirtualnym i realnym, co skutkuje podobnymi reakcjami w obliczu postaw i świadomości lub jej braku w przypadku własnej osobowości.

Drugi postulat to akceptacja pełnej podmiotowości młodych ludzi, połączona z kształceniem u młodego człowieka poczucia jego własnej wartości; wraz z szacunkiem i bezwarunkową akceptacją jego osoby stanowić ma „wzmacnianie jego dyspozycji do dokonywania własnych makrożyciowych i mikro sytuacyjnych wyborów” (tamże, s. 38). Równie istotne jest wytwarzanie w nim przekonania, iż jest ważny, wartościowy i zdolny do kreowania własnego życia.

Trzeci koncept preferuje pedagogikę, „której celem byłoby konstruowanie kompetencji w zakresie krytycznego myślenia, a jednocześnie posiadanie dystansu do rzeczywistości społecznej (...) (tamże, s. 38). Dystansem tym należałoby objąć także uczucie wolności, które prezentowane jest dziś w tak nieograniczonej formie.

Następny wniosek to dbałość o trwałe relacje międzyludzkie, otwartość na stabilne związki i troska o nie. „Stanowić mogłaby ona antidotum, na postępującą tendencję do łatwej wymiany najbliższego otoczenia społecznego oraz fragmentaryzację relacji międzyludzkich” (tamże, s. 38-39). Pedagogika ta, „niemediowanych i nieedytowalnych form ekspresji tożsamości”, wraz z kontaktami bezpośrednimi „twarzą w twarz”, zdaniem socjologa, może być panaceum na „wirtualizację tożsamości w cyberprzestrzeni” (tamże, s. 39).

Nie jest to wniosek o zaprzestanie komunikacji drogą nowych technologii, lecz zadbanie o bezpośrednie relacje międzyludzkie, o spotkania, które można uzupełnić drogą nowoczesnych technologii. Przejawem takich niemediowanych kontaktów jest spotkanie ze światem realnym w sposób bezpośredni na łonie przyrody i w salach muzealnych. Naturalna relacja z przyrodą i kulturą wspólnie z podnoszonymi relacjami, zapewniają bliskość intelektualną i emocjonalną i dają gwarancję wstępu do trwałych i niepowierzchnych związków.

Melosik postuluje też powrót do świata książek i bibliotek. Gromadzenie plików na twardym dysku wzbogacone gromadzeniem księgozbioru, przewijanie tekstu za pomocą myszki i przewracanie kartek. Nie rezygnując z pierwszego, wnioskuje o powrót do drugiego, choć na osi czasu było to zjawisko pierwotne. Biblioteka i jej woluminy to odświeżenie rzeczywistości internetowej. „Książka w swojej formie materialnej stanowi,

z mojej perspektywy – pisze Melosik – unikatową przestrzeń zdobywania doświadczenia w sposób prywatny, wręcz osobisty oraz znakomite źródło autorefleksji” (tamże, s. 39). Po odświeżeniu szelestu kartek, badacz przechodzi do pedagogiki „koncentracji uwagi i kontemplacji” (tamże, s. 39).

W dobie szybkich informacji medialnych i ich mnogości człowiek doświadcza zjawiska dekoncentracji. Kłopot stanowi, długie i pogłębione poświęcenie uważności określonym sprawom. Otaczająca rzeczywistość z narzucaniem się dźwięków i obrazów nie zatrzymuje na długo uwagi, która przenosi się z jednego przedmiotu na drugi. „Owo zatrzymanie się, podobnie jak czytanie książek, dałoby możliwość zdystansowania się wobec *świata bodźców* oraz przejścia od klikania do pewnej przynajmniej linearności w procesie rekonstrukcji własnej tożsamości” (tamże, s. 40).

Ostatni z dezyderatów, stanowiąc konkluzję, dotyczy stwarzania równowagi traktowania kultury wysokiej i niskiej. Konieczne jest poznawanie i uczestnictwo w kulturze nazywanej wysoką, bo stanowi ona integralną część kultury Zachodu, jednak zasadne jest, by nie wartościować podziałów na te dwa typy kultur. Zadaniem obligatoryjnym dorosłych wobec młodych jest wprowadzanie ich w świat kultury stanowiącej tożsamość naszego świata, uwrażliwianie i docenianie jej wytworów, ale nie w kontekście podnoszenia jej walorów w kontrze do kultury pop czy innych cywilizacji. Kultura popularna utożsamiana, jako trywialna nie będzie stanowić pola zainteresowań dorosłych. W tym kontekście Melosik przywołuje pojęcie wszystkożerności (odwołując się do Wrighta czy Stewarta), objawiające się korzystaniem przez osoby z tzw. wyżyn w hierarchii społecznej z obu typów kultury. Uczestnictwo w wydarzeniu teatralnym nie wyklucza czytania „kolorowych pism”. Świadomość „wszystkożerności”, zjawiska, które dotyka ludzi lepiej wykształconych, omijając klasę robotniczą – wierną jedynie kulturze niskiej - winno uwzględniać potencjał kulturowy także tej ostatniej i uczyć umiejętności nieodrzućcia tzw. kultury niskiej w kontaktach z młodzieżą.

Podsumowanie

Nowe technologie zajmują w życiu młodego człowieka niezwykle ważne miejsce. Ich oddziaływanie na mózg nie można ignorować. Nie są one obojętne w stosunku do połączeń neuronalnych, percepcji i umiejętności. Jednocześnie wpływ dostarczanej za ich pośrednictwem kultury, odbiega od wzorców pokolenia kształcącego i wychowującego, którego status w obszarze socjalizacji uległ wyraźnej marginalizacji. Mając na względzie pedagogiczną odpowiedzialność, rozwój i dobro młodzieży, obligatoryjne staje się czerpanie wiedzy z nowych technologii oraz świadome wykorzystywanie jej w moderowaniu zmian edukacyjnych i wychowawczych w oparciu o aktualną wiedzę.

Bibliografia:

- Aamodt S., Wang S., (2010), *Welcome to your brain*, München: DTV.
Bauer J., (2008), *Empatia. Co potrafią lustrzane neurony*, Warszawa: PWN.

- Bauman Z., (2007), *Płynne życie*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman Z., (2007), *Życie w płynnej nowoczesności*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman Z., (2011), *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Chudy W., (1996), Ku kodeksowi etyki dziennikarskiej, *Los*, s. 30-31.
- Chudy W., (1997), Etos środków masowego przekazu w perspektywie norm, (w:) *Norma dobrego obyczaju w mediach audiowizualnych*, s. 11-19, Warszawa: KRRiTV.
- Dowey J., (1988), *Jak myślimy*, Warszawa: PWN.
- Elliott A., Katagiri M., Sawai A., (2012), Japan: Theoretical Avenues and the Japanese New Individualist Path, *Journal for the Theory of Social Behaviour*, 42(4), 425-443.
- Eysemck H. M., (2003), *Podpatrywanie umysłu*, Gdańsk: GWP.
- Giedd J.N., (2015), Zadziwiający mózg nastolatka. *Świat Nauki*, nr 7, s. 24-29.
- Goleman D., (2007), *Inteligencja emocjonalna*, Poznań: Media Rodzina.
- Hüther G., (2009), Die Ausbildung von Metakompetenzen und Ich-Funktionen während der Kindheit (w:) *Neurodidaktik. Grundlagen und Vorschläge für gehirngerechtes Lehren*, H. Ulrich (ed.), 99-108, Weinheim und Basel. Beltz Verlag.
- Hüther G., Hauser U., (2014), *Wszystkie dzieci są zdolne. Jak marnujemy wrodzone talenty*. Słupsk: Wydawnictwo Dobra Literatura.
- Jackson M., (2009), *Distracted: The Erosion of Attention and the Coming Dark Age*, Amherst: Prometheus Books.
- Jan Paweł II, (1993a), Prawa i obowiązki dziennikarza, (w:) *Nauczanie papieskie V (1982) 1*, Poznań: Pallotinum.
- Jan Paweł II, (1993b), Służba w środkach społecznego przekazu wymaga poszukiwania prawdy, (w:) *Nauczanie papieskie V (1982) 2*, Poznań: Pallotinum.
- Kahneman D., Slovic P., Tversky A., (1982), *Judgment under uncertainty: heuristics and biases*, New York: Cambridge University Press.
- Korczak J., (2012a?), *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie*, Warszawa: Rzecznik Praw Dziecka.
- Korczak J., (2012b?), *Prawo dziecka do szacunku*, Warszawa: Rzecznik Praw Dziecka.
- Kordziński J., (2018), *Szkola uczenia się*, Warszawa: Wolters Kluwer.
- Korte M., (2010), *Wie kinder heute lernen*, München: DVA.
- Kosyrz Z., (2009), Cerowanie niepowodzeń muzyką, (w:) *Człowiek w sieci zniewolonych dróg*, Z. Kosyrz (red.), s. 40-45, Warszawa: Wydawnictwo Pedagogium.
- Kosyrz Z., (2009), Stereotypy psychopedagogiczne, (w:) *Człowiek w sieci zniewolonych dróg*, Z. Kosyrz (red.), s. 276-290, Warszawa: Wydawnictwo Pedagogium.
- Koś A., (2006), Językowa przemoc mediów, (w:) *Media i władza. Demokracja, wolność przekazu i publiczna debata w warunkach globalizacji mediów*, P. Żuk (red.), s. 187-199, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kozłowski M., (2006), Czy media kłamią?, (w:) *Media i władza. Demokracja, wolność przekazu i publiczna debata w warunkach globalizacji mediów*, P. Żuk (red.), s. 294-300, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Largo R., (2002), *Kinderjahre*, München: Piper Verlags.

- Levinson P., (1999), *Miękkie ostrze. Naturalna historia i przyszłość rewolucji informacyjnej*, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza.
- Łaszczyca P., (2016), Kuna w kurniku i biologia nauczania, czyli o tym, jak neurodydaktyka włącza się do sporu o szkołę, *Przegląd Pedagogiczny*, nr 1, s. 119-150.
- Marcuse H., (1991), *Człowiek jednowymiarowy. Badania nad ideologią rozwiniętego społeczeństwa przemysłowego (przekład S. Konopacki i in.)*, Warszawa: PWN.
- Melosik Z., (2004), *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji*, (w:) *Pedagogika*, t. 2, Z. Kwieciński, B. Śliwierski (red.), s. 68-91, Warszawa: PWN.
- Melosik Z., (2013), *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Melosik Z., (2013), *Młodzież i styl życia. Paradoksy pop-tożsamości*, (w:) *Młodzież, styl życia i zdrowie. Konteksty i kontrowersje*, Z. Melosik (red.), Poznań: Wolumin.
- Melosik Z., (2015), *Kultura popularna, pedagogika i młodzież*, (w:) *Wychowawcze i społeczno-kulturowe kompetencje współczesnych nauczycieli. Wybrane konteksty*, J. Pyżalski (red.), s. 31-42, Łódź: theQ studio.
- Mlodinow L., (2012), *The news unconscious and what it teaches us*, London: Allen Lane.
- Moravec H., (1988), *Mind Children*, London: Harvard University Press.
- Morawski D., (1996), *Niezależność dziennikarza w służbie prawdzie i człowiekowi*, (w:) *Dziennikarski etos*, Z. Kobylńska, R.D. Grabowski (red.), s. 168–185, Olsztyn: Lux Mundi.
- Newport C., (2016), *Deep work rules for focused success in a distracted world*, London: Piatkus.
- Nowakowski P. T., (2002), *Fast food dla mózgu czyli telewizja i okolice*, Kraków: Maternus Media.
- O’Shea M., (2005), *The brain: a very short introduction*, New York: Oxford University Press.
- Pankowska K., (2013), *Kultura, sztuka, edukacja w świecie zmian. Refleksje antropologiczno-pedagogiczne*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Pedagogika*, t.1 i 2 (2005), Z. Kwieciński, B. Śliwierski (red.), Warszawa: PWN.
- Popper K., (1996), *Prawo dla telewizji*, (w:) *Telewizja. Zagrożenie dla demokracji*, J. Condry, K. Popper (red.), Warszawa: Wydawnictwo Marcin Król.
- Punset E., (2012), *El alma esta en el cerebro*, Barcelona: Destino.
- Ridley M., (2003), *Nature via nurture. Genes, experience and what makes us human*, London: Fourth Estate.
- Rozporządzenie MEN z 14 lutego 2017 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej, (Dz. U z 2017, poz.356).
- Sacks O., (2009), *Muzykofilia. Opowieści o muzyce i mózgu*, Warszawa: Zysk i S-pa.
- Shermer M., (2012), *The believing brain*, London: Constable&Robinson.
- Spitzer H., (2007), *Jak uczy się mózg*, Warszawa: PWN.

- Spitzer H., (2014), *Cyfrowa demencja*, Słupsk: Wydawnictwo Dobra Literatura.
- Spitzer M., (2007), *Erfolgreich lernen in Kindergarten un Schule*, film wyd. przez Bernd Ulrich, Auditorium Netzwerk, Jokers Edition
- Steward S., (2010), *Culture and the Middle Class*, Farnham: Ashgate Publishing Company.
- Szahaj A., (2004), *Zniewalająca moc kultury*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Śliwierski B., (2008), *Jak zmieniać szkołę?* Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Toffer A., (1974), *Szok przyszłości*, Warszawa: PIW.
- Tononi G., (2014), *Phi. Un viaggio, dal cervello all'anima*, Torino: Codice.
- Wetulani J., (2011), *Mózg: fascynacje, problemy, tajemnice*, Kraków: Homini.
- Wilson E., (2000), *Socjobiologia*. Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
- Wychowawcze i społeczno-kulturowe kompetencje współczesnych nauczycieli, Wybrane konteksty*, (2015), J. Pyżalski (red.), Łódź: theQ studio.
- Znaniński F., (1973), *Socjologia wychowania*, Warszawa: PWN.
- Żarczyńska-Dobiesz A, Chomałowska B., (2016), Zarządzanie pracownikami z pokolenia paradoksów, *Nauki o Zarządzaniu*, nr 2, s. 196-206.
- Żylińska M., (2013), *Neurodydaktyka. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*, Toruń: Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Źródła internetowe:

- <http://www.dqinstitute.org/what-is-dq/> odczyt 18.02.2018.
- http://cybersecforum.eu/.../cybersec_2017recommendations.pdf, odczyt 11.02.2018.
- <https://businessinsider.com.pl/rozwoj-osobisty/kariera/millennials-pokolenie-x-y-z-i-baby-boomers-kim-sa-na-ryнку-pracy/6e53lmr>, odczyt 21.01.2019.
- <https://www.karierawfinansach.pl/baza-wiedzy/slownik-pojec/pokolenie-z-co-oznacza-pojecie-pokolenie-z>, odczyt 1.02.2019.
- <https://sodexomotywacja.pl/blog/wszystko-co-musisz-wiedziec-o-pokoleniu-z-i-ich-motywacji-do-pracy/>, odczyt 1.02.2019.
- Anonim, Ile „neuro” i „dydaktyki” w neurodydaktyce?. Strona internetowa:
<http://neurobigos.pl/2015/03/27/ile-neuro-i-dydaktyki-w-neurodydaktyce/> odczyt 20. 03.2016.
- Prensky M, *Digital Natives, Digital Immigrants*, <http://www.marcprensky.com/writing/Prensky%20-%20Digital%20Natives,%20igital%20Immigrants%20-%20Part1.pdf>, odczyt 8.01.2019.

MSc Marek Pietrachowicz

clinical psychology

**The SUPER-Z (Scheme for Ulterior Processing
and Emotive Regulation of Zest) model -
on the conflict between pleasure and gratification
in personal development.**

A proposal for a new theoretical model

**Schemat Ukrytych Przekonań, Emotywny i Regulacyjno-
Zachowaniowy (SUPER-Z) - o konflikcie na osi przyjemność-
gratyfikacja w procesie rozwojowym.**

Propozycja nowego modelu teoretycznego

Abstrakt:

W pracy artykule tym zaproponowano nowy model opisujący współdziałanie elementów wertykalnej struktury hierarchii potrzeb, prowadzące do podejmowania decyzji i dokonywania wyborów. W szczególności, zastosowany jest on do zagadnienia rozwoju kompetencji dzieci szkolnych i koncentruje się na słabo dotychczas opisanym od strony teoretycznej konflikcie dążenia do przyjemności fizjologicznej (w warstwie popędów) i dążenia do osiągnięcia gratyfikacji, to jest satysfakcji intelektualnej. Ta ostatnia jest głównym motorem wszelkiej samodzielności w procesie zdobywania wiedzy, umiejętności życiowych i etosu pracy u ucznia. Tymczasem łatwość, intensywność i częstość dostępu do przyjemności na poziomie somatycznym (autoerotyzm, prosta rozrywka) stanowi czynnik uzależniający młodą osobę behawioralnie od rozwiązań, nakierowanych na emocje i na unikanie wysiłku i odpowiedzialności.

Słowa kluczowe: Uzależnienie behawioralne - edukacja seksualna - rozwój poznawczy - hierarchia potrzeb

Abstract:

The present work introduces a new model, aimed at description and graphical display of motivation-emotive processes which regulate one's behaviour. It concentrates on the ulterior processes which take place between the two observables: adversity (situation, opportunity) and the outgoing consequence (behavioural and/or emotive response). The author hopes that it may prove beneficial to counseling and psychotherapy clients. Apart from its compact and educational form, or its qualitative dimension, it also has a quantitative dimension, which encompasses a simple operation allowing for calculation and prediction of one's behaviour and thus helping in an assessment of a given response when decision-making is considered.

Author's intention was to develop a proper tool to describe and research the reality of mutually exclusive processes of pursuing physiological pleasure and cognitive satisfaction (gratification) with regard to the cognitive development of schoolchildren. It also explores the danger of behavioural addiction, as a result of immersing oneself in addictive activities of autoerotism and entertainment. It is crucial not only for the well-being of an individual, but also has a wider, social scope.

Key words: Behavioural addiction - sexual education - cognitive development - hierarchy of needs

I. Introduction

1. Necessity is the mother of invention

The need for transcendence, situated at the apex of the hierarchy of needs by Maslow (1971) and also constituting one of the cardinal virtues, according to Peterson & Seligman (2005), has accompanied the humanity since our ascendance above the animal world. There is an amassing evidence that it played a pivotal role in the foundation of human civilization and our social development.

Archaeological discoveries made by prof. Klaus Schmidt since 1994 (Curry, 2008) at Göbekli Tepe (South-eastern Turkey) has shed new light on the system of needs and motivations of mankind since the beginning of a social man. In the times when the knowledge of writing, of solid tools, sewing clothes, and even food cultivation were still beyond the grasp of our ancestors, circa 11,000 years beyond present, hundreds of them have undertaken an enormous collaborative effort to build a spacious, cunningly arranged and elegantly adorned sanctuary in the middle of nowhere – a temple consisting of solid stone walls and giant monoliths. Lack of technology or food storage facilities at disposal of the founders, makes the size and complexity of this building even more astonishing. From the perspective of human primal drives to consume and procreate, it was purely wasteful and counterproductive. Yet, the temple's foundation inspired a wide pilgrimage movement from around a 150 km radius, and predated the discovery of growing fields, which followed in its vicinity later on, as well as construction of solid huts and houses around it. 'First came the temple, then the city', as prof. Schmidt phrased it. Thus, the previously widely accepted theory of an Australian Marxist archaeologist, Childe (1936, "Man Makes Himself"), which suggested that the civilization had developed due to satisfying basic needs, such as need for growing food to eat, was ultimately shattered.

It has been shown that the higher need for transcendence, or spirituality, was responsible for erection of the centerpiece of a further settlement which followed, and all the subsequent discoveries of a settled down culture.

2. Social cognition

A social cognition of a person, built on implicit personality theories, is not limited to a knowledge about other people and relations with the society, which is encompassed by heuristics of social perception. It also includes an individual style of one's attitude towards a given person or social construct, awareness of authority, and general likeliness of conforming to, or cooperating with, significant persons. These concepts are at the core of the current work. The foundation for these were laid by such researchers as Bandura (1999) or Kofta & Doliński (2000), in whose works the social-cognitive aspect of personality and of the process of learning and one's development is strongly emphasized.

In the world of psychological studies (Freud through Rogers) there persists a very strong implicit assumption which nowadays originates from the Neomarxist *critical theory* by Horkheimer (1967), challenging and questioning the role of a family, social structure and of authorities. It suggests that the whole adult development of a person remains somehow imprinted and encoded in a child, readily waiting to manifest itself, and it is not necessary to be conferred upon him, granted and painstakingly taught, rather than just be given the opportunity to exhibit itself (and therefore, it suffices when a school only *grows* graduates, instead of *forming* them). The value of an independent exploration and self-motivation of a youngster tends to be overstated. A psychological definition of stages of development would like to see them as inevitable, autonomic and automatic (eg., Erikson, 1997).

This evident error is due to a fact that in the field of research of the humanist and positive psychologies, there are always some outstanding and prominent specimens in their focus, whose traits interest the researchers and which are already fully developed. The scholars would then strive to understand the reason for those above the average development traits to have emerged and what circumstances stimulated and enabled their appearance. In case of psychological experiments or questionnaires, test subjects by default are fully grown-up persons, whose adult traits are already well developed and exhibited by the whole test group, and thus easily overlooked and neglected. It is only one step from there to assume that those traits should be taken for granted and that they appear naturally and automatically.

Meanwhile (Karoń, 2018), on an exemplary field of speech ability, the decisive evidence is provided by research of 'wild children' – ones pathologically deprived of any form of interactions with civilization and society – profoundly, 13-year-old Genie from California (PBS, 1997) and also so called 'Koluchova Twins' from Czech (British Medical Journal, 1976). Linguist Eric Lenneberg in his highly-acclaimed book "Biological Foundations of Language" (1967), propounds a thesis of a 'critical period', or a time threshold beyond which a person is unable to master the ability to speak in his primary language. Regardless of one's physical and mental growth, even being surrounded by best teachers at one's disposal and opportunities to sample and pick up a language, one is unable to develop the ability to communicate in this, or any, language, just like poor Genie.

Examples of children neglected by their alcoholic or otherwise pathological parents and who start to speak considerably later than their counterparts, and even in their adult lives they experience deficits of fluency of speech and narrowed range of vocabulary as well as difficulties in correctly expressing emotions (Hegedus et al., 1984), are well known to counselors and therapists.

With much confidence we can conclude that the development of one's speech is owed solely to the presence of people who already have mastered this ability (it cannot be obtained or invented gradually by those who do not possess it – 'the evolutionary paradox'), and in such an early age when a child does not yet have access to Piaget's mental operations necessary to grasp the higher concepts of the language (grammatical, semantic, cultural) in

their complexity. The whole development is solely dependent on training under a certain age and the supervision of competent teachers who mastered the language structure, and the first of whom are naturally parents.

If, in the course of learning, discouragement takes upper hand and practice is discontinued, the effort spent that far is wasted and does not bring a lasting impact (the forgetting curve, Ebbinghaus, 1885). Edward Nęcka (2002) shows the crucial role of persistence in a creative thought process. During the period of idea incubation, which does not differ from a failure in its apparent form, it is the upload of the subconscious mind with pertinent material which allows for a breakthrough to come, and for one to reach the state of illumination, or sudden realization of a solution.

Before a student learns the taste of delayed gratification connected with mastering certain skills and being able to employ them to his advantage and to gain recognition, esteem and approval (an inner motivation), someone has to ensure that the student keeps making a continuous effort, so that he will not abandon the task early. This role – enforcing *compulsion*, which has nothing to do with violence, but assumes gaining trust and authority by an adult – is devolved to teachers (intellectual competences) and coaches or trainers (procedural competences). They appeal to the energy and time aspects of a student's temperament, particularly Endurance (Wytrzymałość, Strelau 1969) and, exclusively, Perseverance (Perseweratywność, *ibid*). The competences fall into two beams of traits, with respective competences strongly correlated within either, *ie.*, agency (sprawczość; Wojciszke, 2010) and communion (wspólnotowość; *ibid*). On a side note, the peer judges tend to evaluate communion much higher over agency, and not the ability of others to serve myself, but quite contrary, of myself being capable of helping the others.

A teacher, from being an 'overseer' and 'taskmaster', becomes a 'promoter' and 'advisor', only when his student has reached a satisfactory potential of his own inner motivation, so that neither laziness and discouragement, nor inadaptative fundamental beliefs from one's infancy (Ellis, 1956) are decisive in one's range of choices. Two processes are constitutive: one being the development of a habit to learn and grasping the specific mechanism and rhythm of an educational process, and the other being the awareness of benefits of learning (at least in the form of being 'left in peace' and of emotional comfort in view of upcoming exams). Self-motivation is a strong moderator of progress in learning (Zimmerman et al., 1992; Sansone & Harackiewicz, 2000).

3. Emotions' impact on motivation

Emotions play central and vital role in one's life, they define and arrange our self-narrative, as well as provoke our actions (Oatley & Jenkins, 2003). A life without emotions, as we well perceive, would be aimless, dull, and devoid of dynamics. Seligman (2005) proposes to visualise one's positive emotions as a sail of a boat which propels it and sets it in motion, whereas negative emotions constitute its keel and steer to keep it in a vertical position and on correct course.

Apart from their role in the approach-avoidance process (as in the theory of Kurt Lewin - Elliot & Covington, 2001), inherited from the animal world, human emotions grow complex and sophisticated, accompanying a wide range of cognitive processes (Smith & Lazarus, 1990), which include:

- Memorizing and recalling content;
- Learning - transferring content from the Working Memory into the Long-Term Memory;
- Associating facts and memories, strenghtening associative pathways;
- Playing an informational role as to one's state (including an information provided to self);
- Regulation of one's behaviour;
- Motivation and strategic planning.

One should realise a set of important differences between basic (simple) emotions and their complex (social) counterparts. The former are associated with basic drives, and as such, they tend to be very strong and primeval. A human being acquaints himself with those very early in his infancy. They may emerge and fade suddenly - along with a volatile effect which they accompany. Physiologic pleasure, as a somatic component of joy, falls into this category and encompasses such situations as:

- Satisfying hunger, soothing fear, eliminating a threat or a rival;
- Quenching a desire, releasing sexual tension;
- A somatic rest state (the domain of the parasympathetic nervous system);
- Enjoying and entertaining oneself.

Quite differently, long-term results, such as instrumental coping, problem-solving (while not entirely devoid of auxiliary coping directed at emotions; Gruszczyńska, 2007) are, by their nature, associated with complex emotions. Those social emotions, which are developed in specific social situations and pertain to such, include: shame, guilt, disappointment, envy, pride, admiration, compassion, a sense of vocation, etc.

A specific beam of social emotions which can be identified as intellectual satisfaction, or gratification, promotes planning ahead and exercising patience and persistence. This gratification can appear as a result of:

- Transgression – reaching beyond oneself and one's limitations (Kozielecki, 1987), in accord with Carl Rogers' self-actualization concept; it is also typical of a religious perception of life (de Mello, 2009);
- Gratification proper – performing an activity not directly useful, but compliant with one's identity, which focuses the 'self', confirms and develops it (Seligman, 2005);
- Hubristic motivation – reaching an outcome with one's own effort, looking to one's laurels where others failed, emerging as a winner of a competition (Strzałecki, 2001);
- Gaining respect, approval and commendation from an authority – a parent, teacher, educator, master; passing a male initiation by an elder man (Eldredge, 2010);
- Gaining fame and respect among peers and society;
- Gaining new knowledge or a skill, a new point of view (positive reevaluation), or a new strategy of coping.

Pleasure, unlike gratification, does not evolve and neither does it involve increasing one's capacities, as it is generally experienced at the same level, until it fades with time, due to habituation (Sitkowska, 2000). It is opposite with gratification, which is rarely experienced by repeating the same action over again. It demands development, reaching higher and accomplishing better. An Olympic medal may not be awarded for the same score, a teacher's commendation will not be issued for solving repeatedly the same science problem, and a good engineering solution or patent must be constantly refit and upgraded in order to remain competitive and up to date.

What we are trying to emphasize here is a well known fact from the psychology of emotion and motivation, which covers the difference between pleasure and unrest. A person in the former state tends to just maintain and preserve it, whereas a person in the latter state is inspired to take action and to promote change (ibid). A change orientation grows weaker with increased complacency with the situation and resulting release of the tension, as well as broadening the field of attention (therefore losing its focus). In the terms of Julius Kuhl's action control theory (Strelau, 2004), this definitive difference is covered by state orientation vs. action orientation.

4. Psychological addiction mechanisms, behavioural addiction

Groundbreaking research on the dynamics of addiction is a merit of physician E.M. Jellinek, who in (1952) published his work, "Phases of alcohol addiction" (the concept of alcoholism as a disease). Even though he concentrated solely on the therapy of alcoholism, the same set of symptoms and the very mental mechanism he described may be applied to any addiction process in general. This is exemplified in the new 5th edition of DSM classification of 2013 by American Psychiatry Association (APA, 2013), which introduced a new nosological entity, 'Gambling Disorder', or an addictive disorder of the behaviour of gambling. Due to insufficient research data, an introduction of other behavioural disorder units, eg., the internet addiction (see Marciniak & Przybyszewska, 2017) was postponed to

the future release of the catalog.

The psychological addiction theory has its robust cognitive interpretation by J. Mellibruda (1997), who defines the term of emotional states and shows the importance of their positive balance in one's mental health. However, when one finds a way to improve this balance in an artificial way – ie., one that does not really improve his situation – so that he experiences more positive states over the negative ones, the mechanism of *addictive regulation of emotions* takes place (ibid). From the education's point of view, such negatives are: effort, impatience, fatigue, frustration. The resources are being spent on work (Dudek et al., 2007). There appears a strong need to dismiss them, and to introduce pleasure, relief, and entertainment in their stead.

The addiction is, by its nature, a process of competing between various methods of coping with negative emotional states and emerging of the one that is inadaptative but attractive, a positive reward in the terms of classical conditioning. As a principle, the closer proximity there is between a stimulus and a result, the conditioning becomes more efficient, and therefore an evasive behaviour bringing about an immediate pleasure will be reinforcing, even though it is also connected with a postponed dissatisfaction and problems. Especially, when there are no serious penalties on the horizon: a mediocre student will be promoted anyway, penalty homework may not be issued, and the material the student learns is clearly artificial and impracticable. A negligent behaviour will be reinforced, while others will be extinguished. The student will pay a price of inelasticity and inadaptivity to future adversities (Rowicka, 2015; Chodkiewicz & Gruszczyńska, 2018). Seeking pleasure and relief, while natural in itself, will be employed in an unnaturally wide range of situations (eg., when one has to work), with harmful frequency or intensity.

One must clearly understand that a given behaviour does not have to be pathological, to produce pathological addiction (sexual educators fail to understand this, as they argue that 'an autoerotic pleasure is natural, and therefore harmless'). Pathogenic is its frequency, loss of self-discipline (or reasons) to refrain from it, and its increasing intensity. The *mechanism of illusion and denial* (Mellibruda, 1997) causes the addicted person to maintain that he is still in full control of the behaviour, and that the circumstances for it to occur *are* natural. This is precisely why the permissive morality is so disruptive to young persons: it dilutes the ideas of good, health, and moderation, and reduces the chance of realising that wholesome boundaries have been crossed. In what name would a youngster refrain from achieving pleasure?

When the behaviour of which we speak becomes a strong habit, most activities and daily routines of a person will become subservient and adjusted to its pattern. The *mechanism of desintegration of 'Self'* ensues (ibid). It is the psychological equivalent of biochemical habituation to an addictive substance, as well as of the withdrawal syndrome. In the same way that the organism becomes habituated to the presence of a chemical compound, and requires it in order to perform its functions normally, the mind starts to require the addictive

behaviour and its effects in order for the thought processes to proceed normally. The addictive pattern becomes the catalyst of normal (or any) functioning of a person. What follows is that this single thought becomes the focal point in one's planning and routines, as it becomes a necessity and outright compulsion. One suffers a loss of control.

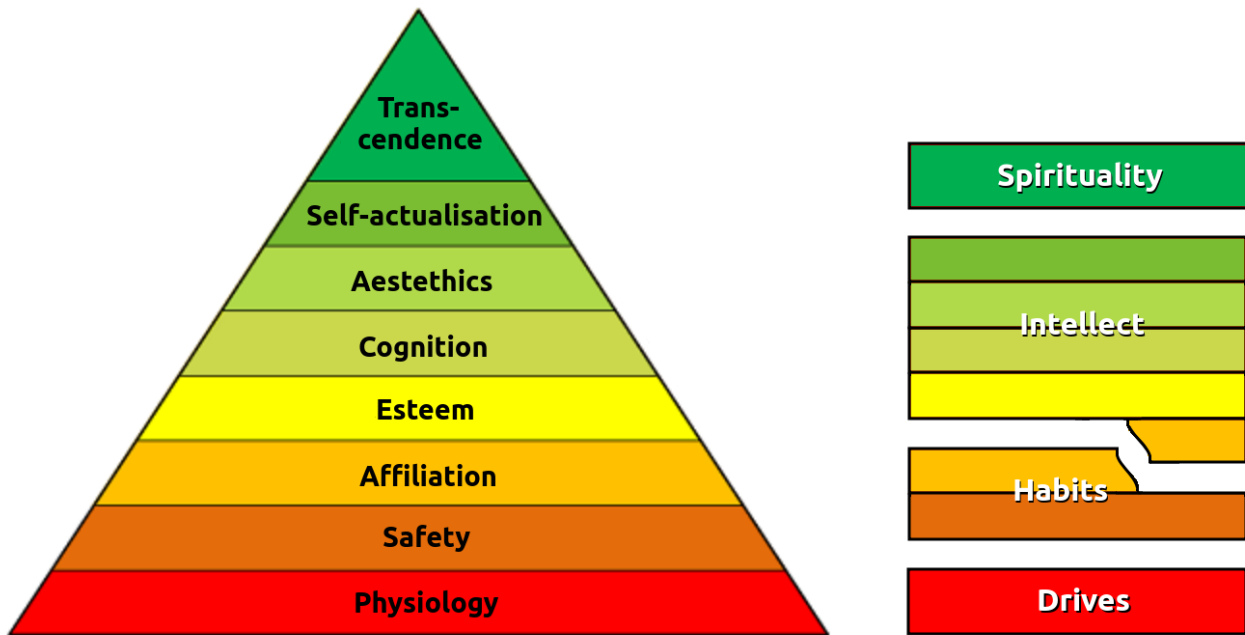
At this stage, the question if the given behaviour still produces the pleasure and relief is irrelevant. On the contrary, just as the dosage of an addictive substance must be increased so that an organism reacts to its presence, the same goes with addictive behaviour: it must be ever enhanced and intensified in order to bring the same amount of enjoyment to the addict (Seligman, 2005).

In case of an intimate relationship, such an addiction would result in viewing the other person from the angle of bringing us pleasure and delivering sensual satisfaction, and whether she is still fun as she used to be. Such a relationship will not evolve or persevere, and will be prone to cheating. There will be no dedication and selfless faithfulness, which are the two factors which constitute the psychological axioms of love by Sternberg (Wojciszke, 2009); from the author's personal experience in psychotherapy of couples, one can expect that the main binding medium will only be a child (which, by the way, will suffer the costs of such a responsibility) and a common ownership of an apartment. Whereas 'Love is always a process of purification and renunciation, of painful alterations, leading to maturity', as indicated by Ratzinger (2007).

A relationship built solely on sexuality and attraction is unable to last, as an infatuation expends biochemically in the time scale of a couple of years, whereas sexuality is meant to be subservient to communion (Bader, 2010), not to exist for its own sake. This is a bone of contention between those with the culture-forming, transcendence-based understanding of reality (de Loyola, 1526; Leon XIII, 1891; Maslow, 1971; Ratzinger, 2007), which considers basic drives just a part of a whole system of a human hierarchy of needs, in fact the lowest one, and the ideologies which view the pleasure and satisfaction as the final goal and only aspiration of a human being (Marx, 1848; Freud, 1929; Marcuse, 1955). For further reference available in Polish, see (Karoń, a,b,2018). Also, see the Addendum (section V).

II. The SUPER-Z model 1. The vertical system of needs

The current model is based on the eight tier hierarchy of needs by Maslow (1971). The graphical concept of a pyramid originates from interpreters of Maslow. He abandoned his previous, five tier model which concentrated on self-reliance and self-realization, as he declared it invalid; instead, he emphasized the human need to surpass one's nature and capacities by opening oneself to the transcendence, via spirituality.



This vision corresponds with our discussion of the external origins of human development, as opposed to an illusion of 'a self-made man'. Even the curiosity of a child, as well as independent exploration of its environment, are due to its parents and caretakers (Wysocka & Ostafińska-Molik, 2015), who tend to its organic needs and present it with a safe and stimulating surroundings. Further continuation of this social learning encompasses the ability to take one's responsibilities and own decisions, which respect rights of the others.

The tiers of the SUPER-Z model are comprised of the aggregate tiers of Maslow's pyramid, as seen above. A portion of the Affiliation tier is advanced to the higher tier to represent this part of the need of belonging which is purely cognitive (abstract) and human in nature. This way, the two lower tiers are inherent to the animal world and – in their intrinsic human complexity – represent the nature, while the two higher tiers represent the culture – as a result of an external formation. Their names reflect action; even the Intellect is defined by the dynamic qualities – fluency and capacity – of the thought process, rather than any static trait (Nęcka, 2000).

The tiers do not emerge simultaneously. First, we are born equipped with drives and some instinctive habits (sensomotor stage; Piaget, 1966a,b), then the cognition and abstract ideas (both cognitive and moral) become available (symbolic operations, *ibid*; post-conventional morality, Kohlberg, 1981). The higher the tier, the later it opens and requires more sublime formation and putting forth effort (Pervin, 2005). Effort inspires instinctive unpleasantness as a result of a need to conserve resources.

The model emphasizes the three main principles:

- (1) Of a tiered, hierarchical nature of the human motivation system.

Pleasure is not a sufficient prerequisite of taking action, as much as unpleasantness is not a sufficient reason to avoid effort. The Drives which govern pleasure are but a piece of a

bigger whole, and this whole system works correctly only when fully developed and undivided. Each tier interacts with other tiers and balances itself against the remaining ones in a circular, mutual constraint. One cannot dismiss one of the tiers (say, Spirituality) without negative consequences for the whole system.

There are modern techniques which help make the communication between the tiers more permeable and allow to encompass them with one's self-awareness, neglecting and suppressing none. We refer here to mindfulness (Williams & Penman, 2014).

(2) Of the impossibility of simultaneous dedication to pursuing physiologic pleasure and intellectual satisfaction, the latter being the key to learning advanced competences.

As their nature, goals, and dynamics are significantly contrastive, it is believed – and remains to be quantitatively researched (cf. section VI) – that those two are mutually exclusive, with one of the extremes (a high point) presenting itself in the form of behavioural addiction – where one exhibits an unrestrained urge to satisfy a desire, yet his everyday competences and coherent thoughts are in the state of disarray.

It is a well known fact that addiction therapy subjects must be taught a number of basic skills, which include daily schedule planning, and regaining interest in self-service activities (Grela-Parandyk, 2015).

(3) Of the critical importance of parents', teachers' and educators' influence on a young, developing mind.

See discussion in section I.2. A human being cannot effect one's own cognitive development unattended. Piaget's mental development of a child (Piaget, 1966a,b) – autonomic, however stimulated externally – only equips it with capabilities ('potentials'; 'potencje' – Karoń, 2018) to gain competences, and not the competences themselves. These come with a toilsome process of learning and training, under the supervision of competent and demanding adults. Some powers, such as the ability to speak, can only be conferred upon, never developed by one's own effort.

2. The correspondence principle

In this section, we cover the similarities (facade compliance) between the current model and other, well-established theories, which support its validity. A full list may be found in the unabridged paper in Polish, here we will limit ourselves to just a couple of significant examples:

- We observe close resemblance of the SUPER-Z tiers with the stages of moral development by Lawrence Kohlberg (1981):
 - 'I want' - the pre-conventional stage – corresponds with the tier of Drives;
 - 'I must' - the conventional stage – corresponds with the Habits tier;

- 'I choose' – the post-conventional stage – corresponds with the tier of Intellect and Spirituality. It also shows, at what age a mature spirituality of a person starts to develop (as an independent and consciously codified and internalised entity, although originating externally).
- Our vertical model exhibits compliance with the time scale of behaviour consequences:
 - In its lower areas, the short-term and ad-hoc results are located. It corresponds with the principle of time and space proximity from a stimulus to a response in the classical conditioning (including addiction), and the temporary nature of satisfying the basic drives, as they unfailingly reemerge in a scale of hours (hunger, drowsiness, etc.).
 - In the higher areas, the long-term and deferred effects take lead. An intellectual effort must be planned and undertaken. Training must be endured and performed regularly, before the results start to show. With regard to Spirituality, or Transcendence, we can speak of the results which surpass and exceed both the scope of awareness and the lifetime of a person, or the society as a whole.

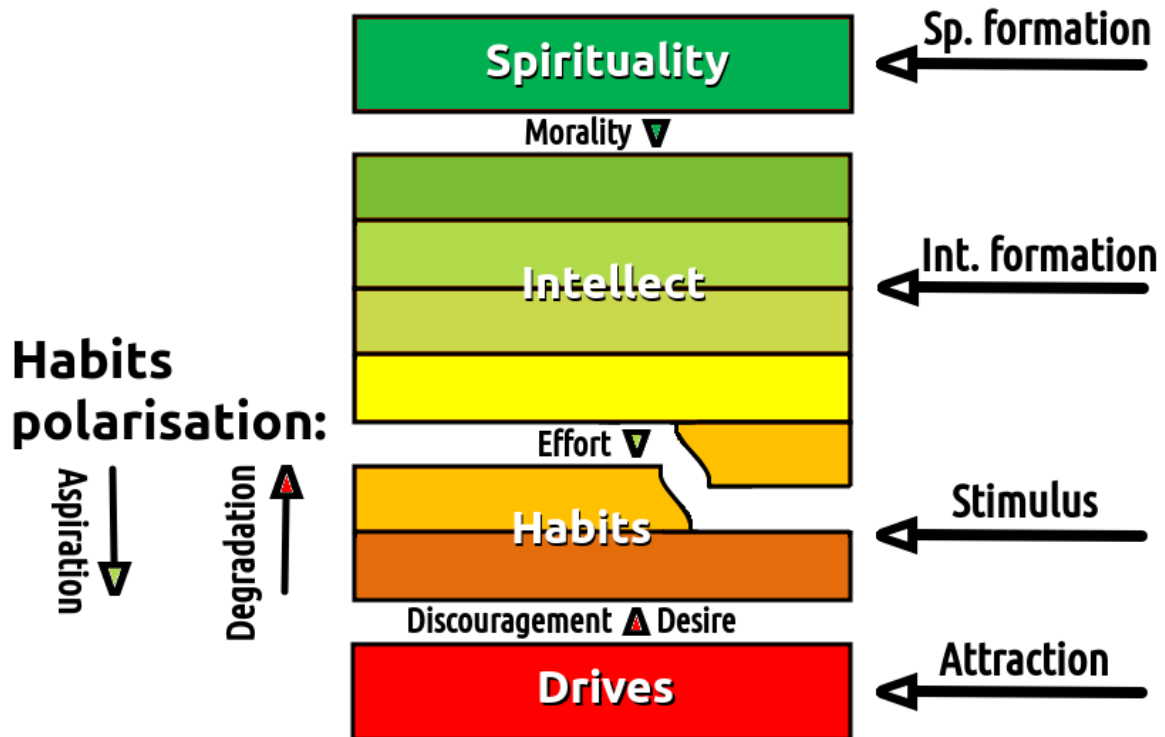
3. Primary sources of tier potentials

A relative level of activation of a given tier, its charge with information and level of arrangement, we will call its potential. It will determine a response strength (reactivity) of this tier to external interactions as well as those originating from other tiers.

The potential of each tier above the Drives and rudimentary innate Habits, always originates from outside the system. Originally, its source lies in heredity, curiosity when provided a safe and stimulating environment for an infant to explore, upbringing effectuated by parents, and early education.

4. Tier interactions

The potentials do not come into direct contact with each other and do not mutually neutralise. Following an electrostatic intuition of the word 'potential', one should imagine those more like charges on plates of a capacitor, which induce each other at a distance by causing polarisation.



An influence of Spirituality on Intellect may be identified as morality (or work ethics). The Spirituality, when adequately developed, arranges the motivation system to follow one's higher purpose, or vocation (de Loyola, 1526; Heszen-Niejodek & Gruszczyńska, 2004).

- A restrictive morality is the only one which allows for an inflexible intellectual attitude towards an unpleasant activity of performing work, which brings about no immediate results save being tired and discouragement. In this case, our actions are subservient to the work ethics.
- A permissive morality allows for exceptions and compromises, which ensue a loss of persistence and justice (a moral appraisal will be circumstantial and relative to one's own interests, to the point it may even justify theft). As a result of justifying one's actions rather than supervising them, strokes of conscience and unpleasantness will be removed, but at expense of effort and regularity. Intellect will cease to improve itself and govern the motivations, but instead it will conform to Habits.

One may conclude that the only morality which fulfills its definition, is the restrictive one. Applied to Intellect in the form of conscience, it will endorse undertaking and maintaining effort, which will become customary and therefore reflect upon Habits. Such an influence of the Intellect tier on the Habits tier we will call its polarisation in the direction of Aspiration.

- From an opposite direction, a natural desire to discontinue effort and seek relief will originate from the Drives tier. It will be influencing the Habits tier in order to introduce a custom of avoiding work and concentrating on pleasure (say, in a form of an autoeroticism), and will attempt to polarise it in the direction of Degradation.

- These two: Aspiration and Degradation coexist at the Habits tier and selectively enter applicable interactions. Their influences mutually contradict and the overall resultant potential of the tier is the average of both, ie., their subtraction difference. We will be using the value of either or the average, depending on the specific nature of the interaction, ie., to which one it applies.

The proper goal of an education system (Parsons, 1959) is to develop in a student both a technique and a custom to improve one's competences. It does not aim at automatic reproduction of a given activity, as we would expect from instrumental conditioning, but is about developing a habit of employing one's mental powers and awakening his creativity for problem solving, without an external enforcement (which remains necessary early in the process). This becomes possible as the student develops a habit for regular work, accompanied by his realization of the prospects and benefits of studying. This, in turn, invokes an emotion of intellectual gratification (a result of an equitable system of marks, grants, commendations, and certificates, as well as a facility of after-school learning clubs, field trips, and so on), which is a precise opposite of training for obedience's sake and simply to carry out a programme. There is a degree of liberty in approach granted to Polish teachers, who should realise they are not doomed to follow inadequate and demotivating guidelines, but instead inspire pride in students of their history and their nation's considerable contribution to European identity, culture and science (Brambor, 2004). We are the architects of Europe, not its voiceless subjects, even though several European governing bodies would prefer it the other way.

Aspiration, therefore, stands for self-discipline, ambition, and the awareness of the wider perspective. In a hypothetical situation of a lack of discouragement due to expending attention resources (especially true for inexperienced students), and a lack of disappointment and cases of unfair treatment (still being a part of learning the truth about adulthood), we would observe a 'behavioural perpetuum mobile' with characteristics of a 'gain spiral'. This is, however, unrealistic, as we have already established that the discouragement (the desire to conserve energy and experience relief) is an ever-present and natural element of the Drives tier.

In fact, an opposite trend is quite possible: due to dedication to enjoyment and not committing to work, one's Habits may become polarised in the direction of Degradation so strongly (ie., addiction-wise), that no external stimulae would return a positive response in the form of a meaningful effort.

Because of the instinctive and basic nature of the Drives, a situation of one being addicted to Aspiration, where no desire (like hunger) would produce a hesitation or reduction in productivity, in longer time intervals, is strictly impossible. Workaholism is formed around a compulsive need of evasion and repressing, and not one's aspirations or intellectual needs; on the contrary, a workaholic is increasingly aware of suffering personal and social losses due to his behaviour (Lipka, 2013; see chapter 4). A closest approximation of this theoretical state is covered by the term of a virtue, as defined by theology and, less

precisely, by psychology (Peterson & Seligman, 2004).

In the present application to school education, our model assumes a positive role of intellectual satisfaction and demotivating influence of the desires. It is, however, a convention. When applied to upbringing in a pathological family, a participation in a criminal gang, or intolerant tribalistic religion, the roles of Aspiration and Degradation indeed are swapped. There, the Intellect dictates to be more efficient in theft and deception, to entertain the thought of one's supremacy through violence, and to exercise contempt – to the point of wasting one's life in a terrorist attack – while the survival instinct, the desire to be left in peace, and the basic positive interpersonal feelings all strive to inspire pity and refrain in an offender. What separates a healthy situation from this one, is the adopted model of Spirituality and morality (de Mello, 2015). We can therefore observe the importance of its proper development, with compliance to the greater social good and being purely impartial and all-inclusive ('Love thy enemies').

5. An arrow convention

Interactions between tiers of the system introduced in II.1. and the flow of the thought process (from causes to effects, or from adversities to emotional and behavioural reactions) are indicated by arrows drawn between the interacting tiers. There is a vague similarity between these and associative pathways in one's mind and memory – the flow pattern of a selected thought. In this case, the time scale of the process is milliseconds (implicit associations) or seconds (a conscious mind; Greenwald & Farnham, 2000). Alternatively, with an aid of the arrows we can follow the socratic dialogue in one's mind, dilemmas, hesitation, and the decision-making process – in the time scale of hours or days (Strelau, 2004) – or even the primary and secondary appraisal of coping resources (Lazarus & Folkman, 1984).

Author's therapeutic intuition suggests that, when drawing such a graph during a counseling session, one should arrange and supply arrows with annotations in accordance with client's self-description, for the sake of visualisation and prognostics.

Whenever an arrow, or arrows, enter a given tier, an arrow must come out of it:

- pointing at another tier (or a number of arrows, each directed at a different tier) – the interaction progresses and carries on,
- or
- leaving the system and indicating its final response (only one) – which ends the graph.

In this fashion, starting with arrow(s) entering the system externally (an adversity, opportunity, or someone's influence) and pointing at applicable tier(s), we consequently fill in the graph with one-directional arrows. These are identified during the therapeutic

conversation between a counselor and his client, or a researcher and his subject.

One should understand that the model produces only tentative predictions as to one's behaviour. As it is true with any theory of personality traits, a set of tier potentials does not determine one's choices, only approximates the energy cost of a given choice and therefore its likeliness. On the contrary, seeing one's deficit, one may undertake an extra effort or training to compensate for it and fill in the gaps in one's resources.

6. A new tool for Cognitive-Behavioural Therapy?

Up to this point, the SUPER-Z graph functions as a tool for visual description of one's motivation system, his beliefs, emotions, needs, and their interactional influence on an overall response to a given situation or opportunity. An optional procedure of the 'motivation calculus' described below (II.7.) takes this description one step further, by allowing for an estimation of a relative strength of the response and their contributing factors.

In this fashion, the SUPER-Z graph may be viewed as an aid for further detailing of the knowledge derived, eg., from the all-popular handbook "Mind Over Mood" (Padesky & Greenberger, 2018), specifically its tables 6.1. (noting thoughts), 2.1. (situation description), and 11.2. (behavioural experiment), by the Polish edition's numbering. A rule being in effect that every inbound interaction arrow must be accompanied by an outgoing arrow, is especially beneficial here, as it enforces some structure and consequence in the subject's narrative, and endorses looking for causalities in one's motivation.

The current model is simplified, in the respect that it was created for its brevity and easiness to use, as well as lack of psychological or arithmetic skills required to interpret and use the graph. It may be further developed as a therapeutic aid, or as a scientific tool.

7. Motivation calculus

Let each tier have its current potential assigned (assessed), by denoting it with a number of strokes – 0 through 3. This will indicate the reactive strength of a given tier, or the amount of effort already dedicated to load and improve it. Zero indicates a negligible level, and 1-3 indicate a low, moderate, and high level, respectively. The more developed a tier, the more (re)active it is in the cognitive process. Similarly, zero to three strokes should be assigned to external arrows entering the system, denoting their relative strength or relevance.

- In case of motivating and positive contents or factors (action-wise, not moral), we arbitrarily adopt a convention of a 'slash' stroke: /, //, ///. Arrows are additionally supplied with a plus '+' sign for the sake of clarity.
- In case of de-motivating and otherwise negative elements, we adopt a convention of a 'backslash' stroke: \, \\, \\. Arrows are supplied with a minus '-' sign.

- When neither can be ascribed, or the content is strictly neutral, use vertical 'pipe' strokes: |, | |, | | |.

As indicated above in 4., at the tier of Habits we will most likely be required to have both positive and negative influences simultaneously for our description to be complete. The average, or result of subtraction, of these two is the general polarisation of the Habits. We will be using either of the two components, depending which one is applicable to a given influence or stimulus.

One should begin the graph with placing external arrows, and determining their relative strength (0 through 3), as well as relevant strengths of the graph's tiers potentials. Subsequently, resulting arrow strengths are no longer arbitrary, but are a simple consequence of the arrow topology and relative strength of the current tier (see section III for examples):

- One has to calculate an average value of an arrow's strength falling into the given tier and the relevant tier's potential.
 - In the field of Habits, for motivating effects (plus sign arrows), we consider positive potentials, and for de-motivative effects (minus sign arrows), we take into account negative potentials. If the interaction regards hesitation between either, the flow of arrows conforms to the mean potential (the general polarisation of the tier), for that choice is more likely for the system to follow.
 - For the remaining tiers, where a single potential is assigned to it, it is activated by any interaction – both positive and negative. It shows the general reactivity, the level of activation of the given tier (whether constructive or destructive), as opposed to the desire to avoid interaction and not to act at all.
- A resulting (outgoing) arrow bears the sign and strength of the average of the tier's potential and the strength of the inbound arrow(s). Plus and minus contributions weaken each other, in the range of 0 through 3.

Half stroke is rounded up, according to the elementary arithmetic, so that / + /// = //, whereas / + // = //.

One should, however, remember to follow the order in which averages are calculated, so that they agree with the flow of the arrows. A mean value in our case is not an associative operation, as we forget about the number of elements (the average's weighs) which contributed to the average so far.

III. Examples

Examples were chosen from the area of male-female relationships, in accordance with other sections' focus on sexuality and virtue/vice development. The colour **blue** indicates

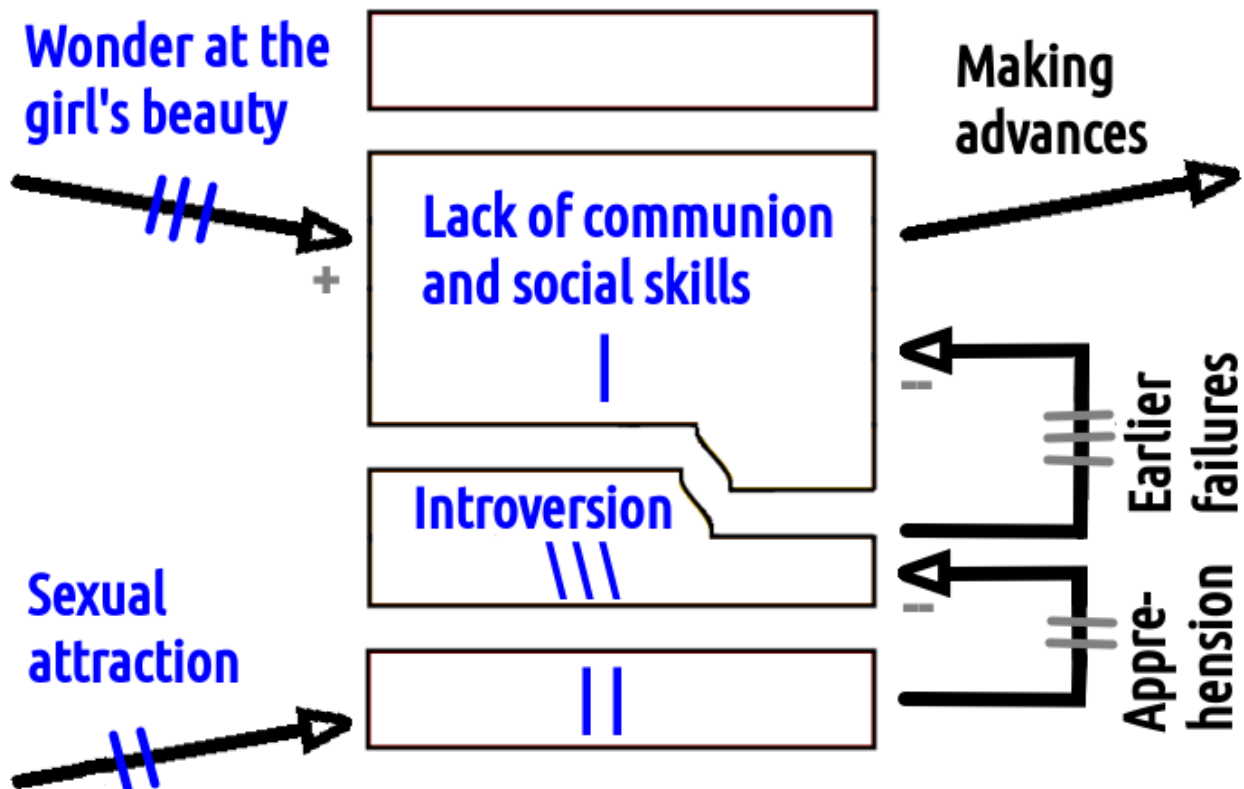
primary potentials and external forces. These are determined arbitrarily in advance. Topology of arrows (their number and what tiers they connect) is then determined by a self-narrative of a patient or subject, with the rule remaining in effect that any number of incoming arrows must result in an outgoing arrow. The colour **dark grey** indicates numbers resulting from subsequent averaging, as those are calculated and never arbitrarily adopted.

Only two examples will follow; for more please refer to the unabridged version of the paper, which is available in Polish.

1. Example one: a shy youth picks up a girlfriend

The result is a timid and therefore probably unsuccessful romantic advance. Take note that the input arrow at the Drives tier has no minus or plus sign, as it does not conform to moral evaluation. A weak development of the Intellect tier causes extinction of either influence (rather apathy, than taking action - whether the motivation is good or bad) and, as an outcome, we expect a weak and unpromising effect of the zero force, as $(/// + |) - (\\ + |) = // - \\ = 0$.

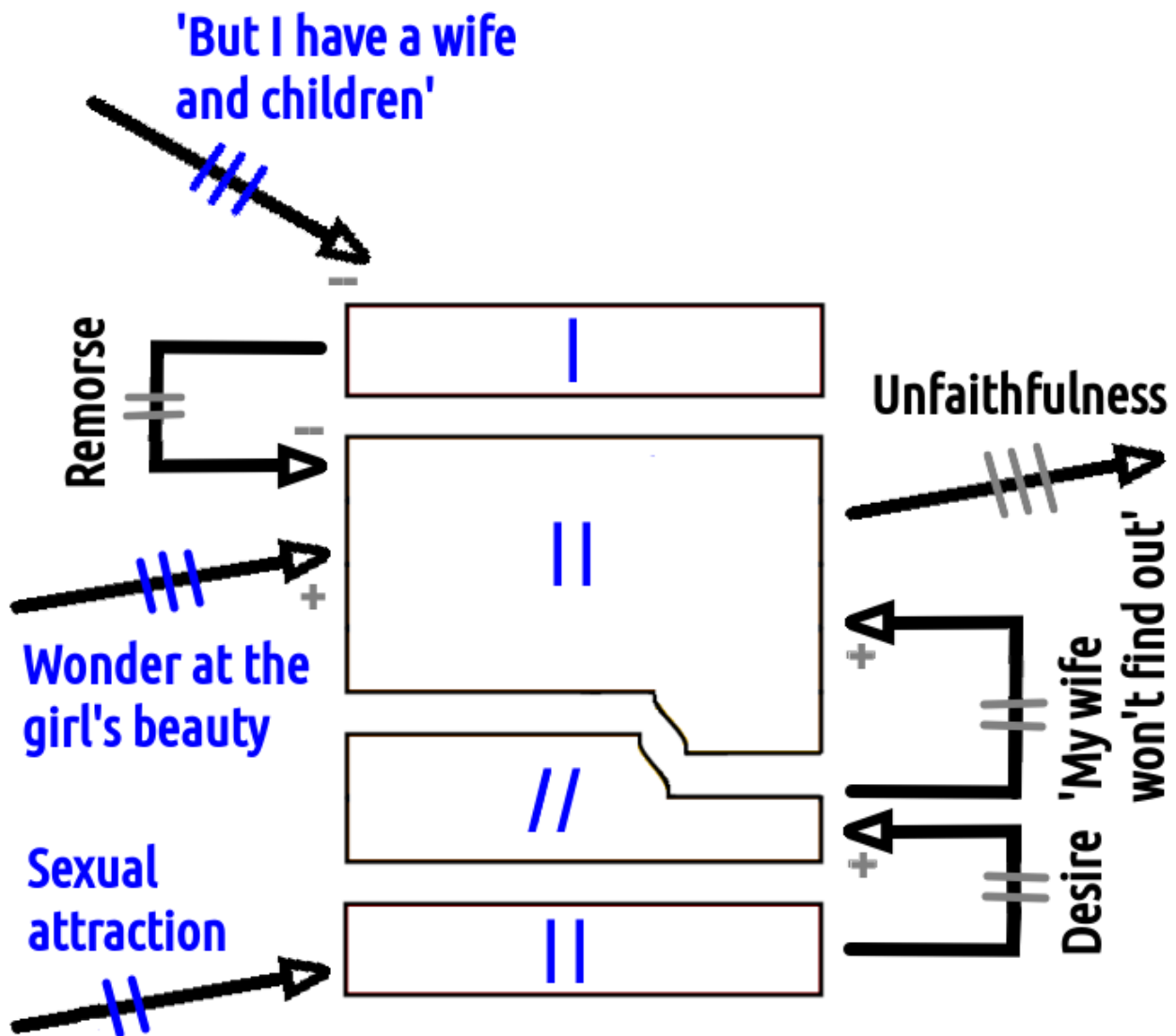
If the boy had some applicable passions in his arsenal (say, poetry, astronomy, or romantic strolls), in which the 'Wonder at the girl's beauty' could reflect and find reinforcement, entering the system at the Sense of Beauty level of the Intellect tier, then the outcome would be much more promising (a positive, non-zero force). He should also consider planning some workarounds of his introversion-related habits.



2. Example two: marital unfaithfulness with a female coworker

As a result, we obtain a strong inclination towards being unfaithful and taking advantage of the situation ($5 / - 2 \setminus = 3 /$). Lack of competence in the Spirituality tier (or restrictive morality) and previous experience with concealing facts from one's wife (Habits) lead to likely expression of the harmful behaviour.

As usual, inhibiting factors are shown with a minus sign, whereas stimulating factors bear the symbol of a plus sign. This has nothing to do with moral appraisal of the situation, nor with the Aspiration, in application to the education process (II.4.1., IV.1.).



IV. School education

A general SUPER-Z graph and analysis (example three)

An education process, described in the theoretical section, aims at developing the

Intellect – knowledge and competences – by the means of habituation of thinking 'outside the box' and taking up challenge when facing an intellectual problem. It is opposed by a natural drive to conserve energy and to seek distractions. The conflict is played out at the tier of Habits.

Depending which habits are prevailing, and therefore, what is the average polarisation of the Habits tier, two outcomes are possible:

- In the case when negative habits (indicated by '\\\\ 'backslash' strokes) prevail over positive ones (/// 'slash' strokes score), we have the situation indicated on the graph below by the outgoing dotted horizontal arrow to the left – the behavioural addiction is being accumulated, and we risk strengthening of the negative polarisation score of the Habits tier. This describes the situation when a student has not taken up effort and educational challenge (or has not been properly motivated/coerced to take them up), but instead, he or she focused on self-indulgence and entertainment, by skipping school, daydreaming during classes, not paying attention, or cribbing homework from someone else.
- In the case when positive habits outweigh or at least balance the negative ones, we have the situation of the outgoing arrow to the right, indicating that effort has been taken. (It is followed by the dotted line, as to signify the resulting accumulation of knowledge in the Intellect tier, and the feedback dotted line to the Habits tier, denoted Aspiration, which shows the possible increase of the positive Habits potential.) This applies to the situation when a student has either been properly obligated to take up effort, or is already accustomed to regular work and postponed rewards, and wishes to experience gratification again, therefore the effort.

Naturally, the interaction described above is long-term and delayed as to its effects, in accordance to the time scale of the learning curve (Ebbinghaus, 1885; Wright, 1936) or the addiction curve (Jellinek, 1952).

Let us take note that, in agreement with the theory of the SUPER-Z model, an interaction took place in which the Habits were impacted by either the Drives tier (discouragement) or the Intellect tier (effort), appropriately to the magnitude of its mean polarisation (on the Degradation-Aspiration scale).

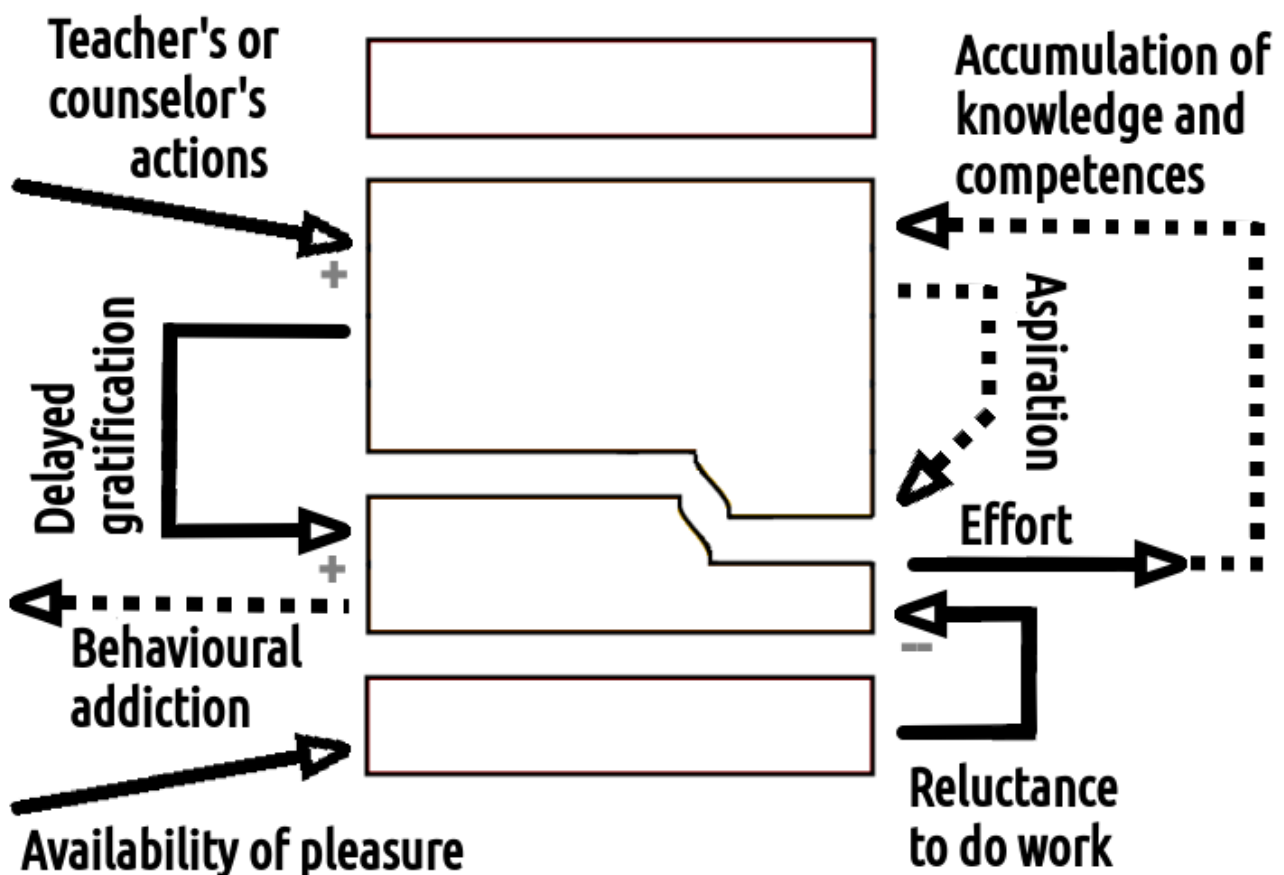
Graph analysis presents us with a simple conclusion:

The outgoing motivation strength to gain cognitive or procedural competences is the function of the four following independent variables:

- Competence, justice in judgment, and tactics adopted by the teacher – the increasing function (graph: the upper external arrow);
- Already possessed resources by the student in the Intellect tier: moral guidelines, scientific proficiency, sense of beauty and symmetry, curiosity, and

the awareness of delayed gratification – the increasing function (graph: the Intellect tier potential);

- Availability of distractions, physiologic pleasure, and the opportunity to abandon studying – the decreasing function (graph: the lower external arrow);
- The magnitude of already accumulated habits to exercise truancy, laziness and entertaining oneself – the decreasing function (graph: the Degradation polarisation of the Habits), *or*, on the contrary, student's enthusiasm to gain gratification and advance competences – the increasing function (graph: the Aspiration polarisation of the Habits).



We observe that two external manipulations may be employed to ensure results in the education process, and a wise teacher uses the combination of both. Firstly, it is awakening the students' interest and curiosity, by showing them the beauty and symmetry of the universe in its fascinating complexity and purposefulness, and by posing interesting and adequately challenging problems, as well as treating them fairly. And secondly, it is reducing the availability of pleasure which does not encompass studying, or in other words, enforcing discipline and dedication to one's studies. Entertainment, if employed, must be associated (positive conditioning) with learning and obtaining results, and never for its own

sake. It should win students' interest and attention, not their favour by simply reducing their workload.

Bibliography:

- APA (2013). *DSM-5. Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*, Fifth ed.. American Psychiatric Association.
- Bader M. (2010). *Męska Seksualność*. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Branta.
- Bandura A. (1999). A social cognitive theory of personality, (w:) *Handbook of personality*, L. Pervin, O. John (red.), (s. 154-196). New York: Guilford Publications.
- Beaton C. (2015). *Psychology Today*. Materiał:
<https://www.psychologytoday.com/intl/blog/the-gen-y-guide/201510/why-millennials-are-failing-shack>
- Bishop G.D. (2000). *Psychologia zdrowia*, rozdział 11. Wrocław: Wyd. Astrum.
- Bocheński J.I.M. (2008). *Sto zabobonów. Krótki filozoficzny słownik zabobonów*. Wyd. Antyk.
- Brambor M. (2004). *Budowanie programów nauczania: Integracja języka angielskiego i kultury europejskiej*, praca dyplomowa. Studium dla nauczycieli języka angielskiego, Poznań: UAM.
- British Medical Journal (16.10.1976). Koluchova's twins. London.
- Cervone D. (2004). The architecture of personality. *Psychological Review*, 111, 183-204.
- Childe V.G. (1936). *Man Makes Himself*. New York, Oxford University Press.
- Chodkiewicz J., Gruszczyńska E. (2018). Maladaptive Schemas Among People Addicted to Alcohol: Heterogeneity but not Specificity?. *Alcohol and Alcoholism*, 53(6).
- Curry A. (2008). Gobekli Tepe: The World's First Temple?. *Smithsonian Magazine*.
- de Loyola I. (1526). *Ćwiczenia duchowe. Artykuł 23 (Fundament)*.
- de Mello A. (2015). *Przebudzenie*. Poznań: Zysk i s-ka.
- de Mello A. (wyd. 2009). *Wezwanie do miłości*. Poznań: Zysk i s-ka.
- Dudek B., Koniarek J., Szymczak W. (2007). Stres związany z pracą a teoria zachowania zasobów Stevana Hobfolla. *Medycyna Pracy*, 58(4), 317-325.
- Ebbinghaus H. (1885). *Über das Gedchtnis. Untersuchungen zur experimentellen Psychologie*. Leipzig: Duncker & Humblot. Ed. ang.: (1913). *Memory. A Contribution to Experimental Psychology*. Teachers College, New York: Columbia University (Reprint 1999. Bristol: Thoemmes Press).
- Eldredge J. (2010). *Dziki serce. Tęsknoty męskiej duszy*. Poznań: W Drodze.
- Elliot A.J., Covington M.V. (2001). *Educational Psychology Review*, 13, 73.
- Ellis A. (1956). *Rational Psychotherapy*. Chicago: APA Press.
- Ellis A., MacLaren C. (2011). *Terapia racjonalno-emotywna*. Podręcznik. Gliwice: Helion.
- Erikson E.H. (1997). *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Poznań: Rebis.
- Freud S. (1929). *Kultura jako źródło cierpień*. Wydawnictwo Aletheia.
- Greenwald A.G., Farnham S.D. (2000). Using the Implicit Association Test to Measure Self-esteem and Self-concept. *Journal of Personality and Social Psychology*, 79/6, 1022-1038.
- Grela-Parandyk M. (2015). *Terapeutka uzależnień, związana z Kliniką Psychiatryczną*

- Szpitala Uniwersytetu Warszawskiego na Bródnie. Informacja prywatna.
- Gruszczyńska E. (2007). Susan Folkman rozszerzenie klasycznego modelu stresu i radzenia sobie: o roli i znaczeniu emocji pozytywnych. *Studia Psychologica*, 7, 285-297.
- Grzesiuk L. (red.) (2016). *Psychoterapia: podręcznik akademicki*. Warszawa: Eneteia – Wydawnictwo Psychologii i Kultury, s. 248.
- Hegedus A.M., Alterman A.I., Tarter R.E. (1984). *Learning Achievement in Sons of Alcoholics*. Wiley Online Library, <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/abs/10.1111/j.1530-0277.1984.tb05522.x>
- Heszen-Niejodek I., Gruszczyńska E. (2004). Wymiar duchowy człowieka, jego znaczenie w psychologii zdrowia i jego pomiar. *Przegląd Psychologiczny*, 47(1), 15-31.
- Higgins, E.T. (1987). Self-discrepancy: A theory relating self and affect. *Psychological Review*, 94, 319-340.
- Horkheimer M. (1967). Zur Kritik der instrumentellen Vernunft: aus d. Vorträgen u. Aufzeichn. seit Kriegsendem. Frankfurt am Main.
- <http://historiasztuki.com.pl/strony/020-00-01b-ANTYKULTURA-TOLERANCJA.html>
- <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114883,22967897,legalnych-aborcji-w-polsce-jest-wiecej-i-to-wcale-nie-z-tego.html>
- <https://doi.org/10.1023/A:1009009018235>
- <https://www.pbs.org/wgbh/nova/transcripts/2112gchild.html>
- <https://www.piens.pl/wp-content/uploads/2018/04/manifest-komunistyczny.pdf>
- Jellinek E.M. (1952). Phases of alcohol addiction. *Quarterly Journal of Studies on Alcohol*, 13(4), 673-684.
- Jezierski K. (2010). Zagadnienie tożsamości w ujęciach Dana P. McAdamsa i Erika H. Eriksona. *Psychologia Rozwojowa*, 15(4), 93-102.
- Karoń K. (2018). *Historia antykultury*. Warszawa: Nakład własny autora.
- Kofta M., Doliński D. (2000). Poznawcze podejście do osobowości, (w:) *Psychologia. Podręcznik akademicki*, J. Strelau (red.), t. 3, s. 561-600, Gdańsk: GWP.
- Kohlberg L. (1981). *Essays on Moral Development. T. I. The Philosophy of Moral Development: Moral Stages and Idea of Justice*. New York: Harper and Row.
- Korczak J. (1996). Spowiedź motyla, (w:) *Sława. Opowiadania (1898-1914)*, 113-181, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Latona.
- Kozielecki J. (1987). *Koncepcja transgresyjna człowieka. Analiza psychologiczna*. Warszawa: PWN.
- Kruszelnicki W. (2016). Neomarksizm jako fundament radykalnej teorii edukacji. *Teraźniejszość-Człowiek-Edukacja* 19(173), 8-30.
- Kuczyński T. (2018). *Ateizm Błędem Poznawczym*. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy.
- Lazarus R., Folkman S. (1984). *Stress, Appraisal, and Coping*. New York: Springer.
- Lenneberg, E.H. (1967). *Biological foundations of language*. New York: Wiley.
- Leon XIII (1891). *Encyklika papieska Rerum Novarum*.
- Lipka A. (2013). Pracoholizm w ujęciu ekonomii behawioralnej i tradycyjnej. *The Central European Journal of Social Sciences and Humanities*, 148, 9-28.
- Marciniak M., Przybyszewska D. (2017). *Gry sieciowe a rozwój kompetencji społecznych*

- młodzieży. *Świat Małego Dziecka*, Poznań: UAM.
- Marcuse H. (1955). *Eros i cywilizacja*. Warszawa: Wydawnictwo Muza.
- Marcuse H. (1964). *Człowiek jednowymiarowy*. Warszawa: PWN.
- Maslow A.H. (1971). *The Farther Reaches of Human Nature*. New York: Viking. (1973) England: Penguin Books.
- Mellibruda J. (1997). *Psychologiczne koncepcje mechanizmów uzależnienia*. Materiał: <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/50-artykuly/675-psychologiczna-koncepcja-mechanizmow-uzaleznienia.html>
- Mischel W., Shoda Y. (1995). A cognitive-affective system theory of personality: Reconceptualizing situations, dispositions, dynamics, and invariance in personality structure. *Psychological Review* 102/2, 246-268.
- Mischel W., Shoda Y. (2008). Toward a unified theory of personality: Integrating dispositions and processing dynamics within the cognitive-affective processing system, (w:) *Handbook of personality*, O.P. John, R. Robins, L.A. Pervin (red.), s. 208-241. New York: Guilford Press.
- Nęcka E. (2000). *Pobudzenie intelektu. Zarys formalnej teorii inteligencji*. Kraków: Universitas.
- Nęcka E. (2002). *Psychologia twórczości*. Gdańsk: GWP.
- Oatley K., Jenkins J. (2003). *Zrozumieć emocje*. Warszawa: PWN.
- Padesky Ch.A., Greenberger D. (wyd. drugie 2018). *Umysł ponad nastrojem*. Kraków: Wyd. UJ.
- Parsons T. (1959). The School Class as a Social System: Some of Its Functions in American Society. *Harvard Educational Review*, 29(4).
- PBS.org (4.03.1997). *Secret of the Wild Child*, program telewizyjny. Transkrypcja:
- Pervin L.A. red. (2015). *Goal Concepts in Personality and Social Psychology*. London & New York: Psychology Press.
- Peterson Ch., Seligman M.E.P. (2004). *Character Strengths and Virtues. A handbook and classification*, Oxford University Press.
- Piaget J. (1966a). *Narodziny inteligencji dziecka*. Warszawa: PWN.
- Piaget J. (1966b). *Studia z psychologii dziecka*. Warszawa: PWN.
- Pietrachowicz M. (2019). *Emocjonalni szantażyści*. Artykuł w miesięczniku O Czym Lekarze Ci Nie Powiedzą 3(51).
- Sansone C., Harackiewicz J.M., red. nauk. (2000). *Intrinsic and Extrinsic Motivation. The Search for Optimal Motivation and Performance*. San Diego/London: Academic Press.
- Seligman M.E.P. (2005). *Prawdziwe szczęście. Psychologia pozytywna a urzeczywistnienie naszych możliwości trwałego spełnienia*. Poznań: Media Rodzina.
- Sikora R. (2014). Zachowania seksualne młodzieży i młodych dorosłych – przegląd badań. . *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 4(20), 296-307.
- Sikora R., Greszta E. (2014). Strategie radzenia sobie ze stresem a występowanie symptomów depresyjnych u młodzieży w wieku 13-16 lat. *Psychologia Rozwojowa* (19).
- Sitkowska S. (2000). *Poradnia Przyszań Psychologiczna*, Warszawa. Informacja prywatna.
- Smith C.A., Lazarus R.S. (1990), (w:) Pervin L.A. (red.). *Handbook of Personality: Theory and*

- Research*, rozdział 23. New York: Guilford.
- Sochocka K., van Laere K. (2016). *Jak chronić dziecko przed nałogowymi zachowaniami?*. Warszawa: Fundacja Poza Schematami.
- Stemplewska-Żakowicz K., Zalewski B., Suszek H., Fira-Krempa E., Kobylińska D. (2009). Relacyjnie ustrukturalizowany umysł. Model teoretyczny. *Przegląd Psychologiczny*, 52/1.
- Strelau J. (1969). *Temperament i typ układu nerwowego* (2. wyd. 1974). Warszawa: PWN.
- Strelau J. (red.) (2004). *Psychologia. Podręcznik akademicki*. Tom 3. Psychologia ogólna, Gdańsk: GWP.
- Strzałecki A. (2001). Czas psychologiczny a prawdopodobieństwo subiektywne osiągnięcia celów życiowych, *Studia Psychologica* 2, 35-49.
- Williams M., Penman D. (2014). *Mindfulness. Trening uważności*. Warszawa: Wyd. Samo Sedno.
- Wojciszke B. (2009). *Psychologia miłości* (nowe wyd. 2014). Gdańsk: GWP.
- Wojciszke B. (2010). *Sprawczość i wspólnotowość. Podstawowe wymiary spostrzegania społecznego*. Gdańsk: GWP.
- Wright T.P. (1936). Factors Affecting the Cost of Airplanes, *Journal of Aeronautical Sciences*, 3(4), 122-128.
- Wysocka E., Ostafińska-Molik B. (2015). Zaburzenia przystosowania młodzieży a style wychowania w rodzinie. *Pedagogika Społeczna*, 4(58); 55-79.
- Zaborowski Z. (1986). *Psychospołeczne problemy sprawiedliwości i równości*. Warszawa: PWN.
- Zimmerman B.J., Bandura A., Martinez-Pons M. (1992). *Self-Motivation for Academic Attainment: The Role of Self-Efficacy Beliefs and Personal Goal Setting*. *American Educational Research Journal*, materiał:
<https://journals.sagepub.com/doi/abs/10.3102/00028312029003663>

Ks. dr hab. Jan Bielecki, prof. UKSW
Instytut Psychologii, WFCH
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Osobowość młodych jąkających się kobiet i mężczyzn

Personality of young stammering women and men

Abstrakt:

Celem niniejszego artykułu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy istnieją różnice w strukturze osobowości w ujęciu Costy i McCraea pomiędzy jąkającymi się mężczyznami a jąkającymi się kobietami. W tym celu przebadano 50 jąkających się osób (25 kobiet i 25 mężczyzn). Osobowość zbadano Inwentarzem Osobowości NEO-FFI, który bada pięć następujących wymiarów – czynników: Ekstrawersja, Ugodowość, Sumiennność, Neurotyczność, Otwartość na doświadczenia. Wyniki badań wskazują na istotne statystycznie różnice pomiędzy jąkającymi się kobietami a jąkającymi się mężczyznami w zakresie następujących wymiarów: Neurotyczność, Otwartość na doświadczenia oraz Sumiennność. W pozostałych wymiarach nie stwierdzono istotnych różnic pomiędzy badanymi grupami jąkających się mężczyzn i kobiet.

Słowa kluczowe: osobowość, jąkanie się, kobiety, mężczyźni

Abstract:

The purpose of this article is to answer the question of whether there are differences in the structure of personality in terms of Costa and McCrea between stutters-men and stutters-women. For this purpose, 50 stutters were examined (25 women and 25 men). Personality was examined with the NEO-FFI Personality Inventory, which analyzes the following five dimensions – factors: Extraversion, Agreeableness, Conscientiousness, Neuroticism, Openness (to experience). The results of the study show statistically significant differences between stuttering women and stuttering men in such dimensions as: neuroticism, openness to experience and conscientiousness. In the remaining dimensions, no significant differences were found between the studied groups of stammering men and women.

Key words: personality, stuttering, women, men

Wprowadzenie

Jąkanie jest zagadnieniem, które od dawna interesuje różnych specjalistów, nie tylko logopedów, pedagogów, foniatorów, ale w szczególności interesuje psychologów, rodziców i samych zainteresowanych. Jąkanie jest bardzo dziwnym zjawiskiem, które występuje w całym świecie, tak u dzieci jak i u dorosłych. Można powiedzieć, że ma swoje „przyplawy i odpływy”. Nieraz osoba jąkająca się może mówić bez żadnych przeszkód i problemu poprawnie, a nieraz nie może wypowiedzieć ani sylaby ani jednego słowa. Jest wiele przyczyn składających się na jąkanie. Wiele z nich wzajemnie na siebie oddziałują. Jąkanie najczęściej pojawia się w okresie syntaksy, w okresie rozwoju mowy dziecka pomiędzy 3 a 5 rokiem życia. W okresie tym, każde dziecko przechodzi przez tak zwaną Rozwojową Niepłynność Mowy, która w zasadzie nie pozostawia żadnego negatywnego

ślądu w mowie dziecka (za: Tarkowski, 2002, s. 71-72). Jednak nieraz czynniki środowiskowe i osobowościowe mogą wpłynąć negatywnie na rozwój mowy dziecka i wówczas RNM może przerodzić się w jąkanie wczesnodziecięce (por. tamże, s. 111- 113). Wówczas konieczna jest interwencja terapeutyczna logopedy i psychologa. Wiele badań nad osobami jękającymi się przeprowadził J. Bielecki (1988b, s. 199-208; 1980a, s. 209-224; 2001, s. 103-110). Na podstawie tych badań stwierdzono, że osoby jękające się charakteryzuje zaniżona samoocena, negatywny obraz siebie, podwyższony poziom lęku i agresji, brak poczucia bezpieczeństwa, konflikt potrzeb oraz brak wiary we własne możliwości (Bielecki, 1999, s. 134-150).

Badania nad jękającymi się były najczęściej porównywane z grupą osób niejękających się (Bielecki, 2002, s. 134-142). Wyniki tych badań są bardzo cenne i stanowią wielką pomoc dla terapeutów. Natomiast mało jest badań porównawczych na jękających się mężczyznach i jękających się kobietach. Dlatego celem naszych badań jest porównanie jękających się kobiet i jękających się mężczyzn i udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy struktura osobowości w ujęciu Wielkiej Piątki Costy i McCrea wykaże różnice pomiędzy jękającym i się kobietami i jękającymi się mężczyznami. W tym celu przebadano 25 kobiet i 25 mężczyzn. Obie grupy osób zostały zbadane Inwentarzem Osobowości NEO-FFI, który bada pięć wymiarów: Neurotyczność, Ekstrawersję, Sumienność, Otwarcie na doświadczenie oraz Ugodowość.

1. Teoretyczne podstawy badań

1.1. Jąkanie jako zaburzenie mowy

Jąkanie jako zaburzenie mowy znane jest od dawna. Zawsze budziło szerokie zainteresowanie różnych dyscyplin naukowych. Interesują się nim logopedzi, psychologowie, pedagodzy czy lekarze. Chyba jednak najbardziej zainteresowane są sam osoby jękające się i ich rodzice. Jąkanie jest dziwnym zjawiskiem, gdyż nieraz osoba jękająca się może mówić bez widocznych oznak i trudności, a kiedy indziej nie może wypowiedzieć żadnego słowa. Jąkanie nie występuje podczas śpiewania, mówienia szeptem oraz mówienia w grupie. W literaturze jąkanie jest różnie definiowane.

Istnieje wiele teorii dotyczących samego jękania, jak i jego genezy. Objawy Jękania Wczesnodziecięcego podobne są do Rozwojowej Niepłynności Mowy. Zasadnicza różnica pomiędzy Rozwojową Niepłynnością a Jąkaniami Wczesnodziecięcymi polega na tym, że w Rozwojowej Niepłynności Mowy dziecko nie ma świadomości zburzeń swojej mowy, nie ma i nie przeżywa lęku przed mówieniem oraz nie występują skurcze mięśni biorących udział w akcie mowy (Tarkowski, 2002, s. 35-44).

W literaturze jąkanie jest różnie definiowane. I tak np. Tarkowski (2002) określa jąkanie jako niepłynność mówienia, spowodowaną nadmiernymi skurczami mięśni oddechowych fonacyjnych lub artykulacyjnych, której to niepłynności towarzyszą różnorodne reakcje indywidualne lub społeczne, zakłócające komunikację międzyludzką (tamże, s. 13). Chęciek (2007) natomiast definiuje jąkanie jako komunikacyjne zaburzenie

płynności o podłożu wieloczynnikowym, któremu towarzyszą zakłócenia fizjologiczne, psychologiczne, językowe oraz socjologiczne. Zakłócenia w tych sferach mogą powodować skurcze mięśni oddechowych, fonacyjnych i artykulacyjnych, które blokują proces mówienia. Skurcze mięśni powodują brak koordynacji ruchów mięśni aparatów biorących udział w mówieniu (tamże, s. 15-16).

R. Byrne (1989) uważa, że jąkanie jest zaburzeniem mowy w którym występują obserwowalne zawahania, potknięcia oraz napięcia mięśni oddechowych, fonacyjnych i artykulacyjnych. Dlatego w jąkaniu występują przerwy w ciągłości mówienia (tamże, s. 9). M. Wintage określa jąkanie jako zaburzenie płynności ekspresji słownej, która charakteryzuje się mimowolnym, słyszalnym lub niesłyszalnym powtarzaniem lub przedłużaniem głosek, sylab lub zdań (za: Tarkowski, 2002, s. 9). Bryngelson opisuje jąkanie jako niezależne od woli ludzkiej toniczne i kloniczne skurcze, które uniemożliwiają płynną wypowiedź (za: Chęciek, 2007, s. 51).

Bochniarz (1999) opisując jąkanie zwraca między innymi uwagę na charakterystyczne zachowania osoby jąkającej się, która pragnie odwrócić swoją uwagę od tego faktu poprzez np. zastępowanie jednych słów innymi, albo wyciszenie swojej wypowiedzi. Innymi objawami jąkania są nieskoordynowane ruchy głowy, tupanie, czerwienienie, blednięcie, przyspieszone bicie serca oraz pocenie się. Wszystkie te objawy mogą występować albo pojedynczo albo jednocześnie (tamże, s. 10-11).

Z. Tarkowski (2002) uważa, że w definiowaniu jąkania należy uwzględnić cztery kryteria: lingwistyczne, fizjologiczne, psychologiczne i socjologiczne. Kryterium lingwistyczne koncentruje się na opisie objawów nie płynności mówienia. W kryterium fizjologicznym wskazuje się na patomechanizm lub na przyczyny jąkania. W tym przypadku jąkanie określa się jako objaw choroby a nie jako samą chorobę. W kryterium psychologicznym zwraca się uwagę na indywidualne reakcje nie płynności mówienia, oraz opisuje się osobę jąkającą się w kategoriach psychologicznych. W kryterium socjologicznym jąkanie definiuje się jako zaburzenie komunikacji międzyludzkiej. Zakłóca ono interakcje społeczne i obniża sprawność językową (tamże, s. 11-12).

Biorąc pod uwagę te wszystkie kryteria można zdefiniować jąkanie jako „niepłynność mówienia, spowodowaną nadmiernymi skurczami mięśni oddechowych, fonacyjnych lub artykulacyjnych, której to nie płynności towarzyszą różnorodne reakcje indywidualne lub społeczne zakłócające komunikację międzyludzką” (tamże, s. 13).

1.2. Teorie dotyczące przyczyn jąkania

Analizując i szukając przyczyn jąkania, należy stwierdzić, że jest wiele czynników, które wywołują jąkanie. Np. Byrne (1989) uważa, że jedną z przyczyn może być jego występowanie wśród niektórych członków rodziny. Inną przyczyną może być opóźniony rozwój mowy. Jeszcze inną przyczyną mogą być różne sytuacje, które wywołują silny stres emocjonalny. Każda trudna sytuacja dla dziecka może być przyczyną jąkania (tamże, s.12).

Van Riper genezę jąkania wyjaśnia w oparciu o działanie wielu czynników równocześnie. Przyczyn jąkania dopatruje się w układzie nerwowym dziecka, które nie potrafi sprostać wysokim wymaganiom rodziców (za: Chęciek, 2007, s. 50). Wszystkie czynniki wywołujące jąkanie można podzielić na trzy grupy: *predysponujące*, *wyzwalające* oraz *podtrzymujące*. Do czynników predysponujących zalicza się rodzinnie występujące przypadki jąkania, są nimi: dziedziczność, słaba sprawność językowa, niska sprawność motoryczna, oraz zaburzona lateralizacja. Do czynników wyzwalających należą okoliczności szokowe, wszelkiego rodzaju urazy psychiczne, długotrwały stres oraz wzmożone napięcie mięśniowe. Czynniki podtrzymującymi są wszelkiego rodzaju niekorzystne sytuacje, które się przedłużają np. zbyt duże wymagania względem dziecka, napięta i lękliwa atmosfera w rodzinie, zbyt krytyczna postawa w stosunku do dziecka, przy małym i nieproporcjonalnym wsparciu emocjonalnym (Byrne, 1989, s. 14).

Jest wiele teorii próbujących wyjaśnić przyczyny jąkania. Wszystkie teorie można zasadniczo sprowadzić do czterech grup: fizjologiczno-biologicznej, psychologicznej, lingwistycznej oraz biocybernetycznej. Przedstawicielem pierwszej grupy jest między innymi Richter, który wyróżnił przyczyny pierwotne o podłożu fizjologicznym oraz wtórne – psychogenne. Do przyczyn pierwotnych zalicza zbyt silne skurcze mięśni biorących udział w akcji mowy, zahamowanie fonacji, wadliwe predyspozycje mowne czy zła technika mówienia. Wszystkie te czynności zależą od współpracy korowo-podkorowej i mogą powodować funkcjonalne zaburzenia mowy. Do przyczyn psychicznych zalicza się przede wszystkim lęk przed mówieniem, który początkowo prowadzi tylko do powtarzania a z czasem potęguje się aż do ciężkiej postaci jąkania (za: Tarkowski, 2002, s. 21-25).

Przedstawiciele teorii psychologicznej uważają, że jąkanie jest zaburzeniem psychosomatycznym, którego przyczyny pierwotne są psychiczne, a przyczyny wtórne fizjologiczne. Twórcami tej koncepcji są psychoanalitycy którzy jąkanie traktują jako nerwicę. Jej głównym objawem osiowym jest lęk przed mówieniem. Jąkający nauczył się reagować lękiem na daną sytuację już w okresie dzieciństwa, dlatego tłum i wypiera przyczyny lęku, gdyż bo się być odrzuconym przez środowisko. Symptom ten uważany jest za główną przyczynę pogłębionego zaburzenia mowy (tamże, 2002 s. 35-38).

Zwolennicy teorii lingwistycznej uważają, że najczęściej, bo aż 90% przypadków jąkania rozpoczyna się w okresie kształtowania się mowy pomiędzy 3 a 5 rokiem życia. Z analiz dotyczących przyczyn jąkania wynika, że najczęściej pojawia się ono w Rozwojowej Niepłynności Mowy (RNM) i przeradza się w Jąkanie Wczesnodziecięce (JW). Niepłynność mówienia jest zjawiskiem niejednorodnym. Stąd wyróżnia się różne rodzaje niepłynności: niepłynność semantyczną, niepłynność syntaktyczną, artykulacyjną, spastyczną, i nie spastyczną. Niepłynność semantyczna charakteryzuje się trudnością w płynnym przechodzeniu od jednej myśli do drugiej. Jej objawami są pauzy, powtarzania i embolofrazje po to, aby zyskać czas na zastanowienie się. W niepłynności syntaktycznej trudność polega na przejściu z jednej struktury składniowej do drugiej. Objawem tej niepłynności są rewizje oraz powtarzani szczególnie spójników. Niepłynność artykulacyjna odznacza się trudnościami w swobodnym przechodzeniu od jednej artykulacji do drugiej. Objawem tej

niepłynności są przeciąganie, blokowanie oraz powtarzanie i dysrytmia. Niepłynność spastyczna charakteryzuje się nadmiernym napięciem mięśni aparatu mowy. Natomiast niepłynność nie spastyczna nie ma objawów napięć mięśni artykulacyjnych (tamże, s. 18-19). Jąkanie może być wywołane różnymi czynnikami i sytuacjami, które generują silny lęk. Lęk paraliżuje mięśnie aparatu mowy, które ulegają skurczom i uniemożliwiają akt mowy. Innymi przyczynami jąkania mogą być: przestawianie z lewej ręki na prawą, poczucie niepewności, odrzucenie przez matkę, dłuższa jej nieobecność, nadmierna samokontrola, czy konflikty z rodzeństwem (por. Bielecki, 1988b, s. 199-208).

Według przedstawicieli teorii biocybernetycznej niepłynność mówienia powstaje na poziomie programowania ruchów artykulacyjnych podczas zamysłu wypowiedzi. Na proces ten składa się: generowanie wiadomości, formułowanie wypowiedzi, oraz artykulacja. Efektem programu artykulacyjnego jest plan motoryki, zgodnie z którym sterowane są ruchy narządów mowy. Jąkanie jest więc wynikiem zaburzenia kodowania fonologicznego na poziomie intonacyjno-czasowym (Tarkowski, 2002, s. 44-45).

1.3. Profilaktyka i terapia jąkania

Terapia jąkania nie jest sprawą łatwą, przede wszystkim ze względu różnych czynników, które mogą być przyczyną jąkania. Ustalenie przyczyny jąkania jest sprawą zasadniczą w procesie terapii. W tym celu należy przeprowadzić szczegółowy wywiad z rodzicami, aby zdobyć jak najwięcej informacji dotyczących rozwoju mowy i przyczyn jąkania dziecka. Wnikliwa obserwacja dziecka może dostarczyć wiele informacji do zdiagnozowania przyczyn jąkania a w konsekwencji do ustalenia rodzaju i programu terapii (Kamińska, 2006, s. 31-32). Terapia powinna być podjęta w miarę jak najwcześniej, zindywidualizowana, aktywna, kompleksowa oraz świadoma. Minczakiewicz (1997) zwraca uwagę, że niejednokrotnie trudno jest stosować jeden rodzaj terapii ze względu na różne czynniki wywołujące jąkanie. Dlatego sugeruje stosowanie terapię kompleksową (tamże, s. 117). Bardzo ważnym elementem w terapii dziecka jąkającego się jest współpraca logopedy z rodzicami. Niejednokrotnie wskazana jest nawet terapia rodzinna, która przyczynia się do poprawy domowej atmosfery (Kamińska, 2006, s. 31-32; Okraśńska, 2013, s. 93).

W literaturze logopedycznej jest wiele metod, które uwzględniają różne czynniki zaburzające proces mówienia. Znane jest powszechnie powiedzenie, że lepiej jest stosować profilaktykę niż leczyć. Zasada ta ma również swoje zastosowanie w przypadku jąkania. Wielu autorów zwraca uwagę na środowisko rodzinne dziecka w okres rozwoju mowy. Szczególną rolę przypisuje się prawidłowym wzorcom mowy rodziców dziecka oraz całego środowiska rodzinnego. Wielkie znaczenie w tym okresie życia dziecka odgrywa życzliwa atmosfera, pełna zrozumienia dla problemów dziecka. Na przykład Lichota (2008) zaleca wyeliminowanie z systemu wychowawczego rodzinnego i szkolnego nadmiernych wymagań wobec dziecka, nie stosowania surowych kar czy niezdrowego współzawodnictwa. Ważną sprawą w okresie rozwoju mowy jest, aby nie uświadamiać

dziecku problemu jego mowy, gdyż ten fakt może przyczynić się do pogłębienia nie płynności mowy a w konsekwencji do jąkania wczesnodziecięcego. U jąkających się dzieci obserwujemy napięcie i skurcze mięśni biorących udział w akcie mowy. Dlatego ważną rzeczą jest, aby w miarę możliwości rozluźnić wszystkie mięśnie biorące udział w procesie mowy. Służy temu relaksacja połączona z prawidłowym torem oddychania przeponowego. Prawidłowe oddychanie przeponą odgrywa istotną rolę w terapii jąkania (Lichota 2008, s. 16-20). W terapii zaburzeń mowy stosuje się również psychoterapię, jako metodę rozwiązywania trudności i problemów wywołujących lęk przed mówieniem (Tarkowski, 2002, s. 198-199).

Celem każdej terapii jest rozwiązywanie problemów danej osoby. Pojawiające się problemy uniemożliwiają osiągnięcie celu. W przypadku jąkania celem jest poprawna komunikacja słowna z otoczeniem. Terapia jąkających się polega na zastosowaniu różnych technik oraz ćwiczeń mających na celu poprawienie komunikacji interpersonalnej w środowisku. W terapii logopedycznej wyróżnia się trzy rodzaje metod: *metody bezpośrednie, metody pośrednie oraz metody kompleksowe* (Chęciek, 2007, s. 75).

Metody bezpośrednie, to takie działania, które bezpośrednio wpływają na nie płynność mówienia osoby za pomocą ćwiczeń oddechowych, słuchowych, fonacyjnych i artykulacyjnych. Metody pośrednie oddziałują na procesy leżące u podstaw mówienia. Natomiast metody kompleksowe łączą różne elementy technik bezpośrednich i pośrednich w terapii jąkających (Tarkowski, 2002, s. 182-183).

Metody bezpośrednie mogą koncentrować się albo na akcie mowy osoby jąkającej się, albo na odwracaniu uwagi osoby jąkającej się od aktu mówienia. Do metod skoncentrowanych na akcie mowy zaliczane są między innymi: metoda Gutzmana, Froeschelsa, Fernau-Horn, metoda rytmicznego mówienia, technika swobodnego przepływu powietrza, analizy jąkania, delikatnego startu, metodę Van Ripera, czy metoda „Echo” Adamczyka oraz wiele innych. Metoda „Echo” polega na mówieniu w sposób zsynchronizowany z własnym echem opóźnionym o 0,1-0,3 sekundy. Dzięki temu nie pojawia się nie płynność ze względu na zwolnione tempo mówienia. Metoda „Echo” zakłada ćwiczenia w trzech różnych sytuacjach: 1) *emocjonalnie sztuczna* - mówienie z echem - w gabinecie, 2) *emocjonalnie łatwa* - mówienie z echem zapamiętanym w domu, 3) *emocjonalnie trudna* - mówienie z zapamiętanym echem w szkole (Adamczyk, 1993, s. 141-155 ; 1995, s. 17-20).

Do metod odwracających uwagę od aktu mówienia zalicza się metodę Liebmana, która polega na odwróceniu uwagi osoby jąkającej od procesu oddychania i mówienia, które powinny być zupełnie automatyczne. Inną metodą jest e, które polega na kontrolowanym zagłuszeniu hałasem wypowiedzi osoby jąkającej się. Metody pośrednie. Do metod pośrednich w terapii jąkania zalicza się : wszelkiego rodzaju porady, farmakologia, terapia zabawą, logorytmika, czy terapia ruchowa. Metody kompleksowe opierają się przede wszystkim na opracowanych programach, które mają określone założenia teoretyczne, opracowany zestaw ćwiczeń, oraz program ich realizacji. Do metod terapii kompleksowej zalicza się następujące: program Van Ripera, terapię jąkania pierwotnego, terapię

zaawansowanego jąkania, prawidłowego kształtowania mowy, oraz wiele innych programów leczenia jąkania¹.

2. Badania własne

2.1. Cel badań

Celem jest udzielenie odpowiedzi na pytanie czy jękające się kobiety różnią się od jękających się mężczyzn strukturą osobowości w ujęciu Costy i Mc Crae. Na osobowość w ich ujęciu składa się pięć wymiarów: Ekstrawersja, Ugodowość, Sumienność, Neurotyczność oraz Otwartość na doświadczenie. Każdy z tych wymiarów zawiera sześć komponentów.

Osobowość jest różnie definiowana i określana. Na przestrzeni lat pojawiło się wiele podejść teoretycznych opisujących osobowość na podstawie których stworzono szereg różnych teorii osobowości. Np. H. Gasiul (2006, s. 104) uważa, że najpełniejszą podstawą dla psychologii osobowości jest psychologia personalistyczna, gdyż interesuje się ona człowiekiem jako całością.

Ekstrawersja wiąże się z ilością i jakością interakcji społecznych oraz z poziomem aktywności. Odpowiada ona również za odczuwanie pozytywnych emocji. Najważniejszą cechą w tym kontekście wydaje się być towarzyskość i utrzymanie kontaktów interpersonalnych. Innym ważnym elementem Ekstrawersji jest asertywność i potrzeba poszukiwania przyjemnych doznań. W jej skład wchodzi również następujące komponenty: serdeczność, asertywność, aktywność, poszukiwanie doznań oraz emocjonalność (Costa, McCrae, 2005, s. 67-68).

Ugodowość charakteryzuje się pozytywnym nastawieniem do innych ludzi. W przypadku niskich wyników odznacza się negatywnym nastawieniem do otoczenia. W skład Ugodowości wchodzi następujące składniki: zaufanie, prostolinijność, altruizm, uступliwość, skromność, oraz skłonność do rozczulania (tamże, s. 69).

Sumienność charakteryzuje stopień zaangażowania i motywacji w działania ukierunkowane na cel. Sumienność jest również określana jako „wola dążenia do osiągnięć”. Przy wysokich wynikach oznacza samodyscyplinę, obowiązkowość, i dążenie do osiągnięcia wyznaczonego celu. Natomiast niskie wyniki oznaczają brak ambicji oraz brak wyznaczonego celu. W skład Sumienności wchodzi następujące składniki: kompetencje, skłonność do utrzymania porządku, obowiązkowość, dążenie do osiągnięć oraz rozwaga (tamże, s. 69-70).

Neurotyczność przy niskich wynikach rozumiana jest jako wymiar osobowości odzwierciedlający przystosowanie emocjonalne. Przy wysokich wynikach oznacza nie zrównoważenie emocjonalne. Neurotyczność to podatność jednostki na odczuwanie i zdolna do radzenia sobie ze stresem. Natomiast osoba neurotyczna odznacza się

¹ Szczegółowe opisy wspomnianych metod dokonał Z. Tarkowski (2002, s. 168-219).

bezradnością. Neurotyczność obejmuje następujące składniki: lęk, agresywną wrogość, depresyjność, impulsywność, nadwrażliwość, oraz nadmierny samokrytycyzm (tamże, s. 67).

Otwartość na doświadczenie jest skłonnością do poszukiwania pozytywnego wartościowania zdarzeń życiowych oraz tolerancją wobec nowości poznawczej. Osoba z wysokim wynikiem jest otwarta na innych oraz ma szerokie zainteresowania i poszukuje nowych bodźców do działania. Otwartość na doświadczenia obejmuje takie składniki jak: wyobraźnia, estetyka, uczucia, działania oraz Wartości (za: Gasiul, 2006, s. 105- 107).

2.2. Zastosowana metoda - Inwentarz Osobowości NEO-FFI i badana grupa

Kwestionariusz NEO-FFI jest narzędziem badającym pięć czynników – wymiarów osobowości w ujęciu Costy i McCrae. Są to następujące wymiary: Ekstrawersja, Ugodowość, Sumienność, Neurotyczność, i Otwartość. Ten model osobowości jest dziś jednym z najbardziej znanych i stosowanych narzędzi do pomiaru cech osobowości. Kwestionariusz NEO-FFI składa się z 60 pozycji – po 12 pozycji w każdej z pięciu skal: Ekstrawersja, Ugodowość, Sumienność, Neurotyczność, oraz Otwartość. Wszystkie te skale mają charakter opisowy. Osoba badana ma ustosunkować się do każdego pytania poprzez wybranie odpowiedzi na pięciostopniowej skali (Zawadzki i inni, 1998, s. 7, 62-65).

Badaną grupą były osoby jękające się: 25 mężczyzn i 25 kobiet. Wiek badanych osób wahał się pomiędzy 30 a 39 rokiem życia. Wszystkie osoby posiadały co najmniej wykształcenie średnie. Czas badania był nieograniczony.

2.3. Uzyskane wyniki badań

Wyniki badań przedstawia poniższa tabela nr 1.

Tabela 1. Różnice w osobowości w ujęciu Wielkiej Piątki pomiędzy jękającymi się kobietami i jękającymi się mężczyznami

	Kobiety jękające się (N=25)		Mężczyźni jękający się (N=25)		<i>t</i>	<i>p</i>
	<i>M</i>	<i>SD</i>	<i>M</i>	<i>SD</i>		
Neurotyczność	26,88	8,48	19,68	10,40	2,68	0,010
Ekstrawersja	27,64	5,77	26,84	7,61	0,42	0,677
Otwartość na doświadczenie	31,00	6,51	27,28	6,54	2,02	0,049
Ugodowość	32,44	6,12	28,32	6,51	2,31	0,025
Sumienność	29,68	7,71	31,84	6,57	-1,07	0,292

Przedstawione wyniki wskazują na istotne statystycznie różnice pomiędzy jękającymi się kobietami a jękającymi się mężczyznami w następujących wymiarach – czynnikach: Neurotyczności ($t(48)=2,68$; $p<0,05$), Otwartości na doświadczenie ($t(48)= 2,02$; $p<0,05$), oraz Ugodowości ($t(48)= 2,31$). Otrzymane wyniki wskazują, że jękające się kobiety są bardziej skłonne do przeżywania negatywnych emocji ze względu na podwyższony poziom neurotyczności niż jękający się mężczyźni. Jękające się kobiety charakteryzują się większą nerwowością oraz większą skłonnością do zamartwiania się, do przeżywania lęku oraz do rozmyślania o niepowodzeniach, częściej również przeżywają złość i są bardziej rozdrażnione niż mężczyźni. Łatwo wpadają w gniew. Są bardziej nieśmiałe, bardziej wrażliwe oraz mają mniejsze poczucie własnej wartości.

Jękające się kobiety odznaczają się również większą tolerancją i ciekawością poznawczą niż jękający się mężczyźni.

Charakteryzują się również większym poczuciem estetycznym, co oznacza większą otwartość i wrażliwość na sztukę i piękno. Bardziej niż mężczyźni cenią doświadczenia estetyczne.

W stosunku do innych ludzi jękające się kobiety są bardziej pozytywnie nastawione niż jękający się mężczyźni. Być może wiąże się to z wyższym poziomem ugodowości. Jękające się kobiety w zachowaniu są bardziej taktowne, altruistyczne i bezinteresowne w niesieniu pomocy innym ludziom niż jękający się mężczyźni. Cechują się większą pokorą i skromnością w ocenie własnych umiejętności i zdolności niż jękający się mężczyźni. W innych wymiarach Wielkiej Piątki nie zanotowano istotnych różnic pomiędzy jękającymi się kobietami a jękającymi się mężczyznami.

Podsumowanie

Przeprowadzono wiele badań porównawczych pomiędzy osobami jękającymi się i niejękającymi się. Badania te wykazywały istotne różnice pomiędzy badanymi grupami. Natomiast mało jest badań porównawczych dotyczących różnic w zakresie cech osobowości pomiędzy jękającymi się mężczyznami i jękającymi się kobietami. Przeanalizowaniu tego problemu poświęcony został niniejszy artykuł.

Analiza wyników badań pokazała, że istnieją różnice w niektórych wymiarach osobowości w ujęciu Wielkiej Piątki Costy i McCrae. Istotne różnice wystąpiły w takich wymiarach - czynnikach jak: Neurotyczność, Otwartość na doświadczenia oraz w Ugodowości. W pozostałych wymiarach nie zanotowano statystycznie istotnych różnic.

Uzyskane wyniki badań wskazują, że jękające się kobiety są bardziej nieśmiałe i bardziej wrażliwe niż mężczyźni, mają też niższe niż oni poczucie własnej wartości. Cechuje je większa skromność w ocenie własnych umiejętności i zdolności. Kobiety charakteryzują się większą niż mężczyźni nerwowością oraz większą skłonnością do zamartwiania się, przeżywania lęku, czy rozmyślania o niepowodzeniach.

Kobiety jękające się odznaczają się jednak większą ciekawością poznawczą niż jękający się mężczyźni, większym poczuciem estetycznym, są bardziej otwarte i wrażliwe na

sztukę i piękno, bardziej też cenią doświadczenia estetyczne. Także jękające się kobiety są bardziej pozytywnie nastawione w stosunku do innych ludzi niż jękający się mężczyźni. Są one bardziej altruistyczne i bezinteresowne w niesieniu pomocy innym ludziom niż jękający się mężczyźni.

Bibliografia:

- Adamczyk B. (1995), Wideo-echo (gadająca kaczką) jako nowy korektor w terapii jękania, *Logopedia*, nr 22, s. 17 – 20.
- Adamczyk B. (1993), Terapia jękania metoda „Echo”, (w:) *Diagnoza i terapia zaburzeń mowy*, T. Gałkowski, Z. Tarkowski, Z. Zaleski (red.), s. 141- 15, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bielecki J. (1988a), Nasilenie agresji u męskiej młodzieży jękającej się, *Studia Philosophiae Christianae*, nr 24, s. 209-224.
- Bielecki J. (1988b), Obraz siebie osób jękających się, *Studia Philosophiae Christianae*, R. 24, nr 2, s. 199-208.
- Bielecki J. (1999), Psychologiczne problemy dzieci i młodzieży jękającej się, w: *Dziecko niepełnosprawne, jego rodzina i edukacja*, K.J. Zabłocki (red.), s. 134-150, Warszawa: Wydawnictwo „Żak”.
- Bielecki J. (2001), Poczucie pewności siebie i potrzeba bezpieczeństwa u jękających się przed terapią i po terapii, *Studia Psychologica*, 1, s. 103-110.
- Bielecki J. (2002), Wybrane cechy osobowości dzieci i młodzieży jękającej się w świetle badań psychologicznych, (w:) *Osoba, Edukacja, Dialog*, M. Ledzińska, A. Rutkowska, L. Wrona (red.), s. 134-142, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Bochniarz A. (1999), *Różne oblicza jękania i sposoby pomagania jękającym*, Żory: Gabainet Logopedyczny, Demeostenes.
- Byrne R. (1989), *Pomówmy o zacinaniu*, Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Chęć M. (2007), *Jękanie. Diagnoza – Terapia – Program*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Costa J.P.T., McCrae R.R. (2005), *Osobowość dorosłego człowieka*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Gasiul H. (2006), *Psychologia osobowości. Nurty teorie, koncepcje*, Warszawa: Difin.
- Kamińska D. (2006), *Wspomaganie płynności mowy dziecka – profilaktyka, diagnoza i terapia jękania wczesnodziecięcego*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Lichota E. J. (2008), *Profilaktyka jękania i niepełność mówienia*, Gdańsk: Wydawnictwo Harmonia.
- Minczakiewicz E. M. (1997), *Mowa – Rozwój - Zaburzenia-Terapia*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Okraśńska A. (2013), Męka mówienia, *Psychologia w Szkole*, nr 4(40), s. 90-94.
- Van Riper Ch. (1973), *The treatment of stuttering*, New Jerse: Englewood Clifs.

- Wintage M. (1984), Definition in the problem, *Journal of Speech and Hearing Disorder*, nr 49, 429-431.
- Tarkowski Z. (2002), *Jąkanie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA
- Zawadzki B., Strelau J., Szczepaniak P., Śliwińska M., (1998), *Inwentarz osobowości NEO-FFI Costy i McCrae*, Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.

Mgr Marta Kotomska
Zakład Podstaw Pielęgniarstwa WUM
Zakład Pielęgniarstwa Chirurgicznego Transplantacyjnego
i Leczenia Pozaustrojowego
Dr Urszula Tataj Puzyna
Zakład Dydaktyki Ginekologiczno Położniczej
Warszawski Uniwersytet Medyczny
Prof. dr hab. n. med. Roman Danielewicz
Zakład Pielęgniarstwa Chirurgicznego Transplantacyjnego
i Leczenia Pozaustrojowego, Klinika Chirurgii Ogólnej
i Transplantacyjnej Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus

Transplantacja narządów ludzkich bioetycznym wyzwaniem dla młodzieży Human organ transplantation as a bioethical challenge for young generation

Abstrakt:

Transplantologia jest jedną z najdynamiczniej rozwijających się dziedzin medycyny, pozwala na przedłużenie i ratowanie ludzkiego życia, ale jednocześnie budzi kontrowersje natury etyczno-moralnej. Nauczanie Kościoła Katolickiego dopuszcza donację organów przestrzegając jednocześnie przed nadużyciami, polegającymi na instrumentalnym traktowaniu człowieka. Młodzież akceptuje ideę przeszczepiania narządów w celu leczenia i ratowania życia osobom chorym, wskazując na potrzebę rzetelnej wiedzy, która jest ważna i pomocna przy podejmowaniu decyzji o oddaniu narządów. Tematy dotyczące choroby, śmierci oraz związanymi z nimi problemami transplantacji ze względu na swoją społeczną wartość powinny znaleźć się w programie edukacji szkolnej.

Słowa kluczowe: transplantologia, młodzież, etyka chrześcijańska.

Abstract:

Transplantology is one of the most dynamically developing disciplines of medicine, it allows to prolong and save human life, and also generates controversy of ethical and moral nature. The teaching of the Catholic Church allows organ donation while warning against abuses of the instrumental treatment of the human being. Young people accept the idea of organ transplantation in order to treat and save the lives of patients, pointing to the need for reliable knowledge, which is important and helpful in making decisions about organ donation. Topics relating to illness, death and the associated problems of transplantation should be included in the school education programme because of their social value.

Key words: Transplantology, Teenagers, Christian Ethic

Wprowadzenie

Transplantologia jest jedną z najdynamiczniej rozwijających się dziedzin medycyny końca XX i początku XXI wieku, zajmującą się leczeniem osób z krańcową niewydolnością narządów. Opracowanie nowoczesnych metod przeszczepiania komórek, tkanek i narządów poprzez wdrożenie nowych metod diagnostycznych, leczenia farmakologicznego, technik zabiegowych i operacyjnych, stało się możliwe dzięki postępowi badań naukowych połączonemu z rosnącym doświadczeniem klinicznym. Lepiej poznano mechanizm

odrzućcia narządów (odpowiedź immunologiczną), wynaleziono coraz doskonalsze leki o działaniu immunosupresyjnym, dzięki czemu można lepiej dobrać dawców i biorców. Profesjonalizm i rosnące doświadczenie lekarzy zaowocowało ciągłym doskonaleniem technik transplantacyjnych. Pośród różnych sposobów przedłużania i ratowania ludzkiego życia, transplantacje zajmują w medycynie ważne miejsce (Ferdynus, 2013).

Chirurgia transplantacyjna, metoda leczenia powszechnie uznawana w świecie, mimo niezaprzecznego dobra jakie ze sobą niesie, generuje dylematy etyczne dotyczące statusu ludzkiego ciała. Działania medycyny transplantacyjnej budzą społeczne kontrowersje i nie pozostają wolne od moralnych sporów i polemik prowadzonych w różnych środowiskach, nie tylko medycznych (Rowiński, 2011, s. 29; Szewczyk 2009, s. 129-196; Nowacka, 2003). W dyskusji społecznej sporne kwestie dotyczą głównie deprecjonowania ludzkiej godności (Ferdynus, 2012, s. 7), komercjalizacji ludzkiego ciała (Zimny, 2013, s. 237-241), sprawiedliwego dostępu do zasobów medycznych (Zargooshi, 2001), czy poszanowania autonomii pacjenta¹.

Literatura wskazuje a doświadczenie potwierdza, że młodzież jest często izolowana od trudnych tematów i problemów współczesności, do których niewątpliwie można zaliczyć temat transplantologii, nierozłącznie związany z rozmowami o śmierci. Transplantologia jest stosunkowo młodą dziedziną medycyny, wywołuje często ambiwalentne emocje, dlatego trudno jest mówić o międzypokoleniowym przekazie w tym zakresie. Wynikać to może z określonego światopoglądu kulturowego czy religii (Jurek i in., 2011). Wraz z rozwojem medycyny, młodzież będzie musiała się mierzyć z coraz większymi (trudniejszymi) dylematami etycznymi dotyczącymi kwestii transplantologii. Dlatego kluczowe wydaje się, aby trudne tematy dotyczące ciężkich chorób, śmierci, donacji narządów, wprowadzić do edukacji młodzieży w szkołach (Sielicka, 2015).

1. Idea transplantologii

Słowo „transplantacja” pochodzi od łacińskiego *transplantare*, i oznacza „przesadzać”, „przenieść”. Jest to metoda chirurgicznego przeszczepiania komórek, tkanek lub narządów pobranych od dawcy za jego życia (*ex vivo*) lub po śmierci (*ex morto*) (Tokarczyk, 2009). Postęp w medycynie transplantologicznej otworzył nowe możliwości terapeutyczne. Gdy potencjał tradycyjnej terapii okazał się niewystarczający (szczególnie w sytuacji niewydolności narządów), przeszczepy tkanek i narządów stały się szansą na uratowanie ludzkiego życia. Rozwój transplantologii obudził wśród pacjentów nadzieję, na poprawę jakości życia, a często także na jego przedłużenie (transplantacja serca, płuc, wątroby, nerek). Potraktowanie narządu do przeszczepu jako daru, który jeden człowiek (dawca) może ofiarować drugiemu człowiekowi (biorca), przyśpieszyło rozkwit tej dziedziny medycyny (Stec, 2016).

¹ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Godności Istoty Ludzkiej wobec Zastosowań Biologii i Medycyny: Konwencja o prawach człowieka i biomedycynie, https://www.coe.int/t/dg3/healthbioethic/texts_and_documents/ETS164Polish.pdf (04.04.2019).

Pierwszego udanego przeszczepienia nerki u bliźniaków jednojajowych (*ex vivo*), dokonał w USA w 1954 roku profesor Joseph Murray. W Polsce w 1960 roku, pierwszą transplantację nerki, od dawcy zmarłego (*ex morto*), wykonał zespół profesora Jana Nielubowicza, w Szpitalu Klinicznym w Warszawie (Sobiak, 2011). Natomiast pierwszego przeszczepu serca dokonał w 1967 roku zespół medyczny Christiana Barnarda (Hoffenberg, 2001). Prawdziwym przełomem w polskiej transplantologii był przeprowadzony z sukcesem przeszczep serca, którego dokonał profesor Zbigniew Religa w 1986 roku (Foryś i in., 2014).

Kluczowym krokiem milowym w transplantologii było wynalezienie, w latach 60-tych XX wieku, leków immunosupresyjnych.

W 1965 roku zdefiniowano pojęcie „śmierci mózgu” (Roczeń, 2010), a w 1967 roku określono „Kryteria Harwadzkie”, co pozwoliło na uporządkowanie etycznych kwestii związanych z pobieraniem narządów po śmierci dawcy (Iwańczuk, 2008).

Od tego czasu wiele się zmieniło w transplantologii. Obecnie na całym świecie, bez większych problemów i powikłań dokonuje się licznych przeszczepów serca, wątroby, nerek czy trzustki.

Dawca i biorca są dwoma najistotniejszymi podmiotami dotkniętymi interwencją chirurgiczną. Pomimo coraz większej świadomości społeczeństwa dotyczącej istoty i wartości transplantologii, nadal dużym problemem jest pozyskiwanie narządów od dawców. Zjawisko „niedoboru narządów” jest powszechne, chorzy miesiącami, niekiedy latami oczekują na dawcę, wpisując się na listę oczekujących biorców (Nowak, 2017). W 2015 roku w Polsce na Krajowej Liście Oczekujących (KLO) było 2550 chorych, natomiast przeszczepiono jedynie 1432 narządy (Rutka, 2016). Tak mała liczba przeszczepów w Polsce wydaje się zjawiskiem niezrozumiałym, gdyż w świetle badań przeprowadzonych wśród polskiego społeczeństwa, akceptacja medycyny transplantacyjnej narządów jest coraz większa (Guzik-Makaruk, 2016). Zjawisko tak małego zaangażowania społeczeństwa w kwestię przeszczepu narządów może być tłumaczone społecznymi dylematami etycznymi, przekonaniami, kontekstem kulturowym czy religijnym.

2. Problemy etyczne związane z terapią transplantacyjną

Terapia transplantacyjna budzi ciągle nowe pytania i wątpliwości natury etycznej (Szewczyk, 2009; Nowacka, 2003). Jest oczywiste, że w procesie leczenia powinny być respektowane podstawowe zasady etyczne, takie jak: zasada nieszkodzenia (*primum non nocere* z łac. „po pierwsze nie szkodzić”), zasada szacunku dla autonomii pacjenta, czy zasada sprawiedliwości (Beauchamp, Childress, 1996, s. 131–141). Wydaje się, że najbardziej kontrowersyjną kwestią w medycynie transplantacyjnej jest pozyskiwanie organów od dawców martwych. Bardzo często tylko od osoby zmarłej można pobrać organ, ponieważ pobranie narządu od osoby żywej, wiązałoby się z umyślnym spowodowaniem jej śmierci. Dlatego kluczowym problemem jest określenie kryterium śmierci człowieka, na podstawie którego można by go uznać za zmarłego.

Według definicji obowiązującej niemal na całym świecie, za zmarłego uznaje się kogoś, u kogo stwierdzono śmierć mózgu (Kelly, 2006, s.113). Niespójności dotyczące definicji śmierci budzą najwięcej zastrzeżeń, szczególnie w sytuacji, która imituje śmierć mózgową (Wójcik, 2013; Wróbel, 2011; Norkowski, 2011).

Wielka nadzieja na pozyskiwanie organów do przeszczepu pojawiła się po wprowadzeniu nowej definicji, określającej kryteria śmierci człowieka – śmierci pnia mózgu (Biesaga, 2009). W 2000 roku Jan Paweł II podczas Kongresu Światowego Towarzystwa Transplantologicznego, pozytywnie zaopiniował przyjęte nowe kryteria śmierci. *„W tym miejscu można orzec, że przyjęte w ostatnim okresie kryterium, na podstawie którego stwierdza się śmierć, a mianowicie całkowite i nieodwracalne ustanie wszelkiej aktywności mózgowej, jeśli jest rygorystycznie stosowane, nie wydaje się pozostawać w sprzeczności z istotnymi założeniami rzetelnej antropologii”* (Jan Paweł II, 2000).

Członkowie Papieskiej Akademii Nauk podkreślają, że [...] *„śmierć mózgową oznacza nieodwracalne zaprzestanie wszystkich życiowych aktywności mózgu (półkul mózgowych i pnia mózgu). Obejmuje ona nieodwracalną utratę funkcji komórek mózgowych i ich całkowitą lub prawie zupełną destrukcję”* (Battro, 2007, s. 464). Autorzy tej definicji odwołują się w jej treści do śmierci mózgu jako całości, nie tylko do utraty świadomości. Członkowie Papieskiej Akademii Nauk trafnie określają fakt stwierdzenia śmierci człowieka, uznając osobę za zmarłą w wyniku stwierdzenia śmierci całego mózgu, która powoduje nieodwracalną utratę czynności życiowych organizmu człowieka, postrzeganego całościowo, a nie tylko nieodwracalną utratę zdolności do abstrakcyjnego myślenia i moralnej autonomii (Machinek, 2007, s. 174-175).

Ustalenie kryterium śmierci człowieka jest warunkiem koniecznym, ale nie wystarczającym, by pobrać narządy do przeszczepu, ponieważ należy jeszcze doprecyzować, według czyjej woli organy te mają być pobrane. Dlatego czynnikami warunkującymi pozyskiwanie organów z moralnego punktu widzenia, są: medyczne określenie śmierci dawcy, oraz uzyskanie świadomej zgody (Ferdynus, 2014).

Decyzja o oddaniu narządu jest decyzją złożoną. Najczęściej wymienianymi czynnikami determinującymi decyzje o zostaniu dawcą, są przekonania religijne, wpływy kulturowe i obowiązujące w danym środowisku normy społeczne (Jurek i in., 2011). Brak zgody pacjenta na przeszczep za jego życia, spowodowany jest lękiem przed przedwczesnym, jeszcze „przezyciowym” pobraniem organów przy okazji zabiegów medycznych (tamże, s. 54-56). Kolejnymi, równie ważnymi aspektami, to kwestia integralności ciała, problem tożsamości człowieka po przeszczepie (zmiany „ja” fizycznego i społecznego) (Fellous, 2008; Gulla, 2009). Obserwuje się również dużą dozę nieufności rodzin pacjentów wobec lekarzy i całego systemu medycznego. Rodziny mają poważne zastrzeżenia wobec procesu dawstwa narządów, nawet w przypadku osób wspierających dawstwo (Irving, 2012; Jurek i in., 2011).

Wokół tematu transplantologii narastają problemy etyczno-moralne. Nauczanie Kościoła dotyczące transplantologii koncentruje się właśnie na tych problemach.

3. Problematyka donacji organów w nauczaniu Kościoła Katolickiego

Większość religii ma bardzo przychylny stosunek do transplantologii. Hinduizm popiera decyzje o dawstwie organów w imię zbawienia człowieka, buddyści również mają pozytywny stosunek wobec idei donacji. Świadkowie Jehowy, decyzję dotyczącą przeszczepu pozostawiają własnemu, indywidualnemu osądowi człowieka, akceptują transplantację, ale bez przetaczania krwi (Jurek, i in., 2011). Ekumeniczne oświadczenie przedstawicieli Kościołów niemieckich z 1990 roku podkreśla, że eksplantacja ani nie obraża „godności zmarłych”, ani nie narusza ich spokoju. W dokumencie tym można przeczytać, że obowiązkiem zespołów transplantacyjnych jest przywrócenie ciała po pobraniu godnego wyglądu, zaś obowiązkiem najbliższych jest jego godny pochówek (za: Morciniec, 2013).

W Kościele Katolickim początkowo wypowiedzi papieży na temat donacji narządów były bardzo ostrożne. W encyklice Piusa XI. *Casti connubi* czytamy: „*Jest to zresztą nauką chrześcijańską i także wynikiem ludzkiego rozumowania, że poszczególne części ciała tylko do tych celów rozporządza, do których przez przyrodę są przeznaczone. Nie można ich niszczyć lub kaleczyć lub w jaki inny sposób udaremnić naturalnego ich przeznaczenia, chyba że tego wymaga zdrowie ciała całego*” (Pius XI, 1930). W latach pontyfikatu Piusa XI, nie było jeszcze mowy o transplantacji, jednak powyższy cytat mógłby być odbierany jako negatywne podejście Papieża do poświęcania części ciała człowieka dla kogoś innego.

Obecnie spojrzenie na problem transplantacji postrzegane jest w kontekście „daru”, będącego wspólną odpowiedzialnością za życie każdego człowieka. Nauka Kościoła zachęca do altruistycznej postawy wobec idei transplantacji a w swoim nauczaniu uwrażliwia na problem donacji (Stec, 2016).

Podstawowym dylematem w kwestii transplantologii jest odpowiedź na pytanie: jakie ludzkie działania w tej dziedzinie można uznać za moralnie dobre i godziwe, a jakie są moralnie złe i przez to niedopuszczalne. Wypowiedzi na ten temat znalazły się zarówno w encyklice Jana Pawła II *Evangelium vitae* (1995), w licznych przemówieniach Papieża, w nauczaniu Katechizmu Kościoła Katolickiego (KKK, 2006), jak i w Karcie Pracowników Służby Zdrowia, wydanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia (Nowa Karta pracowników Służby Zdrowia, 2017).

Jan Paweł II w swoim nauczaniu wiele miejsca poświęcił zagadnieniom związanym z dawstwem organów. W latach Jego pontyfikatu transplantologia osiągnęła wielkie sukcesy, problem donacji poruszany był na różnych konferencjach naukowych, powstało szereg prac naukowych omawiających tę dziedzinę medycyny. Papież nazwał osiągnięcia medycyny transplantacyjnej wielkim dobrem. W Przemówieniu do uczestników Kongresu Światowego Towarzystwa Transplantologicznego (Jan Paweł II, 2000) powiedział: „*Technika przeszczepów to wielki krok naprzód w dziejach nauki służącej człowiekowi. Niemało jest dzisiaj ludzi, którzy zawdzięczają życie przeszczepowi organów. W coraz większej mierze technika przeszczepów jawi się jako skuteczna metoda realizacji podstawowego celu wszelkiej medycyny, którym jest służba ludzkiemu życiu*” (tamże).

Jan Paweł II nauczał, że wśród różnych bezinteresownych gestów człowieka, umacniających kulturę życia, na szczególną uwagę zasługuje dar własnego ciała: „Pośród tych gestów na szczególne uznanie zasługuje oddawanie organów, zgodnie z wymogami etyki, w celu ratowania zdrowia, a nawet życia chorym, pozbawionym niekiedy wszelkiej nadziei” (Evangelium vitae, 86).

Papież mówiąc o transplantacji, stawiał przed oczyma współczesnych ludzi ofiarę z samego siebie złożoną przez Jezusa Chrystusa. Analogia ofiary na krzyżu, może być porównana z ofiarą złożoną z siebie: „Ofiarowanie jakiejś części swojego ciała, złożenie ofiary, która stanie się skuteczna dopiero po śmierci, jest właśnie w wielu przypadkach aktem wielkiej miłości, tej miłości, która daje Życie dla innych. A więc postęp nauk medycznych umożliwił wielu osobom wyniesienie ponad śmierć ich powołania do miłości. Analogicznie do Tajemnicy Paschalnej Chrystusa, śmierć zostaje w pewien sposób zwyciężona, a życie przywrócone. Śmierć i Zmartwychwstanie Pana przedstawiają najwyższy akt miłości, który nadaje głęboką wartość ofiarowaniu swojego narządu przez dawcę dla ratowania innej osoby” (Jan Paweł II, 1996).

Kryterium zachęcającym rodziny do wyrażenia zgody na pobranie narządów od bliskiego zmarłego może być zmiana dotychczasowych przekonań religijnych. Świadomość, że oddanie organów jest „darem” a nie „poświęceniem” życia, analogicznie na wzór najwyższej ofiary Chrystusa, może przyczynić się do zmniejszenia emocjonalnego i psychicznego ciężaru, wynikającego z przeżywanego straty bliskiej osoby (Sque i in., 2006).

W nauczaniu Kościoła podkreśla się fundamentalną zasadę personalistycznej etyki medycznej, z której wynika, że wszelkie inwazyjne ingerencje medyczne, do których należy eksplantacja jak i implantacja przeszczepu, są niemoralne w sytuacji, kiedy pacjent lub osoba, która go reprezentuje, nie wyraził na nie zgody. W Katechizmie Kościoła Katolickiego (2296), czytamy: „Przeszczep narządów jest moralnie nie do przyjęcia, jeśli dawca lub osoby uprawnione nie udzieliły na niego wyraźnej zgody. Jest on natomiast zgodny z prawem moralnym i może zasługiwać na uznanie, jeśli zagrożenia i ryzyko fizyczne i psychiczne ponoszone przez dawcę są proporcjonalne do pożądanego dobra u biorcy. Jest rzeczą moralnie niedopuszczalną bezpośrednio powodowanie trwałego kalectwa lub śmierci jednej istoty ludzkiej, nawet gdyby to miało przedłużyć życie innych osób”.

W innym miejscu czytamy, że: „Oddawanie narządów po śmierci jest czynem szlachetnym i godnym pochwały; należy do niego zachęcać, ponieważ jest przejawem wielkodusznej solidarności” (KKK, 2296). „Bezpłatne darowanie narządów po śmierci jest dopuszczalne i może zasługiwać na uznanie” (KKK, 2301).

Na obecnym poziomie wiedzy medycznej moralnie godziwe jest pobranie narządów od osób, które wyraziły zgodę na pobranie narządów, u których orzeczono śmierć mózgową. Nauczanie Kościoła Katolickiego podaje jasne wskazania, dopuszczające donację organów. Jednocześnie przestrzega przed instrumentalnym traktowaniem człowieka, wykazując nadużycia mogące pojawić się przy pobieraniu narządów. Wskazania te wytyczały kierunek moralnie godziwych działań na kolejne lata rozwijającej się transplantologii (Stec, 2016).

Problematyka transplantacyjna stała się ważnym tematem w nauczaniu Kościoła. Papież Jan Paweł II, w podsumowaniu encykliki *Evangelium vitae* (1995) podkreślał, że

każdy człowiek wezwany jest do aktywności w swoim środowisku i nikt nie powinien być wyłączony z mobilizacji na rzecz „nowej kultury życia”; powołał on Papieską Akademię „Pro Vita”, której zadaniem było m.in. studiowanie problemów z zakresu medycyny i prawa, których celem była oraz promocja i ochrona życia. Zdaniem Papieża, to szczególne zadanie należy do intelektualistów, naukowców katolickich, badaczy i etyków, którzy w środowiskach uniwersyteckich, szkołach a także w ośrodkach badawczych i naukowych, powinni działać na rzecz nowej kultury życia. *„Przestrzegając skrupulatnie zasady wierności prawdzie, mają łączyć w jedną całość wolność informacji, szacunek dla każdej osoby i głęboki zmysł człowieczeństwa”* (Evangelium vitae, 98).

Papież podkreślał, że wśród wielu zadań realizowanych przez wspólnotę Kościoła, ważnym wymiarem jest edukacja, kształtowanie umysłów i uwrażliwianie na kwestie etyczne. Zachęcał do tworzenia specjalnych komisji ds. etyki, które zapewniałyby programy szkoleniowe, indywidualną i troskliwą opiekę nad chorymi. Jan Paweł II stwierdził, że Kościół jest otwarty na postęp naukowy, na nowe technologie wykorzystywane w medycynie, ale nie może się to odbywać kosztem człowieka (Jan Paweł II, 2003).

3. Edukacja młodzieży w zakresie transplantacji

Rodzice i nauczyciele często nie dostrzegają, jak dużą wiedzę na temat przeszczepiania ludzkich organów, młodzi ludzie czerpią z mediów, Internetu, czy rozmów z rówieśnikami. Jednakże często jest to wiedza niepełna, zawiera szereg niedomówień i sprzeczności, które bardzo trudno zweryfikować (Sielicka, 2015).

Minister Zdrowia uchwałą Rady Ministrów z dnia 12 października 2010 r. ustanowił wieloletni program na lata 2011–2020 pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Medycyny Transplantacyjnej”. Spośród wielu dyrektyw zakładających działania na rzecz rozwoju transplantacji narządów ludzkich w Polsce, jedna jest szczególnie istotna. Zakłada ona organizowanie do 2020 roku kampanii edukacyjnych dotyczących idei dawstwa narządów w szkołach².

Młodzież zdobywa wiedzę i kształtuje własne opinie na temat transplantacji dużo wcześniej, proponuje to edukacja szkolna. Należy sobie zatem zadać pytanie, czy źródła, z których młodzież czerpie wiedzę dotyczącą donacji narządów są wiarygodne, czy nie zafałszowują wiedzy o transplantologii i dawstwie narządów. Ważne są także pytania, czy młodzi ludzie, podjęli już decyzję o dawstwie narządów do transplantacji, czy była to decyzja świadoma, jakimi przesłankami kierowali się podejmując decyzję dawstwa.

Zbadania wiedzy młodzieży gimnazjalnej i szkół ponadgimnazjalnych na temat idei transplantologii, podjęły się Woderska (2018) i Humańska, Dudek (2017). Badanie przeprowadzono w grupie ponad 1000 uczniów z Poznania i Bydgoszczy.

² Narodowy Program Rozwoju Medycyny Transplantacyjnej na lata 2011-2020, http://www.poltransplant.org.pl/uchwala_rm_1642010.html (02.04.2019).

Analizując wyniki badanej grupy, autorki stwierdziły, że zdecydowana większość uczniów osobiście akceptuje pobieranie narządów od osób zmarłych w celu leczenia, ratowania życia osobom chorym. Z badań wynika, że obcy narząd przyjąłoby 93,3% ankietowanych w sytuacji zagrożenia życia i konieczności wykonania przeszczepu. Gotowość do bycia dawcą tkanki lub narządu parzystego za życia, deklaruje 70,8% badanych uczniów. Zgodę na pobranie swojego narządu po śmierci w celu przeszczepienia go innej osobie wyraziło 75,0% respondentów. Młodzi ludzie uważają, że wiedza społeczeństwa na temat transplantacji nie jest wystarczająca (80,8 %) (Humańska, 2107).

Dużą część badanej młodzieży, bo 60% deklaruje, że nie podjęła jeszcze decyzji dotyczącej zgody bądź sprzeciwu na oddanie własnych narządów po śmierci do transplantacji. Według 79% ankietowanych wiedza o tym, czym jest transplantacja i w jakim celu się ją przeprowadza, jest ważna i pomocna przy podejmowaniu decyzji o oddaniu narządów po śmierci. Ankietowani, popierający ideę transplantacji, uzasadniają swoją decyzję wartościami altruistycznymi, chęcią pomocy innym ludziom:

„Jeżeli moje narządy będą dopuszczone do przeszczepu, mogą uratować komuś życie, a na pewno przesuną kolejkę i dadzą tym samym nadzieję oczekującym;

Mogą przydać się komuś innemu bardziej, a po śmierci dużo mi już nie pomogą;

Jeśli będą się one nadawały do przeszczepu, będę miał okazję ocalić czyjeś życie;

Mogę uratować życie drugiej osobie i pomimo że umrę, zostawię jakiś ślad po sobie i część mnie będzie żyła w drugim człowieku;

Chciałabym uratować życie komuś, niezależnie od tego kim jest, przecież to tylko tkanki, komórki, a jeżeli w tak prosty sposób mogę komuś pomóc, to dlaczego nie?;

Kościół katolicki uczy, aby pomagać innym, a to jest forma pomocy po śmierci” (Woderska, 2018, s. 161).

W Niemczech na Uniwersytecie w Essen przeprowadzono wykład dotyczący przeszczepiania ludzkich narządów, zawierający obok wyjaśnienia przebiegu całego procesu transplantacji, również elementy prawa obowiązującego w Niemczech. Omówione zostały kryteria oceny śmierci mózgu oraz opieka nad krewnymi potencjalnych dawców narządów. Przed wykładem 67% studentów nosiło przy sobie kartę dawcy narządów z decyzją o oddaniu narządów. Po wykładzie kartę tą posiadało 71% studentów. Dodatkowo 16% stwierdziło, że rozważy założenie takiej karty. Przed wykładem 37% studentów oczekiwało, że otrzyma więcej informacji na temat dawstwa narządów. Okazało się że 10% studentów medycyny otrzymało podczas wykładu po raz pierwszy informacje dotyczące dawstwa narządów. Po wykładzie liczba studentów potrzebujących dalszych informacji na temat dawstwa narządów zmniejszyła się statystycznie istotnie i tylko 18% studentów oczekiwało dalszych informacji na temat dawstwa narządów (Radunz, 2012).

Jednym z głównych zadań edukacji jest przekazanie młodemu człowiekowi rzetelnej wiedzy, wprowadzenie go w świat społeczny, nauczanie refleksyjnej postawy wobec rzeczywistości. Zadaniem szkoły jest budowanie społeczeństwa etycznego w oparciu o moralną edukację. Młody człowiek ma mieć świadomość uczuć i emocji, by w sposób

altruistyczny kształtował swoje nastawienia i postawy wobec drugiego człowieka (Sielicka, 2015).

Młodzież zasługuje na przekaz rzetelnej wiedzy, zgodnej z najnowszymi osiągnięciami nauki, dzięki której będzie kształtować antropologiczną wizję człowieka. P. Wojciechowski i M. Szpringer (2012) uważają, że powodem tak małej liczby dawców w Polsce może być niezajomość obowiązującej w Polsce ustawy transplantacyjnej, pojęcia mechanizmu śmierci mózgowej oraz kryteriów jej orzekania. Z badań autorów wynika, że mimo iż transplantologia jest akceptowana przez Polaków, to niski poziom wiedzy w tym zakresie wśród licealistów i studentów, ogranicza podejmowanie decyzji o dawstwie narządów. Od poziomu wiedzy prawnej, etycznej, a także społeczno-obyczajowych nastawień młodego pokolenia Polaków, będzie zależało czy poradzi sobie ono z niesieniem pomocy drugiemu człowiekowi w sytuacjach szczególnych, do których niewątpliwie należą problemy transplantacji narządów (tamże).

W obecnym systemie szkolnictwa szeroko pojęta tematyka transplantacji, powinna być zawarta w obowiązkowych przedmiotach. Wiedza na temat przeszczepów powinna dotyczyć zagadnień związanych nie tylko z kwestią medyczną czy prawną, ale powinna być poszerzona o aspekty psychologiczne i etyczne. Młodzież, która od najmłodszych lat oswoi się z tematyką choroby i śmierci, oswoi się z lękiem przed ideą donacji. Będzie ona pPo szeroko pojętej edukacji tanatologicznej w szkole, będzie inicjatorem rozmów w domu na temat przeszczepów, może będzie to szansa na zweryfikowanie ludzkiej niewiedzy i mitów, które krążą w świecie dorosłych. W przyszłości młodzież będzie gotowa, by zmierzyć się z decyzją o oddaniu do transplantacji fragmentów swojego ciała (Sielicka, 2015, s. 83-94).

Wydaje się, że istnieje społeczna zmowa milczenia wokół trudnych tematów choroby, śmierci, idei donacji. Warto wcześniej podjąć właściwe rozwiązania edukacyjne, by wiedza o śmierci, chorobie, i związanych z nimi działań transplantologii, była nierozzerwalnym składnikiem tej rzeczywistości, z którą przyjdzie się kiedyś młodzieży skonfrontować. Dlatego warto problematykę transplantacji zawrzeć w treściach programowych zawartych w nauczaniu etyki i edukacji prozdrowotnej. Działaniami edukacyjnymi powinni zostać objęci także nauczyciele prowadzący zajęcia dotyczące dawstwa narządów po śmierci (Woderska, 2017, s. 137-173). Przyszłość medycyny transplantacyjnej zależy w decydującej mierze od poziomu społecznej akceptacji, upowszechniania postaw altruistycznych społeczeństwa, gotowego przyjść z pomocą drugiemu człowiekowi (Rowiński, 2004).

Wnioski

Wiedzę na temat przeszczepiania organów ludzkich, młodzi ludzie czerpią z mediów, Internetu, czy rozmów z rówieśnikami, znacznie wcześniej niż to proponuje edukacja szkolna, dlatego kwestia donacji ze względu na swoją społeczną wartość i szeroki kontekst, powinna znaleźć się w programach nauczania młodzieży w szkołach.

Młodzież jest często izolowana od trudnych tematów i problemów współczesności, do których niewątpliwie można zaliczyć temat transplantologii, nierozłącznie związany z rozmowami o chorobie i śmierci.

Terapia transplantacyjna, mimo niezaprzeczalnego dobra jakie ze sobą niesie, budzi dylematy etyczne, społeczne kontrowersje i nie pozostaje wolna od moralnych sporów i polemik prowadzonych w różnych środowiskach. Kościół Katolicki jest otwarty na postęp naukowy, na nowe technologie wykorzystywane w medycynie, ale nigdy kosztem człowieka. Dlatego wśród wielu zadań realizowanych przez wspólnotę Kościoła, ważnym wymiarem jest edukacja, kształtowanie antropologicznej wizji człowieka, uwrażliwianie młodego pokolenia na kwestie etyczne.

Wraz z rozwojem medycyny, młodzież będzie musiała się mierzyć z coraz większymi dylematami etycznymi dotyczącymi kwestii transplantologii, dlatego wydaje się kluczowe, by trudne tematy wokół choroby, śmierci, donacji, wprowadzić do edukacji młodzieży w szkołach. Młodzież zasługuje na przekaz rzetelnej wiedzy, zgodnej z najnowszymi osiągnięciami nauki, dzięki której będzie kształtować dalsze swoje życie

Do rodziców i wychowawców należy budowanie społeczeństwa etycznego, które wobec trudnej rzeczywistości, poradzi sobie z niesieniem pomocy drugiemu człowiekowi w sytuacjach szczególnych, do których niewątpliwie należy kwestia oddawania własnych organów.

Bibliografia:

- Battro A., (2007), Why the Concept of Brain Death is Valid as a Definition of Death. Statement by Neurologist and Others, (w:) *The Signs of Death. The Proceedings of the Working Group 11-12 September 2006*, M. Schandez (ed.), Vatican City: Pontifical Academy of Sciences, XXI.
- Beauchamp T.L., Childress J.F., (1996), *Zasady etyki medycznej*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza.
- Biesaga T., Kontrowersje wokół nowej definicji śmierci, <http://biesaga.info/wpcontent/uploads/2009/11/IV.-1.-Biesaga-T.-Kontrowersje-wokół-nowej-definicji-śmierci-MP-22006-20-23+28.pdf>, (04.04.2019).
- Fellous M., (2008), Przeszczep: paradoks tożsamości i radykalnej obcości, (w:) *Antropologia ciała. Zagadnienia i wybór tekstów*, M. Szpakowski (red.), s. 282-286, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Ferdynus M., (2013), Przedłużanie ludzkiego życia. O możliwości biologicznej nieśmiertelności, *Studia Paradyskie*, t. 23, s. 62-69.
- Ferdynus M., (2012), „Kilka uwag” w dyskusji na temat rezygnacji z uporczywej terapii, *Studia Paradyskie*, t. 22, s. 51-67.
- Ferdynus M., (2014), Przedłużanie ludzkiego życia w świetle transplantacji. Wokół kilku moralnych kontrowersji. *Studia Paradyskie*, t. 24, s. 113-126.

- Foryś Z., Dębska G., Królczyk C., (2014), *Transplantologia wczoraj i dziś*, (w:) *Pielęgniarstwo na rzecz milenijnych celów rozwoju*, B. Dobrowolska (red.), s. 33-45, Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- Gulla B., (2009), *Przeszczepienie twarzy – dylematy tożsamości*, *Sztuka Leczenia*, 3-4, s. 21-32.
- Guzik-Makaruk E.M., (2016), *Transplantacja narządów, tkanek i komórek, wybrane aspekty kryminologiczne i prawo karne*, Białystok: Wydawnictwo Termida 2.
- Hoffenberg R., (2001), Christiaan Barnard: his first transplants and their impact on concepts of death, *British Medical Journal*, 323 (7327), 1478-1480.
- Humańska M., Dudek K., (2017), *Analiza postaw młodzieży wobec transplantacji narządów*, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej we Włocławku, <http://wyd.edu.pl/index.php/2-uncategorised/154-analiza-postaw-mlodziezy-wobec-transplantacji-narzadow> (04.04.2019).
- Irving M., Tong A., Jan S., Cass A., Rose J., Chadban S., Allen R., Craig J., Wong G., Howard K., (2012), Factors that influence the decision to be an organ donor: a systematic review of the qualitative literature, *Nephrology Dialysis Transplantation*, t. 27, 2526–2533.
- Iwańczuk W., (2008), Harwardzkie kryteria śmierci mózgu, *Anestezjologia i Ratownictwo*, t. 2, s. 265-273 .
- Jan Paweł II, (1995), Encyklika *Evangelium vitae*, Watykan.
- Jan Paweł II, (2000), *Poszukiwania naukowe muszą szanować godność każdej ludzkiej istoty. Przemówienie do uczestników Kongresu Światowego Towarzystwa Transplantologicznego*, 29.VIII. 2000. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/transplantologia_29082000.html (08.04.2019).
- Jan Paweł II, (2003), *Chrystus przemienia cierpienie w źródło łaski i życia. Orędzie na XI światowy dzień chorego 11 lutego 2003.*
- Jan Paweł II, (1996), *Podarować część siebie. Fragmenty przemówienia wygłoszonego do uczestników Kongresu Transplantologicznego*, Watykan, 20.06.1996.
- Jan Paweł II, (2000), *Poszukiwania naukowe muszą szanować godność każdej ludzkiej istoty. Przemówienie do uczestników Kongresu Światowego Towarzystwa Transplantologicznego*, Rzym, 29.08.2000, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/transplantologia_29082000.html, (03.04.2019).
- Jurek J., Chwał M., Janusz B., De Barbaro D., (2011), *Pobieranie narządów po śmierci: psychologiczna sytuacja rodziny, kontekst kulturowy, rola profesjonalistów*, *Psychoterapia*, 4 (159), s. 51-64.
- Katechizm Kościoła Katolickiego (2006), Warszawa: Pallottinum.
- Kelly D. F., (2006), *Medical Care. At the End of Life. A Catholic Perspective*, Washington D.C.: Georgetown University Press.
- Machinek M., (2007), *Spór o status ludzkiego embrionu*, Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

- Morciniec P., (2013), Kościół Katolicki o przeszczepach, *Pastores*, 58 (1), s. 137-145.
- Narodowy Program Rozwoju Medycyny Transplantacyjnej na lata 2011-2020, Uchwała Rady Ministrów z dnia 12 października 2010 roku,
http://www.poltransplant.org.pl/uchwala_rm_1642010.html (02.04.2019)
- Norkowski J.M., (2011), *Medycyna na krawędzi. Ewolucja definicji śmierci człowieka w kontekście transplantacji narządów*, Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne POLWEN.
- Nowa Karta pracowników Służby Zdrowia, (2017), Katowice: Księgarnia św. Jacka
<https://www.kdsz.pl/wpcontent/uploads/dok/Nowa%20Karta%20Pracownik%C3%B3w%20S%C5%82u%C5%BCby%20Zdrowia/nowa%20karta%20pracownik%C3%B3w%20s%C5%82uz%CC%87by%20zdrowia.pdf> (08.04.2019).
- Nowacka M. (2003), *Etyka a transplantacje*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Nowak P.G., (2017), *Etyka śmierć i transplantacje*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Pius XI, (1930) Encyklika *Casti connubi*,
https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xi/encykliki/casti_connubi_31121930.html
(08.04.2019).
- Randunz S., Juntermanns B., Heuer M., Frühauf N.R., Paul A., Kalser G. M., (2012), The effect of education on the attitude of medical students towards organ donation., *Annals of Transplantation*, 17, 140-144.
- Roczeń R., (2010), Historia i idee neurocentrycznych koncepcji śmierci człowieka, *Otwarte Referarium Filozoficzne*, t. 3, s. 5-19.
- Rowiński W., (2011), Etyczno-obyczajowe aspekty przeszczepiania narządów. Czy i w jakim stopniu wolno nam dostosować zasady etyczne dla zaspokojenia potrzeb pacjentów oczekujących na przeszczepienie narządu?, (w:) *Transplantacje: Spór o dar*, B. Chyrowicz (red.), s. 20-32, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Rowiński W., Wałaszewski J., Safjan D., (2004), Problemy etyczno-obyczajowe przeszczepiania narządów, (w:) *Transplantologia kliniczna*, L. Pączek (red.), s. 307-312, Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
- Rutka K., (2016), Rola i zadania szpitalnego koordynatora transplantacyjnego, *Innowacje w Pielęgniarstwie i Naukach o Zdrowiu*, 4 (1), s. 51-57.
- Sielicka E., (2015), Edukacja ponad granicami - transplantologia, *Teraźniejszość - Człowiek - Edukacja*, Tom 18, numer 4(72) s. 83-94.
- Sobiak J., (2011), Przeszczepianie narządów i komórek krwiotwórczych - rys historyczny, *Nowiny Lekarskie*, (80) 2, s. 157-161.
- Sque M., Payne S., Clark J.M., (2006), Gift of life or sacrifice?: key discourses to understanding organ donor families' decision-making, *Mortality*, Vol. 11, No. 2 (5), p. 117-132.
- Stec T., (2016), Donacja organów a logika daru. Chrześcijańskie spojrzenie na problem transplantacji, *Tarnowskie Studia Teologiczne*, 35(2), s. 125-140.
- Szewczyk K. (2009), *Bioetyka. Pacjent w systemie opieki zdrowotnej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Tokarczyk R., (2009), *Prawa narodzin, życia i śmierci. Podstawy biojurysprudencji*. Warszawa: Wydawnictwo Oficyna Wolters Kluwer.
- Woderska N., (2018), *Wiedza i opinie młodzieży dotyczące dawstwa narządów do transplantacji. Aspekty edukacyjne*, Poznań: Wydawnictwo Stowarzyszenia na Rzecz Transplantacji.
- Wojciechowski P., Szpringer M., (2012), Bariery społeczne w transplantologii w opinii młodych Polaków, *Studia Medyczne*, nr 27(3), s. 45-52.
- Wójcik B., (2013), Definicje i kryteria śmierci, (w:) *Bioetyka*, J. Różyńska, W. Chańska (red.), s. 299-305, Warszawa: Wydawnictwo Oficyna Wolters Kluwer.
- Wróbel J., (2011), Dyskusja wokół problemu śmierci mózgowej człowieka – dawcy organów. Między biologią, biomedycyną i filozofią, *Roczniki Teologii Moralnej*, (58) 3, s. 153-178.
- Zargooshi J., (2001), Iranian Kidney Donors: Motivations and Relations with Recipients, *The Journal of Urology*, (165) 2, s. 386-392.
- Zimny T., (2013), Komercjalizacja ludzkiego ciała, (w:) *Bioetyka*, J. Różyńska, W. Chańska (red.), s. 233-247, Warszawa: Wydawnictwo Oficyna Wolters Kluwer.

Mgr Alesya Liantsevich
*Profesjonalne Centrum Psychologiczne Insight
w Brześciu, Białoruś*

Procesy rekonstrukcji podmiotowości jednostki w różnych okolicznościach sytuacji kryzysowych

The Processes of Subjectivity Recovery under Certain Circumstances of the Life Crisis Events

Abstrakt:

Artykuł poświęcony jest problematyce odzyskiwania podmiotowości w radzeniu sobie z wydarzeniami kryzysowymi. Omówiono w nim odzyskiwanie podmiotowości po wydarzeniach kryzysowych. Przywrócenie autonomii w procesie odzyskiwania podmiotowości jest warunkowane wpływami środowiska. Badania wskazują, że w przypadku sytuacji, w której dana osoba może wpływać na sytuację niosące zagrożenie, przywracanie autonomii jest prostsze niż w przypadku braku możliwości takiego wpływu (utrata, uszkodzenie). Ale najważniejszym warunkiem sytuacyjnym dla procesów odzyskania podmiotowości jest możliwość relacji między osobą w kryzysie i jej otoczeniem. Wsparcie społeczne jest również ważne w podejmowaniu odpowiedzialności za sposób radzenia sobie, oraz zmiany w wartościach osobistych warunkujących początek zmian zmierzających do poradzenia sobie z kryzysem. Skuteczne radzenie sobie i zmiany wartości jako skutek radzenia sobie, korelują ze wsparciem społecznym. Wskazuje to na wiodącą rolę wsparcia społecznego w skutecznym radzeniu sobie z sytuacjami kryzysowymi.

Słowa kluczowe: odzyskiwanie podmiotowości, wydarzenia kryzysowe, wsparcie społeczne

Abstract:

The article deals with the issue of recovering subjectivity in dealing with crisis events. It discusses the recovery of subjectivity after crisis events. The restoration of autonomy in the process of recovering subjectivity is conditioned by environmental influences. Research shows that in a situation in which a person can influence situations that pose a threat, restoring autonomy is simpler than in the case of the lack of such impact (loss, damage). But the most important situational condition for the processes of regaining subjectivity is the possibility of a relationship between a person in a crisis and its environment. Social support is also important in taking responsibility for the way of coping, and changes in personal values conditioning the beginning of changes aimed at dealing with the crisis. Effective coping and changing values as a result of coping, correlate with social support. This shows the leading role of social support in effectively dealing with crisis situations.

Key words: recovering subjectivity, crisis events, social support

Wprowadzenie

W obliczu niespodziewanych, niekontrolowanych wydarzeń kryzysowych, trudnych okoliczności życiowych, jednostka niejednokrotnie musi zmierzyć się z własną bezsilnością. W trakcie radzenia sobie z powstałą sytuacją, stara się nie tylko rozwiązać problem, lecz także przywrócić własną podmiotowość, która została ograniczona przez kryzysową sytuację. Jednostka zatem może podejmować starania, by odzyskać kontrolę nad tym, co się

dzieje, oraz przywrócić swoją autonomię. W pewnym stopniu może także analizować swoją rolę oraz dochodzić do pewnych wniosków na temat celu i sensu życia. W niniejszym artykule podjęta została próba uzyskania odpowiedzi na pytanie, czy psychiczne procesy rekonstrukcji podmiotowości w sytuacjach kryzysowych różnią się w zależności od sytuacji? Postawiono także pytanie, jakie są ewentualne relacje między tymi zmiennymi. Badanie własne przeprowadzono pod kierownictwem prof. dr hab. Lidii Łysiuk, pracującej w Wyższej Szkole Ekonomii i Innowacji w Lublinie.

1. Teoretyczne podejście do badania podmiotowości w radzeniu sobie z sytuacjami kryzysowymi

R. Lazarus i S. Folkman (1984, 1987) definiują radzenie sobie jako poznawcze i behawioralne wysiłki, mające na celu sprostanie określonym zewnętrznym i wewnętrznym wymaganiom, ocenianym przez osobę jako obciążające lub przekraczające jej możliwości. Głównym celem radzenia sobie jest przywrócenie dobrostanu psychicznego poprzez skuteczne rozwiązanie problemu lub zapobieganie mu, zmniejszenie wymagań sytuacyjnych lub zwiększenie tolerancji wobec nich (por. także: Ancyferova, 1993, 1994; Nartova-Bočaver, 1997).

Zjawisko radzenia sobie jest dynamicznym, często nieprzewidywalnym procesem interakcji między jednostką a sytuacją, zmieniającą się w zależności od rozwoju wydarzeń, warunków sytuacyjnych i indywidualnych stanów (Lazarus, Folkman, 1987; Bitúckaâ, 2012, 2015). S.K. Nartova-Bočaver (1997) wskazuje, że dana interakcja odbywa się zgodnie z logiką sytuacji, jej znaczeniem w życiu człowieka i jego zdolnościami psychologicznymi. Dwie kategorie – jednostka i sytuacja – są niezbędnymi zmiennymi do analizy procesu radzenia sobie. W analizach naukowych dotyczących radzenia sobie z trudnościami życiowymi można wyróżnić trzy główne podejścia, skupiające się na badaniu:

- 1) zmiennych osobowościowych;
- 2) zmiennych sytuacyjnych;
- 3) jednostek i ich interakcji (Sacuk, 2008).

Badanie wewnętrznych możliwości psychologicznych osoby w przewycięzaniu stresujących wydarzeń jest obszarem naukowym, w obrębie którego realizowany jest paradygmat osobowej determinacji procesu radzenia sobie. Osobowościowe podejście pozwala na wyróżnianie wewnętrznych zasobów psychiki i niezależnych od okoliczności sposobów radzenia sobie ze stanem kryzysowym. Do znanych teorii w tym zakresie należą: teoria zachowania zasobów (Hobfoll, 1989), teoria podstawowych założeń wobec świata (Janoff-Bulman, 1992), teoria twardości (Maddi, 1999), teoria salutogenezy i koncepcja poczucia koherencji (Antonovsky, 2005).

W ostatnich dziesięcioleciach w psychologii osobowości kształtuje się i umacnia nowe, podmiotowe podejście do badania osoby, w którym nie jest ona postrzegana jako posiadacz różnych właściwości i cech, lecz jako suwerenna jednostka, autodeterminowany podmiot, który może zarządzać otoczeniem i swoimi zasobami umysłowymi, dokonywać

wyborów i podejmować decyzje¹. Przesłanki podejścia podmiotowego można zaobserwować jeszcze w psychoanalizie, której przedstawiciele podkreślają potrzebę kontroli i władzy (m.in. Adler, Horney). Z kolei psychologowie prezentujący nurt humanistyczny i egzystencjalny (m.in. Fromm, Bugental, Frankl, May, Yalom, Tillich) podkreślali osobistą odpowiedzialność jednostki i samodzielność wyborów. Autorami jednej z pierwszych teorii wyjaśniającej zdolność człowieka do autodeterminacji są E.L. Deci i R.M. Ryan (2000). Badacze podkreślają potrzebę autonomii, kompetencji i akceptacji jako podstawę rozwoju osobistego i kształtowania zdolności człowieka do autodeterminacji.

Podmiotowość człowieka wiąże się z niezależnością jego wyborów, decyzji i możliwości realizacji własnych celów, także w sytuacjach kryzysowych, ograniczających swobodę wyboru i działań oraz pozbawiających go możliwości przejawiania podmiotowości². Paradygmat sytuacyjnego podejścia do badania jednostki w warunkach sytuacji kryzysowej stanowi zatem model o wysokiej użyteczności. Współcześni naukowcy wskazują na potrzebę uwzględnienia warunków sytuacyjnych podczas analizy radzenia sobie (Wethington, Kessler, 1991; Bitúckaâ, 2012, 2015). Zauważono, że różne warunki sytuacji kryzysowej stawiają przed podmiotem zróżnicowane zadania w zakresie radzenia sobie: np. nieodwracalność i niekontrolowalność okoliczności jest warunkiem, który wymaga strategii adaptacji, akceptacji i ponownego przemyślenia obecnego stanu rzeczy. Natomiast pojawiające się, ale jeszcze nie zakończone zagrożenie, stawia przed jednostką zadanie naprawienia sytuacji (Osuhova, 2007; Bitúckaâ, 2012; Lâncevič, 2017). Uwzględnienie warunków sytuacji kryzysowych, które tworzą przesłania do poszczególnych strategii radzenia sobie, zapewnia wysoką wartość prognostyczną podejścia sytuacyjnego do badania zjawiska radzenia sobie.

Wychodząc z założenia, że w trakcie radzenia sobie z trudnościami jednostka dokłada starań, aby przywrócić podmiotowość, można przypuszczać, że w różnych warunkach sytuacji kryzysowych procesy odbudowy podmiotowości będą się różniły i będą miały inne cechy specyficzne.

Poniżej przedstawione zostaną wyniki badań dotyczące radzenia sobie z sytuacjami kryzysowymi poprzez przywrócenie podmiotowości, nie tylko poprzez przezwyciężanie trudności, ale także przywracanie suwerenności i zdolności do kontrolowania własnego życia.

¹ Do badaczy reprezentujących ten nurt należą m.in. K.A. Abul'hanova-Slavskáâ (2001), A.V. Brušlinskij (1991), M. Jarymowicz (2008), M. Kofta (1991, 2001), D.A. Leont'ev (2010), V.I. Morosanova (2007), K. Obuchowski (1993), R. Schwarzer (1997), E.A. Sergienko (2012), N.N. Tolstyh (2008), J. Trzópek (2012), V.V. Znakov (2005).

² Przeprowadzono wiele badań, dotyczących radzenia sobie w krytycznych sytuacjach życiowych (m.in. Taylor, 1984; Kostka, Jachimowicz, 2009; Łaguna, 2006; Talik, 2010; Kadzikowska-Wrzosek, 2012; Kireeva, Dëmin, 2016).

2. Podmiotowość jednostki i jej zagrożenia w sytuacji kryzysowej

W ramach teoretycznej analizy zjawiska podmiotowości (por. np. Sacuk, 2011) zaobserwowano, że autorzy używają bardzo szerokiego spektrum, dotyczącego jej charakterystyki. Większość autorów definiuje podmiotowość jako szczególną aktywność danej osoby, charakteryzującą się następującymi cechami: autodeterminacją (odpowiedzialnością, świadomymi działaniami, autonomią, siłą wewnętrzną), intencjonalnością (skierowaniem ku własnej przyszłości), refleksyjnością (metarefleksją dotyczącą własnej osoby). Niektórzy autorzy zwracają także w podmiotowości uwagę na sferę wartości (nieegoistyczne postawy, motywacje i wartości moralne) (za: tamże).

W podejściu do rozumienia miejsca ludzkiej metarefleksji i samoświadomości w kryzysie pojawiają się dwie główne idee, skupiające poglądy różnych naukowców. Niektórzy badacze nie zważają na procesy metarefleksji i rozważania danej osoby na temat „ja” w trakcie radzenia sobie.

Analiza teoretyczna badań podmiotowości pozwala na zdefiniowanie jej jako funkcjonalnej cechy jednostki, która wyraża się w aktywnej, autonomicznej i refleksyjnej postawie człowieka wobec swego życia, której najwyższym przejawem jest autodeterminacja (Sacuk, 2011; Lâncevič, 2014). Innymi słowy podmiotowość jest szczególnym sposobem autonomicznego, odpowiedzialnego, nieegoistycznego funkcjonowania jednostki, która kieruje sobą i swoim życiem.

Wiele badań empirycznych wykazujących istnienie i znaczenie potrzeby podmiotowości, opiera się na badaniu procesów radzenia sobie z trudnymi, stresującymi okolicznościami życiowymi. Przykładowo S. Taylor (1984) przeprowadziła badanie pacjentów chorych na raka, w wyniku którego wyróżnia główne motywy radzenia sobie. Wśród nich wyznacza dążenie do osiągnięcia wewnętrznej siły. To pragnienie wyraża się w próbach przywrócenia kognitywnej kontroli nad sytuacją (np. to, że lekarz kontroluje przebieg leczenia, czy podjęcie próby określenia związku między swoim zachowaniem a okolicznościami życiowymi itp.).

Inne badanie dotyczące tej problematyki przeprowadził R. Schulz (1976). W ramach badań studenci-wolontariusze odwiedzali mieszkańców domu spokojnej starości. Pacjenci zostali podzieleni na dwie grupy. Osoby z pierwszej grupy były informowane o odwiedzinach wolontariuszy i mieli możliwość samodzielnego ustalania terminów spotkań z nimi. Natomiast pacjenci z drugiej grupy nie mieli na to wpływu. Okazało się, że poprawa stanu zdrowia pacjentów nie była związana z samym faktem kontaktu z wolontariuszami, lecz wynikała z podmiotowej kontroli sytuacji. Analizując te i inne badania, M. Kofta (2001) zauważa, że potrzeba kontroli podmiotowej jest tak naturalna i silna dla jednostki, że stwarza ona przesłanki do pojawienia się iluzji kontroli w warunkach, które obiektywnie są niekontrolowalne.

Analizę powiązań między przejawami podmiotowości a środowiskiem można dostrzec już w koncepcji dotyczącej własnej skuteczności jako wiary w zdolność do

poradzenia sobie z trudnościami (Bandura, 1977). Z kolei badania wypływające z koncepcji M. Seligmana, dotyczące teorii wyuczonej bezradności, pokazują niszczące dla jednostki konsekwencje nieudanych prób podejmowanych działań w sytuacji stresu (por. np. Donenfeld, 2008). Naukowcy twierdzą, że zachowanie zdolności do zrozumienia i kontrolowania tego, co się dzieje, tj. pozostawania podmiotem w stresujących warunkach, ma korzystny wpływ na zdrowie i dobre samopoczucie psychiczne (Antonovsky, 2005; Visitainer, Volpicelli, Seligman, 1982; Kofta, 2001; Sędek, 2001). Przebywanie w sytuacji kryzysowej ogranicza (deprywuje) funkcjonowanie jednostki jako podmiotu (odczuwanie sprawczości i podejmowanie odpowiednich czynności).

Pionier rosyjskojęzycznej psychologii kryzysowej F. E. Vasilúk (1984) opisywał sytuacje krytyczne jako sytuacje niemożności zrealizowania motywów, dążeń, wartości. Opierając się na jego koncepcji, można stwierdzić, że w krytycznych sytuacjach człowiek musi odbudować poczucie podmiotowości i mieć możliwość realizacji podmiotowości w działaniu. Z tego punktu widzenia radzenie sobie z sytuacją kryzysową to nie tylko wysiłek jednostki, aby rozwiązać problem (np. powstrzymać zagrożenie, poradzić sobie ze stratą), lecz także wysiłek skierowany na przywrócenie ograniczonej przez trudną sytuację podmiotowości, przy zachowaniu godności osobistej (Lâncevič, 2014a, 2014b, 2016, 2017). Wynika stąd, że jednostka będzie dążyła do odbudowania psychicznego stanu własnej podmiotowości podczas radzenia sobie z życiową trudnością.

3. Badanie własne. Związek procesów rekonstrukcji podmiotowości w procesie radzenia sobie w różnych warunkach sytuacji kryzysowych

3.1. Metodologia badań

Celem badania było określenie podmiotowości jednostki w trakcie radzenia sobie z trudnymi (kryzysowymi) doświadczeniami, w szczególności badanie związków między procesami rekonstrukcji podmiotowości oraz niektórymi okolicznościami sytuacji kryzysowych. Postawiono główny problem badawczy: czy psychiczne procesy rekonstrukcji podmiotowości w sytuacjach kryzysowych różnią się w zależności od okoliczności sytuacji? Jakie są ewentualne relacje między tymi zmiennymi?

W oparciu o cechy podmiotowości założono, że w procesie radzenia sobie z trudnymi zdarzeniami jednostka podejmuje wysiłek skierowany na przywrócenie autonomii, wzięcie odpowiedzialności, metarefleksję i samoanalizę (Sacuk, 2011; Lâncevič, 2014a, 2014b, 2016). Do wymienionych procesów rekonstrukcji podmiotowości dochodzą też aspekty podmiotowego funkcjonowania, które rozpatrywano jako wyniki radzenia sobie. Rozpatrując radzenie sobie jako interakcję osoby i sytuacji, można uznać za jednostkę tego współdziałania miarę skuteczności radzenia sobie (efektywność wysiłku osoby w pewnych warunkach). Analiza teoretyczna pokazała, że miara skuteczności radzenia sobie ma duże znaczenie dla umocnienia podmiotowości lub też jej osłabienia podczas kryzysu. Sygnalizuje bowiem podmiotowi jego własną skuteczność i możliwość kontroli nad tokiem zdarzeń,

odbudowując lub niszcząc w nim poczucie siły wewnętrznej, zaradczości, własnej wartości oraz kierowania swoim życiem. Rozpatrywano zatem miarę skutecznego radzenia sobie jako wynik interakcji jednostki i trudnej sytuacji, który odzwierciedla podmiotową efektywność (dzielność i zaradczość, stanowiący podstawę odczuwania siły wewnętrznej).

Wskutek doświadczenia kryzysowego możliwe są zmiany w sferze wartości podmiotu, co tworzy przesłanie rozwoju pourazowego – przedmiotu współczesnych badań (Tedeschi, Calhoun, 1996; Ramos, Leal, 2013; Novak, 2016). Mimo iż szereg badaczy odnosi sferę wartości do obszaru podmiotowości, w niniejszym badaniu pokryzysowe zmiany aksjologiczne są traktowane jako treściowe, nie zaś funkcjonalno-dynamiczne procesy. Dlatego kwestie zmiany wartościowania rozpatrywano nie tyle jako proces odzyskiwania podmiotowości, ale jako skutek radzenia sobie.

Badania prowadzone przez psychologów społecznych dowodzą, jak bardzo okoliczności, w których znalazła się jednostka, determinują jej zachowanie w sytuacji stresu (Wethington, Kessler, 1991; Kantor, 2001; Šerif, 2001; Bitúcka, 2012, 2015). Przyjęto, że następujące cechy sytuacyjne, które ograniczają podmiotowość człowieka: miara presji okoliczności w stosunku do jednostki, intencjonalność zdarzenia (charakter losowy lub zależny od człowieka) (Janoff-Bulman, 1992); możliwość zachowania ważnych relacji ze współuczestnikami sytuacji, czyli obecność wsparcia społecznego (Lâncevič, 2017).

Postawiono następujące pytania badawcze:

Jak wygląda proces przywrócenia autonomii w różnych sytuacjach, jakie okoliczności warunkują ten proces?

Czy wzięcie odpowiedzialności za powstanie problemu oraz za jego rozwiązanie zależy od okoliczności?

Czy sytuacje kryzysowe pobudzają do metarefleksji na temat własnego „ja”?

Jakie warunki okolicznościowe przyczyniają się do skutecznego radzenia sobie (a więc do budowania poczucia własnej skuteczności)?

Czy po doświadczeniu kryzysowym zachodzą zmiany w wartościowaniu?

Postawiono następujące hipotezy:

1. Proces przywracania autonomii zależy od nasilenia presji wywieranej na jednostkę. Proces ten zachodzi w odmienny sposób w zależności od intencjonalności zdarzenia (zdarzenie losowe lub zależne od osoby) i zależy od możliwości zachowania ważnych, pozytywnych relacji ze strony współuczestników sytuacji oraz od udzielenia wsparcia społecznego.

2. Wzięcie odpowiedzialności za powstanie problemu oraz za jego rozwiązanie zależy od okoliczności.

3. Odmienne warunki sytuacji kryzysowych w różnym stopniu pobudzają do refleksji na temat samego siebie, w tym procesów metarefleksji dotyczących własnego „ja”.

4. Podmiotowo znaczące efekty radzenia sobie różnią się w zależności od okoliczności.

3.2. Osoby badane i zastosowana metoda

Badaniami objęto 121 osób, które doświadczały życiowych sytuacji kryzysowych (krytycznych): 86 kobiet i 35 mężczyzn, w wieku od 16 do 56 lat. Grupa badana rekrutowana była na podstawie doboru losowego.

Badanie przeprowadzono metodą rozmowy, na bazie opracowanych planów analizy treści, dotyczących doświadczenia przeżywania sytuacji kryzysowej. Struktura rozmowy pozwalała opisać przebieg doświadczenia kryzysowego jednostki, od początku wydarzenia do jego końca.

Główne pytania dotyczyły następujących problemów:

- 1) Czym, Pana/Pani zdaniem, jest sytuacja kryzysowa? Czy w Pana/Pani życiu miały miejsce podobne sytuacje?
- 2) Proszę opowiedzieć o jednej z nich, najlepiej o ostatniej. Co się stało, co to było za wydarzenie?
- 3) Co Pan/Pani wtedy odczuł(-a), jak zmieniały się Pana/Pani myśli?
- 4) Co było dla Pana/Pani w tym najtrudniejsze?
- 5) Co Pan/Pani zrobił(-a), aby poradzić sobie z tym, co się dzieje?
- 6) Czy w doświadczeniu sytuacji miał miejsce moment przełomowy czy napięcie schodziło stopniowo?
- 7) Czy myślał(-a) Pan/Pani po pewnym czasie, jaki sens miała ta sytuacja w Pana/Pani życiu?

Rozmowy zostały nagrane i przepisane. Tekst stanowił materiał do analizy jakościowej i ilościowej. Na pierwszym etapie badania dokonano analizy semantycznej oraz logicznej materiału empirycznego, w celu określenia badanych zmiennych i ich empirycznych wskaźników. Na drugim etapie dokonywano obliczeń uzyskanych danych, ujmując je ilościowo. W ocenie procesów przywracania podmiotowości i efektów radzenia sobie, wykorzystano metodę sędziów kompetentnych.

W obliczeniach wykorzystano skale rankingowe, co pozwoliło na zastosowanie m.in. analiz korelacji w metodach statystycznych. W niektórych kontrowersyjnych przypadkach, w celu wyciągnięcia bardziej rzetelnych wniosków, dane były rozpatrywane zarówno z perspektywy skali porządkowej, jak też nominalnej. Zgodnie z typem danych wykorzystano tablice kontyngencji, kryterium χ^2 Pearsona, ϕ Fishera, współczynnik korelacji r Spearmena, test Kruskala-Wallisa. Podczas obliczeń zastosowano pakiet statystyczny SPSS Statistics 21.

3.3. Metody analizy danych

3.3.1. Analiza okoliczności (warunków) sytuacji kryzysowych

1. Miara presji okoliczności na jednostkę

Dane oceniano według trzech stopni ograniczenia:

- pozycja podmiotu zależy od zmian zewnętrznych lub od decyzji innych osób (-2 punkty);

- wpływ negatywnego czynnika został ograniczony, sytuacja zmieniła pozycję podmiotu, ale obecne okoliczności nie mają wpływu na działalność podmiotu (-1 punkt);
- podmiot nie jest zależny od zewnętrznych okoliczności lub decyzji innych osób, ma możliwość wykazywania aktywności (0 punktów).

2. Intencjonalność (charakter powstania) zdarzenia

W tym zakresie określono przyczynę trudności, wyróżniając dwie możliwości - celowe działanie innej osoby oraz przypadek.

Punkty przypisano w następujący sposób:

- wydarzenia zależne od osoby (-1 punkt),
- wydarzenia losowe (0 punktów).

3. Możliwość doświadczania pozytywnych relacji ze strony współuczestników sytuacji

Wprowadzono cztery warianty, które oceniono w następujący sposób:

- negatywne nastawienie emocjonalne, upokorzenie, dewaluacja ze strony innych osób (-2 punkty);
- ambiwalentna postawa lub obojętność (-1 punkt);
- neutralne nastawienie (0 punktów);
- doświadczanie pozytywnych relacji (1 punkt).

4. Doświadczanie wsparcia społecznego ze strony otoczenia

Zidentyfikowano cztery warianty, które oceniono w następujący sposób:

- odmowa udzielenia wsparcia, mimo prośby osoby doświadczającej trudności (-2 punkty);
- brak zwrócenia się podmiotu po pomoc mimo faktycznej potrzeby³ (-1 punkt);
- nieadekwatność wsparcia społecznego (0 punktów);
- obecność w otoczeniu osób, które udzieliły wsparcia (1 punkt).

W ocenie dostępności i korzystania ze wsparcia uwzględniono samo wsparcie pomijając ocenę jego jakości.

3.3.2. Analiza procesów przywracania podmiotowości

1. Procesy przywracania autonomii i niezależności od okoliczności

Starania podmiotu o przywrócenie autonomii zostały ocenione zgodnie z warunkami sytuacji i możliwością wpływania na nie, osobno dla każdego z trzech wyżej wymienionych przypadków (sytuacje zagrożenia, wstrząsu, wyzwania).

W tzw. *sytuacjach zagrożenia*, tj. w warunkach zależności sytuacji od zmian zewnętrznych i/lub od decyzji innych osób, wyróżniono następujące wskaźniki:

³ Zostało to uznane za brak zaufania do innych osób jako wskaźnik problemów w relacjach z bliskimi o różnej etiologii. Podczas dalszego opracowania zostało to potwierdzone.

- konfrontacja z problemem (np. jednostka działa i nie oczekuje na pomoc ze strony współuczestników, próbuje zmienić tok zdarzeń) (2 punkty);
- częściowa konfrontacja (np. jednostka niweluje nasilenie problemu, unikając radykalnego rozwiązania; podejmuje wysiłek tylko „na starcie”, oczekuje na lepszy moment do realizacji zaplanowanych czynności) (1 punkt);
- unikanie konfrontacji i pozostawanie w warunkach zależności (np., jednostka czeka na zapoczątkowanie zmian ze strony współuczestników; zaprzecza problemowi lub postrzega go nieadekwatnie) (0 punktów).

W sytuacjach „wstrząsu” wyróżniono dwa warianty przywracania autonomii:

- akceptacja zmian, przywrócenie normalnego funkcjonowania w innych obszarach życiowych (opieka nad dzieckiem, praca, przyjaźń) (1 punkt);
- brak akceptacji zmienionych warunków życia, zaprzeczenie stracie lub szkodzie (0 punktów).

W tzw. *sytuacjach wyzwania*, w warunkach niezależności od zewnętrznych okoliczności lub decyzji innych osób wyróżniono dwa warianty przejawów autonomii:

- korzystanie z możliwości autonomicznej swobody działania, podejmowanie decyzji, dokonywanie wyborów (1 punkt);
- brak przejawów autonomii, stan dezorientacji, odmowa podjęcia działań (0 punktów);
- oczekiwanie od współuczestników zainicjowania rozwiązania problemu, oczekiwanie zmian okoliczności (-1 punkt).

2. Zróżnicowanie odpowiedzialności

Wyróżniono warianty zróżnicowania odpowiedzialności:

- zróżnicowany: osoba ma świadomość okoliczności i osób, odpowiedzialnych za powstanie problemu, sama zaś bierze odpowiedzialność za rozwiązanie tej sytuacji (1 punkt);
- niezróżnicowany: nie bierze odpowiedzialności za rozwiązanie sytuacji; niesłusznie obwinia się za zaistnienie problemu (-1 punkt);
- brak świadomości dotyczącej przyczyn powstania problemu oraz niedostrzeganie możliwości jego rozwiązania (0 punktów).

3. Metarefleksja dotycząca własnego „ja”

Wyróżniono w tym zakresie :

- brak metarefleksji ;
- metarefleksja, wyciąganie wniosków na swój temat;
- przesadna, ale nieproduktywna metarefleksja, zadręczanie się.

Dane mają charakter skali nominatywnej.

3.3.3. Analizy psychicznych efektów radzenia sobie

Oprócz najbliższego efektu radzenia sobie (miary skuteczności radzenia sobie), zidentyfikowano również odległy efekt – subiektywnie doświadczane zmiany aksjologiczne, dynamika wartościowania (co stanowi przesłanie do wzrostu pokryzysowego).

1. Miara skuteczności radzenia sobie z sytuacją kryzysową

Wyróżniono następujące warianty poradzenia sobie:

- sukces jako rozwiązanie sytuacji (podjęty wysiłek doprowadził do korzystnego rozwiązania sytuacji; jednostka dostosowała się do nowych warunków życia, odzyskała nowy sens, którego przed kryzysem nie widziała) (2 punkty);
- powodzenie w wyniku okoliczności zewnętrznych (sytuacja została rozwiązana bez aktywnego udziału jednostki; zaistniały nowe korzystne okoliczności; pojawiły się nowe osoby i związki z nimi) (1 punkt);
- nieokreślone zakończenie sytuacji (brak wyrazistego zakończenia sytuacji) (0 punktów);
- porażka i bezradność (wysiłek podjęty w celu poradzenia sobie okazał się bezowocny; jednostka nadal odczuwa negatywne skutki, nie akceptuje okoliczności, nadal cierpi z powodu przeszłego wydarzenia (-1 punkt).

2. Zmiany wartościowania (dynamika aksjologiczna)

Wyróżniono warianty dynamiki aksjologicznej, które oceniono w następujący sposób:

- stabilna pozytywna: pojawienie nowych wartościowych postaw, których przed kryzysowym doświadczeniem nie było; pojawienie stabilnych zmian aksjologicznych; odwoływanie się do wyższych wartości (humanistycznych, duchowych), wychodzących poza ramy sytuacji kryzysowej (2 punkty). Podczas analizy materiału empirycznego zauważono, że często w chwilach ostrego kryzysu jednostka odwołuje się do tzw. wartości wyższych, staje się bardziej altruistyczna, składa obietnice zmiany na lepsze itp., ale po pozytywnym rozwiązaniu kryzysu szybko rezygnuje z podjętych postanowień. Nie uznawano więc, za stabilne zmiany wartościowania w okresie po wydarzeniu trwające krócej niż 1 rok. W podobnych przypadkach pozytywnej dynamiki traktowano ją jako tymczasową.

W związku z tym do pozostałych rodzajów dynamiki zaliczono następujące:

- tymczasowa dynamika (1 punkt);
- brak dynamiki wartości (poczucie jednostki, że postawy wobec wartości nie sprawdziły się, lecz ich nie odrzuca i nie lekceważy; brak jest też pojawienia się nowych wartości (0 punktów);
- nieprawidłowa dynamika - rozczarowanie i zawód w stosunku do dotychczasowych wartości; zmniejszenie znaczenia wcześniej istotnych obiektów i zjawisk; obronne

dowartościowanie „niższych” i/lub egoistycznych postaw (-1 punkt).

4. Uzyskane wyniki badań

4.1. Związki między przywróceniem autonomii, zróżnicowaniem odpowiedzialności oraz metarefleksją na temat własnego „ja” a okolicznościami sytuacji kryzysowych

Analiza związków między procesami rekonstrukcji podmiotowości a warunkami okolicznościowymi sytuacji kryzysowych ujawnia niejednoznaczne zależności w obszarze przywrócenia autonomii i zróżnicowania odpowiedzialności (tabela 1) oraz w obszarze metarefleksji dotyczących własnego „ja” (tabela 3).

Dane w tabeli nr 1 podane są na podstawie oceny wg współczynnika korelacji rang Spearmana.

Tabela 1. Autonomia i zróżnicowanie odpowiedzialności w różnych warunkach sytuacji kryzysowych

Procesy rekonstrukcji podmiotowości	Okoliczności sytuacji			
	Presja okoliczności	Intencjonalność zdarzenia (losowe / zależne od człowieka)	Zachowanie relacji wartościowych	Obecność wsparcia społecznego
Przywrócenie autonomii	-0,275**	-0,034	0,114	0,104
Zróżnicowanie odpowiedzialności	0,071	0,150	0,194*	0,136

* Poziom istotności korelacji $p < 0,05$

** Poziom istotności korelacji $p < 0,01$

Działania zmierzające do przywrócenia autonomii, zgodnie z otrzymanymi danymi, wykazują ujemną korelację z miarą presji danych okoliczności wywieranej na jednostkę (R Spearmana = -0,275 przy $p < 0,01$) czyli im większy poziom presji (przypisywane są liczby ujemne), tym mniejsze działania podejmuje jednostka. Przede wszystkim te rezultaty dotyczą przypadków aktualnych zagrożeń, gdy sytuacja nie jest jeszcze sfinalizowana i potencjalnie jest możliwa jej zmiana. Po uwzględnieniu danych dotyczących autonomii i presji okoliczności jako skal nominalnych i zastosowaniu tabel krzyżowych ukazano niejednoznaczne relacje tych zmiennych w sytuacjach o różnych rodzajach miary presji (tabela 2).

Tabela 2. Kontyngencja danych presji okoliczności i przywrócenia autonomii (w procentach od liczby przypadków w każdym rodzaju sytuacji wg miary presji)

	Presja okoliczności	Przywrócenie autonomii, %	
		Obecność ⁴	Brak ⁵
1	Podmiot jest zależny (sytuacja aktualnego zagrożenia)	76,9	23,1
2	Podmiot jest ograniczony, ale aktualnie nie jest zależny (sytuacja wstrząsu w przeszłości)	63,2	36,8
3	Podmiot nie jest ograniczony, swoboda wyboru (sytuacja wyzwania)	85,7	14,3

Działania w zakresie przywrócenia autonomii w przypadku aktualnego zagrożenia (1), a także wolności wyboru (3) są bardziej wyraźne, niż w przypadku wstrząsu, który miał miejsce w czasie przeszłym, a obecnie jednostka na to nie ma wpływu (2). Zastosowanie kryterium Fishera wykazuje statystycznie istotne różnice: $\varphi(1, 2) = 1,788$ przy $p \leq 0,05$, $\varphi(1,3) = 1,207$ przy $p \leq 0,05$, $\varphi(2,3) = 2,994$ przy $p \leq 0,01$. Analiza jakościowa wykazuje, że w sytuacjach niezależnych od jednostki, osoby badane uważają brak możliwości do podjęcia jakichkolwiek czynów, za jedno z najbardziej przygnębiających doświadczeń.

Procesy przywracania autonomii nie korelują z charakterem zdarzenia (R Spearmana = $-0,034$ przy $p > 0,05$). Analizując te dane jako nominalne, można zauważyć niemal identyczny rozkład wszystkich wariantów przywracania autonomii, zarówno w przypadku zależnego od człowieka pojawienia się sytuacji kryzysowej, jak i przypadkowego jego losowego wystąpienia (χ^2 Pearsona = $0,385$, $p > 0,05$). Podobne wyniki są charakterystyczne również dla związku między procesami przywracania autonomii i miarą zachowania ważnych relacji ze strony współuczestników sytuacji (χ^2 Pearsona = $6,706$, $p > 0,05$) i ze wsparciem społecznym (χ^2 Pearsona = $3,969$, $p > 0,05$).

Zróżnicowanie odpowiedzialności we wzięciu za powstanie i rozwiązanie sytuacji kryzysowej koreluje tylko z zachowaniem ważnych relacji ze strony współuczestników sytuacji (R Spearmana = $0,194$ przy $p < 0,05$). Analiza jakościowa wskazuje na to, że zróżnicowane wzięcie odpowiedzialności występuje częściej niż inne warianty. Stwierdzono także, że im bardziej pozytywne jest nastawienie ze strony innych osób, tym bardziej dana osoba różnicuje poziom odpowiedzialności, a im bardziej negatywny jest stosunek współuczestników do jednostki, tym bardziej brak podejmowania odpowiedzialności rozwiązanie trudnej sytuacji lub też większe obwinianie samego siebie za zaistnienie kryzysu.

Nie znaleziono związku pomiędzy przejawami osobistej odpowiedzialności w procesie radzenia sobie a ograniczeniem swobody działania (czyli presją okoliczności) i

⁴Przypadki, w których uzyskano 1-2 punkty według planu analizy.

⁵Przypadki, w których uzyskano -1-0 punkty według planu analizy.

charakterem powstania zdarzeń. Nie odnotowano również związku między zróżnicowaniem odpowiedzialności a wsparciem społecznym. Analiza kontyngencji zmiennych ujawnia podobne rozkłady właściwego, jak też niewłaściwego zróżnicowania odpowiedzialności w różnych wariacjach wsparcia społecznego.

Metarefleksja dotycząca własnego „ja” koreluje z tym, w jakim stopniu okoliczności wywierają presję i ograniczają aktywność podmiotu oraz w jakim stopniu zostały zachowane ważne, pozytywne relacje ze strony współuczestników sytuacji (tabela 3).

Dane w tabeli nr 3 podane na podstawie oceny wg kryterium różnic Kruskala-Wallisa.

Tabela 3. Metarefleksja dotycząca własnego „ja” w różnych warunkach sytuacji kryzysowych

Procesy rekonstrukcji podmiotowości	Okoliczności sytuacji			
	Presja (dyktat) okoliczności	Intencjonalność zdarzenia (losowe / antropogeniczne)	Zachowanie relacji wartościowych	Obecność wsparcia społecznego
Zwrócenie się do siebie	18,57**	4,056	11,363*	3,057

* Poziom istotności korelacji $p < 0,05$

** Poziom istotności korelacji $p < 0,01$

Analiza tablic kontyngencji poszczególnych wariantów metarefleksji dotyczącej własnego „ja” i statystycznie istotnych warunków sytuacji kryzysowej pokazuje pewne różnice. W warunkach różnej miary presji okoliczności procesy metarefleksji „ja” są zróżnicowane:

- w sytuacjach zagrożenia (presja największa) rozkład opcji metarefleksji „ja” jest prawie równomierny;
- w sytuacjach wstrząsu (stosunkowo mniejszy stopień presji) najczęściej występuje ogólny brak metarefleksji „ja” (50% od wszystkich wariantów) oraz metarefleksja (27,9%);
- w sytuacjach wyzwania (brak presji okoliczności) 78,6% stanowią przejawy metarefleksji.

Ponadto analiza objawów poszczególnych opcji metarefleksji „ja” według tego, do jakich sytuacji najczęściej nawiązuje każda z opcji, pokazuje, że sytuacje nabierają typowych cech w warunkowaniu procesów metarefleksji „ja” (tabela 4). W celu prezentacji cech specyficznych w tabeli pokazane są tylko najczęściej spotykane opcje metarefleksji „ja” w każdym typie sytuacji.

Tabela 4. Zwrócenie się do siebie w różnej mierze presji okoliczności (w procentach od liczby przypadków w każdej opcji zwracania się)

	Największa wartość wariantów zwrócenia się do siebie, %	Presja okoliczności		
		Sytuacja aktualnego zagrożenia	Sytuacja wstrząsu w przeszłości	Sytuacja wyzwania
1	Koncentracja na rozwiązaniu problemu (bez metarefleksji)	80	-	-
2	Przesadna metarefleksja, zadręczanie się	66,7	-	-
3	Ogólny brak metarefleksji	-	79,1	-
4	Skoncentrowanie się jedynie na emocjach (bez metarefleksji)	-	78,6	-
5	Metarefleksja i samoanaliza	30,2	44,2	25,6

Metarefleksja i rozważanie na temat własnej osobowości występują zgodnie z rozkładem normalnym. Natomiast charakterystycznym dla sytuacji aktualnego zagrożenia jest skupienie się na rozwiązaniu problemu oraz tendencja do przesadnej metarefleksji i obwiniania siebie. Dla sytuacji wstrząsu, gdy nie było możliwości wpływu na sytuację, charakterystyczne jest skupienie się jedynie na emocjach i brak metarefleksji dotyczącej własnego „ja”.

Analiza tablic kontyngencji poszczególnych opcji metarefleksji dotyczącej „ja” przypadku różnych relacji ze strony współuczestników (czyli różnego traktowania jednostki) pozwala na wyodrębnienie najbardziej typowych związków:

- w przypadku negatywnej postawy otoczenia w stosunku do jednostki występują wszystkie opcje metarefleksji dotyczącej własnego „ja”, ale specyficzną jest przesadna nieproduktywna metarefleksja (66,7% od wszystkich przypadków);

- w warunkach zachowania szacunku wobec jednostki ze strony współuczestników w 50% przypadków ma miejsce metarefleksja i samoanaliza.

Podsumowując relacje między okolicznościami sytuacji kryzysowych oraz procesami przywrócenia autonomii, zróżnicowania odpowiedzialności i metarefleksji dotyczącej własnego „ja”, można powiedzieć, że najbardziej znaczącymi okazały się warunki presji okoliczności na jednostkę i pozytywne relacje ważne dla jednostki z współuczestnikami danej sytuacji.

Z pierwszym czynnikiem są powiązane procesy przywrócenia autonomii (im więcej presji, tym więcej oporu i wysiłku do przywrócenia autonomii).

Pod presją okoliczności lub innych ludzi, objawia się brak skupienia się na sobie podczas poszukiwania rozwiązań i sposobów przeciwstawiania groźbie lub „przesadne” skupienie, nieskuteczna (por. Lâncevič, 2017).

4.2. Związki między efektami radzenia sobie oraz zmianą wartościowania a okolicznościami sytuacji kryzysowych

Analiza statystyczna związków między warunkami okolicznościowymi sytuacji kryzysowych a aktualnymi i odległymi psychicznymi efektami radzenia sobie z nimi, ujawnia wystąpienie umiarkowanych zależności (tabela 5), według współczynnika korelacji rang Spearmana.

Tabela 5. Efekty psychiczne radzenia sobie w różnych warunkach sytuacji kryzysowych

Wyniki psychologiczne radzenia sobie	Okoliczności sytuacji			
	Presja okoliczności	Intencjonalność zdarzenia (losowe / zależne od człowieka)	Pozytywne relacje ze strony innych osób	Obecność wsparcia społecznego
Skuteczność radzenia sobie	-0,009	0,183	0,403**	0,407 **
Zmiany wartościowania	0,116	0,312 **	0,295 **	0,305 **

* Poziom istotności korelacji $p < 0,05$

** Poziom istotności korelacji $p < 0,01$

Z danych zamieszczonych w tabeli nr 5 wynika, że skuteczność radzenia sobie z sytuacją kryzysową jako aktualny skutek, nie zależy ani od miary presji okoliczności na jednostkę, ani od charakteru powstania zdarzenia krytycznego. Miara skuteczności radzenia sobie jest związana z pozytywnymi relacjami współuczestników sytuacji (R Spearmana = 0,403 przy $p < 0,01$), a także z obecnością wsparcia społecznego (R Spearmana = 0,407 przy $p < 0,01$). Im bardziej pozytywne są relacje z innymi (doświadczany szacunek, empatia, chęć pomocy itp.), tym częściej ludzie radzą sobie z kryzysem, dzięki własnemu wysiłkowi. Odwrotnie, im bardziej negatywne są te relacje (obojętność, deprecjacja, odrzucenie), tym częściej ludzie nie radzą sobie z problemem skutecznie lub nawet cechują się wyuczoną bezradnością. Te wyniki wskazują na istotną rolę otoczenia dla osiągnięcia własnej skuteczności działań jednostki.

Odległe skutki - zmiany wartości jednostki - nie są uwarunkowane presją okoliczności na jednostkę. Wiązą się jednak z warunkami sytuacji kryzysowych, w których miał miejsce udział innych ludzi. W sytuacjach o charakterze losowym (nie zależnym od człowieka) częściej występuje pozytywna dynamikę wartości (R Spearmana = 0,312 przy $p < 0,01$). Wystąpiły także korelacje dynamiki wartościowania z zachowaniem pozytywnych relacji doświadczanych od współuczestników sytuacji, a także z miarą udzielenia wsparcia społecznego. Im bardziej pozytywny stosunek do danej osoby wykazują współuczestnicy trudnej sytuacji, tym częściej ujawnia się dodatnia dynamika wartościowania. Odwrotnie, im bardziej odrzucające i lekceważące jest otoczenie, tym częściej ludzie mają objawy

defensywnej dewaluacji swoich wartości, lub też odczuwają cierpienie z powodu nie sprawdzenia się wartości (R Spearmana = 0,295 przy $p < 0,01$). Ta sama zależność występuje w przypadku wsparcia społecznego: im więcej wsparcia ze strony otoczenia, tym częściej występuje dodatnia dynamika wartości i na odwrót (R Spearmana = 0,305 przy $p < 0,01$).

Z badań wynika, że rodzaj sytuacji kryzysowych z punktu widzenia presji okoliczności nie ma znaczenia dla skutków radzenia sobie, intencjonalność zaś powstania zdarzenia ma znaczenie tylko dla skutków odległych. Najbardziej znaczącymi czynnikami dotyczącymi odczuwanych skutków, zarówno aktualnych, jak też odległych, są relacje z osobami z najbliższego otoczenia oraz dostępność wsparcia ze strony innych osób.

Podsumowanie

Wyniki przeprowadzonych badań pozwalają na sformułowanie kilku wniosków.

- 1) Stosowanie aktywnych strategii radzenia sobie sprawia, że podmiot odkrywa swoją skuteczność, siłę, wytrzymałość i kompetencje. W trudnej sytuacji kryzysowej jednostka dąży do przywrócenia autonomii i niezależności w procesie radzenia sobie z kryzysem. Procesy przywracania autonomii i niezależności są najbardziej aktualne w obliczu zagrożenia i ryzyka, dana osoba przeciwstawia się działaniom, które niszczą jej dobro.
- 2) Z badań wynika także istotne znaczenie pozytywnych postaw współuczestników sytuacji oraz otrzymywania wsparcia ze strony otoczenia.
- 3) Podczas doświadczania sytuacji kryzysowej pojawiająca się metarefleksja dotycząca własnego „ja” może stać się ważnym czynnikiem w rozwoju osobistym, w budowaniu bardziej złożonego i zróżnicowanego obrazu świata i uświadamianiu sobie własnej roli w nim, a także warunkiem uzyskania kompetencji pomagających w trudnościach życiowych.
- 4) Metarefleksja dotycząca własnego „ja” była najsilniejsza w przypadku pozytywnych relacji doświadczanych ze strony współuczestników sytuacji trudnej.
- 5) Psychiczne efekty radzenia sobie są związane przede wszystkim ze społecznym wymiarem przeżywania sytuacji kryzysowych. Skuteczność radzenia sobie, potwierdzająca wewnętrzną siłę i poczucie własnej efektywności w interakcji ze światem jest bezpośrednio związana z charakterem relacji z otoczeniem (w tym ze współuczestnikami, jak też z osobami wspierającymi). Zmiany wartościowania, wzmocnienie orientacji na tzw. wartości wyższe, tworzące przesłanie do pokryzysowego wzrostu osobowego, są również uwarunkowane relacjami z otoczeniem. Tak więc w procesach rekonstrukcji podmiotowości w trakcie radzenia sobie z sytuacjami kryzysowymi najważniejszy okazał się ich wymiar społeczny.

Bibliografia:

- Abul'hanova-Slavskaa K.A. (2001), Problema opredeleniâ sub"ekta v psichologii, (w:) *Sub"ekt dejstviâ, vzaimodejstviâ, poznaniâ: psichologičeskie, filosofskie, sociokul'turnye aspekty*, È.V. Sajko (red.), 36–53, Moskva: MPSI, Voronež: NPO «MODÈK».
- Ancyferova L.I. (1993), Psichologiâ povsednevnosti: žiznennyj mir ličnosti i «tehnik» ee bytiâ, *Psichologičeskij žurnal*, 14, 2, 3–17.
- Ancyferova L.I. (1994), Ličnost' v trudnyh žiznennyh usloviâh: pereosmyslivanie, preobrazovanie situacij i psichologičeskaâ zašita, *Psichologičeskij žurnal*, 15, 1, 3–19.
- Antonovsky A., (2005), *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia: jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, Warszawa: Fundacja Instytutu Psychiatrii i Neurologii.
- Bandura A. (1977), Self-efficacy: Toward a unifying theory of behavior change, *Psychological Review*, 84 (2), 191–215.
- Bitúckaâ E.V. (2012), Sovremennye podhody k izučeniû sovladaniâ s trudnymi žiznennymi situaciâmi, *Vestnik Moskovskogo Universiteta*, 14, 1, 100–111.
- Bitúckaâ E.V., (2015), *Oprosnik sposobov kopinga: metodičeskoe posobie*, Moskva: IIU MGOU.
- Brušlinskij A.V. (1991), Problema sub"ekta v psichologičeskoj nauke, *Psichologičeskij žurnal*, 6, 6–10.
- Deci E.L., Ryan R.M. (2000), The «what» and «why» of goal pursuits: Human needs and the self-determination of behavior, *Psychological Inquiry*, 11, 227–268.
- Donenfeld H. (2008), The effect of learned helplessness on locus of control and anxiety, *The Huron University College Journal of Learning and Motivation*, 46 (1), 27–41.
- Janoff-Bulman R., (1992), *Shattered assumptions: Towards a new psychology of trauma*, New York: Free Press.
- Jarymowicz M., (2008), *Psychologiczne podstawy podmiotowości*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kadzikowska-Wrzosek R. (2012), Determinizm i nieświadoma wola a podmiotowość, *Psychologia Społeczna*, 7, 2(21), 140–150.
- Kantor N. (2001), Vospriâtie situacij: prototypy situacii i prototypy «čeloveka-v-situacii», (w:) *Psichologiâ social'nyh situacij*, N.V. Grišina (red.), 212–216, Sankt-Peterburg: Piter.
- Kireeva O.V., Dëmin A.N. (2016), Sub"ektnost' ličnosti v situacii personal'nogo defolta, *Vestnik Adygejskogo gosudarstvennogo universiteta*, 3, 1(173), 97–106.
- Klaud G., (2002), *Izmeneniâ, kotorye iscelâût*, SPb: Mirt.
- Kofta M. (2001), Poczucie kontroli, złudzenia na temat siebie a adaptacja psychologiczna, (w:) *Złudzenia, które pozwalają żyć: Szkice ze społecznej psychologii osobowości*, M. Kofta, T. Szustrowa (red.), 199–225, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kofta, M. (1991), Człowiek jako przyczyna zdarzeń, (w:) *Złudzenia, które pozwalają żyć*, M. Kofta, T. Szustrowa (red.), 169–201, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kostka T., Jachimowicz A. (2009), Ocena poczucia własnej skuteczności u pensjonariuszy domu pomocy społecznej, *Gerontologia Polska*, 17, 23–31.
- Lâncevič A.V. (2014a), Sub"ektnost' v krizise: deprivaciâ i vosstanovlenie, (w:) *Razvitie samosoznaniâ v ontogeneze*, L.G. Lysúk (red.), 144–158, Brest: BrGU.

- Lâncevič A.V. (2014b), Pereživanie krizisa roditelâmi detej s OPFR, (w:) *Mediko-psihologičeskie problemy rehabilitacii detej*, I.E. Valitova (red.), 81–90, Brest: BrGU.
- Lâncevič A.V. (2016), Krizisnye pereživaniâ v usloviâh deprivacii potrebnostnyh osnovanij ličnosti, *Psihologiâ: Real'nost' i Perspektivi*, 6, 121–131.
- Lâncevič A.V. (2017), Tipologiâ žiznennyh krizisnyh situacij kak osnova dlâ opredeleniâ èffektivnosti sovladaniâ s krizisom, *Naučnye Trudy Respublikanskogo Instituta Vysšej školy*, 246–254.
- Lazarus R.S., Folkman S. (1987), Transactional theory and research on emotions and coping, *European Journal of Personality*, 1, 141–170.
- Lazarus, R.S., Folkman, S. (1984), *Stress, appraisal, and coping*, New York: Springer.
- Leont'ev D.A. (2007), Fenomen svobody: ot voli k avtonomii ličnosti, (w:) *Tol'ko unikal'noe global'no: sbornik statej v čest' 60-letiâ G.L. Tul'činskogo*, 64–89, Sankt-Peterburg: SPbGUKI.
- Leont'ev D.A. (2010), Čto daet psihologii ponâtie sub"ekta: sub"ektnost' kak izmerenie ličnosti, *Èpistemologiâ i Filosofiâ Nauki*, 25, 3, 135–153.
- Łaguna M. (2006), Ogólna samoocena czy przekonanie o skuteczności? Uwarunkowania do gotowości działań przedsiębiorczych u osób bezrobotnych, *Przegląd Psychologiczny*, 3, 259–274.
- Maddi S.R. (1999), The personality construct of hardiness: Effects on experiencing, coping and strain, *Consulting Psychology Journal*, 51, 83–94.
- Morosanova V.I. (red.), (2007), *Sub"ekt i ličnost' v psihologii samoregulâcii*, Moskva: PIRAO, Stavropol': SevKavGTU.
- Nartova-Bočaver S.K. (1997), «Coping behavior» v sisteme ponâtij psihologii ličnosti, *Psihologičeskij žurnal*, 18(5), 20–30.
- Nasledov A.D., (2004), *Matematičeskie metody psihologičeskogo issledovaniâ. Analiz i interpretaciâ dannyh*, Sankt-Peterburg: Reč'.
- Novak N.G., (2016), *Vzaimosvâz' opyta pereživaniâ krizisnogo sobytiâ i psihologičeskogo blagopolučiâ ličnosti*, Minsk: BGU.
- Obuchowski K., (1993), *Człowiek intencjonalny*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Osuхова N.G., (2007), *Psihologičeskaâ pomoš' v trudnyh i èkstremal'nyh situaciâh*, Moskva: Akademiâ.
- Ramos C, Leal I. (2013), Posttraumatic growth in the aftermath of trauma: A literature review about related factors and application contexts, *Psychology, Community and Health*, 2(1), 43–54.
- Sacuk A.V. (2008), Teoretičeskie podhody k izučeniû kritičeskih žiznennyh situacij, *Vesnik Grodenskaga Un-ta imâ Ânki Kupaly*, 3, 1, 130–137.
- Sacuk A.V. (2011), Osnovnye harakteristiki sub"ektnosti kak proâvleniâ funkcionirovaniâ samosoznaniâ ličnosti, *Vestnik Brestskogo Universiteta*, 3, 2, 195–204.
- Schulz R. (1976) Effects of control and predictability on the physical and psychological well-being of the institutionalized aged, *Journal of Personality and Social Psychology*, 33, 563–673.

- Schwarzer R. (1997), Poczucie własnej skuteczności w podejmowaniu i kontynuacji zachowań zdrowotnych: Dotychczasowe podejścia teoretyczne i nowy model, (w:) *Psychologia zdrowia*, I. Heszen-Niejodek, H. Sęk (red.), 175–205, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sergienko E.A. (2012), Sub'ekt i ličnost': poisk edinstva i specifikii, *Mir Psichologii*, 3, 30–49.
- Šerif M. (2001), Situacii social'nogo vozdejstviâ, (w:) *Psichologiâ social'nyh situacij*, N.V. Grišina (red.), 165–178, Sankt-Peterburg: Piter.
- Sędek G. (2001), Jak ludzie radzą sobie z sytuacjami, na które nie ma rady? (w:) M. Kofta, T. Szustrowa (red.), *Złudzenia, które pozwalają żyć: Szkice ze społecznej psychologii osobowości*, 226–248, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Naukowe.
- Talik E. (2010), Poczucie kontrolowalności sytuacji stresowej a strategie radzenia sobie ze stresem u adolescentów. *Polskie Forum Psychologiczne* 15, 1, 49–65.
- Taylor, Sh. (1984), Przystosowanie do zagrażających wydarzeń, *Nowiny Psychologiczne*, 6–7, 15–38.
- Tedeschi R.G., Calhoun L.G. (1996), The posttraumatic growth inventory: Measuring the positive legacy of trauma, *Journal of Traumatic Stress*, 9(3), 455–471.
- Tolstyh N.N. (2008), Formirovanie ličnosti kak stanovlenie sub'ekta razvitiâ, *Voprosy psichologii*, 5, 134–140.
- Trzópek J. (2012), Czy w psychologii społecznej jest miejsce na kategorię podmiotowości? *Psychologia Społeczna*, 7, 2(21), 115–139.
- Vasilûk F.E., (1984), *Psichologiâ pereživaniâ*, Moskva: MGU.
- Visintainer M.A., Volpicelli J.R., Seligman M.E.P. (1982), Tumor rejection in rats after inescapable or escapable shock, *Science*, 216, 437–439.
- Wethington E., Kessler R. (1991), Situations and processes of coping, (in:) *The social context of coping*, J. Eckenrode (ed.), 13–29, New York: Plenum Press.
- Znakov V.V., (2005), *Psichologiâ ponimaniâ: problemy i perspektivy*, Moskva: Institut Psichologii RAN.

Justyna Jastrzębska
Instytut Psychologii WFCH
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Internet crime as a threat to children and adolescents

Przestępczość internetowa jako zagrożenie dla dzieci i młodzieży

Abstrakt:

Powszechny dostęp do sieci internetowej - której rola w społeczeństwie w ciągu ostatnich kilkunastu lat stała się znacząca - umożliwia rozwój niemal w każdej dziedzinie życia. Może być narzędziem do zdobywania nowej wiedzy bądź rozrywki. Jednak specyfika sieci internetowej wiąże się również z pewnymi zagrożeniami. Celem niniejszego artykułu jest wskazanie rodzajów tych zagrożeń w odniesieniu do grup dzieci i młodzieży. Przytoczone badania dowodzą, że korzystanie z Internetu może wiązać się z negatywnymi doświadczeniami, takimi jak cyberstalking, cyberbullying czy namowa do popełnienia przestępstwa. Zjawiska te mogą być poważnym zagrożeniem dla osób, które nie są do końca świadome tego, jakie ryzyko wiąże się z użytkowaniem sieci, jak trwale są informacje, które tam umieszczają oraz jakie intencje mogą kierować osobami „po drugiej stronie”. Doświadczenie ich niesie poważne zagrożenie dla zdrowia psychicznego i integralności młodego człowieka. Z tego powodu istotne jest poszerzanie wiedzy w zakresie przestępczości internetowej, by możliwa była odpowiednio wczesna identyfikacja tego rodzaju zdarzeń i zapobieganie ich skutkom.

Słowa kluczowe: Internet, przestępczość internetowa, cyberbullying, cyberstalking, samobójstwa, wyzwania internetowe

Abstract

Universal access to the Internet - whose role in society in the last few years has become significant - enables the development of almost every field of life. It can be a tool for acquiring new knowledge or entertainment. However, the specificity of the Internet is also associated with certain risks. The purpose of this article is to identify these types of threats in relation to groups of children and young people. Research shows that Internet use may be associated with negative experiences, such as cyberstalking, cyberbullying or instigation to commit a crime. These phenomena can be a serious threat to people who are not fully aware of the risks associated with the use of the network. Experiencing them carries a serious threat to the mental health and integrity of the young person. For this reason, it is important to expand knowledge in the field of online crime, so that it is possible to identify such events early and prevent their consequences.

Keywords: Internet, cybercrime, cyberbullying, cyberstalking, suicides, Internet challenges

1. Introduction

In the last dozen or so years, the Internet network has become one of the most important elements of everyday life. The development of new technologies has significantly influenced changes in the functioning of modern man. One of its results is the improvement of the state of knowledge, access to it, and - as a result - the development of many areas of

life. Currently, thanks to the Internet, it is possible to access an unimaginable amount of information. It gives many possibilities, but it also creates serious threats. For many people, access to the Internet relates to the possibility of development, gaining knowledge, improving competencies and qualifications, or simply finding entertainment. However, there are groups of people for whom the network is a source of illegal income raising, a place where aggression or fantasies can be unloaded. In the real world, such behaviors violate generally accepted norms and are condemned to ostracism, but they are feasible on the Internet, especially when they tempt the illusion of anonymity.

Many studies indicate that cybercrime is a problem in all developed countries and in most developing countries (Clough, 2015). It is a new form of criminal behavior which - thanks to its wide range - becomes a threat not only on the local but also on a global context. Reports on this type of crime can be found in the media, press articles, and scientific magazines. The growing number of them may indicate the importance of this problem in the modern world. Publications in this area and social campaigns - usually of a preventive nature - are created for the safe use of the network. In Poland appeared, among other campaigns such as "Child on the Web", "You never know who is on the other side" - aimed at increasing parents' awareness of the dangers lurking for their children on the Internet - or the "HejtStop" campaign on the currently widespread phenomenon of harassment, hating. The problem of harassment also applies to one of the most famous "Stop Cyberbullying" campaigns. All these actions taken in society indicate that cybercrime is a serious problem that should be addressed with appropriate measures. This article aims to present the problem of cybercrime and to present possible threats to children and young people resulting from using the Internet.

2. Definition of cybercrime

The concept of internet crime is a broad term, and there is no generally accepted definition in the literature on this issue. Also, in the social understanding of the phenomenon, some of its aspects are overlooked, so some of the inappropriate behavior on the Internet from other users are ignored or treated as a minor incident. Although the concept of cybercrime is widely used, it is difficult to create a precise definition of this phenomenon. Ignorance on this subject is unfavorable as regards both the prevention and mitigation of the effects of this type of crime. A study by Gordon and Ford (2006) shows that more and more users are experiencing cybercrime, but there is no reduction in the negative impact on victims.

In the late 1990s, it was assumed that cybercrime is any crime committed using a computer or other network device (Parker, 1998). What is important - the device from which it was made was called the execution means, and the crime scene was the place where it was located. Such understanding has many implications, especially on the legal grounds. Current literature seeks to identify specific events that can be considered as online crimes. These can be large-scale operations - such as the theft of corporate or minor financial resources that

strike individuals. Hyman (2013) emphasizes that for Internet users the result of crime will be not only loss of savings, but also digital documents, results of work, personal photos. The author also points to the fact that identity theft is particularly troublesome for victims and people who have experienced this, devote a lot of time to recover and reproduce lost information. One of the first meetings in the atmosphere of discussing the problem of cybercrime in the world was an international conference organized in 2001 in Budapest. As a result, a definition of cybercrime was prepared, referring to offenses violating personal data and copyrights. It is now assumed that, despite the scope it covers, this definition is still too narrow. The authors dealing with the topic of the impact of digital progress on society, additionally indicate such elements as fraud, unauthorized access to hidden documents, child pornography, cyberstalking, identity theft, forgery etc. (Hyman, 2013). The discussion on the scope of cybercrime indicates that this phenomenon covers a wide range of activities and behaviors recognized as socially undesirable and having serious consequences for victims.

3. Legal regulations in Poland regarding internet crimes

There is no agreement in the literature on the definition of a group of crimes committed via the Internet. Also in Polish criminal law there is no consensus on their understanding (Siwicki, 2012). One of the current legal provisions is the Council of Europe Convention on Cybercrime (Dz.U. 2015, poz. 728), prepared at the Budapest conference on November 23, 2001. The content of the convention division includes the following types of activities characteristic of online crime (see Siwicki, 2012):

(1) actions against confidentiality, integrity and accessibility of information, including: illegal access (breach of security with the intention of obtaining data, etc.) and data interception (inter alia, capturing of non-public data transmission via technical devices), violation of data integrity (intentional, unlawful interference with IT data) and the system (disrupting the functioning of the IT system), improper use of devices (e.g. to commit offenses),

(2) computer crimes, including forgery (e.g. making changes, concealing information as a result of which the inauthentic data is generated, which the offender seeks to indicate as true) and computer fraud (introducing changes to the database, interference in the functioning of the computer system with the intent to cheat or gain),

(3) offenses due to the nature of the information contained - related to child pornography (its production, sharing, dissemination, acquisition, and possession),

(4) offenses related to infringement of copyright and related rights.

The Council of Europe Convention, therefore, covers a wide range of events known as cybercrime. Despite such legal regulations, the problem is often the detection of this type of situation and identification of the perpetrators. In addition, in some cases, victims may be unaware that a crime has occurred (e.g. in the case of theft of personal data).

4. Types of threats related to cybercrime

Internet crime manifests itself in various forms. Threats associated with it apply to almost every network user. Exposure to hackers, accidental downloads of malware, and phishing are some of the common threats on the Internet. Certain forms of cybercrime may particularly affect children and young people. Some types of threats that may affect these age groups are described below.

4.1. Cyberstalking and cyberbullying

In legal terms, the concept of stalking refers to situations where persecution lasts for a long time, causing a sense of threat and violates the privacy of a given person (Dz.U.2018.0.1600). Stalking also occurs when the persecutor impersonates someone, uses someone's image or data to harm the victim. A variation of stalking - related to the use of the internet network to harass the victim - is cyberstalking, also referred to as cyberbullying. It may consist of sending unwanted messages, photos, impersonating a person on social networks, etc. Some researchers point out that despite its prevalence, little is known about the risk factors, characteristics of perpetrators and victims (Näsi, Oksanen, Keipi, Räsänen, 2015).

The results of research at the Rochester Institute of Technology indicate a surprising incidence of cyberstalking (McQuade, 2007). 17% of students declared that they had been harassed through the Internet in their current life, while threats and intimidation were used against 8%. Of the respondents, 6% were victims of identity theft. The author cites research proving that one out of three people aged 6 to 17 was a victim of cybercrime. People from this group declared that they often did not tell anyone about the event because they were afraid of, for example, restricting access to the Internet. In addition, there is evidence that one in seven people using the Internet is a victim of sexual "solicitation" (receiving sexual material, inciting to upload photos, videos with their participation, etc.) (see Näsi, Oksanen, Keipi, Räsänen, 2015). Some also experience threats related to this.

One example of the dangers of online crime is the story of 20-year-old Amy Lynn Boyer. According to the online anti-cybernetics service of the Electronic Privacy Information Center¹, in 1999 Liam Youens, using the popular Docusearch service, established the date of birth and address of a woman who had been persecuting the Internet for over two years. The service received a payment of \$45 for the information provided. In October of the same year, Youens shot a woman right after she left the building where she worked². At the hearing, he

¹ Source: <https://epic.org/privacy/boyer/>

² After the death of Amy Lynn Boyer, the persecutor's documents were found, describing plans for the murder of her family. Source: http://www.netcrimes.net/Amy%20Lynn%20Boyer_files/Amy%20Lynn%20Boyer.htm

stated that "It's actually obscene [...] what you can find out about people on the Internet."³ After this event, the so-called Amy Boyer's Law, regarding the reduction of access to personal data, including an unauthorized number of people to receive it⁴.

4.2. Internet "challenges"

In recent years, online challenges have been very popular among children and youth. They consist in performing specific tasks of varying degrees of difficulty and praising the results on the Internet, e.g. by providing recordings. There are dozens of translations of such "games" on the web. Some of them are treated as a kind of fun, such as the *Lemon Challenge*, which involves eating a lemon in half with a smile. However, for young people, the boundary between what can be considered entertainment and risky behavior can be thin.

The Centers for Disease Control and Prevention (CDC) reports that between 1995 and 2007, at least 82 people (with an average age in the group of 13 years) died as a result of *the game of choking (the Choking Game / Space Monkey Challenge)*⁵. This number only applies to victims in the United States. Until now, there have been cases of death associated with it all over the world. A similar challenge is the plastic bag challenge, which consists of putting a plastic bag on the head until the loss of consciousness. In August 2018, 12-year-old Timiyah Landers, who joined the so-called *Fire Challenge*⁶ was admitted to the hospital with burns of half body. It consisted in applying a flammable substance to the body and setting it on fire. Because of this kind of "game" many people went to hospitals, but the case of Timiyah turned out to be one of the toughest. A similar challenge as a result of which many people had to undergo serious treatment and surgery is the challenge of "Boiling water", consisting in overflowing with boiling water. One of the victims of this "game" was 11-year-old Jamoneisha Merritt, who was doused with boiling water by her friend, with whom she stayed for the night⁷. In 2018, the popular challenge among youth was the so-called *Tide Pod Challenge*, consisting of eating a Tide washing capsule. Only in the first half of January, there were 39 cases of people who went to hospitals because of this⁸. In turn, an example of a dangerous online "game" aimed at the youngest users of the network is the so-called *Fire Fairy Game*. One of the victims is 5-year-old Sofia Ezhova, who suffered extensive burns as a result of a gas explosion⁹. According to the instructions found on the Internet, at night, after

³ Source: <https://epic.org/privacy/boyer/>

⁴ Source: <http://www.privacilla.org/releases/AmyBoyer.html>

⁵ Source: <https://www.cdc.gov/mmwr/preview/mmwrhtml/mm5706a1.htm>

⁶ Source: <https://eu.detroitnews.com/story/news/local/detroit-city/2018/08/21/fire-challenge-girl-burned-half-her-body/1051611002/>

⁷ Source: <https://www.ny1.com/nyc/bronx/news/2017/12/14/girl-who-severely-burned-other-girl-in-hot-water-challenge-incident-sentenced-to-probation>

⁸ Source: <https://www.dailydot.com/upstream/worst-youtube-challenges-2018/>

⁹ Source: <https://www.dailymail.co.uk/news/article-4290590/Fire-fairy-game-tells-children-turn-gas-stoves.html>

saying "magic spell" she turned the coxks in the kitchen oven and went to bed, believing that after performing the ritual she would become a "fire fairy". Despite many victims, the popularity of online challenges is high. The specificity of these "games" and their destructive nature is shocking. This is a huge threat to children and young people using the network, who may not understand the possible consequences of their actions and do not know the intentions of people who are urging to take part in such challenges.

4.3. Dangerous websites and online forums

Internet forums are mostly a place for making contact with people who have similar interests, hobbies or views. There are millions of them on the Internet. They can be a source of helpful knowledge and a place to share your own experiences. Some of them, however, contain content that has the characteristics of improper and violating the dignity of another person. Examples are websites that associate neo-Nazis, members of sects, terrorists, satanists, fetishists, "football hooligans", etc.

Young people are often unaware of how persistent information is posted on the Internet and how other users can use it. Through forums, they can also contact criminal groups that will try to recruit new members. The threat posed by sects and terrorist organizations, which in this way attract young people to their ranks, is particularly high¹⁰. In 2015, a 15-year-old was arrested in Blackburn, England. He contacted jihadists through the forum. He planned a terrorist attack and actively sought new members for this organization¹¹. A similar story concerns a 17-year-old from the small town of Kundba, convicted for terrorism. She is the first woman convicted of this crime in Denmark. For more than two years, she planned to conduct a terrorist attack, including in your school.

Over the last few years, Darknet, also known as DeepWeeb, has become the largest crime area in the world. This complicated network of websites that can only be reached thanks to special software (see: Madhavan, Cat, Ganapathy, Rasmussen, Halevy, 2008; Bergman, 2001; He, Patel, Zhang, Chang, 2007). In the Darknet area, there are hundreds of websites where arms are traded, sells illegal substances, and provides child pornography. Special forums bring together various criminal groups, e.g. cartel members. Almost every commodity is available, ranging from drugs, documents, works of art, to human organs. The existence of Darknet is associated with enormous danger. It allows contacting criminal groups, terrorists, access to means posing a threat to the masses of other people, illegal content. Exposed to the action of criminals from the "gray zone of the Internet" are also young people, attracted by curiosity, treating it as a kind of fun or a joke. Access to these types of websites carries serious risks for people who are not always aware of the many dangers lurking in the network and how much information about them can be obtained.

¹⁰ Source:

https://www.parlementairemonitor.nl/9353000/1/j9vvij5epmj1ey0/vkci9mfd3czx?ctx=vh1alt8tl1wf&v=1&tab=1&start_tab0=180

¹¹ Source: <https://www.bbc.com/news/uk-england-lancashire-44930262>

4.4. "Internet suicides"

An extremely dangerous phenomenon related to online challenges and the functioning of forums are the so-called online suicides. Suicidal acts related to the use of the network may be motivated, among others, (1) by receiving information about the suicide of a celebrity or significant person (e.g., a friend, family member), (2) by persuading suicide and (3) because of experiencing cyberbullying.

Ad 1. In some cases, the decision to take your own life is related to the so-called *Werther effect*. This concept is characterized by a significant increase in suicides, caused by media reporting about suicides of known people. This concept was formulated by sociologist David Phillips in 1974. This effect is inseparable from the psychological social mechanism, called information conformism. The first research focused on the impact of media information on the number of committed suicides was conducted by Bollen and Phillips (1982). After analyzing statistics on the number of suicides in the United States, they proved that within a week after the publication of the suicide report, the number of committed acts leading to death increased by about 7%. The number of committed suicides may also be related to access to such information on the Internet. Unlike other media, it is not subject to such strict controls, which means that information on suicide is publicly available. On some pages there are also photos and videos from places where suicides were committed. Such access to information may affect the decision of persons who are considering committing suicide. The existence of the Werther effect in the context of the network is confirmed by many studies (see Becker, Mayer, Nagenborg, El-Faddagh, Schmidt, 2004, Becker, 2004, Tam, Tang, Fernando, 2007).

Ad 2. The second type of motivation to take action to take your own life is to incite suicide via the Internet. The German daily *Der Spiegel* describes the deaths of three teenagers: Nina, Stefanie and Katji, who met on the suicide forum, and then planned to take their lives together, being confirmed by other users of the site in the right decision¹². Suicide forums are popular, especially among young people who are not yet fully aware of their choices and solutions to problems. In 2011, nurse William Francis Melchert-Dinkel was convicted for urging to commit suicide. One of his victims was a 20-year-old student from Canada. The man found potential victims in the forums, made contact, claiming that he was a young woman and talked about their problems. In the end, he argued that the only possible solution to their problems is suicide and contained "suicide pact" with the person.

Ad 3. There are many confirmed cases of suicides committed by young people due to cyberbullying. Linking this type of crime on the Internet with attempts to take his own life is confirmed by the study, e.g. conducted by Nikolaou (2017). The author indicates that intimidation on the Internet causes an increase in the number of suicide attempts by 8.7%, and the effects of this type of action are stronger in women who experience them than in

¹² Source: <http://www.spiegel.de/spiegel/print/d-80726189.html>

men. A meta-analysis of surveys from 1996 to 2017, covering over 150,000 people under the age of 25, indicates that cyberbullying increases the risk of suicide attempts 2.3 times (John, Glendenning, Marchant, Montgomery, Stewart, et al., 2018). In addition, people exposed to this type of harassment are exposed to the occurrence of certain mental disorders, including depression. In addition, the authors stress that people who were exposed to cyberbullying less frequently than in the case of "traditional" forms of harassment, want to seek help and report such incidents. The number of reports on suicide of young people is surprising. At the beginning of 2018, two 12-year-olds from Florida were accused as a result of their friend's suicidal death. The girl experienced cyberbullying - she had malicious comments about her appearance and used vulgar expressions. On the day of her death, she contacted one of the persecutors and informed her that she was considering taking her own life. In response, she heard: "if you are going to do it, just do it"¹³. There are many descriptions of similar cases in the network and press articles¹⁴.

Suicides of children and adolescents associated with experiences resulting from using the Internet are therefore a significant problem in the modern world. The age of the victims is often surprising - just over a dozen years. Such events make us aware of how certain online situations can affect the young person's psyche and lead to tragedies. It should be remembered that some elements of the Internet network are not subject to any control, which can make them a dangerous tool. Young people often do not know how much information they can get from the Internet. An important issue is the fact that no one, even the closest persons - family, friends may not know what information on the network is sent to the child. It is important to make people aware of the dangers of the users themselves and to support them in every difficult situation.

Bibliography:

- Becker, K. (2004). Internet chat rooms and suicide. *Journal of the American Academy of Child & Adolescent Psychiatry*, 43(3), 246-247.
- Becker, K., Mayer, M., Nagenberg, M., El-Faddagh, M., Schmidt, M. (2004). Parasuicide online: Can suicide websites trigger suicidal behaviour in predisposed adolescents? *Nordic journal of psychiatry*, 58(2), 111-114.
- Bergman, M. K. (2001). White paper: the deep web: surfacing hidden value. *Journal of electronic publishing*, 7(1).
- Bollen, K., Phillips, D. (1982). Imitative suicides: A national study of the effects of television news stories. *American sociological review*, 802-809.
- Clough, J. (2015). *Principles of cybercrime*. Cambridge University Press., str. 10
- Gordon, S., Ford, R. (2006). On the definition and classification of cybercrime. *Journal in Computer Virology*, 2(1), 13-20.

¹³ Source: <https://edition.cnn.com/2018/01/23/us/florida-cyberstalking-charges-girl-suicide/index.html>

¹⁴ Source: <https://www.nbcnews.com/news/us-news/new-jersey-family-sue-school-district-after-12-year-old-n788506>

- He, B., Patel, M., Zhang, Z., Chang, K. C. C. (2007). Accessing the deep web. *Communications of the ACM*, 50(5), 94-101.
- Hyman, P. (2013). Cybercrime: it's serious, but exactly how serious?. *Communications of the ACM*, 56(3), 18-20.
- John, A., Glendenning, A. C., Marchant, A., Montgomery, P., Stewart, A., Wood, S., Lloyd, K., Hawton, K. (2018). Self-harm, suicidal behaviours, and cyberbullying in children and young people: systematic review. *Journal of medical internet research*, 20(4).
- Madhavan, J., Ko, D., Kot, Ł., Ganapathy, V., Rasmussen, A., Halevy, A. (2008). Google's deep web crawl. *Proceedings of the VLDB Endowment*, 1(2), 1241-1252.
- McQuade, S. C. (2007). We must educate young people about cybercrime before they start college. *Chronicle of Higher Education*, 53(18), B29-B31.
- Näsi, M., Oksanen, A., Keipi, T., Räsänen, P. (2015). Cybercrime victimization among young people: a multi-nation study. *Journal of Scandinavian Studies in Criminology and Crime Prevention*, 16(2), 203-210.
- Nikolaou, D. (2017). Does cyberbullying impact youth suicidal behaviors?. *Journal of health economics*, 56, 30-46.
- Parker, D. (1998). *Fighting computer crime: A new framework for protecting information*. John Wiley & Sons, Inc.
- Phillips, D. (1974). The influence of suggestion on suicide: Substantive and theoretical implications of the Werther effect. *American Sociological Review*, 340-354.
- Siwicki, M. (2012). Podział i definicja cyberprzestępstw. *Prawo i prokuratura*, (7-8).
- Tam, J., Tang, W., Fernando, D. (2007). The internet and suicide: A double-edged tool.

Internet sources:

- <https://epic.org/privacy/boyer/>
- http://www.netcrimes.net/Amy%20Lynn%20Boyer_files/Amy%20Lynn%20Boyer.htm
- <https://epic.org/privacy/boyer>
- <http://www.privacilla.org/releases/AmyBoyer.html>
- <https://www.cdc.gov/mmwr/preview/mmwrhtml/mm5706a1.htm>
- <https://eu.detroitnews.com/story/news/local/detroit-city/2018/08/21/fire-challenge-girl-burned-half-her-body/1051611002/>
- <https://www.ny1.com/nyc/bronx/news/2017/12/14/girl-who-severely-burned-other-girl-in-hot-water-challenge--incident-sentenced-to-probation>
- <https://www.dailydot.com/upstream/worst-youtube-challenges-2018/>
- <https://www.dailymail.co.uk/news/article-4290590/Fire-fairy-game-tells-children-turn-gas-stoves.html>
- https://www.parlementairemonitor.nl/9353000/1/j9vvij5epmj1ey0/vkci9mfd3czx?ctx=vh1alt8tl1wf&v=1&tab=1&start_tab=180
- <https://www.bbc.com/news/uk-england-lancashire-44930262>
- <http://www.spiegel.de/spiegel/print/d-80726189.html>

<https://edition.cnn.com/2018/01/23/us/florida-cyberstalking-charges-girl-suicide/index.html>

<https://www.nbcnews.com/news/us-news/new-jersey-family-sue-school-district-after-12-year-old-n788506>

Mgr Marlena Stradomska
Doktorantka
Wydział Pedagogiki i Psychologii
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie

Zachowania suicydalne u dzieci i młodzieży a dobro młodzieży. Ujęcie integralne

Suicidal behavior in children and adolescents and the integrity of young people

Abstrakt:

W niniejszej pracy zostanie poruszona tematyka normatywności emocji w sytuacji suicydalen dzieci i młodzieży w wieku 12-19 lat. Samobójstwa są dużym problemem cywilizacji XXI wieku. Wiele krajów ma ujemny przyrost naturalny (The World Factbook – Polska: -0,11 w roku 2014), a w dalszym ciągu samobójstwa są popełniane przez bardzo młode osoby. Normatywność emocji w sytuacji podjęcia próby samobójczej jest kwestią, którą warto eksplorować. Myśli samobójcze, próba lub samobójstwo dokonane, są piętnowane w społeczeństwie – niniejsze działania to odejście od przyjętych, zasad czy norm. Emocje, szczególnie te negatywne są nieodłącznym elementem w procesie, jakim jest samobójstwo. W związku z zagrożeniami, które pojawiają się w obecnych czasach warto zwrócić uwagę na profilaktykę oraz działania prewencyjne skierowane głównie do najmłodszych przedstawicieli społeczeństwa.

Słowa kluczowe: emocje, samobójstwa, dzieci, młodzież

Abstract:

This article will refer to the normative nature of emotions in the suicidal situation of children and adolescents aged 12-19. Suicides are a huge problem for the 21st century civilization. Many countries have negative birth rates (The World Factbook – Poland: -0,11, 2014), suicide continues to be committed by very young people. The normality of emotion in suicide attempt is worth exploring subject. Suicidal thoughts, attempts or suicide are stigmatized in society - these actions are a departure from accepted principles or norms. Emotions, especially the negative ones, are an inseparable part of the suicide process. Due to the dangers that occur in the present day, it is worth paying attention to preventive and preventive measures directed mainly to the youngest representatives of society.

Key words: emotion, suicide, children, adolescents

Wprowadzenie

Szybsze tempo życia oraz dokonujące się aktualnie przemiany w sferze społeczno-kulturowej i obyczajowości powodują, że ludzie coraz częściej nie radzą sobie z trudnościami, które wynikają z powyższych przemian. Z tego powodu problematyka związana z emocjami na przestrzeni ostatnich lat przykuwa coraz większą uwagę specjalistów wielu dziedzin, w tym psychologów. Emocje czy zaburzenia emocjonalne to kolejne definicje, która nie są proste do rozstrzygnięcia w naukach społecznych. Warto dodać, że w znacznej większości zaburzeń obserwowane są różne formy zaburzeń

reagowania emocjonalnego, w tym w zachowaniach suicydalnych, którym poświęcony jest niniejszy artykuł. W obszarze emocji, można wspomnieć o zaburzeniach związanych ze zwiększeniem intensywności i częstości stanów emocjonalnych oraz takich, w których występuje dezorganizacja emocji, odczuwanych nieadekwatnie do sytuacji (Łosiak, 2007, s. 14-21). Zaburzenia zachowania zdefiniowane zostały, jako „zespół zaburzeń charakteryzujących się brakiem samokontroli, nadmierną aktywnością, nieuwagą, agresją, zapędami destrukcyjnymi i buntem” (Doliński, 2000, s. 370-394; Seligman, Walker i Rosenhan, 2003, s. 764; Hańć, 2009, s. 49). Dziedzina omawiająca zaburzenia psychiczne oraz zaburzeniami zachowania to psychopatologia. Generalnie zajmuje się ona „opisem i kategoryzacją zjawisk psychicznych (...), tworzeniem integracyjnych modeli ich patogenezy i dynamiki przebiegu oraz formułowaniem wskazań do stosowania określonego typu leczenia” (Cierpiałkowska, 2009, s. 17-18). W sytuacji samobójstwa bardzo ważne jest zadbanie o kwestię diagnozy – poprzez odpowiednio dobraną formę leczenia, a wcześniej profilaktyki możliwe jest zapobieganie wielu negatywnym aspektom. W związku z powyższym wyróżnia się psychopatologię ogólną, która zajmuje się definiowaniem i opisywaniem objawów zaburzeń oraz psychopatologię szczegółową, zorientowaną na tworzenie modeli diagnostycznych i taksonomicznych. Można przyjąć, że przedmiotem psychopatologii jest „tworzenie przesłanek teoretycznych czy empirycznych do wyodrębnienia tego, co jest zdrowe, od tego, co zaburzone oraz stworzenie odpowiednich metod diagnostycznych, które mogą osiągnąć dany efekt (Cierpiałkowska, 2009, s. 17-20). Zaburzenia charakteryzujące się nadmiernym nasileniem emocji, związane są z występowaniem silnych, negatywnych emocji, które trwają długo oraz pojawiają się dość często – warto zaznaczyć, że samobójstwo jest procesem, zatem osoba przechodzi pewien proces, który może zostać zakończony samobójstwem (Hołyst 2012, s. 761-773). Można wymienić trzy aspekty emocji, które mogą odróżniać zaburzenie od normy. Są to: intensywność, czas trwania, a także częstość występowania. Występowanie określonych emocji wiąże się z pojawianiem się trudności w funkcjonowaniu, w tym zachowań autodestrukcyjnych – w przypadku artykułu można wyróżnić działania mające na celu akty suicydalne (Hołyst, 2014, s. 110-224).

1. Emocje

„Emocje” to pojęcie, które jest opisywane przez wielu badaczy (Doliński, 2004, s. 201-232; Oatley, Jenkins, 2003, s. 95-132; Maruszewski, 2004; Ekman, Davidson, 2002, s. 10-55; Frijd, a 1998, s. 25-48) jako niezwykle trudne do zdefiniowania. Istnieje, bowiem wiele czynników, które determinują pojawienie się emocji, a ich natężenie pozytywne bądź negatywne decyduje o tym, jaka ona będzie i do czego może doprowadzić jednostkę, tzn. jakie wywoła dążenia do podjęcia określonych przez nią działań – czy może dojść do aktu samobójczego. Badacze zainteresowani są tym, jak dany człowiek zareaguje w konkretnej sytuacji oraz jaka emocja będzie mu wówczas towarzyszyć. W materiałach Kampanii Zobacz Znikam oraz z danych WHO można wyróżnić wiele przyczyn prób samobójczych, dla

przykładu: rodzinne, psychologiczne, społeczne itp. W związku z tym powstało wiele terminów opisujących życie emocjonalne, jednak nieustannie istnieje spór dotyczący ujednolicenia definicyjnego, które pozwoliłoby na wypracowane jednego, powszechnie akceptowalnego ujęcia (Łosiak, 2007, s. 14). Słownik języka polskiego PWN podaje, że emocja to silne uczucie wywołane jakąś sytuacją. Trudności z interpretacją dotyczą między innymi tego, że niemalże każda osoba reaguje na dany bodziec w indywidualny sposób, a próba uszeregowania emocji często zakończona jest niepowodzeniem (Łosiak, 2007, s. 21). Jedną z pierwszych badaczek emocji – Magda Arnold stwierdziła, że w dziedzinie psychologii emocji pojawiają się pewne problemy związane z rozbieżnością teorii, granicami tego pojęcia, czy czynnikami, które je wzbudzają. „Emocja” nie jest kategorią naturalną, gdyż istnieją różnorodne zjawiska, które wymagają opisu i wyjaśnienia. Obejmują one między innymi: uczucia człowieka, zmiany w kontroli nad myśleniem czy zachowaniem, impulsywne zachowania, pojawianie się nowych lub trwałość szczególnych, konkretnych przekonań, zmiany w relacjach jednostki z otoczeniem, a także zmiany fizjologiczne, które nie są spowodowane warunkami fizycznymi. Wszystkie one zależą od funkcjonowania człowieka w jego środowisku wewnętrznym oraz zewnętrznym. To pierwsze związane jest z autorefleksją, kontaktem ze sobą i swoimi emocjami. Emocja pełni funkcję pozwolenia wyjaśniającą przyczyny oraz skutki pojawiania się różnych zjawisk zachodzących w życiu jednostkowym – zarówno w wymiarze intrapsychicznym jak i w wymiarze zachodzących w świecie zewnętrznym (za: Oatley, Jenkins, 2003, s. 95-132).

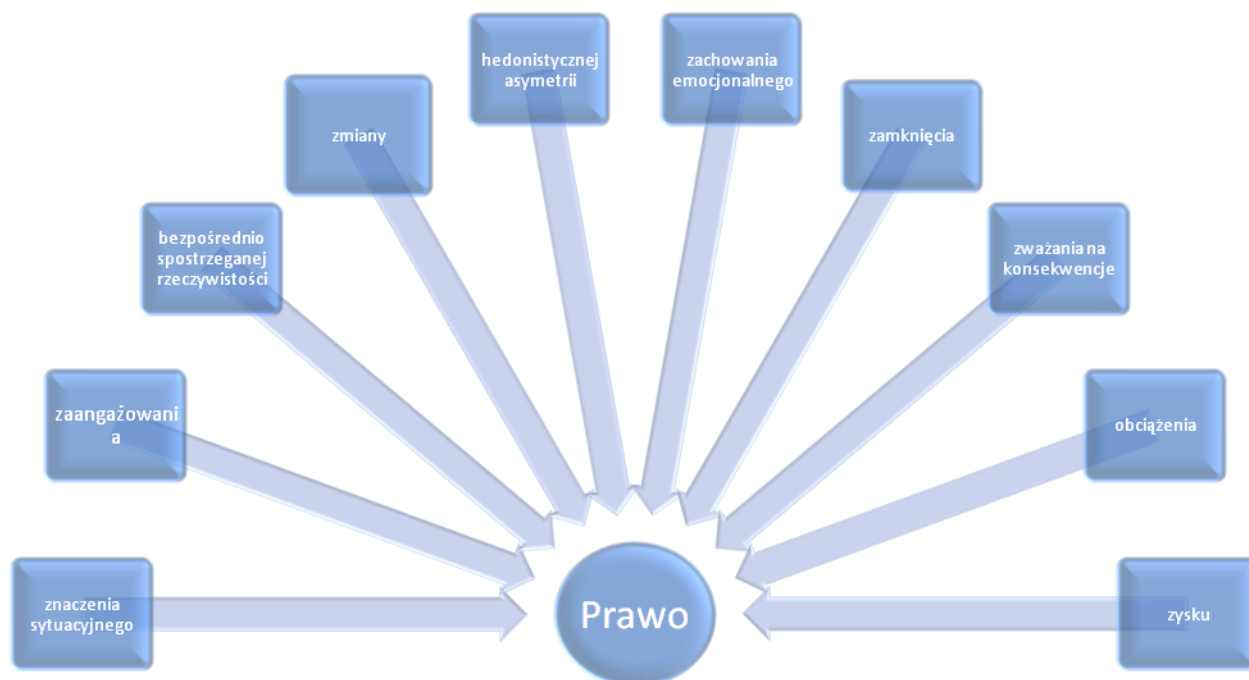
2. Psychologia emocji

Emocje są nazywane „zjawiskami wieloskładnikowymi”, gdyż oddzielenie elementów świata wewnętrznego i zewnętrznego w odrębny sposób często jest niemożliwe. Jeden element niewątpliwie wpływa na drugi, zachwianie regulacji hormonalnej dokonuje zmian w otoczeniu społecznym, przeobrażenia w warstwie duchowej powodują przemianę w otoczeniu społecznym człowieka itp. Kwestiami związanymi z wyżej wymienioną tematyką, w tym analizą i wyjaśnieniem stanów emocjonalnych człowieka, zajmuje się psychologia emocji (Lewis, Haviland-Jones, 2005, s. 89-90). Dziedzina ta obejmuje, rzeczywiste interakcje człowieka ze środowiskiem, zmiany zachodzące w funkcjonowaniu jednostki, jak i otoczenia, a także ogólne oczekiwania jednostki, które zdeterminowane są: strukturą psychiczną i fizyczną danego człowieka, zmagazynowanymi informacjami na temat otaczającej rzeczywistości i siebie samego oraz dynamiczną interakcją z jego otoczeniem. Interpretacji stanów emocjonalnych można dokonywać w sposób intencjonalny, a mianowicie w kategoriach celów, relacji podmiot – przedmiot oraz doszukując się sensu wydarzeń. Kolejny poziom dotyczy kwestii psychologicznych lub funkcjonalnych, interpretowanych dzięki mechanizmom psychologicznym i strukturalnym, o których można wnioskować posługując się wiedzą o zagadnieniach neurofizjologicznych i biochemicznych (Lewis, Haviland-Jones, 2005, s. 89-90). William James określił emocje, jako odczucie zmian cielesnych, fizycznych, które wywołane jest przez jakieś zdarzenie (Reykowski, 1992, s. 9-

10). Podobne wyjaśnienie tego pojęcia opracował Carl Lange, według którego emocje powstają wówczas, gdy zachodzą zmiany naczyniowo-ruchowe w organizmie, które wywołane są przez określone bodźce. Warto zaznaczyć fakt, że stwierdzenia te nie są zupełnie takie same, jednak z upływem lat zaczęto je traktować, jako jedną koncepcję, którą nazwano później „teorią uczuć (emocji) Jamesa – Lango” (za: tamże, s. 9-10).

Doliński (2004) proponuje następującą definicję emocji „emocja jest subiektywnym stanem psychicznym, uruchamiającym priorytet dla związanego z nią programu działania. Jej odczuwaniu towarzyszą zwykle stany somatyczne, ekspresje mimiczne i pantomimiczne, a także określone zachowania” (tamże, s. 232). W wymienionym pojęciu został zaznaczony ważny fakt subiektywności emocji oraz następstw z nią związanych np. zróżnicowane stany somatyczne czy mimiczne w zależności od funkcjonowania danej jednostki.

Historia emocji, jako obszar badań, pojawiła się stosunkowo późno, bo w latach osiemdziesiątych XX wieku. Obszar zainteresowań badaczy poszerzył się nie tylko o rozważania na temat miłości, czy strachu, ale także złości, zawiści, zazdrości, wstydu, poczuciu winy i żalu, wstrętu czy smutku. Wzrost zainteresowania historią emocji ma bez wątpienia związek ze znacznym oddziaływaniem historyków, którzy zajmują się społecznym kontekstem emocji. Dziedzina psychologii emocji, staje się niezwykle ważna w kontekście opisu zmian standardów, a także ich związków z wszelkimi kwestiami doświadczeń emocjonalnych (Lewis, Haviland-Jones, 2005, s. 39- 47) Autorem najczęściej przytaczanej definicji emocji jest Frijda (1986, za: Oatley, Jenkins, 2003, s. 95-132; Doliński, 2004), według której: emocja występuje i powstaje w skutek świadomej bądź nieświadomej oceny danego zdarzenia, które traktowane jest, jako istotne dla realizacji określonych celów. Jeśli ta sytuacja sprzyja zdefiniowanym przez jednostkę celom, to odczuwana emocja może być pozytywna, jeśli natomiast występują czynniki utrudniające – odczuwana emocja odczuwana jest, jako negatywna. Emocja może być trudna np. dotycząca złości, lęku, strachu, jednakże każda z nich spełnia określoną funkcję, jeżeli strach informuje o zagrożeniu, to emocja może być negatywna. Niewątpliwie konkretna emocja nadaje priorytet działaniom jednostki – jednak te reakcje są zróżnicowane – nawet kryzysy, śmierć, utrata majątku czy zdrowia – nie każdego doprowadzą do działań autodestrukcyjnych. W interpretacji zjawiska samobójstwa należy przyjąć interdyscyplinarne podejście, gdyż zależy ono od wielu czynników. Funkcją emocji jest nadanie statusu ważności pewnym kwestiom, często przy zakłóceniu innych procesów umysłowych czy elementów zachowania. Emocja jest szczególnym rodzajem stanu psychicznego, na który składają się zarówno stany somatyczne, ekspresje mimiczne i pantomimiczne, które są ilustracjami wypowiedzi ujawniającymi zaangażowanie w rozmowę jak i działania. Frijda podkreśla, że podstawą emocji są wartości charakterystyczne dla ludzi, otoczenia oraz celów działania. Procesy poznawcze pełnią także znaczącą rolę w tym podejściu. Frijda wyróżnia takie jak kodowanie zdarzenia, ocena zdarzenia, możliwości działania, ocena pilności, trudności i powagi zdarzenia oraz planowanie działania (za: Łosiak 2007, s. 14-17). Teoria Frijdy została dodatkowo poszerzona o zbiór zasad funkcjonowania emocji, które przedstawiają się następująco:



Opracowanie własne na podstawie: Frijda 1998, s. 25-48.

- 1) Prawo znaczenia sytuacyjnego, jest związane z tym, że emocje powstają w odpowiedzi na różne sytuacje, które są wywołane pewnymi wydarzeniami. Okoliczności, które spełniają czyjeś oczekiwania są źródłem emocji pozytywnych, natomiast zdarzenia przynoszące szkodę, wywołują emocje negatywne.
- 2) Prawo zaangażowania, ściśle wiąże się z prawem poprzednim. Emocje są generowane w reakcji na zdarzenia, które są dla jednostki subiektywnie ważne. Zaangażowanie w daną czynność pozwala nadać jakiejś sytuacji emocjonalne znaczenie.
- 3) Prawo bezpośrednio spostrzeganej rzeczywistości, wiąże się z tym, że emocje wywoływane są przez zdarzenia uznane za rzeczywiste. Jednocześnie, sytuacje te mogą pojawiać się w wyobraźni, ale będąc silnymi i wiarygodnymi, będą uznane za realne.
- 4) Prawo zmiany, przyzwyczajania i odczuwania porównawczego, utożsamiane jest z tym, że mogą pojawić się zmiany w życiu człowieka, mogą być to warunkach korzystnych lub niekorzystnych. W związku z powyższym im przemiana jest większa, tym emocja będzie silniejsza.

- 5) Prawo hedonistycznej asymetrii, dotyczy zrównoważenia między emocjami pozytywnymi i negatywnymi. Zarówno zdarzenia przyjemne i nieprzyjemne powinny utrzymywać się przez podobny okres czasu.
- 6) Prawo zachowania emocjonalnego momentu, uwarunkowane jest tym, że emocje minimalizują się wraz z upływem czasu, jednak nie znikają. Ponadto emocje wywołane po pewnym zdarzeniu pojawiają się na nieokreślony czas, choć może pojawić się przyzwyczajenie, powodowane przez powtarzanie danego zjawiska.
- 7) Prawo zamknięcia się w sobie, emocje są odczuwane w sposób rzeczywisty, absolutny.
- 8) Prawo zważania na konsekwencje, powiązane jest z reagowaniem na pewne zdarzenia w sposób kontrolowany. W niektórych sytuacjach mamy tendencję do pohamowania czy wyważenia odpowiedzi, przez wzgląd na skutki.
- 9) Prawo minimalnego obciążenia to próba kierowania zdarzenia w ten sposób, aby przyniosło ono jak najmniejsze obciążenie emocjonalne.
- 10) Prawo maksymalnego zysku, podobnie jak w prawie poprzednim, istnieje tendencja do maksymalnego zwiększenia korzyści występujących po danym zdarzeniu.
- 11) Prawa te pozwalają na szersze definiowanie emocji oraz określenie ich przebiegu (Frijda, 1998, s. 25-48).

3. Emocje a samobójstwo u dzieci i młodzieży

Dane zbierane przez System Informacji Oświatowej wskazują, że od 2011 roku rośnie ilość uczniów z problemami emocjonalnymi i zaburzeniami psychicznymi wśród dzieci i młodzieży. Na podstawie danych Systemu Informacji Oświatowej w roku szkolnym 2015/2016 ilość uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w Polsce wynosiła 174 388. Szacuje się, że w ciągu każdego dnia dokonuje się ok. 220 prób samobójczych blisko 200 z nich to próby osób młodych. Umiera w nich 16 osób, 1 wśród tych osób ma mniej niż 19 lat. Według WHO *Multisite Interotion Study on Suicidal Behaviors* samobójstwo to jedna z najczęstszych przyczyn śmierci osób młodych. Według badań psychologów około 12% dzieci w wieku 6-12 lat i 53% młodzieży w 13-19 roku życia ma myśli samobójcze. Od dłuższego czasu obserwuje się tendencje wzrostową dotyczącą zachowań autodestrukcyjnych w coraz niższej grupie wiekowej. Jednym z powodów jest model współczesnego rodzicielstwa, który większość wychowania przerzuca na placówki oświaty, a w czasie, gdy dziecko przebywa poza placówką rodzice nie poświęcają mu wystarczająco czasu, co rekompensują dostępem do internetu i telewizji. W świecie wirtualnym coraz częściej pojawiają się wątki o charakterze suicydalnym, często zachęcające młodych ludzi do autodestrukcji. W prewencji uzależnień istotne jest prowadzenie strategii informacyjnych, edukacyjnych, działań interwencyjnych, zmniejszania szkód, zmian środowiskowych i zmian przepisów. Wśród nastolatków, którzy podejmują próby samobójcze obserwuje się zwiększony odsetek osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych (Melibruda, 2017). Używkami czy zachowaniami

samobójcze traktowane są często, jako „recepta” na niepowodzenia czy uzyskanie akceptacji ze strony otoczenia np. u rówieśników (Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, 2017).

Ponadto odpowiedzią na silne negatywne przeżycia czy poważne niepowodzenia może być depresja. Może być określana, jako reaktywna, a także może się pojawiać bez żadnej przyczyny. W pierwszym przypadku, depresja trwa zazwyczaj krótko i bez nawrotów, natomiast w drugim przypadku stan ten jest przewlekły i powracający. Depresja jednobiegunowa to zaburzenie, w którym pojawia się często powracające obniżenie nastroju, trwające ponad dwa tygodnie. Dodatkowo, zjawisku temu towarzyszy niechęć do zainteresowań, zaburzenia snu czy brak chęci doznawania przyjemności. Depresja występuje także, jako zaburzenie dwubiegunowe, zwane także maniako-depresyjnym. W tym przypadku stany depresji pojawiają się naprzemiennie z epizodami manii. Jest to typ poważniejszy, gdzie objawy są większe oraz występuje nadmierny apetyt i senność. Zaburzenie to pojawia się zazwyczaj nagle, bez określonej przyczyny, często wymagana jest też hospitalizacja, gdyż wiąże się ono ze zwiększonym ryzykiem popełnienia samobójstwa. Beck (1967) opisuje negatywne myślenie, zwane triadą poznawczą, jako: negatywne przekonania o sobie, o bieżących doświadczeniach oraz o przyszłości. Błędy logicznego myślenia to: „arbitralność, selektywność, nadmierne uogólnianie, wyolbrzymianie, pomniejszanie oraz personalizacja polegająca na przyjmowaniu odpowiedzialności za wszystko, co złe”. Te wymienione wyżej aspekty uznawane są jako przyczyniające się do wystąpienia depresji (Łosiak, 2007, s. 195-202). Zaburzenie, które przejawia się „wysokim pobudzeniem układu nerwowego, problemami z koncentracją uwagi oraz nadruchliwością i impulsywnością” to tzw. ADHD, czyli nadpobudliwość psychoruchowa z deficytem uwagi (z ang. *Attention Deficit Hyperactivity Disorder*). Zaburzenie to występuje zarówno u dzieci, jak i u osób dorosłych. Jest ono uważane za najczęściej występującą trudność neuropsychologiczną wśród dzieci. Deficyty uwagi można określić na podstawie zaburzeń koncentracji, problemów z zakończeniem pewnych czynności, czy zapominania o swoich obowiązkach. Impulsywność występuje w momentach, gdy dziecko często przerywa innym, nie może doczekać się swojej kolejki oraz najpierw coś robi, a potem myśli. Nadruchliwość przejawia się w nerwowych ruchach rąk, problemami z przebywaniem dłuższej chwili w jednym miejscu, a także gadatliwością (Hańć, 2009). Istnieje ścisły związek ADHD z zaburzeniami zachowania. Badania pokazują, że „30-50% dzieci z ADHD przejawia również zaburzenia zachowania, 25% ma zaburzenia lękowe, 20-30% - zaburzenia nastroju, a 30-35% - zaburzenia uczenia się” (Teeter, Semrud-Clikeman, 1995; za: Hańć, s. 2009, s. 48-49). Podobna korelacja istnieje w związku ADHD z zachowaniami antyspołecznymi (Thapar i wsp. 2006, za: tamże, s. 48-49). U osób z ADHD istnieje również skłonność do uzależnień. Szczególnie podatna na nie jest młodzież z ADHD i chorobą afektywną dwubiegunową lub zaburzeniami zachowania. Według wniosków z innych badań „młodzież i dorośli z ADHD dwa razy częściej uzależniają się od nikotyny niż osoby bez ADHD” (Wilens, Biederman, Spencer 2002, za: tamże, s. 48-49). Ponadto, dzieci z ADHD przejawiają gorsze samopoczucie niż ich rówieśnicy. Takich wniosków dostarczyły badania poczucia, jakości życia. Osoby te

gorzej oceniły poziom swojego, stan zdrowia, a także znacznie częściej zaznaczyły występowanie takich dolegliwości jak bóle głowy, astma czy zaburzenia snu (Hańc, 2009, s. 40-50).

Zakończenie

Faktem jest, że od początku życia umysł człowieka zaprogramowany jest w taki sposób, aby reagować emocjami na określone cechy bodźców świata zewnętrznego, np. w przypadku zagrożenia życia naturalne jest raczej, że osoba będzie odczuwać strach. Może być on przetwarzany przez zdefiniowane w badaniach składniki układu limbicznego. Pierwotne procesy emocjonalne są związane głównie z ciałem migdałowatym. Jądra neuronowe wywołują stany emocjonalne, specyficzne dla odczuwania strachu oraz modyfikują procesy poznawcze tak, aby odpowiadały tym konkretnym stanom. Jednakże poprzez mechanizmy pierwotne nie ma możliwości wyjaśnienia szerokiej definicji podziałów emocjonalnych. Wraz z rozwojem jednostki, pojawiają się emocje wtórne. Zostają one generowane w wyniku doświadczania uczuć i tworzenia powiązań między obiektami. Początkowo, człowiek świadomie zaczyna rozważać daną sytuację, wykorzystując obrazy umysłowe (werbalne oraz niewerbalne). Reprezentacje nabyte zostają oddzielane od reprezentacji wrodzonych. Następnie aktywowane są poszczególne elementy układu limbicznego. Istotą emocji może stać się fakt, że są one zbiorem zmian, które zachodzą w organizmie człowieka. Wiele z nich jest obserwowalnych zewnętrznie przez innych ludzi, jednak część z nich jest dostępna tylko i wyłącznie „właścicielowi” danego stanu. Często otoczenie nie potrafi w całości zinterpretować pewnych odczuć, a inne pozostają całkiem niezrozumiałe. Emocje to zestawienie procesu oceny umysłowej, powiązanej z towarzyszącymi reakcjami, które są kierowane głównie do ciała, ale i do mózgu, co dodatkowo może prowadzić do zmian umysłowych (Damasio, 1999, s. 155-164). William James, który jest przedstawicielem nurtu psychofizjologicznego, emocjami nazywał spostrzeżenia zmian cielesnych, które są wywołane określonym bodźcem (James, 1890; za: Oatley, Jenkins 2003, s. 95-132). Przytoczona koncepcja zakłada, że dzięki emocjom powstają wrażenia w ciele – teoria ta nazywana jest obwodową, natomiast inne teorie m.in. dotyczą tego, że emocje powstają w mózgu (Cannon, 1927, za: Oatley, Jenkins 2003, s. 95-132). Według teorii aktywacyjnych „emocje są stanem podwyższonego pobudzenia oznakowanego afektywnie”, które mogą być pozytywne bądź negatywne (Zdankiewicz-Ściagała, Maruszewski, 1998, s. 70-95). Lazarus, który jest przedstawicielem nurtu poznawczego w psychologii emocji sądzi, że „emocje są procesami, które stanowią wynik specyficznej relacji między organizmem a środowiskiem” (Lazarus, 1991, za: Maruszewski, 2004, s. 401-409). Dodatkowo w skład tej definicji wchodzi założenie dotyczące relacji między jednostką a otoczeniem, w którym żyje i funkcjonuje, a mianowicie „różnicowanie procesów emocjonalnych zależy od różnicowania procesu relacji między jednostką a otoczeniem” (Zdankiewicz-Ściagała, Maruszewski, 1998, s. 70-95). Analiza obecnej sytuacji w zakresie profilaktyki samobójstw wśród dzieci i młodzieży w Polsce pozwala na wysnucie

kilku wniosków: wzrost wiedzy społeczeństwa może pociągnąć za sobą, zwiększenie zapotrzebowania na pomoc specjalistów, działania profilaktyczne muszą być połączone równocześnie ze zwiększaniem zasobów specjalistycznej kadry. W innym przypadku uświadomienie społeczeństwa może spowodować wzrost zgonów samobójczych w populacji. W Polsce brakuje działań na rzecz profilaktyki samobójstw najmłodszych (angażujących środowisko szkolne, rówieśnicze, rodzinne). Do chwili obecnej nie został wdrożony Narodowy Program Zapobiegania Samobójstwom. Podstawą profilaktyki jest zwalczanie mitów silnie zakorzenionych w społeczeństwie.

Bibliografia:

- Cierpiałkowska L., (2009), *Psychopatologia*, Łódź: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 17-20.
- Damasio A., (1999), *Błąd Kartezjusza. Emocje, rozum i ludzki mózg*, Poznań: Dom Wydawniczy REBIS, s. 155-164
- Damasio A., (2000), *Tajemnica świadomości. Jak ciało i emocje współtworzą świadomość*, Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Doliński D (2000), Emocje, poznanie i zachowanie, (w:) *Psychologia*, t. 2, J. Strelau (red.), s. 370-394, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Doliński D., (2004), *Psychologia atrybucji – implikacje praktyczne*, (w:) *Potoczne koncepcje świata i natury ludzkiej – ich wpływ na poznanie i zachowanie*, K. Lachowicz-Tabaczek (red.), s. 201-232, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Ekman P., Davidson R.J., (2002), *Natura emocji*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Frijda N. H., (1998), Prawa emocji. *Nowiny Psychologiczne*, nr 2(61), s. 25-48.
- Frijda N.H., (2005), Punkt widzenia psychologów, (w:) *Psychologia emocji*, M. Lewis, J.M. Haviland-Jones (red.), s. 89-90, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Hanć T., (2009), *Dzieciństwo i dorastanie z ADHD*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls.
- Hołyst B., (2012), *Suicydologia*, Warszawa: LexisNexis.
- Hołyst B., (2014), *Bezpieczeństwo jednostki*, Warszawa: PWN.
- Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Tolerancja (2017), Pobrano z: www.kbpn.gov.pl/portal?id=112763, dostęp: 27.03.2017r.
- Lewis M., Haviland-Jones J. M., (2005), *Psychologia emocji*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Łosiak W., (2007), *Psychologia emocji*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Maruszewski T., (2004), *Uwaga - emocje – aleksytymia*, Studia Psychologiczne, Warszawa: Państwowa Akademia Nauk.
- Maruszewski T., Zdankiewicz-Ścigała E., (1998), *Emocje aleksytymia poznanie*, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora
- Materiały Kampania Zobacz Znikam
<http://zobaczjestem.pl/samobojstwa-u-mlodziezy-liczbach/>

- Mellibruda J. (2017), *Psychologiczna koncepcja mechanizmów uzależnienia*, Instytut Psychologii Zdrowia.
- Oatley K., Jenkins J.M. (2003)., *Zrozumieć emocje*, Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Reykowski J., (1992), *Procesy emocjonalne, Motywacja, Osobowość*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Seligman, M.E.P., Walker, E.F., Rosenhan, D.L., (2003), *Psychopatologia*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Standardy funkcjonowania poradni psychologiczno-pedagogicznych, (2016), Ośrodek Rozwoju Edukacji, (https://www.ore.edu.pl/attachments/article/7185/standardy-funkcjonowania_ppp_01-12-16.pdf). dostęp: 10.03.2019r.
- WHO, Suicide data,
http://www.who.int/mental_health/prevention/suicide/suicideprevent/en/
dostęp: 10.03.2019r.

Ks. dr hab. Waldemar Woźniak, prof. UKSW
Institut Psychologii
Wydział Filozofii Chrześcijańskiej
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Profil psychospołeczny wychowanków zakładów poprawczych w kontekście programowania oddziaływań resocjalizacyjnych

Psychosocial profile of juveniles from youth detention centres in the context of programming of resocialization measures

Abstrakt:

Zakłady poprawcze są miejscami, w których podejmowane są działania w trosce o dobro szczególnej grupy młodzieży, którą stanowią nieletni sprawcy przestępstw. Artykuł niniejszy, wskazuje na ważność tworzenia profilu psychospołecznego wychowanków zakładów poprawczych, gdyż winien on wytyczać kierunki oddziaływania resocjalizacyjno-korekcyjnego. Prezentowana tutaj metaanaliza jest specyficzna, gdyż opiera się nie tylko na przeglądzie literatury, ale wskazuje na możliwość pozyskiwania informacji przy pomocy szczególnej i wymagającej metody badawczej, którą jest obserwacja uczestnicząca, a więc dokonywana podczas wspólnej aktywności, np. sportowo-rekreacyjnej czy turystycznej, badacza z wychowankami zakładu poprawczego. W profilu psychospołecznym tych wychowanków, należy umieścić czynniki ukazywane przez teorie kryminologiczne (biologiczne, socjologiczne, psychologiczne), cechy osobowości na które, wskazują badania psychologiczne prowadzone wśród wychowanków, czynniki ukazywane przez obserwację (zwłaszcza uczestniczącą). Podział polskich zakładów poprawczych wskazuje również na cechy psychospołeczne wychowanków w nich umieszczanych, a dla przykładu można przywołać zakłady resocjalizacyjno-rewalidacyjne.

Słowa kluczowe: zakłady poprawcze, wychowankowie, resocjalizacja, teorie kryminologiczne, testy psychologiczne, obserwacja uczestnicząca

Abstract:

Youth detention centres are places where activities are undertaken to care for the welfare of a particular group of young people who are juvenile offenders. This paper indicates the importance of creating a psychosocial profile of juveniles from youth detention centres as it should set the objectives of the resocialization and correctional measures. The meta-analysis presented in the paper is specific as it is based not only on a literature review, but also indicates the possibility of obtaining information using a particular and demanding research methodology, which is participatory observation, used during joint activity of a researcher with juveniles, e.g. sports, recreation or tourism. The psychosocial profile of these young people should include factors contained in criminological theories (biological, sociological, psychological), personality traits indicated by psychological research conducted among the juveniles, and factors identified through observation (especially participatory observation). The division of Polish youth detention centres also indicates the psychosocial traits of the juveniles, one example being resocialization and rehabilitation facilities.

Key words: youth detentions centres, juveniles, resocialization, criminological theories, psychological tests, participatory observation

Wprowadzenie

Artykuł niniejszy został potraktowany jako swoista meta analiza, odnosząca się do młodzieży dopuszczającej się różnych czynów przestępczych, która to młodzież w praktyce resocjalizacyjnej niejednokrotnie jest określana jako „młodzież przestępcza”. Młodzież ta w Polsce jest umieszczana przede wszystkim w schroniskach dla nieletnich i zakładach poprawczych. Prezentowana tutaj metaanaliza posiada swoją specyfikę, ponieważ nie opiera się ona jedynie na analizie literatury, ale u jej podstaw znajduje się długoletnie doświadczenie autora pochodzące z pracy wśród wychowanków polskich schronisk dla nieletnich i zakładów poprawczych, a doświadczenie to, zostało zdobyte w oparciu o własną aktywność zawodową w tym środowisku, a także na podstawie bardzo wielu rozmów z pracownikami tych ośrodków.

Najważniejszym źródłem informacji o funkcjonowaniu psychicznym wychowanków zakładu poprawczego była obserwacja uczestnicząca, prowadzona wśród tych wychowanków, w czasie licznych wyjazdów turystyczno-rekreacyjnych. Dla wychowanków wyjazdy takie oznaczały przede wszystkim możliwość przebywania w środowisku wolnościowym. Zachowania ich były często ograniczane przez ich umiejętności w zakresie relacji interpersonalnych. Obserwacja ta pozwalała również na poznanie, chociażby w pewnym stopniu, ich zasobów psychospołecznych.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie psychospołecznych czynników charakteryzujących młodzież dopuszczającą się przestępstw. Uwzględnianie tych czynników w procesie resocjalizacji jest warunkiem jej skuteczności.

Młodzież nieprzystosowana społecznie (wykolejona obyczajowo, a nawet przestępczo), nie może być pozostawiona samej sobie, dlatego tak ważne jest programowanie oddziaływań resocjalizacyjnych, profilaktycznych, uwzględniających aktualny stan psychospołeczny każdej z tych młodych osób. Takie działanie będzie niczym innym, jak troską o dobro tej szczególnej młodzieży, a tym dobrem będzie niewątpliwie bezkonfliktowe i prospołeczne funkcjonowanie w środowisku wolnościowym, a więc już po opuszczeniu placówki resocjalizacyjnej – schroniska dla nieletnich czy zakładu poprawczego.

1. Koncepcje przyczyn przestępczości w odniesieniu do profilu psychospołecznego młodzieży „przestępczej”

Koncepcje kryminologiczne wskazują na różne czynniki sprzyjające popełnianiu czynów przestępczych. Generalnie można wyszczególnić trzy grupy takich czynników: biologiczne, społeczne oraz psychologiczne. Czynniki te należy umieścić w profilu psychospołecznym nieletnich sprawców przestępstw, gdyż decydują one nie tylko o przestępczości dorosłych, ale także osób młodocianych, a nawet nieletnich.

Na znaczenie różnych czynników wskazuje J. K. Gierowski (2014) pisząc: „Przestępczość nieletnich od początku XX w. we wszystkich krajach na ogół regulowana jest odrębnymi przepisami prawnymi i rozpatrywana przez odpowiednie sądy. Przepisy te najczęściej wskazują również sytuacje, w których obligatoryjnie zasięga się opinii psychologicznych, a współpraca psychologów z sędami w tej dziedzinie ma bogate, kilkudziesięcioletnie tradycje. Celami ekspertyzy psychologicznej, najogólniej ujmując, są diagnoza nieprzystosowania społecznego, jego uwarunkowań psychospołecznych i biologicznych oraz wskazanie odpowiednich środków resocjalizacyjnych” (tamże, s. 20).

Pierwszą grupę teorii kryminologicznych stanowią koncepcje biologiczne. D. Wójcik (1986) we wprowadzeniu do pierwszej części książki pt. *„Teorie kryminologiczne”*, napisanej wspólnie z K. Ostrowską, pisze tak: „W niniejszej pracy analizując wpływ czynników biologicznych na ukształtowanie się nieprzystosowania społecznego i przestępczości przedstawiono niektóre wyniki badań i problemy związane z rolą czynników genetycznych, a następnie zreferowano badania dotyczące psychopatii, zaburzeń zachowania związanych z organicznym uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego, badania dotyczące poziomu sprawności umysłowej, zaburzeń endokrynologicznych, biochemicznych, a także badania dotyczące funkcjonowania człowieka w zależności od typu układu nerwowego” (tamże, s. 21). W ten skrótowy sposób D. Wójcik ukazała rodzaje czynników biologicznych, mogących stanowić podstawę wykołajenia społecznego, a nawet przestępczego (tamże). Można jednak poczynić pewne uwagi odnośnie do psychopatii. Dzisiaj, w psychologii raczej nie używa się tego pojęcia, a mówi się o zaburzeniach osobowościowych czy o nieprawidłowej osobowości. Zaburzenia osobowości nie muszą mieć biologicznego podłoża, ale mogą je mieć, a ma to miejsce w przypadku charakteropatii, która oznacza zaburzenia powstałe na podłożu organicznym, a więc będą to zaburzenia trwałe czy względnie trwałe, mogą to być przykładowo uszkodzenia powstałe w oparciu o uzależnienie alkoholowe.

Wiele zachowań przestępczych można uznać za agresję, a więc w tym miejscu, pisząc o biologicznych uwarunkowaniach przestępczości, należy również przywołać teorię instynktu agresji. K. Lorenz (1963, s. 22) pisze: „Agresja, której skutki często są przyrównywane do skutków popędu śmierci, jest takim samym instynktem jak każdy inny i – w warunkach naturalnych – przyczynia się, tak jak inne, do zachowania życia i gatunku”. Agresja instynktowna charakteryzuje przede wszystkim zwierzęta (por. także: Krahe, 2006, s. 33-34). W przypadku sprawców przestępstw, można jednak np. doszukiwać się uruchomienia instynktu walki czy obrony terytorium.

W przypadku czynników biologicznych ważna jest uwaga polskiego kryminologa Stanisława Batawii: „Nie ma takich wrodzonych, chorobliwych stanów psychicznych, ani takich wrodzonych dyspozycji, które musiałyby z nieubłaganą koniecznością wywoływać popełnianie przestępstw” (za: Wójcik, 1986, s. 112).

Drugą grupę teorii kryminologicznych stanowią socjologiczne (społeczne) koncepcje dewiacji (niedostosowania społecznego, przestępczości). W. Woźniak (2015, s. 75-78) prezentuje różne socjologiczne koncepcje przestępczości, które kładą nacisk na rolę

poszczególnych czynników społecznych, do których zaliczają się: niski status społeczno-ekonomiczny rodziny, warunki środowiskowe, przemiany społeczno-gospodarcze w danym kraju i w ogóle wszelkie przemiany cywilizacyjne, stan nudy ułatwiający podejmowanie zachowań w oparciu o czynniki ryzyka, indywidualne doświadczenia ryzykowne (np. wczesny kontakt z alkoholem), stan anomii (stan załamania się struktury kulturowej, rosnące przekonanie o tym, że prawo czy normy moralne nie mają znaczenia społecznego), brak internalizacji obiektywnych wartości społecznych (stan podnormalności), kontakt z przestępczymi wzorami zachowania się, rozluźnienie się więzi społecznych, brak czy niedostateczna kontrola społeczna, proces etykietyzacji (stygmatyzowania, naznaczania).

Trzecia grupa teorii wyjaśniających zachowania przestępcze, to koncepcje psychologiczne (Woźniak, 2015, s. 78-84; por. także: Majchrzyk, 2018, s. 91-106). Koncepcje te, wskazują na takie oto czynniki: popęd (popęd śmierci, agresywność), nierozwiązane kompleksy, niemożność zaspokojenia potrzeb, aprobata zachowań nieprzystosowawczych przez osoby znaczące, wewnętrzne konflikty rozwojowe, stopień odporności na pokusę stania się osobą niedostosowaną społecznie czy nawet przestępcą, cechy osobowościowe, zaburzenia osobowości, syndrom wyuczonej bezradności, rozwój w zakresie odpowiedzialności, moralności, religijności.

Tworząc profil psychospołeczny wychowanków zakładów poprawczych należy odwołać się do teorii niedostosowania społecznego. Na uwagę zasługuje koncepcja nieprzystosowania, autorstwa polskiego pedagoga resocjalizacyjnego Lesława Pytki (1981), który skonstruował SNS – Skalę Nieprzystosowania Społecznego.

Nieprzystosowanie społeczne posiada swoją strukturę i jest zjawiskiem złożonym, sprawiającym trudności w diagnozowaniu (Pytka, 1981; por. także: Ostrowska, 2008, s. 20-25; por. także: Stanik, 2013, s. 456-479; por. także: Marzec, Sarzała, Woźniak, 2018, s. 67-74). L. Pytka (1981, s. 6) przedstawia następującą definicję: „Nieprzystosowanie społeczne wyraża się wadliwym, nieadekwatnym funkcjonowaniem jednostki w przypisanych jej rolach społecznych, a zwłaszcza w roli: dziecka w rodzinie, rówieśnika – kolegi, ucznia w szkole”.

W koncepcji L. Pytki zostały wyszczególnione trzy podstawowe rodzaje nieprzystosowania społecznego – rodzinne, koleżeńskie (rówieśnicze), szkolne, a także trzy inne grupy czynników mogących nasilać jeden lub dwa, a w skrajnych przypadkach wszystkie te trzy rodzaje nieprzystosowania społecznego. Te trzy dodatkowe grupy czynników to: zachowania antyspołeczne (np. kłamstwa, alkoholizowanie się, ucieczki z domu, autoagresja); czynniki biopsychiczne (np. nadpobudliwość psychoruchowa, stereotypia ruchowa, krańcowa nieśmiałość lub lęk, konwulsje czy drgawki); czynniki socjokulturowe (np. nadużywanie alkoholu przez rodziców lub opiekunów, kontakt dziecka ze środowiskiem i podkulturą przestępczą) oraz środki profilaktyczno-korekcyjne (np. środki profilaktyczne zastosowane względem rodziców poprzez ograniczenie czy odebranie władzy rodzicielskiej) (tamże).

W obszarze prawa funkcjonuje zamiennie stosowanie terminu „demoralizacja”, zamiast terminu „nieprzystosowanie czy niedostosowanie społeczne” (Kobes, 2017). Przejawami demoralizacji nieletnich są: naruszanie zasad współżycia społecznego, popełnianie czynów zabronionych, systematyczne uchylanie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, używanie alkoholu lub innych środków odurzających, uprawianie nierządu, włóczęgostwo, udział w grupach przestępczych (tamże, s. 96-108).

Koncepcje powyższe ukazują szereg czynników, które niewątpliwie stanowią profil psychospołeczny wychowanków zakładów poprawczych, a co za tym idzie, zachęcają do tworzenia programów resocjalizacyjno-korekcyjnych dostosowanych do kondycji psychofizycznej młodych ludzi umieszczanych w ośrodkach resocjalizacyjnych. Profil psychospołeczny nieprzystosowanej społecznie młodzieży stanowi jedynie ogólne ramy, a tym samym zachętę do pogłębionego poznania poszczególnego przypadku, który stanowi dany wychowanek placówki resocjalizacyjnej, bo takie poznanie umożliwi zastosowanie indywidualnych oddziaływań, a wszystko po to, aby zwiększyć efektywność procesu resocjalizacji.

2. Typologia zakładów poprawczych wskazująca na profil psychospołeczny ich wychowanków

Polskie zakłady poprawcze dla chłopców zostały sprofilowane, co oznacza, że trafia do nich młodzież o określonym profilu psychospołecznym, co z kolei umożliwia wcielenie w życie oddziaływań resocjalizacyjnych dostosowanych do określonej grupy wychowanków. Zanim wychowanek zostanie umieszczony w określonym typie zakładu poprawczego, przebywa pewien czas w schronisku dla nieletnich, który to pobyt, jest między innymi czasem rozpoznania stanu wychowanka, po to, aby został on w ostateczności umieszczony w zakładzie poprawczym określonego rodzaju.

Istnieją dwa rodzaje schronisk dla chłopców – interwencyjne i zwykłe. Do schronisk interwencyjnych trafiają wychowankowie stwarzający duże zagrożenie dla społeczeństwa, czy bezpieczeństwa schroniska zwykłego, a oddziaływanie resocjalizacyjne w nich prowadzone skierowane jest głównie na eliminowanie przyczyn zachowań agresywnych (Woźniak, Ptak, 2005, s. 187).

Polskie zakłady poprawcze zostały podzielone na trzy grupy (Woźniak, Ptak, 2005; por. także: Opora, 2016): zakłady resocjalizacyjne, resocjalizacyjno-rewalidacyjne, resocjalizacyjno-terapeutyczne. Zakłady z pierwszej grupy, to jest zakłady resocjalizacyjne dzielą się na: otwarte (młodzieżowe ośrodki adaptacji społecznej, przebywają w nich wychowankowie odznaczający się postępami w resocjalizacji), półotwarte (są to placówki dla wychowanków typowo nieprzystosowanych społecznie), zamknięte (przebywają w nich m.in. wychowankowie, którzy wielokrotnie uciekali z innych zakładów), o wzmożonym nadzorze wychowawczym (niedostosowanie społeczne wychowanków w nich umieszczanych jest wysokie). Zakłady resocjalizacyjno-rewalidacyjne przeznaczone są dla

nioletnich upośledzonych umysłowo, a do zakładów resocjalizacyjno-terapeutycznych trafiają wychowankowie z zaburzeniami osobowości na tle organicznym i upośledzeniem w stopniu lekkim, a także uzależnieni od środków odurzających i nosiciele wirusa HIV. Do danych, powyższych rodzajów zakładów poprawczych trafiają wychowankowie posiadający pewne wspólne cechy psychospołeczne, co umożliwia programowanie specyficznych oddziaływań korekcyjnych.

Polskie zakłady poprawcze przeznaczone dla dziewcząt nie zostały sprofilowane (zwłaszcza ze względu na ich małą liczbę), co sprawia wiele problemów w programowaniu oddziaływań resocjalizacyjnych. W przypadku dziewcząt nie ma schronisk interwencyjnych, a więc umieszczane są one tylko w schroniskach typu zwykłego.

3. Testy psychologiczne i ich rola w tworzeniu profilu osobowości wychowanków kierowanych do zakładów poprawczych

Testy psychologiczne pozwalają między innymi na poznanie wielu cech osobowości. W przypadku wychowanków zakładów poprawczych, którzy mogą stosować różne manipulacje, badacz musi być szczególnie ostrożny, aby wyniki były niezakłócone. (Badania „internetowe” w zasadzie należy wykluczyć). Najlepiej, gdyby badacz przeprowadzał badania sam, a w szczególnych przypadkach przeprowadzenie badań można zlecić psychologowi pracującemu w zakładzie stanowiącym teren danych badań. Poznanie jak największej ilości cech (wymiarów, czynników) osobowości jest niezmiernie ważne w procesie resocjalizacji, gdyż one wpływają na zachowanie człowieka. W Polsce można by przeprowadzić badania o zasięgu ogólnopolskim, z użyciem wielu testów psychologicznych. Wyniki tych badań, mogłyby stać się realną pomocą w programowaniu oddziaływań resocjalizacyjnych. Takie badania są możliwe do przeprowadzenia, gdyż populacja wychowanków zakładów poprawczych wynosi ponad 1200 osób, a w tych badaniach nie braliby udziału wychowankowie z zakładów rewalidacyjnych, a więc liczba ewentualnych badanych byłaby jeszcze mniejsza.

W. Woźniak (2009) ukazuje znaczenie badań psychologicznych dla poszukiwania efektywnych metod resocjalizacyjnych. W ramach prac Katedry Psychologii Sądowej i Penitencjarnej w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, pod kierunkiem W. Woźniaka, studenci w celu przygotowania prac dyplomowych, m.in. realizują badania psychologiczne w zakładach poprawczych, a wyniki takich wybranych trzech badań zostaną przedstawione poniżej.

A. Pawłowska (2007) przebadła 35 wychowanek zakładu poprawczego, z wykorzystaniem Inwentarza Osobowości NEO-FFI i Arkusza Samopoznania (do badania lęku) R. B. Cattella. Badane wychowanki cechowały się: niepokojem ogólnym (7 sten), niezrównoważeniem emocjonalnym (7 sten), paranoidalną podejrzliwością (8 sten), wysokim napięciem wewnętrznym (8 sten).

B. Kiczkowiak (2018) badaniami objęła 28 wychowanków zakładu poprawczego typu otwartego (określanego jako młodzieżowy ośrodek adaptacji społecznej). Wychowankowie ci stanowili grupę eksperymentalną. W skład grupy kontrolnej weszło 22 uczniów szkół średnich i 6 studentów (razem – 28 osób). W badaniach wykorzystano: Wielowymiarowy Kwestionariusz Samooceny MSEI, Kwestionariusz Postaw Życiowych KPŻ. *Popularność*, jako zmienna w zakresie samooceny, była bardziej nasiloną w grupie wychowanków zakładu poprawczego, aniżeli w grupie kontrolnej. W zakresie *pustki egzystencjalnej*, zanotowano interesujący poznawczo wynik, gdyż okazało się, że posiada ona wyższy poziom w grupie kontrolnej, a nie w grupie wychowanków zakładu poprawczego, a taki wynik może wskazywać na efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych prowadzonych w zakładzie poprawczym, który stanowił teren badań.

M. Bogusz (2018) badaniami objęła chłopców umieszczonych w policyjnej izbie dziecka (grupa eksperymentalna, N=30). Grupę kontrolną stanowili gimnazjaliści (N=30). W policyjnych izbach dziecka umieszczana jest młodzież również przejawiająca nieprzystosowanie społeczne, w pewnym stopniu posiadająca podobną charakterystykę jak młodzież z zakładów poprawczych i często do tych zakładów w nieodległym czasie trafiająca, a więc wyniki tych badań są też ważne dla podjętego w tym artykule problemu. Zastosowano następujące metody badawcze: Kwestionariusz Osobowości Eysencka EPQ-R, Kwestionariusz Impulsywności IVE. Okazało się, że wychowankowie z policyjnej izby dziecka, charakteryzowali się wyższym poziomem impulsywności, a niższym poziomem ekstrawersji, aniżeli gimnazjaliści.

Wyniki badań psychologicznych bezpośrednio wskazują na cechy tworzące profil osobowościowy wychowanków zakładów poprawczych, ale badania te, winny być odpowiedzialnie zaprojektowane, z uwzględnieniem całej specyfiki wychowanków.

4. Obserwacja uczestnicząca i jej znaczenie w tworzeniu profilu psychospołecznego wychowanków zakładów poprawczych

Wychowankowie zakładów poprawczych są podatni na dokonywanie różnych manipulacji, dlatego w tym środowisku bardzo duże znaczenie jako metoda badawcza ma obserwacja uczestnicząca, kiedy to badacz staje się niejako członkiem grupy, co pozwala na obserwację zachowania członków tej grupy w warunkach naturalnych. Od 1997 r. do dzisiaj aktywność zawodowa autora artykułu między innymi złączona jest z zakładami poprawczymi. Przeprowadzono wiele rozmów z różnymi pracownikami tych zakładów, co wzbogaciło doświadczenie autora z pracy resocjalizacyjnej wśród wychowanków schronisk dla nieletnich i zakładów poprawczych.

Bardzo cenne informacje pochodzą z obserwacji uczestniczącej, kiedy to autor stawał się członkiem grupy, w czasie aktywności turystycznej, sportowo-rekreacyjnej, duszpasterskiej, w latach 1999-2008. Obserwacja uczestnicząca pozwoliła na wniknięcie w problemy wychowanków zakładów poprawczych, a zarazem na formowanie ich profilu

psychospołecznego, który do dzisiaj jest wykorzystywany w podejmowanych przez autora oddziaływaniach resocjalizacyjnych. Informacje pochodzące z obserwacji uczestniczącej są podstawą dla niniejszego artykułu. Stanowiły one podpowiedź w wyborze literatury i w zwróceniu uwagi na czynniki, które należy umieścić w profilu psychospołecznym wychowanków zakładów poprawczych. Z tego względu prezentowaną tutaj metaanalizę (a w zasadzie jedynie zarys tej metaanalizy), określono jako metaanalizę swoistą (specyficzną). Na polu praktyki resocjalizacyjnej wielu wychowawców korzysta często z metody, którą jest obserwacja uczestnicząca, co niewątpliwie przyczynia się do zwiększenia skuteczności podejmowanych przez nich oddziaływań resocjalizacyjno-korekcyjnych.

Obserwacja uczestnicząca doprowadziła autora do wniosku, że dla wychowanków zakładów poprawczych bardzo dużym obciążeniem jest środowisko, w którym się wychowywali, w tym niestety również środowisko rodzinne. W wielu przypadkach, gdyby ci młodzi ludzie nie wzrastali w takim środowisku, nie trafiliby do zakładu poprawczego, który staje się często kolejnym ogniwem w kształtowaniu się wyuczonej bezradności, która niejednokrotnie staje się bezpośrednią przyczyną dokonywania czynów przestępczych, a co za tym idzie – kształtowania się nieprzystosowawczego, a nawet przestępczego stylu życia. Obserwacja uczestnicząca doprowadziła autora do wniosku, że wychowankowie zakładów poprawczych posiadają interesujące poznawczo zasoby psychiczne, które w toku wychowania i socjalizacji pozostały nieodkryte, a w wielu przypadkach wręcz zablokowane.

Obserwacja uczestnicząca potwierdziła istnienie u wychowanków zakładów poprawczych zaburzeń osobowości (por. także: Aleksandrowicz, 1998, s. 118-150) i uleganie przez nich prawom psychologii tłumu (por. także: Le Bon, 2012).

5. Wnioski dla praktyki resocjalizacyjnej

Resocjalizacja ma charakter interdyscyplinarny, a w jej ramach podejmowane są zagadnienia pedagogiczne, psychologiczne, socjologiczne, prawne, psychiatryczne. Można mówić o teorii resocjalizacyjnej, ale przede wszystkim resocjalizacja jest łączona z praktyką, a więc można posłużyć się terminem – resocjalizacja stosowana, aczkolwiek nie ma go w użyciu. Zastosowanie tego terminu nie powinno stwarzać przeszkód, gdyż np. w powszechnym użyciu jest termin – psychologia stosowana.

Teorie resocjalizacyjne, wypracowane prawa i metody w oddziaływaniu resocjalizacyjnym, winny służyć praktyce, którą jest pomoc osobom niedostosowanym społecznie, zarówno dorosłym, jak i nieletnim, którymi są między innymi wychowankowie schronisk dla nieletnich i zakładów poprawczych. Odpowiedzialna pomoc będzie przysparzała dobra, którym w przypadku wychowanków zakładów poprawczych będzie funkcjonowanie prospołeczne, zgodne z normami prawnymi, społecznymi, moralnymi.

Metodyka resocjalizacji ukazuje jej funkcje, zasady, metody. Za podstawowe należy uznać następujące zasady resocjalizacji: akceptacji, pomocy, kształtowania perspektyw, współpracy ze środowiskiem, systematyczności, indywidualizacji. Zasadnicze metody pracy

resocjalizacyjnej odnoszą się do pracy z grupą (socjotechnika), jednostką (psychotechnika), wykorzystywania szeroko rozumianych dóbr kultury (kulturotechnika). Proces resocjalizacyjny winien mieć swoje etapy, które winny być modyfikowane po uwzględnieniu predyspozycji indywidualnych danej osoby (por. Ptak, Woźniak, 2009).

W polskich zakładach poprawczych w oddziaływaniu resocjalizacyjnym dominuje podejście pedagogiczne (kształcenie zawodowe, wykorzystywanie pracy jako metody resocjalizacyjnej, kontakt z kulturą). Dlatego też ranga oddziaływań psychologiczno-terapeutycznych winna być zwiększana. W przestrzeni społecznej, w tym medialnej, funkcjonuje pewien portret nieletnich sprawców przestępstw, który należy uznać za zbyt powierzchowny. Profil psychospołeczny winien być w sposób odpowiedzialny uzupełniany. Pracownicy zakładów poprawczych winni odnosić się do ogólnego profilu psychospołecznego wychowanków tych placówek, ale po to, aby wyznaczał on oddziaływania podejmowane wobec konkretnego wychowanka, w oparciu o resocjalizacyjną zasadę indywidualizacji. W polskich zakładach poprawczych za metodę resocjalizacyjną należy uznać sporządzanie i realizowanie indywidualnego planu resocjalizacji, dostosowanego do zasobów psychospołecznych danego wychowanka, a takie działanie należy ocenić jako właściwe i przysparzające dobra.

W profilu ogólnym wychowanków zakładów poprawczych należy umieścić różnorakie czynniki podawane przez poszczególne teorie kryminologiczne (biologiczne, socjologiczne, psychologiczne), cechy osobowości, na które wskazują badania psychologiczne, czynniki pochodzące z obserwacji (zwłaszcza uczestniczącej). Podział polskich zakładów poprawczych dla chłopców wskazuje też na dane czynniki psychospołeczne.

K. Pospiszyl (1998, s. 150-181) podkreśla potrzebę dostosowywania metod resocjalizacyjnych do cech psychicznych wychowanka. K. Pospiszyl przywołuje typologię Herberta Quaya, która wyszczególnia takie oto typy sprawców przestępstw: nieadekwatny – niedojrzały, neurotyczny – konfliktowy, niezsocjalizowany agresywny albo psychopatyczny, zsocjalizowany w obrębie podkultury. Metody i formy pracy resocjalizacyjnej winny być dostosowane do poszczególnych typów sprawców czynów nieprzystosowawczych i przestępczych (za tamże, s. 175-181).

Profil psychospołeczny wychowanków zakładów poprawczych winien wpływać na programowanie oddziaływań resocjalizacyjnych. Warto w tym miejscu poczynić jeszcze jedną znaczącą uwagę – niewątpliwie dostosowanie form pracy resocjalizacyjnej do cech psychicznych wychowanka jest konieczne dla zwiększenia jej efektywności, ale zarazem nie można pomijać cech psychospołecznych wychowawców.

W tym aspekcie warto przywołać badania przeprowadzone przez P. Klempert (2018). Objęła ona swoimi badaniami 30 mężczyzn pracujących w zakładach dla nieletnich resortu sprawiedliwości, na różnych stanowiskach. Stanowili oni grupę eksperymentalną. Grupę kontrolną stanowiło 30 mężczyzn z innych zawodów – niezwiązanych z edukacją i resocjalizacją. Zakłady dla nieletnich podlegające w Polsce pod resort sprawiedliwości to

zakłady poprawcze i schroniska dla nieletnich. W badaniach zastosowano następujące metody badawcze: Popularny Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej PKIE, Kwestionariusz Agresji Bussa i Perry'ego. Wyniki badań okazały się korzystne dla mężczyzn pracujących w zakładach dla nieletnich resortu sprawiedliwości, gdyż charakteryzowali się oni wyższym poziomem ogólnej inteligencji emocjonalnej oraz niższym poziomem wrogości, w porównaniu z mężczyznami z grupy kontrolnej. Wynik badań odnoszący się do inteligencji emocjonalnej pracowników placówek resocjalizacyjnych może być dobrą prognozą dla podejmowanych oddziaływań resocjalizacyjno-korekcyjnych.

Bibliografia:

- Aleksandrowicz, J. W. (1998). *Zaburzenia nerwicowe, zaburzenia osobowości i zachowania dorosłych (według ICD - 10). Psychopatologia, diagnostyka, leczenie*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bogusz, M. (2018). *Wymiary osobowości według Eysencka a impulsywność u młodzieży z policyjnej izby dziecka*. Warszawa: Instytut Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (materiał źródłowy, niepublikowana praca magisterska).
- Gierowski, J. K. (2014). *Prawo i psychologia - główne obszary współpracy w teorii i praktyce*, (w:) *Psychologia sądowa. Wybrane zagadnienia*, M. Szpitalak, K. Kasperek (red.), s. 17-45, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kickowiak, B. (2018). *Samoocena a postawy życiowe u wychowanków młodzieżowego ośrodka adaptacji społecznej*. Warszawa: Instytut Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (materiał źródłowy, niepublikowana praca magisterska).
- Klempert, P. (2018). *Inteligencja emocjonalna i agresja u osób pracujących w zakładach dla nieletnich resortu sprawiedliwości*. Warszawa: Instytut Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (materiał źródłowy, niepublikowana praca magisterska).
- Kobes, P. (2017). *Demoralizacja i przestępczość nieletnich - anatomia zjawiska*, (w:) *Wokół destrukcji i jej zapobiegania - począwszy od holocaustu narodu asyryjskiego*, W. Woźniak (red.), s. 87-109, Łódź: Wydawnictwo Uczelni Nauk Społecznych.
- Krahé, B. (2006). *Agresja*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Le Bon, G. (2012). *Psychologia tłumu. Studium powszechnego umysłu*. Gliwice: Wydawnictwo HELION.
- Lorenz, K. (1963). *Tak zwane zło*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Majchrzyk, Z. (2018). *Psychologia sądowa dorosłych (1976-2016). Teoria i praktyka*. Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna ADAM.
- Marzec, A., Sarzała, D., Woźniak, W. (2018). *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja w kontekście psychologicznym*. Warszawa: Ośrodek Wydawniczo-Poligraficzny „SIM”.
- Opora, R. (2016). *Typologia polskich zakładów poprawczych*, (w:) *Psychologia penitencjarna* M. Ciosek, B. Pastwa-Wojciechowska (red.), s. 149-152, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Ostrowska, K. (2008). *Psychologia resocjalizacyjna. W kierunku nowej specjalności psychologii. Dla studentów psychologii, pedagogiki, resocjalizacji, prawa, pracy socjalnej*. Warszawa: Fraszka Edukacyjna.
- Pawłowska, A. (2007). *Osobowościowe i społeczne uwarunkowania zachowań przestępczych wychowanków zakładu poprawczego*. Warszawa: Instytut Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (materiał źródłowy, niepublikowana praca magisterska).
- Pospiszyl, K. (1998). *Resocjalizacja. Teoretyczne podstawy oraz przykłady programów oddziaływań*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”..
- Ptak, K., Woźniak, W. (2009). Podstawowe zagadnienia metodyki resocjalizacji, (w:) *Materiały do ćwiczeń z metodyki resocjalizacji – aspekt psychologiczny i pedagogiczny*, W. Woźniak (red.), s. 9-21, Olecko – Warszawa: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis w Olecku & Wydział Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.
- Pytka, L. (1981). *Skala Nieprzystosowania Społecznego. Podręcznik*. Warszawa: Centralny Ośrodek Metodyczny Poradnictwa Wychowawczo-Zawodowego Ministerstwa Oświaty i Wychowania.
- Stanik, J. M. (2013). *Psychologia sądowa. Podstawy, badania, aplikacje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Woźniak, W. (2009). Badania psychologiczne jako wyznaczniki poszukiwania skutecznych metod resocjalizacji, (w:) *Materiały do ćwiczeń z metodyki resocjalizacji – aspekt psychologiczny i pedagogiczny*, W. Woźniak (red.), s. 63-67, Olecko – Warszawa: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis w Olecku & Wydział Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.
- Woźniak, W. (2015). *Readaptacja sprawców zabójstw ze szczególnym okrucieństwem. W kierunku formowania paradygmatu pracy socjalnej w oddziaływaniu penitencjarnym*. Ružomberok: VERBUM – vydavateľ'stvo Katolíckej univerzity v Ružomberku.
- Woźniak, W., Ptak, K. (2005). Resocjalizacja w zakładzie poprawczym i schronisku dla nieletnich, (w:) *Przestępca i skazany nie tracą godności osoby*, W. Woźniak (red.), s. 183-200, Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis.
- Wójcik, D. (1986). Biopsychiczne uwarunkowania nieprzystosowania społecznego i przestępczości, (w:) *Teorie kryminologiczne*, K. Ostrowska, D. Wójcik (red.), s. 13-130, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.

ZASADY PUBLIKACJI

KWARTALNIK NAUKOWY FIDES ET RATIO jest czasopismem ukazującym się on-line

Redakcja przyjmuje artykuły zgodne z profilem czasopisma zawartym w *Przesłaniu*, odpowiadające tematyce danego numeru Kwartalnika.

Każdorazowo temat kolejnego numeru jest ogłaszany na stronie Kwartalnika.

Redakcja „Kwartalnika Naukowego Fides et Ratio” oczekuje od Autorów respektowania zasad rzetelności naukowej oraz jawności informacji o wszystkich podmiotach przyczyniających się do powstania publikacji (wkład merytoryczny, rzeczowy, finansowy etc.) oraz okoliczności towarzyszących.

Oczekujemy także w przypadku publikacji przygotowanej przez kilku Autorów informacji dotyczącej wkładu poszczególnych Autorów w powstanie publikacji (z podaniem kto jest autorem koncepcji, założeń, metod, jaki jest procentowy wkład poszczególnych autorów w przeprowadzenie badań, w obliczanie, analizy itd.).

Do druku przyjmujemy jedynie artykuły o wysokim poziomie naukowym, stanowiące oryginalne i dogłębne opracowanie danego problemu, z wykorzystaniem najnowszej, fachowej literatury, a także z przypisami i bibliografią poprawnie przygotowanymi zgodnie z zasadami przyjętymi w Kwartalniku.

Do artykułu w oddzielnym pliku trzeba dołączyć: informacje o Autorze, kontakt z Autorem, afiliację artykułu, ORCID, streszczenie po polsku, tłumaczenie tytułu i streszczenie po angielsku.

Prosimy o zamieszczanie tabel i wykresów w oddzielnym pliku.

Artykuł należy zgłaszać przez system najpóźniej do dnia podanego na stronie.

W razie problemów technicznych prosimy o kontakt:

dorotasys@onet.eu m.rys@uksw.edu.pl

ZASADY RECENZOWANIA

- Każdy artykuł przesłany do Kwartalnika podlega wstępnej ocenie Redaktora Naczelnego i Rady Redakcyjnej Kwartalnika.
 - Po pozytywnym zaopiniowaniu następuje przekazanie publikacji do Recenzentów zewnętrznych, będących ekspertami w zakresie danej problematyki.
 - Recenzent dysponuje gotowym formularzem recenzji, na którym umieszcza swoje oceny i formułuje wniosek dotyczący dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia; dodatkowo istnieje możliwość umieszczenia innych wyjaśniających komentarzy do recenzowanej publikacji.
 - Autorzy prac i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. „*double-blind review proces*”).
 - W Kwartalniku publikowane są jedynie te artykuły, które uzyskały pozytywne recenzje.
 - Artykuły wymagające korekty są przekazywane Autorowi pracy z zaleceniem ustosunkowania się do uwag i poprawy tekstu zgodnie z sugestiami Recenzentów.
 - W przypadku negatywnych recenzji publikacja zostaje odrzucona.
-